

# STRAŻAK WIELKOPOLSKI

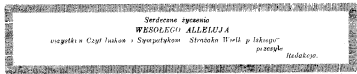
ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO  
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYCY ZA JEDNEGO!

Rok 4

Poznań 20 marca 1934 r

Nr 2 i 3



## Ustawa przeciwpożarowa uchwalona

Wnosząc w styczniu r.b. przez Radę projekt ustawy o ochronie przed pożarami i innemi klęskami żywiołowymi został po obradach w Komisji Nowej uchwalony jako ustawa w dniu 5 marca r.b. przez Sejm Rzeczypospolitej.

Odkładamy omówienie ustawy do następnego numeru, gdy wiadomo będzie dokładne brzmienie ustawy, przynajmniej jedynie podkreślić wagę i znaczenie dla dobrego rozwoju akcji obrony przeciwpożarowej oraz podnieść kilka zasadniczych punktów ustawy.

Ustawa podkreśla rola strazy pożarnych, jakie mogą w poszczególnych ośrodkach powstawić, oddając pierwszeństwo strażom ochotniczym. Tam gdzie ochotnicze strażki pożarowe są dobrze zorganizowane i dają gwarancję należytej obrony przed klęską pożarową i innemi klęskami nie potrzebuje powstać żadna inna organizacja, a więc w miastach straż zawodowa, a po gminach mniejszych straż przymusowa. Strażki zawodowe przewiduje ustawa zasadniczo w miastach powyżej 50 tysięcy mieszkańców, przy czym miasta, w których istnieje lub powstanie ochotnicza straż pożarna odpowiadająca potrzebom miejscowym, mogą uzyskać zwolnienie od obowiązku utrzymywania własnej zawodowej strazy pożarowej. Dla gmin mniejszych, w których nie ma odpowiadających potrzebom miejscowych strazy o ochotniczym ustawnie przewiduje straż przymusową. Na terenie województwa zachodnich strażki takie istnieją już, wobec czego dla tych województwa sprawa wprowadzenia lub zorganizowania takich strazy nie napotyka na trudności. Również potrzeby o zatwierdzenia naszczelników strazy i organów zarządczo-technicznych podlega akcji ratowniczej wo-

rowanej są na dotychczasowych przepisach obowiązujących na naszym terenie. Nowością podległą się przewidziano ustawą okręgowo-pogotowia pożarne, które strzegą Powiatowe Związki Samorządowe, przy współdziałaniu zainteresowanych gmin, tam gdzie strażki są słabo wyposażone. Ubolewać należy nad skróceniem przepisu o obowiązku zmian do przynusowego ubezpieczenia strażaków, gdyż to kwestja zawsze była paląca.

Nieograniczone korzyści da przepisy normujące i ustawy finansowe obrony przeciwpożarowej w ten sposób, że Zakłady Ubezpieczeń publiczno-prywatne oraz prywatne Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia obowiązane są przeznaczyć na te cele sumy, których wysokość ustala na każdy rok rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Skarbu procentowo od sumy składek brutto zebranych przez te instytucje. Mimo niesłychanie intensywnej i czelnej niemniejszej kampanji Towarzystwo Prywatnych Ubezpieczeń temu projektowi większości Sejmowa podtrzymała powiek rządowej, wcielając do ustawy, że za te cele zwolniony powinien być wszystkie instytucje ubezpieczeń od ognia, a nie jak dotychczas jedynie Zakłady Publiczno-prywatne.

Pod niejedynym względem mamy więc wątpliwość czy prawo i finansowy nacisk strazy pożarnych, lecz nie zapomnijmy, że nawet najlepsza ustawa nie da nam strazy w silę przeciwnych warunkach, jeżeli nadal nie będziemy się starać o firmę i bezinteresowną służbę dla dobra wszystkich tworzyć takich placówek, które oprócz dużej odznaki obywatelskiej i karności społecznej nie będą bliżnim pomoc w trudli hasła wywołanego na strażników strażników „Bogom na chwałę, Miśnikom na ratunek”

## Dział urzędowy

A 1. 26. OKÓLNIK NR. 345

### W sprawie mocy obowiązującej dotychczasowych regulaminów i instrukcji.

W związku z zapytaniami skierowanymi do Związku w sprawie stosowania dotychczasowych regulaminów wewnętrznych, Zarząd Główny na posiedzeniu w dniu 27 stycznia br. ustalił jako zasadę obowiązującą aż do odwołania, iż postanowienia zawarte w regulaminach i instrukcjach wewnętrznych obowiązujących dotychczas — obowiązują i nadal, jeżeli nie są sprzeczne z postanowieniami nowego statutu Związku oraz zarządzeniami wydanymi przez władzę Związku na podstawie tegoż statutu. — Zasada powyższa obowiązuje w szczególności w tych wszystkich wypadkach, w których istnieje potrzeba stosowania regulaminów wewnętrznych, programatyki Korpusu Technicznego wraz z regulaminem Szkoły Dyscyplinarnej, regulaminów obrad, wszystkich instrukcji wyśzkoleniowych oraz regulaminów zjazdów i zwozów.

W sprawie spornych, których rozstrzygnięcie nie leży w zakresie uprawnień władz Okręgów lub Oddziałów, należy zwracać się do Zarządu Głównego.

A 111. 6. OKÓLNIK NR. 346.

### W sprawie ustalenia norm składek członkowskich od O. S. P.

Wobec konieczności wprowadzenia do preliminarzy budżetowych odpowiedzialnej Organizacji dochodowych z tytułu pobierania składek członkowskiej od członków Związku, Zarząd Główny na posiedzeniu w dn. 27 stycznia br. ustalił jako przewidzianym wymiar obowiązującej składek członkowskiej w wysokości: straża grupy IV — 5 zł grupy III — 10 zł, grupy II — 25 zł oraz grupy I — 30 zł.

Normy powyższe ustala się jako minimalne z tego, że poszczególne Zarządy Okręgów Wojewódzkich na obszarze których obowiązują dotychczas wyższe stawki składek, mogą te normy podwyższyć, przedstawiając je do zatwierdzenia Radom Okręgowym. Powyższe normy należy zwiększyć w oznaczonych obecnie preliminarzach budżetowych Okręgów Oddziałów jako bezwzględnie obowiązujące. Sposób rozliczenia same wpływających ze składek członkowskich oraz sposób podziału ich między Związek oraz Okręgi i Oddziały uszagi Rady Naczelnej na najbliższym swym posiedzeniu.

Ustalenie tymczasowej wysokości składek członków noszących pozostawać się do zatwierdzenia Zarzadzom Okręgów Wojewódzkich, przyczem przy ustalaniu składek należy wyznaczyć jako podstawę normy, obowiązujące dotychczas na obszarach poszczególnych Okręgów. Wysokość składek należy również przedstawić Radom Okręgowym do zatwierdzenia.

A 111 14. OKÓLNIK NR. 348

### W sprawie nadawania członkostwa honorowego Związku.

Zgodnie z postanowieniem § 8 S ust. ost. Statutu Związku wyłącza się, iż członkostwo honorowe Związku może być nadane osobom fizycznym wy-

łącznie przez Rady Naczelne przyczem członkostwo honorowe poszczególnych Okręgów lub Oddziałów Związku nie może być nadawane. W razie więc chęci odznaczenia poszczególnych osoby za jej wybitne zasługi dla obrony przeciwpożarowej ułożone na odznaki lokalnym, z nią ogólno-związkowym — należy osoby takie przedstawić mozej do odznaczeń związkowych, jak dyplom lub medal za zasługi. Wysosek a nadanie członkostwa honorowego Związku może być zgłaszany jedynie na posiedzeniu Rady Naczelnej

OKÓLNIK Nr 350

### A 1. 29. W sprawie należenia do straży pożarowych oficerów i szeregowych Straży Granicznej.

Podaje się do wiadomości, iż za skutek wniosku szeregowi straży o wystąpienia w tej sprawie Zarząd Głównego, Komendant Straży Granicznej p. płk. Jur-Gorzelski stworzył oficerom i szeregowym Straży Granicznej należąc do Straży Pożarowych oraz zjawom sztatowiska organizacyjnemu w strażach pożarowych jak i w strażach turemowych Związku.

O powyższem Konsensu Straży Granicznej za wiadomością Zarząd Główny pismem L. K. S. (2877/1/33) z dnia 9 stycznia 1934 r. Powyższą informację należy podać do wiadomości strażom sztatowym na zainteresowanych terenach.

OKÓLNIK NR 351

### A 1. 28. W sprawie organizowania straży pożarowych w szkołach rolniczych, rzemieślniczych i seminarjach nauczycielskich.

Wobec zamyślenia otrzymania z terenu wyrażenia się, iż organizacja straży pożarowych w szkołach rolniczych i rzemieślniczych może być prowadzona przez władze poszczególnych Oddziałów Powiatowych, przyczem organizacja ich musi odzwiażać wymogom art. 5-co prawa o stowarzyszeniach (Dz. Ust. Nr. 91 z dn. 29 października 1932 r. poz. 908).

W szczególności požadane jest rozwiniecie in tensywnej akcji promogadnowo-wyszkoleniowej w zakresie obrony przeciwpożarowej na terenie szkół zawodowych rolniczych oraz seminarjów nauczycielskich, a to w celu przegotowania pracy w strażach pożarowych, co dla rozwoju tej pracy posiadać będzie szczególnej doniosłe znaczenie.

W związku z powyższem Zarządy Okręgów Wojewódzkich obowiązujące są zaprowadzić ewidencje wstętu wymienionych typów szkół pod względem rozmiarów prowadzonej w nich pracy przeciwpożarowej oraz porzucić się z ich dyrekcyjami w sprawie organizowania w nich bądź specjalnych sekcyjnych straży pożarowych, bądź oddziałów straży miejscowych. W razie niemożności zorganizowania takich straży — należy dążyć do zorganizowania periodycznych wykładów i ćwiczeń z dziedzin obrony przeciwpożarowej. O przebiegu tej akcji, jej wynikach oraz ewent. nanotypanych trudnościach należy informować Zarząd Główny, które w czynn odnośnie do starania i ulicy centralnych

A 1. 37

**W sprawie lokali dla organizacji Młodzieży Pracującej**

Zarząd Główny podaje do wiadomości, że w roku ub. powstała i rozpoczęła działalność na obszarze całego Państwa organizacja Młodzieży Pracującej, której zadaniem jest organizowanie młodzieży rzemieślniczej i robotniczej w wieku od 14 do 21 lat oraz rozszerzenia opieki wychowawczej i materialnej nad młodzieżą bezrobotną. Ponieważ zadanie to jest w chwili obecnej szczególnie pilne i ważne, zaś Organizacja Młodzieży Pracującej odczuwa brak lokali na prowadzenie pracy świetlicowej i dożywani, Zarząd Główny zwraca się do Zarządów poszczególnych Straży Pożarnych, zwłaszcza zaś należących w miastach i posiadających własne strażnice lub większe lokale z apelem, aby zechcieli udzielić tych lokali w gruncach istniejących możliwości miejscowym ogniskom Organizacji Młodzieży Pracującej. Byłoby również pożądan, wciągnąć część tego młodzieży z ognisk do pracy w strażach pożarnych.

Równocześnie Zarząd Główny zwraca się z apelem do Zarządów Okręgowych i Oddziałów, aby ze swej strony ułatwiły zgłaszającym się do nich przedstawicielom organizacji Młodzieży Pracującej nawiązania kontaktu z odpowiednimi Strażami Pożarnymi.

OKÓLNİK NR 354

A 1. 38

**W sprawie adresowania korespondencji służbowej**

Poniżej podaje się wzory adresowania wszelkiej korespondencji służbowej w stosunkach biurowych. Wszelką więc korespondencję należy adresować w sposób podany poniżej, a to w celu ustalenia pewnej jednolitej formy, którą przyjąłaby się w całym Związku

Wzrost 1

Do  
Działu Pracy Związku i Straży Pożarnych R. P.  
w

Wzrost 2

Do  
Zarządu Głównego  
w

Wzrost 3

Do  
Działu Inspektora Wojewódzkiego  
w

Wzrost 4

Do  
Związku i Straży Pożarnych R. P.  
w Warszawie

dla korespondencji ogólnej nie wymagającej aprobaty Prezesa lub Zarządu Okr.

Wzrost 5

Do  
Działu Pracy Zarządu (Biura)  
Okręgu Wojewódzkiego  
w

Wzrost 6

Do  
Zarządu Okręgu Wojewódzkiego  
w

Wzrost 7

Do  
Działu Inspektora Wojewódzkiego  
w

Wzrost 8

Do  
Okręgu Wojewódzkiego  
w  
dla korespondencji ogólnej jak wyżej

Wzrost 9

Do  
Działu Pracy Zarządu  
Oddziału Powiatowego  
w

Wzrost 10

Do  
Zarządu i Działu i w Warszawie  
w

Wzrost 11

Do  
Działu i Działu i w Warszawie  
w

Wzrost 12

Do  
Działu i Powiatowego  
w  
(dla korespondencji ogólnej jak wyżej).

Do Zarządu należy kierować wszelką korespondencję wymagającą w myśl statutu decyzji Zarządu lub Rady; do Związku (Okr. lub Oddziału) należy kierować korespondencję wykonawczą - informacyjną, wymagającą jedynie biurowego załatwienia.

Korespondencja służbowa między Oddziałami Związkiem odbywa się obustronnie drogą służbową przez Okręgi. W wypadkach wyjątkowo pilnych korespondencja może być przesłana bezpośrednio z Oddziałem powiadomieniem Okręgu, co winno być zamieszczone w piśmie, bowiem w przeciwnym razie pisemne posłanie nastąpi do właściwego Okręgu bez załatwienia. Ponieważ zasady należy ściśle przestrzegać.

OKÓLNİK NR 333

A 1. 39.

**W sprawie przystąpienia do I O P P**

Zgodnie z decyzją Zarządu Głównego z dnia 27 listopada t. ub. ogłoszoną zostało przystąpienie Związku Straży Pożarnych R. P. w charakterze członka rzeczywistego do I O P P, w związku z czym Zarząd Główny wyznacza Okręgi Wojewódzkie, Oddziały Powiatowe oraz straż i ich członków do zapewnienia się na członków rzeczywistych miejscowych (wojewódzkich powiatowych) Komitetów Kół I O P P.

Przeprowadzenie odpowiedniej propozycji w tym zakresie poleca się Zarządom Okręgowym i Oddziałom oraz Strażom, które w tym celu nawiążą kontakt z miejscowymi ogniskami I O P P

### W sprawie zamówień na świadczenia w zakresie wykształcenia.

W ostatnich latach dość często zdarza się, że Lok Straże Pożarne jak i Oddziały Powiatowe nie mającej samodzielnej wykształcenia bezpośredniego w Związku Strajk Pożarników R. P. A. pominięciem drogi służbowej (przez Okręgi Wojewódzkie).

Zwracając na potrzebę strażnic, jednostek komunikacyjnych, iż zamiast iść na świadczenia w szkoleniu należy ukończyć drogę służbową w wier Strazie Pożarnej przez Oddziały Powiatowe i następnie zaś przez Okręgi Wojewódzkie.

P. powyższemu prosimy ponownie podległe Straz Pożarne i Oddziały Powiatowe.

Zaświadczenia z posiadanego druzi (lubowej) i) znaczenie bez zaletwienia

### W sprawie prac badawczych nad dwunastkami.

W związku z zakończeniem prac badawczych nad zastosowaniem silników dwunastkowych w porzeczności prowadzonych w terenie przez Profesorów Politechniki Warszawskiej pp. Tyntora i Płaźńskiego zwracamy uwagę na opinię

wykaza w tej sprawie przez wyznaczonych poruczników, a zamieszczoną w „Przebiegach Pożarnictwa” Nr. 11 z roku ubiegłego.

Z otwartą opinią winni bezwzględnie zapoznać się wszyscy członkowie Korpusu Technicznego oraz zapoznać z nią Drużyny członków Związku Okręgowo, Wojewódzkich Oddziałów Powiatowych i Straz.

### W sprawie zatwierdzenia typu pochłaniacza dla strazy pożarnych.

Komunikujemy, że zatwierdzony został typ pochłaniacza przeciwdymowego i przeciwodpornego dla niktých Strazy Pożarnych. Pochłaniacz ten chroni przed dymami zryklemi oraz w dostatecznym stopniu przed sterkami.

W związku z powyższymi polecamy wzmiankowany typ pochłaniacza wprowadzić do niktých przez Strazę Pożarną.

Jednocześnie prosimy o zwrócenie uwagi na to, aby Straz Pożarna nie zakupowała pochłaniaczy produkcji zagranicznej.

Cena powyższych pochłaniaczy zostanie p. l. a oddzielnie.

## Materiał na Radę Okręgu Wojewódzkiego Sprawozdanie za rok 1933

Okres roku sprawozdawczego stał pod znakiem zmianowych warunków finansowych powstałych wskutek reorganizacji Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego na Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych obejmujący działalność na Województwo Poznańskie i Pomorskie, Zakład obciążony statusem świadczeniami na rzecz powiatów i gmin nie mógł w dotychczasowym stopniu finansować prac Związku. Po szeregu konferencyj odbytych w Urzędzie Wojewódzkim i w Zakładzie zrealizowano praktycznie wyjście w ten sposób, że Związek otrzymał przez cały rok zaliczki ze sum należących się samorządów z § 61 statutu Zakładu. Pociągnęło to za sobą bardzo znaczące ograniczenie ogólnej subwencji, która w porównaniu do roku 1932 i lat poprzednich zmniejszyła się z 42.000 zł na 25.000 zł, a więc o 17.000 zł. Musiało się to odbić na charakterze pracy i na tempie życia technicznego, że taka sytuacja zbiegła się równocześnie z ogólną trudną sytuacją wszystkich samorządów. Był to jeden z powodów, że kursy dla niosących rezerwy oraz naczelników większych straz strażnic Związek odroczył nie mając na ten cel potrzebnych funduszy i rezerwy.

Ponieważ jednak w ul. latach do roku 1933 urzędowo na terenie Województwa 164 kursy obejmujące 723 dni i 6.643 uczestników nie odliła się przetrze jednoroczną zbytnio na sprawność i szło latnieli strazy. Dowodem tego są chociażby wyniki zawodów konkursowych i wyniki Tygodnia Strazniczego, jak również działalności strazy pożarnych przy zawsze jeszcze bardzo licznych pożarach na terenie tej Województwa.

### Prace organizacyjne.

Odbyło jedno posiedzenie Rady Związku w dn. 15. V. 1933; drugie posiedzenie przewidziane pierwotnie na grudnia 1933 odroczone ze względu na zmiany statutu Związku przez nadanie Związkowi charakteru Stowarzyszenia Wyższej Uczelniości.

Na terenie Województwa działały w roku spinanym 24 Okręgi w tym 3 druzpowiatowe. Przewidziano uchwałę Rady rozdzielenie tych Okręgów na jedno powiatowe misja na życzenie Okręgów zainteresowanych nastąpił pod koniec roku. Wskutek zmian struktury Związku rozdzielenie Okręgów odroczone i opozn już na nowym statucie.

Zebrał Zarząd odbyło 6, zaliczając na nich 38 spraw oraz 35 wniosków o odroczenie. Z odroczeń przyznano: 22 listy pochwalne oraz 158 znaczków za wstępną lat. Do głównego Zarządu wyspilo joweno 18 wniosków o przyznanie medalu zasługi i Krzyż za dzielność i odwagę W 13 wypadkach słowotwono odroczeń.

Odbyło natomiast jedno posiedzenie Komisji II wyznajnej oraz 2 posiedzenia Skłhadnicy.

Projekt nowej ustawy przeciwpożarowej był przedmiotem obrad niejednokrotnego posiedzenia Zarządu.

Z prac ogólnych należy wymienić propagandę w sprawie Polzeczy Narodowej, na którą Związek bieżnio z propozycjami skłony 1.150 zł. Z okazji odbywających się wyborów samorządowych wydał Związek w swoim czasopiśmie potrzebne strukom wskazówek

Jak stwierdzono na terenie brzoły strażcy z wy-  
stąpił we wszelkich uroczystościach narodowych  
i innych o charakterze ogólnie społecznym.

#### Prace wyszkoleniowe:

Związek polecił strażcom brać udział w kin-  
sach hodowlanych ogólnostrajowego jakże z puzar-  
kiem roku 1933 urządzał na terenie Związku Port  
land Cementu. Stwierdzono żywy udział strażcy o-  
trzech kursach.

Na życzenie dowódcy strażki dla młodszy-  
nych podoficerów w Stronie urządzono 4-dniowy  
skrócony kurs w którym wzięli udział również 2 ofi-  
cjerów i 7 podoficerów oraz 31 inwalidów kon-  
dygnów na podoficerów. Związek udzielił swoich  
instruktorów również do przeszkolenia strażcy w  
Pobielitzkach oraz na 3-dniowe przeszkolenie na  
szkoleniu we Wągrowcu i Dopiewie.

W ciągu roku sprawozdawczego urządzono 1  
dniowy Powiatowych Naczelniczy Podziemnych  
młodzieży 2 kwietnia 2, 8, 9 czerwca, 17 sierpnia  
21 listopada. Odpowiednie podjęto zostały były bądź  
organizatorzy prac bądź też strażcom specjalnym jak  
mistrz, n. w. w. L. oraz Typodźwinieli Stróżkami.

#### Prace P. W. i W. P.

Leżące dane w tej dziedzinie świadczy o tem  
zapewniając w roku sprawozdawczym wy-  
szkolenie w szereżach strażcy posterunków bar-  
dzo zażytnie. Na rozmowach z dowódcą Okręgu  
Okręgu P. W. i W. P. kursy dla urzędników  
kół sier sportowych w Sierakowie w lipcu 1933 r.  
oraz w Olsztynie w Poznaniu, na września 1933 r.  
wydawał Związek 32 kontraktów, które has-  
tyfikowały. Na ostatni list 41 młodych przydzielonych  
wskazywał wiek Związek 70 nowo zaprzysiężonych  
młodych, a także wszystkie pozostałe pokazywały rów-  
nież zainteresowanie młodymi urzędnikami wstrząs-  
między. Ilek byłby nie mógł uzyskać nawet do-  
datku kursu wskazywał niezmniejszając wszystkich miejsc. W  
całym okresie z danymi Okręgowego Związku wyszedł  
Związek na 180 przydzielonych P. z oddziału Kół  
Pracowniczych w swoich Oddziałach zaprzysiężonych  
młodych. W tym znaczeniu będzie zapewne fiasko i sta-  
nie także także brzoły strażki.

O notyfikacji tej dziedzinie jak również i o  
organizacji wzmianki strażki, należytego wz-  
mianki wzmianki oddziału omówi sprawozdanie z str-  
żki 441 P. O. S. i 706 O. S. które wykazują dane  
nowyłów wskazywał w sprawozdaniach z terenu Ro-  
zwojności powołać miejsc.

#### Prace obywatelskie i społeczne w strażkach posterunkowych.

Organizacja się do charakterystyki i oddziały-  
wania na terenie w tej dziedzinie wskazywał bar-  
dzo silnie zainteresowania i niekiedy wręcz odwołano się  
do powołanych nowyłów. Przekazywał przez Kom-  
itet Włodkowskiej T. O. P. P. kurs instruktorów I.  
O. P. P. dla Związku 9 instruktorów II kate-  
gorii. Kurs urządzono przez Komitet Powiatowy  
L. O. P. P. oraz przez przewodniczącego powiatu  
instruktorów wskazywał dany byłby pokazywał za-  
stęp instruktorów II i III kategorii oraz powoła-  
nych posterunkowych strażcy posterunkowych. Związek kon-  
kretnie realizuje program pracy w tej dziedzinie  
niezwykle jedynie jeżeli chodzi o zapewnienie  
strażcy w spręż na trudności ze wszelkich fi-  
nansowych.

Podkreślić należy, że Związek w dowo-  
dzeniu tej dziedzinie wzmianki przyjął od dnia 15  
maja 1933 r. po odbyciu instruktorów kursie pa-  
ństwowy społeczny referans dla obywateli prze-  
wodzącej oraz spraw W. P. i P. W.

#### Prace na kolejach.

Zo wzmianki tej dziedzinie należy podkreślić  
nad wyraz żywość odnośnie się Dyrekcji Kolei  
w Poznaniu do prac nad obroną przeciwpożarową  
objektów kolejowych. Wszelkie prace przeciwpo-  
żarowe w porozumieniu ze Związkiem Wojewód-  
zkim. Z dyrekcji oddziału (toruńskiej) Związek w ra-  
mieniu sprawozdawczym nie miał kontaktu. Na ter-  
nie Dyrekcji Poznańskiej przeprowadzono w roku  
sprawozdawczym 34 jednodniowych przeszkoleń ko-  
lejowych strażcy posterunkowych z 35 strażcy wzięli  
uczestniczyć 713 członków strażki. Delegaci Związku uczest-  
niczyli również w odczytach i wykładach rekone-  
wacji i dowódców kolejowych strażcy posterunkowych  
oraz w listwach zgromadzeniach 12 strażki kole-  
jowych i kl. Odbywały się również zjazdy kole-  
jowych strażki posterunkowych w Ostrowie przy udziale 15  
strażcy oraz w Gnieźnie przy udziale 14 strażcy.  
Ostatnio odbyły się na terenie Dyrekcji poznańskiej 49  
kolejowych strażki posterunkowych, na terenie Dyrekcji  
oddziału 2 kolejowych strażki posterunkowych. Celem u-  
czestniczenia i umocnienia strażki posterunkowych  
Dyrekcji Poznańskiej strażki posterunkowych w roku sprawozdaw-  
czym 10 uczestniczyli do dyrektora, tak, że obywateli 15  
strażki posterunkowych wzmianki. Strażki Powo-  
łańców Ostrowa oraz Jarocin zgrupowały w roku  
sprawozdawczym na swój rachunek żywość samo-  
chodni przydzielonych i na rekonekcję wazy str-  
żki. Należy podkreślić godną postawę młodych  
wskazywał kolejowych strażki posterunkowych, które na  
nad normy wzdłuż obowiązków przeciwpożarowych  
obywateli wzmianki w obywatelskiej i utrzyma-  
łoby żywość kontakt w strażkach obywatelskiej.

#### Zawody Konkarsowe.

Zawody urządzono w roku sprawozdawczym 1.  
Okręgu 12 rejonów kolejowych z 30 młodzieńców.  
W zawodach w których delegaci Związku Wojewód-  
zkiego brali udział w charakterze sędziów  
uczestniczyli 253 strażki posterunkowe, z czego 35 w om-  
wianie II, 95 w grupie III i 163 w grupie IV. Powiatowy  
Okręgu Kenna. Wszyscy i Członkowie urządzili za-  
wody w rejonie, na których uczestniczyli tylko  
członkowie program zawodów.

Zawody odbywały się zgodnie w mierzalności  
mierzalności i na wszystkich wsiach, aby w danych  
oddziałach powołać zainteresowanie społeczeństwa  
do pracy nad obroną przeciwpożarową. Stwierdzono  
niekiedy, że statystycznie mierzalności strażki jest u-  
działem wzięcia tam, gdzie odbyły się zawody  
konkarsowe. Społeczeństwo miejscowe obserwuje  
fiasko i kursu wzmianki i ocenia wzdłuż wzdłuż  
strażki i oddziały jej silniejszego porażenia. Wskazywał  
oddziały wzdłuż zawodów i kamia dalsza na-  
prawy stanu wyszkolenia.

Podkreślić należy także żywość udziału  
o mnie się Zakładu Higieny Wzajemnych, który  
na wszystkie zawody wysłał wzdłuż przydatności  
i wzdłuż wzdłuż wzdłuż wzdłuż finansowy wzdłuż  
maga strażki oddziały, znaczne kwoty na przy-  
w. W roku sprawozdawczym wypłacił Zakład 14,000  
zł przydatności konkarsowych, przyczyniły się w ten  
sposób do wzdłużności strażki w pracy.

## Tydzień Strażacki.

W roku sprawozdawczym zarządek Związku na raz pierwszy „Tydzień Strażacki” Jazół uwzględnił przy uwzględnieniu straż w tej dziedzinie oraz ogólną tendencję wydatków finansowych na te cele, a wyniki wyglądają następująco:

Przeważa oczywiście straż brała udział w akcji propagandowej. Ponieważ zastępowanie według powiatów dla podziału jako energiczni i sumieniści mężczyźni powołani (Oddziały) i straż brała się do tej akcji propagandowej i finansowej. W powiatach, w których zachodzą wielkie różnice pomiędzy dochodem brutto i netto, straż częściowo nierówny się była. Ze strony widowskiej i zabawy ośmiem lepsze wyniki finansowe i należności zawdziężyła. Najlepsze finansowo wyniki osiągnęły straż w powiatach, które ograniczyły się do sprzedaży nalepek na okna, znaczków na kwiaty, czapki itp. wędlin itp. strażniki zbierali na podstawie list składkowych. Niewątpliwie do drugiego Tydzień Strażacki przyczyniła strażom lepsze wyniki, pod każdym względem.

Lp	Powiaty	Dochód brutto	Dochód netto
1	Budogoszcz	341,54	276,37
2	Czarnków	235,96	235,96
3	Częstochowa	1 053,79	424,14
4	Galicz	897,36	354,79
5	Gostów	635,06	571,85
6	Inowrocław	1 172,57	630,46
7	Jarnołtów	1 330,31	627,38
8	Kępno	2 218,37	1 124,90
9	Końskie	1 892,92	941,10
10	Kroszów	677,57	390,51
11	Leszno	360,27	316,93
12	Międzybóże	355,07	188,63
13	Mońka	1 541,15	270,38
14	Nowy Tomów	1 601,30	691,13
15	Oborniki	1 664,67	438,43
16	Ostrów	7 655,32	987,77
17	Poznań	305,77	347,18
18	Pawłów	1 352,80	807,--
19	Sienica	880,05	607,96
20	Śródka	770,73	630,88
21	Szamotuły	1 217,80	884,81
22	Szulin	197,78	81,53
23	Wągrowiec	991,84	484,32
24	Wolsztyn	1 164,11	510,70
25	Wyszewa	788,33	311,23
26	Wyrzysk	517,33	267,71
27	Żelazno	427,37	391,40
		<b>27 854,21</b>	<b>12 170,50</b>

### Dane statystyczne.

Na terenie Województwa działały w roku sprawozdawczym obok straż obywatelskich następujące straż:

2 zawodowa, 4 ochotnicze z przygotowaniem ochotnicze bez przygotowania, 23 straż fabrycznych 51 straż kolejowych, 11 straż wojskowych 6

straży młodocianych i 4 straż ojezienne wgl z z Ładowe, Razem 804 straż.

Pod koniec roku istniało około 50 fałszywych o homicznych straż pożarnej bez przygotowania, które nie były ujęte jeszcze w ewidencji. Należy we wszystkich powiatach za wyjątkiem powiatu Jarocin, gdzie istnieć największa ilość straż ochotniczych bez sikawek, wszystkie powiaty wykazywały dążenie do powiększenia ilości straż ochotniczych. W zapadnym sprzeczności zaszły zmiany na lepsze przez stopniowe zakupowywanie się straż ochotniczych w nową straż. Stosunkowo większe ulepszenia nastąpiły w dziedzinie motoryzacji. W tej dziedzinie jedynie fabryczne straż w okręgach wykazują znaczną poprawę. Otrzymały bowiem w roku sprawozdawczym silnikowy motorowe, jak również inne urządzenia i przybory požarnicze bez stać od Banku Wzajemnego Ubezpieczeń Człkrowil.

### Sprawy ogólne.

W roku sprawozdawczym przeważa na drugiego inspektora 127 dni wyjazdów (bez 20-dniowego kursu instruktorskim i kat., odbywanych w Warszawie. Na drugi podinspektora 163 dni, na referenta oraz udziawca 33 dni podróży służbowych. Biuro Związku otrzymało pomiędzy innymi 470 raportów o pożarach, ogólnie w sprawie nagród dla straż oraz odnotowało 88 wniosków o subwencje na sprzęt udzielone przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

### Straż Wielkopolski.

W roku sprawozdawczym wydano 12 numerów podręcznych, obejmujących 96 stron druku, z czego 94 stron tekstu i 2 strony obrazów. W sumie wydano 11 okładek głównych Związku, 15 okładek Związku Województwa, bibliografię o zakładach technicznych, podziękowań z dziedzin oraz instrukcje z Tegodnia Strażackim oraz materiały sprawozdawcze z Związku Związku i Straży Związku powiaty. Wraz dowody na to, że praca sama własna jest bardzo bezowocnie, przeznaczona przez wszystkie komisje, musi jednak odnotować nad tym, że rok sprawozdawczy, pod względem finansowym, przyniósł znaczne oszczędności. Tytuł około 1/2 z ogólnego budżetu straż w całości przeznaczono na inne cele, zwłaszcza na opłacenie i zmianę i nie-go potrzebne informacje. Jedynki nie zwiększyła tylko obniżenie w ogóle, jako opłakił komisje. Odbiła na własnym oszczędnościowo, ponieważ pomysłowe na pominięcie Głównego Strażackiego przewodniczącego straż, przetrwała w Związku Straży Powiatowej R. P. Coles, mimo że w Związku Straży Powiatowej (stronem) jako bezpłatny dodatki specjalne wydanie Głównego Strażackiego, wydawały wynikały z przedstawicielami władz gubernialnych i strażackich.

## Zestawienie kasowe Związku za r. sprawozd. 1933

DOCHODY:		
Subwencja z Zakładu Ubezpiec.	Wzrost	25 000,— z
	z Głównego Związku	400,—
	z Tow. Prywat. Ubezpiec.	3 000,—
Składki Powiatów		2 687,—
	miast	678,—
	inne	20,—

Dochód z procentów	6,47
z wydatków	591,59
z znaków i dyplomów	458,51
ze Strażack Wielkopolski	838,90
z kursów	11,10
inne	1 304,56

Zaliczonoj z roku 1932	4 065,50
Pozostałośc z roku 1932	5 174,50
Fundusz im. Zwirki	6,—
Z Tygodnika Strazackiego	2 237,52
	<u>46 932,50 zł</u>
Dochod z maszek	6 607,10
	<u>53 539,60 zł</u>

#### ROZCHODY:

Pensje	16 430,36 zł
Ubezpieczenia socjalne	5 000,34
Dzierżawa, opał i światło	833,92
Artykuły biurowe	578,28
Porto i telefony	1 089,08
Książki i gazety	688,76
Za druk Strazaka Wielkopolskiego	1 753,44
Podróże: biura	5 760,44
Zarządu	1 437,10
Komisji	110,50
Koszty Powiat. Naczelni Pod.	1 570,40
kursów i odpraw	2 647,65
Za znaczki i dyplomy	757,15
Koszty reprezentacyjne Zarządu	94,75
Zjazdów konsulowskich	2 680,75
Różne	636,17
P. K. O. manipulacje	52,60
Na Tydzień Strazacki	4 301,16
	<u>45 394,66 zł</u>
Za nasła	5 270,09
	<u>50 664,75 zł</u>

#### PROTOKÓŁ

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej  
odbytej w dniu 15. I. 1934 i 8. 3. 1934.

Zebrała w dniu 15 stycznia 1934 i 8 marca 1934 r. w Poznaniu w biurze Związku Członkowie Komisji Rewizyjnej pp. burmistrza Holland z Biura, komisarza magistracki Bloch z Główny i naczelnik

biurowy z Wronki, dokonali szczegółowej rewizji ksiąg kasowych skarbnika i księżkowości Związku, stwierdzając również podane książki, kwity i dokumenty za rok 1933, przyczem stwierdzili, że za okres sprawozdawczy wynosi:

przychód	46 932,50 zł
rozchód	45 394,66
pozostałość	1 537,84 zł

Ponieważ w roku sprawozdawczym prowadzono osobny rachunek sum przechodzących na maszk przeciwawaryjny, który wykazuje

w dochodzie	6 607,10 zł
w rozchodzie	5 207,09
jako pozostałość	1 400,01 zł

składają księgi jako ogólny

przychód kwota	53 539,60 zł
rozchód	50 600,75
pozostałość	2 938,85 zł

Książki, kwantytacje i wystawione są proważone dokładniej i przejrzyście, wszelkie wydatki celowe i dostarczające sprawozdaniom odpowiednim dowodami i pokwitowaniami. Zaliczki ściągane są należycie. Kontrola podwójna przez prowadzoną w biurze księgowość oraz księżkę kasową (P. K. O. skarbnika. Komisja jak w latach ubiegłych stwierdza bardzo oszczędnie gospodarzący Zarządu w ramach uchwalonego budżetu. Przekroczenia przy tytule III poz. 2 oraz tytule VI poz. 2 Komisja uważa za uzasadnione.

Komisja Rewizyjna stawia wniosek, by Rada Okręgu sprawozdać za rok 1933 zatwierdziła udzieliła Zarządowi absolutorjum.

( ) H. H. H. ( ) B. B. ( ) R. R.

### Preliminarz budż. za czas od 1 kwietnia 1934 do 31 marca 1935 r.

#### DOCHODY:

Składki członkowskie	1 500,—
członków wspierających	1 000,—
Wpisowe od kursistów	5 850,—
Zasilki od Wydziałów Powiatowych	90 000,—
Zasilki Wydziałów Powiatowych (na utrzymanie instrukt. zawodow.)	10 000,—
Od Wojewódzkiego Komitetu LOPP	1 000,—
WP i P.W.	1 000,—
Z zalognych składek i procentów od kapitałów	2 000,—
Ze sprzedaży druków i odzacczeń	200,—
Ze Składnicy przyborów strażackich	5 000,—
Ze Strazaka Wielkopolskiego	1 500,—
Nieprzewidyżanie	50,—
	<u>59 000,— zł</u>

#### ROZCHODY:

Oplaty korporacyjne	300,—
Zarząd. Komisja Rewizyjna op.	1 752,—
Na druk Strazaka Wielkopolskiego	2 000,—
Pobory personalne technicznego (na bory inspektora, podinspektora, rewaln ogn. oraz 2 instruktorów)	21 012,—
Ubezpieczenia socjalne	2 789,56
Dotacje na umundurowanie	1 200,—
Pobory maszynistów	1 160,—
Świadczenia socjalne	701,05
Utrzymanie biura, czynsz opał światło	1 830,14
Wydatki kancelaryjne	1 200,—
Porto, telefony, depesze	1 500,—
Na utrzymanie biura	200,—
Polisy wsteczne łącznie z świadczeńiami	2 547,20
Na rozjaśnienie personelu technicznego	10 220,—
Na kursy, odprawy, zawody, pomoce naukowe i biblioteki	6 150,—
Na kursy mechaników	1 500,—
Na prace ogn. i W P., druczyny żeńskie samaryt-Poż. kultur.-ośw.	1 600,—
Różne	229,05
	<u>59 000,— zł</u>

# Wytyczne działalności Okręgu Wojewódzkiego na rok 1934-35

Prace w okresie od 1 kwietnia 1934 do 31 marca 1935 będą stały pod znakiem ostatecznej reorganizacji wszystkich komórek związkowych, poczynając od straż pożarnych Okręgu Wojewódzkiego wychodząc z założenia, że mimo powiększenia zakresu pracy i szerepnych funduszy, praca nie może stać na miejscu jeżeli czas, a przeważnie musi się rozwinąć, dołożyć wszelkich starań do zniesienia wszystkich przeszkód i do usprawnienia powołanych do życia Oddziałów Powiatowych oraz dalszego usprawnienia istniejących straż pożarnych. Uznaniem i celowością obrony przeciwpożarowej na terenie Województwa według dotychczasowych przepisów do chwili wejścia w życie przepisów nowo uchwalonej ustawy przeciwpożarowej będą ogólna troska Okręgu

## Praca organizacyjna i administracyjna.

Przewiduje się wydawanie szczegółowych instrukcji dla podległych Oddziałów Powiatowych po myśli wskazówek Związku Straży Pożarnych R. P. Urządzone zostanie dwukrotnie konferencje drówe prezbiterów Oddziałów Powiatowych celem szczegółowego poinformowania ich o zakresie pracy i wszelkich aktualnych zarządzeniach. Jedną z konferencji przewidziano jest przed odbyciem Tygodnia Strażackiego jaki projektowany jest w miesiącu czerwcu r.b.

Bardzo uwagi poświęcić się sprawie reorganizacji rejonów, jaka jest konieczną ze względu na odwołanie dotychczasowych Powiatowych Naczelników Powiatowego i ogniomistrz obwodowych oraz z uwagi na nowy podział administracyjny w zakresie utworzenia gmin zbiorowych.

W dziele pracy i propagandy przewidziane jest kontynuowanie wydawnictwa własnego czasopisma oraz jaknajszerszego rozpowszechniania prasy strażackiej centralnej oraz prasy z obcyu przeciwpożarowej. Propagandzie poświęcony będzie również specjalny tydzień strażacki, jak również komunikaty w Radio.

## Prace inspekcyjne i wyszkoleniowe

Projektowany jest kurs dla 150 nauczaitków rejonowych, który urządywany zostanie w 3-ich tygodniach w 4-ech miejscowościach. Dla strażni zorganizowanych przewidziany jest kurs dla oficerów tych strażni i kurs mechaników.

W 10 Oddziałach Powiatowych przewidziane są kursy 3-go stopnia dla wszystkich tych nauczaitków i dowódców strażni, którzy w poprzednich latach przechodzili kursy. W kursach tych będą brał udział nauczaitki wzgl. dowódcy z jednego powiatu wzgl. z 2-oh lub 3-oh powiatów.

W strażach pożarnych przewidziany jest, aby wszystkie strażni przesyły przeszkolenie 1-go stopnia po myśli instrukcji o wyszkoleniu.

Dla strażni baronkich projektowany jest kurs dla instruktorów Chorzówi.

Dla dalszego usprawnienia przewidziane jest urządzenie zawodów konkursowych i manewrów w wszystkich rejonach.

W dziele inspekcyjnym przewidziane jest ze strony Okręgu Wojewódzkiego zatrudnienie pod stawowe 1/4 ilości Oddziałów Powiatowych, łączni z inspekcją strażni pożarnych.

W dziedzinie opłaz projektowane jest realizowanie programu nakreślonego przez władze państwowe i klasycznie nauczono na przeprowadzono wyszkolenia i zapoznaczenia w sprzęt przeciwpożarowy strażni pożarnych.

We wszystkich Oddziałach i obwodowych przeprowadzone zostaną zawody konkursowe, maratu w nuczach, celem wykazania dotychczasowych wyników pracy.

W dziele wychowania fizycznego i przy-pomoczenia wojskowego projektowane jest liczne objazdnie kursów dla instruktorów i przewodników W. P. i kier sportowych i szeroka propaganda na tym dziale sportu we wszystkich strażach pożarnych. Przewidziane jest udziałowne odprowa kandydatów na sędziów strażacko - łączniczych i stwierdzenia ich próby dla P.W.S.

W dziele prac samarytańsko-pożar. przewidziane jest organizowanie oddziałów żelaznych przy większych strażach pożarnych i ewent. zorganizowania kursu dla komendantów takich drużyn, skoro znajdzie się dostateczna ilość i specjalny fundusz.

Prace w strażach kolejowych prowadzone będą w porozumieniu z I Dykcją Kolejową przewidziany jest udział w ćwiczeniach uczestników 12-tych nowych kolejowych strażni pożarnych, przeszkolenia dowódców strażni, przeprowadzenie zawodów konkursowych oraz udział w lustracjach większych obiektów kolejowych.

W sprawie zapoznaczenia strażni w sprzęt na pierwszy plan wysuwa się amunicjonowanie takich obiektów, w których dotychczas brak spełnienia strażni zmi-d użytecznych. Do czasu odebrania funduszy z moey ustawy i rozpoczęcia zasilenia strażni będzie o się odbywać w normalnych dotychczasowych przez Zakład i Inspekcję Ważyennych i subwencji oraz inne, które gwarantują pomocą nym gminom z moey propozycji statutowych Zakład ubezpieczeń Ważyennych.

Realizacja tego planu działalności uzależniona jest w pierwszym rzędzie od funduszy, jakie i kraj Wojewódzki i Oddziały Powiatowe będą miały Jedyne zycji i od wprowadzenia conajmniej 3-oh zawodowych instruktorów i oficerów, a w dalsze samarytańsko - pożar. od instruktorów dla tych d. zyn



**SPIS PRYZNANYCH NAGRÓD  
NA ZAWODACH KONKURSOWYCH W K 1933**

Miejsce zjazdu konkursowego	Straz	Przyznana nagroda	Miejsce zjazdu konkursowego	Straz	Przyznana nagroda	
Ujście	Chodzież	85,—	Zaniemyśl	Sroda	100,—	
	Budzyń	75,—		Zaniemyśl	100,—	
	Szarnocin	65,—		Kolei. Sroda	100,—	
	Margonin	65,—		Łebno	70,—	
	Ujście	85,—		Sulecin	70,—	
	Morzewo	50,—		Słota - Wielka	70,—	
	Podanie	50,—		Szalczin	65,—	
	Ostrówki	50,—		Giecz	45,—	
	Nowawies-Ujście	50,—		Kleszczewo	45,—	
	Heliodorowo	45,—				
Gostyn	Gostyń	85,—	Kostrzyn	Kostrzyn	85,—	
	Krobia	75,—		Nekla	70,—	
	Piaski	60,—	Buk	Buk	90,—	
	Poniec	55,—		Opalencia	80,—	
	Smilowo	55,—		Grodzisk	80,—	
	Bodzewo	55,—		Zbaszyn kol.	80,—	
	Godarowo	55,—		Zbaszyn-miasto	80,—	
	Krobia harcerska	55,—		Siryzewo	80,—	
	Czeluń	55,—		Grodzisk harc.	50,—	
	Dzięczyca	50,—		Przyprostynia	50,—	
	Smolice gm.	50,—		Piaski	60,—	
	Chomiątek	50,—		Nowawies	50,—	
	Kosowo dw.	50,—		Polowice	50,—	
	Szelejewo	45,—		Łobieszyn	60,—	
	Smolice dw.	45,—		Racendów	1 wardów	55,—
Żytowiecko	45,—	Jobiszczynna			55,—	
Wymysłowo	45,—	Kotlin			55,—	
		Wola-Książca	55,—			
		Sławoszew	55,—			
Kruszwica	Kruszwica	85,—	Racendów	Racendów	55,—	
	Pakosć	70,—		Magnuszewice	50,—	
	Szarno	70,—		Pienaszyce	50,—	
	Trzemeszno	70,—		Wieczyn	50,—	
	Mogilno	70,—				
	Gębice	65,—		Łotuchów	Kowalew	55,—
	Polanowice	55,—			Wszółd	55,—
	Tapady	55,—			Karmin	50,—
	Cielmce	55,—			Karmin dw.	50,—
	Stawsko-Male	45,—			Łotuchów	50,—
	Racice	45,—		Czerminiek	40,—	
	Stawsko-Więcie	45,—				
	Wróble	45,—		Jarocin	Jarocin	80,—
	Wronow	45,—			Jarocin kol.	80,—
	Wola-Wapowska	45,—			Pleszew	80,—
Stodarno	45,—	Witaszyca okr.	70,—			
Młynce	45,—	Żerków	70,—			
Ciechrz-Górny	45,—	Nowemiaso	70,—			
Wylatowo	55,—	Wilkowyja	85,—			
		Witaszyce gm.	35,—			
Gębice	Wydatowo	55,—	Zakrzew	95,—		
	Cielcisko	55,—	Wolica-kozia	90,—		
	Ostrowo	55,—	Boguszyniek	80,—		
	Orchowo	55,—	Łudwinów	80,—		
	Wójcice	55,—	Łuszczanów	80,—		
	Proczyn	55,—	Cielcza	45,—		
	Łąkkie	55,—				
Kołodziejewo	55,—	Leszno	Leszno	80,—		
			Oslęcina	65,—		
			Włoszakowice	85,—		
			Dąbce	75,—		
Pakosć	Głogówiec	50,—	Nowa-wieś	55,—		
	Trąg	50,—	Rydzyca	50,—		
	Krzakotowo	50,—				
	Mierucin	45,—				

**SPIS PRYZNANYCH NAGRÓD  
NA ZAWODACH KONKURSOWYCH W R 1933**

Miejsce zjazdu konkursowego	Stacja	Przyznana nagroda	Miejsce zjazdu konkursowego	Stacja	Przyznana nagroda		
Kobyłgóra	Uralin	35,—	Szubin	Koynia	80,—		
	Szklarka-mielceka	35,—		Królikowo	80,—		
	Makoszyce	55,—		Gólczi-Zagajne	50,—		
	Marciniki	55,—		Malice	45,—		
	Kobyłgóra	50,—		Cielkowo	45,—		
	Borek-Mielecki	50,—		Zalesie	45,—		
	Rzeczna	50,—		Stonawy	45,—		
	Tabor-Wielki	45,—		Rynarzewo	45,—		
Gąsawa	Znin	75,—	Nakło	Nakło	50,—		
	Gąsawa	75,—		Nakło cukr	50,—		
	Rogowo	75,—		Mrocza	45,—		
	Janówiec	75,—		Wiele	45,—		
	Dziewierzewo	50,—		Paterek	45,—		
	Szelejewo	50,—					
	Niedźwiady	50,—		Lubon	abr. Lubon	10,—	
	Wąwryzinki	45,—			Swarzędz	80,—	
	Juncewo	45,—			Lubon gm	50,—	
	Chrzanowo	45,—			Wiry	70,—	
	Dochanowo	45,—		Ząbkowo	70,—		
Jutrosin	Miejska-Górka cukr. miasto	90,—	Swarzędz	Czerwolak	50,—		
	Rawicz	90,—		Swarzędz harc	50,—		
	Jutrosin	80,—		Gruszczyna	50,—		
	Bojanowo	90,—		Kisza	45,—		
	Sarnowa	68,—	kościan	Czempiń	60,—		
	Dubin	50,—		Broulikowo	60,—		
	Słolec	50,—		Kościan	55,—		
	Sakaradowa	50,—		Gratyna	55,—		
	Sierakowo	50,—		Kielcewo	55,—		
	Kotary	50,—		Nachw	55,—		
	Dębno	45,—		Luszkowo	55,—		
	Słupia	45,—		Szczepowice	55,—		
					Czerkowo	55,—	
	Ostrów zawod kolej	Ostrów warszt wag. II		90,—		Dalewo	50,—
		Skalmierzyce		90,—		Wolkowo	50,—
Ostrów parow.		80,—			Kobylniki	80,—	
Jarcin		90,—		Bonikowo	50,—		
Kenno		60,—	Wyszanów	Bielewo	50,—		
Mogilno		60,—		Kamieniec	45,—		
Leszno		60,—		Wyszanów	50,—		
Kodmin		70,—		Kromolice	50,—		
Wieleń		70,—		Starygród	50,—		
Krotoszyn		70,—		Rzemichowo	45,—		
Ostrzeszów		70,—	Kuklinów dw.	45,—			
Srem		75,—	Kromolice dw.	45,—			
Kalisz		55,—	Dobrzyca	Kaniewo	50,—		
Zbąszyn		55,—		Polskie Oledry	50,—		
				Borzecice	50,—		
Gniezno zawod kolej	Gniezno	80,—		Galew	45,—		
	Mogilno	60,—		Koźminiec	45,—		
	Inowrocław	55,—	Kobylin	Krotoszyn kol	60,—		
	Znin	60,—		Zduny	60,—		
	Koynia	45,—		Kobylin	55,—		
	Skoń	55,—		Bołacia	55,—		
	Wągrowiec	55,—		Zalesie W	55,—		
	Janówiec	50,—		Osićciejewo	55,—		
	Szubin	50,—		Bestwin	45,—		
	Barcin	50,—		Baszków	45,—		
	Domastawek	50,—		Perzyce	45,—		
	Janikowo	45,—		Krotoszyn Stars	45,—		
	Golańcz	45,—		Luzgniewo	45,—		
	Kruszwica	45,—		Konarzewo	45,—		

**SPIS PRYZNANYCH NAGRÓD  
NA ZAWODACH KONKURSOWYCH W R 1934**

Miejsce zjazdu konkursowego	Straz	Przyznana nagroda	Miejsce zjazdu konkursowego	Straz	Przyznana nagroda
Labiszyn	Szubin	125,—	Barcin	Zlotow	50,—
	Labiszyn	125,—		Raszaków	Jaskółki
	Barcin	100,—	Moszczanka		50,—
	Barch-więs	100,—	Niemolewice		50,—
	Władysławowo	60,—	Przybyślawice	50,—	
Jeżewo	60,—	Raszaków harc.	45,—		

## Z zebrań konstytucyjnych Oddziałów powiatowych

W czasie od 29 stycznia r.k. do 27 lutego r.k. odbyły się zgodnie z ustalonymi terminami w poszczególnych powiatach zebrań konstytucyjne Oddziałów Powiatowych, na których po wybraniu nowego statutu Związku przeprowadzono reorganizację władz Oddziałów Powiatowych. O wielkiej sprawności poszczególnych Oddziałów świadczy, że weszło do nich nie często niedogodnych terminów zaproszenia uczestniczących. Żaden Oddział nie wysuwał wniosku o zmianę terminu posiedzenia, zaś o zainteresowaniu wśród strażników świadczy fakt, że za pomocą wyjątkami we wszystkich powiatach reprezentowane były na posiedzeniach konstytucyjnych delegaci niemal wszystkich strażniczek ochotniczych. Były posiedzenia, na których nie brnkował żaden przedstawiciel miejscowych i dotychczasowych Okręgowych strażniczek. Były także posiedzenia, na których brak było tylko przedstawicieli jednej, kilku strażniczek. Jeden tylko powiat jaroskiński wykazał brak 50% strażniczek głównie z byłej części powiatu pluszawskiego. Jest to powiat oświatowo dość wielki, mający trudną komunikację oraz wykazujący największą liczbę strażniczek na terenie Województwa. Brak o

statu 30% delegatów wykazał również powiat ostrowski - Ostrowsko oraz powiaty Szubin, Chodzież i Wągrowo.

Posiedzenia wszędzie odbywały się w kunojlepiej formie. Wyborcy nowych władz przeprowadziły sprawnie i bez narzekań walk o miejsca w Zarządzie. We wszystkich posiedzeniach brał udział delegat Okręgu Wojewódzkiego udzielając im porad i Buszt, referując szczegółowo przepisy nowego statutu Związku oraz przedstawiając cele i zadania Oddziałów Powiatowych i strażniczek w przyszłości. Przy omawianiu zadań druh inspektor podkreślał konieczność tworzenia w przyszłości birlików oddziałów samarytańskich - podziemnych oraz apelował o energiczne propagowanie pracy strażniczek centralnej i. Przemysła Polniskiego i Gminy Strażniczej oraz wydawnictwa Związku jak Kalendarz Oficera Strażniczego. Ze zgłębieniem do tego ostatniego była skłoczona o tem świadczy liczba około 200 sprzedanych egzemplarzy podnoszących przed siebie Kalendarz Oficera Strażniczego na rok 1934.

## Spis członków zarządów

**Oddział Powiatowy Bydgoszcz:**  
Prezes Rady: Starosta Nowak Bydgoszcz  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: inż. Ejsmond Mochle  
I Wiceprezes: Schreiber, kapieć, Fardos  
II Wiceprezes: Wodniczak, burm., Koronowo  
Sekretarz: Biskupski, insp. samorządu, Bydgoszcz  
Skarbnik: Cichowlas, sekretarz starostwa Bydgoszcz  
Lawnik: Kaczoruk, nacz. strażniczek Koronowo  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Prezes Zarządu inż. Ejsmond Mochle  
Naczelnik Straży Kaczoruk Koronowo

**Oddział Powiatowy Chodzież:**  
Prezes Rady: Starosta Siewkierzyski, Chodzież  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Maron, burm., Chodzież  
I Wiceprezes: Harwas, Ujście  
II Wiceprezes: Wolff, Naczelnik Chodzież

Sekretarz: Muzalski, Chodzież  
Skarbnik: Michałowicz, Chodzież  
Lawnik: Szmek, Szamocin  
Sis, Marcinów  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Starosta Siewkierzyski, Chodzież  
Naczelnik Wolff, Chodzież

**Oddział Powiatowy Czarnków:**  
Prezes Rady: Starosta Boguszewski, Czarnków  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Budowni, Klissa, Czarnków  
I Wiceprezes: Burm, Ciepłuch, Czarnków  
II Wiceprezes: Piławski, Czarnków  
Sekretarz: Raszczak, Czarnków  
Skarbnik: Dyk, Czarnków  
Lawnik: Harin, Węchowlak, Wicler, Włodarczak, Czarnków  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Starosta Boguszewski, Czarnków  
Budowni Klissa, Czarnków

**Oddział Powiatowy Gniezno:**

- Prezes Rady:** Insp. samorz. Magosiński Gniezno  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Kpt. w st. sp. Metzger, Gniezno  
**I Wiceprezes:** Bodown, Piłkiński, Gniezno  
**II**  
**„** Naczelnik Miłkie, Czerwielewo  
**„** Kabałski, Gniezno  
**Sekretarz:** Jercyk, Gniezno  
**Skarbnik:** Firm. Kamiński, Gniezno  
**Lawnik:** Firm. Kamiński, Gniezno  
**Naczelnik Czajkowski, Gniezno**  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Burmistrz Kamiński, Klecko,**  
**Prezes O. S. P. Kolejowej Karaśkiwa, Gniezno**

**Oddział Powiatowy Gostyn.**

- Prezes Rady:** Starosta Wolffarth, Gostyn  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Kochowicz, kmięcz, Gostyn  
**I Wiceprezes:** Inż. Krężowski, Gostyn  
**II**  
**„** Naczelnik Kwiatkowski, Gostyn  
**„** Insp. samorz. gmin. Pasmacyński  
**Sekretarz:** Rencel, Gostyn  
**Skarbnik:** Burm. Łazga, Gostyn  
**Lawnik:** Bafer, Gostyn  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Starosta Wolffarth, Gostyn**  
**Kochowicz, Gostyn**  
**Kwiatkowski, Gostyn**

**Oddział Powiatowy Inowrocław:**

- Prezes Rady:** Włocławcz Sulistanko Inowrocław  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Włód Pietraszyk, Inowrocław  
**I Wiceprezes:** Dyr. Manroth, Wierchosławice  
**II**  
**„** Bana, Pyka, Gofelkowno  
**„** Lukomski, Inowrocław  
**Sekretarz:** Poch, Inowrocław  
**Skarbnik:** Lipiński, Inowrocław  
**Lawnik:** Nadolny, Wierchosławice  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Włód Pietraszyk, Inowrocław**  
**Naczelnik Lipiński Inowrocław**

**Oddział Powiatowy Jarocin**

- Prezes Rady:** Starosta Rożankowski Jarocin  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Selecki, Witasyce  
**I Wiceprezes:** Jaks, Żerków  
**II**  
**„** Iarzebowski, Pleszew  
**Sekretarz:** Chwieralski, Jarocin  
**Skarbnik:** Orłowski, Witasyce  
**Lawnik:** Szymański, Nowe-Miasto  
**„** Lisiak, Kowatowo  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Jaks, Żerków**  
**Chwieralski, Jarocin**  
**Iarzebowski, Pleszew**  
**Przybyński, Jarocin**

**Oddział Powiatowy Kepno:**

- Prezes Rady:** Starosta Dabrowski Kepno  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Bodown, Witaszek, Kepno  
**I Wiceprezes:** Burm. Seydak, Ostrzeszów  
**II**  
**„** Nacz. Stawinoga Z. Ostrzeszów.  
**Sekretarz:** Nacz. Matłński, Budv  
**Skarbnik:** Nacz. Jackowiak, Kepno

- Lawnik:** Nacz. Nagierała, Swtha  
**Nacz. Kralewski, Grabowo**  
**Instr. asp. Stawinoga, Kepno**

**Oddział Powiatowy Kościan.**

- Prezes Rady:** Starosta Karpński, Kościan  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Richter, Kościan  
**I Wiceprezes:** Burm. Maczkowiak, Kościan  
**II**  
**„** Stachowiak, Śmigiel  
**Sekretarz:** Sekr. Wydz. Pow. Andrzejewski  
**„** Kościan  
**Skarbnik:** Giatkowski, Kościan  
**Lawnik:** Fryder, Naclan  
**„** Abt, Śmigiel  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Burmistrz Ploch, Śmigiel**  
**Zawiera Kaszer, Kościan**

**Oddział Powiatowy Krotoszyn**

- Prezes Rady:** Starosta Kaszmarek Krotoszyn  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Not. dr. Pawłowski Krotoszyn  
**I Wiceprezes:** Adamiak, Krotoszyn  
**II**  
**„** Chelkowskiego, Starygród  
**Sekretarz:** Bonowski, Krotoszyn  
**Skarbnik:** Dmka, Krotoszyn  
**Lawnik:** Sekr. miejski Kobusinski, Komma  
**„** Wielecki, Pnuszala  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Starosta Kaszmarek, Krotoszyn**  
**Notariusz dr. Pawłowski, Krotoszyn**  
**Burmistrz Fenrych, Krotoszyn**  
**Naczelnik Dmka Krotoszyn**

**Oddział Powiatowy Leszno**

- Prezes Rady:** Starosta Zenkhter, Leszno  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Podreferendarz Barski, Leszno  
**I Wiceprezes:** Burm. Rzemyskiiewicz, Rydzyna  
**Nacz. Łagoda, Leszno**  
**II**  
**„** Sekr. miejski Wachowiak Leszno  
**Sekretarz:** Nowaczewski, Leszno  
**Skarbnik:** Kaczmarski, Ościma  
**Lawnik:** Bikowski, Leszno  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Podreferendarz Barski, Leszno**  
**Burmistrz Kowalski, Leszno**

**Oddział Powiatowy Miedzychód**

- Prezes Rady:** Starosta Zenkhter Miedzychód  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Burm. Skrzypczak, Miedzychód  
**I Wiceprezes:** Nacz. Meinhold, Miedzychód  
**II**  
**„** Grawech, Chryzostom-Wielkie  
**Sekretarz:** Sekr. miel. Sołtyśiak, Miedzychód  
**Skarbnik:** Frackowiak, Miedzychód  
**Lawnik:** Piszczek, Mokrzyce  
**„** Ofenski, Szerakowo  
**Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:**  
**Burmistrz Skrzypczak Miedzychód**  
**Meinhold Miedzychód**

**Oddział Powiatowy Mogilno:**

- Prezes Rady:** Starosta Stepiński Mogilno  
**Członkowie Zarządu:**  
**Prezes:** Inż. Wielecki Mogilno

I Wiceprezes: Nacz. Piątkowski, Strzelno  
 II „ „ Burm. Borowiak, Krzywica  
 Sekretarz: Meier, Mogilno okr. Rady Pow.  
 Skarbnik: Szklarski, Strzelno, em. insp. skarż.  
 Ławnik: Klukowski, Młyniec  
 Kiszka, Trząg  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Starosta Stepiński  
 Inż. Wójcicki, Mogilno  
 Piątkowski, Strzelno

#### Oddział Powiatowy Nowy-Tomyśl.

I Prezes Rady: Starosta Dr. Cuchowski, N-Tomyśl  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Kier. Szkoł. Wydra, Nowy-Tomyśl  
 I Wiceprezes: Burm. Hoiland, Buk  
 II „ „ Sekr. mag. Paszek, Grodzisk  
 Sekretarz: Lychowski, Nowy-Tomyśl  
 Skarbnik: Półacki, Nowy-Tomyśl  
 Ławnik: Ludowa, Prezydent Nowy-Tomyśl  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Burmistrz Hoiland, Buk  
 Kierownik Szkoły Wydra Nowy-Tomyśl

#### Oddział Powiatowy Ostrow

I Prezes Rady: Starosta Ekker, Ostrow  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burm. Cegiłka, Ostrow  
 I Wiceprezes: Ks. dziek. Ptaszczyk, Ostrow, Odolanów  
 II „ „ Burm. Matusewicz, Ostrow  
 Sekretarz: Lorych, Ostrow  
 Skarbnik: Lis, Ostrow  
 Ławnik: Bieganski, Kępna  
 Namysl, Odolanów  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 inż. Matusewicz, P. K. P. Ostrow  
 Naczelnik Namysl Odolanów

#### Oddział Powiatowy Obornik

I Prezes Rady: Starosta Korlowski, Obornik  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burmistrz Kühn, Obornik  
 I Wiceprezes: Burm. Lewandowski Marowa  
 Goslina  
 II „ „ Nowak, Rogozno  
 Kuliński, Obornik  
 Sekretarz: Kłos, Obornik  
 Skarbnik: Burmistrz Pińska, Ryczewo  
 Ławnik: Tomalik, Bogdanowo  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Burmistrz Kühn, Obornik  
 Kuliński, Obornik

#### Oddział Powiatowy Poznan

I Prezes Rady: Star. dr. Jęrzewski, Poznan  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Nowacki, Luboń  
 I Wiceprezes: Janakowski, Odolczewo  
 II „ „ Czerniewicz, Poznań  
 Sekretarz: Hoffmann, Luboń  
 Skarbnik: Koszela, Tarnowo-Podgajne  
 Ławnik: Ciszynski, Swarzędz  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Nowacki, Luboń  
 Ciszynski, Swarzędz  
 Zaporowski, Swarzędz

#### Oddział Powiatowy Rawicz

I Prezes Rady: Starosta dr. Loboś  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burm. Sławiński, Rawicz  
 I Wiceprezes: Burm. Zymaszewski, Miejska-Górka  
 II „ „ Burm. Kamplara, Jurysta  
 Sekretarz: Płoceniak, Rawicz  
 Skarbnik: Hrebe, Miejska-Górka  
 Ławnik: Masłaska, Bojanowo  
 Janiak, Rawicz  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Burmistrz Sławiński, Rawicz  
 Janiak, Rawicz

#### Oddział Powiatowy Szamotuły.

I Prezes Rady: Starosta Narajewski, Szamotuły  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burmistrz Łarkowski, Szamotuły  
 I Wiceprezes: Tomaszewski, Wronki  
 II „ „ Powalski, Wronki  
 Sekretarz: Guczyński, Szamotuły  
 Skarbnik: Bucznarek, Szamotuły  
 Ławnik: Szczepny, Szamotuły  
 Włoch, Kuzmierz  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Burmistrz Bartkowski, Szamotuły  
 Tomaszewski, Wronki

#### Oddział Powiatowy Szubin

I Prezes Rady: Starosta Dąbrowski, Szubin  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burm. Tomaszewski, Rynarzewo  
 I Wiceprezes: Burm. Grus, Szubin  
 II „ „ Budown. Wierzbicki, Kępna  
 Sekretarz: Sekr. star. Ciesielski, Szubin  
 Skarbnik: Szamieszalski, Szubin  
 Ławnik: Konefata, Barcin-Wies  
 Jankowski, Kępna  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Burmistrz Tomaszewski, Rynarzewo  
 Burmistrz Grus, Szubin  
 Budown. Wierzbicki, Kępna

#### Oddział Powiatowy Srem

I Prezes Rady: Starosta Krykiewicz, Srem  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burm. Dębicki, Srem  
 I Wiceprezes: Dyr. Podemski, Mosina  
 II „ „ Nacz. Ławicki, Srem  
 Sekretarz: Nowicki, Srem  
 Skarbnik: Burm. Bardajewicz, Dańsk  
 Ławnik: Cofta, Srem  
 Nowak, Mosina  
 Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego  
 Burmistrz Dębicki, Srem  
 Ławicki, Srem

#### Oddział Powiatowy Środa.

I Prezes Rady: Starosta Niedziałkowski, Środa  
 Członkowie Zarządu:  
 Prezes: Burm. Poiski, Środa  
 I Wiceprezes: Meinhold, Środa  
 II „ „ Owczarek, Środa  
 Sekretarz: Krzyżaniak, Środa  
 Skarbnik: Iestek, Kosirzyn  
 Ławnik: Meinhold, Nędra  
 „ „ Skrzyplowski, Salec n

Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Burfiński, Polski, Środa  
Naczelnik Weinhold Środa

#### Oddział Powiatowy Wągrowiec:

Prezes Rady: Starosta Kościelowski Wągrowiec  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Merkiś, Wąpno  
I Wiceprezes: Bodon, Czarnach, Wągrowiec  
II „ Muszyński, Międzybóże  
Sekretarz: Merszał, Górnice  
Skarbnik: Dolecki, Wągrowiec  
Lawnik: Adamczyk, Wągrowiec  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Merkiś, Wąpno  
Czerwinski, Wągrowiec

#### Oddział Powiatowy Wolsztyn:

Prezes Rady: Starosta Koczanowski Wolsztyn  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Not. Jarysz, Wolsztyn  
I Wiceprezes: Inspr. sam. gm. Kurowski Wolsztyn  
II Kamilarz Borcia, Stara  
Sekretarz: Michajski, Wolsztyn  
Skarbnik: Nowak, Wolsztyn  
Lawnik: Gierner, Obrą  
Pflaum, Rakoniewice  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Notariusz Jarysz, Wolsztyn  
Inspektor Samorządu Kurowski Wolsztyn

#### Oddział Powiatowy Września.

Prezes Rady: Starosta Galas, Września  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Dolechuchowicz, Września  
I Wiceprezes: Wójt Matuszycz, Września  
II „ Wajcajk, Strzałkowo

Sekretarz: Kubik, Września  
Skarbnik: Najzał, Września  
Lawnik: Janicki, Międzybóże  
Michalski, Podwiecerki

Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Prezes Zarządu Dzieciuchowicz, Września  
Kubik, Września

#### Oddział Powiatowy Wyrzysk

Prezes Rady: Starosta Piotrowski, Wyrzysk  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Dyr. Skwierczyński, Nieżychowo  
I Wiceprezes: Burm. Dobowski, Nakło  
II Inż. Wiszniewski, Nakło  
Sekretarz: Męcz. Seń. Wvdz. Pow. Nowak Wyrzysk  
Skarbnik: Poma. Paszdziński, Wyrzysk  
Lawnik: Kucharski, Wyrzysk  
Siarski, Osiek  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Dyrektor Skwierczyński, Nieżychowo  
Wiceburmistrz Cielkewski, Nakło

#### Oddział Powiatowy Żnin

Prezes Rady: Starosta Wasyk Żnin  
Członkowie Zarządu:  
Prezes: Burm. Ratajski, Żnin  
I Wiceprezes: Burm. Łuczak, Janówiec  
II „ Niezoda, Niedźwiady  
Sekretarz: Zwoleńkiewicz, Żnin  
Skarbnik: Piatkowski, Żnin  
Lawnik: Ługa, Janówiec  
Somkowski, Dochanowo  
Delegaci do Rady Okręgu Wojewódzkiego:  
Burmistrz Ratajski, Żnin  
Jagodzi, Żnin

## Program wyszkolenia w zakresie I-go stopnia

### (strażaka szeregowego)

Chcąc ułatwić strażnikom przeprowadzenie wyszkolenia podstawowego w zakresie strażaka szeregowego, będziemy w poszczególnych numerach naszego czasopisma podawali miesięczny plan ćwiczeń rozłożony na lekcje. Postępujemy w ten sposób, ponieważ lekcji ogłoszonym w „Kalendarzu Oficera Strażackiego” na rok 1933, zamierzając jedynie podzielić na lekcje w poszczególnych miesiącach.

Przy przeprowadzeniu programu należy się posługiwać instrukcją Cwiczeń, statutami i innymi instrukcjami oraz regulaminami, podręcznikami inż. Fabiańskiego, broszurką „Wyszkolenie bojowe strażaka” insp. Łuczyskiego, „Kalendarzem Oficera Strażackiego” na rok 1933 i 1934, spiewnikiem strażackim oraz artykułami ogłoszonymi w „Gazecie Strażackiej” i w „Strażaku Wielkopolskim”. Jako podstawę wyszkolenia należy przyjąć „Instrukcję o organizacji wyszkolenia strażaków” i prowadzić przewidziane na instrukcji stały plan ćwiczeń i wykładów oraz kontrolę obecności na zbiórkach wyszkoleniowych, a następnie na ukończeniu wyszkolenia karty egzaminacyjne.

Wszystkie wymienione podręczniki są do nabycia w biurze Związku

Żeby nie rozciągać zbyt długo wyszkolenia na cały rok przewidzianego wyszkolenia w okresie letnim t. j. od dnia 1 kwietnia do dn. 31 października, dzieląc ogółem 1000 40 lekcji (zbiórce wyszkoleniowych) trzynastych godzin po 3 godziny — jas następująco:

Na kwiecień 8 lekcji, na maj 8 lekcji, na czerwiec 8 lekcji, lipiec bez zajęć z uwagi na okres żniw, na sierpień 4 lekcje, na wrzesień 8 lekcji, a październik 4 lekcje.

Pomijając podaniem programu jaki na poszczególnych lekcjach powinien być przeprowadzony; w zakresie wyszkolenia formalnego, poczynając od lekcji 3, należy na każdej zbiórce poświęcić 10—15 minut na naukę formacji. Podział na poszczególne lekcje należy odnosiwać w planie działalności jaki winien być przedłożony Oddziałowi Powiatowemu, aby tenże mógł przeprowadzić kontrolę wyszkolenia. Od ustalonych terminów i godzin należy odstępować jedynie w wyjątkowych wypadkach zarządzać o zmianie, poprzednio Oddział Powiatowy.

Ufamy, iż wszystkie strażaki dojdą staraj, aby w roku bieżącym przeprowadzić wyszkolenie podstawowe swoich członków stwarzając tym samym



4. 4. 1936) poświęconemu do pracy zk antropomorfizm — 25 minut. — Działania (zapamiętanie się z tematu, którego analizę czyta się z str. 14). — Przepisywanie. — Podpinki techniczne. — Sklepowe. — Maska ziemna, naziemna. — Planek. — Torban z sprężoną dla kotłowych. Sprężenie sprężarek — trąbka (torba z węzłami).

5. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Obciążenie wagi (waga lina) — bezpr. — Podleganie rozkładu od alkalku do amoniaku i kwasu. — Nasilor lina. — Wymoki, trójnik, skręcanie. Zabiegowanie liny przed uszkodzeniem wzdłuż podpinok, maszków, ścieleń. — Przeważenie liny przez drzw. soboty, kolizora, powoz torz kolejowej (określenie mieszkalni). — Obciążenie się z lina podczas maza. — Pomoc na wypadku pęknięcia liny. — Wytężenie, przedłużanie lub skracanie liny. — Żyłka siatki liny. Zwijanie liny i mokrzej z us walcem. — Wskazywanie walcem.

6. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Charakterystyka złożeń czynnych, wspierających i hamujących. — Obciążenie oraz praca złożeń strażackich. — Wskazywanie złożeń.

Spis: 11 minut „Moto”

### Lekcja VI

7. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Cechy drabiny. — Podział drabiny: pozioma, pionowa, wolnostojąca. — Cechy składowe drabiny (zapamiętanie strażackich z drabiny oraz jej części) i wszelkich strażackich.

8. 4. 1936) poświęconemu — 25 minut. — Cwiczenia z szeregi (obciążenie osobno dla każdego typiku). — Oznaczenia stron drabiny (prawa, lewa, tył, podstawa). — Ułożenie prosiel (szeregowanie, francuski i t. d.). — Sprawy porozumienia do budynku i niżej na ziemi. — Ułożenie drabiny w kwaterze. Zajęcie i stawianie drabiny w kwaterze. — Marsz i zachowanie drabiny.

9. 4. 1936) poświęconemu — 25 minut. — Obciążenie wagi (waga lina) — bezpr. — Skręcanie liny. — Zauważenie kosa wozowa i zabezpieczenie wozu przed uderzeniem, uderzenie przewoźnika. — Przygotowanie miejsca na zamocowanie kosa wozowa. — Naprawa do rządu przy uderzeniu się sika. — Dopilnowanie sprężonego drabiny sika.

Spis: 11 minut „Moto”

### Lekcja VII

10. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Cwiczenia złożeń z drabiniakami: a) przystawienie, zjeżdżanie, lek kłoni, b) wstawianie, c) wyważanie, d) rozstawianie, e) dochowanie, f) ułożenie wzdłuż. — Wskazywanie wzdłuż drabiniaka.

11. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Nagrywanie drabiny z drabiniakami i drabiniakami (koski, drzewce, kotwice, siekiery, łomy, ścianki, sika krawężna, plastry, łopaty, widły). — Lini zastawienie.

12. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Wywiad i inżynieria, obciążenie i sprężenie drabiny. — Zakreślenie się strażaka podczas ratownictwa. — Eksplozja ratownika. — Sprawy ratownika lina, zwierząt, sprzętów drabiny. — Ratownictwo w drucie. — Zachowanie strażaka.

Spis: 11 minut „Moto strażacka”

### Lekcja VIII

13. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Cwiczenia w terenie. — Omówienie stron (lewa, prawa, grzbiet). — Połączenie drabiny do sprzętu i ułożenie. — Przeniesienie sprzętu, ułożenie na ziemi. — Ułożenie sprzętu na wozie, zabezpieczenie sprzętu.

14. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Sprężenie drabiny (waga lina) — bezpr. — Cwiczenia złożeń: a) koszenie lekkości, b) wstawianie drabiny, c) kotwice, d) tłumienie.

15. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Cwiczenia złożeń: a) koszenie lekkości, b) wstawianie drabiny, c) kotwice, d) tłumienie. — Wywiad i inżynieria, obciążenie i sprężenie drabiny. — Zakreślenie się strażaka podczas ratownictwa. — Sprawy ratownika lina, zwierząt, sprzętów drabiny. — Zachowanie strażaka.

16. 4. 1936) poświęconemu — 30 minut. — Wywiad i inżynieria, obciążenie i sprężenie drabiny. — Zakreślenie się strażaka podczas ratownictwa. — Sprawy ratownika lina, zwierząt, sprzętów drabiny. — Zachowanie strażaka.

Spis: 11 minut „Moto strażacka”

## Żeńskie oddziały samarytańsko-pożarnicze

Od kilku lat, w związku ze stałym rozszerzeniem się „żony” pracy kobiecej, powstawały samarytańskie oddziały kobiece Strażackich Potomnych oddziały żeńskie ujęte dopiero od 25 lat w inny organizacyjny i programowy.

Samarytańskie powstawanie tych oddziałów i powołanie bez stałe krystalizowanie się idei pracy kobiet w szeregu strażackich dowodził potrzebę pracy w zakresie strażackim oraz pełnego po czuwania się kobiet do tych obowiązków, które do tej chwili wykonywał przeważnie mężczyźni. — Z drugiej, równość prasy przyczyniła w konsekwencji do wywołania, w dziedzinie samarytańskich obowiązków ogólnie w zakresie wszelkich kobiecych.

Związek Stron Polowych R. P. w jednym zrozumiem wartości takiego stanowiska kobiet oraz potrzebę wyznaczenia go dla pracy strażackiej — otrzymał rozszerzony zakres działalności a przez kobiety, które ma na celu uzupełnienie pracy strażackiej oddziałami, dostępnymi dla kobiet, wnoszącymi nowe wartości — a przez to w czynienie pracy strażackiej bardziej wszechstronnej i pełnowartościowej służby społecznej.

Tak powstały żeńskie oddziały samarytańsko-pożarnicze, które w inny organizacyjny Stron — jako swego rodzaju formę przystosowaną do pracy dla kraju na terenie wsi i miast i miast — z jednej strony — oraz jako sfera wieloletnia obywatelskich kobiet — z drugiej.

Mając na celu stworzenie warunków szczególnej kobiecej pomocy w zakresie pomocy społecznej jako małe Stron do walki z potrzebami, czy innymi lekkością wywołanymi, aby w razie potrzeby mogły one brać udział w akcji ratowniczej na swoim terenie samodzielnym, będą całkowicie przystosowane do pełnienia samodzielnego akcji samarytańsko-pożarniczej — ogólnie tylko w ramach zastawionej potrzeby.

Podstawą więc do powstania tych prac będzie brak wywołania fizycznego — wywołanie obywatelskie, dające szczególnie wartość i odpowiadające działalności służby społecznej oraz wychowanie fizyczne, dające sobie w przystosowaniu fizycznym, niebędące do wykonywania pracy, wymagających często żniwek, wycieczek fizycznych.

(Dokończenie w następnym numerze)



# STRAZAK WIELKOPOLSKI

*Wychodzi 20<sup>to</sup> każdego miesiąca*

*Organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Strazy Tozarnych P.P.*

Rok 5

Paznien, 20 kwiecień - maj 1935<sup>g</sup>r.

Nr 4/5



Powyżej zamieszczamy fotografię Pana Wojewody Poznańskiego Artura Marszewskiego, wybranego na posiedzeniu Rady Okręgu Wojewódzkiego w dniu 29 marca b. r. jednomyślnie Prezesem Rady Okręgu Wojewódzkiego.

# Z posiedzenia Rady Okręgu Wojewódzkiego

W dniu 29 marca r. odbyło się w Poznaniu w sali Starostwa Krajowego posiedzenie Rady Okręgu, przy udziale 62 delegatów.

Posiedzenie zaszczyli swą obecnością p. wiceojewoda Kaucki, p. wicestarosta Krajowy Dr. Gliwowski, p. inż. Ciesielski i referent pożarniczy p. Kuzni jako przedstawiciel Dyrekcji Kolei Państwowych, p. naczelnik Marchwiński jako przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, panowie Stanisław i Dąbrowski, Dąbrowski, Elkert, Romanowski jako przedstawiciele Wydziałów Powiatowych. Na 27 Oddziałów Powiatów reprezentowanych byli 25.

Z powodu nieobecności prezesa Rady byłego Wojewody, a obecnie wiceministra R. Raczyńskiego zasiadł zebraniu prezes Zarządu d. h. generał Taczak, witałnie przedstawicieli władz i urzędów oraz delegatów Rady.

Jako przewodniczącego posiedzenia wybrał wicestarostę Krajowego p. Dr. Gliwowskiego.

Po sprawdzeniu listy obecności i przyjęciu uru takżo i ostatniego posiedzenia, przystąpiono do wyłożenia porządku obrad, z których najwazniejszami byly sprawy planu działalności i budżetu na rok 1935/36. Sprawy te referuje d. h. inspektor Dąbrowski, podając przed wyłożeniem planu działalności krótkie sprawozdanie z prac wykonanych w okresie 1934/35. Na wyróżnienie zaslugowały w okresie sprawozdawczym kursy, zjazdy konkursowe przeprowadzone u 38 miejscowości przy udziale 416 strażak. Wydział Ochrony Przeciwpożarowej przy udziale 555 strażak zorganizowane oraz nad zeszkolenie oddziałom samaryt podziemnych oraz szaflet, amocudnowe zorganizowane z okazji jubileum Marszałka Piłsudskiego do Poznania.

Plan działalności podjętym pomitel w calosci tak samo jak projekt budżetu przyjęty przez Rade Okręgu.

W dyskusji nad planem działalności i budżetem poruszałi delegaci sprawy ludowy dom strażackich, sprawy wycieczek, sprawy zmniejszowania szkodliw, sprawy ulopowienia warunków wodnych. Po tej pracy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych polecił osobom specjalistom sporządzenie wykresów, wykazujących możliwości wykorzystania wszelkich źródel wodnych, za co d. h. prezes generał Taczak składa podziękowanie Naczelniemu Dyrektorowi p. Baranowskiemu.

Drugą dyskusje wywołala sprawa instruktorów powiatowych oraz sprawa slabego subwencjonowania przez niektóre Wydziały Powiatowe akcji

przeciwpożarowej, co umożliowila Oddziałem Powiatowym Związku Straży Pożarnych prowadzenia najplombni pracy.

W wyborach wybrałi na prezesa Rady Okręgu z powodu ustąpienia p. wiceministra Raczyńskiego obecnego Wojewode p. Maruszewskiego, co delegaci przyjęli oklaskami.

Ustępującemu przez wylosowanie członków Zarządu p. naczelnika Wydziału Wojakowego Szczepanowskiego oraz d. h. Piłkowskiego wybrano po nowemu.

Skład Komisji Reacyjnej również pozostał bez zmian.

Jako delegatów do Rady Naczelnej wybrałi p. radce wojewódzkiego Kasprzaka i d. h. Richtera, jako zastępców d. h. Piłkowskiego oraz d. h. Jakwa.

W wlotych głosach przemawiali p. Wiceojewoda Kaucki, dziękując w imieniu p. Wojewody Maruszewskiego za wybór p. Wojewody na prezesa Rady. Podkreśla, że z przebiegu obrad przekonal się o wysokiej dyscyplinie społecznej, jaka zreszta cechuje wszystkich strażaków pracujących na tym odpowiedzialnym odcinku pracy społecznej. Obawy odnośnie do wprowadzenia instruktorów p. Wiceojewoda wyraża za powstale jedynie z tego, że stanowisko instruktora jest na terenie Województwa Poznańskiego nowością i że zostaje wprowadzone w obecnych trudnych warunkach finansowych. Jeżeli na terenie Województwa Poznańskiego dotychczas bez instruktorów nowalutowi zawodowo pracujących rozwiali się prace nożyłowe bylo to dowodem na wysokie uszkolenienie i bezinteresownej pracy dzialaczy pożarniczych. Jednak owe istawy rozumiejące zakres dzialania pracy strażak, z szczególne mysli o przyszłości, nakładali na nas obowiazek podchlania tej pracy i poświęcania jej znaczenie więcej czasu. Wydatki na instruktorów wolcia się kilkakrotnie, jeżeli przez sprawne zorganizowanie i wyszkolenie straży umiesszą się strazy za snobne wartości.

D. h. prezes Wlaskzek informuje o najnowym sie odrod w dniah 29 i 30 VI, r. zgrupuje powiatowym Kępnie, w którym ma udział wianic około 4000 strażaków z powiatu kępnickiego i zapraszaj wszystkich delegatów na ten zjazd.

Po porozumieniu przez delegatów kilka spraw bieżących i wyimienionych podzielenych przez przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych p. n. naczelnika Marchwińskiego oraz członków Zarządu Okręgu zamkmal p. przewodniczącemu Dr. Gliwowski i godz. 14-tej posiedzenie Rady, dziękując za rzeczowy przebieg dyskusji i wysoki poziom obrad.

## Opisowy plan działalności na rok 1935/36 Poznańskiego Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarnych R. P.

### Wstep.

Zasudniczymi zdaniem Okręgu w roku 1935/36 jedn na mysli przepisow nowego statutu Związku oraz ustawy o ochronie przed pożarami i innymi

kleskami i przepobów wykonawczych do teje istawy prace i oszacowanie zakonczonem przebiegow podleglych Okręgowi Oddziałów Powiatowych, rejsorów i strazy nazy równocześnie zorgan-

niowania niezbędnego aparatu wyszkoleniowo technicznego

## DIŹAL OGÓLNY

### Prace Rady, Komisji Rewizyjnej i Zarządu Okręgu.

Przevidziane są 2 statutowe posiedzenia Rady Okręgu, 4 posiedzenia Komisji Rewizyjnej oraz 6 posiedzeń Zarządu.

Z uwagi na wielki wzrost spraw administracyjnych i biurowych będzie się w miarę potrzeby odbywały posiedzenia mniejszego kompletu Zarządu, złożonego z członków miejscowych.

### Lacność z Oddziałami Powiatowymi.

Celem utrzymania najściślejszego kontaktu z Oddziałami Powiatowymi przewidziane jest odgini członków Zarządu Okręgu w posiedzeniach Rad i Zarządów Powiatowych, w konferencjach i odprawach prezesów i naczelników straży, oraz w zjazdach i zjazdach powiatowych.

Zorganizowana zostanie również jedna konferencja prezesów Oddziałów Powiatowych, poświęcona sprawie Tygodnia Obrony przeciwpożarowej oraz sprawom administracyjnym gospodarczym i wyszkoleniowym.

### Prace wewnętrzne

Celem wprowadzenia w życie przepisów ustawy o ochronie przed pożarami, szczególnie odnośnie do postawionych o rozdzielni fundusza centralnego przeciwpożarowego i ustalania planu zapotrzebowania na sprzęt, konieczne będzie zorganizowanie specjalnej komisji opiniującej łącznie z delegatami Zakładu Ubezpieczeń od ognia, która by pilnowała racjonalnego rozdzielni funduszy i zapotrzebowania sprzętu w nowoczesny sprzęt.

### Współpraca z Dyrekcją Kolei Państwowych i Władzami Wotkowemi.

Utrzymamy będzie ścisły kontakt z władzami kolejowymi i wotkowymi, którym Okręg udzieli wszelkiej pomocy w zakresie wyszkoleniowym o raz delegacji swoich przedstawicieli na instruktorskich wjazdach.

### Współpraca z pokrewnymi organizacjami.

Utrzymamy będzie ścisły kontakt z władzami L. O. P. P., P. W. i W. F., P. C. K., Związkiem Pracowniczym, oraz z innymi na terenie się ściśle odznaczającymi samorządnie pożarnicze z organizacjami kobiecymi P. W. K. i Związek Oba watekskiej Pracy Kobiet.

## DIŹAL ORGANIZACYJNO-ADMINISTRACYJNY

### Korpus Techniczny.

Zorganizowany zostanie korpus techniczny w ilości zależnej od funduszy uzyskanych na ten cel od samorządów powiatowych. Obecnie urzaduje na terenie Okręgu 8 instruktorów, Zasadniczo według samorządowych przez samorządy powiatowe będzie w roku biurowym ustalenie jednego instruktora na dwa powiaty za wyjątkiem powiatów, które przewidują instruktora wyłącznie dla siebie oraz powiatów deficytowych, które tylko część wedyki na instruktora przewidują. Gdzie konieczne będzie objawienie jednego instruktora na

z ostrej powiatów, zwłocz Okręgu równocześnie uważa, że taki stan nie da właściwych wyników pracy i wskazywa onakże celem wprowadzenia w życie ustawy o ochronie przed pożarami.

Ustalony będzie jeden instruktor w biurze Okręgu, który będzie równocześnie rezerwowym dla prac pożarniczych w drukarniach karcerskich przy czynowej poznańskiej i dla biurowi młodzieżowych.

Z uwagi na to, że 3 miesięczny kurs instruktorów w Lublinie odchodzi się dopiero pod koniec roku przewiduje Okręg we własnym zakresie kandydatów na instruktorów i ustali ich po odbyciu oraz przedzielnych obronach instruktorów praktyce w charakterze p. o. instruktorów za zgodą Zarządu Głównego.

Celem dalszego sprawowania władzy nad instruktorów oraz p. o. instruktorów przewiduje się 4 odprawy kadrowe oraz odprawy kadrowe.

### Prace związane z wykonaniem ustawy przeciwpożarowej.

Okręg i podległe oddziały Powiatowe będą współpracowały z władzami administracji ogólnej w zakresie wprojeżenia a życie przepisów ustawy o ochronie przed pożarami, według wytycznych Zarządu Głównego.

### Prace administracyjne

Przewiduje się reorganizację biura Okręgu Oddziałów Powiatowych po myśli instrukcji Biura Ognia w d. 10. 12. 1924. Pozostawił B. P. C. oraz wprowadzenie a strażnic (jednostki) wznowić księgowości i rachunkowości po myśli instrukcji Zarządu.

W dziale statystycznym zamierzony jest opracowanie statystyki koniecznej dla władz administracyjnych i Związków wch.

W dziale kontroli organizacyjnej gospodarczej przeprowadzona będzie kontrola prawidłowego wykonania uchwał rad i Zarządów powiatowych oraz sprawozdań oddziałów i komisji oddziałów powiatowych oraz kontrola w jakim stopniu w strażnic wykonywane są prace. Jest to konieczne z uwagi na sprawność Zarządu przewidzianą statutom.

### Prace ogólnie organizacyjne.

Szczególnie uwagę poświęci się sprawie rezerwacji strażni na podstawie nowego ustroju statutu dla strażni oraz przeprowadzenia wyborów nowych władz w tych strażnic. Ze strażnic prywatnymi utrzymany będzie nadal ścisły kontakt.

### Propaganda.

Sprawa propagandy masowej i młodszej wziędzie w roku biurowym w zakresie organizacyjnym Okręgu i podległych samorządów organizacyjnych. Przewidziane są również publiczne wystąpienia i ostatni ogólny - państwowy i lokalny masowy.

Głównym celem propagandy będzie Tydzień Obrony przeciwpożarowej organizowany przez strażni w czasie od 26 maja do 2 czerwca, połączone ze zbieraniem funduszy na cele przeciwpożarowe. Wskazywa się przy tej okazji konieczność, aby również część funduszy uzyskanych z Tygodnia prze-

zmierzana była na zapoczątkowanie akcji budowy własnego domu strażackiego Okręg w postaci skromnie pomysłowej szkoły pożarniczej Okręg, w której przeprowadzić by można wszelkiego rodzaju kursy; a w czasie wolnym od kursów przystąpić do jakich wypracowania dla strażaków potrzebnych wynalazków.

Projektując się ogólnie, na ten cel zorganizowanie za zezwoleniem władz loteryj, w której wybrane stanowiska sprzętu pożarnicze.

#### Udział w Zjazdach innych Okręgów i wycieczki

Przewidziano jest zorganizowanie wycieczek na zjazdy wojewódzkie innych Okręgów oraz zorganizowanie wycieczek krajoznawczych dla członków straży pożarnych. W tym celu rozpisana będzie ankieta celem stwierdzenia wysokości kosztów oraz kierunku wyjazdów i czasu trwania wycieczki.

#### Prace wydawnicze.

Przewidziano jest nadal wydawanie własnego czasopiśmi Okręg „Strażak Wielkopolski”, w którym poza działem przadawnym prowadzonym będą dział: o wyszkoleniu, technicznym, żeńskich oddziałów, ogół. i kulturalno - oświatowy oraz dział życia oddziałów i straży.

### DZIAŁ INSPEKCYJNO - WYSZKOLIOWY

#### I. Dział inspekcyjny.

Wskazane zostaną zadania z instrukcją o pracach kontrolnych w związkach i strażach pożarnych instrukcje podstawowe i szczegółowe oraz 27 oddziałów Powiatowych, przyczem graniczone będą instrukcje pewnej ilości ochotniczych straży pożarnych i rezerwów. Nadzisk poleżony będzie na wykonywanie planów działalności Oddziałów i zadanie o wszelkich pracach statutu Związku i obowiązujących rozporządzeniach i instrukcjach.

#### Usańczenie sieci straży i okręgowych pogotow straż pożarnych.

Przewiduje się opracowanie i ustalanie sieci okręgowych pogotow pożarniczych oraz straży dla władz administracyjnych zgodnie z rozporządzeniami wydawanymi do usławo i odwołanie przed pożarami.

#### II. Dział wyszkoleniowy.

Nadzisk poleżony się przedewszystkiem na zorganizowaniu rezerwy według tryebów powo zorganizowanych zmian zbiornych i wyszkolenie macełników rezerwowych jako przybierających współpracowników instruktorów pożarniczych i zarząd Oddziału Powiatowego. Przewiduje się w tym celu 3 kursy I-go do III-go stopnia oraz w październiku kurs 4-go stopnia.

Również poleżowane będzie wzmocnienie wyszkolenia macełników straży stosownie do wymogów ustawy przeciwpożarowej. W tym celu Okręg dopilnuje aby oddziały Powiatowe przeprowadzały kursy przewidziane planem działalności, na kursy te Okręg będzie delegował swoich przedstawicieli do pomocy oraz do egzaminów.

Dotychczas się również, by w roku bieżącym strażki przeprowadzały szkolenie w stopniu I-szym

i by zdolności straży przed komisjami egzaminacyjnymi składali próżnowe egzaminy.

Celem utrzymania w strażach gotowości bojowej zarządzenie zostana na całym terenie inowawy rezerwach oraz za przykładem lat ubiegłych zawody konkursowe w rezerwach i w powiatach. W tym celu przewiduje się również wyszkolenie na dojaduńców i kursach vedziów konkursowych w Twierdzu rb.

Zamietone są również zawody wojewódzkie w Poznaniu we wrześniu rb. W pracy w której keryta namierzona są te zawody od poryskania na ten cel notrachulnych środków. Skoro się zawody takie nie dadzą przeprowadzić, wówczas zostaną strażki gminy II do wzięcia udziału w wszelkich zjazdach powiatowych w miastach, gdzie są odpu wiedznie wzmocnienie oraz prace do ćwiczeń.

#### III Dział W. P. i Sportów

Wprowadzono zostanie w życie instrukcję o i strażach W. P. i sportów w strażach pożarnych.

W tym celu Okręg zarządzi wyrobienie handulików na kursy, wyszkolenia podstawowego rezerwów sportowych w strażach pożarnych organizowanych przez Włocławski Urząd P. W. i W. P.

Dla Oddziałów, w których praca W. P. i sportów nie jest jeszcze rozwinęta zorganizowane zostaną przy pomocy Okręgowego Urzędu W. P. dwudniowe kursy przygotowawcze dla kandydatów na rezerwów sportowych. Przewiduje się także kursy w 30 Oddziałach.

Zadecy sie również i dopilnuje organizacji sekcji powiatowych w strażach pożarnych.

Celem zorganizowania przy strażach sekcji strzeleckich organizowane będą przy pomocy władz strzeleckich 3-dniowe kursy dla liderowników sekcji. Przeprowadzone będzie strzelanie konkursowe o tytuł mistrza kręgowo technicznego, oraz przeprowadzone strzelanie o nazwie strzelecka i zawodów mistrzostwa strzeleckie w strażach.

#### IV. Praca samar. - pożarnicza

Systematyczną pracę wyszkoleniową w dziale samar, pożar, rozpoczął Poznański Okręg Wojewódzki w grudniu 1944 r. z chwila zorganizowania wyszkolenia na kursie instruktorów rezerwy wojewódzkiej. Obecnie na terenie Okręgu istnieje 20 Oddziałów samar, pożar.

Prace w tym dziale w roku 1945/46 odbędą w następujących kierunkach: 1) organizacja 2) wyszkolenia, 3) przygotowanie do zjazdów powiatowych, 4) umiędzynarodowienie i zapoznanie w najbliższej przyszłości.

W zakresie organizacji Okręg będzie kładł wielki nacisk na umiędzynarodowanie stann organizacyjnego istniejących 20 Oddziałów i to przez prowadzenie stałych zbiórek, zaprowadzenie prawidłowych księgowości i przez wprowadzenie podziału na sekcje i parole. Oprócz tego Okręg będzie pracował nad zorganizowaniem nowych Z. O. S. P.

Dotychczas Okręg będzie, by każdy powiat zorganizował w roku 1945/46 przywodził 3 Z. O. S.

P., które oczywiście mogą powstawać tylko przy strażach wiejskich i sільських.

Do wykonania wyżej wymienionych prac Okręg będzie się posługiwał w uzgodnieniu referatami wojewódzkiej, wydawnictwami sільських instrukcji i zarządzeń o obowiązkach oraz wygłaszcaniem referatów propagandowo-informacyjnych, o celach, zadaniach i organizacji Z. O. S. P.

Najbliższą uwagę będzie Okręg zwracał na prace w szkoleniu. Ponieważ brak w wyszkoleniu komendantów i asystentów uniemożliwia prowadzenie normalnej pracy wydziałowej, zorganizowany zostanie od 25 kwietnia do 3 maja r. b. kurs wyszkoleniowy I-go stopnia przewidziany dla 40 asystentów Oddziałów już zainstalowanych. Wyższemu w zakresie stajni wyższych przenośników Okręg na obwód i kursie, urządzonym w okresie letnim oraz zimowym. Obóz, na którym przeprowadzany będzie kurs I i II-go stopnia zorganizowany będzie w lipcu na ilość 60—80 samarytanek, a kurs III-go stopnia na wiosnę roku 1936 na 30—40 uczestników. Pojemność Okręg będzie przenosić do wyszkolenia ogólnego-informacyjnego i zakresu wychowania fizycznego na kilka dniowych kursach i odczynach w poszczególnych powiatach dla kilku oddziałów.

Sprawdzeniem oraz oznaczaniem i wyszkoleniem będzie i udział Oddziałów samarytańskich pobierających w zarządkach powiatowych. Zarządów tych w czasie roku 1935/36 będzie kilka. Program przewidziany dla Oddziałów będzie obejmował zwody pokazy w działkach sanitaryjnych, posarmitach i wychowania fizycznego.

Opierając prace organizacyjnych i wyszkoleniowych Okręg będzie prowadził prace nad zaopatrzeniem oddziałów w przepisy umundurowania, pomoce naukowe i materiały doświadczeń sprzętu, jak apteczki i nosze. W tym celu będą dostarczane Oddziałom przepisy, instrukcje i wskazówki odnośnie rozdziału sprzętów, pomocy naukowych oraz podobne wzory i żądania zakupu.

#### **V Prace wychowania obywatelskiego i kult.-ows**

Przewiduje się propagandę w Oddziałach Powiatowych za ten dzień mierzącą do tworzenia własnych święteń przy reżimach strażackich i prowadzenie prac wychowania obywatelskiego i kult.-owskiego. Przewidziane stosownie zorganizowanie się w większych strażach w biblioteki strażackie

Na dzień 8 maja przypadają imieniny Prezesa Związku Straży Pożarnych R. P. Druhów iż. Stanisława Twardo.

Obecnością owocną działalność na polu obrony przeciwpożarowej, bezinteresowne poświęcenie się dla dobra Zrzeszonego Strażactwa Polskiego, będąca inicjatywą jednolitym naszym Najwyższemu Zwierzchniostwie serca wszystkich druhów po prostu.

W imieniu wszystkich druhów strażaków z tego Okręgu Wojewódzkiego składamy Dostojeństwu Solentantowi najserdeczniejsze życzenia, aby w pełni się spełniał swój Świe. trudne obowiązki i doprowadził strażactwo polskie do pełni rozkwitu.

i biblioteki ogólna, propagowanie czasopism sільських, z dzieł o gaz., sportów, wcielowania obywatelskiego i innych.

#### **VI Prace obrony przeciwlotniczo-gazowej**

Z prac ogólnych w tym dziale przewiduje się stworzenie wśród ludności młodzieńczej o gnieździe przeciwlotniczo i środkami zamalujacymi i konieczności organizowania w lasowych punktach przeciwpożarowych w domach oraz stosowanie środków zapobiegawczych.

W Oddziałach Powiatowych przewidziane jest przeprowadzenie z okazji Tygodnia Strażackiego propagandowego marszu maskami na przestrzeni 3-ech kilometrów.

#### **DZIAŁ TECHNICZNY**

##### **Wyszkolenie ochotników i mechanicznych strażaków**

Chcąc usprawnić Straże zmotoryzowane i zwiększyć posiadłość sprzętów zmotoryzowanych przewiduje się kurs dla ochotników strażaków zmotoryzowanych oraz kurs II-go stopnia dla mechaników obsługujących motopompy, który to kurs umożliwi samodzielnie stosowane powalających niedomagań i naprawę sprzętu zmotoryzowanego. Kurs taki organizowany jest w II-giej połowie roku przy pomocy wykładowców ze Związku Straży Pożarnych R. P.

##### **Prace nad zaopatrzeniem wodnym**

Wzrastające zmotoryzowanie polega za sobą konieczność stworzenia warunków wodnych. Przewiduje się opracowanie planu zaopatrzenia w wodę na podstawie materiałów badań geologicznych i faktycznych Zarządów Generalnych Dyrekcji Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu i inż. Buranowski i które przyrzekł przekazać Okręgowi odnośnie racjonalnego ulepszenia warunków wodnych dla celów przeciwpożarowych.

##### **Plany zaopatrzenia strażaków w sprzęt**

Dopilnie się, aby Oddziały Powiatowe sporządziły szczegółowe plany zaopatrzenia strażaków w sprzęt znormalizowany oraz budowy przez Wydział Techniczny Związku Straży Pożarnych R. P. W planie tym przewidziano być musi również wyznaczenie dotychczasowych łączników na łączniki Stojak Z „normalizowane”.

W dniu 8 maja obchodzi również dzień Swego Patrona Prezes Zarządu Okręgu Druhów General Stanisław Twardo.

Pełniąc od przeszło 5-ciu lat obowiązki Prezesa i zajmując się żywo wszelkimi obywatelami pracy strażackiej zyskał sobie uznanie wszystkich druhów i jego na otwie strażackiej.

Składając Dostojeństwu Solentantowi najserdeczniejsze życzenia, zapewniamy Go o swoim przywiązaniu i przyrzekamy wyłożenie wszelkich sił, by wysokim poziomem sprawności organizacyjnej silywać Jego całkowicie zadowolone.

# Projekt budżetu na rok 1935/36

	<i>Dochód</i>		<i>Rechenod</i>
<b>Składki</b> zmiennok przeżyłościowych	2 800,-	Opłaty / virodoty (Składki) b/ci i c (główny)	1 000,-
<b>Składki</b> stałe od nieruchomości	4 000,-	<b>Zarząd:</b> ta w całości, Składowe, zarządzanie, pismo, księgi, dyspozycje, Zarząd, Licznikowate, oddział powiadomień (zw. w. i. g. w. w.)	1 937,-
<b>Wskazówki</b> od korespondencji	4 000,-	<b>Uposażenie</b> Inspektorów i podinspektorów, wraz z dołkami	85 806,-
<b>Przebiegi</b> Wydziału (Pracownicy) w składach	54 600,-	<b>Uposażenie</b> 14 asystentów i referentów, z O. S. P., wraz z dołkami	43 412,-
<b>Przebiegi</b> pracownicy O. S. P.	1,-	<b>Uposażenie</b> niezamiatelki dołki biurowe	2 892,-
<b>Przebiegi</b> w O. S. P. w	1,-	<b>Uposażenie</b> Biurzystki (z wyjątkiem) i asystentów, podinspektorów, referentów, dołków, dodatków na uuposażenie, przebiegi, kancelaryjne, protokoły, urzędowe, literatury	1 739,-
<b>Przebiegi</b> kursy	1,-	<b>Prace</b> kontrolne, wyjątkowe, inspektorów, podinspektorów, 13 asystentów i referentów Z. O. S. P., z wyjątkiem, nauczycieli i zawodowców, pensje i nakłady, zaliczki pod rzeczników	23 010,-
<b>Przebiegi</b> / Języki / Szkoła / Szkoła	1 000,-	<b>Prace</b> wyszkoleniowe: kursy, odprawy, nauczycieli, zawodowców, nauczycieli i zawodowców, pensje i nakłady, zaliczki pod rzeczników	4 200,-
<b>Przebiegi</b>	11,-	<b>Prace</b> ochrony przeciwpożarowej - ogólnych: organizacja, kursy, odprawy, alarmy, zawady, zaliczki, sprzęt, zaliczki i inne	1 800,-
<b>Znaczenie</b> dla	2 500,-	<b>Prace</b> wychowawcze i higieniczne	1 000,-
dla	100,-	<b>Prace</b> dla	1 300,-
dla	17 000,-	kierowników, asystentów, zaliczki i inne	400,-
dla	8,-	<b>Prace</b> wychowawcze - społeczne i kulturalne	1 210,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	~ 100,-	<b>Techniczne:</b> organizacja, kursy, zakupy, zaliczki i inne	1 000,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	13 000,-	<b>Różne:</b> Zakup	1 000,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	~ 100,-	Literatury	1 000,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	13 000,-	Organizacji	2 000,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	~ 100,-	Materiałów, do T. Języka, Szkoła, Szkoła	2 000,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	~ 100,-	Wydawnictwa, pisemstwa, korespondencje	171,-
<b>Przebiegi</b> / Prace	~ 100,-	<b>Nagrody</b> i inne	~ 100,-

## Okólniki Zarządu Głównego

### OKÓLNIK Nr 497

#### A 1 1 W sprawie inwencji w władz i instytucjach centralnych.

Przy pomiarach, iż do reprezentowania Związku, jego Okręgów i Oddziałów, wobec centralnych władz instytucyj i stowarzyszeń uprawomocni jest wyłącznie Zarząd Główny. Wszelkie interwencje wobec tych władz i instytucyj, zarówno osobiste jak i osobiście, mogą więc mieć miejsce wyłącznie za wstawią i zgodą Zarządu Głównego.

### OKÓLNIK Nr 498

#### A 1 1 W sprawie legitymacyj dla członków straży.

Wobec zaniedbań niektórych Okręgów Wojewódzkich, czy poszczególnych Okręgów Wojewódzkie w zjednoczone Oddziały Powiatowe mogą wystawiać legitymacje dla członków O. S. P., wyjaśniamy, iż blankiety legitymacyj, w/w wzoru ustalonego przez Zarząd Główny, zostają we właściwym czasie dostarczane Okręgom przez Biuro Zarządu Głównego.

Wydawanie legitymacyj będzie miało nastąpić dopiero po akomodowaniu rejestracji stanów wzorowców O. S. P., i definitywnym ustaleniu rejestrów straży, należących do Związku.

Podkreślamy, że w niektórych powiatkach zachodzi potrzeba nieograniczonego wydania członkom straży legitymacyj. Zarządy Okręgów mogą w poszczególnych wypadkach w razie istotnej potrzeby, zezwolić Oddziałom Powiatowym na wystawianie legitymacyj tymczasowych, których termin ważności nie może jednak przekroczyć dn. 31. VII. 1935 r. Legitymacje takie mogą być wydawane tylko członkom tych straży, które zgłosiły już do rejestracji nowy stan i wzorowcy i ci do których przynależności do Związku Zarząd Oddziału Powiatowego nie ma żadnych wątpliwości.

### OKÓLNIK Nr. 499.

#### A 1 1 W sprawie sztafardów O. S. P.

W związku z łącznymi zapytaniami O. S. P. sprawie wzorów sztafardów dla straży wyjaśniamy, iż słownice do 8 5 statutu w wzorowcy O. S. P. wzór sztafardu zostanie ustalony przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Wobec powyższego należy wstrzymać się z nabyciem nowych sztafardów do czasu ukazania się odpowiedniego zarządzenia tej sprawie.

### OKÓLNIK Nr. 502

#### A 1 2 W sprawie rejestracji stanów O. S. P.

Nawiązując do okólnika naszego Nr. 496, w sprawie nabyciania przez O. S. P. należących do rejestracji now y stanów i wzorowcy, po jednym egzemplarzu „Monitora Polskiego” wyjaśniamy, iż nabywanie „Monitora Polskiego” obowiązuje wszystkie rejestrujące się straże. W związku z tem przy przyjmowaniu od straży podań o rejestrację, Oddziały Powiatowe winny pobierać, oprócz opłaty

rejestracyjnej w wysokości 1 zł, opłatę za egzemplarz dowodowy „Monitora Polskiego” w wysokości 30 gr. Razem więc opłata wynosić będzie 1 zł. 30 gr. od każdej zgłaszanej straży, którą to sumę Oddziały Powiatowe wpłacają winny przy zgłaszaniu podań o rejestrację do stanów, na konto P. K. O. Nr 730

### OKÓLNIK Nr. 515.

#### I W. II. 20/135. Zatwierdzenie instrukcji przeciwpowodziowej dla straży pożarnych Związku.

Komunikujemy, że uchwała z dnia 9. III. 1935 roku Zarząd Główny Związku zatwierdził do użytku służbowego instrukcję przeciwpowodziową dla straży pożarnych Związku.

Instrukcja ta, ustalając zasady wykonywania prac przeciwpowodziowych przez straż pożarną Związku obowiązuje zainteresowane jednostki organizacyjne Związku z chwilą jej ogłoszenia.

Jednocześnie nadal obowiązują zasady korzy sztaży z pomocy wojdów dla ciał” przeciwpowodziowych, ogłoszone w okólniku Zarządu Głównego Związku Nr. 16, z dnia 22. III. 1930 r.

Wprowadzenie w życie w/w instrukcji winno być dokonane przez zainteresowane jednostki organizacyjne Związku z całą starannością, zwłaszcza postanowienia tej instrukcji, dotyczące przewożenia organizacyjnych, technicznych i wyszkoleniowych. Prace zapoczątkowane winny być uzgodnione z władzami administracji ogólnej.

Zainteresowane Okręgi Wojewódzkie i Oddziały Powiatowe Związku winny zapewnić sobie stały kontakt z właściwymi czynnikami przeciwpowodziowymi, aby w odpowiednim czasie udzieliły Okręgom niezbędne zblizającego się zabezpieczenia wojdów i w ten sposób dawali możliwość wczesniejszego następczych przedstawicieli straży pożarnych do walki z powodzią.

W związku z zakończeniem każdej akcji przeciwpowodziowej na poszczególnych terenach Okręgi Wojewódzkie przeliczając Zarządowi Głównemu Związku środki spowodowania i przebieg akcji przeciwpowodziowej straży pożarnych, złączając jednocześnie wnioski dotyczące tej działalności.

### OKÓLNIK Nr. 517

#### I W IV. 4-11. W sprawie sztafard samarytańskiego

Wobec coraz liczniejszych zapotrzebowań na sztafard samarytański — podajemy do wiadomości źródła nabycia powyższego sztafardu oraz prosimy wszelkie zamiejscowości kierować tam bezpośrednio:

**Notkę i słęczynki do apteczki** — w warszawie Od dział Powiatowy Str. Poż. R. P. w Czarnowie.

Cena egzemplarzy — 20 zł.

Cena sztafard samarytański — 20 zł.

Cena sztafardki (w zestawie) — 15 zł.

wszystkie ceny loco Czarnowie.

Komplet apteczki do apteczki samarytańskiej dostarcza firma: R. Strzelecki w Warszawie, ul. Czerna 8, — po cenie 17 zł. za 1 komplet okoliczności loco Warszawa.

**OKOLNIK Nr. 520.****J W V, 3/11/34. W sprawie programu wyszkole-  
nia członków Sekcji strzeleckiej str. poz.**

Komunikujemy, że uchwała Zarządu Głównego i decyzja Państwowego Urzędu Wychowawstwa Fizycznego i Przystosowania Wojskowego z dnia 18 lutego 1935 r. Nr. 035. 1935/Spol. został zatwierdzony do użytku służbowego w ramach programu wyszkolenia członków Sekcji Strzeleckiej strażki poz. jako obowiązujący wszystkie sekcje strzelnicze i strażki powiatowe.

Do programu dolozona są wykazy treści składowych (załącznik Nr. 1), wzór sylwetek bieżących i koczujących oraz wzór tarczy „kwadraty” (zaj. Nr. 2). Równocześnie komunikujemy, że sylwetki o wielkości naturalnej, t. j. bieżących, 157 × 55 cm, a 157 × 45 cm, oraz koczujących, 70 × 55 cm, używa się na odległość 100 m — sylwetki zmniejszonych do 1/3 na odległość 50 m, a zmniejszonych do 1/4 na odległość 25 m.

**OKOLNIK Nr. 527.****S 20 W sprawie zamówień na druk.**

W związku z limitacjami, jakie powstają na tle wysyłek druków, załączamy poniżej następujące uwagi:

1) Wysyłki druków uskuteczniają się wyłącznie za gotówkę lub za zaliczeniem pocztowym.

Zauważamy, iż koszty przesyłki zaliczeniowej są obecnie znacznie niższe i wynoszą 30 gr. Wysyłanie druków na rachunek ze względu na to, iż Związek musi płacić za nie gotówką, uzasadnione nie będzie. Prosimy niniejsze podać do wiadomości strażki, które również przekazują zamówienia wysyłki druków na rachunek.

2) Prosimy o dokładne podawanie numerów druków. Podawanie numerów kolejnych spisów druków lub treści tablicowych niezmiernie utrudnia manipulację wysyłek.

3) Prosimy podawanie na odwrocie przekaza pieniądze, na jaki cel została wpłacona suma.

Przekazy bez oznaczenia celu wpłaty powodują konieczność korespondencji i opóźniają dokonanie wysyłki.

4) Niezbędne jest dodawanie do sumy przekazów pewnej kwoty na koszty przesyłki.

W przeciwnym wypadku koszty przesyłek, będącym pobieraną za zaliczeniem pocztowym.

**OKOLNIK Nr. 528****W W sprawie druków dla strażki do zawadzenia  
Władz o składzie Zarządu.**

W myśl art. 25-go „Prawo o stowarzyszeniach”, każda strażk powiatowa obowiązana będzie na zarejestrowaniu komunikować władzom administracji ogólnej o wszelkich zmianach w składzie Zarządu strażki.

W związku z powyższym podajemy do wiadomości, że Wydział Wydawniczy Związku wydrukował i posiada na składzie odpowiednie druk (Wzór Nr. 68/38), potrzebne strażkom i może je dostarczać Oddziałom Powiatowym na następującej cenie (wraz z kosztami przesyłki): za 100 sztuk — zł. 2,—; za 200 sztuk — zł. 3,60; za 300 sztuk — zł. 5,—.

Zamówienia na rzeczony druk kierować należy do Wydziału Wydawniczego Związku, w placówce należności na konto w P. K. O. Nr. 235.

**OKOLNIK Nr. 529****W W sprawie należności za komplety druków  
do reestracji.**

Szczeg. Oddziałów Powiatowych nie przegledzał dotychczas należności za przesłane im przez Wydział Wydawniczy Związku komplety druków potrzebnych do rejestracji strażki.

Na to następuje Oddział Powiatowe

**Okręg Poznański:** Oddział Czarnkowski — zł. 24,25; Gnieźnieński — zł. 32,75; Kępiński — zł. 60,55; Międzybuzki — zł. 12,40; Obornicki — zł. 12,30; Pleszewski — zł. 27,25; Szamotulski — zł. 24,20; Śremski — zł. 12,30; Wągrowiecki — zł. 21,20; Wrzesiński — zł. 12,30.

„Prosimy niniejszem Zarządy powołać wymienionych Oddziałów Powiatowych, aby najpóźniej w terminie do dnia 30-go kwietnia r. b. przekazały przy należnej płatności na konto Wydawniczy „Przedsiębiorstwo” i „Gazeta Strażacka” w P. K. O. Nr. 235, a Zarządy Okręgów Wojewódzkich — aby dopełniwały wykonania powyższego”.

**OKOLNIK Nr. 530.****W W sprawie wydania Kalendarza Oficera Strzeleckiego  
za rok 1935.**

Podajemy niniejszem do wiadomości władz Okręgów Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych, że wyzerowane już zostało całkowicie 10-se wydanie „Kalendarza Oficera Strzeleckiego” za rok 1935, do składowi tego Wydział Wydawniczy Związku do prezentowania II-go wydania, które już znajduje się w druku.

Chociaż szybkie wyzerowanie się nakładu tego wydania świadczy o sile wstępującej popularności tego wydawnictwa w szerokiach kręgach strażackich, niemniej jednakże wielu jeszcze działaczy porażniczych, zajmujących przedkolejnie stanowiska w komitach naszej organizacji, nie posiada tego obecnie podręcznika. Stąd też zwraca się często, że do centrali Związku oraz do władz Okręgów Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych sąpywać liczące zapysy (szczególnie w sprawach zaopatrzenia), w podobnym o niezakończonych danych, zawartych w „Kalendarzu”. Absorbując to stopniowo, nie czas członkom Korpusu Technicznego, którzy muszą wielokrotnie wywinąć się, co powinno być znane każdemu oficerowi strażackiemu.

Zwracamy przeto uwagę na konieczność kontyzuowania stanów, aby „Kalendarz Oficera Strzeleckiego” za rok 1935-ty był w posiadaniu każdej strażki, każdego samodzielnego rejonowego i oczywiście, będąc przedwzyszkim, każdego członka władz Okręgów Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych.

**OKOLNIK Nr. 531.****W Broszura „Prawo o stowarzyszeniach  
z komentarzami”.**

Podajemy do wiadomości władz Okręgów Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych i prosimy o podanie zgłosi do wiadomości strażki powiatowych że Wydział Wydawniczy Związku przysyła do druku II-go wydania broszury: „Prawo o stowarzyszeniach z komentarzami”, w opracowaniu Władysława Czarnikowskiego, która była oddawana całkowicie wyzerowana na rynku księgarskim.



wydanie będzie poprawiane i uzupełniane secciem rozpoządzeń, jakie okazały się w międzyczasie od drukowania 1-go wydania. Broszura ta jest niezbędną dla każdej straży, a obowiązkowo znaleźć się powinna w Bibliotece każdego Okręgu Wojewódzkiego i Oddziale Powiatowym oraz w posiadaniu każdego członka Korpusu Technicznego.

Wydział Wydawniczy Związku, jako nakładca

i rozary, będzie miał jej skład główny dla 1000 wstępnych stowarzyszeń w Polsce.

Coza broszury wynika kategorycznie i dla innych stowarzyszeń wprosić będzie zł. 3.— za egz., a dla członków straży pożarnych ustalono została na sumę zł. 2.50, z tego że w zamówieniach nadstawach zgóry (do dnia 1. czerwca r.) będą stosowane będzie większa stawka niż sumy zł. 2.— za egzemplarz.

## Okólniki Zarządu Okręgu

Poznań, dnia 20 i kwietnia 1935 r.

### OKÓLNİK Nr 12

#### w sprawie Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej

Planując w terminie rozlokowania przez Okręg pod koniec maja odbędzie się Tydzień Innełi organizacji na skutek zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zwołanym jestymy przetożyc Tydzień Obrony Przeciwpożarowej na czas następujący.

Wnieśliśmy do Urzędu Wojewódzkiego i zezwilene mu urządzenie Tygodnia o czasie od 1 do 8 września 1935 r. Skoro otrzymamy zezwolenie wywołujemy w następnym numerze o nowym terminie.

Członek

Poznań, dnia 20 kwietnia 1935 r.

### OKÓLNİK Nr 13

#### w sprawie Zjazdów konkursowych.

Oddziały Powiatowe, które nie zaliczyły dotychczas terminów zjazdów rejonowych i powiatowych w tym ni użyczyć we własnym interesie, aby można było rozplanować prace z tym związane uniknąć równoczesnych zjazdów w sąsiednich sąsiadujących sąsiadach.

Program zjazdów zastawiono pozostałe bez zmian. W celu h. należy się nacisnąć na ściśle przestrzeganie terminami zjazdów i zawodów. W Oddziałach Powiatowych, w których odbywają się zawody rejonowe należy przestrzegać, aby na zawody powiatowe i wojewódzkie zostali jedynie liście straży przewidziane rekrutacją. W powiatach o wielkiej ilości straży należy, aby w jednym zjazdzie nie brano udziału zbyt dużo straży, aby nie przynosiło to nieporozumienia zawodów i niekierułi same zawodów. W zjazdach rejonowych liście

straży nie powinny przekraczać 10, w zjazdach powiatowych we wszystkich grupach to jest 11. III W 25 straży.

Zwracamy uwagę uwagę na to, że w roku bieżącym Oddziały Powiatowe same będą się musiały starać o komplety sędziów na zawody, gdyż Okręg Wojewódzki nie na wszystkie zjazdy będzie mógł delegować swoich przedstawicieli. Spis drużyn powiatowych do sędziowania podamy Oddziałom Powiatowym do wiadomości po przeprowadzeniu dwudniowych kursów dla sędziów konkursowych.

Oddziały Powiatowe muszą się w roku bieżącym zapatrzyć również w potrzebne do zawodów formularze, które w czasie powiatowych zamówień w Wydziale Wydawniczym Związku Straży Pożarnych R. P. w Warszawie, ul. Poznańska 11. Zwracamy uwagę w sprawie zamówienia na druki na Okólnik Związku nr. 527 zawarty w zbiorze okólników L. 34 z 35 r.

Zauwaidzenie druków za pośrednictwem Okręgu i zgodnie podawanie kosztu drzewcików.

Zauwaidzenie oraz zaproszenia na zjazdy należy do Okręgu nadsłać conajmniej na 3 tygodnie przed zjazdem, inaczej Okręg nie będzie miał de licować swoich przedstawicieli.

Oddział Powiatowy w Kaptur wniósł na Radzie Okręgu o zarządzenie dnia 29 i 30 czerwca r. na zjazd powiatowy jaki się odbył na z okazji 60-cio lecia straży kępińskiej przy udziale około 4000 strażaków z terenu powiatu. Z uwagi na to, że zjazd ten ma być połączony z zawodami konkursowymi dla grupy II również dla straży z innych powiatów prosimy w tych dniach innych zjazdów nie przewidzieć.

„Członek“

7 11 / 4 d

## Ankieta w sprawie wycieczek krajoznawczych

Wskazując schwałe Rady Okręgu Wojewódzkiego zamierzamy Okręg Wojewódzki organizować w roku bieżącym wycieczki krajoznawcze dla Druhin Strażaków i ich rodzin.

Chcemy stwierdzić jakie jest zainteresowanie i jaka liczba interesu poszczególnych Druhin i w tym celu prosimy Zarządy Straży, aby wśród swoich członków zebrałi odpowiedzi na następujące pytania?

1. W jaką okolicę chciałby Druh aby zorganizować wycieczkę?
2. Czy mać interes, czy o. czy Słusk, czy do Warszawy, Lwowa lub Wilna?
3. Jak długo miałoby trwać wycieczka?

4. Jaka kwota dysponuje Druh na ten cel?

5. W jakim miesiącu chciałby Druh wyjechać? Zaznaczamy, że takie wycieczki krajoznawcze mogą dojść do skutku tylko wówczas, jeżeli zgłosi się większa ilość uczestników, gdyż wtedy uzyskanie można w Dyrekcji Kolei Państwowych postawienie do dyspozycji całego pociągu. Pociąg własny ma jeszcze te zalety, że można się w dowolnych miejscowościach zatrzymać przez dłuższy czas.

Prosimy w numerze czerwcowym chciałbyśmy podać już wyniki ankiety, prosimy odpowiedź przesłać na pośrednictwem Oddziałów Powiatowych najpóźniej do dnia 5 sierpnia r. h. do Okręgu

# Program 60-letniego Jubileuszu Ochotniczej Straży Pożarnej miasta Kępna połączonego z zjazdem konkursowym Kęp. Oddziału Pow. Zw. Straży Pożarnych

**SOBOTA, DNIA 29. VI. 1935 r.**

Godz.	6,00	hejnał z wycią strażackiej — nabożka
	7,00	zbiórka drużyn konkursowych na placu ćwiczeń (targowisko)
	7,30	raport — przejazd
	8,00	generalna próba z pochodniami
	9,45	zbiórka delegatów i drużyny strażackie na targowisko
	10,00	wymarsz na nabożeństwo
		Po nabożeństwie defilada na rynek
	12,00	rozczynie posiedzenie jubileuszowe w sali Strażelnicy
	12—13,30	koncert na rynku
	13—15	przerwa obiadowa (obiad żołnierski w strażelnicy)
	15 15	zbiórka drużyny konk. III i IV, grony — rozpoczęcie konkursów
	18,30	ćwiczenia alarmowe — 11 palące (b jakty
	20,30	zbiórka drużyny do ćwiczeń z pochodniami w strażelnicy

<sup>2) 100</sup> ćwiczenia z pochodniami na rynku, Po ćwiczeniach odprowadzenie „Wszystko nasze dzieje się nocą”, poczem zabawa gości, w salach Strażelnicy, zaś dla strażaków zabawa w ogrodzie.

**NIEDZIELA, DNIA 30 VI 1935 r**

Godz.	6,00	nabożka
	7,00	zbiórka drużyny do nieszwy w maszkach
	7,15	rozpoczęcie Marszu przez miasto
	9,00	wymarsz uczestników drużyn strażackich na nabożeństwo
	12 30	ajanc miejskiej Straży — Konco
		Po ćwiczeniach koncert na rynku
	14,45	przerwa obiadowa
	15,00	zbiórka i rozpoczęcie ćwiczeń konk. II, grony
	17,15	zbiórka i rozpoczęcie ćwiczeń konkursowych drużyny żeńskich
	18,30	zamknięcie zjazdu

## Liga Morska i Kolonialna

W chwili, gdy Polska dźwigała się do nowego samodzielnego życia na wieloletniej przeszłości niewoli, różniczne zagadnienia narzucały się, jako najpilniejsze przez towarzyszą rzeczywistości polskiej. Usiłowały one na plan drugi sprawę dostępu Polski do morza, i chociaż już najbliższe lata wykazały tego doniosłość dla istnienia Państwa Polskiego, rozlicznych się stało powołanie organizacji, których wydziałem zagadnienia morskie są powierzone życia polskiemu, pogodziła je do miary najważniejszych zagadnień państwowych, zagadnień, których należyte rozwiązanie decyduje już nie tylko o przyszłości naszego kraju, ale i pogrobu o utrzymaniu jego niezawisłości politycznej i gospodarczej.

Powstała zatem w drodze kulturowych przeobrażeń organizacyjnych Liga Morska i Kolonialna, która w swej działalności z jednej strony zintensjowała zapoznanie społeczeństwa ze wszelkimi realnymi możliwościami, jakie daje własny dostęp do morza, a z drugiej — jednocześnie, że tylko przez świadomy wysiłek całego narodu ten dostęp do morza może być należycie wykorzystany, współdziałała w rozbudowie żegludgi morskiej portów oraz handlu i rybołostwa morskiego, dąży do eksploatacji i rozbudowy dróg wodnych śródlądowych, które-ly w zespoły ścisłej współpracy z wybrzeżem.

Z drugiej zaś strony rozumiejąc, że niezależnie od chętności konsultor potrzebnych trzeba być zdrowsze umysłowo do obecnego naszego stanu posiadania nad Bałtykiem, Liga Morska i Kolonialna zwróciła na siebie uwagę zbiorczych Fundusz Obrony Morskiej. Na mocy uchwały Rady Ministrów został utworzony przez Łódź Morskiej i Kolonialnej specjalny fundusz, nadaje charakter dobru publicznego, całkowicie wyodrębniony z majątku Ligii Morskiej, nazwany Funduszem Obrony Morskiej, przeznaczony jest na rozbudowę polskiej marynarki wojennej. P. O. M. tworzy się w drodze ofiarności publicznej — publicznych zbiorów fundora

zawych i stałoby, w drodze ofiar specjalnych. Powstała Liga zwróciła na siebie wszelkie koszty promiennowe i administracyjne związane z akcją zbiorczą, każdy grono wliczony na P. O. M. idzie bezinteresownie na wzmocnienie polskich sił zbrojnych na morzu, na rozbudowę marynarki wojennej, która jest najlepszą kolekcją obrony naszego dostępu do morza, a zatem jedyną z podstawowych czynników powstania nowej polskiej.

Dla jaknajskorzej zawiązać mas z morzem Liga Morska i Kolonialna postawiła sobie jako cel wypracowanie społeczeństwa o kulturowania tego potrzebne żywioły, który dając narodem dobrobyt materialny, hartuje wzmocnienie ich ducha, wyrobienia o nich wychowanie i umię, uczyniłyby i wnieły we własne siły. Dlatego też Liga Morska i Kolonialna dąży w tym celu przynajmniej do wychowania młodziego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży polskiej i w tym celu organizuje popularne wycieczki do Gdyni, obawy lenie nad morzem i kuzynami. Cienni również zwraca organizując rokrocznie wielkie spływy wioślarskie, żeglarskie i balakowców wzdłuż polskimi ku morzu.

Liga Morska i Kolonialna przez swój Wydział Kolonialny przystępuje bardzo liczącą z wychodźtwa polskiego, wstępnie z busłami rewizji maszynowej kolonialnej, dąży do uzyskania terenów dla zamorskiej ekspansji handlowej i gospodarczej, opiera planowo osadnictwo zamorskie, uwzględniając bezpośrednio współpracę z krajami kolonialnymi. W tej dziedzinie L. M. K. przedsięwzięła szerzej konkretnych prac, a między innymi zakupiła t. zw. „rezervoar indywidualny” w Brazylji dla celów osadniczych, nawiązała stosunki gospodarcze z osiastwami Afryki Zachodniej a zwłaszcza z Liberią, gdzie uzyskano kilkadziesiąt plantacji, na które wyjechała już pierwsza partia polskich plantatorów, zakupiła żaglowca motorowy „Elminka”, który jest przeznaczony do pracy pionierskiej w dziedzinie handlu

dalekomorskiego, Pracy i, M. K. Istnieć specjalny Fundusz Akcji Kolonijalnej, na wcielający do skład majątku organizacji, który tworzy się częściowo ze zwykłych funduszy Liga, częściowo zaś w drodze specjalnej akcji podmiotowanej przez organizację.

Rozwijając się działalność propagandową wydawniczą, Liga Morska i Kolonijalna wydaje w chwili obecnej 3 pisma periodyczne: miesięcznik „Morze” (nakład 140.000 egz.), miesięcznik „Polska na Morzu” (nakład 120.000 egz.), oraz kwartalnik naukowy „Sprawy Morskie i Kolonijalne” (nakład 2.000 egz.). Przez tego niktają się nakładem Ligi książki i broszury o charakterze propagandowym, naukowym oraz beletrystycznym. W r. 1934 nakład wydawnictwa nieperiodycznych wyniósł po nad 400.000 egz.

Najlepszym dowodem żywotności hasła Ligi jest wspomniany rozwój organizacji, jaki obserwujemy w ostatnich latach. Podczas gdy jeszcze w r. 1929 L. M. K. miała w całym kraju załoga 50 Oddziałów z ogólną liczbą członków 44.000, w r.

1931 licząc Oddziałów wzrosła do 1200, licząc członków przez 250.000.

Przebiegłość L. M. K. w wyniku już podstawowych jej założeń w ciągu nastąpiła poza granice kraju, gdzie znalazła żywy oddźwięk wśród Polonii Zagranicową. Począwszy od roku 1931 tworzą się liczne Kola Przyjaciół Morza Polskiego, które o bezcie istnieją w Stanach Zjednoczonych A. P., w Kanadzie, Ameryce Południowej, w Mandżurji, Australii, Francji, Czechosłowacji, Austrii i Niemczech.

O niezrozumieniu się w społeczeństwie polskim idei morskiej świadczy również żywotowa impetu sędziwość, z jaką cały naród polski bierze udział w organizowanych rok rocznie uroczystościach „Święta Morza”. Obchodzone jest ono na całym obszarze Rzeczypospolitej i we wszystkich środowiskach polskich zagranicą, tak, że dzień 29 czerwca staje się jedną wspólną manifestacją uczuć wszystkich Polaków dla morza.

## Budujmy - Oszczędzajmy

3% PREMLOWA POZYCZKA INWESTYCYJNA wypuszczona z dniem 1 maja 1935 roku.

Obligacje Pożyczki opiewać będą na okazicela wartości imiennej na Zł 100.— w złocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocz r o. Odsetki są płatne co 4 miesiące zdołu.

Pożyczka jest premijowa. Premie rozdawane w zamie będą co 4 miesiące.

Na 100 milionów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wyniosła bezdele w pierwszym dziesięcioleciu 44.750.000.— Zł, łączna ilość wygranych wynosi 3.200.— w czem trzy główne wygrane: 2 po 500.000.— Zł i 1 na — 200.000.— Zł

### TABELA WYGRANYCH A.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	500.000	500.000
1	125.000	125.000
2	50.000	100.000
2	25.000	50.000
10	10.000	100.000
40	5.000	200.000
125	2.000	250.000
331	1.000	331.000
688	500	344.000
1.200	wygranych na kwotę	2.000.000

### TABELA WYGRANYCH B.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	500.000	500.000
1	100.000	100.000
1	50.000	50.000
10	10.000	100.000
35	5.000	175.000
82	2.000	164.000
252	1.000	252.000
618	500	309.000
1.033	wygranych na kwotę	1.650.000

### TABELA WYGRANYCH C.

ilość	wysokość	kwota łączna
1	200.000	200.000
1	50.000	50.000
1	25.000	25.000
4	10.000	40.000
8	5.000	40.000
35	2.000	70.000
82	1.500	75.000
263	500	131.500

635	300	190.500
1.000	wygranych na kwotę	825.000

W pierwszym dziesięcioleciu corocznie 3 losowania 1 w/w. Tab. A, 1 w/w. Tab. B, 1 w/w. Tab. C.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wywaranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1 września 1935 r.

Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji wykupywane będą po Zł 120.— za 100.— wartości imiennej, w ciągu następujących pięciu lat po 125.— zł i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130.— zł.

Subskrypcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 roku włącznie.

Cena sprzedaży obligacji wynosi 100.— zł za jedną obligację wartości imiennej 100.— zł w złocie.

Należność za subskrypcję może subskrybenci wpłacać do wysokości 50% subskrybowanej kwoty w kasach obligacyjnej Pożyczki Narodowej, której przyznawane będą w wartości imiennej 100.— zł za 100.— zł.

Wpłaty gotówkowe na subskrypcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dnia 5-go każdego miesiąca.

Subskrypcją przynajmniej: Bank Polski, Bank Góspodarstwa Krakowskiego, Państwowy Bank Rasy, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona.

Dnia 6 kwietnia 1935 r. zmarł w Dobrzycy

## śp. Druh Michał Talarski

czysty i godny członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzycy.

Ostatnią przysługę oddali Zmarłemu strażnicy w Dobrzycy, Wilczy, Poiskich-Oleńców i Sosnicy w liczbie przeszło 80 druhów.

Cześć pamięci Zmarłego Druha!

Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrzycy

# Na dzień św. Florjana

Czwarty maja... Od wczesnego rana  
Bramia pobudki i rzeźne hejnały  
Gdyż Patron, Świętego Florjana,  
Każde pręgno strażacki świat cały,  
Więc, zdnie polskie osady i miasta,  
Od Tańr sioch po morskie wybrzeże  
Nagle unosi poleźna wystrza,  
Na to dzieńni Florjansev zwoerze.  
Co na alarm, we dnie, czy też w nocy  
Brami kraju, ile tylko sioy

Oh, tu jest wazekla polowka,  
Co nas braci, bardzo czesto dziele,  
Strażak, w takie szacętky nie winka  
I mech tylko lasa w sucho strzech,  
Niech pożaru wybuchnia płomienie  
Już wyszuka strażacka drężyna,  
Be rabować z ognia budżkie imenie...  
I szacętki bós z żywiołem wazęczytna,  
A różnice tu nigdy nie stwarza,  
Palne li to, czy chatka niedzarna

Inny obraz... Płomienne języki  
Już obięły strażacke niedzarni chatki,  
Nagle słychać rozpoczynać krzyki,  
Głos obłędny wylknieszał małki:  
— Dziecko, dziecko! Ratunku, ludziska!  
Skoczyl strażak w te płomienne tnie,  
Miedzy ścianny żarzące sie wciśka,  
Zda się, ogień on wkrótce pochłonie...  
Lecz o dzywo! Już jest — dziecko żywe!  
Uratował nie pytając cewy.

Dziś dzień Święta... A więc wszystkie strażki  
W całej Polsce od wczesnego ranka,  
Wystąpiły, jak obywatel kaje,  
Aby uczcić Świętego Florjana,  
Słońce rzuca promieniste blaski,  
Dzielnych dźmów witane haski,  
Baznia orkiestry strażackie wokolo  
Niosie cicho radosne fantary,  
Wietrzek zlekką koleżkę szindary.

Masa polowa... Uroczystu cisze  
Szepc łapłani perzerwie, czasem dźwięnek  
Po jaskółka zwinie się koleżka,  
Io nuda odtaż wzięje się słowemiek...  
Każdy strażak wśród szacętki modliro  
Swoje zwykle wznowia słubowanie,  
Że z żywiołem szacętki bedzie bitwy,  
Póki tylko ich ma w pierścach stasie,  
I ratunek nieśe tam, gdzie potrzeba...  
-----  
Święty Florjanu błogosław z aicha.

Wl Józefa-Szaniłowski



Rok 6

Poznań, kwiecień-maj 1936 r

Nr. 4-5

## W pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego

PRZEMÓWIENIE PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ NA CMENTARZU NA ROSSIE W  
CHWILI ZŁOŻENIA URNY Z SERCEM MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W GROBOWCU

Wiemy, niema nikogo w Polsce, który nie rozumiał, jak niemal cudownym w pięknie swojej treści jest akt, w dniu dzisiejszym tu w Wilnie przez nas dokonany.

To, co stanowiło marzenie poety stało się rzeczywistością:

„Niśch przyjaciele moi w nocy się zgrupowali  
I bójne serce moje spała w aleksie  
I tej, która mi dała to serce, — oddadę

Tak matkom płaci świat, gdy proci odnieśie  
— niśal poeta.

Z woli Marszałka Józefa Piłsudskiego serce Jego w ślóp Matki spoczywa. Marzenie poety stało się rzeczywistością. Niema w tem nic dziwnego, był bowiem Józef Piłsudski całym swym życiem czynem i myślą — realizatorem naszych snów.

Powiedział sam: „Gdy galec Boży ziemi dotyka, na równinach wyrastają góry i dymia, lawa gorąca wewnątrz ziem bulgoce. I ziemia matka w bólu, we wstrząśnieniach rodzi ludzi, ludzi wielkości”.

A jeśli, idąc śladem Jego myśli, tajemnicę Jego własnej wielkości będziemy usiłowali rozwiązać, to niewątpliwie się staniemy, że źródłem tej wielkości było nie coś innego, jak właśnie Jego serce. Lwie serce — tak pełne słodyczy. Serce, przez które przeszło tyle burz, błyskawic i gromów i taka wielka miara ikliwości.

Cudem i tajemnicą tego serca było — ze tyle zdolalo odebrać i tyle ukochać.

Kiedy zwierzchnia Józefa Piłsudskiego czytamy

uderza nas i łowawa wzbrany rytm przelżyte uczuciowych, nieskończony w swoim bogactwie ramności, świeżości i bezpośredniości.

Wszystki, ważne, istotne zapadnięcia rozstrzygnął sercem. Stosunek do Polski dotyczy co do własnej pracy i roli, stosunek do prawdy: „sercem wgrzyzałem się kiedyś w prawdę” mówi sam o sobie. Z potęgi wzruszenia wyrastało zrośnienie uczuć osobistych z interesami narodu, wyrastał „romantyzm celów”, połączone z „pozytywizmem środków”, wyrastała „chęć zwyciężenia”, wyrastało „głębokie szczerście, rzcwino i ciche, nawet dziecinnie naiwne, płynące z wstary w idealne pierwiastki własnej kultury”.

Moce uczuciowe uczyniły z Niego wielkiego Twórcę. Wielkie słowa, jak „honor”, „odpowiedzialność”, „ofiarność” były w Jego ustach tak przekonujące, że nasłankiście żywa krewa ogromnego tętna uczucia. Przelżył ukończeniem polską narodową tradycję w porychach entuzjazmu i gęmy podciomami zawodów i rozowczczenia, w gło-mnieniach gniewu, rozpaczcy i niewiary wykawał tętnem serca niezłomną nadzieję. Porwał Go obraz ludzi „podobnych do wulkanów”. „Całe życie wal czyłem”, mówi o sobie, „o szczerunku dla tem, co zowią imponderablija, jak cnota, jak męstwo i wo gite siły wewnętrzne człowieka”.

„Nienawidziłem zawsze słabości” — dodaje i brzydził się zwyrodnieniem uczucia „w sentymentalizmie bezsilności”. Bezgranicznie oddanie się sercem uważa nie tylko za naturalne ale za konieczne

„dasze weź, dasze dać” tka jest Jego polska forma dla Wodza.

Kiedy w bież życia Józefa Piłsudskiego wnikamy, kiedy kartę odwracamy za kartą, badamy epizod za epizodem, czyni za czynem, to jesteśmy się staje, że o całym tem życiu bezinteresownie ukończeni Polski rozstrzyga.

Ala obok wielkich nazw bezinteresownych ro watek wielkie i piękne są Jego uczucia osobiste. Nie zna pomyślnie piękniejszego budni dla matki od słów Piłsudskiego: „Gdy jestem w rozterze ze sobą, gdy wszyscy są przeciwko mnie, gdy w o-koło podnosi się burza oburzenia i przetrwał, gdy okoliczności są nieuzasadnione nym zamiarem — wtedy pytam samego siebie, jakby Matka kazała mi w tym wypadku postępować, i czynię to, co uważam za Jej prawdopodobne zdanie, za Jej wolę, już nie oglądając się na nic”. Zás adziestając: „I pierwszą rzeczą, którą weźmę, są prawa matczyne”. „Matczyne koso, matczyne poszanowanie, pięknie pieczętowanie dziecka, które serce matki wyznacza i z z siebie wyrzyna, gdy dziecko w twórczo się budzi narazie spojrzenie widzi nad sobą matki schyłko-nej, by pieczętowała głębię dziecka, by je uspokoiła. Gdy dziecko śmieje zaszłucha, matka dziecko zt-

wola, by je uspokoił, ku sobie przywiązać i szlach w pierś zdeszcz. I już wspomnień, gdy mówię o matkach, już miłych wspomnień i miłych przeżyć ciągnie się ku temu, co matczyne i miłe”.

A obok uczucia dla Matki, także siłom i rze-wnem jest Jego uczucie dla dziecka, dla córki własnych i wszystkich dzieci wosb. Znalizmy Jego uczucie dla bliskich i Jego miłość dla swoich żołnierzy. Tutaj w tem miejscu i w tej chwili jedno jeszcze Jego ukończenie podkreślić — miłość dla Wilna, dla Boskiej Ostrubramskiej — „Wielkiej Księżki Litewskiej” — „dla miłego miasta”, miłych murów... „za kochał wielkość prawdy czystej”, „dla miasta symbolu naszej wielkiej kulturalnej i pań w-w-owej oneś potęgi”. Stwierdza On jednocześnie, że „wszystko pięknie wci dnasz orzeż Wilna p-szczal-ność”, że „uczylim się z przywiązaniem, uczylim się myśleć i uczyłem się kochać”.

Słów tych starczy, aby głęboką treść, na wki niezapomniany sens dalszej przyszłości z o zmnieć.

Nech idzie po Polisce, niech na zawsze doży, ktem wszystkich serc stanie się wieść, że złożyli-ny tu w Wilnie u stóp Matki serce wielkiego Jej Syna.

## Dział Urzędowy

### Obiónik nr. 662.

Zarząd Główny Związku Straży Pożarowych R. P., na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 1936 roku, chcąc uczcić przez czyn realny pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego, w związku z rocznicą Jego śmierci, przypadającą na dzień 12 maja 1936 r., powziął uchwałę zakłęcia dla wojska autonomicznego, wogólnie 5 motopompu (koszt o przewidywania wyniesie 25.000 do 30.000 złotych), które w darze ofiarować na „strażnictwo polskie — armii polskiej” dla podkreślenia moralnej łączności sił społecznych, zorganizowanych w strażnictwie z armią. Jako podstawę bezpieczeństwa istnienia Państwa, dając tem wyraz uczczeniu pamięci Józefa Piłsudskiego, jako twórcy współczesnej siły zbrojeni Polki i głęboko zrozumianej konieczności wzmocnienia armii naszej.

Zarząd Główny postanowił na ten cel obciążać budżet Zarządu Głównego sumą 500,— zł, budżet Wydziału Wydziałowego sumą 500,— zł i zobowiązać do obciążenia budżetów Okręgów Wojewódzkich, na łączną autonomicznie, sumą po 200,— złotych od każdego Okręgu, budżetów Oddziałów Powiatowych sumą po 25,— złotych od każdego Oddziału, a pozostałą część sumy obciążać równomiernie wszystkie Ochotnicze Straże Pożarne w miare posiadanych środków i możliwości, w do-wolnych kwotach, nie obniżając wysokości składek, z tem jednak, ażeby wszystkie bez wyjątku Ochotnicze Straże Pożarne wzięły udział w akcji zbierkowej.

Zebraane kwoty należy przekazywać drogą słu-żbową, to znaczy, że Ochotnicze Straże Pożarne przekazują uchwalony przez Zarządy Straży kwo-ty Oddziałom Powiatowym Związku, które przesy-łają zebraane składki Okręcom Wojewódzkim, a tu, ze swej strony przekazują sumy zebraane Zarząd-owi Głównemu Związku Straży Pożarowych R. P. w Warszawie, na konto P. K. O. Nr. 10000, z zapa-

zieniem na odwrócić, odcinka blankietu rządowe-go celu wpłaty.

Poniżej mamy zamiar dokonąć wyczerpania subpozycji w czasie modliwej najkrótszym, po-żądzone jest zakończenie zbiórki w terminie najpóź-niej do dnia 1 czerwca 1936 r.

O wydziałach zarządzeniach do Oddziałów Po-wiatowych — Okręg Wojewódzki winny zawiado-mić Zarząd Główny, przesyłając odniesi wyda-nych zarządzeń.

Członk!

Inspektor Narodowy Prezes Związku Str. Poż. R. P.  
**Szymon Jaroszewski** **Inż. Twardo**

—ośo—

### Obiónik nr. 641.

#### W sprawie wysokości składek członkowskich.

Rada Naczelna w dniu 28 marca 1936 r. powzięła uchwałę o wysokości składek członkowskich treści następującej:

Na mocy § 20 pkt. 1) statutu Związku, Rada Naczelna ustala następująca wysokość składek członkowskich dla członków czynnych i powołanych Związku oraz zasady podziału i sposobu pobierania tych składek:

1. Członkowie czynni Związku (straż pożar-nej) opłacają do kasy właściwego Oddziału Powo-łanego Związku składki członkowskie w następu-jącej wysokości:

Straże Pożarne 1. grupy IV et. zł 7 — z każdy rok budżetowy.

Straże Pożarne grupy III-ciej et. 10 — za każdy rok budżetowy.

Straże Pożarne grupy II et. et. et. 20 — za każdy rok budżetowy.

Straże Pożarne grupy I et. et. et. 50 — za każdy rok budżetowy.

Poszczególni członkowie czynni Związku mogą być w wyjątkowych wypadkach zwalniani w ca-

kości lub części od płacenia składki członkowskiej włączy oznaczonemu okresu czasu. O wypełnieniu decyduje Zarząd właściwego Okręgu Wojewódzkiego na wniosek Zarządu Oddziału Powiatowego.

2. Członkowie popierający Związek upłacają składkę członkowską w wysokości ustalonej przez Radę właściwego Okręgu Wojewódzkiego do kasy tej jednostki organizacyjnej, do której zgłosili swój przysiędli. Termin opłacania składek ustala Okręg Wojewódzki.

3. Oddziały Powiatowe Związku przekazują corocznie do kasy właściwego Okręgu Wojewódzkiego 50% zebranych w danym roku budżetowym składek członkowskich od członków czynnych i popierających.

4. Okręgi Wojewódzkie Związku przekazują corocznie do kasy Zarządu Głównego Związku 10 procent zebranych w danym roku budżetowym składek członków popierających, opłacających składkę bezpośrednio do kasy Okręgu, oraz sum przekazanych Okręgami przez Oddziały Powiatowe z tytułu udziału w składkach członkowskich zebranych przez Oddziały.

5. W preliminarzach budżetowych Okręgów Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych powinny być przewidziane po stronie dochodów i wydatków odpowiednie pozycje, których wysokość ustala się w stosunku do liczby członków, obowiązanych do opłacania składek. Nieosiągnięcie przewidzianych kwot musi być uzasadnione w sprawozdaniu z wykonania budżetu.

Podając powyższą uchwałę do wiadomości, prosimy W Druhów o wprowadzenie uchwały w życie.

—o—

Poznań, dnia 20 maja 1936 r.

Okręg nr. 3/36

### w sprawie zwodów konkursowych dla straż grupy II.

Stosownie do zapowiedzi zarządcy w planie działalności Okręgu na rok 1936/37, organizując Okręg zawody konkursowe dla straż grupy II w Lesznie, dnia 29 czerwca br. oraz w Inowrocławiu dnia 5 lipca r. z okazji odbywających się tam zjazdów powiatowych.

Podając na str. 47 poranne tych dwóch zjazdów konkursowych, wzwany w-zastępcę straż grupy II do zgłoszenia do dnia 20 czerwca r. do Okręgu Wojewódzkiego udziału w tych zawodach. Strażom pozostawia Okręg dowoli wybranie jednej lub drugiej miejscowości do zawodów.

Podając w roku bieżącym zawody wojewódzkie nie zostaną zorganizowane, zbilansuje się straż, które osiągnę najlepsze wyniki jako drużyny, które by najbliższymi razem ostatecznych zawo-

dach w roku 1937 - zalednie 1938 będą reprezentowały Poznański Okręg Wojewódzki.

Straż, która w roku bieżącym osiągnę najlepsze wyniki zostanie uznana jako mistrzowska drużyna w grupie II.

Niezależnie od zgłoszenia udziału w zawodach do Okręgu Wojewódzkiego zjedno zainteresowane straż do Oddziałów Powiatowych w Lesznie i Inowrocławiu, które organizują zjazdy, kiedy i w jakim składzie drużyny ćwiczące przybędą, żeby zmierzyć sobie siły, należy i wywołanie Bliższe dać również do ewent. nagród otrzymują drużyny, które zgłoszą swój udział.

„Czolem”!

—o—

Poznań, dnia 6 maja 1936 r.

Okręg nr. 3/36

### w sprawie wniosków o zapomec na zakup sprzętów.

Zachodząc wypadki, że Stowarzyszenia Ochotniczych Straży Pożarnych zwracają się o przyznanie subwencji do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych wtedy, gdy na zakupiony przez nich sprzęt brak im pokrycia własnego względnie pokrycia z funduszy Zarządów, gmin. Zakupy takie najczęściej dokonywane są bez porozumienia się z Oddziałem Powiatowym, co z reguły pociąga za sobą dla stowarzyszenia znaczne trudności.

Zarządząc wobec tego, aby stowarzyszenia które chcą nabyć sprzęt względnie przybory pożarnicze przy pomocy subwencji przestrzeczali następującego postępowania:

1. za pośrednictwem Oddziału Powiatowego uzyskać wniosek o subwencję do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu i podać jaki sprzęt i za jaką cenę ma być zakupiony;
2. jakie fundusze własne posiada stowarzyszenie;
3. jaką zapomec otrzymują od Zarząd Gminnego.

Po otrzymaniu od Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych piśmiennego uwzględnienia, że na projektowany zakup stowarzyszenie otrzyma subwencję w określonej wysokości może stowarzyszenie przystąpić do zakupu i odbioru sprzętów. Podkreślamy, że Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wypłać subwencję dopiero wtedy, skoro Zarząd Gminny zażąda, że zakupiony sprzęt został dostarczony na miejsce i znajduje się w posiadaniu straż.

Polecamy ściśle przestrzeczanie powyższego order postępowania tych przepisów podanie za sobą odmowy przyznania subwencji.

„Czolem”!

## Instrukcja do zawodów konkursowych

### I Wskazówki ogólne.

Na sygnal dany z polecenia przewodniczącego sądu przez trębca, dowódca drużyny ćwiczącej, po uprzednim skontrolowaniu przez drużynę stała urządzeń do ćwiczeń i ogłoszeniu ich w miejscu wskazanym przez sąd konkursowy, podnawdza drużynie w kołonie ustawki przed sąd, przetrzymuje, formuje dwuszerę w odległości 9 kroków od

stół sędziowski iuk, aby pierwsza róta stała wlinie się naprzeciw przewodniczącego sądu.

Dowódca drużyny wyrównuje drużynę, straż a kroki przed drużyną ma środku i na kontencie: „baczność na prawo natraz”, wszyscy ćwiczący patrzą na przewodniczącego sądu, podchodzą do przewodniczącego sądu, salutuje i składa raport ustny.

Drużna przewodniczący — nacelnik Walenty

Kaczmarek melduje posłusznie: drużyna z ochotą  
czej straży pożarnej w Piaskach w składzie 1 : 16  
(1 : 12) do ćwiczeń gotowa.

Następnie podchodzi do przewodniczącego, po-  
daje mu mimiczny sejs drużyny ćwiczącej i odpo-  
wiada na ewent. zapytania.

Na rozkaz przewodniczącego: „rozpocząć ćwi-  
czenia” salutowie, wykonuje wtył zwrot, wraca na  
poprzednie miejsce (3 kroki przed frontem) i wy-  
daje komendę: „Baczność, Rozcieść się”.

Następnie teraz wykonanie poszczególnych  
ćwiczeń według komend podanych w części II;  
przy czym dowódca pozostaje aż do ukończenia  
ćwiczeń na ostatnim miejscu.

Po skończonych ćwiczeniach dowódca robi  
zbiórki drużyny przed stołem sędziowskim jak  
urząd rozpoczęciem ćwiczeń, wyróżnia drużyny  
i po komendzie: „Baczność”, na prawo patrz”, pod-  
chodzi do przewodniczącego zada, salutowie i mel-  
duje:

„Drużny Przewodniczący — pułkownik Walenty  
Kaczmarek melduje posłusznie, drużyna z ochotni-  
czel straży pożarnej w Piaskach ćwiczenia ukoń-  
czyła”.

Na rozkaz przewodniczącego: „Odmaszerować  
salutowie, robi wtył zwrot, wraca na poprzednie miej-  
sce (razem frontem) i po komendzie: „Baczność, w  
czwórki w prawo czołw” staje 3 kroki przed pier-  
wszą czwórką i uakom drużyny na komendę:  
„Kierunek na masę — drużyna dowódca robi wtył  
zwrot” — marsz odmaszeru drużyny, zawraca i  
dekuruje z drużyna przed sądem konkursowym, da-  
jąc komendę: „Baczność — na prawo patrz”, na  
stopnie sam salutowie. Po zatrzymaniu drużyny daje  
rozkaz „rozcieść się”.

Całny czas trwania ćwiczeń liczy się od chw-  
li gdy przewodniczący sadi wypowiedzi „rozpocząć  
ćwiczenia” do chwili, gdy dowódca zaparoutował  
się drużyna ćwiczenia ukończyła. Czas ten dla  
straży grupy IV nie może przekraczać 12 minut, dla  
straży grupy III 20 minut, dla straży grupy II 25  
minut.

## II Sposób podawania komend przy ćwiczeniach Dla straży grupy IV

### Muszra

Po komendzie rozcieść się jaka drużyna po  
złożeniu drużyny dowódca rozpoczyna ćwi-  
czenia-komenda: Drużyna w dwuszeru —  
zbiórka (na hasto zbiórka siedziowie urucha-  
mianą stopery). Dalszy ciąg muszry według  
rozwiązania zawodów. Przy końcowej kome-  
ndzie „rozcieść się” siedziowie zatrzymują sto-  
per.

Następują ćwiczenia z narzedziami przed  
kierem dowódca ustawia drużyny w miejscu  
ustalonym poprzednio następującą komendą:  
Drużyna. W kierunku na sad, za narzedziami  
— zbiórka. (Obsługi ustawiały się każda za  
swoim sprzętem).

### Sprawienie dwóch drabin przystawnych cieżkich

Obsługa drabin przystawnych. Do — dra-  
bia. Drabiny na ramie — chwyc. Do wspinania  
— biegiem marsz. Drabiny na ziemię — złóć.  
Drabiny przystawne — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do „gotowe”,  
podaje przez obsługę po oparciu wierzchoł-  
ków drabin o wspinanie

Drabiny przystawne — złóć. Drabiny z  
ramie — chwyc. Na poprzednie miejsca — bie-

giem marsz. Drabiny na ziemię — złóć. Od  
drabin.

Sprawienie dolnego przęsla drabiny Szczerebow-  
skiego.

Obsługa drabiny drążkowej do — drabiny.  
Drabiny na ramie — chwyc. Do wspinania —  
biegiem marsz. Drabiny na ziemię — złóć.  
Drabiny drążkowa — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do „gotowe” po  
ustawieniu drabiny jako wolno-stożec.

Drabiny drążkowa — złóć. Drabiny na ra-  
mie — chwyc. Na poprzednie miejsca — bie-  
giem marsz. Drabiny na ziemię — złóć. Od —  
drabiny.

Sprawienie 2-eli bosaków lekkich i 1 ciężkiego.

Obsługa bosaków. Do — bosaków. Bosak  
na ramie — chwyc. Do wspinania — biegiem  
marsz. Bosaki na ziemię — złóć. Bosaki —  
spraw.

Czas liczy się od „spraw” do „gotowe”, po  
zaczepieniu wszystkich bosaków.

Bosaki — złóć. Bosaki na ramie — chwyc.  
Na poprzednie miejsca — biegiem marsz. Bo-  
saki na ziemię — złóć. Od — bosaków.

Sprawienie linii węzowej.

Obsługa linii węzowej do — linii. Sprzet  
chwyc. Na wyznaczone miejsce — biegiem  
marsz. Sprzet na ziemię — złóć. Linie węzo-  
wą: magistrala z dwóch odcinków, od tróji-  
ka po 1 odcinku — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do „woda na-  
przed” po kolejeniu „gotowe” powtórzonym  
na każdym odcinku wyprostowanego węza.

Linie węzowa — złóć. Na poprzednie miej-  
sca — biegiem marsz. Sprzet na ziemię —  
złóć. Od — linii.

Sprawienie sikawki.

Sikawka winna być ustawiona w takim  
miejscu, aby możliwym było rozwinięcie linii  
węzowej długości 45 mtr. długości. Sikawka  
może stać oddzielnie od miejsca złożenia po-  
zostałych sprzętów).

Obsługa sikawki do — sikawki. Sikawka  
— spraw.

Czas liczy się od „spraw” do „chwili ad-  
czenia dźwignia o zderzak po podaniu przez  
gradownika „woda nagród”.

Sikawka — złóć. Od — sikawka

Sprawienie ładunku wodnego

Drużyna. W dwuszeru — zbiórka (przed  
sprzętem). Ładunek wodny — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do chwili, kie-  
dy na obelży wladra dookoła, pierwszy sara-  
żak z drugiego szeregu pada „gotowe”. Uwa-  
żać na odpowiedni rozstęp ćwiczących.

Ładunek wodny — gwist. Do — narzedzi.

Wyczerpania taktyczne.

Wszystkie narzedzia — chwyc. Do wspi-  
nania — biegiem marsz. (Obsługa sikawki u-  
stawia w tym czasie sikawke w odpowied-  
nym miejscu, tak aby gradownik mógł swo-  
bodnie wejść na drabinie i linia węzowa 45  
mtr. mogła być rozłożona bez skrętów). Nar-  
zedzia na ziemię — złóć. Wszystkie narze-  
dzia do dźwignia — spraw. Po drabinach w  
dół — marsz. Narzedzia do odjazdu — złóć.

Narzedzia — chwyc. Na poprzednie miejsca  
— biegiem marsz. Narzedzia na ziemię —  
złóć. Od — narzedzi.



Czas liczy się od „spraw” do chwili podarzenia przez prądownika „woda naprzód” i uderzenia dźwigni sikawki o zderzak

Po ukończeniu wszystkich ćwiczeń dowódca zarządza zbiórke drużyny przed stołem sędziowskim komenda „drużyna — w dalszej kolejności zbiorke” i postępuje jak w części I instrukcji podano.

### Dla strazy grupy III

Musztra:

Jak dla grupy IV

Drabiny przystawne:

Jak dla grupy IV

Drabina Szezerbowskiego

Jak dla grupy IV.

Bosaki:

Jak dla grupy IV

Linia węzowa:

Jak dla grupy IV

Sikawki:

Jak dla grupy IV.

Sprawienie drabiny Szezerbowskiego jako zosa wianej, albo francuskiej na całą wysokość:

Obsługa drabiny Szezerbowskiego (francuskiej). Do — drabiny. Drabine na ramie — chwyc. Do wspinalni — biegiem marsz. Drabine na ziemi — ziół. Drabine Szezerbowskiego (francuskiej) z węzłem strażaka do wierzchołka — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do wyrzucenia ręk w bok, po uprzednim saczeniu się strażaka zatrząśnięciem za ostatni szczebel drabiny.

Po drabinie w gór — marsz. Drabiny Szezerbowskiego (francuskiej) — ziół. Drabine na ramie — chwyc. Na poprzednie miejsce — biegiem marsz. Drabine na ziemi — ziół. Od — drabiny

Ćwiczenie ratownicze. Uratowanie jednego człowieka i samuratowanie

Ratownicy: Do — hakówki. Hakówki — chwyc. Do wspinalni — biegiem marsz. Hakówki na ziemi — ziół. „Ratowanie i samuratowanie się z II piętra: narzędzia ratownicze — spraw”

Czas liczy się od „spraw” do chwili, kiedy strażak, kiedy poprzednio pomógł przy ratowaniu, po opuszczeniu się drugiego ćwiczącego po linie, odciągnął linę i schodzić po hakówce dotknął ziemię nogami.

Hakówki — chwyc. Na poprzednie miejsce — biegiem marsz. Hakówki na ziemi — ziół.

Od — drabiny.

Łańcuch wodny,

Jak w grupie IV

Ćwiczenia taktyczne:

Wszystkie narzędzia — chwyc. Do wspinalni — biegiem marsz (obsługa sikawki usta wia w tym czasie sikawkę tak, aby możliwe było sprawienie sikawki na 2 nrdy. I po hakówce na II piętro, 2. po drabinie Szezerbowskiego lub francuskiej). Narzędzia na ziemię — ziół. Wszystkie narzędzia do działania — spraw. Po drabinach w gór — marsz. Narzędzia do odjazdu — ziół. Narzędzia — chwyc. Na poprzednie miejsca — biegiem marsz. Narzędzia na ziemię — ziół. Od — narzędzi

Czas liczy się od „spraw” do chwili poda-

nia przez prądowników „woda naprzód” i uderzenia dźwigni o zderzak sikawki

### Dla strazy grupy II

Musztra

Jak w grupie IV.

Sprawienie drabin hakowych.

Obsługa drabin hakowych. Do — drabin Drabiny — chwyc. Do wspinalni — biegiem marsz. Drabiny na ziemię — ziół. Hakówki sposobem łańcuchowym do III piętra i z powrotem — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do chwili, kiedy ostatni schodzący za dół strażak nogami dotknął ziemię. Po złożeniu drabin na ziemi przy wspinalni; Drabiny — chwyc. Na poprzednie miejsca — biegiem marsz. Drabiny na ziemię — ziół. Od — drabin.

Linia węzowa:

Jak w grupie IV.

Sprawienie drabiny trzyprzęstowej, drątkowej lub francuskiej na całą wysokość.

Obsługa drabiny drątkowej (francuskiej) Do — drabiny. Drabiny na ramie — chwyc. Do wspinalni — biegiem marsz. Drabine na ziemię — ziół. Drabine drątkową (francuskiej) na całą wysokość — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do „gotowe” po dotknięciu drabiny do wspinalni. Nie wchodzi po drabinie

Drabine — ziół. Drabine na ramie — chwyc. Na poprzednie miejsca — biegiem marsz. Drabine na ziemię — ziół. Od — drabiny.

Sprawienie przyrzędu ratowniczego i uratowanie trzech ludzi.

Obsługa przyrzędu ratowniczego: Do — przyrzędu. Narzędzia — chwyc (przyrząd i hakówki). Do wspinalni — biegiem marsz. Narzędzia na ziemię — ziół. Przyrząd ratunkowy na III piętro z uratowaniem trzech ludzi — spraw.

Czas liczy się od „spraw” do dotknięcia ziemi nogami przez trzeciego z uratowanych

Przyrząd ratunkowy — chwyc. Narzędzia — chwyc. Na poprzednie miejsca — biegiem marsz. Narzędzia na ziemię — ziół. Od na rzędi.

Sprawienie drabiny mechanicznej.

(Drabina mechaniczna stoi przy wspinalni). Obsługa drabiny mechanicznej. Do — drabiny. Drabine mechaniczną na całą wysokość — spraw (nie wchodzić po drabinie). Drabine mechaniczną — ziół. Od — drabiny

Ćwiczenia taktyczne:

Wszystkie narzędzia — chwyc. Do wspinalni — biegiem marsz. (Sikawkę motorową lub kolumnę ustawia się tak, aby możliwe było wspinanie dwóch prądów po drabinie mechanicznej i drabinie rozstawnej). Narzędzia na ziemię — ziół. Wszystkie narzędzia do działania — spraw. Po drabinach w gór — marsz. Narzędzia do odjazdu — ziół. Narzędzia — chwyc. Na poprzednie miejsca — biegiem marsz. Narzędzia na ziemię — ziół. Od — narzędzi.

Czas liczy się od „spraw” do chwili, kiedy wszyscy zstąpiłi przepiętane miejsca i kiedy strażownicy (ramie się tylko i osobel, dotknęli ziemię nogami.



FRAGMENTY Z KURSU  
 NA TERENIE SZKOLENIA WIEDEŃSKIEJ W 1936.  
 ODBYTYCH W BIAŁYMOSTCE  
 OD 12. IV DO 1. V 1936.

## Z pierwszego kursu dla szefów służby przeciwpożarowej w opl.

W czasie od 22 kwietnia do 2 maja 1936 r. odbył się w Bydgoszczy I-szy kurs dla szefów służby przeciwpożarowej miast, w którym wzięli udział 31 kursistów, delegowanych przez miasto oraz 10 p. o. instruktorów, razem 41 kursistów.

Kurs odbył się w zamachu zawodowej straży pożarnej miasta Bydgoszczy, gdzie również zakwa terowani byli drabowie instruktorzy, którzy pobili poza kursem normalną służbę przygotowani w zawodowej straży pożarnej. Pozostali kursiści zakwaterowani byli w schronisku turystycznym. Wyżyczenie wspólne dla wszystkich kursistów z czterokrotnym posiłkiem dziennym w Jaskółce „Ziemiański”, Kierownikiem kursu był druh inspektor Sasza, zastępca komendanta zawodowej straży pożarnej dh. Woźniak z Bydgoszczy, Szefem kursu był dh. aspirant Teichert, dowódcami plutonów drabowie Duszyński z Poznania i Kaźmierski z Bydgoszczy.

Wykładowcami na kursie byli: referent wydziału wojskowego przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu p. por. Lisowski, referent wojskowy przy magistracie miasta Bydgoszczy p. por. Pałaszewski, wojewódzcy inspektorzy pożarnictwa drabowie Mikula z Katowic i Roszczyk z Torunia, instruktorzy L. O. P. P. m. Kosłowski i p. Strzałkowski oraz z Okręgu Poznańskiego dh. inspektor Sasza i instruktorzy drabowie Teichert, Duszyński i Kaźmierski.

Kurs obejmował dziennie po 10 godzin ćwiczeń i wykładów. Przeprowadzona na nim zaręba do pracy w masce przeciwgazowej wykazała kursistom jak przez systematyczne szkolenie się można przyzwyczaić się do kilku godzinnej pracy w masce i pokonywać nawet trudne wysiłki. Po kilku dniach zaprawy kursiści mogli orzerrowadzić 5 km marsz w masce bez specjalnego wysiłku i zmęczenia. Jedyniciele amandurkami w granatowe kombinetry i nowe stalowe kaski, dostarczone przez Okręg zwracali w miasteczko, skuro w myśkach na twarz wychodził w teren.

Kurs wzywał dwukrotnie przez Okręg dh. generał Taczak 27 i 28 kwietnia oraz 1 i 2 maja br. W ostatnim dniu kursu przybył również delegat Zarządu Głównego dh. inspektor Kalinowski, który wywodził dwugodzinny wykład o taktyce pniarżczej w opl., oraz w dniu zakończenia kursu był przewodniczącym komisji egzaminacyjnej. Uczniom zdano z wynikiem pomyslnym 36 kursistów, w tem 5 z wynikiem celującym.

W dniu 2 maja br. o godz. 13-tej odbyło się zakończenie kursu poprzedzone pokazem praktycznym dla zaproszonych gości. Zakończyła dobowi dh. prezes gen. Taczak, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował twójce warunki z kursu, wyrażając zadowolenie z pomyslnego przebiegu kursu, który wszystkim kursistom dał maksimum potrzebnych wiadomości, do organizowania w przyszłości obrony przeciwpożarowej w poszczególnych miastach. Szczególne podziękowanie złożył dh. prezes Zarządu Miasta Bydgoszczy oraz Komendantowi zawodowej straży pożarnej dh. Woźniakowi za udzielenie pomocy i sprzętu oraz za wydatki pomoc udzieloną przy zorganizowaniu kursu. Druh inspektor Busza, dziękował następnie

dh. prezesowi generałowi Taczakowi za osobistą zainteresowanie się kursem, następnie Urzędowi Wojewódzkiemu w ręce p. por. Lisowskiego za ponarce Okręgu przy organizacji kursu oraz kolegom drubom inspektorom Kalinowskiemu, Mikuli i Roszczykowi za udzielenie wydatnej pomocy w czasie kursu. Na zakończenie podkreślił dh. inspektor obywat. i bezpartyjowy współpracujący dh. komendanta Woźniaka, któremu w imieniu kursu jako upominek wręczył artystyczna fotografia uczestników kursu z dedykacją. Przemawiali następnie jeszcze p. por. Lisowski w imieniu p. Woźniaka, p. mer. Witt w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych oraz dh. komendant Woźniak w imieniu prezydenta miasta Barcińskiego.

W imieniu kursistów składali Okręgowi i Komendzie kursu podziękowanie dh. Rydzewski z Jarocina. Na zakończenie reprezentowali Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarowych R. P. w Bydgoszczy p. prezes inż. Ziński oraz dh. Kaczonek z Koronowa „Dzielnik Bydgoski” reprezentowali p. redaktor Nowakowski.

Po zamknięciu oficjalnej części odbyło się w pięknie odkondornawej sali wykładowej wspólne śniadanie dla zaproszonych gości oraz wszystkich kursistów, w czasie którego wyłożono liczne przedmioty oraz wzniesiono toasty na cześć druha prezesu generała Taczaka gości oraz komendy kursu.

Udziałem ostatniego porzaku zakończył dh. inspektor Busza o godz. 17-tej kurs, życząc wszystkim kursistom powodzenia w pracy w terenie.

Fotografie z kursu według kolejności numerów przedstawia: 1, 2, 3 fragmenty z ćwiczeń praktycznych w maskach w dymie; 4, 8, 10 kurs w czasie ćwiczeń odkażających; 5, drabowie p. o. instruktorzy z samą Oleńką — córka pniostwa Woźniaków; 6, kurs przy stole plastycznym; 7, kurs przy gaszeniu bomby zapalającej; 9, dh. prezes generał Taczak w rozmowie z dh. komendantem Woźniakiem.

Sędkowa fotografia przedstawia kurs z przedstawicielami i gośćmi. Siedzą od lewej do prawej: komendant Woźniak, inż. Roszczyk, por. Lisowski, inż. Kalinowski, generał Taczak, inż. Busza, inż. Ziński, inż. Mikula, mer. Witt, inż. Kaźmierski, prezes Kaczonek.

W czasie od 28 czerwca do 12 lipca br. odbyła się w Gdyni pod hasłem „Budujemy Wielką Gdynię” Targi Gdynińskie, które będą przedziałem stałym polskiej przedsiębiorstwa i w dziale propagandowym Łaci Morskiej i Kolonialnej uwypukla zagadnienia kolonialne i emigracyjne na placach i w gospodarstwie. Targi będą również połączone z wystawą budowlaną i moją wykazać wszystkim, że morze jest najlepszym źródłem dochodów narodowego, a w panieci zjednoczyć mają utrwalić ścisłą łączność wybrzeża z zaplecziem.

Wszystkim członkom, którzy chcą poznać morze polskie i rozwój miasta Gdyni, zalecamy gorąco zwiedzenia Targów Gdynińskich.

## Kurs samarytańsko-pożarniczy w Poznaniu

Staraniem Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. został zorganizowany w czasie od 16. IV. do 30. IV. 1936 r. w Poznaniu w Ośrodku Wychowania Fizycznego



Fotografia grupowa: Uczestniczący kursu samarytańsko-pożarniczego I i II stopnia z dh. komendantką i dh. instruktorem.

kursu wyszkoleniowy dla członków jednostek żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej. Na kursie został przeprowadzony program wyszkolenia podstawowego z zakresu I-go i II-go stopnia. Kurs I-go stopnia liczył 30, a kurs II-go stopnia 8 uczestników, razem 38 uczestników.

Komendantką kursu była aspirantka Frankowska Jadwiga,



Ćwiczenia z drabnią drążkową.

Zajęcia teoretyczne jak i praktyczne, przewidziane programem wyszkolenia I-go i II-go stopnia, wywoływały wśród słuchaczy wielkie zainteresowanie. Z szczególnym zainteresowaniem odnosiły się słuchaczkę do ćwiczeń z zakresu służby

samarytańskiej, obrony przeciwgazowo-lotniczej i ze sprzętem pożarniczym.

W czasie trwania kursu uczestniczki zwiedziły Muzeum Wielkopolskie i Muzeum Miejskie.

Examinny z zakresu I-go i II-go stopnia zdążyły wszystkie uczestniczki kursu. W czasie egzaminu obecny był dh. prezes Zarządu Okręgu Wojewódzkiego gen. Taczak.

W dniu zakończenia kursu odbyły się pokazy z zakresu służby samarytańskiej, ze sprzętem pożarniczym (ćwiczenia IV-tej grupy) i wspólna świetlica. Na pokazach i świetlicy byli obecni: dh. prezes Zarządu Okręgu Wojewódzkiego gen. Taczak, członkowie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego, delegat Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, delegat U-



Marsz.

rzędu Wojewódzkiego, delegat Okręgowego Urzędu W. F. i P. W., Komendantka Okręgowego Ośrodka W. F. i P. W. i zebrani goście.

Pokazy wykazały wielką sprawność uczestniczek kursu z dziedziny służby samarytańskiej i ćwiczeń pożarniczych. Program świetlicy, który kursistki przygotowały we własnym zakresie, wywołał wielkie zainteresowanie wśród zobranych.

Kurs był kulturalnie inspekcjonowany przez: dh. prezesa Zarządu Okręgu Wojewódzkiego i dh. inspektora.



Marsz ze sprzętem gaśniczym.

## Wrażenia z kursu Samarytańsko-pożarniczego w Poznaniu

Zmęczone i spocone ale uśmiechnięte i radosne wloką druchwy swoje walizy i walizeczki, paczki i paczuszki, spiesząc na kurs samarytańsko-pożarniczy w Poznaniu. Uprzedzono go tuż na Świętackich Wielkiejściejce pewnie dlatego, by świeże wspomnienia o szynkach i kiełbasach umiłyły druchmom surowy regularnie wiszący na bardzo widocznym smieszku. Druchwiny, które no raz pierwszy przyjechały na kurs, spoglądały ciekawie na miejsce swego dwutygodniowego pobytu i obce sąsiedztwo twarze druchewek. Często jednak padały radosne okrzyki i pytania na widok głośniejszej postaci z poprzednich kursów. Rozumie się, stara wiara!

Dzieki sprzyjającej organizacji z nieminową wprost szlachetnością zostaliśmy podzielone na sekcje i umieszczone w wyznaczonych sypialniach. Z niezadowolona spoglądaliśmy na żołnierskie łóżka, twarzą, poduszki i tylko o rozumy! dwa kuce. Trzeba będzie cicha w walizkę wejść, bo świe kwietniowa pocięła czeszcze nas kapuśnikiem o wiele gorszym od tego, jakim nas poczęstowano na kolację. Gwizdek, odgrywanący na kursie bardzo rolę musiał nas jednak do przytulenia się do nie-wydzianicy poduszki — reszta zrobiło zmęczono i uparte pytanie „jak będzie jutro”. A „jutro” zaczęło się wcześniej, bo już o 6-tej wyrwano nas z objęć „Morfeusza”. Lodiowo-zimna woda wywołała okrzyki buntu, lecz sympatyczny uśmiech dła szeta pomógł ją ogrzać wyglądając „koszki osłodzić

surowo, rozkazy. Na różową nastrobiło nas obfite śniadanie, zdwoiło ochotę i gorliwość do pracy i nauki, która usiłującą gankit kalmiacyjny wtedy rdy wyszła postać druchwy kamediantki jawiła się tuż — tuż, bo chciała ochotę i zapalem musimy odwydzężyć się za tyle staro i trudów, jakie dla nas, samarytanek ponosi. Największa sympatja cięszcy się na kursie wyszkolenie formalne i bojowe, mimo, że według zdania druha instruktora chodziłmy „jak szare gęsi”. „Każdy początek jest trudny” filozofujemy. Głębokie również sentencje wypłaszamy przy obiadach, na których tryumfy święta rodzimów urochów i kasz. Podobno wydanie woli-wają na dowolne: dowód; uwaltoniome pracujące je zyki w czasie wolnym i salwy śmiechu.

Obok dowcipu królują i sentyment, ale to wina piosenek: poco mówią o jasnych i czarnych oczach? Nie trzeba chyba dodawać, że każdy miał być przypomożony z wybuchem radości, wiadomości z domu powtarzanej i omawiane dziesiątki razy, ale o powrocie się nie mówi. Choć idu-stajanie a zjadę nowe życie na kursie zwinio nas absorbowało.

Ale wszystko ma swój kres. Wrócimy zapewne z dobrymi wyciekami, by nie tylko zaśpiewać, ale pokazać. Wam cywile, jak to w straży służyć mile”.

Uczestniczka kursu

## Związek Straży Pożarnej R. P. jako Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności a praca Samarytanek

Od roku dopiero pracuje w straży pożarnej a jednak tak upodobałam sobie to prace, że muszę Druchwom wyjaśnić, dlaczego organizację o charakterze Wyższej Użyteczności wybrałam służbę w obronie kraju przed klęskami żywiołowymi w ramach Związku Straży Pożarnej R. P.

Zaledwie upływa drugi rok od tego, kiedy to Rada Ministrów nadała Związkowi Straży Pożarnej charakter Wyższej Użyteczności. W wyświeśleniu zapożam. że charakter ten nadała Rada Ministrów tym stowarzyszeniom, których działalność jest a znaną za szerokość użyteczną dla Państwa i społeczeństwa. Roli więc swej Straż Pożarna zadłość czyni. Bowsim przedewszystkiem skupia w swych szeregach ludzi wszystkich stanów od najstarszego (najwyższego) do najmłodszego (najniższego). Nie wznaje się więc kastowości, różnic stanu i wyznaj. Jesteśmy zjednoczeni pod piecnem hasłem „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Dalej, nie tylko Straż Pożarna spełnia swe zadania przez obronę mienia ludzkiego, ale również jest szkołą życia państwowego, wyrabia swych członków na dzielnych obywateli, nie tylko przez to, że dba o rozwój kultury fizycznej, ale wyrabia i zdrowe duchowa. Boć przecież każdego serafika ociekają zalety najwyższe jak ofiarności, poświęcenie, dobro-wolne podporządkowanie się i karność. A trzeba nam wiedzieć, że karność jest podstawą sty kor-

pusu. — Tak obowiązuje nas karność, która jest wzorowana na rzekazodawstwie wojskowem.

Jak zaszczytną i ważną rolę musi spełniać Straż Pożarna w służbie dla Państwa, dowodzi wypowiedzenie naszego słobachowego woda narodu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, że jesteśmy „so-stryczą armii”. Tak, jesteśmy przycięci. On wskrzesiciel Państwa Polskiego najdosadniej mógł to określić. — Dopowiem więc, Straż Pożarna to jakoby drucie wojska. Zdobierz bronie kraju przed wrogiem zewszacnym. — stratak broń i jednosc od wroza wniebrzeczno, może nie tak zbiorozowezo, ale chytreno, skrytyczno, który sprowadza ne dazę i niedolej dukcofel. — W dzisiejszych czasach Straż Pożarna nie stoi na tym szczebla i wartosci wśród społeczeństwa, na jaką przelobnie, a jakiego to charakteru nabieracze w przyszłej wojnie. Bowsim polem walki w najbliższej przyszłości, to przestowrze, z którego będą rzeracze bomby niszczytelne, które będą siły wzniesienie osiedli przez zapalacze ich. Dominiąca wówczas rolę w akcji ratunkowej będzie miała Straż Pożarna. Straczący zresztem w swych kornych szeregach o nerwach oprowa wach nie slobną się gazo; i dymów trulaczych i za stnając swą wiedzę fachową w zlokalizowaniu po-żarów. Obrona ta będzie miała charakter wojsko-wy, a w których to sukach będzie spoczywał los mienia ludzkiego. — Czyż więc Związek Straży

Pożarni R. P. nie zasługują na to, aby mówić nad organizacjami, być pierwowzorem innych organizacji o podobnych celach — wreszcie inaczej traktowaną być przez społeczeństwo.

W dzisiejszych czasach panowania pozytywizmu, zdaje sobie przewyższa uczucie, wiele jedno-  
stek miastoty nie uznaje pracy bezinteresownej, pracy dla dobra bliźniego. Prześlądźciej materializmem — myślą jedynie swoje „Ja” na względnie zapominają o tym, „że nie maś szczęścia dla człowieka, jeżeli z drożymi podzielić się nie może”, jeżeli bliźniemu nie przychodzi w pomoc, nie zawsze materialnie, ale często moralnie, czy to radą, przywiązaniem i wyratowaniem go z nieszczęścia. Wreszcie smutnem jest fakt, że zaangażowani myślnie o własnem szczęściu zapominają, że ruma dobytek bliźniego to ruma dobytek Państwa, społeczeństwa, więc też i jego. — Mniejsza jest ilość jednostek o posiadaniu altruistycznych — promadzą się oni z szeregi „jednostek” — w szeregu naszych, w których sprawa losu własnego jest na ostatnim planie. — I ci właśnie ludzie są nieszczęśliwi. Kiedyś się wyowiedzionem „Użyteczność jest fundamentem szczęścia”, ponadto posiadają skarby duchowe, których nikł nie wyśradzi — przeciwnie uczynki ich będą przedził czy późniel z całą pewno-  
ścią wynagrodzone.

W pracy strażackiej nad rozwojem ucznie ce charakteru każdego strażaka czuwa, a raczej dopomaga jednostka ż. s. s. p. — Nicetyko wpływa na poziom ducha strażackiego, ale oraz swa dominująca rola w pracy kulturalno-owsiatkowej, przez którą bierze pod swe skrzydła opiekunice cały świat ludzi związanej życiem, a sie oswiadczonej jeszcze. — W urzędach zaś przedstawił amatorskich również przyczynia się do dobroka materialnego Straży Pożarnej, który to dochoł przeznacza się na ulepszenie sprzętów pożarniczych. Nie wolno więc mówić, że poco kobieta jest w straży, aby zaważać??? powiedzenie to jest zupełnie mylnie, bo nie tylko jednostka, ale całe społeczeństwo winno pracować. Nie wolno więc utyskiwać nie wolno wreszcie wtrząść na niego krytycznym okiem, bo ten, na którego się najmniej liczy zawsze najszybciej działa. Jak bardzo wydajna i użyteczna jest praca samarytańek przy Straży — o tem jedynie moga powiedzieć Nocemlnicy tych Straży, zdaje się, że samarytańek się utworzyła. I twierdź z coby, że referencja w tym kierunku wypadła by nadspodziewanie. Najlepszym sprawdzianem użyteczności jednostki ż. s. s. p. jest dążność

wszystkich Straży do założenia takiej jednostki — Pewnie, że jednostki ż. s. s. p. to przecież szerzej jeszcze młodzieńca, a jednak zdolny luz wywarzyć sobie w świecie takie stanowisko, z którego czarny orzeł nie byłby wstanie go zrzucić — wręczem walka z nim stałaby się bodźcem do wytrwałszej pracy w służbie dla dobra bliźniego. — Wyłuszczając powyższe musimy jednak przyznać, iż w całej tej pracy powinno i musi być społeczeństwo ręką w rękę, a tylko dlatego, że w razie jakiegokolwiek katalizmu, Straż Pożarna wraz z jednostką ż. s. s. p. łatwiej może podzielić obronę skuteczniejszą, może dać ratunek ludziom i ich dbytkowi oraz dać poradę fachową. A w jaki sposób można tą poradę osiągnąć? W zupełnie prosty sposób — wystarczy od szczytlich chęci społeczeństwa aby chodzilo za wszystkie zabrania, prelekcje, wykłady z dziedzin strażackiej, każdy obywał chętnie podążył, z zainteresowaniem śluchal, ważniejsze notował, a w razie niezrozumienia o wyjasnienie zapytał. Niestety, z przykrością ta stwierdza się, że tak małe zainteresowanie ma dziedziną wiedzy strażackiej, która w czasie wojny przyszłej będzie tak bardzo aktualna, zwłaszcza wśród społeczeństwa dzielnic za chłodnych.

Jeżeli Państwo nadało Związkowi Straży Pożarnej zaszczytne stanowisko Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności, to nie dlatego, aby ono było zamknięte w samym sobie, ale dlatego, aby ta powstała organizacja połączona za sobą całe społeczeństwo do wspólnoty i aby wśród nich szerzyła się wiedza obywateli — jednocześnie wyrabiała karnosć społeczną i aby się nią sama wzbogaciła przy pomocy swych zwierzchników organizacyjnych.

Należy więc polecać na każdym kroku organizacje strażackie, choćby jednym wzrokiem, a będzie to datek szczyry, gdyż Straż Pożarna nigdy nie żebra, a tylko zaprasza do wspólnoty społeczeństwa, które tak chętnie bierze. A wówczas, gdy stanie się zadość naszym wymagom, gdy całe społeczeństwo poda nam rękę, wówczas staniemy na szczytach — jednym z wartyim oddziałem — szczytlich idealizmu i praktyki fachowej, której każdy żywił musi ulec, więcej, nawet walka z nim stanie się dla nas fraższą, bo donosimo nam „Ten najwyższy który kieruje losami całego świata.

Czolem!

Pawłówna Helena

## Żeńska jednostka samarytańsko-pożarnicza w Lesznie

Na jednym z waiych zebrań Stowarzyszenia Ochot. Straży Poż. został wysunięty wniosek o tworzenie Jednostki żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej w Lesznie. Wniosek został prawurowo przyjęty przez wszystkich obecnych. Z dniem tym rozpoczęła się praca Oddziału Męskiego celem zwerbowania członków do jednostki ż. s. s. p. Wyślano zaproszenia, z których skorzystało 15 paucio-  
kich chętnych i b. pracowicie usposobionych do pracy strażackiej. Już dnia 14. II. 1935 r. na godz. 22-ą zwołano zebranie organizacyjne, na którym byli obecni: dh, prezes Zarządu Oddziału Powojo-

wego, dh, instruktor powiatowy i dh, naczelnik. — Druhowie w krótkich a dobitnych słowach zaznaczyli nam z programem pracy w jednostkach ż. s. s. p. Po przemówieniach nastąpiła krótka dyskusja między nami, w czasie której oświadczyliśmy jednomyślnie, że mamy zamiar gorąco i z zapałem pracować dla dobra straży i wszystkim zapisałysmy się do jednostki ż. s. s. p. Już kilka dni później odbyła się pierwsza zbiórka, na której zapoznaliśmy się z instrukcją o organizacji żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej przy straży pożarnej oraz ze statutem Stowarzyszenia Ochotniczej Stra-

zy Poł. I tak mucho szerze zborek w których stali uczestnikami się nowych rzeczy.

Pownego dnia pojechalismy na zjazd strażacki do Potrzebowa — był to nasz pierwszy wyjazd, który sprawił nam dużo radości i emocji i pozostał długo w naszej pamięci. Potem znova rozpoczęła się normalna praca. W lice pojechalismy na następujące zjazdy strażackie: do Bojanowa, Olszeczki i Gostynia — z wszystkich wracaliśmy z pełnym zadowoleniem, że promogowałyśmy idee pracy kobiet w szeregach strażackich.

W czasie od 2. 9. do 9. 9. 1935 r. bieżymy czynny udział w „Tygodniu strażackim”. Kwestowaliśmy na ulicach miasta Leszna, natomiast bieżymy udział w pokazach strażackich.

Tak jak na początku aż do dziesiątego dnia panuje u nas gorący zapal do pracy oraz zgoda i harmonia pod każdymi względami. Obecnie przygotowujemy się b. ostro do zawodów powiatowych. „Czolem”<sup>+</sup>

Jednostka z s. p. o. Leszna

## Protokół nr. 1.

Dnia 9 maja 1936 r. o godz. 19 odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąpnie w sali Kopalni Sól Obecnych członków na zebraniu — 49

### Porządek obrad.

1. Zakończenie i wybór prezydium.
2. Sprawozdanie listy sprawozdawcy h. d. s. „Czolem”.
3. Odczytanie protokołów z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
4. Sprawozdania: a) naczelnika, b) komendantki i. z. s. s. p. c) skarbnika, d) gospodarza.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie pokwitowania Zarządowi.
6. Uchwalenie planu działalności i budżetu na rok 1936/37.
7. Zakończenie, komitowa seo człanka Z. rządu.
8. Wybór Komisji Rewizyjnej.
9. Sprawy bieżące, walne wnioski
10. Zamknięcie.

**Punkt 1.** Zebranie zaczął dh. prezes Merkisz, witaając druchny i druchów hasłem „Czolem”, przy czym wyjaśnił, że budżet za rok sprawozdawczy nie został ściśle ujęty podług uchwały Walnego Zgromadzenia, ponieważ w ciągu roku zaszła potrzeba uzupełnienia umiędzynawiania i naprawy instrumentów mierz. zwich, jednak ogółem budżetu nie przekroczył, ponieważ Stowarzyszenie otrzymało zapomoge od Zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych, jak również od gromady Wąpno na naprawę instrumentów, poczem prosił o wybór przewodniczącego.

Na przewodniczącego zebrania wybrana jednostkowiec dh. Szczygłowski Walentyn, który przyjmując wybór powołał do prezydium Zgromadzenia na asesorów — M. Chosińska i S. Kosińska w sekretarza poprosił dh. K. Ciesielską.

**Punkt 2.** Po sprawdzeniu listy obecnych okazało się brak delegata Rady Gromadzkiej z ramienia Oddziału Powiatowego Z. S. P. R. P. wystąpił wiceprezes Oddziału dh. Merkisz. Na zebranie nie przybyło 10 członków, a 15 z powodu niezamienienia składok, względnie krótkiego czasu przynależenia do Stowarzyszenia, było bez prawa głosu decydującego (statut § 12). Wobec przybycia większej ilości członków zebranie listy się prawomocnie i przystąpiono do dalszych obrad

**Punkt 3.** Odczytany protokół z Walnego Zgromadzenia za rok 1935/36 przez dh. sekretarza Kusa został przyjęty bez zmian.

**Punkt 4.** a) Sprawozdanie naczelnika referował dh. naczelnik Preis, z którego wynika, że łączny stan członków straży na dzień 1 kwietnia br. wynosi — 37, w tym roku sprawozdawczym wystąpiło — 7, przyjęto — 7. Odbył odczytan praktycznych — 29, teoretycznych — 26, na ogólną liczbę 32 strażaków uczestniczących na ćwiczeniach przeciętnie — 24, niuczestniczących na ćwiczeniach wyjądnia się ich zajęciem przy pracy zawodowej. — Straż brała czynny udział w nocłodach: w dniu 3 maja, w dzień żałobnego nabożeństwa śp. Marszałka Piłsudskiego i w dzień Chrystusa Króla. Urządzono 3 zabawy, których czysty zysk wyniósł 288,21. W czasie Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej urządzone pokazowo ćwiczenia w Wąpnie i Podolinie, odczyty, koncerty i utworzone przy Stowarzyszeniu jednostki żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej. Czysty zysk z Tygodnia na cele tejże straży wyniósł 93,54. Wyjazdów do zawodów było — 31, w tem za składowaniem działaniem — 22, reszta wyjazdów była bez skutku z powodu braku wody, względnie powrotu sikałki, spowodując zbyt daleką odległość pożaru.

b) Sprawozdanie komendantki i. z. s. s. p. referowała dh. komendantka Piłarska, z którego wynika, że jednostka żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej, zawiązała się dnia 4 września r. ub. p. referacie, wygłoszonym przez miejscowego lekarza p. dr. Engelhardt. Na organizacyjny zebranie dnia 13 października przybyła referentka wojewódzka dh. J. Frankówna z Poznania, która ogłosiła propozycję o służbie samarytańsko-pożarniczej. Na dzień 1 kwietnia br. lista członków wykazuje — czynnych 34, powierających — 8. Ogółem zbiorów zwołano — 20, w których brała udział przeciętnie — 28 druchni. Podczas zbiorów wykładał p. dr. Engelhardt — anatomję i higienę, Mustre, gimnastykę i lekcję śpiewu przeprowadzała z druchniami na początku p. inż. Wojciechowska. — Skutkiem jednak złego stanu zdrowia, zmieszana była wykłady przerwał, które w dalszym ciągu kontynuowała komendantka i dh. naczelnik. Dh. prezes Merkisz prowadził wykłady z działu pożarnictwa. Druchny biorą także udział w kursie ochotczowym, który odbywa się w każdą niedzielę dzięki pomocy Dyrekcji Kopalni Sól. Instruktorem kursu jest referent powiatowy L. O. P. P. Adamczyk z Wągrowca. Kurs rozpoczął się w dniu 16 lutego br. i jeszcze trwa. Pod kierownictwem dh. komendantki odbyto kurs przesadowania bielizny sxy-

wnej, Naukę prasowania przeprowadzono we wtorki i piątki. Kurs skończyło 25 druhaczy z wynikiem bardzo dobrym. Oprócz wykładów czytano plinie gazetki samarytańska oraz urzędowe różne przy zabawy i lekcyaficze. Druhacy brali też czynny udział w ostatnich dwóch zabawkach, które daly czystego zysku zł 194,28. Wszystkie druhacy już posiadaja mundurki. Materiał i fundaki zakupila straż, zaś asyzyca mundurków podjęła sie druhacy same. Dyrekcja Kopalni Soli udzieliła lokalu bezpłatnego na świetlice i przywołania ofiarować nam nosze. Oprócz zakupionej mundurki, straż zakupila apteczka, a do świetlicy lawki, obrazy, fi-ranki i potrzebny sprzęt do utrzymania porządku w świetlicy. Lustracja jednostki, której dokonała referenta wojewódzka dh. J. Frankówna, wypadła zadowalająco.

c) Ze sprawozdania dh. skarbnika Cieslewicza wynika, że w przeciągu roku sprawozdawczego otrzymano dochodu do własnej kasy — zł 4.357,84 plus pozostałe saldo z ub. roku — zł 562,34 czyli razem dochodu — zł 1.930,18. Wydatki wyniosły — zł 1.053,83, saldo na 1 kwietnia 1936 r. — zł 876,36. Oprócz wymienionej sumy Stowarzyszenie otrzymało zasilek od gromady Wąpno w wysokości — zł 2.276,13 który w całości został wydany na remont i strzyżenie zabory szolazarskiego i zakupu nowego sprzętu.

d) Z odczytanego sprawozdania dh. gospodarza Zakładowego wynika, że zakupiono nowych sprzętów i umundurowania na sumę zł 1.192,95, a odczyt stan nieruchomości na dzień 1 kwietnia 1936 r. wyraża się sumą — zł 23.934,41.

Obszernie sprawozdania wszystkich czterechtoż dołączono do aktów Stowarzyszenia.

Po sprawozdaniach zabrał głos dh. dh. Kuzniarski, Wisniewski, prosząc o uwzględnienie co było o strażi sprzedano, z jakiego powodu Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przeznaczył zł 700,— i jakich były potrzebne racynoty sprzętu. Na wszystkie zapytania dh. prezes Mężyński daje wyczerpujące wyjaśnienia.

**Punkt 8.** Komisja Rewizyjna, badając stan kasy i działalność Zarządu zgłosiła wszystko w należytym porządku i prosi Zarządzenie o uchwalenie

nie absolutorium Zarządowi. Zgromadzenie jedno głosem udzieliło pokwitowania Zarządowi.

**Punkt 6.** Przewidywany przez dh. naczelnika plan działalności na rok 1936/37, jak również preliminarz budżetowy, zamknięty na stronie wydatków i dochodów sumą 2.685,— zł uchwalono przez Zarządzenie jednogłośnie.

**Punkt 7.** Wniosek dh. prezesa o zatwierdzenie kontoowanego członka Zarządu druhnie Piarska, Tomaszanka J. Ł. s. p. uchwalono jednogłośnie.

**Punkt 8.** Do Komisji Rewizyjnej został wybrany jednogłośnie: dh. dh. W. Kriński, J. Nowakowski i K. Szczubiewska, na zastępców: dh. dh. M. Baranek i J. Dutkiewiczowa.

**Punkt 9.** Na wniosek dh. prezesa uchwalono je szcze podziękowanie Dyrekcji Kopalni Soli za pomoc materialną i udzielenie lokalu na świetlice. P. M. J. Wojciechowskiemu za opiekę nad strażą i udzielenie wartościowych rad. P. dr. Engelhardtowi za bezinteresowne udzielenie samarytańko wykładów z materii a i higieny.

Na wniosek dh. M. Baranka, aby Zarządzenie cofnęło karę, nałożoną przez Zarząd na F. Mazura za niedogłównie zachowanie się i przekroczenie przepisów regulaminu służbowego, dh. prezes wy-jasnił, że Zarządzenie nie mając pisemnego wniosku przed rozpoczęciem zebrania, nie może tej sprawy rozpatrywać i proponuje przekazać ją Zarządowi. Jednakowoż w uprzejwym żądaniu Mazura, aby karę cofnąć, w przedmiotym razie wystąpić ze Stowarzyszenia, Zarządzenie zgodziło się na jego wystąpienie ze strażi.

Na wniosek członków orkiestry, aby instrumenty zostały wydane każdemu muzykantowi do domu, dh. prezes wyjaśnił, że instrumenty należą do gromady, a żaden z muzykantów nie chce brać na siebie odpowiedzialności za uszkodzone instrumenty, prócz musi się zwrócić z tą sprawą do gromady i o wyniki niezwłocznie zawiadomi strażaków.

**Punkt 10.** Zebranie zamknięto o godz. 23-ciej hasłem „Czelem”.

Podpisali: Przewodniczący — W. Szczubiewski, sekretarz — K. Cieslewiczówna asesorzy: M. Chłostka, S. Kruska.

## Kurs I. i II. stopnia w Środzie

Średni Oddział Powiatowego Związku Straży Pożarnej R. P. zorganizował w Środzie w czasie od 11 do 19 marca 1936 r. kurs I. i II. stopnia dla oficerów strażi, którzy nie posiadali dotąd żadnego wykształcenia oraz dla tych, którzy odbyli już kurs I. stopnia. W kursie pierwszego stopnia wzięło udział 27 kandydatów, a w kursie drugiego stopnia, odbywającym się równoległe ze stopniem pierwszym, 13 kandydatów. W sumie na kursie powyższym reprezentowane były wszystkie strażki ochotnicze z powiatu. Sekcienie kursistów spoczywało w rękach referenta Okręgu Wojewódzkiego dh. aspiranta Urzędniczego przy pomocy wiceprezesa Oddziału Powiatowego dh. Meinholda Stefana. Kurs wyróżniał kilkakrotnie prezes Oddziału dh. burmistrz Polski, okazując wielkie zainteresowanie tak stroną techniczną kursu, jak i gospodarczą oraz

inspektor Wojewódzki dh. Busza z Poznania. Egzamin w obecności Inspektora Wojewódzkiego dh. Buszy wypadł dobrze. Z drugiego stopnia 5 kursistów zdało z wynikiem bardzo dobrym, 3 z wynikiem dobrym i 5 z wynikiem dostatecznym, a z pierwszego stopnia 11 kursistów zdało z wynikiem bardzo dobrym, 9 z dobrym i 7 z wynikiem dostatecznym.

W ostatnich dnach kurs wzięło udział w nabożeństwie za dusze sp. Marszałka Piłsudskiego, nocem w obecności prezesa Okręgu Wojewódzkiego dh. generała Toczka, p. Starosty Powiatowego Niedziałkowskiego, dh. inspektora Buszy, prezesa Oddziału Powiatowego dh. Poiskiego i kilku gości — przedstawicieli społeczeństwa średniego — odbyły się ćwiczenia pokazowe i prozyczne zamknięcie kursu.



## Kurs I. i II. stopnia w Opalenicy

W czasie od 23 do 30 marca 1936 r. odbył się w Opalenicy stacjonarny Nowotomyski Oddział Powiatowego kursu I. i II. stopnia. Kurs powyższy był bardzo licznie obsadzony tak przez ochotnicze jak i przymusowe strażę powiatu nowotomyskiego.



W kursie I. stopnia wzięło udział 44 strażaków, a w kursie II. stopnia 25 strażaków. Komendantem kursu był dh. aspirant Grzeszkowiak z Poznania. W szkoleniu kursistów uczestniczył komendantowi dh. aspirant Teichert z Poznania i szef kursu dh. Janowski z Grodziszka. Przed komisją egzaminacyjną z dh. Inspektorem Buszą na czele z wyszkolenia II. stopnia zdano z wynikiem bardzo dobrym 8 kursistów, z wynikiem dobrym 13 i z dostatecznym 4 kursistów, a z wyszkolenia I. stopnia zdano z wynikiem bardzo dobrym 10 strażaków, z dobrym 31 i z wynikiem dostatecznym 3 kursistów. Na zakończenie kursu p. Starosta Powiatowy Skoczeń, w obecności prezesa Oddziału Powiatowego dh. Wydry, p. burmistrza Respondek i p. wójta mer. Świdkowskiego z Opalenicy, po przemówieniu, w którym apelował do kursistów, aby wyteżyli siły w kierunku szkolenia strażaków w swych strażach, wręczył świadectwa i zamknął kurs hasłem „Czołem”.

## Odprowa naczelników rejonowych pow. szamotulskiego

Na zarządzenie przez Oddział Powiatowy odprowa w dniu 14. IV. 1936 r. zjechali się wszyscy naczelnicy rejonowi w liczbie sześciu. Odprowa rozpoczęła się o godzinie 9 rano i trwała do godz. 14.30.

Na wstępie instruktor powiatowy Ogarzyński podał komunikaty Oddziału Powiatowego oraz wiadomości pozyskane z odprowy instruktorów w Poznaniu. Następnie omówiono sprawę instruktory straż w myśl nowej instrukcji Związku, oraz wykonał w terenie zbiórności obywateli, wydanych przez Oddział Powiatowy, sprawę organizacji zawodów rejonowych 7 czerwca w M. Sokolnikach, 5 lipca w Dusznikach i 7 września we Wronkach dla straż grupy III i II. sprawę kierowania i doposażowania wśród straż wyszkolenia w stopniu pierwszym sprawę książki i współpracy naczelników rejonowych z p. wójtami. Pod koniec odprowy wyznaczono komendantów zjazdów rejonowych na zawody w M. Sokolnikach naczelnika rejonowego dh. Włocha Kazimierza, a na zawody w Dusznikach naczelnika rejonowego dh. Pińskiego Bogumiła. Wymienionym druhom instruktor powiatowy powierzył organizację zawodów, jednocześnie nawołując wszystkich naczelników rejonowych do wyteżonej pracy w okresie letnim przy szkoleniu straż do zawodów. Omówiono i ustalono podział pracy przy zorganizowaniu zawodów powiatowych strażackich w Prutwach, łącząc je z poświęceniem motopompy straż przewojskiej. Instruktor powiatowy

wy dokładnie objaśnił sprawę sędziowską na zawodach, jednocześnie przekazując kółka książek przykładowe na formatach „Jocosa”.

Po dokonaniu wspólnej fotografii instruktor powiatowy zamknął odprowa hasłem „Czołem”.

Zdzisław Ogarzyński, asu. noż.

Dnia 1. IV. 1936 r. zmarł w wieku namaszczonej Ociepnej św. śp. dh. Błaszczyk Jan, członek Ochotniczej Straży Pożarnej Kowalewo pow. Jarocin. Dh. Błaszczyk urodził się 14. 12. 1916 r. Mając 16 lat wstąpił do służby strażackiej, gdzie samemu spełniał swoje obowiązki przez okres 3 lat i 5 miesięcy. Swój niezwykły i pracę, mimo młodego wieku wykonał śp. dh. Błaszczyk na czole braci strażackiej.

W sobotę, dnia 4. IV. 1936 r. odbył się pogrzeb śp. dh. Błaszczyka przy udziale całkiem jednostki żeńskiej służby samarytańskiej - polarniczej, wszystkich druhów i delegatów innych organizacji. Nad trumną przemawiał prezes Zarządu Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej dh. Lisak, wspominając zasługi młodego druhu po toparze.

Cześć Jego pamięci!

## Uroczystość św. Florjana -- Patrona Strażactwa w Sremie

Wdzięczny za pomoc w naszej ciężkiej pracy i za niewiedzią naszą, jaką nas otacza patron nasz św. Florjan, zadokumentowaliśmy swoje przywiązanie do niego przez urządzenie skromnej uroczystości w dniu 4 maja br.

Rano o godz. 5.45 odbyła się zbiórka w strażnicy. O godz. 6 wyruszyliśmy eremalnie ze sztabem na misję św. Przed oltarzem w skupieniu słabowaliśmy, że jak dotychczas — tak i w przyszłości podlegnawość będziemy walkę z niebezpiecz-

## Straszny sen

Straszny miałem sen, oto opisałem swe łóżko i poszedłem w drogę. Droga ta była nsiłna gwiazdami, a między nimi pływało mleko. Skakałem z gwiazdki na gwiazdkę, jak to skaczą się po kamieniskach na zielonej drodze i rozmyślałem, gdzie też z tej drogi wyskoczę? Nagle niebo załaziło się czerwona łuną, co się stało? Gwiazdozbiór „smok” zszustował się i wyzłamał z naszczy wielkim płomieniem. „Antydźwiedzica” oberwała się na „Smo-ku” i poczęła mruzczyć, że „waga” się zastrzeżba, a „ogon” stanął „dęba”, „wielki pies” szwał się z łaciucha „Orjonow!” „Merkales” przestał patrzeć na „pnie”, „byk” potrasnął rogami, „Jew” grażywa, „koza” broda, pomrzył się „orzeł” i „nie-dźwjadek”, „labeń”, „bliźnieta”, „wielnyb” „wo-żnica” i wozdło zapośiło się na „afrykański” porządek, lecz wiadomo, Archanioł Michał szwardzi-ła Bazy, który niedługo już bunt słumił, nie prze-rzcił się bardzo i posłał dla przywrócenia porząd-ku, go św. Jerzego, św. Józefa, wbił zęboko w na-szczę smoka swą silną jęsiową kopię — lecz o

zerezo od buchających płomieni zapalał się kopsa. Św. Jerzy znalazł się w kłopotcie, lecz satycemnat wyratował go z opresii św. Florjan, który swym cobyrykiem stłumił płomienie. Jona z nieba znikł i spokój normalny zapasaował na bieżąco.

Św. Florjan i św. Jerzy wracając po swej pra-cy do nieba, szwarcz między sobą, opowiadali, jak to 24 kwietnia na ziemi będą czulił imię św. Jerze-za, a 4 maja imię św. Florjana — podstachali na-wet rozmawiać harcerza z harcerką, który na zapy-tanie, którego patrona czci więcej, odpowiedział: Jednego i drugiego w równej mierze.

Dziwnowie! rozowzięcie się co mamy św. patro-nów, nie czcicie ich świąt jak intencje kółkow-skośno, wesoło, lecz w kościele modlą się do nich aby wszyscy nasi członkowie drużyny strażniczek spełniali zaw sze swe prace w miłej łasce „Boże na chwale, bliźniemu na pożytek” i żeby znowa i jed-ność panowała w naszym kraju

„Cauwaj!”

Trunbol

Poznań dnia 20 maja 1936 r

## Okólnik nr. 2-36 harc

w sprawie kursu — o tuzi pożarniczego

Zapowiadamy okólnikiem nr. 1/36 harc, 2-tyko-dniowy obóz połączony z przeszkoleniem pożarni-czem I i II stopnia dla harcerekich drużyn pożarni-czych odbędzie się w Rozewia nad morzem, stażka kolejowa Wielka Wleś Hallerowo w czasie od 13 do 26 lipca br.

Na kurs — obóz może być przyjęty harcerz w wieku od 14 lat wzwyż, posiadający co najmniej stopień młodzika, skoro odniósł się do brem zdra-wiem fizycznym. Opłata za kurs wynosi 15 z do czego dołożen tylko kosztu przejazdu za taryfą społeczną 80% zniżką. Zgłoszenia uczestników na formularzach, jakie otrzymał można w biurze P-znańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Stra-ży Pożarnych R. P. Poznań, ul. Marszałka Focha 19, winny być nadesłane do dnia 15 czerwca naj-później, aby kandydaci przyjęci na kurs mogli w czas otrzymać zapotrzebowanie na głozenie na przejazd kolejowy, uprawniające do nabycia bile-tu za taryfą specjalną ze zniżką 80%.

Stowarzyszenia Ochotniczych Straży Pożar-nych, które posiadają w swym składzie harcerekie drużyny pożarna względnie chcą także zorganizować

wał, poczynał starania, aby kandydaci nadający się na kierownicze funkcje w tych drużynach zostali zgłoszeni na ten kurs, który odbywając się nad morzem ośrodek wiadomości fachowych przyczyni się również do podniesienia stanu zdrowotnego, uczę-śników kursu.

„Czołem”!

## POPIERAJCIE

WŁASNĄ

### Składnicę Przyborów Strażackich

### Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego

ŻĄDAJCIE PROSPEKTY I CENNIKI

Adres: Poznań - Marsz. Focha 19

# STRAZAK WIELKOPOLSKI

Wychodzi 20 go każdego miesiąca

Organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Straży Żołnierskich P.P.

Kaden — *Przysięka* — Dziński — *Żołnierzo*

Rok 6

Poznań, czerwiec-lipiec 1936 r.

Nr. 67

## Rowerem na Jasną Górę

(Wrażenia z pierwszej pielgrzymki strażackiej do Częstochowy)



Nasze poddane władze strażackie zapo-  
wały do nas strażaków, by wziąć udział w pierw-

szej oficjalnej pielgrzymce strażackiej do Częstochowy. Nigdy jeszcze tam nie byłem. Bo to niby nie było czasu, niby podrót do Częstochowy za drogą, a przyznam się bez bicia, że na inne wy-  
cieczki był czas i na inne wydatki znalazły się pieniądze, i tak osiągnąłem prawie czterdziestkę i na-  
szemu cudownemu miejscu jeszcze nie oglądałem. Jestem jednak zapalony strażakiem i przyzwyczajonym do subordynacji, więc do apelu się zastoso-  
wowałem. Na oznaczony czas stanąłem w Opato-  
wie. Z daleka już widać mundury strażackie i dużo  
rowerów, opartych o przydrożne parkany i budyn-  
ki. Ledwo zdążyłem zamerknąć swoje przybycie,  
pada z ust kierownika pielgrzymki, instruktora pro-  
winowego dh. E. Stawinoga korenda: W dusz-  
rzę zbierka! — Równaj w prawo! — Czajki  
zdjąć! — To parafianie opatowski wychodzą z  
kościółka z procesją do krzyża, bo to ostatni dzień  
przed uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego.  
Po przejściu procesji nakazano przędać rowerów.

— Procesja wraca. — Ziów zbierka i wkraczamy  
za procesją do kościoła. Każdy modli się i pewnie  
tak jak i o szczęśliwą drogę. — Wyhodzimy. —  
Kierownik dąch nas za grany, wydaje ostatnie in-  
strukcje i ruszamy. Nie podoba mi się tempo, bo  
lubie „kawalerską jazdę”, ale wyraźnie zapowie-  
dziano, że nie wolno nikogo wyprzedzać, więc mu-  
szę cierpliwie pozostać w szeregu. Rozmawiamy  
o drodze, która ma czekać. — Przez Wieńki około  
120 km i teren pagórkowaty, przez Praszki, o 20  
km bliżej, teren równiejszy i może tylko około 3  
km drogi piaszczystej, a podobno droga ta na ja-  
zdę rowerem możliwa.

Sieręcasy na drogę polną. To już nie szosa,  
ale jazda możliwa, a zawsze o 20 km mniej drogi.

Niedługo jednak trwa ta „możliwa jazda”. Czekając w rowery, odmożliwi poszarpaność, nie nierzadko w bezładnych piaskach. Trochę tam wjeżdża jeden na drugiego, ale było się bez wypadku. Początkowo pełniamy rowery na wesoło, ale w miarę przybywania kilometrów, bo te rzekome trzy kilometry już dawno za nami, zanika powoda z twarzy i już świeciła szczerbami. Ja przyłączam się bezceremonialnie do malkontentów i dość głośno daję druzi swemu niezadowoleniu. Ktoś rzekł łagodnie: Działwie! Złagłymi pielierzynkami, a nie wyszczeką do tronu Królowej Polski! Cev wam tak ciężko pójść dla niej trochę trudniej! Zawstydziliem się. Dalej pogrydam już rower z ochotą, ale równocześnie z pewną powagą.

Na odmianę siadamy na rowery, krócej wesoło i podskakują po leśnych korzeniach, to znów prowadzimy, spożywamy śladami dźwiękiem „na poście czoła” w cieniu drzew leśnych, znów ruszamy i po bardzo jeszcze urozmaiconej drodze ukniemy po złodziej szosie. — Z zapowiedzianych 3 zrobilo się 11 km, ale już mamy je poza sobą. — W Rudnikach, jak dłuższy postój.

Na drugiej stronie za Rudnikami, pielierzynka zatrzymuje się. Kierownik zarządza ustawienie roweru do rowów przydrożnych i zwolnie nas do zbrodni. Co tam znów się stało, była jedna drożdżka. — Kierownik pokazuje nam w oddali nad konturami lasu, prawie niedostrzegalną jeszcze smugłą wieżycę. — To klasztor Jasagórski po raz pierwszy widoczny! — Za przykładem Kierownika pielierzynki padamy na kolana i ko niebiosom oraz ko cudownemu obrazowi pod smugłą wieżycą, płyną z pierśi 66 męczyczyń ułożono i wyrażają słowa modlitwy „Pod Twoją Obronę!” Coś mi tam głós ścisłało, coś się we mnie działo, czego opisać nie mogę, gdy się podniosłem ukrywałem łzy wzruszenia, ale miałem wrażenie, że oni dźwiękiem też coś tam ukrywali, bo to przecież sam męczyczom należy oficjalnie płakać nie wypada.

Dziwna powaga od tej chwili zapanaowała wśród nas. Każdy milczy, zadumany, a potrzebny w dal szuka w niegłębi smętnych wieżyc, przy której nasze serca już leżą w śnieg Matce Maryi Cudownej. Mimo różnorodnej drogi prawie podziwmy, się czujemy przebieżny trzy kilometrów, byle wroc, przedaj być tam! Nie byłam tam jeszcze, a czuję, że czeka mnie tam coś nadzwyczajnego, coś czego jeszcze u żyćci nie zdarzało. Smugła wieżycą tymczasem okazuje się nam coraz bliższą i bliższą. — W Kłobucku krótki odpoczynek. — Za Kłobuckiem widzimy już wieże i wnet też cały klasztor Jasagórski prosto przed sobą, jakież to dziwne myśli przelotną przez głowę. Cudowny obraz, zalicz świadoki, Przerwy Kordecki, Kmicic z Sienkiewicza, rozbiory Ojczyzny, wojna światowa, odwołanie, nawaln bolszewicka — i ja za kilka chwil na własne oczy zbliżę do cudownego miejsca. — Śnieg Porządowaniu mniadrów, również, kryje i w najbliższej formie wjeżdżamy do Czestochowy podchodzimy pod Jasną Górę.

Zatrzymujemy się pod szczytami, rowery ustawiamy w kody, Kierownik pielierzynki iust. p.w. Stawim się i jego zastępcą nasz, rek. Dudz z Ostrowska każą nam czekać, a sami zainają za brania. Siadamy na lawach. Wyglądamy dziwnie, bo nasze czarne i białe mniadrzy zamieniały się w strój mniadrzy, tak bowiem ustroił się kurz z kamienią wapienną. Formalny szermur przypuszczają na nos mniadrzy Czestochowy, ofiarują nam łanie

czyste i dobre kwatery. Oswojczamy ze pójdzemmy tam, gdzie nas zaprowadzi nasz Kierownik. Odstąpiły więc od nas. — Ja tylko patrze na mury, nakalające klasztor, on wieże, na zabudowania klasztoru. Wiew to tu mała ozona, niby arka Noego przetrzymająca potop świadoki, o te wiew mury, Müller wytrzymał sobie zuby, z pod też wiewczy przez tyle już wieków spływają łaski Bogurodzicy na cały kraj, na naszych rodaków, na całym świecie. Tu wiew król Jan III przesł o błogosławieństwo dla polskiego oręcza przed wyrusza na Turków, tu bluzel naród polski o ratunek przed zlewem bolszewickim! — Ciała nasza modlitwa pragnienia dziwnem oczekiem stało się bardzo świątwa.

Wraca zastępcza kierownika, Przosławia przy rowach kilku z wiew, którzy byli jak na Jasnej Górze, a resztę prowadzi ko figurę św. Prokosa. Na stopnia pod figurą oczekuje nas miody ksiądz w białym habicie z kierownikiem pielierzynki. Pierwszy raz w życiu widzę O. Paulina. Płyną słowa powitania: „Wy nie pierwsi! Mójny jaz tu były! Wy nie wyjątek! Byli wiewci ludzie, potęsi tego świata i kornie chybiłi czoko przed Matką Bożą, jak każdy zwykły śmiertelny, na kolanach ob chudził ofiarę z Cudownym Obrazem, Wiem, że straszą urządzą dużo ćwiczeń, bardzo zresztą im potrzebnych, ale lubia urządzać zabawy, wycieczki — a mniej dbają o służbę Bożą, Wy jednak widać należyte do dobrego synów Kościoła. Chętnie was witam w śnieg tronu Królowej Polski jako tych, którzy wiewli poza ramy zwykłych zajęć programowych. Witam po raz pierwszy pielierzynkę strażniczą, a wiew z radością, bo wy z Poznanskiego, Mówią tu, że jesteście wiewcy wzrosłem ale śmitem twierdzić, że jesteście i wiewcy duchem i możecie być wzorem. Chłodnie tedy i zblędo wszystkim wasze troski, kłopoty i radości w śnieg Matki Najświętszej, a droga powrotna będzie wam bardzo lekka!”

Pieśń „Serdecznie Matko” amosi się pod śnieg niebies, odbija o mury; pod przewodnictwem Ojca Jastyna wkraczamy do kaplicy z Cudownym Obrazem.

Pełno tam ludu rozmodlonego, przed nami bowiem przebyła pielierzynka z Krakowa. Odzywiają się trąbki, wtrąca kudy — „Czwalcie taki amojone”. — Cielw szłochi zapieha kaplice, Nie wiem, co się dzieje, ale czuję, że to moment poważny, nie mam odwagi oglądać się. Głowa sama się chyli, niby samo szęca:

Ty, której serce mierzam hołści przesyte,  
Ty, której postać przewodniej ilijam okryta,  
Ty, coś wkręślił Ojczyznę naszą na nowo  
Pade pochwalona, o Polski Królów!

Wracamy do rowerów i udajemy się na kwatery. Kurz zanika z naszych mniadrów, przy śladu na dziedzińcu Zakładu SS, Maedabek rojny jak w koszarach wojskowych. Krótki postój i ochoczo mierzemy do klasztoru. W sali rycerskiej czeka już na nas w konfesjonale Ojciec Generali Przełożony, Wikrotoe też w dalszych konfesjonalach zasada jeszcze kilka Ojców Paulinów i po wzdnie 66 dusz oczyszczających zdają ko szczytom na nabożeństwo marjańskie. Łączymy nasze modlitwy i pieśni z modlitwami i pieśniami naszych rodaków z Krakowa i razem błakamy do błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Kłód zdoła opisać wrażenia na widok tych kilka tysięcy wiewnych, rozmodlonych i rozpiewanych dusz w mro

kach wieczornych i śpół stolicy Królowej Polski, pod ścieżkami klasztoru, jarzącym dziesiątkami światła elektrycznych. Ktoś zdążył opisać co się dzieje w duszy i sercu tego, który w raz pierwszy czuje, że błogosławieństwo o nim spływa, spływa netylko na obecnych, ale na cały kraj. Mało powiem, że chciałem płakać, ale nie w całym ścieżkami krzyżować: Narodzę Polską! Jeśli jeszcze słabiej wiary, przyjdź tu a najchłodniej w ustronie domu tu łaski pokrzepiającej na całe życie.

Godzina 9:00 — wspaniała modlitwa wieczorna. „Wszystkie nasze dzienne sprawy” na dziedzińcu przed kwaterą zakochała pierwszy dzień naszej pielgrzymki. Zastępowany bez kołwaniki jeden obok drugiego, wszyscy bez wyjątku na wspólnej kwaterze.

Pobudka! — Wstać! — Jak jeden zrywamy się, nikt się nie ociąga. Jak do alarmu staliśmy w kilku minutach czołwy. O godz. 4:30 „Kiedy rano wstają żurze” zbudziło nieskończoność okolicznych domów. Zwaliśmy krokiem maszynowym kierunku klasztoru i już czekamy pod kaplicą. — Cześć pielgrzymki z Krakowa Świecia piosenki i w nabożeństwie nuda buda głosów. — Trochę tam się nie zapędzają, bo „co parają to imia nuda”, ale to wszystko na chwale Matki Bożej. Brama przed kłębą zatrzymałyśmy się, pierwsza się otwiera, więc też dostaliśmy się dość blisko ołtarza z Cudownym Obrazem. Mało poważać jednak ludzie się zachowują w tak świętym miejscu. Biegną, potrącając jeden drugiego, głośno rozmawia, śmieje, śmieje, nawet krzyki, bo chwila tam zebrała w niebezpieczeństwo, to wszystko raz i przeskada. Bezważnienia jest dużo takich, którzy nie po raz pierwszy w nowym stopniach nieśmiało innym, ale na to pewnie już siema rada. Rozśladam się po kaplicy i każdy szepczął utyka mi na zawsze w pamięci i od śniegu godzinki. Na ołtarzu znalazła święce. Każde zaleca nową ciszę, Ojciec Pawlik wychodzi ze rzesz św. — Dzwonek. — Zagraty trąbił — odsłaniają Obraz Cudowny. — Czyż ja kiedykolwiek pomyślałam o tem, że będę tu kiedyś i tu tak blisko, tak bezpośrednio przy Matce Boskiej Cudownoobrazowej? Czy to nie grzech, że teraz dopiero, małe już całą młodość nosa sobą, jestem tu. O Matczyno ukochana! przebac, daruj, uszyść wolać, naryj prosby niecodziennie short. O Państwo Najczystsza, Uzdrowienie chorych, Ucieczko groźnych i Poczciwiecisko straconego i biednego ludu, oddaj się za nami! — Jak długo trwałem w stanie, którego dotychczas nigdy nie zaznałem i którego ani opisać ani opowiedzieć nie mogę, nie wiem. Wiem tylko, że tak się przeskadał śmieć, że nie miał krzyk. Każdy sam, i to wyłącznie sam rozmawiał z Matką Najświętszą. Kto już tam był i to chwile przeżywał, ten rozumie co się we mnie działo, a kto nie był, niechaj podaży temu cmentarzowi. — Druh z pracy zszedł mi do ucha że przy bocznym ołtarzu odprawiła się rzesz św. Tu dopiero przerwała biega między wrażeń, siematem no książeczki i modliłem się w intencji tych druhów, którzy nie mogli być z nami. Msze św. od nawiał Ojciec Przewo Motylowski. Przepięknie kazanie wesołsi rlotowcy ksiądz, przewodnik pielgrzymki krakowskiej. Mówił tak wzruszająco, tak na czasie, że miałem wrażenie, że to w moim imieniu prosi Najświętszą Matkę, że cawia w sercu mojem i duszy i że mnie wskazuje jako człowieka potrzebującego opieki Matki Bożej. Wszystkie niedomówione moje prosby i dziekiżnienia,

hońd i wzniesienie najcenniejsze za siebie oddał Matce Najświętszej „Cóż Ci dała, Matczyno kochana. My biedni! My wszyscy przyszli proszę Ciebie i łaski, a pracy, o zdrowie, o błogosławieństwo dla siebie i naszych rodzin! Nie mamy niczego, cobyśmy mogli Ci ofiarować! — Zabierz więc wszystkie te nasze troski i kłopoty, naszą biedę i niedolę, byś lek nam pozwoliła służyć Sobie do śmierci!”

Mowa je dzie jeszcze bieżnia lek najniższy ehu w pamięci. Nikt nie zdążył nowstawić bez, nawet czasem, że były szlachają razem z przylotnym słuheniem wycierali. — Dużożami gospodarzy się w kierunku ołtarza z Cudownym Obrazem. Niełatwo to, bo tam cięba, ale gdy już pierwszy dawki dotarły do krat, nowa się resada bez trudności, jeden obok drugiego przystępowali w kaplicy przed Cudownym Obrazem do Stoła Pańskiego i jeden za drugim, na kolczach składamy Matczynie Świętej naszą ofiarę. Jak kto mógł, ale z czystym sercem i tak, jak mówił kaznodzieja: „wszystko Ci oddajemy, boles nam pozwoliła służyć Sobie do śmierci!”

Świadnie sądził każdy, prawie w nospiechu, każdego rano oś z nowstem do murów klasztornych. Zaraz też po śniadaniu wracamy. W programie przewidziane skarba. Patrzę na te, drożecenne wola, patrzę na ministrantki, co ja Przewo Kordecki miał w procesji dziekiżniach patrzę na wszystko, co widać złożyły i stworzyły w hołdzie dla Matki Bożej i w podzięce dla Niej za odchrane łaski i dobrodziejstwa. Kto chce, a jeszcze nie był i chce się na siłach, wchodzi na wieże, resada mi czas wstąpi. Nikt jednak z tego wolnego czasu nie skorzystał inaczej, jak użytkował go na dalszą modlitwę. Zdało mi się zaraz, że miśi druga wie ma mało poboli, a tu się wyznawali, że tak o jest. Nikt nie był ciekawy na wyład miada, nikt nie dążył do odpożyczki wszyscy pozostali. Idąc do kościoła św. Barbary. Po drodze znikają wszystkie buteleczki z rak przelotek, nawet buteleczki zabrak. Każdy przeczyci chce zabrak choćby siednio wedy z cudownego źródła. W prostej chwila objawia nam stara kubiczka przy śródzie dziele Cudownego Obrazu w tym właśnie miejscu. Po krótkiej modlitwie w kościele św. Barbary idziemy na obiad.

Nikt nie wskazywał się na brak czasu do wypoczynku, ody kierownik przyniada do pkożdenia postiku. Każdy chwila reszki poświęca i z sercem i z uwolnieniem dąpcem do punktu spotkania się z przewodnikami. Zwiadamy klasztor. Przewodnik objawia dobrze, więc też każdy mógł zatrzymać w pamięci wszystkie szczegóły. — Godzina przerwy no zwiedzaniu wykorzystali każdy według własnego wolażenia i znowu idęca poleciający objaw. Oto nikt nie opuszcza murów klasztoru. Po szeregwie odprawiamy Prose Krakowa.

Niestety nie zdążyliśmy już na zastawienie Obrazu Cudownego, bo oś do czasu wprowadzenia w bład. Byliśmy jednak choćmi dnia poprzedniego. W kaplicy mało wycierali, więc też korzystanie z tej okazji w całej pełni i każde z nas teraz dopiero wznosi wszystkie swoje prosby i intencje. Zsiemawaliśmy w kaplicy kilku misji. O zroku podaliśmy jeszcze do szczytów i zapęnowaliśmy Królowej Polski wszelkie atamo nam misji. Godz. 20:45 modlitwa wspaniała wieczorna „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, godz. 21-sza spowiednik i już zaszedliśmy snem twardym

O godzinie 3-ciej pobudka. Przygotowania, da w wyjazd odbywają się nadzwyczaj sprawnie. Razem z pierwszym świętorem jaskółek ostatnie w tej pielgrzymce „Kiedy rano wstają zorze” — instrukcja — i już prowadzący rowery ku szczytom Jasnej Góry. Modlitwa: „Pamiętaj, o najdrobniejsza Panno Marjo, że od ed wieków nie słyszano”, życzenia tu cudownie miłe, z tem postanowieniem, że już teraz szczęśli, a jeżeli nie będzie przeżyczeń, to może nawet do roku pospieszymy tużdy.

Odkłęk Jasny miał rządk. Droga powrotna była nam bardzo lekka. Obebramy inną drogę by cenną „trzy kilometry” drogi polnej. Jedziemy przez Wielki, Rozciągając z pod szczytów Jasnej Góry o 4,15 rano, staliśmy w Kępnie o godzinie 13,30. Po drodze sromadka nasza malała, bo w Wielkim zobczyła parcia na Poleszanie dn Opatowa, a w Podzamczu w dalszych kierunkach, jak było najbliżej. Z Podzamczu jechaliśmy sam. Wyładowaliśmy w domu o godz. 15,00. Wstąpiłem jeszcze do kościoła, by podziękować za szczęśliwą drogę.

Pielgrzymka rowerem ma dużo uroku. Jej uczestnicy zdają się i już po kilku sterysych kilometrach tworzą prawie rodzinę. Jazda jest bardzo swobodna i zwiada się bezpośrednio piękne okolice. Przerwy w cieniu drzew leśnych namielnił

piękno takiej pielgrzymki, a przystęp odzwiera się pewnie zadowolenie, że zrozumieli się z wyzłomniejszego środka komunikacyjnego i nietrudzącej jazdy koleją. Przyczynę tej przestizeni jest dla każdego przeliczenie rowerzysty bez większym wysiłku możliwe. Najważniejszym fakto warunkiem jest, by rower był w gorzej i by kilka dni przed wyjazdem trowerzać. Nie odzwawalem najmniejszej zmęczenia a za dawki, że tak istotnie było. Coemu nie dawali wazy koleday, przebyłem drogę dnia następnego rowerem 62 km. Przystęp jest pielgrzymki rowerem tania. Jedem z druidów zabrał ze sobą 4,00 zł a przywiąz do domu jeszcze 45 groszy, a w drodze brał udział i do wszystkich wspólnych składek dokładał przysiadania mań częściej, a nawet zabrał ze sobą drobną pamiatke. Płuciliśmy wprawdzie dzięki zapobiegliwości naszego kierownika za kwotę tylko 20 groszy za jedną noc. Jedno jest pewne: Jak dham, mi zdrowia i sił starczy, do Czestochowy inaczej pielgrzymować nie beda, niżeli rowerem.

Korzystając z sposobności, proszę nasze Obywatelstwo Władze Strażackie o zezwolenie w przyszłym roku pielgrzymki na Jasną Górę Strażactwa Ochotniczego z całej Wielkopolski

Serażak - Ochotnik

czesnik pielgrzymki na Jasną Górę,

## 70-lecie Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie

Straż Pożarna w Lesznie jest jedną z najstarszych straży pożarnych w Polsce.

Już bowiem w roku 1637 wydał Magistrat ówczesny porządek „czystoty, czystościowy w r. 1674 jeden z najstarszych, jaki zdołano odnaleźć.

Porządek oznawia z 1637 roku wskazuje na to, że władze miasta Leszna, nawiedzzonego często przez pożary, strzegły bezczułościwa przeciwpożarowego miasta szczęśliwymi i bardzo surowe mi przepisami.

Owczesny dziełdzie m. Leszna Bogusław Leszczyński, dziełdzie króla Stanisława Leszczyńskiego, hrabia m. Leszna, wojewódzie belski, pan na Radziejowice, Bydówce, Pradze, Smilgu, Rydzynie itd., Kor. Polski, Podskarbi, Podkanclerz i Gen. Wielkopolski, wydał „Porządek Miejski”, ustaw dla m. Leszna w roku Pińskim 1637 i w niektórych punktach za rozkaz poprzednich hrabiowskich z rządów pomóżow i do druku oddany w r. Pał. ślim 1674.

W Porządku tym oświadcza Bogusław Leszczyński: „Oświadczyliśmy Naszym miłym wierzniom magistratom, radnym, wódom i ławnikom, starczym smier, miarom — rawnieślukom, orzyskielom i zrzeczaniem celbow, oraz celom mieszczanstw, także innym współmieszkańcom naszego miasta Leszna Naszą łaskawość, orzyskielność i wszelkie dobro.”

Po szczęśliwym przybyciu za wola Wszelchogrodo i objęcia panowania i rządów nad tem Naszym miastem i hrabstwem leszczyńskim, bawiac na przydzielone Nam za zrzucaniem Boskiem powińności zwiierzności i urzędy oraz mając w nimieci szczeniłą ojcowską miłość i troskliwość wobec Naszych miłych poddanych, i to że Naszą

jest pomóżność zwać, by w tej miejscowości, ku pomóżności chwały i służby Bożej, prawdziwego chrześcijaństwa i bogobojnego prowadzenia się, dobre porządk, poszanowanie prawa, równa szasność i go cu a dawien dawna w postaci konycznych dobrach przepisów i porządków przez Naszych kochanych graników, hrabiów i panów na Lesznie, a szczególnie przez świętej pamięci Naszego caciudziusza ojca w przeszłości ustanowione zostało teraz odnowione i pomóżone, i tak tego Naszego miasta stan, dobrobyt i wzięcio nadal za chwowne było.”

Nakazuje dalej pilnie przestrzegać porządku w mieście, przy ruroclach, strawniakach, rowach, młazowie zapas wader skószonych, dralin, sikawek, łaków ogniowych oraz zachowanie ostróżności przy półomiu ognia nad kara 5 marek.

„W razie pożaru zdoby w jakim domu lub zabudowaniu zwrócono pożar lod czego utracił Pan Bóg w swojej łaskawości znowo to błędne miastek, nie powińcie usposodar lub współmieszkańcy udac tajemnie usposoda, lecz zaraz wulne o pomoc, aby zaraz z pomocą przybyłszych ludzi łatwiej usposodaństwa i zapobiec, aby pożar przez zatajenie nie przybrał na rozmianach. Kto się do tego nie zmusuje, winien złożyć karę pięćdziesiąt marek. Czyż także zachowanie czy ze strony usposodara czy jego domowników (jeżeli tylko usposodara i głowa domu są odpowiedzialni za swych ludzi) nie powinno być bezkarnie, lecz być okarano ośmiu markami.”

Po ogłoszeniu opinii okrzykiem czy też świątelnymi innymi mieszczkami i mieszkanymi, a szczególnie cieśle, murarze, kowale, browarnicy, szesarze, mlynarze, drwalie, leniarze i także najemcy z ur-

pefionemí wodą naczyniami, sikawkami, drabinami, hakami ogniowemi, wladrami, siekierami i innymi przyborami służącemi do obrony i gaszenia przybiegając i pilnie pomagając przy gaszeniu.

Aby zaś usprawnić dosięgnięcie wody, podawanie, zrywanie i wszelką lnną pomoc i ratunek, winno ci, którzy nie nie mają przy ogniu do czynienia oraz nie chcą lub nie mogą ratować, pozostawiać zdala lub należy ich odpedzać."

Przepisy, dotyczące pomocy przy pożarach zolowosci narzedzi sa bardzo szczegolowe. Lecz i te przepisy przeciwpozarowe nie strzezyly miasta przed kilkakrotnymi pożarami, które miasto Leszno zniszczily kilkakrotnie zupełnie, statnio w latach 1707 i 1790.

Król Stanislaw przyznaje w roku 1707 swym obywatelom, zniszczonymi pożarem znaczne ulgi w podatkach i daninach, to samo król August II w roku 1712

Nowy dziedzic miasta Aleksander Józef Sułkowski ustanowil w roku 1747 kasę ogniową, do której właściciele domów co kwartał pewne kwoty skladali. Do roku 1766 zložono do kasy 1857 zł i 67<sup>2</sup>/<sub>3</sub> gr.

Jeszcze raz przyznal ks. Sułkowski Antonowi oraz Komisji Skarbu Kor. ulgi w podatkach z powodu pożaru w roku 1790.

W jaki sposób miasto uregulowalo sprawę za zabezpieczenie go przed pożarami po przejsciu Leszna pod wladze króla pruskiego — niewiadomo

Wicimy, że miasto po pożarze w roku 1790 od budowywalo się bardzo powoli i doszło do równowagi dopiero po roku 1815 tj. po unadku Napoleona.

W roku 1847 utworzono w Lesznie „Towarzystwo ratunkowo-ogniowe", które istniało do roku 1866. Towarzystwo to miało za zadanie obrone miasta przed pożarami, cele jego byly podobne jak zadania utworzonej w roku 1866 Ochotniczej Straży Pożarnej.

Straż ta byla zupełnie niemiecka, dzialalnosc jej rozszerzala się z wzrostem naszego miasta.

W czasie wojny swiatowej, straż wyegutowala wskutek ubytku członków tak, że przy oddaniu miasta Leszna w rece wladze polskiej, nie zostalo po niej prawie nic, ani narzedzi, ani wezy, ani maszyn, ani sztandar i ksiązki usunieto.

Wobec tego powstapic trzeba bylo do utworzenia straży od nowa.

Dnia 20. 6. 1920 r. zwołal pierwszy burmistrz m. Leszna Donbek zebranie obywateli, na którym ustalono stowarzyszenie ochotniczej straży pożarnej polskiej. 50 obywateli ustalono jako członkowci.

Prezensem zostal burmistrz Donbek, naczelnikiem p. Wilczak, przewodnik magistratu.

W roku 1920 w czasie wojny bolszewickiej straż w zastepstwie swojej patrolowala w mieście w nocy, majac do swej dyspozycji karabiny.

Praca straży byla trudniejsza, poniewaz jak już zaznaczylem, trzeba bylo rozpoczynać od podslaw. Pomagal jak mógł burmistrz Donbek.

W roku 1923 na objęcia zarządu miasta przez burmistrza Kowalskiego, moglo miasto po ustabilizowaniu naszej waluty, przystapic dopiero do wiekszych inwestycji przeciwpozarowych.

W roku tym dopiero kupiono 50 mundurów oraz sztandar, który powstecil ks. kanonik Janiewicz.

Przy pomocy Magistratu i dzięki staraniom naczelnika Wilczaka powstala nowa wspalnosc, na którą-drewo dostarczyl hr. Krzysztof Mielżyński z Peczork.

W styczniu 1925 r. utworzona zostala kasa posmiertna, która do dziś istnieje jako kasa zapomoga i słuzy celomom straży i ich rodzinom pomoga

Najwieksze inwestycje poczynilo miasto w latach 1927—1930.

Dzięki troskliwości burmistrza Kowalskiego, przychylnosci ówczesnego Magistratu i Rady Miejskiej wybudowalo miasto okazal strażnicze za cenę 180.000 zł, dalej zakupilo miasto sikawke motorową z przyczepka za cenę 41.000 zł, drabine mechaniczną za cenę 22.000 zł wezy i liczników za 13.000 zł.

Na te zakupy i budowy udzielilo ówczesne Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu subwencje na sumę przeszlo 45.000 zł oraz udzielilo miastu pożyczek.

W roku 1929 swięcila straż spozniony wprawdzie jubileusz 60-letnia istnienia.

Celem wiekszego uszerzelenia akcji przeciwpozarowej utworzylo miasto w roku 1929 Pogotowie Przeciwpozarowe, skladajace sie z pracownikow rózných zakładów miejskich.

Obecnie sprawa zabezpieczenia przeciwogniowego postawiona jest w Lesznie na bardzo wysokim poziomie.

Od szeregu lat nie mozilismy w mieście i naszym wiekszymi pożaru.

Od kilku lat pracuje obecnie Zarząd w zezodzie i harmonii przy poparciu żywym p. burmistrza Kowalskiego i Magistratu oraz Rady Miejskiej.

Nie uszczególniacz niczych nazw, specjalnie w dniu tym podziekowac chcielibym Naczelnikowi Straży Pożarnej dh. Łagudzie za dluzoletnia i owocna dla straży prace, drh. Nowokrzysztiemu za dluzoletnie sekretarzowanie, drh. Wachowinkowi, Frackowiakowi, Bekowskiemu, Anstowi, Hilewiczowi oraz wszystkim innym członkom Straży oraz członkom Pogotowia z seferami Maciowski i Moczalskim na czelo.

Specjalnie zaś dziekuje p. burmistrzowi Kowalskiemu za tyloletnia serdeczna troskliwość dla straży i zycielnosc dla jej potrzeb, także wszystkim członkom Magistratu i Rady Miejskiej.

Straż liczy obecnie 36 członków ewacuacyjnych 114 członków wspierajacych, 13 członków Pogotowia, 1 członka honorowego.

W roku 1934 straż z terenów całej Polski ze straży zoznaczowane w jeden Związek Straży Pożarnych K. P., który otrzymal charakter Stowarzyszenia wyzszej ulzytecznosci publicznej. Związek podzielony zostal na Okręgi Wojewódzkie i Oddzialy Powiatowe.

Na czelo Zarządu Oddzialu Powiatowego w Lesznie stoi p. ref. Barski, na czelo Rady Oddzialu Powiatowego p. starosta Swiętokłowski, którego prosklawie entyc i poparcia, straż w powiecie duzo innaj do zawdzieczala.

W dniu tym uroczystym 70-letnia istnienia stowarzyszenia ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie przyrzekamy, że jak dotad i nadal stali bedziemy na straży zycia, zdrowia i mienia obywateli naszego miasta, że nadal broniec bedziemy naszego miasta przed klęską palaru i innymi nieszczescie żywiolowych — prosimy zaś, by obywatelstwo poczynania nasze stojace pod haslem: „Boga na chwale — bliźniemu na ratunek" — popieralo i za nami murem stalo

Czolem!

T. Sobkowiak,  
prezes Stow. O. S. P. w Lesznie

# Protokół

z odprawy Naczelników Rejonowych O. S. P. powiatu kościańskiego, odbytej w czwartek, dnia 4 czerwca 1936 r. o godz. 18-tej w lokalu p. Lurca w Kościanie.

Zebrańie zaszł druh przez Oddział Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. Ignacy Richter z Kościana i stwierdza, że na odprawę przybyli druhowie Naczelnicy Rejonowi:

1. Sosiński Stanisław z Bronikowa w zastępstwie dłu Redla,
2. Woźny Teodor z Wielichowa
3. Woźny Stanisław z Kamienia,
4. Grobelny Władysław z Krzywina,
5. Michałkowski Stanisław z Żerka,
6. Siakowski Jan z Kościana,
7. Sobkowski Ignacy z Czempina,
8. Dzienwebel Ludwik z Bolewa.

Ponadtem na zebraniu obecni byli dl. sekretarz A. drzejewski i skarbnik Wacław Sychala.

Nadto na odprawie przebywał w charakterze gościa p. Ludwik Kręjewski z Kościana, który wygłosił wykład na temat utworzenia przy O. S. P. sekcji strzelectwa sportowego.

W toku dyskusji nad referatem zalecił dl. p. Ignacy Richter Naczelnikom Rejonowym zwołanie Rad Sejmowych i utworzenie przy strażach sekcji strzelectwa-lewicowych, a nadto w gorących słowach zachęcił do polecania tego sportu w strażach.

Dł. p. Richter podaje zebranym do wiadomości nominacje dłu Ignacego Sobkowskiego z Czempina na Naczelnika Rejonowego obwodu Czempińskiego, wywołując go zarazem do samienia i wywołanego wykonywania przyjętych na siebie obowiązków.

W sprawach zawodów rejonowych i powiatowych odmówił dl. p. Richter uczestnictwa w tych zawodach, gdyż odbywają się one ściśle

według uchwalonego przez Radę Oddziału Powiatowego planu działalności.

Nadto podał dl. p. Richter do wiadomości, że ustruktura dla zawodów konkursowych ogłoszona jest w „Strażaku Wielkopolskim” nr. 4/5 z r. 1936.

Przy tej sposobności stwierdził, że O. S. P. powiatu kościańskiego w sprawie abonowania „Strażaka Wielkopolskiego” wywiązuje się w zupełności.

W sprawie drużyny żeńskich samarytańsko-pożarniczych, podaje dl. p. Richter zebranym do wiadomości, że w ostatnim czasie zorganizowano taką drużynę w Maksymilianowie oraz, że w najbliższych dniach zostanie zorganizowana drużyna w Łagiewnikach.

W związku z odbywającymi się obecnie zabawami lotowymi nadaje dl. p. Richter do wiadomości strażaków i niedopasowania do wywołania jaskiniowokabłądki ekspozycji wzgl. awantur. Wygłosił, aby wnioski o zabawy skierowywano do władzy administracji ogólnej za pośrednictwem zarządów gmin.

Po wyczerpaniu tematu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos dl. p. Naczelnik Rejonowy Grobelny w sprawie bezpłatnych kart rowerowych dla Naczelników Rejonowych, a dl. p. Michałkowski w sprawie jednolitych pieczęci dla O. S. P. oraz w sprawie bezpłatnego wydania Naczelnikom Rejonowym kalendarzy oliczniczych i instrukcji ćwiczebnych.

Po omówieniu jeszcze niektórych aktualnych spraw z dziedzinę pożarnictwa oraz wroceniu Naczelnikom Rejonowym zaufańdowanych przez Oddział Powiatowy budżetów i planów działalności O. S. P. na rok 1936/37, zamknął dl. p. Richter odprawę o godzinie 20-tej hasłem „Czołem”

Prezes: Richter Sekretarz: Andrzejewski

# Sprawozdanie

z uroczystości ku cęci św. Florjana, Patrona Strażaków w dniu 10 maja br. w Rejonie VI oraz 5-cio letnia swęci obienienia O S P w Roszkach pow. Krososzyn.

Program uroczystości:

1. O godz. 6-tej odrabiono pobudkę trąbkami alarmowymi.

2. O godz. 5-ej zarządził druh Naczelnik O. S. P. Roszki, Kaźmierczak Ignacy, jako Komendant zjazdu zbiórkę przybyłych organizacji i to O. S. P. Roszki, K. S. M. Z. Roszki, O. S. P. Rótopole oraz drużyna Sam-Pos. Rótopole poczem przez maszerowanie zwarto z orkiestrą do Orpiszewa, gdzie nastąpił o godzinie 8:45 raport, który zdał Komendant zjazdu druhowi Naczelnikowi Rejonu Janowi Bielewskiemu, który dokonał przeglądu oraz powitał zebrane organizacje. Przy raporcie było obecnych 30 druhowa O. S. P. 19 K. S. M. Z. i 80 strażaków czyli razem 129 osób. W krótkim przemówieniu druha Naczelnika Rejonu do druhowo o zachowaniu podczas pochodu, utrzymaniu karności i dyscypliny marszowej, nastąpił wymarsz z orkiestrą do kościoła parafialnego w Jankowie Zalesnem, na uroczyste nabożeństwo, gdzie w czasie kazania przemówił serdecznie ks. wikary Helak do strażaków, podnosząc

ich zaszczytną rolę, jaką odgrywają w pracy społecznej przez ich bezinteresowne spełnienie swym obowiązkiem z pomocą w każdej potrzebie i narażeniem swego zdrowia i życia, biorąc przykład z swęgo Patrona św. Florjana. Po nabożeństwie nastąpił odmarsz na miejsce uroczystości na plac szkolny w Roszkach. Po defiladzie odbyła się przerwa ciadowa, gdzie druhowi i druhowie byli podejmowani obiadem żołnierskim (zbrochówka), ufundowanym przez miejscowy komitet oraz kilku gospodarzy.

O godzinie 16-tej odbyła się akademja, którą zagał i powitał gości, druhowi i druhowi kierownik szkoły p. Tadeusz Baran z Roszkowa. Następnie przemówił druh Jan Brylewski, Naczelnik Rejonu, który zobrazował prace i zadania Och. Str. Poż. oraz znaczenie obchodu dnia i święta ku cęci św. Florjana, a druh p. Prackowjak wygłosił odczyt o kulcie św. Florjana, który jest obrany jako patron strażaków w całej Polsce. — Druh Kokot wygłosił deklamację pod tytułem „Sw. Florian” W dalszym ciągu zdał druh p. Prackowjak



wzrostanie z działalności Och. Str. Poż. w Roszkach za okres 5-letni, z którego wynika żywotność towarzystwa, które przy poręczeniu społeczeństwa ma widoki dalszego rozwoju.

Naczelnik Rejonowy dh. Brylewski Jan, dzieł kupaj wszystkim uczestnikom biorącym udział w uroczystości za tak gromadzące stawianie się oraz za wzorowe zachowanie się podczas pochodów mimo upału, maszerowano około 14 km, dziarsko i z do brym nastrojem przy dźwiękach orkiestry.

Osobne podziękowanie wyraził druh Naczelnik Rej. stowarzyszenia K. S. M. Z. z Roszków, które również brało udział w uroczystości i w pochodzie, wobec tego zaplewał do druhen celem przysta-

nienia do druhym Sam-Poż., na to przesłała odpowiedział, że myśli na murując w towarzystwie i w najkrótszym czasie zawiąże się w Roszkach drużyna Sam. Poż. Żenisza.

Na zakończenie przewodniczący dziękując wszystkim obecnym za udział wzewał do wczeczenia tak pięknej uroczystości odpowianiem „Boże coś Polsko”. Po akademii rozpoczęto na boisku zabawę ludową która trwała do późnego wieczora.

O godz. 21-ej przybył druh Naczelnik Dmko Łów., który przemówił do strażaków i wszystkich zebranych o uroczystości w. Florjana.

(—) Sek Ignacy, Adhant Rejonu VI

## Zjazd powiatowy w Lesznie

Z okazji 70 rocznicy założenia Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie zorganizował Leszczyński Oddział Powiat. Związku Straży Pożarnych R. P. w Lesznie zjazd powiatowy, połączony z zawodami półwojewódzkimi dla straży grupy drugiej. Program zjazdu obejmował dwa dni 28 i 29 czerwca br. W przeddzień zjazdu w sobotę, 27 czerwca wieczorem przeszedł przez miasto cap-strzyk strażacki. W niedziele o godz. 6 rano licznym z wzięty Ratusza rozpoczęły się uroczystości, a od 6.30 na boisku „Sokoła” rozpoczęto zawody konkursowe dla straży w grupie IV. O godz. 8.45 odebrał p. starosta Świątkowski raport od komeandanta zjazdu, poczem o godz. 9.30 odmaszerowano w długim pochodzie na nabożeństwo. Po nabożeństwie na Ryнку odebrał p. starosta Świątkowski przysięgę straży powiatu leszczyńskiego i defilade, w której wzięło udział 50 druhym. W deflądzie zwrócili uwagę uwagę oddziału żeńskiej służby samarytański - pożarniczej, które swoją postawą wzbudziły uznanie przyglądającej się publiczności. W południe w sali „Sokoła” odbył się wspanisty obiad, poczem od godz. 14 do 19 odbyły się dalsze zawody konkursowe straży oraz rozrywki w siał kółka.

Oraz dzień zjazdu stał pod znakiem uroczystości jubileuszowych leszczyńskiej straży pożarnej i zawodów półwojewódzkich straży grupy drugiej. Na uroczystości powyższe przybył prezes Powiatowego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. dh. gen. Taczak oraz wojewódzki inspektor pożarnictwa dh. Busza. Już od godz. 6 rano odbywały się próbné ćwiczenia straży grupy II oraz dokonanie zawodów straży grupy IV i III. O godz. 9-ej, po raporcie przed p. starostą, udano się na nabożeństwo, poczem na Ryнку odebrał defilade dh. gen. Taczak w obecności p. starosty Świątkowskiego. O godz. 12 w sali „Sokoła” zgłosił prezes Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie dh. Sobkowiak uroczyste powitanie, witając zebranych gości. Na przewodniczącego jubileuszowego zebrania powołany został dh. gen. Taczak, który z kolei powołał do przewodniczenia p. starostę Świątkowskiego i p. burmistrza Kowalskiego. Następnie dh. gen. Taczak w krótkich słowach żołnierskich podkreślił znaczenie dla publicznego dla straży leszczyńskiej oraz zadania i obowiązki straży pożarnej, które nazwał śmierzycami armii i jako takie mają również obowiązek współdziałania w spółobywateli — nie wystarczają z zdaniem mówcy — nosić piękny mundur i

udzielić pozorami, ale trzeba pracować nad sobą, aby z tego wyrósł przytyk dla społeczeństwa i Państwa”. Życzeniem dalszej owocnej pracy na polu obrony przeciwpożarowej i okrzykiem za część Jubilatki zakończył dh. generał swoje przemówienie. W dalszej części programu dh. prezes Sobkowiak zreferował dzieje Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie (referat ten podaliśmy na innym miejscu). Z kolei p. starosta Świątkowski złożył Jubilatce życzenia oraz podkreślił wielkość trydu, podjętego przez strażę pożarną. — „W tym wielkim tradzie straży — mówił p. starosta — widzę wartości społeczne pierwszorzędnego znaczenia. W zespoleniu wysiłków, w poświęceniu od młodości, skorem do ofiar — w tradie organizacyjnym dopatrzeć się najwyższych zalet strażacka Cześć za ten wielki trad!”

Następnie składowi życzenia: p. burmistrz Kowalski jako gospodarz miasta, p. inspektor Gidry, jako przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, delegaci straży pożarnej z Kociszna, Domblin, Girsowa, Gierszowa, Rąwicza i Środy, p. knt. Baczkowski w imieniu Związku Powiatu Narodowych, Na zakończenie dh. gen. Taczak wręczył dyplomy za wysługę lat członkom Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie.

Po wspólnym obiedzie, na boisku „Sokoła” od były się zawody półwojewódzkie w grupie II-giej, do których stanęły następujące strażki: Leszno, Leszno — kolej, Kociszna, Rąwicz, Środa, Krotuszyń, Gostyń, Gostyń — cukrownia, Miejska Góka — cukrownia.

Wyniki zawodów półwojewódzkich zostaną ogłoszone później. Poziom zawodów tak powiatowych, jak i półwojewódzkich był bardzo wysoki. Na podkreślenie zasługuje wystąpienie 2 druhym żeńskich oddziałów samarytański - pożarniczych z Leszna i Rąwicza w zawodach w grupie IV, z których zwycięsko wyszły drużyny z Leszna, zdobywając jako nagrodę obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, Drużny z Rąwicza zrewanżowały się drużynom z Leszna, wyrywając bezapelacyjnie spotkanie w siatkówkę.

Wieczorem zostały ogłoszone wyniki zawodów powiatowych, które przedstawiają się następująco:

- I. grupa: 1 Leszno, 2 Leszno — kolej,
- II. grupa: 1 Włoszakowice 2 Świeciechowa
- 3 Oleszna.

IV. grupa: 1. Ziemnice, 2. Gronowo, 3. Jezierzycę Kości, 4. Lipno, 5. Kacakowo, 6. Zaborowo, 7. Nowawieś, 8. Tartowafala, 9. Długie Nowe, 10. Krzykoc Wielkie.

Nagrody osobiste za najlepszą straż w swoim rejonie otrzymali naczelnicy rejonowi: w grupie II, dh. Łagoda z Leszna, papieroszące; w grupie III,

dh. Kamieniarz z Włoszakowic, zegarek; w grupie IV, dh. Matyja z Gsięciny, zegarek, a dh. Łaga, papieroszące. Proporzycyk, sfiancowany przez koczowniczy powiat leszczyński jako nagroda wędrowna dla najlepszej straży z powiatu w grupie IV, zdobyła O. S. P. Ziemnice. Nagrodę m. Leszna zdobyła O. S. P. Leszno.

## Zjazd powiatowy w Inowrocławiu

5 lipca br. zorganizował Inowrocławski Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarnych R. P. w Inowrocławiu zjazd i zawody powiatowe, połączone z zawodami półwojewódzkimi dla straży grupy drugiej. Ranę od godz. 7 do 9,30 odbyły się zawody konkursowe straży w grupie IV. O godz. 10-tej prezes Rady Oddziału Powiatowego p. wicestarosta Śmiełowski odebrał raport, poczem nastąpił wyjazd na nabożeństwo. Po nabożeństwie prezes Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Zw. Straży Pożarnych R. P. dh. generał Taczak odebrał na ul. Sienkiewicza defiladę, w której wzięło udział 30 straży, 2 nowoorganizowane oddziały żeńskiej służby samarytańsko - pożarniczej z Tuczna i Złotnik Kujawskich oraz 12 samochodów strażniczych. W południe odbyło się w Parku Miejskim uroczyste otwarcie zjazdu, na który przybyło 657 strażaków. Zjazd otworzył p. wicestarosta Śmiełowski, witając przybyłych gości: dh. gen. Taczaka, naczelnego dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu p. inż. Baranowskiego, p. naczelnika Zichłofskiego, dh. podinspektora Roszczyka z Torunia, dh. inspektora Buszę z Poznania, przed-

stawilieli władz wojskowych i społeczeństwa miejscowego oraz straże z powiatu inowrocławskiego i z innych powiatów. Po przemówieniu dh. gen. Taczaka, który w mocnych słowach zaapelował do straży, aby jeszcze więcej wyciszyły siły w kierunku podniesienia karności organizacyjnej, ho karności jest jednym z najdawniejszych środków do osiągnięcia wystarczającego bezpieczeństwa przeciwożarowego w Państwie, zasiadła brać strażacka do wspólnego obiadu.

Po południu odbyły się zawody powiatowe w grupie III, oraz półwojewódzkie w grupie II. Do zawodów w grupie II, stały następujące straże: Inowrocław, Strzelno, Mogilno, Września, Trzemeszno, Pukosć, Kruszwica, Naldo.

W ćwiczeniach pokazowych wystąpiły dwa oddziały żeńskiej służby samarytańsko - pożarniczej, które dowiodły, że obsługa surzeta strażackiego nie jest wyłącznym monopolem płci brzydkiej.

Zawody zakończono ogłoszeniem wyników zawodów powiatowych w grupie III, i IV. Wyniki zawodów półwojewódzkich zostaną ogłoszone później.

## Kurs II i III stopnia w Środzie

W czasie od 15—26 czerwca 1936 r. zorganizował w Środzie Poznański Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych R. P. kursy II i III stop-



nia dla dowódców kolejowych straży pożarnych. W kursie wzięło udział 1 dowódców straży kolejowych, 5 kandydatów na instruktorów, 2 naczelników rejonowych, 2 naczelników O. S. P. i 1 szeregowy. Komendantem kursu był dh. asp. Grzeszkowski, a wykładowcami byli: dh. inspektor Busza, dh. asp. Teichert, dh. asp. Frankówna i dh. st. asesor Kagan z D. O. K. P. w Poznaniu. W dniu 26 czerwca odbył się przed komisją egzaminacyjną z dh. inspektorem Buszą na czele egzamin ustny, w wyniku którego z wyróżnieniem bardzo dobrym zdało 15, z dobrym II i z dostatecznym 3 kursantów. Po egzaminie w obecności przedstawicieli Dyrekcji Kolei Państwowych p. dyr. Jedrzejka, wicestarosty Jaraczewskiego, inspektora Buszy i prezesa Średzkiego Oddziału Powiatowego dh. kierownika Polskiego odbył się pokaz ćwiczeń praktycznych i zakończenie kursu.

## Manewry rejonowe w Łasku pow. poznański

Z okazji odbywającego się przeszkolenia instruktorów powiatowych i przeprowadzonej przy tem ilustracji warowych obiektów fabrycznych, jak Luboń-Wronki, Lubońska Fabryka Drodziny i Fabr. Chem. Dr. R. May przez druha gen. Taczaka i Korpus Techniczny Poznańskiego Okręgu Woje-

wódzkiego, postanowił druha inspektor Busza wraz z prezesem oddziału powiatu poznańskiego druhami Nowackim zorganizować pokazowe manewry w rejonie Zabikowo w miejscowości Łask. Techniczne cała rzecz odbyła się następująco:

O godz. 17,30 straże pożarne rejonu Zabikowo

Puszczykowie zostali zaalarmowani syreną trąbkami i przez łączniców wykiśnięto do manewrowych w miejscowości Laszek, ul. Sobieskiego nr. 58. Czas zaalarmowania był dla wszystkich strażaków równocześnie. Jako pierwszy przybyła straż Fabryki Łabów — Wronki, o załączeniu kolumny wąż z niżej podpisany. Przebiegawszy na miejsce zastąpił kierownika ćwiczeń druha instruktora Stajla z powiatu ostrowskiego, który imie mianował komendantem akcji ratunkowej. Ze względu na to, że kierownik ćwiczeń udzielił mi wszystkich wiadomości, któreby mi dał wywiad ogólny i wodny, nie wysłałem tych wywiadów, tylko od razu przystąpiłem do akcji ratunkowej. Warunki wodne były doskonałe, jednakże akcja ratunkową utrudniała ogromna ciemność i łatwego pokrycia budynków (słomę) oraz fakt, że jedyny drzewo do wody, przewodził tuż obok palącego się obiektu, ten wieści, że wiatr oświł w kierunku na dojazd.

Zorientowawszy się w sytuacji zarządzeniem natychmiast przybyła straż na palący się obiekt, w tej chwili jednak dowiedziałem się wiadomości, że pospolicem błąd, łatwego bowiem pokrycia budynków zagrożonych bezpośrednio i pośrednio wprost narzęczyli mi konieczność obrony tych budynków. To też z radością powitałem przybycie w 3-eb minutach późniejszego autospozostawia O. S. P. Łabów, M.

Jeśli więc teraz da dyspozycji motonopie, użyłem ją do obrony budynków bezpośrednio zagrożonych. Czując się należycie zabezpieczony na tyłach przez motonopie, skierowałem przecią z koleji przybyłą straż pożarną Fabr. Dr. R. May na źródło ognia. Pomógł mi w tym obiektem była studnia, przez, po zużyciu się dachu z nasy, wiatr zaczął unosić strzechy palącej się słomy na dalszą odległość, to też dwie z koleji przybyłe strażę O. S. P. Zabłotów i O. S. P. Wiry skierowałem dla osłony budynków zagrożonych pośrednio i przez ocean lotny. Po wydaniu tych zarządzeń odyszałem zarządek kończącej się akcji. Z koleji nastąpił wspólnie omówienie akcji w terenie.

W dalszym ciągu nastąpił raport oddziałów przed drubem ogn. Taczakiem. Zarządzone przy sprzeczce oddziały strażackie dały amst swej radości z okazji bytności dla profesa Okręga w naszym powiecie, wydając trzykrotny potężny okrzyk na cześć druha Generała.

Na zakończenie w kilka słowach przemówił druha Generał Taczak do braci strażackich, poczem o godzinie 19.30 nastąpił odjazd wszystkich straż do remiz.

Niezależnie Rejonowy i Komendant akcja  
[—] Józef Siebert.

## Wyniki zawodów

### Zawody rejonowe w Wielichowie pow. Kościan dnia 24. V. 1936 r.

1	O. S. P. Pyszczyca	w IV. grupie	148 pkt.
2	Łęka Wielka	-	140 "
3	Puszczykowo	-	128 "
4	Wilanów	-	128 "
5	Prochy	-	124 "
6	Śniatki	-	121 "
7	Trzcinka	-	116 "
8	Wolkowo	-	112 "
9	Lubieszów	-	111 "
10	Kamieniec	-	91 "
11	Ziębicin	-	89 "
12	Rataje p. Wolsztyn	-	80 "

### Zawody rejonowe w Czempnie pow. Kościan dnia 7. VI. 1936 r.

1	O. S. P. Książewo	w III. grupie	145 pkt.
2	Czempno	-	136 "
3	Szczepówiec	-	129 "
1.	O. S. P. Naclaw	w IV. grupie	145 pkt.
2.	Kościan (flarcezel)	-	128 "
3.	Gryżyna	-	117 "
4.	Czarńków	-	116 "
5.	Łasakowo	-	111 "
6.	Jasień	-	101 "
7.	Łabów	-	94 "
8.	Drożdżówek	-	71 "
9.	Kobylniki	-	62 "

### Zawody rejonowe w Krosnach pow. Śrem dnia 7. VI. 1936 r.

1	O. S. P. Mosina	w III. grupie	167 pkt.
2	Krosno	-	167 "
1	O. S. P. Żabno	w IV. grupie	80 pkt.
2	J. J. s. p. Mosina	-	80 "

### Zawody rejonowe w Błotnicy pow. Wolsztyn dnia 7. VI. 1936 r.

1	O. S. P. Kędlowo	w IV. grupie	128 pkt.
2	Radomierz	-	112 "
3	Chobienice	-	106 "
4	Siedlec	-	102 "
5	Błotnica	-	102 "
6	Mochy	-	96 "
7	Kusztator	-	79 "

Poza konkursem w IV. grupie O. S. P. Puszczykowo 111 pkt., O. S. P. Kłoczewo 91 pkt. i O. S. P. Bresso 80 pkt.

### Zawody powiatowe w Chodzieży dnia 14. VI. 1936

1	O. S. P. Chodzież	w II. grupie	70 pkt.
2	Budzyń	-	51 "
1	O. S. P. Chodzież-Iskret	w III. grupie	108 pkt.
2	Ujście	-	77 "
3.	Marzouin	-	74 "
1.	O. S. P. Nowarzin Uspki	w IV. grupie	67 pkt.
2	Pudanin	-	57 "
3	Łuskie	-	48 "
4	Ostrówki	-	46 "
5.	Zacharzyn	-	37 "

### Zawody powiatowe we Wrześni dnia 21. VI. 1936 r.

1	O. S. P. Września	w II. grupie	132 pkt.
1	Szrafców	w III. grupie	133 "
2	Młotów	-	108 "
1	Ułtowo Wielkie	w IV. grupie	125 "
2	Marzouin	-	125 "
3	Kaczanowo	-	109 "
4	Mikiszewo	-	108 "
5	Szmarzewo	-	108 "
6	Ślaw	-	98 "
7	Skarbowice	-	98 "
8.	Dabów	-	94 "
9.	Kościanki	-	93 "
10.	Sędziwojów	-	93 "
11.	Pałeczyn	-	88 "

**Zawody powiatowe w Miejskiej Górze p Rawicz**

Zawody powiatowe w Miejskiej Górze p Rawicz		Zawody powiatowe w Śremsku dnia 28. VI, 1936 r	
1	O S P M. Górka-cukr. w II grupie	85	pkt
2	Rawicz	86	"
3	Miejska Górka	82	"
1	O S P Jezrosin w III grupie	115	pkt
2	Bojanowo	111	"
3	Sarnowa	92	"
1	O S P Masłowo w IV grupie	101	pkt.
2	Sobiałkovo	96	"
3	Dubin	96	"
4	Jezioro	80	"
5	Stupa Kapitała	83	"
6	Trzeboza	82	"
7	Chojno	81	"
8	Pańskow	79	"
9	Zakrzewo	78	"
10	Dębno Połskie	76	"
11	Kotary	76	"
12	Salkanodowo	73	"
13	Szymonowo	69	"
14	Sieraków	69	"
15	Liliarskie	69	"
16	Wyduwy	65	"
17	Golija Wielka	63	"
18	Roszkowo	62	"
19	Zielona Wieś	58	"
20	Ląka	49	"

**Zawody powiatowe w Czarakowie dnia 21. VI, 1936.**

1	O S P Czarników w II grupie	105	pkt.
2	Wielki	92	"
1	O S P Brzezino w III grupie	97	pkt.
1	O S P Lubasz w IV grupie	134	pkt.
2	Komorzewo	123	"
3	Rosko	119	"
4	Manatowo	118	"
5	Kiepczy	114	"
6	Walkowice	110	"
7	Drawsko	109	"
8	Romanowo Dolne	109	"
9	Sokolowo	108	"
10	Oslyt	101	"
11	Sarbit	95	"
12	Deblce	92	"
13	Romanowo Górne	90	"
14	Białeżyń	88	"
15	Bornaszy	87	"
16	Sarbit	82	"
17	Wrzeszczyna	78	"
18	Smieszkowo	70	"

Poza konkursem w grupie IV drużyna barczarska Czarników uzyskała 115 pkt.

**Zawody rejonowe w Bojanowie Starem p Kościan dnia 21. VI, 1936 r.**

1	O S P Sierpowo w IV grupie	130	pkt
2	Robaczyn	120	"
3	Kluczewo	118	"
4	Bojanowo Stare	116	"
5	Nietaszkowo	115	"
6	Sączkowo	106	"
7	Olaszewo	106	"

**Zawody rejonowe w Borzacach pow Krotoszyn dnia 21. VI, 1936 r**

1	O S P Borzacice w IV grupie	143	pkt
2	Polskie Oledy	142	"
3	Sońnica	137	"
4	Galew	134	"
5	Izbiczo	101	"

**Zawody powiatowe w Śremsku dnia 28. VI, 1936 r**

1	O S P Śrem w II grupie	124	pkt
2	Mosina	102	"
1	O S P Śrem kolej w III grupie	147	pkt
2	Krosno	120	"
3	Dobry	114	"
4	Katpł	73	"
1	O S P Śrem-harcze w IV grupie	130	pkt
2	Bajt	105	"
3	Dakowo	94	"
4	Muchlin	89	"
5	Błociszewo	89	"
6	Śrętno - j. z. s. s. p.	77	"
7	Grzymisław	76	"
8	Mosina - j. z. s. s. p.	74	"
9	Orkowo	67	"
10	Nochowo	66	"
11	Wyrzeka	65	"
12	Nieszahin	63	"
13	Brodnicu	61	"
14	Zabno	51	"
15	Nowieczzk	50	"
16	Mutiesko	45	"

**Zawody powiatowe w Inowrocławu dnia 5. VII, 1936 r.**

1	O S P Wierzbosławice w III grupie	103	pkt
2	Jankowo	98	"
1	O S P Tucano w IV grupie	84	pkt
2	Jacowo	78	"
3	Lisowo Kościelne	76	"
4	Rojawo	74	"
5	Seynborze	71	"
6	Inowrocław-harcze	71	"
7	Dąbrowa Biskupia	69	"
8	Lajewo	68	"
9	Stolec	62	"
10	Kijewo	61	"
11	Złotniki Kujawskie	60	"
12	Gaski	59	"
13	Radziejewice	45	"

**Zawody powiatowe w Wyrzysku dnia 12. VII, 1936.**

1	O S P Niezychowo-fabr. w III grupie	192	pkt.
2	Wyrzysk	122	"
3	Osiek	110	"
4	Masteczko	110	"
5	Wysoka	110	"
6	Lobienka	62	"

**Zawody powiatowe w Inowrocławu dnia 5. VII, 1936 r**

1	O S P Inowrocław w IV grupie	93	pkt
2	Jezioro Koszt	89	"
3	Dębówko Nowe	87	"
4	Grabowo	85	"
5	Aucielny	80	"
6	Sadki	75	"
7	Paterok	75	"
8	Pobórka Wólka	74	"
9	Thkomv	70	"

**Zawody powiatowe w Kościanie dnia 5. VII, 1936 r**

1	O S P Kościan w II grupie	132	pkt.
2	Kościan kolej	81	"
1	O S P Sączepowice w III grupie	149	pkt
2	Kielcaswo	149	"
3	Czempin	140	"
4	Wielichowo	122	"
5	Brodnikowo	119	"

1.	O. S. P. Naclaw	w grupie IV.	135 pkt.
2.	"	Wilanowo	" 124 "
3.	"	Sierpowo	" 119 "
4.	"	Kościna (barczerzo)	" 118 "
5.	"	Sesny	" 115 "
6.	"	Czarków	" 115 "
7.	"	Parzęczewo	" 114 "
8.	"	Gryżyna	" 113 "
9.	"	Jasień	" 110 "
10.	"	Drożdżycę	" 108 "
11.	"	Trzcina	" 106 "
12.	"	Lęki Wielkie	" 106 "
13.	"	Puszczykówek	" 105 "
14.	"	Robaczn	" 96 "
15.	"	Kobylna	" 94 "
16.	"	Banikown	" 94 "
17.	"	Zielcyn	" 90 "
18.	"	Luśn	" 90 "
19.	"	Bujnowo Stare	" 87 "
20.	"	Wółkowo	" 82 "
21.	"	Nielaszkowo	" 82 "

#### Zawody rejonowe pożarnicze w Łabiszynie.

W dniu 7 czerwca 1936 r. odbyły się zawody rejonowe w Łabiszynie. Do zawodów stanęły w grupie III dwie drużyny, w grupie IV dziesięć drużyn.

#### KOMUNIKAT.

Drużyny komendantki, sekcyjne — pamiętając dnia 1. VIII. rozpoczęła się obrót samarytańsko-pożarniczy w Sierakowie (pow. Międzybódz, miejscowość ta pięknie położona wśród lasów i jezior).

Na kurs II, stopnia powiny przyjechać wszystkie dh, komendantki, sekcyjne I te, które ukończyły kurs I, stopnia, a na kurs III, stopnia wszystkie dh, komendantki, które ukończyły kurs II-go stopnia. Na kursie II, i III, stopnia będą przeprowadzane specjalne ćwiczenia wychowania fizycznego i pływania.

Wszystkie uczestniczący obozi będą korzystali z 80% żużli kolejowej w obie strony.

Zasadę otrzymawsza zlecen na przyjazd podamy osobnym okólnikiem.

**Uwaga:** Drużyny, które ukończyły kurs I-go stopnia w jednostce mogą być delegowane na kurs II-go stopnia.

#### POKAZY Z OBRONY PRZECIWOLOTNICZO-GAZOWEJ STRAŻY POŻARNEJ SZAMOTUŁY.

W dniu 14 czerwca br. Odhuty, Straż Pożarna Szamotuły wraz z jednostką żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej przy współudziale kursu I. O. P. P. oraz straży kolejowej Szamotuły zor-



W skład sądu konkursowego wchodził: Przewodniczący druh Tomaszewski, przez Oddział Powiatowego Związku Straży Pożarn. Członkowie: druh Smerczalski — saszelnik rejonu, druh Konkol — instruktor pożarnictwa.

Zawody wykazały, że straż pożarna w stosunku do roku ubiegłego osiągnęła bardzo wysoką sprawność w ćwiczeniach szkoleniowo-bojowych, jakimi są zawody konkursowe. Świadczą o tym bardzo wysoka punktacja, jaką uzyskały poszczególne drużyny.

W grupie III pierwsze miejsce uzyskała Och. Straż Pożarna Łabiszyn, drugie Straż Pożarna Barcin.

W grupie IV pierwsze miejsce uzyskała Och. Straż Pożarna Łabiszyn-wieś, drugie Straż Pożarna Luchowo, trzecie Straż Pożarna Sadłogoszcz.

Zawody upływały w miłym nastroju, bowiem równocześnie z zawodami odbył się konkurs śpiewaczy szkół powszechnych. Podczas przerwy strażacy słuchali bardzo dobrze przez dzieci odpiewanych piosenek, a podczas zawodów pożarniczych dzieci z zachwytem śledziły ciekawe ćwiczenia.

Przygrywała orkiestra ze Żnina.

O godz. 15-tej nastąpiło odczytanie wyników, modlitwa i zakończenie zjazdu.

zorganizowała pokazy obrony przeciwpożarowej dla publiczności. W godzinach południowych, zapłon jeden z większych budynków (pożar upozorowano świecami dynmami), jednocześnie daly się słyszeć detonacje exploding bomb. Do pożaru pospieszyły trzy plutony straży pożarnej, sekcja jednostki żeńskiej służby sam-poż., dwie motorówki i jedna 4-lukowa sikawka. Spręż sprawiono momentalnie i oczem widzów ukazały się prądy wody z 6 prądownic, które w krótkim czasie zlikwidowały pożar. W tym samym czasie pracowały dwie drużyny odkażające przy odkażaniu terenu skroplonego przez bomby. Drużyny — samarytanki wyniosły z płonącego budynku rannych, którym szybko i bardzo sprawnie udzielali pierwszej pomocy.

Po ćwiczeniach odbyła się zabawa letnia w ogrodzie Strzelnicy, a wieczorem na sali.

#### MISTRZOSTWA STRZELECKIE

Związku Straży Pożarnych R. P. na rok 1935/36.

W wewnętrznych zawodach strzeleckich o mistrzostwo ochotniczych straży pożarnych i Korpusu Technicznego na rok 1935/36 tysiądy mistrzów i wicemistrzów zdobyli:

1. O. S. P. w grupie jednostkowej: mistrz — dh. T. Gasiński O. S. P. Rawa Mazowiecka 197 pkt., wicemistrz — dh. Cz. Rządski, O. S. P. Rawa Mazowiecka 195 pkt.
2. O. S. P. w grupie zespołowej: mistrz — O. S. P. Rawa Mazowiecka 206 p. wicemistrz — O. S. P. Stawki 202 pkt.
3. Korpus Techniczny w grupie jednostkowej: mistrz — dh. asp. Wł. Grzeszkowiak, Okr. Wojew. Poznań 196 pkt., wicemistrz — dh. mł. asst. R. Kohut, Okręg Wojew. Stanisławów 190 pkt.
4. Korpus Techniczny w grupie zespołowej: mistrz — Okręg Wojewódzki Wolyński 250 punktów.

Z akcji przeciwpożarowej straży pożarnych powiatu międzychodzkiego.

## Pożar w Sierakowie

W dniu 23 czerwca br. o godzinie 13,45 wybuchł pożar w śródmieściu i to w budynku p. Kiezbaka Karola. Na alarm trąbki stawiła się miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna do pożaru w ciągu 10 minut. Pożar zagrażał sąsiadom często zabudowanymi budynkami. Enerwiczna akcja miejscowej straży pożarnej trzy współpracownicy straży pożarnej miejscowej Staliny Ogórów ugasiła pożar w ciągu 45 minut. Mimo ciężkich warunków pracy, strażacy nadludzkiem wprost wysiłkiem nie dopuścili do rozszerzenia się pożaru.

Miejscowym strażakom przybyły na pomoc okoliczne strażnice pożarne m. in. straż pożarna z Góry,

Latomia oraz Międzyzłodu, które jednakowoż z powodu wielkiego wysiłku, jaki włożyły w akcję miejscowe strażnice, ograniczyły się jedynie do obrony sąsiednich budynków. Jako pierwsza zamiejscowa straż przybyła straż pożarna z Góry.

Spółczelstwo miejscowe, mianując sprawą akcją ratunkową miejscowych straży pożarnych, nie ma słów przemian dla ich sprężystej akcji ratowniczej, albowiem dzięki tejże akcji ocalało wiele sąsiednich budynków i mianin ruchomego ładunku uboższej tamże zamieszkałej kłosa w większości nie ma swego mienia ruchomego ubezpieczonego.

## KĄCIK HARCERSKI

### Opinia

Po kilkotygodniowych ćwiczeniach, bleganiach na lepią i czas, nadzreśli dzień zawodów powiatowych, czyli „po naszym” dzień harcerek strażackich. Już wczesnym rankiem po swarzędzkiem bruku turkotał wóz nalożony szczątkową trzynastką harcerek na zawody do Żabkowa. Ale jak wemy, trzynastka nie zawsze jest szczęśliwa, i choć harcerczom niczego więcej do szczęścia nie brakło, to jednak pech był z nimi. Począwszy szarpnęła o ich do tego czasu spokojne ciało, postąpiła dalej tego nie robić „dzień święty święci” — śmieła, zwiślała łeb i dalej ani rusz, mimo zrość, prośb, białów itd. Mądrzejszy z zasady ustąpił, więc zostawiliśmy szkapę ze swym spoczątkiem i wznowiliśmy dalej pieszem. Ale po chwili szkapę zachciało się też popatrzeć na zawody i zaczęła maszerować za nami. Niektórzy harcercze z wiadomych przyczyn chcą oszczędzić na obuwie, gdy szkapę „nie widział” wskoczyła na wóz, lecz szkapę zorientowała się o co chodzi i znów stanęła.

Rozgiewamy tem zachowaniem się „Legutinka” (takie miano nosił jeden z harcerek) krzyknął w stronę kłosa „grube bydlę”, zaś „Legutinka” (taki sam harcerek) podał święty pomysł: „wami — wiecie co? wsiadźmy kłosa na wóz i zawieźmy go na zawody, kłosa on nas nie chce wieść.” „Nie wypadł” — krzyknął na to „pepuś”, harcerek zmiął z „dworskich manier”, co ma to powie opinię publiczną? Rozpoczął się spór, czy wypadła, czy nie wypadła, aż drużynowy zdecydował dalszy marsz w tym samym porządku, co poprzednio. — Przy wejściu na boisko „kłosa”, który nosi „kocochę” za plecami pod pasem, zawiązał aż całery „armaty”, dymiące nabito gróchem. Ponieważ toższe towarzystwo przybyło ze zrzucałiem opinieniem, zawody były już rozpoczęte, stanęliśmy zatem wszyscy w rząd i patrzyliśmy jak Kobyluc-

cy ochotnicy pocili się trzód sędziowskim stołem. Nagle z ławy, która stała przed nami, obśniona cywalkim, odezwał się głos kobitcy „widać, że się maczają się zrobić, kiedy an się liliach gupot zachciwo”. Wszyscy harcercze spojrzeli na „pepuś” zaś ogólniśtrż” zapytał go: „co powiesz na tą opinię?” Pepuś milczał.



Harcerka drużyna pożarnicza Swarzędzka

Po południu przyszła kolej na popisy harcerek, wszyscy wydawali się z siebie co mogli, tak, że każdemu z nich należało się krzyż „za ocharność i poświęcenie”. Zesła z boiska przy burliwym odśledkach zadowoleni i spoczeni. Osiągnęli ich strażnicy, chwając ich pokaz, gdy znówu jął się „kobiła” musiała dodać swe trzy grosze i przegłaszając wszystkich rzekła: „moco to tak dźwiczycie, przecież jak bydlę łozit, to tak robić nie bydlęcie”. Znowu te same spojrzeńia na „pepuś”, „Legutinka”, chcą złagodnić sytuację, rozpoczął rzecz od regulaminu strażackiego, w którym psają, że strażak słucha tylko przełożonych itd., aż drużynowy odezwał się „kuznidzjątkim” głosem: „harcerek strażak żyjąc w społeczności, reprezentując swe organizację musi liczyć się z opinią publiczną, zaś w sprawach fachowych i wyśkołeniowych słucha tylko cogo fachowców i przełożonych”. „Kłosa” krzyknęli wszyscy razem i już w zrodzie między kłosem i sobą pedził po szosie do Swarzędza niezarem pociśk rakielowy, nie zważając na opinię publiczną. **Tramhoł.**

Strażacki wóz konny rekwizytowy, jak nowy, budowany w roku 1929, mieszający wszelki sprzęt strażacki oraz miejsca dla 12 strażaków na osiach patentowych, ma na sprzędzie Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubomiu poczta Luboń. Zgłoszenie do prezesa p. adr. Lemko, Luboń, przez prezesa Straży. Na życzeniu wylęmy fotografie.

Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Straży Pożarnych Tadeusz Bena. Ofsetkami Drukarzni Technicznej w

R. P. Okręg Poznański. Redaktor odpow. Inspektor Poznański, św. Marcin nr. 63. — Telefon nr. 22-40.



Rok 4

Poznan 4 wrzesnia 1934 r

№ 8 i 9

## Straże w akcji powodziowej

W drugiej połowie lipca r. b. nawiedziła za chodnie województwa Małopolski oraz województwa południe wzdłuż Wisły aż po Pomorze niebywała w swych rozmiarach klęska. Niepotowana od przeszło 100 lat co do rozmiarów powódź w przeciągu kilku dni spowodowała olbrzymie straty w życiu ludzkim i w dobytek marnym i nieruchomym. Ulwase deszcze, które od 16 lipca padały w górach, spowodowały wzbicie potoków i rzek górskich, które jak lawiny potoczyły się z gór do dolin, niszcząc na drodze wszystko co napotykały. Małe rzeki przybierały rozmiary kilku kilometrów, olbrzymie masy rozszalałych wód zniszczyły dorobek całych pokoleń. Powódź spudła tak nagle i niespodziewanie, że zastała ludzi zupełnie nieprzygotowanych. Spudła w okresie zimy, co jeszcze powiększyło rozmiary klęski. Ludność o koku podgórskich, która zawsze miała trudne warunki bytu, — przez zniszczenie nielicznych domostw ale i zapasów inwentarza i żywności znalazła się w rozpaczem położeniu. Brak jej dachu nad głową, brak żywności dla ludzi, brak paszy dla bydła, a prztem anormalne warunki jeszcze niosą obawę szerzenia się chorób zakaźnych.

Oczywiście, że katastrofa takich rozmiarów obudziła całe społeczeństwo do akcji ratowniczej. Jeżeli w pierwszej chwili na terenach dotkniętych powodzią byliśmy świadkami pięknych, a często heroicznych wyczynów wojska, straży pożarnych i innych organizacji społecznych to z chwila, gdy wiadome były rozmiary klęski, na apel władz do akcji ratowniczej stanęło całe społeczeństwo. Utworzone Wojewódzkie, powiatowe i lokalne komitety niesienia pomocy dla powodźnian zajęły się zbieraniem składek na cele naszych nieszcześli-

wych braci i jesteśmy od kilku tygodni świadkami hojnej ofiarności społeczeństwa. Wielkopolska nie dotknęła obecnie powodzią zupełnie, zajmując w tej akcji charytatywnej jedno z pierwszych miejsc i złożyła dotąd przeszło 250 000 zł na cele powodźnian. Jednak nawet sama kilka milionów, jaka zbiera społeczeństwo całej Polski, jest małą w porównaniu do strat spowodowanych przez tą katastrofę. Akcja ratownicza nie może być obliczona na kilka tylko tygodni, a musi trwać co najmniej kilka miesięcy, dopóki ludność terenów nawiedzonych powodzią, nie umożliwi się chociaż tylko prowizorycznego urządzenia się na nowo.

Więc w ślad za okólnikiem rozestawianym przez Zarząd Główny w sprawie akcji ratowniczej, apelujemy do wszystkich zarządów straży, aby nie osłabły w tym wysiłku niesienia pomocy bliźnim. Mamy w swoich szczytnych hasłach jedno z podstawowych "Boga na chwale — Bliźniemu na ratunek" i mamy dziś okazję stosować je w całej rozciągłości. Jeżeli kienkolwiek ze straży nie spełniła dotychczas swego obywatelskiego obowiązku, niech pospieszy w miarę sił złożyć ofiarę na rzecz nieszczęśliwej ludności. Tam, gdzie brak innych organizacji do skutecznego zbierania ofiar, winny straże z całą gotowością zgłosić swoich członków w komitecie lokalnym wzgl. powiatowym do czynnej współpracy.

Ponieważ wszystkie czynności w naszym życiu korporacyjnym co do ich wyników najłatwiej również ten przejaw akcji ratowniczej muszą strażę wykazać wobec swoich Oddziałów Powiatowych, Oddziały zaś wobec Okręgu Wojewódzkiego. Chcemy przez to stwierdzić nieliczne wyniki finansowe, ale również sprawność i rozmiary w ra-

kich poszczególne strażce pożarne czynnie były w tej akcji. Dlatego też Oddział Powiatowy winny zbierać skrupulatnie i stwierdzać na wszystkich odprawach, posiedzeniach władz objazdach, jakimi był udział strażki pożarowej w tej akcji.

Dane te w swoim czasie nośno czenni skęsząd Okręg Wojewódzki.

Ostatnia powódź nasunęła pod względem organizacyjnym i niesienia pomocy doraziła w czasie samej powodzi bardzo dużo włośków. Ponie-

waż nowa ustawa przeciwpożarowa nakładła o strażki pożarne również obowiązki niesienia pomocy podczas klęsk żywiołowych, do którychaliczamy powódź, powrócimy do tego tematu wówczas, gdy kompetentne władze z ostatnich doświadczeń wydadzą odpowiednie orłoski.

Dziś raz jeszcze ozywamy wszystkie zorzant zowane ochotnicze strażki pożarne, aby w akcji i rozciopowodziowej wysywały się na front

W dniu 27 sierpnia 1934 r. zlikowczył po krótkich cierpieniach żywa i dożeszny



# Franciszek Czerwiński

Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Wągrówcu, członek Zarządu Wągrówieckiego Oddziału Powiatowego

Śmierć nieubłagana wyrwała z szeregów naszych zasłużonego i terenne miast i powiatu wągrówieckiego działacza. Od lat 33 służył w straży, dając dowód bezinteresownej służby społecznej. Śp. zmarły liczył dopiero 56 lat, był więc jeszcze w sile wieku, to też tembardziej odczuwać będzie obywatelstwo jego brak. Jako przedsiębiorca budowlany zyskał sobie znacznie przez sumienność i uczciwość. Czas wolny od zajęć prywatnych poświęcał pracy społeczno-narodowej. Pracował gorliwie w różnych organizacjach. Był długoletnim członkiem Tow. Przemysłowego, Bractwa Kurkowego, Koła Śpiewaczego i członkiem Rady Miejskiej, Towarzystwa Weteranów, Powstań Narodowych oraz Powstańców i Wojaków zaliczały go w poczet swych członków za czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim. Cenili obywatele w śp. zmarłym, że w czasach nieofości nigdy nie krył się, że jest Polakiem, cenili w nim skromność prawego obywatela i katolika.

Najdotkliwiej odczuwa śmierć Ochotniczej Straży Pożarnej, w której zmarły przez 15 lat był naczelnikiem. W czasie swego urzędowania starał się zawsze o rozwój Straży, o zabezpieczenie dla spełzeń odpowiedniej straży, o ulepszenie systemu alarmowego. Jako członek Zarządu Oddziału Powiatowego troszczył się również o rozwój Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie. W uznaniu zasług został przez Zarząd Główny uhonorowany Medalem Zasługi.

Pogrzeb śp. dli. Czerwińskiego stał się manifestacją obywatelstwa miejscowego i okolicy. Wszystkie Towarzystwa, do których śp. zmarły należał, oddawały mu ostatnią przysługę, towarzysząc na drodze do wiecznego spoczynku. Członkowie Straży Ochotniczej wyniosli trumnę z domu żałoby i na cmentarzu. Straż z pochodniami kroczyła obok trumny w pochódzie żałobnym przez miasto. W pogrzebie brały udział delegacje straży okolicznych. Okręg Wojewódzki reprezentował dłuhi inspektor Busza, Oddział Powiatowy dłuhi prezes Merksz oraz członkowie Zarządu Oddziału. Liczne rzesze obywatelstwa miasta i okolicy z p. starostą Rościszowskim i burmistrzem p. Kachczyńskim uszale towarzyszyły zwłokom zmarłego na ostatniej drodze.

Cześć pamięci zmarłego dłuhi po toparze, który przez wtrawę dli przykład tak służy bliźniemu i ojczyźnie



## Dział urzędowy

### OKOLNIK NR. 9

w sprawie zaangażowania nowego instruktora

Poznań, 20 sierpnia 1934 r.

Podajemy do wiadomości, że w sierpniu objął obowiązki instruktora pożarniczego drugi aspirant Józef Szalechuk, który narazie pracuje w biurze Okręgu.

„Czotem

Z 7727 d

### OKOLNIK Nr. 10

w sprawie składania wniosków o zapomogi  
przez O.S.P. do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. h.

W wielu wypadkach Ochotnicze Straże Pożarne niewłaściwie zwracają się do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, żądając zapomogi, a w razie niepozytywnego załatwienia sprawy, grożą rozwiązaniem organizacji.

Straże takie zasługują na niwytężną nagrodę i nie mogą nosić zaszczytnej miana „Ochotniczych” — gdyż te, jako takie pracują dla idei pożarnictwa, a nie dla pieniędzy.

Zaznaczamy, iż Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych we wszystkich wypadkach idzie na rękę OSP, i przeznacza na subwencjonowanie tychże, znaczne sumy, ale straż nie musi w odpowiedni sposób zwracać się o te subwencje, gdyż w przeciwnym razie wnioski nie będą uwzględniane.

Wniosek musi być podany i rozpoznawany przez Oddział Powiatowy. Celem przyspieszenia wskazane jest, aby Oddział Powiatowy przedkładał wnioski przez Wydział Powiatowy, który opiniuje jaki jest stan finansowy miejscowości wnoszącej prośbę o zapomogę.

„Czotem”.

Z 7727 d

Poznań, dnia 1 września 1934

### OKOLNIK Nr. 11

w sprawie wyników z Tygodnia Obrony  
Przeciwpożarowej.

Mimo poniedział nie nadeszła dotychczas Oddziały Powiatowe: Krotoszyń, Leszno, Mogilno, Oborniki, Ostrowo, Rawicz, Śrem, Szamotuły i Znie sprawozdań z Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej.

Ponieważ Okręg Wojewódzki zobowiązany został przez Urząd Wojewódzki do ogłoszenia wyników Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej w jednej z gazet miejsowych oraz do złożenia sprawozdania w Starostwie Grodzkim, naraził podobne postępowanie Oddziałów Powiatowych Okręg Wojewódzki na duże nieprzyjemności. Postępowanie takie może się przychylić do tego, że w przyszłości przy wnioskach o subwencje na urządzenie Tygodnia oraz wozdło na urządzenie kwest napotka Związek Straży i poszczególne straża na trudności. Dlatego podajemy ten przykry fakt do wiadomości publicznej, a zarządem wzywamy oddzielnie Oddziały Powiatowe, aby bezwzględnie do dn. 10. 9. 34 nadeszły sprawozdania.

Wyników przekroczenia tego terminu spotka zarząd, że przez niemiłośność i niekorporacyjne postępowanie parają oni straża na nieprzyjem-

ności, wobec czego w stosunku do nich Zarząd Okręgu Wojewódzkiego skorzysta z uprawnień statutowych.

Czotem

Z 7727 d

### CZĘŚCIOWE SPRAWOZDANIE

z wyników Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej

	Oddziały Powiatowe	brawa zdoła nadeszła straża	Sprawy, które nadeszła nie brała udziału w Tyg. Str.	Dochód w ogółie
1	Bydgoszcz	6	6	175,37
2	Czarnków	9	13	93,85
3	Chodzież	16	10	254,44
4	Gniezno	28	8	459,41
5	Gostyń	25	—	784,13
6	Inowrocław	28	—	674,14
7	Jarocin	43	37	572,12
8	Kapno	85	—	639,77
9	Kościan	26	20	618,19
10	Nowy Tomyśl	13	5	786,46
11	Poznań	17	16	690,—
12	Środa	14	—	457,19
13	Śrebrno	11	16	296,86
14	Wągorzyc	39	—	648,54
15	Wolsztyn	15	—	238,06
16	Września	15	—	288,37
17	Wyrtków	19	4	785,89

### OKOLNIK Nr. 12

w sprawie arkuszy ewidencyjnych i znaczenia  
rubryki „Mandat”.

Na prośbę kilku Oddziałów Powiatowych, przedłużamy termin do nadesznięcia arkuszy ewidencyjnych Oddziałów do 15. IX. r.

W wielu wypadkach zwracają się poszczególne Oddziały o wyjaśnienie w sprawie rubryki „Mandat” na formularzach ewidencyjnych straża.

Wyjaśniamy, iż rubryka wyżej wspomniana, służy do wpisania funkcji — jaką pełni czynny członek O. S. P. w zarządzie, gdyż w wielu wypadkach członkowie czynni są zarządem członkami zarządu i pełnią funkcje: prezesa, skarbnika sekretarza czy też gospodarza straża.

Ochotnicza Straż Pożarna nadeszła za udziałem jej wydatną pomoc podziękowanie które ponownie umieszczamy:

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

W MOSINIE

L. dz. 15/34

Mosina, dn. 4 sierpnia 1934

Do  
**LAKIADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH  
W POZNAŃU**

Zarząd O. S. P. w Mosinie rzuca sobie za obowiązek złożyć specjalne podziękowanie Zakładowi

Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu za przyszłość O. S. P. w Mosinie zapomogi bezwrotnej w wysokości 900,— zł (słownie: dziewięćset złotych) na koszty budowy wspinalni.

Nadmienić musimy, że zrealizowaliśmy się z pomocą do różnych Towarzystw Ubezpieczeniowych, lecz poparcie i zrozumienie dla służby

strażackiej, znaleźliśmy tylko w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Składając niniejsze podziękowania, łączymy przy strażackie

C Z O L E M !

(—) W. Podemski, prezes (—) Nowak, naczelnik, (—) Lisiecki, sekretarz. (—) Paczkowski, skarbnik.

## Program wyszkolenia w zakresie I. stopnia (strażaka szeregowego)

(Ciąg dalszy)

### Lekcja XXIX

Cwiczenia formalne ze sprzętem — 50 m —  
Łączenie w kolejności marszowej sprzętu. Przenoszenie, składanie. Kolumna sołdajczyca kolumna dwójkowa. Sprawianie alarmowe całego sprzętu. Różnice pożarów i sposoby gaszenia — 60 m —  
Pożary wewnętrzne, zewnętrzne. Na poddaszach i wysokich piętrach. W płomieniach i su termach. Młyny i fabryki. Pożary materiałów łatwopalnych. — Sposoby gaszenia — prądem wody, przez tłumienie (spowodowanie braku dostępu tlenu), przy pomocy pian gaśniczych. Zwiększanie ognia.

Sprzet sekcji — 20 m — Opis sprzętu — za stosowanie. O.P.Gaz. — Cwiczenia ze sprzętem w masce — sprawianie sprzętu — przenoszenie  
Śpiew: „Nasze bractwo” — 30 m

### Lekcja XXX.

Examin próby, teoretyczny i praktyczny z przedmiotów i ćwiczeń zawartych w lekcjach — od 21 do 29. — Zwrócić uwagę nie tak na szybkość, jak dokładność według instrukcji wykonanie poszczególnych ćwiczeń.

### Lekcja XXXI.

Zmiana stanowiska wodnego i ogólnego —

100 m. — Zmiana stanowiska prądnika, zmiana stanowiska sikawki (brak wody). Przedłużenie linii węzłowej, skracanie, zastosowanie trójkąta. Przeniesienie linii węzłowej przy rozłączeniu poszczególnych odcinków — bez zwłania. Obrona przeciwgazowa w strażach — 30 m — Samoobrona przez pełzanie przyleżenie, przy pożarach w piwnicach. Lampka Dawida jako znak ostrzegawczy. Maski przeciwgazowe i gazowa. Aparaty tlenowe Dresera.

O.P.Gaz: Cwiczenia ze sprzętem w masce — 30 m

Śpiew: Marsz Strażacki — 20 m

### Lekcja XXXII.

Zmiana stanowiska wodnego i nienowego — 50 m. — Jak w lekcji 31. Sekcja w osłonie. Sekcja w obronie — 80 m. — Osłona. — Przydział obiektów osłony. Zorganizowanie ludności cywilnej. Sprzet do osłony — łączność z pierwszą linią. — Obrona — zajęcie stanowiska obronnego. Ślute cznie działające wody. Ochładzanie. Przerwy nienowe. Zorganizowanie ludności przy obronie. Sprzet do obrony. Prace W. F. i P. W. — Przygotowanie do P. O. S. i O. S. — Gry sportowe. — Ćwiczenia bojowe w zakresie drużyny  
Śpiew: „Marsz Strażacki” — 70 m

## Zagadnienie zabezpieczenia dostawy wody w o. p. l.

(Dokształcanie)

W dzielnicach miast, w których znajdują się otwarte naturalne zbiorniki wody (szkwaśki, stawy, mule jeziora, rzeki itp.), zapobieganie oddziaływanym szkodliwym nie napotyka na żadne trudności. Zapewnienie być musi jedynie wygodny dojazd i odpowiednie miejsce do założenia wagi saszynych. Literatura fachowa wykazuje, że odstęp między tymi miejscami nie powinny przekroczyć 300 m, a wysokość szasni winna być możliwie najmniejsza, celem uniknięcia strat. Dojazdy i wyjazdy od takich punktów powinny być odpowiednio oznaczone w łatwy dostrzeżalny sposób i wskaźniki.

Nieprzebrany rezerwuarem wody są jej żyły podziemne i tam gdzie nie ma wspomnianych wyżej naturalnych zbiorników wody, należy wykorzystać warstwy gruntową przy pomocy zwykłych studzienek szwajcowych. Wprowadzone wyłącznie dla celów przeciwpożarowych w Berlinie studnie tego rodzaju, wykazują wydajność 600 do 1000 ltr/min. Z punktu widzenia obrony przeciwlotniczej studnie te mają jeszcze następujące zalety:

1) nie stanowią celu dla lotników 2) zmniejszenie

jednostki z nich nie wpływa na wydajność szasni, 3) są tanie. Studnie te powinny być rozmieszczone w dużej miejscowości równomiernie, najmniej w 300 m od siebie.

Powinno woda musi być z nich szasa, przeto przydatność ich zależy jest od różnicy poziomów dna i głębokości wody podziemnej. W praktyce szasnie z głębokości przekraczającej 8 m (od otworu szasnego do lustra wody) nie jest możliwe, jeżeli stosujemy zwykłą motonompę i węże szasne. Wymalowane w ubiegłych latach specjalnie przyrządy, umożliwiały szasnie z znaczną głębokości. Przyrządy te nie są niestety u nas jeszcze stosowane.

Na wypadek konieczności pobierania wody z miejsc bardzo odległych, przewiduje się ograniczoną stosowanie rur z lekkiego metalu o średnicy 75—100 mm, zapobieganych w łączniki. Rury te podobno awaryjnie większą wytrzymałość, chociażby fabrykowane obecnie w Polsce węże tłoczne, w zabianie są już na 50 atm. ciśnienia. Również w takich warunkach zostaje zredukowane do minimum, tak, że w rezultacie praktyczne ich stosowanie dla OPL można wziąć pod rachubę

Wielkie znaczenie dla akcji ratowniczej w przyszłości będą miały wynalezione ostatnio prądowce pionowe, które redukują utratę wody do minimum. W prądownicy takiej następuje wytworzenie pąny mechanicznej przez mieszankę 900 powietrza i 110 wody z ekstrakcją z dyszawów al. hoholowych. Przy użyciu takiej prądownicy będą mogły nawet stać się poźniacze, posiadające tylko zapas wody w tak zwanych ruchomych punktach wodnych (bezwzględnie) pracować przez dłuższy okres czasu zużywając mało zapasy wody, a gasząc mimoto skutecznie gęstą pianą mechaniczną, która

w praktyce, zaem użyciu okazała się tak samo skuteczną jak piana chemiczna.

Garść przytoczonych powyżej uwag, jest zadaniem znikomą częścią możliwości jakie powstane dla rozwiązania problemu dostawy wody kochowcy wysuszonej i jeszcze w ysmag. Woda bowiem potrzeba będzie setki krotnie dla celów przeciwpożarowych, ale co ważniejsze dla celów odżywczych i higienicznych. Zainteresowanie miasta i osiedla, powinny obcinie badać o siebie warunki wodne i rozważyć je w sposób możliwie najpraktyczniejszy, a zarazem najtańszy.

## Z życia Oddziałów i Straży

**Samarytanka Poznańskie w obóz w Garczynie.**

Okręg Poznański zapoczątkował w roku bieżącym prace nad Oddziałami Samarytańskimi-Poznańskimi. W nr. 6 „Strażaka Wielkopolskiego” ogłoszaliśmy rezultaty dla tych Oddziałów i artykuły o ich zadaniach. Jednocześnie Okręg apelował do tych Oddziałów Powiatowych, które odnowiły gotowość zorganizowania takich Oddziałów, aby na obóz do Garczyna wysłano kandydatki przewidziane na komendantki i sekcyjne Oddziałów. Apel ten nie pozostał bezskutecznym. Zgłoszono 48 kandydatek, wysłano rzeczywiście 15 kandydatek z 7 miejscami. Pokrótce postaramy się scharakteryzować życie obózne samarytanek.

Garczyna położony jest na Pomorzu w powiecie Kościerzyna, na linii kolejowej Kościerzyna—Chojnice. Sam obóz znajduje się w odległości około 2 km od Kościerzyny na dużej polanie leśnej, otoczony z wszystkich stron lasami. Położony jest na niewielku suchem, bo około 50 m powyżej jeziora, które otacza obóz z jednej strony. Miejsce to zdrowe i jak wyznaczono na obóz, których w roku jest tam zawsze kilka. Dzięki uprzejmości i gościnności Prowincjału Okręgu Wojewódzkiego, mogliśmy w roku bieżącym wyśnić na ten obóz swoje

samarytanki. W dniu 1 sierpnia zaczęły się zbijać kandydatki przyczynionych na kurs. Trzeba było dużo spać, żeby opisać wrażeń szczególnie tych drażeń które po raz pierwszy znalazły się w obozie. Dość powiedzieć, że była i część takich, które już w pierwszym dniu chciały wrócić do domowych pieleszy. Do jakżeż to spać na twardych siennikach w namiotach przewiewnych, a w dodatku jeszcze samej napełnić sobie sienniki słomą. Namioty musiały pomieścić od 16—20 drażeń. Miejsce w nich było jedynie na „łóżko”, więc o wielkich wygodach nie można było mówić. Pierwsze chwile zwłópienia szybko miały, bo stare ciury obózne co to już przeszły obozy samarytańskie, harcowskie lub inne szybko nadyły właściwego tonu i obok przekwania zajęły się swoimi smutkami towarzyszkami. Zresztą komenda obozu nie przostawiała dużo czasu na rozmyślanie, bo już w pierwszym dniu o wzd. 16-tej zaczęły się zajęcia. A od następnego dnia rano, 6-tej godziny, cały normalny program aż doświadczenie zajął każda minucie samarytanek, tak że niewiele czasu ale nawet i chwili nie było, żeby pomyśleć o rzeczach świeżych. Była więc od rana 6 godziny poranna i modlitwa, po niej gimnastyka, a po toaletcie śniadanie. Od 8 do 12.30



Grupa samarytanek z Komandą.

zapęcza w służbie weu potrzebnej i szkoleniu pożar-  
 szcem samarytańskim, wychowaniu obywatel-  
 skim, lekcje pływania, wychowanie fizyczne i  
 strzelectwo. Po przerwie obiadowej od 16 do 19  
 znów zajęcia. Umieszczają tylnie, że aż głowa pę-  
 kała. A jeszcze druchwy znalazły czas, aby przed  
 namietami wrazić piękne dekoracje z piasku  
 i miedzi.



*Doś inspektor Busza  
 w czasie wykładu powozów.*

Kierownictwo obozu spoczywało w rękach dh.  
 usza. Rozszyła z Torunia. Komendantka była re-  
 ferentka Okryta dh. Żółkówna-Maria, zastępczynią  
 jej dh. szef Olkowska Jadwiga. Wykładowcami  
 na kursie byli z Okręgu Poznańskiego dh. inspekt.  
 Busza i instruktor dh. Czapski. Z Okręgu Pomor-  
 skiego dh. dh. instruktorzy Bednarski i Gieśki.  
 Obóz przesiewczową wykładali p. instr. Ostru-  
 ka. Lekarem obozu była p. dr. Ostrowska, nie ma-  
 jąca na szczęście dużo pracy, bo poza zwykłym  
 przeczyszczeniem i drobniemi ranami kółka druchwy,  
 poważniejszych wypadków nie było. Było w obo-  
 zie 86 samarytanek, z czego z Województwa Po-  
 znańskiego 15. Było więc gwarno, często nawet  
 wtedy, gdy miała paować zupcha cisza, a. p. w  
 szeregach. Oj druchwy! He Was i nas krosowało  
 na pracy, żeby doprowadzić w szeregach i przy cwi-  
 czeniach do zupełnej ciszy. I tutaj najbardziej srogi  
 instruktor często wzdawał się pokonany, a tylko  
 wzdychał, że niebabe kurs przedłużyć o 8 dni,  
 żeby druchwy nauczyć miłośce w szeregach. Ale to  
 też jedyny zarzut, który można by postawić. Bo we  
 wszystkich innych wykładach i ćwiczeniach dru-  
 chwy odczywały tyle zainteresowania i szczerych  
 chęci, że aż radość była palnąć i prowadzić taki  
 obóz. Trzeba było obserwować druchwy na wy-  
 kładach a. p. takich rzeczy, które obec im były do-  
 tychniej jak a. p. podczas wykładu o silnicach, któ-  
 ry 80 ma być też, że aż trudno je spamiętać. Al-  
 bo podczas ćwiczeń szkolnych, gdzie znów jakiś  
 regulamin wymagał najrozmaitsze ciwoty, które  
 są zawsze na szafce. A jednak druchwy pokonały  
 w końcu to trudności, co odczywały najlepiej cwi-  
 czenia praktyczne, wykonane szybko i sprawnie.  
 Tam, gdzie dziś powstają nowe Oddziały Samary-  
 tańskie Poznańskie, straż pożarna będą miały ubit-  
 woną robotę, bo druchwy wiedzą, jak to prznieść  
 i komerwować sprzęt, jak się z nim obchodzić i jak  
 go przy pożarze praktycznie stosować. Bo nawet  
 skryptikowane ćwiczenia jak ustawianie drubiny

Szczerbowskiego w piramidzie i rozwijanie długich  
 lin wozowych z trójkami, zostały przez druchwy  
 w zupełności opomowane.

Osobno warto wspomnieć o ognisku, które pra-  
 wie codziennie urządzało. Najbardziej druchwy  
 pracowicie znosiły ciężar, żeby później przy wy-  
 soko bijących płomienach słuchać pogodnie dru-  
 chwy komendantki wzgl. druchwy szef, wzgl. też z  
 rozmachem głoskami wjeżdżał w obóz. Niestra-  
 dzony był teni jako kierownik dh. instruktor Be-  
 dnarski, który wyuczył i dyrygował różne misio-  
 ka strażackie i obowze poważnie i wesole. Najczę-  
 ściej uszyście było można te ostatnie. I tak roz-  
 kładły się „Osi za wodą, łaszki za wodą „O jej,  
 Horasa”, i „Cjo cjo bara”. Szczególne w pierw-  
 szych dniach, gdy druchwy nie żyły się ze sobą po-  
 wżać, to wesole nuta ułatwiała miłej druchwie  
 dosłowności się do życia obowze. Bo różnic  
 humoru było aż za dużo. Przy każdej okazji gra-  
 lały się druchwy-wesołki, które iare pobudzały do  
 śmiechu. Ognisko dostarczało okazji, by poszczę-  
 głym wykładowcom nadać przedmowa, lub w  
 przygodnych utworach poetycznych wypowiedzieć  
 swoje wrażenia. Wiedzą druchwy o jednym na-  
 męcie, który siemkowo spokojny był do godz. 22,  
 dopóki nie bezmiała frańka, która nakazywała bez-  
 względnie ciszę i spocinie na rozkaz. Ten to niespo-  
 kojny namęt, dopiero po trąbce zaczynał łabaso-  
 wać. I nie pomogły przestraci anowicyjności namię-  
 tu, bo cisza nastąpiła dopiero wtedy, gdy druchwa  
 prowadzarka nakazała ciszę. Wiedzą druchwy, ale  
 nie wie o tem komenda, jak to ktoś, niechając ka-  
 kyle masztry, obandaował sobie nosze udając ka-  
 lekę. Wiedzą o innych jeszcze potociach, nie mieć  
 to prostota pomiędzy nami. Maszka obow,  
 próby czarny kotek, smutny teraz bez swych  
 potowych drożdzy.

Osobny rozdział trzeba by poświęcić każdemu  
 bo i tutaj były zachwyty i rozczarowania. Zależne  
 od stopnia życiowem w domu, druchwy oceniali  
 pełną poświęcenia pracę druchwy kwaternistr i jej  
 zastępczyni i najczęściej oświadczały, że tych funk-  
 cji między nie chciałyby pełnić. Bo niekiedy prze-  
 szło 80 samarytanek o wilczych anowicach i róż-  
 nych spodobaniach, to szuka nad szuki. O anow-  
 tach świadczy te 100 ciastek drożdnie które kan-  
 tyna sprzedawała dodatkowo „dlu obodujących”.

A teraz osobną uwagę strzelectwu. Nie wie-  
 działa komenda, a nawet powiatowe władze P. W.  
 w Kościężynie nie chciały niurwotnie uwierzyć.



*Do siewpeli bógom mowca.*

że wśród samarytanek jest tyle zapalonych i do-  
 brych strzelczyń. Do przeciwieństwa jak  
 przeszło 60 oznak strzeleckich zdobytych w czasie  
 obozu i punkty ponad 90 na 100 możliwych  
 świadczą o zdolnościach dziewczyn. Uważam, że  
 dziewczyny stanowiącymi się z powodzeniem, bo  
 jakoby to samarytanek mało gości rany a nie rana.  
 Strzelec powinien tylko te, które robią dalszy w  
 powietrzu. Tutaj dl, przez Kalkstein słusznie okre-  
 ślił, że strzelczywo nie jest naszym celem, a jedynie  
 pośrednim środkiem do osiągnięcia się i do sku-  
 pienia do innych ważniejszych zadań.



Samarytanek przy strzelisku.

Oboz szybko mijał i zbliżał się dzień egzaminu.  
 Już wieczór poprzedzający go, był spokojniejszy  
 od innych, wszędzie nad kagielami schylały się słoń-  
 ciska, żeby to i owo jeszcze przypomnieć i przy egzami-  
 nie nie popełnić różnych wadomości. Egzamin  
 wykazał bardzo dobre wyniki. Na ogólną ilość 84  
 wydanych świadectw, przypadło 16 nań bardzo do-  
 brych, 44 dobre i 24 dostateczne. Dzuchny z Wo-  
 jewództwa Poznańskiego uzyskały 7 stopni bardzo  
 dobrych, 6 stopni dobrych. Wyniki bardzo dobre  
 uzyskały dzuchny: Górnarzędzia, Zastroska z Wą-  
 growca, Kubiśkowa z Krosna pow. Wągrowiec,  
 Orłńska z Wyrzykta, Piątkowska Jarostawa  
 i Piątkowska Miłostkowska ze Strzelna oraz Szapo-  
 rzanka z Leszna.

Wyniki dobre uzyskały dzuchny: Bogda-  
 nowska i Daniłowiczówna ze Śremu, Kłostowska  
 i Krzyżaniakówna z Wyrzykta, Kubiśkowa z Le-  
 szna, Walczykówna z Nowej wsi pow. Leszno,  
 Struzińska z Wągrowca i Szybatkówna z Górnar-  
 zedzia powiat Wągrowiec. Oznak strzeleckie  
 i Państwowe Oznaki Sportowe, zdobyły dzuchny:  
 Kordianowska, Daniłowiczówna, Kubiśkowa i  
 Szybatkówna. Oznaki strzeleckie dzuchny: Górnar-  
 zedzia, Krzyżaniakówna, Piątkowska J. i Piątko-  
 wska M., Szapierzanika, Zastroska i Walczykówna.  
 Imię dzuchny częściowo wypełniły warunki  
 do P. O. S. wzgl. już posiadały te oznaki. Dzuchna  
 Miłostkowska Piątkowska, córka znanego działacza  
 polzarniczego dl, naczelnika Piątkowskiego ze  
 Strzelna, zdobyła mistrzostwo strzeleckie obozu,  
 osiągając 92 punkty na 100 możliwych.

Zamknięcie obozu nastąpiło w dniu 10 sierpnia  
 r. Po uroczystym nabożeństwie odprawionem

w świętym obozie, odbył się w obecności prezesa  
 Orlęzka dl, Kalksteina, jego małżonki i zaproszo-  
 nych gości, pokaz praktyczny przy sprzętach. Przy  
 użyciu "zaprodukowały dziewczyny kilka bardzo do-  
 brze wykonanych utworów, pomiędzy innymi insce-  
 nizację pociągu i wiatru, oraz kilka piosenek. Pł.  
 instruktor Bednarski wygłosił wiersz własnego  
 utworu pod tyt. „Hulajusz”. Krótko deszcz prze-  
 wiał niestety te produkcje, tak, że dalsza część  
 a pomagdy innymi rodzimymi świadectw, odbywały  
 się w świetlicy. Przemawiała tutaj: dzuchna ko-  
 mendantka Zakłówna i dl, przez Kalkstein, dając  
 wskazówki do pracy w terenie.

Po wspólnym obiedzie, odbyło się uroczyste  
 opuszczenie sztandaru jako znak zakończenia obo-  
 zu, poczem w krótkich przemówieniach poruszył  
 się poszczególne wyzładowcy z dzuchkami, a wspólną  
 ostatnią modlitwą zakończył życie obozowe.

Od godziny 15-tej rozpoczął się rozjazd dzu-  
 chek we wszystkich kierunkach, tak, że uwaro-  
 było za ciepłym przystanku dworcowym Górnar-  
 zedzia od okrzyków pożegnawych dzuchek.

Jesteśmy przekonani, że wiadomości zdobyte  
 w obozie, użytych wszystkich dzuchek jak naj-  
 lepiej, dzuchny zaś z Województwa Poznańskiego  
 jako pierwsze pomierła na tym celu, ze szczególną  
 starannością zbierają się do pracy, żeby utworzo-  
 ne i wyszkolone przez nas dzuchny, służyć imy  
 jako wzór i zachęta dla innych dzuchek, które po-  
 zostawiać będą, bo zorganizowanie ich będzie ko-



Samarytanek przy strzelisku.

znaczoną dla Państwa, które myślą o swojej przy-  
 szłości. Z życzeniami pomyślnej pracy i do zubo-  
 czenia na przyszłym obozie, kończymy to krótkie  
 sprawozdanie z pełnego wrażeń życia obozowego.

## KURS DLA UCZESTNIKÓW OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W WYRZYKSU.

W Wyrzysku rozpoczął się tygodniowy kurs dla uczestników Straży Pożarnych.

Otwarcie kursu dokonał na sali Rady Powiatowej starosta powiatowy p. Piotrowski. W przemówieniu swym wskazał na rolę strażaków i na ważną rolę, jaką się podjęli. Mają być pomocnikami solidnej pracy w poszczególnych oddziałach Straży Pożarnych. A członkowie Ochotniczych Straży, to żołnierze, którzy nie zważają na własne trudności i niebezpieczeństwo ratują dobrobyt innych w myśl swego hasła: Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego! Wspólnie siły potrafią tylko coś zdobyć, a w obronie jednemu człowiekowi, potwój wszyscy narodzić się na niebezpieczeństwo.

W kursie bierze udział 65 uczestników z powiatu wyrzyskiego. — Cudemnie już o godzinę 6-tej czyta się stojące ćwiczenia przy Strażnicy w Wyrzysku. Modlitwą „Kiedy ranne” rozpoczyna dzień ćwiczeń, potem ranna gimnastyka rozprowadza członki. Przed południem pora znowu na ćwiczenia są wykłady teoretyczne.

Przykładamy się ćwiczeniom z wielkim zainteresowaniem. Na placu między wioską, na podwórku koszarowym uwidzi się strażnicy-kursiści. Przy sikawki, drabiny zwykłe, składane, wiszące, węże, bosaki, wszystko w ruchu. W porządku placu stoi kierownik kursu, podinspektor Bednarek z Poznania, bacznie obserwując ćwiczących. To podchodzi do składanej drabiny, ustawionej pod niebezpiecznym kątem, to znowu poprawia wadliwie ustawione sikawki w kierunku fagowanego pożaru. — Czeka nas jeszcze jedna niebezpieczność. Wspólnie ćwiczenie całego kursu. Alarm — wszyscy zapinają pośpiesznie swoje słowniki, biegną zbieżną pod strażnicę, ustawiają aparaty i zdaje się, że już leją się strumienie wody na obiekt ataku.

Obciążony jeszcze poszczególne przyrządy. Obciążenie technicznych urządzeń, umi instruktor powiatowy dh. Kucierski, b. długoletni, zasłużony naczelnik powiatowy. — Dzieląc ćwiczeń kończy się. Zbiórka i na śluch eteru płynię podziękowanie do Stwórcy za wszystko dobre.

Postawa kursistów doskonała. Gdy widzieli się ich pierwszego dnia a dziś, to trudno wprost wierzyc, że to ci sami ludzie. Zawdzięczają to na lewy sprzętem i kierownictwu kursu, a zwłaszcza dh. podinsp. Bednarkowi.

Podkreślić jeszcze należy, że wszyscy prawie kursiści zdobyli tu w czasie kursu P. O. S., pomimo przemęczenia ćwiczeniami strażackim.

### Z KURSU STRAŻACKIEGO.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Szubinie urządzono kurs strażacki w czasie od 11—16-go czerwca br.

Wczesnym rankiem w dniu 11 b. m. zauważyć można było zgromadzenie strażaków z całego powiatu aby pogłębić wiadomości z dziedziny strażackiej.

Otwarcie kursu dokonał prezes Rady Powiatowej p. Starosta Dąbrowski na dziedzińcu przy stra-

żnicy w Szubinie w obecności p. burm. m. Szubina Jędruskiego i członków zarządu oddziału powiatu zajmujące równocześnie cel i zadania strażactwa w dobie obecnej, zycząc kursistom jak najlepszych wyników. Zaledwie przy tej okazji ubiegano się o Państwową Odznakę Sportową i oddał całokształt pracy wyszkoleniowej w ręce inspektora Ochrony Wojen. Poznań dh. Bednarka, który jako instruktorem wychowywał strażaków bierąc pod swoją opiekę kursistów, zapomniał słuchaczy z obowiązkowym regulaminem, planem kursu, o karuzeli i poszczególnych i przesł o współpracy. Czas kursu był dość trudny i ciężki, a jednak w miłym nastroju i z zaangażowaniem kursisté podprzejmowali się przez cały okres kursu swemu zadaniu co też z zadowoleniem potwierdził kierownik kursu.

Niecał wsiwscy kursisté wywiązali się należycie ze swego zadania jako instruktory w swych strażach oraz osiągnęli P. O. S. Dowodem tem co zdobył się zwyciężyć, wykazał w ostatnim dniu kursu w urzędowych pokazach na sprzętach oraz w czasie egzaminu teoretycznym w obecności p. Starosty i Prezesa Rady Powiatowej pań Dąbrowskiej, burm. p. Jędruskiego, przewodniczącego Zakł. Ubezpiecz. Wzajem. p. Staryńskiego oraz członków Zarządu Oddziału Powiatu.

Przed rozpoczęciem egzaminu uczestnikom pomógł tragicznie zmarłego k. p. Ministra Spraw Wewnętrznych Parafianko przez powstanie i jednogłośnie milczenie.

Po ukończeniu egzaminu podziękował z zadowoleniem kierownik kursu słuchaczom za współpracę i wzywał ich do intensywniej pracy w swych strażach, aby zdobyła wiedzę nie posiadała im marne. Następnie przemówił w krótkich, lecz treściwych słowach Prezes Oddziału Powiatowego p. burmistrz Tomaszewski i wznosił okrzyk na cześć P. Prezydenta R. P. i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na tem kurs zakończono. Następnie udano się na wspólny obiad do Hotelu Centralnego, gdzie kursisté czekali na przyzwanie się do urzędowania kursu p. star. Dąbrowskiego, Zarządu Oddziału oraz kierownik kursu p. podinspektor Bednarkowi za sprężysto i rzeczowo kierownictwo. W miłym nastroju rozjechała się strażnicy do swych miejsc zamieszkania.



Pracownicy Działu Powiatowego w obecności kursistów i zapłoceni.

## SPRAWOZDANIE

### z Rocznej Walnego Zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Zdunach

które za dnia 2 czerwca 1934 r. zajął prezes-burmistrz Szal basłem „Golem”, witalne drinia naczelnika powiatowego Dębkiego z Krótoszą.

Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie drinia naczelnika Dębkiego, który na słupie wyczerpł dyplomy za 10-letnią czynną służbę Ochotniczej Straży Pożarnej następująco: dnia i to:

1. Furmalński Stanisław,
2. Jaskulski Janusz,
3. Dufkiewicz Wojciech,
4. Szczyński Ludwik,
5. Wiewich Franciszek,
6. Wojciechowski Stefan,
7. Wieniec Franciszek,
8. Huta Józef,
9. Pidiuch Antoni

Na członków współpracujących przyjęto jednogłośnie pp. Huta Ławka i Bierneckera Wilhelm'a. Sprawozdanie zdali:

- a) zastępca naczelnika dr. Furmalński
  - b) sekretarz dr. Walkowiak,
  - c) skarbnik dr. Jaskulski Janusz,
  - d) gospodarz dr. Sewald Władysław,
  - e) komisja rewizyjna dr. Krzekotowski.
- Następnie przystąpiono do o. szorn zarząd:
- 1) prezesem wybrano jednogłośnie dr. burmistrza Szala,
  - 2) wiceprezesem i I-wiceprezesem dr. Walto Antoniego,
  - 3) wiceprezesem II wiceprezesem dr. Furmalńskiego,
  - 4) sekretarzem dr. Chudego Iana,
  - 5) zastępcą sekretarza Sewaldkiego Hotełstawa,
  - 6) skarbnikiem większością głosów Janusza Jaskulskiego,
  - 7) na łowców wybrano jednościan dr. Pank i Nowaka,
  - 8) do komisji rewizyjnej wybrano jednościan Kubickiego, Huda i Krzekotowskiego.

Większością głosów uchwalono następujące składki i to: od członków czynnych 10 groszy, od wspierających 50 groszy miesięcznie.

Przełożono na budżet uchwalono na r. 1934-35 w dochodach 351,— zł w rozładach 351,— zł

Plan działalności na rok 1934/35 zatwierdzono i. Jednocześnie uchwalono wstąpienie i zapisanie Ochotniczej Straży Pożarnej jako członka Związku wozu do L. O. P. P. Kolo w Zdunach.

Prezes burmistrz Szal dziękował zebraniom za bezne przybycie, nawołując do gotowości pracy na niwie strażackiej w myśl zasad chrześcijańskich i miłości bliźniego, albowiem straż pożarna zajmuje jedno z najszlachetniejszych stanowisk w społeczeństwie dla dobra kraju jak i miasta.

Nowoobranny naczelnik dziękując za wybór apelował do gminnej wspólnoty i komunistów hasła „Bogom i bliźnim” i „Bliźniemu na ratunek”.

We wlotnych głosach dr. naczelnik powiatowy przedstawił w krótkich i wyczerpujących słowach znaczenie straży i dziękując za wzorne zgłoszenie się i rzeczową dyskusję, nawołał zebranie w roku 1934/35 do wstąpienia „Golem”.

## PROTOKÓŁ ORGANIZACYJNEGO ZEBRANIA OCHOTN STRAŻY POŻARNEJ W ZABNIE dnia 29 VI 1934.

Z inicjatywy i staraniem burmistrza P. P. Huta z Maszyny udzielił się on dniu powyższym zebraniu organizacyjnemu O. S. P. z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zarządzenie,
- 2) Referat naczelnika pow. Jaka Lawickiego z Stroni,
- 3) Dyskusja,
- 4) Przejmowanie członków,
- 5) Wybór Zarządu,
- 6) Wolne głosy,
- 7) Zminki.

Zebranie zaczął wiceprezes pow. W. Walto, z Zabna Kol., poczem dr. Lawicki poświęcił najpierw kilka słów obowiązkowości, przebiegając następnie do gruntownego sprzyjowania zarząd i zakresu działania Ochotniczej Straży Pożarnej.

W dyskusji nad tą sprawą, poruszył zabna głos miejscowy kierownik szkoły p. Cierzanek, który podkreślił dalsze znaczenie tej ochotnicy w walce z żywiołami, o. kazuju w jaki to sposób na tym odcinku pracy przyczynia się obywatel do społecznego dobrobytu i materialnych sił Polski. Zaapelował w końcu o pomoc i obowiązkową odpowiedzialność za losy Republiki, by każdy wstepował w szeregi tej tak ze wszelkim podrytecznej organizacji. — Jedną z zebranych wyraził obawę, że na teren tej organizacji wkładzie się może polityka, w konsekwencji czego przestanie jej i postępujący rozwój mogą być zagrożone. W odpowiedzi na to, dr. Pank dał obszerną wyjaśnienie, że organizacja powyższa ma charakter użytkowej i społecznej — ma na celu li tylko dobro publiczne i jako tak, sta wzroście zdala od jakiegokolwiek w. kazy.

W wyniku teen wszystkich, zebranie postanowiło zorganizować O. S. P., do której zapisano się 21 członków.

Przystępując z kolei do wyboru Zarządu, dr. Lawicki wskazał na warunki, jakim odpowiadać musi w myśl statutu członkowie Zarządu:

W skład tegoż weszli:

- 1) Cierzanek Józef kierownik szkoły jako p. zos,
- 2) Siksi Szepean, jako naczelnik,
- 3) Mieloch Franciszek, jako zast. naczelnik i gospodarz,
- 4) Seryłowski Stanisław, jako sekretarz,
- 5) Berkowski Stanisław, jako skarbnik,
- 6) i 7) Koftmaki Lent i Kozłowski Edmund jako łowcy.

W o. głosach dr. Pank zakomunikował, by gmina Zabna Kol. wstawiła wniosek do Zakładu Ubezpieczeniowej o subwencję na zakup potrzebnych sprzętów i narzędzi.

Zebranie zakończono życzeniem pomysłowego rozwoju zawieszając placówkę.

## SPRAWOZDANIE Z TYGODNIA OBRONY PRZECIWPÓŻARNEJ od 17—24 czerwca 1934 r. Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamieńcu pow. Kościan.

Do komisji Tygodnia Obrony Przeciwpozarowej weszli dr. dr. Jan Przybylski jako przewodniczący, Stanisław Woźny Czesław Gajdzalski i Woźny Józef.

### Program był występujący.

W sobotę dnia 10. 6. br. o godz. 20,30 alarm nastąpił czaparką i pochód przez wieś z śpiewem.

W dniu 20. 6. br. odbył się alarm o godz. 20,30 na który stawili się mieszkańcy Orlotu, i Obowiągk. Straż, następnie wyruszone z sprzętami pożarniczymi i 4 beczkowozą na dw. Plusowa celem przeprowadzenia próbnego akcji ratowniczej; przy tej sposobności udzielono druhom wszelkiej instrukcji w razie pożaru w budynkach kolejowych.

W dniu 22. 6. br. o godz. 20,30 alarm Orlotu, i Obowiągk. Straży, która wyruszyła do gminy Cyklich z sikawka, przeprowadzającą próbną akcję ratowniczą przy budynkach gospodarczych.

W niedzielę dnia 24. 6. br. po sunie, na sake parafialnej zakończono Tydzień Obrony Przeciwożarowej akademie, podczas której przemawiał dr. Jan Przybylski. Na wstępie uczono przez jednominutowe mikroskopy przez powstanie wszystkich obcych ku czci śp. ministra Piłsudskiego, następnie wywołał przewodniczący odczyt o ś. p. Piłsudkim z gąsienic strażniczej warszawskiej, kil. również o pożarnictwie. Odbyły się również deklamacje i śpiew. Przed zakończeniem dziełowa przewodniczący Przybylski wszystkim niżej wymienionym, jak również za składane ofiary podziękowania. Akademię zakończono rotą strażniczą.

### SPRAWOZDANIE KASOWE

z wykonienia Tygodnia Obrony Przeciwożarowej w Kamieniu.

#### Docho dy:

Zebra ne z sprzedazy nalepek na okna	9,10 zł
Zebra ne podczas kwesty ulicznej	11,10 "
Zebra ne na podstawie listy składkowej p. d. dnach	19,00
<b>Razem</b>	<b>39,20 zł</b>

#### Rozcho dy:

Wydatki na materiał według rach. Oddz.	1,41 zł
Wydatki na inny materiał	4,25
Wydatki na inno	3,45

Ogółem z zchodu

Dochód	39,20 zł
Rozchód	9,11
<b>Czysty zysk</b>	<b>30,09 zł</b>

### ZAWODY KONKURSOWE W ŚRODZIE dnia 24. 6. 34.

Zawody konkursowe w m. Środzie odbyły się w porze przedpołudniowej. Należy podkreślić dobrą organizację zawodów i karność wśród członków O. S. P.

Na zjazd stawili się 12 strażni, dając w sumie 27 członków.

W zawodach bento dział 11 oddziałów: O. S. P., z czego 7 w grupie IV, 3 w grupie III i 1 w grupie II.

Grupa II.

1 miejsce	Sroda	102 pkt
-----------	-------	---------

Grupa III.

1 miejsce	Zaniewyśl	141 pkt.
2	Nekla	136 "
3	Srodz 1 i	133 "

Grupa IV.

1 miejsce	Sulcín	125 pkt
2	Szablicin	101 "
3	Lekno	95 "
4	Kleszczewo	87 "
5	Shunia	87 "
6	Piećkowo	84 "
7	Sickierki	84 "

### IMPONUJACY ZJAZD OCHOTNICZYCH STRAZY POZARNYCH W KOZMINE.

Z okazji 50-lecia O.S.P. odbył się w niedzielę dn. 2 lipca zjazd z całego pow. krotoszyńskiego, który zgromadził 1213 członków O.S.P. w 1 oddziale z Ostrowa Jaroszu i Wilaszyc, 26 stowarzyszeń i 17 stowarzyszeń. W zjeździe wzięli udział: p. referendarz Katarczak w zastępstwie p. starosty Kasprzaka, wiceprezes okręgu dr. Richter z Kościana, dr. podpas. Bednarek, delegat Zakł. Ubezpieczeń p. raczu Pamiński oraz członkowie Oddziału Powiatowem Związku Straży Pożarowych z drużynami powiatow. dr. Pawłowicki na czele. Komendantem Zjazdu był Powiatowy instruktor dr. Dimke, któremu też należy się uznanie za tak srebrzyste zorganizowanie całości.

Od godz. 6 do 8 odbywały się zawody drużyn w grupie 4-tej. O godz. 8-mej odbyła się zbiórka wszystkich oddziałów Straży Pożarowych, zaproszonych organizacyj i stowarzyszeń na placu ew. czci przy Strażnicy, po czym od raport Pow. Kom. dr. Dimke p. referendarzowi Katarczakowi, który dokonał przeglądu. Następnie wspomnieli pochód przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Pleszewa, wyruszył na uroczyste nabożeństwo do kościoła pokusatorskiego, które odprawił oraz okolicznościowo kazania ogłosił ks. prob. Felicki z Wymywna. Po nabożeństwie odbyła się przedruksem defilada, która wypadła bardzo okazale i trwało z godz. 45 minut.

Następnie udali się wszyscy uczestnicy na noc czystościowe zebranie do sali p. Grodzkiej, które zajął miejscowy prezes. Przewodniczącym zebrania wybrano dr. precesu dr. Pawłowickiego z Krotoszy, który powitał gości oraz ogłosił okolicznościowe przemówienie. Przy tej sposobności uczono śmiesz śp. mu. Piłsudskiego przez powstanie z miejsc. Życzenia składali z kolei p. referendarz Katarczak, p. burmistrz Podlewski, wiceprezes zarządu okr. dr. Richter z Kościana. Również następnie cały szereg delegatów z życzeniami oraz listami od byłego burmistrza n. Jankego.

W końcu wręczono dyplom uznania dr. Jaworskiemu, który powstał przez 10 lat czynności prezesa. Po ośmiorogim obiedzie rozpoczęły się o godz. 13 dalsze zawody, które trwały do godz. 19.

Zawody wykazały, że powiat krotoszyński pod względem sprawności i wyszkolenia Straży Pożarowych zabija w województwie Poznańskim przodujące miejsce, co podkreślił dr. wiceprezes Richter. Na osobne miejsce wybiła się Straż Pożarna z Kozmina



Klasyfikacja drużyn przedstawia się następująco: W grupie II Koźmiń 136 p., Krotoszyn 55 p. Grupa III. Koźmiń Kolejowa 153 pkt., Dobrzyca 112 p., Krotoszyn Kolejowa 109, Zduny 98, Pozorzalę 82, Kobylin 78. Grupa IV. Gościęciewo 105 pkt., Zalesie Wielkie 96, Bożacin 94, Polskie Olendry 91, Roszki 81, Gluchów 81, Różociele 80, Trzemeszno 80, Górzeczi 80, Rzemichów 77, Chachalnia 77, Kromolice 73, Koźminiec 73, Sośnica 72, Lutociniew 72, Dąbrowa Krot. 70, Glinów 69, Borzęcice 69, Dzieńlice 69, Konarzew 69, Bostwim 67, Borzęcizna 66, Budy 66, Grębów 65, Gluchówek 65, Rozdrzew 64, Jasnopolie 63, Staryzród 63, Bielawy Pst. 62, Perzyce 62, Konarzew d.w. 61, Kaniew 60, Wyzanów 60, Świnów 60, Krotoszyn Stary 59, Gorzup 59, Lbieszno 58, Raszków 56, Orzeszew 52, Kulinów 52, Bemce 47.

## POWIATOWY ZJAZD STRAŻY POŻARNYCH POWIATU KŁYŃSKIEGO W OSTRZESZOWIE

### Przebieg 2000 drabów na Zjeździe.

Ostrzeszów dnia 12 sierpnia r. b. przeżył pamiętny dzień swego istnienia. Dzień jubileuszowy nie widzieliśmy nigdy tego dnia i nie zobaczą przedtę. Dzień, o którym długo jego mieszkańcy będą wspominać.

Wesela nierozdzielnie połączone zostały pod wspólną datą dwu uroczystości. Otwarcie wystawy regionalnej i wielki zjazd O. S. P. z powiatu kłyńskiego. Uroczystości odbyły się pod hasłem: „Praca dla dobra wspólnoty społecznej”. Od razu już widnieć było ten nastroj pełen oczekiwań na coś, co ma się dziać niedługo, a co uradowie nasze wszystkich.

I nadszedł dzień 6-ty

Na placu ćwiczeń w zwartych szeregach stanęło około 50 oddziałów O. S. P. Szczęście 2 100 ludzi. Taki oriom pracy w sumie dają takie cyfry,

bo przecież każdy z tych, którzy stają w szeregach, poświęcił wiele wysiłku, by godzinie zaprezentować się tak odważnie, by zdobyć dobre miejsce na zawodach, by wykazać swą sprawność.

Raport.

Krótkie urwanie rozkazy. Komendant zgędu składa raport dla insp. Buszy. Lastracja Oddziałów — orkestra milikna — krótkie słowa, — Czolem Duhowie — Czolem Druha inspektorze! — I wszystko. —

Meże dużo więcej chętnie możemy powiedzieć — wyznac swą miłość braterską — ale służba nie dróżna — do pracy!

Odsława maczelników straży.

Leżowanie — chwasy moment — kto pierwszy wystąpi na widowinę,

A potem już oddziały oczekują na swą kolejność.

Szywał — rozpoczęcie zawodów.

Racność! — czwórki w prawo zawrot!

Przeważa drużyna krótkim sprężystym wchodzi na plac ćwiczeń, frontem się przed trybuną sędziowską — meldunek i słowa przewodniczącego: Proszę rozpocząć.

Już na wstępie robią oddziały dobre wrażenie. Kompletnie umundurowane, ćwiczenia jedne po drugich idą jak z płatka — czasem zdają się małe niezrozumienie — no ale od razu trudno wszystko zdobyć.

Z powodu dużej ilości straży — sędziów dwa komplety sędziowskie. Dla grupy II-ciej i III-ciej pod przewodnictwem dh. insp. Buszy i dla grupy IV-ciej pod przewodnictwem dh. podinsp. Hedmarka.

Przez 3 i pół godziny słyszeć na placu komendy słów stawianych drabin, szum rozwiniętych węży.

Na godzinie 10 przypada zakończenie ćwiczeń — oddziały drużyna schodzą z placu. Komendant zgędu sprawia szyki i oddziały marszerują na masę polowa.



Grupa przedstawicieli straży wiejskich z powiatu kłyńskiego w otoczeniu przedstawicieli Związku Obrópców i Przemysłowców, Powiatowego Ogręgu Wojewódzkiego i Kłyńskiego Oddziału Powiatowego na terenie Regionalnej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Ostreszowie.

Pielony był widok, gdy przed Olsztynem Pańskim stanęły w zwartych szeregach zbierające się kompanie pod jednym hasłem — pracy dla dobru Olsztyński. Byli tam strzelcy, sukoni, oddziały piezje i kompanie P. W., kółka rolnicze i wiele innych siewiarzyszek, które stanęły rzemie przy ramię. Były widać uczucie ten wielki dzień. Po nabożeństwie i godzinnej kazań oddziały zaczęły się formować do defilady, która, trzema przystawkami, wypadła imponentnie. Samo to, że trwała z kwadrans, długością, a dopiero patrząc na tę całą kominię przestawiającą się przed podium. Strażakowie tylko, że niewłaściwie w naszą stronę, wierzeli nie chcieli, że to z jednego powiatu. Defiladę przyjął pan Prezes Izby Rolniczej Województwa Pomorskiego, h. in. roln. Morawski, którego następnie przed wejściem na teren wystawowy powitał n. p. k. Thiel z kilku szarych i smagłych słowami.

Następnie pan Prezes Izby Rolniczej Morański okrzyczał otwarcie wystawy.

W chwili tej niezwykłej wydechała w obłoki stała młota poczyniły, niwocząc wielki radości. Tłumy zwartym strumieniem wpłynęły na teren wystawy. A było co podziwiać. Drużyna Polaka radościła się, że jednak ta nasza kochana Olsztyńska, choć niebawem przez tyle lat, teraz tak szybko się podniosła i posiada tyle bogactwa, hojności, które powstało przez pracę narodu, dla której nasza przodkowie nasi z zagranicy wyrazili swój uznaniem.

Na wystawie znajduje się również stoisko Olsztyńskiej Straży Pożarnej, której członkowie w wymiarze drobnej spręż strażackiej po bardzo przystepnych cenach.

I niestetyśmy kiedyś ten dzień ułotnił. Słuchając tak lalekawie narzany na naszą radość, poczuliśmy serg przemieniałą słowem chłodzi do ser. To też brat strażacki szczególnie ci, którzy mieli dzieła do swoich domów, poczuli wykładzie szumnie, zbranie i z i urady, tak w dawnej Polsce nasz ojciec mówił.

I aż było było się utrządzić na te twarze rozczulane, pełne szczęścia i żalu do życia, gdy na wzrach komuch, czy też morderczych omaszczali Olsztyńców z takim uczuciem, że nietylko wesoło dzień spędzili, ale przyczynili się do niewypięcia tej pracy wlaźby i sam na brudach pełni zasłużenie dążyć z usmiechem na ustach na zasłużone w czynie.

Czasz Wam brat Strażacki, czasz urzemięto tymi zmięda za ich prace, które nietylko dają wielkie znaczenie, ale na przystępnie pobudza do wielkich czynów dla dobru Olsztyński, i dnamy też Olsztyński, że ma takich synów, którzy w akcji wyprodukują wyrażają się odpowiedziami, by dla Niej pracować

24) Janikowy	58	34) Opatów	46
25) Mroczeń	57	35) Sępólno n. Drw.	44
26) Marszałki	57	36) Kobyln-Góra	43
27) Majaszewo d.	57	37) Szklarka	
28) Iszkownica	55	Bielska	41
29) Teklinów	54	38) Kaźmierz	
30) Marszałki	54	Mysieckie	40
31) Mikorzy	50	32) Kaźmierz	
32) Liski	47	Skoczka	38
33) Smarzew	47		

### Grupa III

pł.		pł.	
1) Podzamcze	127	5) Szklarka Mysiu	87
2) Baranów	113	6) Grabów	84
3) Mikstaj	109	7) Izbica	80
4) Rychni	95	8) Budy	72

### Grupa II

pł.		pł.	
1) Olsztyńców na	102	3) Kępno miasto	92
2) Kępno kolejowa	95	4) Olsztyńców k.	63

## SPRAWOZDANIE

### 7 REJONOWYCH ZAWODÓW KONKURSOWYCH W NOWYM MIEŚCIE n. W.

W dniu 26 sierpnia br. odbyły się w Nowym Mieście n. W. pow. Jarocin zawody rejonowe, tak również poświęcone nowej strażnicy, na nadlądzie bardziej niezwykłej charakteru celowości. Na niezwykłość ta zjechało 15 drużyn O. S. P. w liczbę około 250 strażaków. Uczestniczący zwyciężyli swą obecnością p. starosta Rożankowski, był również przedstawicielem władz wojsk. z Jarocin. Liczył również udział wzięło nieliczne obywatelstwo Zjazd rozpoczął się o godz. 9 nowitamiem dekoracji; Okr. Wznow. w osobie dh. podosp. Bednarzka, Zakładni Ubezpieczeń Wzajemnych w osobie n. mgr. Radomskiego, jak również sąsiednich powiatów i strażcy. O godz. 9.30 przybył p. starosta wraz z przedstawicielami władz wojnowych poczem wraz z dh. podinspektorem Bednarzkiem odebrał raport od komendanta zjazdu dh. inspektora pow. Przechyńskiego. Po odebraniu raportu, nastąpił wyjazd do kościoła. W czasie mszy św. wygłosił mój wykład ks. proboszcz podolski kazanie, w którym podkreślił wartość strażnic w ochronie życia i majątku bliźnich. Wzrost dalszej pracy w myśli hasła: Drużyna chwale — białemu na podtek. Po nabożeństwie odbyła się defilada na rynku, która przyjął p. starosta wraz z przedstawicielami wojskowymi i strażackimi, w czasie której podziwiano dziarską postawę defiladujących strażaków. Po defiladzie wszyscy udali się na Złoty Rynek, gdzie odbyło się pierwsza część całej imprezy, a mianowicie poświęcenie strażnicy, której dokonali mój wykład ks. proboszcz. Po poświęceniu odczytał nielgno przemówienie, w którym najwięcej do historii miasta z XIII wieku stwierdził porównanie obecnej strażnicy z wiekami, która znajduje się w herbie miasta, a która w zimniejszych czasach strącając brzońta nielgno przed wroczami, z obecnej strażnicą, która będzie wznosiła brzońta przed wroczami wewnętrzny — osłonięty.

Następnie przedstawiali: n. burmistrz, p. starosta, który w swym przemówieniu dał wartość za-

### Grupa IV

pł.		pł.	
1) Czestochowa	81	13) Makoszewo	65
2) Skaryszewo	76	14) Młocze	64
3) Danabór	72	15) Nowa Wieś	
4) Nainów	72	Książęca	63
5) Ostrowiec	70	Sołty	63
6) Mirków	69	Trzciniec	61
7) Wyszczewo	69	Trzebuzów	61
8) Kierzin	68	Wodziecina	61
9) Turuchów	68	Pietrzyka	60
10) Dobrowieży	68	Stara n. Kępna	60
11) Trzeszki	67	Przechyńskiego	60
12) Tabor Wielki	67	Burek Mielicki	58

dowolenia, że zbudowano piękną strażnicę w tak ciężkich czasach, co dodatnio świadczy o działalności miejscowej straży, tycząc następnie powodzenia na przyszłość. Przemawiali jeszcze dh: podinsp. Bednarek i n. mgr. Rałowski, poczem zakończono pierwszą część uroczystości.

Po przerwie obiadowej nastąpiła druga część programu a mianowicie zawody, do których stanęły 3 drużyny w zr. III a 9 w zr. IV.

#### Wyniki zawodów

Grupa III.		
1 miejsce	Nowe Miasto	167 pkt
2 "	Jaraczew	77
3 "	Zerków	69

Grupa IV.		
1 miejsce	Zorniki	102 pkt
2 "	Ludwinów	87
3 "	Dobieszczyna	86
4 "	Gola	82
5 "	Boguszyn	76
6 "	Wilkowyja	74
7 "	Wolica Koń	73
8 "	Bjeldziadów	63
9 "	Łaszczanów	45

Po zawodach odbyła się zabawa ludowa koła strażnicy, a wieczorem zabawa taneczna.

#### POWIATOWY ZJAZD W CZARNKOWIE.

Dn. 26 sierpnia w Czarnkowie odbył się zjazd O. S. P., połączony z zawodami konkursowymi. Przybyli na strażę z całego powiatu w liczbie 29 oddziałów, co w sumie dało przeszło 500 członków. Po pobudce odbyła się ćwiczenia próbne następnie zbiórka wszystkich straży na rynek. Raport, poświęcenie spexetu a następnie oddziały wymaszerowały na mszę św. Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą przyjął p. starosta Stępiński. Podczas wspólnego obiadu p. Starosta wyraził swe zadowolenie z powodu urządzenia oocznego zjazdu i przyrzekł corocznie poświęcić na sprawę przeciwpożarowości. O godz. 14,30 oddziały wymaszerowały na plac ćwiczeń. Po odprawie i losowaniu o godz. 15 rozpoczęły się zawody, do których stanęło 18 drużyn. Jako pierwsze występowały strażę grupy IV, następnie III i II. Ćwiczenia odbyły się bardzo sprawnie, drużyny osiągnęły wysoką punktację. Na godz. 18 przypadało zakończenie zawodów.

Do zebranych w zaworoboku drużyn strażaków przemówił p. starosta Stępiński, podkreślając wagę szkolenia w życiu straży i dziękując za ofiarę służby.

Drugi inspektor Busza podziękował p. Staroście za żywą opiekę jaką otacza strażę, dh. przesławił Klesie za inicjatywę i sprawnie zorganizowanie tego pierwszego powiatowego zjazdu, dh. instruktorowi Włodarczykowi za nieszwaną woloną w szkolenie straży z wynikiem bardzo dodatnim, oraz obywatelstwu za zainteresowanie się zjazdem i licznym udziałem.

Przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych p. mag. Śmierczalski podziękował druhom strażakom w imieniu Zakładu za bezinteresowną i ofiarną współpracę dla dobra społeczeństwa.

Czarnków właściciel na raz pierwszy miał tak liczny zjazd i zawody powiatowe, jednak doskonale wywiązał się z swego zadania. A co najważniejsze, że wśród drużyn tamtejszych zapo-

chęć do pracy pełnej poświęcenia dla dobra ojczyzny.

#### Wyniki zawodów

Grupa II.		
1 miejsce	Czarnków	96 pkt
2 "	Wieleń	81

Grupa III.		
1 miejsce	Brzeźno	120 pkt

Grupa IV.		
1 miejsce	Kruszewo	115 pkt
2 "	Lubasz	115
3 "	Śmierczkowo	113
4 "	Rosko	113
5 "	Sokolowo	112
6 "	Wolkowice	110
7 "	Romanowo Dolne	103
8 "	Huta	102
9 "	Drawsko	95
10 "	Sarbia	94
11 "	Czarnków kol.	93
12 "	Wrzeszczyna	93
13 "	Ciszkowo	89
14 "	Romanowo Górne	69
15 "	Gulcz	50

#### OCHOTNICZA STRAŻ POZARNA W NEKLI

urządza dnia 9. 9. br. uroczyste poświęcenie sztandaru połączone z 5-letnią rocznicą swego istnienia

#### Program:

- O godz. 8 przyjmowane gości, towarzyszy oraz delegacja na sali p. Herm Arndta w Nekli.
- O godz. 10-taj zbiórka, raport i wymarsz do kościoła na nabożeństwo.
- Po nabożeństwie wymarsz na rynek, gdzie nastąpi przysięga miejscowej Ochotn. Straży Poż. i następnie defilady.
- Po defiladzie uroczyste zebranie na sali p. Herm. Arndta.
- O godz. 13 wspólny obiad strażacki.
- Od godz. 14 do 19 koncert i różne gry w ogrodzie.
- Od godz. 19 zabawa taneczna.

#### TERMINY ZAWODÓW I ZJAZDÓW

Lp	Miejscowość	Powiat	rodzaj zawodów	Data
1	Czarnków	Czarnków	powiatowe	26.8.34
2	Pleszew	Jarocin	"	16.9.34
3	Szubin	Szubin	"	21.10.34
4	Września	Września	"	30.9.34
5	Nowe Miasto	Jarocin	rejonowe	26.8.34
6	Rakoniewice	Wolsztyn	"	2.9.34
7	Klecko	Gniezno	"	2.9.34
8	Zbąszczy	N-Tomyśl	"	2.9.34
9	Keyno	"	"	2.9.34
10	Barcin	"	"	23.9.34
11	Lobiszyn	"	"	30.9.34
12	Gnieznowo	Inowrocław	pożn. wozn. rekwizytów	9.9.34
13	Nekla	Sroda	pożn. rekwizytów	9.9.34

Poniżej p. dajemy powiatami spis ochotniczych straży pożarnych, które mimo mojej niezapamiętanych dotychczas numerów za „Strażaka Wielkopolskiego” za rok 1933.

Przyпускаjmy, że polega to jedynie na niedopatrzeniu druków: skaybników i dlatego oczekujemy obecnie przekazania kwoty zł 4.— na konto P. K. O. Nr. 203-916. Na przekazanie prosimy zaznaczyć za/co przekazuje się gotówką. Znajomości dla poszczególnych straży są niżej, w su-

sta, stanowią one jednak dość poważną kwotę, której brak utrudnia administrację naszego czasopi-  
smu i wydawanie dalszej numerów, tembardziej, że również zaległości za rok 1934 są dosyć znaczne. Zaznaczamy przy tej okazji, że zaliczające z przedpłat za rok 1934 ochotnicze straże pożar-  
ne podamy w jednym z następujących numerów do wiadomości. Przedpłata za rok 1934 wynosi zło-  
tych 3.—

<b>Powiat Bydgoszcz</b>	<b>Powiat Jarocin</b>	<b>Powiat Mogilno</b>	<b>Powiat Srem</b>
Koronowo Ślesin Trzciniec Wielno	Potarzyce Siedlemin Wola-Książęca Zawidowice Nowemlino Dołuszyn Cielceza Socinia-Błotna Taczanów Karsy Kotowicko Pierachy Porówiec Czarnopola	Mogilno Pakość Szerulno Jerzyce Łąki Ostrowo Brombaw	Krosienki Srem
<b>Powiat Chodzież</b>	<b>Powiat Koscian</b>	<b>Powiat Oborniki</b>	<b>Powiat Sroda</b>
Jezioraki Ostrówki Chodzież fabryczna Ujście Raczyn Prawonost	Kobylniki Sierpowo Nietążkowo Rohaczyna Nowawies Olszewo Bonikowo Walkowice	Bozdianowo Oborniki Murawian Goslin	Nekla Zaniantyl
<b>Powiat Czarnków</b>	<b>Powiat Krotoszyn</b>	<b>Powiat Ostrów</b>	<b>Powiat Szubin</b>
Drażewo Brzezno Huta Rosko	Rozsk Różanole Koszarzew Dąbrowa Kr Kozimin Polskie Olendry Góńciewo	Trykusów Biskupice Słabonówice Raszków Kotowski Przybysławice Chojniki Crasowice Odolanów	Tur Słobosy
<b>Powiat Gniezno</b>	<b>Powiat Leszno</b>	<b>Powiat Poznań</b>	<b>Powiat Wolsztyn</b>
Gniezno	Kajetanowice	Jerzykowo Krzyszew Pobiedzisko	Obra
<b>Powiat Gostyń</b>	<b>Powiat Międzybóże</b>	<b>Powiat Rawicz</b>	<b>Powiat Wągrowiec</b>
Gostyń	Kamionka Loseyń Międzybóże	Sarnowo Trzebrz	Wągrowiec Domasławek Dąbrowa Niemczyn Siedleczko
<b>Powiat Iwoniczów</b>	<b>Powiat Nowy Tomisz</b>	<b>Powiat Szamotuły</b>	<b>Powiat Wyrzysk</b>
Kijewo Przybysław	Przyprostynia Enkewice	Jasienka Obrzycka Szamotuły Wilczyna Wilkowo	Fobzieni Mrocza Miasteczko Nakło Osiek Wiele Białobławe Przewianowo
<b>Powiat Kępno</b>	<b>Powiat Nowy Tomyśl</b>	<b>Powiat Zambr</b>	
Łokanów Świba Trębaczów Kępno Mroczeń Skarydów Kobylniki Myje Marydół Bobrowa	Janowiec Nowawies Szelejewo Ciszynowo Truchanowo		

# Świetlica i formy prac świetlicowych

(Artykuł Jana Bednarza w Nr. 1 r. 1931 miesięcznika Polska Oświata Państwowa.)

Oświadczenie nr. 320 zawiad. Zarząd Główny odbiła opowiedzenia pod tytułem „Świetlica i formy prac świetlicowych”, które, stawiając dość pomysłowe dla prowadzących świetlice, naukowe cele i wskazówki, rozpoczęło z praktyki doświadczeń kierowników świetlic, oraz wskazało na wydatny wpływ doświadczeń do poznania i celów nowych świetlic strażackich. Celem wydatniejsza objawiająca 14 stron pisma najmniejszego na powieleniu nr. 920. Należy je mieć przede wszystkim w Państwowego Ośrodka Wychowawczego.

Podkreśla podaje krótki wyciąg z tego opracowania, w tej nadziei, że na zbliżający się strażacki strażki korzystają z tego opracowania i rozważają z siebie prace świetlicowe.

W pracy kulturalno-oświatowej świetlica dziś stała się piękniejszą i silniejszą ogniskiem życia społeczno-towarzystkowego wsi i miasta. Prowadząca przez dobrego i zdolnego kierownika — spełnia ona wielką rolę, wyda w szybkim czasie owocne plony, oddziały wychowawcze na szersze warstwy. Akcja świetlicowa, zorganizowana przed kilku laty przez Instytut Oświaty Dorosłych, Magistratu w Warszawie i ponownie przez organizację, rozwija się coraz bardziej, pokrywa coraz większą sferę życia środowiska wiejskiego i wsiowej naszej Rzeczypospolitej. I przypuszczać należy, że w najbliższej przyszłości świetlice staną się prawdziwą podstawą wielkiej pracy społeczno-oświatowej i kulturalno-towarzystkowej i odrodzonym duchem naszego społeczeństwa i Państwa.

## a) Świetlica jako pełny dom,

Ażby świetlica mogła spełniać należytą rolę w życiu społeczno-oświatowym, musi ona przyciągać pięknością i bujnym życiem, niezależnie od tego — samym wyładem wewnętrznym i zewnętrznym. Świetlica winna być tym największym domem wsi lub miasta, z czystością połączone tworzyć ma miły, radosny, ciepły i przytulny zakątek, gdzie człowiek z przyjemnością może spędzić kilka godzin.

## b) Estetyka mieszkalowa.

Ściany świetlicy muszą być białe, ozdoby kolorowymi obrazkami własnej roboty lub w braku takich wycinankami z gazet. Wszystkie oprawy w tekturze, ramki, marmurkiem oklejać, albo z drewna, patyczków, słomki, z szyszek zrobione i porożewiane symetrycznie, z wdziękiem Drzewi przybrane wzystymi portierami, własno ręcznie wytkanymi. Olna również odabijane ludowymi tkaninami — jako firanki. In i świeżo rozwieszony kilim (dywan) na ścianie. W rogach domu i przy oknach duże ładnych kwiatów. Kiedy się wzniesi odpowiednio harmonizujące z całością pełne prostoty urządzenie, będziemy mieli ten przybliżony obraz radosnego zakątka. Jakim powinna być świetlica. Tkaniny na drzwi, okna, stopy i ściany oraz obrazki i kwiaty są przyozdobione przez dalekocieża wzajemnie się przececi

gające w pracy umiarkowania świetlicy. Przed świetlicą znajduje się ogródek kwiatowy i wygodne boisko dla gier, wszystko utrzymane wzorową ręką świetliczan.

## c) Wewnętrzne urządzenie świetlicy.

Świetlica, ponieważ służy sporej gromadzie ludzi, rozmiarami musi być obszerna (7×8 lub 8×10). Najmniejsi ośmiu posiadać 8 stołów prostych zrobionych na krzyżakach (tamie i praktycznie), ale ładnie wykonanych, pomalowanych na biało. Stoły najlepiej ustawiać w „podkowę” tak, aby je można było po dwóch stronach wykorzystywać. Przy stole sądzić 6 osób. Siódmiu kusiłże przeciętnie 15 zł. Najpraktyczniejsze, gdy chodzi o siedzenie, okazały się taborety (tamie i mocne); muszą one również być wykonane ładnie i malowane na biało. Taboretów trzeba przeciętnie 30 (po 5—6 zł sztuka). Na książki najlepiej nadała się szafka. Szafa jedna urazie wystarczy. Służyć ona będzie do przechowywania książek, gier towarzyskich, czasopism, aparatu radiowego itp. Ławki do świetlicy nie nadają się, są niepraktyczne i niewygodne, chyba na przedstawienia lub na zapas dla większej frekwencji. Taborety i stoły można w każdej chwili bez trudności przestawić i przekształcić świetlice na salę do gier towarzyskich, przedstawień teatralnych, zabaw tanecznych itp. Należy tak urządzić świetlicę na wewnątrz, ażeby 30—40 osób mogło wygodnie przy stołach usiąść.

## d) Administracja świetlicy

Utrzymanie świetlicy w porządku, czystości oraz czynsz za lokal potrzebuje pewnego nakładu pieniężnego i pewnego stałego nadzoru. Nadzór nad świetlicą powinien mieć samorząd świetlicy (4—5 osób: prezes, sekretarz, skarbnik, bibliotekarz — wybierany przez świetliczan). Świetlica źródła dochodów musi oprzeć na składkach niebnych członkówskich (miesięcznych) od 50 gr do 1 zł maksymalnie, na łudnościach z zabaw tanecznych — od 50 gr do 1 zł, z przedstawień teatralnych od 50 gr do 1 zł, z abonamentów bibliotecznych t. i. za wypożyczenie książek do domu od 50 gr do 1 zł miesięcznie oraz oprzeć się na ladażach kilku organizacjach miejscowych, które za korzystanie z lokalu będą ponosiły część kosztów komornego, utrzymania porządku, czystości i opału. Wreszcie, gdy zachodził być ważna potrzeba, świetlica może się ubiegać o pewne subydjum w samorządzie gminnych, powiatowych i mactrakich. Tradycje finansowe nie będą miały miejsca wówczas, gdy kilka organizacyj przystąpi do uruchomienia jednej wspólnej dla siebie świetlicy.

## e) Kierownik świetlicy,

Wszystkim formom prac świetlicowych nadaje kierownik specjalnie przygotowany i znający się na takiej pracy kierownik. Musi być to człowiek żywy, energiczny, pełen inicjatywy, serdecznego stosunku do młodzieży, musi znać i rozumieć psychologicznie społeczno-towarzystwo i stać na wysokim poziomie kulturalnym. Człowiek ten winien wybród

z warunków i potrzeb lokalnych, nie może być dla lektora do istoty środowiska. W pracy winien być niezrędnym kierownikiem, osiemnastolatkiem często młodzień, ale kierownikiem dyskretnym, słowem — bodźcem do podniesienia życia towarzyskiego i społeczno-oświatowego, starszym kolegą, doradcą; winien dbać o to, by życie świetlicowe nie oparło się jedynie na jego własnych barkach, ale pod wskazówkami winno siewać swobodnie samodzielnie kroki w przyszłość. Samemu należy pracować jak najmnie, a tylko kierować pracą świetliczan. Onieka wychowawcza ińd świetlica jest bardzo trudna, ale zarazem stale pożądana, którą winien pełnić kierownik

### f) Higiena w świetlicy

Wszystko zdrowotne i kulturalne w życiu zbiorowym świetlicy powinno przysiądów, ściecheci — trzeba stawać na pierwszym planie i ściśle je przestrzegać. Niezależnie od utrzymania w czystości: podłogi, okien, mebli, wystrzenia sal, przewyżczaić trzeba świetliczan do zdejmania w przedpokoju płaszczy, czapek, kaloszy, wycierania nóg, nieplucia na podłogę i wycierania nosów chusteczką. Pukanie papierosów w świetlicy powinno być kategorycznie zakazane. Trzeba to robić delikatnie, ale stanowczo. Dobry przykład będzie zawsze najlepszą lekcją

### g) Młodzież świetlicowa.

Do świetlicy uczęszcza młodzież płe obywatel od lat 14-15 oraz dorośli mężczyźni i kobiety. Świetliczanie mogą być członkami różnych organizacji i stowarzyszeń o przeciwnych kierunkach ideowych. W świetlicy tworzą oni jedną harmonijną grupę, ziętą towarzysko. Za korzystanie z wszelkich form życia świetlicowego, świetliczanie odpłacają abonament miesięczny, określony przez walne zebranie, kiedy służy jednocześnie jako karta wstępu. Świetlice czyste męskich, albo czyste żeńskich być nie powinno. Kuchnia w tym wypadku jest nie tylko korzystna ale konieczna. Pracy

gotowuje ona do życia społeczno towarzyskiego. Ażeby obie płcie mogły na siebie dodatnio oddziaływać, pożądane jest dyskretnie kierownictwo, z zachowaniem jednak swobody. Dobry przykład i podziśoty kulturalny nastrój wystarcza

### Formy pracy świetlicowej

Życie świetlicy, by mogło pociągnąć młodzież podnieść ją kulturalnie, musi być różnorodne i różniakie, pełne bogactw przejawów, wszechstronne, oparte nie na jednej z form życia kulturalnego i towarzyskiego, lecz odznaczać się wspaniałym bogactwem treści i formy. Form życia świetlicowego jest bardzo wiele; zależą one od środowiska, w jakim się świetlica znajduje, zależy od interakcji ludzkiego, a nadewszystko od kierownika. Kierownik-artysta potrafi też ogień życia świetlicowego rozdmuchać, rozniecić w wielki płomień, ogarniający serca i dusze młodzieży i starszych. Kierownik może zdolni tego dokonać nie potrafi. Omówimy tutaj tylko najważniejsze z form życia świetlicowego.

- a) Zakłady towarzyskie — pokojowe.
- b) Gry towarzyskie — myślowe.
- c) Gry i zakłady na świeżem powietrzu sport gimnastyka
- d) Spiew — chór
- e) Pogadanki i wieczory dyskusyjne.
- f) Czytanie utworów literackich.
- g) Deklamacje, opowiadania, bajki
- h) Czytelnia, biblioteka.
- i) Teatr świetlicowy
- j) Zespoły muzyczne
- k) Nauka tańców.
- l) Zakłady taneczne.
- m) Herbatki towarzyskie.
- n) Nauka zachowania się.
- o) Radio.
- p) Wycieczki
- q) Odjazdy.
- r) Kółka, grupy samokształceniowe
- s) Plan pracy świetlicowej.

## Składnica przyborów strażackich

### Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych

Poznań, ulica Marszałka Focha 19 — Telefon 66-16 — poleca do dostawy

	zł		zł		zł
Helmy osobiste, polerowane na polerownicy breszowej osłonowe	21,—	Linki ratunkowe długo 30 m	6,30	<b>STRY OFICERSKIE.</b>	
— na polerownicy szklanej	22,—	— 11 m	5,30	okazujące haft srebrny	
Helmy nitowane oficerskie, stalowe czarne-lakierowane	27,—	— 55 m	15,—	dotychczas oddano	1,50
Pasy bojowe, skórzane	14,—	Zakładniki granatowe do 16 sek 12 min	4,50	zaklepał szesnika	2,50
Pasy bojowe hawajczano-kolejow. czarne	9,—	Zakładniki granatowe do 16 sek bojowych długo 35 cm	6,—	zaklepał rejonu	5,—
Pasy zwykłe lakierowane kol osłon. czarne	7,—	Zakładniki granatowe do 16 sek bojowych długo 30 cm	7	szesnastki powiatowy	3,25
Pasy zwykłe szklane typu wojakowego	2,50	<b>UMUNDUROWANIE</b>		okazek zarządu powiatow. powiatu	3,—
Pasy koalicyjne zwykłe	2,50	Mundury bojowe z breszowej nitowanej	18,—	okazek zarządu powiatow. powiatu	3,50
Topory ciężkie dotychczas z polerówki	15,—	Spodnie nitowane	10,—	okazek zarządu powiatow. powiatu	0,75
Toporki do toporów szklane	4,—	Brezent nitowany	3,50	okazek zarządu powiatow. powiatu	0,80
		Czapki strażackie osłonowe	4,25	okazek zarządu powiatow. powiatu	1,—
		— oficerskie	2,50	Sznury do gwintów oficerskie osłonowe	1,—



Rok 6

Poznań, sierpień-wrzesień 1936 r

Nr. 8-9

## Fundusze na cele obrony przeciwpożarowej

Od roku 1935 spotykamy się często z mylnymi zanotowaniami na akcje subwencjonowania gmin i straży pożarnych na cele obrony przeciwpożarowej. Zarządy gmin i straży przypisują, że otrzymują zasiłki z centralnego funduszu przeciwpożarowego, stworzonego na podstawie przepisów ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami oraz że niezależnie od tego otrzymują od Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu i od prywatnych zakładów ubezpieczeń od ognia osobną subwencję. Tymczasem na podstawie rozporządzenia ministrów spraw wewnętrznych i skarbu z dnia 7 października 1935 r. przekazują na koszty akcji przeciwpożarowej Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu 3%, prywatne zaś zakłady ubezpieczeń od ognia 1 1/2% od sumy składek orzeczonych z tytułu ubezpieczenia od ognia. Jeżeli chodzi o teren województwa poznańskiego i pomorskiego, dla których sumami przewidzianymi w planie finansowym na koszty akcji przeciwpożarowej dysponuje Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, kwota zebrana z tych składek wynosi około 350 000 zł. Po odliczeniu pewnego procentu na cele centralne przypadnie na wszystkie wydatki organizacyjne, na zaopatrzenie straży w sprzęt, na budowę remiz i wypełnienie warunków wodnych około 150 000 zł na województwo poznańskie. Zakłady ubezpieczeń od ognia zobowiązane ustawowo do świadczeń na cele obrony przeciwpożarowej, nie mogą więc obecnie, rozpatrywać wniosków wojewódzkiego bezpośrednio o subwencję na ten sam cel. Myślne jest przede wszystkim zanotowanie zarządów gmin jakoby na podstawie § 61 statutu Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu otrzymały w dalszym ciągu 2% od zebranych na terenie gmin składek, gdyż go wejścia w życie ustawy o ochronie przed pożarami ten rodzaj świadczeń został zniesiony.

W roku 1936 rozdział funduszu na akcje przeciwpożarową nie został jeszcze dokonany ściśle według planu finansowego, ustalonego po myśli przepisów ustawy, a to z uwagi na brak odrębnego rozporządzenia wykonawczego. Subwencjonowanie akcji obrony przeciwpożarowej odbywało się według przybliżonych norm, a ze subwencji korzystały zarządy gmin i straży, które ukazywały własne zainteresowanie i posiadały odpowiednie własne fundusze.

W roku 1937 nastąpił rozdział funduszy już według planu z zory ustalonego na podstawie danych zebranych przez zarządy gminne i uzgodnionych z władzami administracji ogólnej przy opinii fachowych organów Związku Straży Pożarnych. Z początkiem roku 1937 wiadomą będzie kwota, jaka na ten teren przypadła na cele obrony przeciwpożarowej oraz wiadomo będzie, kto i na jaki cel w roku 1937 otrzyma subwencję. Nikt nie może otrzymać subwencji w pełnej sumie wydatków, a z gmin otrzymała subwencję przede wszystkim te, które są przewidziane art. 40 ustawy o ochronie przed pożarami wykazały zainteresowanie wysokością sum prefinansowanych na cele pożarnictwa z dochodów własnych gmin.

Zastawdymy się teraz, czy fundusze przypadające z tego tytułu na obronę przeciwpożarową są wystarczające.

Z zory bez uprzedzeń możemy powiedzieć, że nie, a nawet, że są więcej jak niewystarczające i niewspółmierne ilości do zapotrzebowania. Ułatwo się namówić zapotrzebowanie, jakoby na terenach województwa zachodnich straże pożarne posiadały nowoczesny sprzęt i były dostatecznie zaopatrzone w przyrządy i przybory pożarnicze. Niestety bliższe zbadanie sprawy okazuje, że pod względem zaopatrzenia straży województwo

poznaiskie bynajmniej nie stoi na pierwszym miejscu, a sprawa zapotrączenia straży w inny sprzęt oraz uzbrojenie strażaków, pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Za dnia jest przede wszystkim inna straż w niedostatecznym zakresie weży tłocznych. Za mało jeszcze odpowiednich remiz in przeciwwyższe sprzętu przeciwożarowego, nie mówiąc już o świetlicach, które bardzo by się strażnikom przydały. Za szczególnie są fundusze na cele wyśkołeniowe, kursy, odprawy, manewry i zwoady. Niedostateczne są warunki wodne tam, gdzie nie ma naturalnych zbiorników wodnych i gdzie trzeba sprawować akcje straży przez tworzenie sztucznych zbiorników.

Również na odcinku organizacyjnym sprawa nie przedstawia się lepiej. Oddziały Powiatowe Związku Straży Pożarnych prowadzą swoją działalność opartą na podstawie własnych funduszy, zebranych drogą składek od straży i w czasie Tygodnia Obrony Przeciwożarowej droga zbiorów od społeczeństwa. Wprowadzenie koniecznych na ten teren instruktorów pożarnictwa nastolatka są znaczne trudności. Zamiast stojących do dyspozycji 150 000 złotych z centralnego funduszu przeciwożarowego oraz takiej samej kwoty jako samorząd powiatowe i gminie rocznie przeznaczają na cele obrony przeciwożarowej, trzeba by do czasu zorganizowania obrony przeciwożarowej na właściwym poziomie mieć do dyspozycji rocznie nie 300 000 zł a milion złotych.

Czy do tego dojdziemy? Niestety, narazie trud o będzie o znaczącą poprawę.

Samorządy gminne — nowo zorganizowanym na intensywnym terenie — są finansowo bardzo słabe. Sytuacja samorządów powiatowych również nie jest różowa. A centralny fundusz przeciwożarowy na skutek znikoma składek również nie będzie większy, skoro nie nastąpi podwyższenie stopy procentowej świadczeń zakładów ubezpieczeń od ognia. Pozostają fundusze dobrowolne społeczeństwa, które jednak świadcząc równocześnie na inne cele i walcząc z własnymi trudnościami, również nie odnajdują już takich sum, jak w ubiegłych latach.

A więc zawodzi i kurczy się wszelkie źródła. Czy zaniesiść pracę, zniechęcić ręce i stać nieczynnie na miejscu?

Nie, po stracone nie. Nie wolno tego przede wszystkim Wam drohownie stracić.

Choćby przykład to fakt, że dzięki bezinteresownemu swą pracę ciężką i niebezpieczną, sami musimy w dodatku kolektować i potrzebne fundusze na sprzęt, to jednak odpowiedzialność jako wzięliśmy na swoje barki nie zwalnia nas od tej przyległej strony naszej pracy społecznej. Nie wstrząsanie i w wszystkich jeszcze znajdujemy konieczne zrozumienie, ale wytrwała i systematyczna praca tysiące zorganizowanych straży ochotniczych i zapotrączyliśmy w potrzebne sprzęty. Tysiące znaleźliśmy zwolenników i sympatyków, którzy darząc nas pełnym zaangażowaniem i szczerym zainteresowaniem, udzielił nam pomocy i wsparcia w trudności. Do walki z kleskami żywiołowymi, do walki z wszelkimi trudnościami o lepsze jutro naszej Ojczyzny, a tymczasem nasze własne.

## Dział Urzędowy

Poznań, dnia 20 września 1936 r.  
OKOLNIK NR 436

**w sprawie książki „Przodownika Pracy Społecznej na wsł”.**

Z inicjatywy dr. Władysława Stalony-Dubrzejewskiego, prezesa okręgu tarnopolskiego oraz nakładem delegatury Tow. Rozwoju Ziemi Wschodniej w Tarnopolu ukazano się wydawnictwo p. t.: „Książka Przodownika Pracy Społecznej na wsł”, obejmująca 668 stron druku. Książkę to polecany poradca do użytku Oddziałów Powiatowych i poszczególnych Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych oraz jednostek żeńskiej służby sam-żoż.

- Na treść książki składają się następujące działy:
- I. Wiadomości o dziejach Polski.
  - II. Ziemia polska jako podłoże państwa i pracy człowieka.
  - III. Wiadomości z historii literatury polskiej.
  - IV. O ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.
  - V. Gwiazda porządkowa.
  - VI. Skróce nazki o zdrowiu fizycznym, choroby i kaźnie, społecznie — ratownictwo.
  - VII. Sport i wychowanie fizyczne (musztra gimnastyka, lekka atletyka, gry sportowe).
  - VIII. Wiadomości strzeleckie.
  - IX. Rolnictwo, lasy i weterynaryja.
  - X. Walka z przestępcami:
    - a) rys historyczny
    - b) O. S. P.
    - c) po wojnie wa. atowej i stan obecny

d) istawa o ochronie przed pożarami i użyciu kleskami.

Mapy i wykresy w tekście

Cena i egzemplarz wynosił zł 4,—. Ponieważ przy nabyciu 100 egz. za gotówkę cena ubiła się do 3,— zł, chce Okręg przeprowadzić zbiorowe zamówienie tej nad wyraz pożytecznej i niezbędnej dla każdego działacza pożarniczego książki. Zamówienia prosimy kierować do Okręgu i przesłać równocześnie na konto P. K. O. nr 263916 kwotę zł 3,— oraz 0-25 zł za przesyłkę razem 3,25 zł za każdy egzemplarz książki. Zamówienia przyjmować będziemy do 30 października 1936 r.

„Czołom”

Zarząd

— 0 —  
OKOLNIK NR 436

**w sprawie sprawozdań z wyniku Tygodnia Obrony Przeciwożarowej.**

Z dnim 25 września br. mia termin przesłania przez Oddziały Powiatowe sprawozdań z wyniku Tygodnia obrony przeciwożarowej.

Prosimy o bezwzględne przestrzeganie terminu, ponieważ Okręg musi do dnia 1 października przedłożyć p. Wojewodzie sprawozdanie z całego województwa.

Sprawozdanie winno być wykonane według podanego wzoru



L. P.	Stow. O. S. P.	Ze sprze- dzy na- lupak		Ze sprze- dzy ce- gielek		Lista skład kwa		Inne dochody		Razem dochód	Ze materia- ł. wog. Re- g. Oddz. Pow.		Inne wydatki		Razem roschód		Czysty zysk		
		zł	gr.	zł	gr.	zł	gr.	zł	gr.		zł	gr.	zł	gr.	zł	gr.	zł	gr.	

W drugiej rubryce należy na pierwszych miej-  
scach wpisać strażę miejską.

Ponad to podać należy, ile straży m. wólc  
udziła w Tygodniu op. noż.

Równocześnie z przesłaniem sprawozdania na-  
leży na konto kasę P. K. O. 207916, przesłać 10%  
zyska z Tygodnia dla Okręgu.

W razie niemożności nadstąpiła w terminie

sprawozdania według wzoru, należy przesłać tym-  
czasowo sprawozdanie, podając według dochód i  
roschód brutto i netto, oraz podać, ile straży wzię-  
ło udział w Tygodniu obrony przeciwpożarowej.

Właściciel sprawozdanie według wzoru wiano  
jednak w takim wypadku wpłynąć najbliższej do  
30 września 1936 r.

„Czołem”

Zarząd

### OKOLNIK NR 636

#### w sprawie „Strażaka Wilk”

Zbliża się koniec roku, a dotychczas jeszcze  
większość (80%) straż nie opłaciła prenumeraty za  
„Strażaka Wielkopolskiego”. Jeżeli zarządy Oddziałów  
Powiatowych i zarządy Stow. O. S. P. nie  
zainteresują się tą kwestią — Okręg będzie zmu-  
szony zaprzestać z dniem 31. 12. br. wydawania  
własnego czasopiśma.

Prosimy zarządy Oddziałów Powiatowych o za-  
monitowanie przy wszelkiego rodzaju okolicznościach  
wszystkie te czynności straż na swoich tereniach,  
by jak najwcześniej opłaciły abonament gazetki  
„Pionierze” należy wpisać na konto P. K. O.  
207916 Poznański Okręg Wojewódzki Związku  
Straży Pożarnych R. P. Poznań.

Roczny abonament wynosi 3,— zł. dla stow. O.  
S. P. za każdy pierwszy czemnopiarz oraz 1,50 zł  
za każdy dalszy czemnopiarz i 1,50 zł dla naczelni-  
ków rejonowych

„Czołem”

Zarząd

### OKOLNIK NR 736

#### w sprawie akcja przeciwpożarowej w czasie burzy

Zaszedł wypadek, że jedna z miejskich straż  
pożarnych podczas burzy nie wyjechała do pożaru,  
który wybuchł od uderzenia pioruna. Nie przybyła  
również żadna inna straż mimo, iż w najbliższej  
okolicy znajdowało się kilka straż. Wszystkie te  
macerły się zwałowna burza.

Wskutek braku udziału pomocy spaliło się  
całe gospodarstwo z żywem i martwym inwentar-  
zem.

Przypominamy, że w art. 5 § 28 rozporządzenia

pożyczonego b. woiewody z dnia 29. 1. 1926 r. tylko  
te strażę są zobowiązane z obowiązku niesienia pomocy  
w czasie burzy, które mają tylko jedną salkawkę.  
W wypadku zaś gdy dana miejscowość posiadają  
wiecej salkawek wzdł. hydrantów — straż musi udzielić  
bezwarunkowo pomocy.

W wypadku nie dostarczenia pomocy na czas win-  
no się zarekwizować najbliższe konte lub inne środki  
przeznaczone w myśl art. 22 (1) ustawy o ochronie  
przed pożarami i innymi klęskami z 13 marca  
1934 r. (Dz. U. R. P. nr 41, poz. 34). Zrozumiał  
jest, że z obowiązku ustatu burzy winno z pomocą  
salkawek również strażce posiadające tylko jedną salkawkę.

„Czołem”

Zarząd

### OKOLNIK NR 836

#### w sprawie wniosków o subwencje

Zwracamy uwagę wszystkim zarządom Stow.  
rzeszeń Ochotniczych Straży Pożarnych, że obecnie  
nie należy przedkładać już wniosków do Zakładu  
Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu o subwencje  
na zakup sprzętów lub na inne cele przeciwpo-  
żarowe, gdyż fundusz na cele przeciwpożarowe w  
rok bieżący jest wyczerpany.

W roku 1937 zostanie fundusz przeciwpożarowy  
rozdziałony na podstawie planu finansowego, upra-  
wianego na mocy ustawy o ochronie przed pożara-  
mi i innymi klęskami.

Zarządy Oddziałów Powiatowych otrzymają w  
tej sprawie oddzielne zarządzenia, winny jednako-  
ż obecnie zbierać materiały, na co w stosownym  
rzedzie subwencje z centralnego funduszu przeciw-  
pożarowego należy przeznaczyć

„Czołem”

Zarząd

## Wyniki zawodów

### Zawody powiatowe w dniu 8 lipca br. w Zabkowie

Grupa III		
	O. S. P.	pkt
1	Staszew	164
2	Czerwonak	125
3	Lubni em.	116
4	Unieściewo	100
5	Pobiedziska	92
6	Swarczędz	86

Grupa IV		
	O. S. P.	pkt
1	Swarczędz (Harc.)	123
2	Tarnowa Pudełnre	119
3	Wiry	113
4	Góra	111
5	Kobylnica	108
6	Kołała	100
7	Ierzykowo	100

5	D	S	P	Zabikowa	95	15	O	S	P	Krzyżowanka	87
9				Gruszczyń	86	16				Dąbrowa	86
10				Fabianowo	84	17				Sonowice	88
11				Krzyszów	92	18				Pruszczkowo	81
12				Ortatawo	90	19				Dr. Roman Mąz	66
13				Bolechów	89					Podkaszowiec	70
14				Jeziorki	88					Wystąpiła D. S. P. L. Ichoń - Wronki	70

w zranie II.

—O—

### WYNIKI ZAWODÓW PÓLWOIEWODZKICH

Zawody w Lesznie dnia 29 czerwca 1936 r.

O S P	Rodzaj strzały	Osiągnięte czasy w sekundach						Punkty		Dzielnica okręgu w postaci	Miejsce
		mostrze	kolodaj	łuski w głowie	drabina łuski	rozmiar 6	z akcją mistrz.	rozmiar 6	kolodaj		
Kościan	miejська	45	54	17,2	11,8	51,3	14	84	14	117	I
Kawęcz	miejська	47	51,4	22	14,2	79,2	15	72	10	108	II
Leszno	miejська	44	57,5	20	9	86,1	12	73	9	92	III
Gostyń	miejська	39	72,2	24	7	112,6	11	96	11	88	IV
Leszno	kolodajowa	45	61,4	26	15,2	95	13,4	86	11	82	V
Krotoszyń	miejська	45	66,6	27	12	92	16,4	100	1	16	VI
Gostyń	fabryczna	43	76,2	18,2	13,3	117,3	14,4	96,8	5	12	73
Sroda	miejська	40,5	77,8	32	22	104,1	24	84,4	11	9	66
Miejsc. i Górnki	fabryczna	45	63,4	25	2	121,3	34	56,8	—	10	71

Zawody w Inowrocławiu dnia 5 lipca 1936 r.

O S P	Rodzaj strzały	Osiągnięte czasy w sekundach						Punkty		Dzielnica okręgu w postaci	Miejsce
		mostrze	kolodaj	łuski w głowie	drabina łuski	rozmiar 6	z akcją mistrz.	rozmiar 6	kolodaj		
Szczecin	miejська	46,8	62	18,8	8,0	88	28	82	20	121	I
Mosin	miejська	46	54	17	7	83	31,8	92	18	121	I
Kruszwica	miejська	48,8	62	17	8,6	80,8	21,4	75,8	9	12	108
Pałoczek	miejська	46	70	19	10,1	141	31	90,4	15	2	107
Inowrocław	miejська	41	64,6	28	7,8	85	35,5	87	11	9	95
Września	miejська	76	68	18	8	116	33	102	12	10	80
Nakło	fabryczna	48,5	78,4	24	1	107	40	97	14	4	71
Trzemeszno	miejська	46	73	28	14	103	38	93	10	10	65

#### UWAGA:

Powyższa tabela wykazuje czasy w takich szczególnych strzały grupy II wykonywane ćwiczenia. Ważne z nich bardzo wysoki nagmin zawodów i zaciętu walki, jaka się toczyła. Wszystkie ćwiczenia wykazują bardzo wyrównane poziom drużyny stających do zawodów. Uczestni ewentualnie jest fakt, że przy najdłuższej konkurencji, a mianowicie przy ćwiczeniu ratowniczym na 17 drużyn, 12 wykonywało to ćwiczenie poniżej najdłuższego czasu ustalnego tabeli, t. j. 119 sekund.

Z uwagi na zasadniczo różne warunki zawodów konkurencyjnych w Lesznie i Inowrocławiu nie mogli nastąpić zakwalifikowanie drużyny według ilości punktów osiągniętych na jednych i drugich zawodach.

Projektowanemu wzięciu z pierwszych drużyn z każdego zawodów na teren neutralny, gdzie cztery te najlepsze drużyny ćwiczyły jednym szeregiem i w równych warunkach. Z powodu trudności finansowych tak Okręg jak i zainteresowanych straż, taka rozrywka w roku bieżącym nie stała się możliwe, Zarząd Okręgu Wesołowskiego na posiedzeniu w dniu 18 sierpnia br., udzielił oświadczenia o udzieleniu nagrody dla jednych i drugich zawodów. Nagroda w postaci szeregiu polarnym otrzymała cztery pierwsze drużyny z jednych i drugich zawodów. Pierwsze dwie w wartości po 100 — zł, a następnie dwie w wartości po 100 — zł, razem 8 nagród za 1000 zł.

Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy

—O—

Zawody powiatowe w Lesznie dnia 25 VI 1936 r.

O S P	Grupa II	4	O S P	Grupa I	98
1	Leszno	12 pkt.	5	Krzyżowanka	95
2	Leszno (kolodaj)	8	6	Zaborowo	94
3	Grupa III	7	7	Nowosól	94
4	Włoszakowice	114 pkt.	8	Tarnobłoka	87
5	Sosiechowa	108	9	Elżbie Nowe	87
6	Ościenin	67	10	Krzeczek	85
7	Grupa IV	113 pkt.	11	Ilona	84
8	Zemnice	108	12	Krzemieniewo	84
9	Oranowo	102	13	Kakolewo	83
10	Jezieryce Kosc	102	14	Tarowisko	79
			15	Hinkowice Górny	76
			16	Przechowo	71

17	O S P	Dąbże	70	4	O S P	Czachorowo	162
18		Długie Stare	70	5		Kosowo	155
19		Leszno (J. 2. s s p)	65	6		Daleszyna	154
20		Wijewo	63	7		Dusina	153
		<b>Zawody w szatkówce</b>		8		Ziółkowo	130
1	O S P	Osieczka		9		Kruszewice	117
2		Tarnowałaka				—O—	

#### Zawody rejonowe w Trzasku dnia 24 maja 1936 r

1	O, S, P	Trzask	107 pkt
2		Kolodziejewo	104
3		Radłowo	97
4		Głogówiec	74
5		Nierucia	66
6		Czarnotał	66
7		Krzekotowa	61
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Wronkach dnia 21 VI 1936 r

1	O S, P	Sukowy	124 pkt
2		Witowice	118
3		Tupodły	117
4		Polanowice	111
5		Cielmce	100
6		Ostrowo	94
7		Sławsko Mułe	94
8		Stodolno	94
9		Wronoway	87
10		Młynice	87
11		Rusinowo	73
12		Jeziora Wielkie	68
13		Łąki	49
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Trzemesznie dn 28 VI 1936

<b>Grupa IV</b>			
1	O S P	Wylatowo	103 pkt
2		Trzemiał	98
3		Końciszewo	76
4		Wydatowo	73
5		Dzierzążno	73
6		Procyń	66
7		Słowikowo	33
<b>Grupa II</b>			
1	O S P	Kruszwica	115 pkt
2		Monfina	92
3		Pakosć	88
4		Strzałno	75
5		Trzemeszno	74
6		Gebice	38
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Berkut Jutą dnia 24 maja 1936

1	O, S, P	Siedmiorogów II	167 pkt.
2		Jezewo	167
3		Zimnowoda	132
4		Siedmiorogów I	125
5		Głogulin	123
6		Brzezinków	112
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Pufelicu i Gostynie 1 VI 1936

1	O, S, P	Zsławiecko	146 pkt.
2		Rokoawo	149
3		Dzierżyn	141

#### Zawody rejonowe w Popowiu dnia 28 VI 1936 r

1	O S P	Smolice (młodoc.)	156 pkt
		(noza konkursem)	
2		Smolice II	148
3		Smolice I	148
4		Wilkomie	142
5		Siedlec	127
6		Popowo obsz dw	126
7		Czelaścin	124
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Piskach dnia 29 VI 1936 r

1	O S P	Bodzewko (d. wyk.)	173 pkt
2		Smosorzewo	173
3		Bodzewo	159
4		Szajlejewo	150
5		Godurowo	140
6		Godurowo	137
		(noza konkursem — w mas kach przetworzawych)	
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Krobiu dnia 5 lipca 1936 r

1	O S P	Puśliszki	166 pkt.
2		Krobia Stara	159
3		Sułkowiec	155
4		Zychlewo	151
5		Chumiętki	151
		—O—	

#### Zawody rejonowe w Kcynie w dniu 21 VI 1936 r

<b>Grupa IIa</b>			
1	O S P	Kcynia	163 pkt
2		Kcynia (Kalc.)	150
3		Szubin	129
<b>Grupa IV</b>			
1	O S P	Malice	177 pkt
2		Królikowo	90
3		Górki Zapasne	88
4		Isno	75

#### Zawody powiatowe w Szubinie w dn 12 lipca 1936

<b>Grupa III</b>			
1	O S P	Kcynia	175 pkt
2		Kcynia (Kalc.)	154
3		Szubin	137
4		Fabiszyn	171
<b>Grupa IV</b>			
1	O S P	Malice	140 pkt
2		Łabiszyn wśes	138
3		Łachowo	137
4		Harcin wśes	134
5		Wapieszno	121
6		Rynarzewo	109
7		Dąbrówka St	97
8		Królikowo	95

## Manewry strażackie

Strażactwo tak, jak armia, poszukuje coraz to nowych form walki z przeciwnikiem.

Przeprowadzamy zawody, które mają dać nam maksimum opanowania i sprawności przy sprawności poszczególnych sprzętów podczas pożaru.

W dobrym rozumieniu, że licznej armii strażackiej potrzeba sprawnych dowodów, zwrócićmy wielką uwagę na manewry strażackie. Kilkakrotnie już przeprowadzone manewry dały całkowicie odbicie naszej pracy, pokazały, że trud się idzie na morze. Umieśmy walczyć sprawnie, nawet bohatercko, gdy zadaje potrzeba.

Chcąc jednakże wyłowić najlepszą formę walki z żywiołem, trzeba podczas częstych manewrów, ujawnić błędy i niedomagania. Błędy potrifiśmy nagrawać, braki w wyszkoleniu uzupełnić. Leży to jeszcze w granicach naszych możliwości.

Chciałbym jednak więcej mówić o niedomaganiach. Każdy z drużyn napewno domyśli się, że chodzi mi o niedomagania w sprzęcie.

Jedno jeszcze pytanie, czy za niedomagania w

sprzęcie ponosimy winę? Każdy zgodnie zapewni i moje jest to zdanie, że to nie stasza winy. Przecież my dajemy społeczeństwu nasze najlepsze pierwiastki, najlepsze wartości, dajemy nawet życie w obronie bezpieczeństwa współobywateli.

Organizujemy manewry i w ich organizacji wprowadzamy jedną jeszcze intencję. Wykażmy, że sprzęt nie rzadko jest mizerny, a nie rzadko wręcz nieodpowiedni do użytku.

Jaś żołnierz, który chce zwyciężyć, musi mieć dobry karabin, tak my, którzy walczymy z żywiołem, chcemy mieć dobry sprzęt strażacki. Wszak jesteśmy armią, która chce walczyć.

I dlatego tylko i w intencji wskazania władzom i społeczeństwu błędów w zaopatrzeniu, powinniśmy odbywać się manewry.

Trzeba nareszcie przelamać bierność.

Głos naszej troski, winien być głosem ostrzegawczym dla tych, których mieme bronimy, winien być głosem symulującym niebezpieczeństwo.

Koskoł, mł. instr.



Fragment z Wystawy Regionalnej, urządzanej w sierpniu 1936 r. w Kościanie. Oddział Powiatowy Związku Straży Pożarnych R. P. w Kościanie, który z inicjatywą dla prezesa Richtera zorganizował na tej Wystawie „Dział Pożarniczy”, otrzymał od Komitetu Wystawowego „Złoty Medal”.

## Ćwiczenia alarmowe w Szczepankowie p. Szamotułski

Na zakończenie „Tygodnia Obrony Przeciwpowiatowej” Oddział Powiatowy przy współudziale O. S. P. Szczepankowo, zorganizował ćwiczenia alarmowe, celem przeprowadzenia szerszej propagandy wśród społeczeństwa oraz doskolenia straży i wyrobienia w nich ducha bojowego, szybkości i sprawności w czasie walki z ogniem. Na godzinę 3 po południu rozpoczęły się zjeżdżać do Szczepankowa zaprzęgi ochotniczych straży pożarnych, mających stanąć do walki o palmę pierwszeństwa.

Wzduż szosy ustawiła się w szyku rozmierzonym zaprzęgi O. S. P.: Małe Sokołki, Ostródę, Obrzycko, Szczepankowo i zmobilizowana straż szamotulska.

Godz. 3,20 rozczłonił rej. Jaraszek Władysław składa raport instr. pow. Krótko powitane, następnie odgrawa naczelników przed frontem. Po krótkim wyjątkiem regularnie ćwiczeń oraz ostatnich przestrożach, poszczególne straże wraz z przydzielonymi sędziami, rozjeżdżają się w różnych kierunkach.

kacji na punkty postaju, odcięte od miejsca postaju 1 km. Jedynie motorówka szamotuńska odjeżdża 2 i pół km w stronę Szamotuł. Publiczność, pozostali członkowie straży oraz przedstawiciele zarządów miejskich i wiejskich, udają się poza wieś na teren przysydlęcych bosów. Z dala już widać powozową budowlę, imitującą doskonale średnio-wiekowej budynki wiejski.

Godz. 4.30 przybywa przez Oddział Pow. bar mistrz Leonard Bartkowski. Rozpoczynamy. Wystrzał z karabinu — jednocześnie zapalona świeca dymna pokrywa łunąmien przewoźniczą budowlę, która już jest w ogniu. Zarzmasa wszystkich do odstąpienia na przyzwolita odległość. Straże na znak wyszralu ruszają naporząd. Widać z daleka na szosie mały punkt kmiczy z ulęwarogodną szybkoscia — to szamotuńska motorówka „dołdaje gazu”, prowadząca pewną reka kierowcy. Z lewej strony z przodu z boków pędzą do celu zaprzęgi strażnicze. Tłumy kurza zakrywają wszystko, widać tylko konyta konicie, mizające w wysygnietym galopie, zwichrzona czerwy i zdzięniegdnie przebłyśnie helm strażacka. Już za tóż, pierwsza wpała na plac O. S. P. Szczepankowo — odzrodzkowali konie przez — już sprwiają

szprzet za na dojeżdża O. S. P. Sokolniki Małe, ale na finisz motorówka mija i wpała na plac jako druga, następnie Obrzycko, Sokolniki Małe i Ostroń. W tym czasie szalone brawa — to Szczepankowo dala pierwszy prad wody — a zatem zwycięzcyli. Publiczność się emocjonuje popostru bierze czynny udział w masowawach. Następny prad wody: Obrzycko potem Sokolniki Małe, Ostroń i Szamotuły, które jako straż zmotorowozowa miała punkt wodów dalszy, daje prad wody półmiej, ale za to imponujący. Pożar ugaszony. Sortez ziół! — Krótkie omówienie przez instr. pow. i ogłoszenie wyników. Na zaroznienie zarządu miejscowej straży, maszerują wszyscy zmeczni, spoceni i zlamy woda, lecz z roziasniowym obicizem na gaszozony pospek.

Wyniki ćwiczeń: (czas od wyjazdu do dania pradu wody): 1 miejsce Szczepankowo — czas 3 min. 8 sek., 2 miejsce Obrzycko — czas 3 min. 45 sek., 3 miejsce Małe Sokolniki — czas 3 min. 50 sek., 4 miejsce Ostroń — czas 4 min. 10 sek. Szamotuły daly wodę w czasie 4 min. 40 sek., co przy wzledniczo dalszej droci i dalszej linii bylo wynikiem bardzo dobrym „Centem”, Ogarzynski, instr. pow.

## Wyciąg z sprawozdania

z działalności Ochotniczej Straży Pozarnej miasta Lublińca w dniu

Ostrzeszowa z okazji uroczystości 60-tych letniego 9 sierpnia 1936 r

Poza na obchwie, bliżniemu na ratunek, taka to jest dewiza Straży Pożarnej. Czyż może być bardziej pożyteczniejsza i lepiej wyrażona miłość bliźniego? Bo pomagac bliżniemu, czy radu, czy pieniadzem, czy powozką, czy w inny sposób to rzecz szlachetna, ale pomagac bliżniemu o osmie przez narażenie własnego życia — rodzi wyższej miłości bliżniemu.

Bo strażak w to dzieło czy w noc porzeka swój warsztat pracy, smaczny sen, wesoła zabawa, aby ratować z ognia bliżniemu, licząc na poświęcenia jest w służbie strażaka, czy przez tym, że wchodzi w groźny się zaważeniem dom, aby wynieść pozostałe tam dzieć lub ciuczach, aby wyrowadzić niedołączonych starców, aby wydebić z choroby przeleżonę dydło, jakiegóż to trzeba poświęcenia, aby wejść do zaważonego szczyt, aby ratować swoich kolegów, którzy tam może pod wpływem głodu, strachu, stracił nadzieję życia, a praca strażaków w czasie powodzi, wylewów rzek i tu akcja ratownicza należy do funkcji strażaka.

Dzisiaj obchodzimy 60-tych letnie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie. Trzeba powstać wiedzieć, że do roku 1876 straż w ogóle nie była zorganizowana. I każdy wtedy według własnej woli i chęci spieszył w razie pożaru na ratunek bliżniemu. Każdy obywatel miał nawet wyznaczony przez siebie obowiązki, aby w razie alarmu natygowo przybywał na miejsce pożaru ze swymi narzędziami. I wtedy to ten bież z wiadrem, tamten z drabiną, ten z bosakiem, tamten z wosłi, z siawką roczną, aby każdy jak mógł przyczynił się do stłumienia ognia. Akcja na odbudowę się bezplanowo i uświadomienie. A niekiedy zamiast bogodzie skutki pożaru, przyczyniała się jeszcze do większego nieszczęścia. Ze nie był to właściwy sposób, o tem sobie działali wszyscy zdaniem sniewu

Miasto nasze miało w okresie przed zorganizowaniem Ochotniczej Straży Pożarnej, 2 sikawki i strażnicze. Kierownictwo akcji ratunkowej miał szadorawczy burmistrz. W maju 1876 r. zarząd miejski wyłal statut gaszennia pożaru i organizacje Straży Pożarnej, które to przepisy zostały zatwierdzone przez rzeżnię pruską w Poznaniu w czerweu tego roku. Majac zatwierdzony statut zwołał burmistrz na zebranie okólnikiem w języku polskim i niemieckim obywateli miasta, w celu zorganizowania Ochotniczej Straży Pożarnej. Na zebraniu tym rzeczywistie zorganizowano Związek Ochotniczej Straży Pożarnej, do którego zgłosiło się 56 obywateli na członków.

Umundurowanie składało się wtedy z czapki czerwonej koloru czerwonego, białej drelikowej kolumni białego i noska skórzanego, co jak wszystkie sobie zdaliśmy sprawe, nie było bardzo praktyczne. Już 2 lata później zakupił Magistrat 36 hełmów wojskowych.

Towarzystwo rozwinęło się bardzo szybko, licząc członków w niedługim czasie zdołało się. A za rzetelną pracę na polu gaszenia pożaru z polecenia rzeżni w Poznaniu, starosta powiatowy ostrzeszowski udzielił straży uznania i pochwały

Ponieważ stare sikawki były już nadwyżone i zużyte, Magistrat zakupił nowa za cone 1300 marek. W dwa lata później wóz ratunkowy, drabiny wysuwane, 2 drabiny male, 12 wiader, 1 beczkowiedz dwukolowy, 1 beczkę dają na podwzię 4-ro kolecyjny. Ponieważ ilość pożarów była w tym czasie dość liczna, zwrócił się zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej o stworzenie straży przynaszowej, co też wkrótce nastąpiło.

Trzeba zaznaczyć, że w tym to czasie, to zna czy w roku 1888 na 232 właścicieli gruntów w Ostrzeszowie, było 229 ubezpieczonych w Krajo-

wiej Ubezpieczalni w Poznaniu. Pożarów zdarzały się wypadki niesześcielwe przy pożarach, ubezpieczeni w teście samej ubezpieczalni 50 strażaków. I w tym to roku przystąpiła również straż pożarna do Związku Straży w Poznaniu. W roku 1893 zakłócił oddział tutejszy sztafandar, który dotychczas gromadzi wokół siebie ochotników strażaków. W roku 1896 obchodzila straż pożarna pierwsza swoją uroczystość strażacka, mianowicie 20-letnie święto istnienia. Dotychczas alarmowano wybuch pożaru przez bicie w dzwony, a w roku 1898 zakupiono trąbki jako instrumenty alarmowe. W tymże samym czasie zamstawiano stacje zlatassania pożarów.

Pierwsze odznaki za zruszanie na polu pożarnictwa rozdano w roku 1888 w formie srebrnej taśmy: Kahlowa za 20 lat 3 taśmy, Gorgolewskiemu za 20 lat trzy taśmy, Henschlowi za 20 lat trzy taśmy, Donnokowi za 15 lat dwie taśmy, Konarskiemu za 20 lat trzy taśmy, Hoffmannowi Karolowi za 15 lat dwie taśmy. Trzeba zaznaczyć, że był okres, w którym ilość ćwiczących znacznie spadła, ale w ostatnim 10-cioleciu przed 1900 rokiem ilość ćwiczących się znacznie wzrosła. Na ćwiczenia, które odbywały się w czwartek, strażacy chętnie i licznie uczęszczali, a liczba członków wszystkich dochodzi do 90 co, jak na owe czasy, stanowi bardzo ładny i chwalebny obław, godny dzisiaj do naszdawania. Do roku 1900 panowała zgoda w zarządzie straży pożarnej. Od roku tego jednak zaczęły się stosunki psuć, następuje okres, który obfituje w wydarzenia natury politycznej. W Niemczech za częła się walczyć walka germanizacyjna w prowincji polskiej. Hasła to dotarło także do naszej organizacji. Członkami zarządu byli wtedy w większości Niemcy.

Oni to roznęcałymi szykanami i intruzjami zmniejsili do istnienia ówczesnego prezesa Polaka, pomocnika Gorgolewskiego, który stał im na przeszkodzie, w wykonywaniu ich planów. Od tego czasu znika element polski z zarządu organizacji straży pożarnej. Składa swój urząd słuubiowy, długetni i praktywity przez sie chcą się narazić, ażeby go Niemcy wyrzucili. Oni jednak chcą wynarodzić mu krzywdę, która mu wyrządzili i uznają jego prace, sadają mu tytuł naczelnika honorowego i dyplom za długetnię, zwrówa prace nad rozwojem towarzysztwa na polu pożarnictwa. Dopiero od roku 1904 znouwa do zarządu weszło kilku Polaków.

Liczba członków zwiększa się w tych latach do przeszło 100. W tym to czasie po raz trzeci dokonuje przeglądu Dyrektor Straży Pożarnych Wiewiórowski z Poznania, która to inspekcja odbyła się ku zadowoleniu obydwóch stron, a skutek był taki, że znouwa cała masa członków została odznaczona za prace na polu pożarnictwa. Inwentarz straży pożarnej zwiększa się znouwa o 1 wóz czterokółowy z beczką, 2 dwukółkowe beczkowskie, 5 beczków 5 pasów sztygarskich, 5 linek sztygarskich, 6 latarni, 2 pochodnie nalfowe — jedna mała i jedna duża. Wszystkie to narzędzia zakupił magistrat. Straż bierze udział w tym czasie w uroczystościach bratnich straży w Pleszewie w Raszkwowie, w Odolnowie.

Następniemi lata wielkiej wolny. Czynniki straży pożarnej zanika, ponieważ wszyscy zdolni znajdują się na froncie, a praca na ten okres ogranicza się tylko do zebrania raz na rok i do czynności jak niezbędnych. Z liczby ogólnej 24, którzy pór-

sali na wozie, 2 zdjęto na polach bitew. Jedno dziwnie zauważyć można w księdze protokołowa tego czasu, że znajdują się wzmianki, iż przez kilka lat z rzędu — pożarów nie było. Tak jakby i żywoł dążył to odczekać i części oczekiwali.

Nadszedł koniec wojny i w roku 1919 pierwsze zebranie w języku polskim zaczął drh naczelnik Stawinoga, radując się ze wzruszeniem, że może przemawiać już w języku ojczystym. Na tym to zebraniu obrano pierwszego zarząd polski. Już na uroczystość 3-go Maja straż wyruszyła ze swoim sztafandarem z napisami na nim w języku polskim. Zaczęła się praca szkolenia podług polskich regulaminów, odbywano ćwiczenia i wykłady. W pierwszym kursie pożarnictwa w państwie polskim bierze udział drh Stawinoga i drh Mieszala — obaj ukończyli kurs z wynikiem bardzo dobrym. Liczba członków wynosi około 80-ciu. W roku 1923 zostaje sztafandar nasz poświęcony w dniu 3 maja w otwartej święto Królowej Korony Polskiej w Częstochowie, dokąd to udał się drh Stawinoga, gdzie też sztafandar został również otrąony gwózdkiem z herbem pańskim. Również na zjeździe wszechpolskim straży pożarnych we Lwowie bierze udział naczelnik Stawinoga i plutonowy Langier. Rok 1926 — 50-cio lecie straży pożarnej obchodzono pomimo ciężkich warunków materialnych bardzo uroczystość dzięki niejątkwie i dobrej woli drha naczelnika i zarządu. Z okazji 50-lecia otrzymana straż nasza z Głównego Związku z Warszawy dyplom. Nie ma teraz uroczystości strażackich i paradowych, w którychby nasza straż pożarna nie brała udziału. Praca nad wyszkoleniem postępuje naprzód. Straż organizuje kursy nauki pożarnictwa dla uczniów seminarium nauczycielskiego, na których to odbywają się wykłady z dziedzin techniki i taktyki strażackiej.

W roku 1928 zakupiono sukienne umiastrowanie dla strażaków za sumę 1000 zł. Władze miejskie, idąc straży pożarnej na rękę, czynią jej od podkładu z okazji mrozu, a druha jeszcze ważniejszą uchwałą, przyznano straży pożarnej prawo ściągania składek, na do odwołania za zwolnienie od obowiązku z przynależności straży pożarnej.

Ze straż nasza pod wzrzedem wyszkolenia stanęła na pierwszym miejscu w powiecie, dowód tego próby alarm z atakami na zarożniony ogniem budynek ratusza, przeprowadzony przez drha instruktora powiatowego Edwarda Stawinogę w obecności generała Łuczaka, starosty Zenkela, burmistrza Seydaka i innych. Jak również w roku na stępnym alarm w obronie zarożnionego ogniem budynku seminarium nauczycielskiego.

W tym dziale z racji Tygodnia L. O. P. straż przeprowadza alarm i pokazy obrony przeciwgazowej i ratowania zambrzywanych. Również korzysta straż z filmów probazandowych o walce z gazami i wazog przeciwgazowy zostaje skrupulatnie i dokładnie oglądany przez strażaków.

W czasie wystawy regionalnej ziali strażacy egzamin z swoich wiadomości, a zdolnościami swymi pokazali, że stanęli na wysokości zadania. Do uprzedz bardzo dużego zjazdu drużyn na zwynę konkursowe, IV, III i II grupy, którym jako gospodarz musiuno być tak o "okowanie jak o wyżywienie, nie tylko drużyn powoiu, ale także drużyn z powiatów sąsiednich, tak również otrzymuje strażaków z Niemiec, którzy to z pełnym uznaniem podzielili wstępy i ćwiczenia naszego oddziału, ale również chwalił i organizację i gościność nasza

Oporócz tego jeszcze straż była zamierzowana jako służba bezpieczeństwa przez cały czas wystawy na terenie tejże. Pomimo tych wszystkich czynności drużyna nasza zajęła pierwsze miejsce w zawodach drugiej grupy i przez to postawiła naszą straż pożarną na pierwszym miejscu w powiecie.

Z racji rocznicy żelobitych związaliśmy ze śmiercią 49 męczenników marzałka Polski Jędrza Piłsudskiego, straż nasza bierze udział nie tylko w wszystkich miejscowych uroczystościach żelobitych, ale wysłała również pocztę świąteczną na uroczystości pogrzebowe do Krakowa w osobach dr. hauczelnika Stawomaz i dr. hauczelnika Czajkowskiego. Tak więc w krótkości przedstawię się prace 60-le-

cia Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrzeszowie.

Obecnie jest w szeregach tej straży ochotniczych: 1 medalion złotym, 2 srebrnym i 3 brązowym i 2 listem pochwalnym.

Dość członków straży ochotniczej 78, w tym: 2 honorowych, 7 wysłubiałych, 59 czynnych, 10 pomierających. Przynależność straż liczy 319 osób.

Stwierdzając na dzień prace 60-lecia musimy powiedzieć, że praca ta nie polega na marce, że zadowolono niejedną mieszczkość, że obarto niejedną łzę, postanowić na myśl swoją zasady — Bogu na chwałę — bliźniemu na ratunek.

## Obóz samarytańsko-pożarniczy w Sierakowie (pow. Międzychód)

Strazem Poznańskości Okręgu Wesołódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. został zorganizowany w czasie od 1. 8. do 14. 8. 1936 r. w Sierakowie (pow. Międzychód) obóz dla członków jednostek żeńskiej służby sam. poż. Na obozie został przeprowadzony program wyszkolenia podstawowego z zakresu II i III stopnia.

Kierowniczą obozu była aspirantka Frankówna Jadwiga. Wykładowcami na obozie byli: p. Maria

skóła, obrony przeciwgazowo-łotniczej, z sprzętem pożarniczym i 60 sztuk z zakresu wychowania fizycznego.

W dniu 6. 8. odbył się alarm w wszystkich obozach żeńskich na terenie obwodowym D. O. K. VII — drużyny samarytańskie stawily się jako pierwsze. Po alarmie przez okres 2-rodzinny drużyny rułdy na miejscu w ym amuntarzu wesłec na groby poległych powstańców narodowych



Ćwiczenia z zakresu służby samarytańskiej



Sieraków.

Gładychówna — hienca, łucjologia, ratownictwo osobne (wykłady i ćwiczenia); dr aspirant Grzeszkówna — wyszkolenie bułowe, nauka o sprzęcie, wyszkolenie formalne, akcja zapobiegawcza, obrona przeciwpożarowa; aspirantka Frankówna Jadwiga — służba wysołotrana, metodyka szkolenia, metodyka pracy orzeczowniczej, ratownictwo przeciwgazowe, wychowanie fizyczne.

Ze szczególnym zainteresowaniem odnosily się słuchac ki do 60-letniej z zakresu służby samaryta-

W czasie trwania obozu uczesłniczki zwiadzily również mełec okolice Sierakowa.

Łuczaminy szaly wszystkie uczestniczki z wynłecem bardzo dobrym. Łuczamim przeprowadził inspektor wojewódzki dr. I. Buszn. Zakończony obozu odbyło się wesłecne z obozami robotnic, w czasie którego słuchaczki brały udział w zawodach gier sportowych i w wesłecnie urządzonym ognisku półczarnym.

## Godne pochwały

Pogorzelec zrozysznawł z ubezpieczenia na rzecz straży ogólowej.

Kruszwica, 29 sierpnia.

W znacrodzie rełnika Łeszczynskiego we wsi Witówce nad Gopłem, wyłuchł požor, który straż-

wł szepę z większą dlością słerny i z tegorocznymi zbiorami.

Straż wywnosi okolo 1000 złotych. Przyczyną požaru było podpalenie z zemsty.

Na twarze zasługuje łkci, że pogorzelec niemo, iż był ubezpieczony, zrozysznawł z odpłodowania, cedując łe same na rzecz miejscowej ochotniczej straży. szłowiem zawdzięcza jej ocalenie reszty swych budynków gospodarskich.



Fragmenty z kursu hercristvo - podpriliczevo v Kozlovu.



## Obóz pożarniczy harcerekich drużyn pożarnych

Starszaniem Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. i Komendy Chorągwy Harcerzy w Poznaniu, został zorganizowany w Rozewiu nad morzem w czasie od 13. 7. do 26. 7. br. pierwszy harcerski kurs pożarniczy.



Na kurs przybyło 29 harcerzy z Poznania, Świdrzęca, Śremu, Koźmina, Inowrocławia, Wolsztyna, a nawet z dalekiego Wina. Kursiści byli zakwaterowani w czterech mieszach dwunastoosobowych na terenie obozowisk lotnich D. O. K. VII.

Na obozie został przeprowadzony program wyśkołem podstawowego z zakresu I i II stopnia.

Komendantem kursu był dh aspirant Teichert J., szefem kursu (obózowym) dh p. o. mstr. Laskowski. Wykładowcom na kursie byli dwukrotnie: inspektor T. Busza, asp. Konkół i p. o. mstr. Duszyński. Obóz był kilkunastokrotnie wzywany i to przez p. o. m. Taczaka, prezesa Okr. Węj., mjr. Marszałka, delegata P. U. W. P. z Warszawy i pfc. Sustańskiego, zast. d-cy O. K. VII, asp. Busze i mł. hm. Prochman z Warszawy.

Podczas trwania obozu uczestnicy zwiedzieli pobliską lotarnię morską, Jastrzębą Górę, Kórwe, oraz urządzono wycieczkę do Gdyni.

W dniu 25 lipca odbył się egzamin, wynikiem którego 19 zdało egzamin w II stopniu, 7 z I stopnia, 3 do egzaminu nie dopuszczono z uwagi na młody wiek.

Komisję egzaminacyjną tworzyli: przewodniczący p. o. m. Taczak, członkowie komisji: asp. Busza, wiceprezes Richter, mjr. Pawłowski (mecz. P. Z. U. W.), mł. Prochman, asp. Teichert, asp. Konkół, p. o. instr. Duszyński.

## Harcerz — strażak

Obóz harcersko-pożarniczy w Rozewiu zakończył się. Pufchaliśmy z pewnym zasobem wiedzy do domu. I byłoby wszystko szło starym trybem zapomnieć może o tym obozie, gdyby nie ci snęło się na usza jedno pytanie: A co dalej?

Obóz jest w zasadzie piękną rzeczą, daje dużo wrażeń, ale obóz też do czegoś obowiązuje. Dla Was harcerze - strażacy obowiązek ten nie będzie zbyt trudny. Macie dusze młode, serca zżył płomienne, ażeby dopuścić do zwłameń. Strażactwo aszże potrzebuje nowych pierwiastków, nowych wartości. Strażactwo pałrzy i oczekuje Was. Zbyt mało jest w szeregach strażackich ludzi inteligentnych. Może takżeżerje na straż pożarną szerokiach zdążyć na wypadek wojny, wywoła oczekiwany obłw, że i w naszych szeregach więcej niż dotąd, będziemy mieć inteligentów.

My strażacy, jesteśmy zawsze w defensywie, bronimy wartości materialnych. Wy harcerze, Wy młodzieży macie być naszą awangardą w zdobywaniu nowych wartości duchowych. Dla Was młodych przygotowujemy zadania, które tylko Wy potraficie spełnić. Leży to w Waszym charakterze, bo młodzież idzie tylko naprzód i musi zdobywać.

Jakie jest Wasze zadanie? Jaka macie zastosować metode pracy? Macie przede wszystkim powiększyć liczebnie zastępy harcersko - pożarnicze. Jako zastępowi i drużynowi, postawcie kolegom, zdobywającym sprawność strażaka, wartości jedne: zorganizowane oddziały harcersko - pożarnicze i wyszkolenie pożarnicze w stopniu pierwszym. A potem zastosujecie metode przekaima.

Wchodzić i przenikajcie do naszych szeregów, gdy już przeprowadzicie pierwsze zadanie. Każdy dobry obywatel, dobry Polak wam dać coś z siebie dla Państwa, dla Państwa, dajcie społeczeństwu



Harcerski strażak pobierała siła.

swoje najlepsze, najbardziej cenne pierwiastki: poświęcenie dla bliźniego. Niech każdy z Was będzie mógł powiedzieć, wskazując na zastęp harcerski: To jest oddział harcersko - pożarniczy, który został zorganizowany przede mnie, Medalem, krzyżem dla Was niech będzie dobrze społsności obowiązek obywatelski. A w takim maszynującym drużynie harcersko-pożarnych, w zmniejsz pracy przy tłumieniu pożarów przyszedzie Was samych. Usłyszećie szalony, porywający rytm młodocia.

Konkol, mł. instr.

# Składnica Przyborów Strażackich

## Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego

Poznań, ul. M. Focha 19 Telefon 66-16 Konto P. K. O. 207-886

### Zamawianie węży i łączników

Przy zamawianiu węży tłocznych i ssawnych, jak również łączników do węży tłocznych i ssawnych konieczna jest znajomość wymiarów, które należy dokładnie podać przy zamówieniu. Należy unikać umiarkowanie wykonać potrzebne pomiaru.

Umiejętność mierzenia średnic węży i wielkości łączników jest w strażach pożarnych bardzo bardzo ważna. Zdarza się jeszcze, że w całej straży nie ma ni jednego „fachowca”, który potrafiłby należycie zmierzyć i podać, jakie właściwie średnice są węży i jakie są używane w danej straży łączniki.

Często jednakże strażacy nie wiedzą, że w handlu jest bardzo wiele gatunków węży tłocznych i ssawnych, łączników, czy uszczelniaczy gumowych do łączników, które różnią się od siebie bądź rozmiarem, bądź gatunkiem lub — co najważniejsze — ceną. Przy zamówieniach nie podaje się zupełnie żadnych wymiarów albo też podaje się wymiary niewłaściwe.

Szkutki są naturalnie mniej lub więcej upłakane. Dostawa sprzętu alegalnej jakości nieznacznie ma opóźnienia, traci się drogi czas na korespondencję z wyjaśnieniami i roszka kosztami. Przeważnie jednak następują zwroty. Wtedy straż pożarowa jest na dłuższy czas pozbawiona sprzętu a koszt z tym wszystkim związane roszka zupełnie nieporównywalne. Zdarza się i odczuwać nieporównywalnie, zwłaszcza, gdy odebrano sprzęt nie znalazł natraza zbudowany jest odpowiedni, i dopiero po roku wciągnąć się go z jakiegoś kąta, żeby przekazać się, że jest nieodpowiedni. Reklamacje robi się nieraz po roku lub nawet po dłuższym okresie czasu, jednak takimi przedawcami reklamacji nie ma obowiązku uwzględniać żaden dostawca, a gdy nie dąduje do porozumienia, cały koszt musi ponieść zamawiaczy, który nie może dobrze zmierzyć sprzętu do własnej siłowni.

Ażby umiarkować tych wszystkich błędów: nieprzyjemności, nieporozumień, a przede wszystkim kosztów należy poznać kilka prostych ale zasadniczych rzeczy o których poniżej słów kilka zamieszczamy.

Na wstępie należy raz na zawsze odrzucić sposób podawania wymiarów **na oko**, jak się to często praktykuje, a co jednak prawie zawsze prowadzi do reklamacji.

Najlepszym sposobem uniknięcia zwrotów i zamian jest udzielanie odpowiednich wzorów w postaci:

— świętego kawałka starego węża tłoczno-

— półłącznika szeregowo od węża tłoczno-

— półłącznika szeregowo lub gwintowego do węża ssawnych,

— uszczelniacza gumowego do łącznika. Nie jest to jednakże konieczne, gdyż przeważnie wystarczy podać właściwy rozmiar, jedynie przy łącznikach gwintowych i uszczelniaczach gumowych trzeba bezczujnie podzielić się wzorami.

Węże tłoczne można mierzyć:

1. szerokość w m/m wezła złoźnego na płasko albo też

2. zewnętrzną średnicę tulejki łącznika do tego węża w m/m, lub całych angielskich.

Węże ssawne można mierzyć:

1. wewnętrzną średnicę węża, który nie należy wtedy spłaszczyć całkiem ręką,

2. zewnętrzną średnicę tulejki łącznika szrubowego w m/m lub całych angielskich.

Łączniki szeregowo „Siara”. Przy łącznikach szeregowych systemu „Siara” należy koniecznie podać:

1. zewnętrzną średnicę tulejki łącznika oraz

2. wyjątkowo, czy kornia łącznika jest zwykła dla danej tulejki czy też redukcyna. W użytych są bowiem łączniki o jednakowych tulejkach a różnych korniach np. łącznik redukcynowy 45 m/m na 52 m/m czyli 1 3/4 cala na 2 cale, ma tulejkę do węża 45 m/m ale kornie do łączników 52 m/m i nie będzie się „szwajał” z łącznikami 45 m/m w tulejce, ale z właściwą kornią i hakami szeregowymi. Takie łączniki nazywają się redukcynowe i bywają najrozsądniejszych kombinacji, to też w razie niepewności przy zamówieniu najlepiej nadesłać jeden półłącznik na wzór.

Łączniki gwintowe (szrubowe). Pomieć w użytych są niemierniejsze rodzaje gwintów, zupełnie niepodobne, że nowe łączniki gwintowe będą skłaniać się z dotychczas posiadanymi może dać tylko nadesłanie wzoru w postaci półłącznika gwintowego. Podobnie i przy przełącznikach, w których ma być wykonany gwint, konieczne jest nadesłanie wzoru gwintu.

Uszczelniacze gumowe występują bezwzględnie nie nadesłanie wzoru.

Być może, że z czasem, wskutek postępu normalizacji wszystkie te trudności zostaną usunięte, na razie jednak w warunkach obecnych trzeba się liczyć z faktem, że używany jest jeszcze sprzęt rozmaity i przy zamówieniach podawać właściwe wymiary w swoim własnym interesie.

# Składnica Przyborów Strażackich

## Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego

Poznań, ul. M. Focha 19 Telefon 66-16 Konto P. K. O. 207-886



Rok 5

Poznań październik-listopad 1935 r

Nr 10/11

## Rocznica 11-go listopada 1918 roku

Pośród wielu ważnych rocznic historycznych, jakie obchodzimy w Polsce, dzień 11 listopada będzie po wczesne czasy rocznicą nieprzodawną. Nie może być inaczej, zważywszy, że w tym dniu Polska, po przeszło stoletnim letargu państwowym, powstała do samodzielnego bytu, biorąc na swoje barki całkowitą odpowiedzialność za przyszłe swoje losy. Kiedy rzucamy okiem wstecz na latą wojnę światową poprzedzającą, ujrzymy obraz naprawdę żalony. Niewola krępowała każdy odruch naszego życia, zniekształcała od kolebki nasze poczyny, przyczyniała się do żywienia uczucia nienawiści do wroga — słowem: „urodzeni w niewoli, okuci w powiecu” musieliśmy mieć wszystkie cechy helotów. Było to tem niebezpieczniejsze, że niewola nasza była trójniewolą i że trzy jarzma załamywały dusze polskie do swojej obcej i wrogiej rzeczywistości. Wielką zasługą naroda polskiego jest, iż w warunkach tych potrafił zachować jedność narodową, jednolity pęd do niepodległości nienaruszoną świadomością państwową i chęć do wydarcia się z grobu, to jest to wszystko co odróżnia naród dojrzały od ludów nie mających przed sobą skryształowanej świadomości narodowej. Gdy za świtał dzień 11 listopada 1918, mogliśmy się różnić w poglądach na metody postępowania politycznego — różniliśmy się w nich dotychczas — ale wola zrealizowania niepodległości bytu u nas jedna i natchniona.

To pozwoliło nam przezwyciężyć dwa jeszcze ciężkie lata w bojach i zmaganiach o nasze granice, to pozwoliło nam osłabiecnie zamknąć zwycięstwem t. zw. „wojny polskiej”. Spadek jaki

otrzymaliśmy we wszystkich zaborach po wtekowej niewoli, nie był łatwy do podjęcia. Na kręśach naszych wschodnich i zachodnich powstały głębokie szczeryby w polskim ślacie posiadania duchowym i materialnym; rzeczywistość powojenna przyniosła nowe zagadnienia życiowe, odmienne w swym charakterze od dotychczasowych. Nie my jedni mamy do rozstrzygnięcia te zagadnienia, ale nam trudniej bodaj je rozstrzygnąć, niż narodom, które nie przeszły tak wielkiego wstrząsu w swem istnieniu wewnętrznym. Zwycięstwo sprzymierzonych łamiąc zaborczość germańską i stwarzając warunki sprawiedliwego pokoju dla świata, nie dokonało dla nas wszystkiego.

Bez niewątpliwiejszej spójności narodowej nie bylibyśmy mogli korzystać z powstałego stanu rzeczy. Przedewszystkiem imponującą szybkość stworzenie siły zbrojnej narodowej dało nam moc urzymania wrogów naszej jedności i niepodległości w szachu. Dlatego też każde poczynanie wojskowe dokonane przez polaka w okresie wielkiej wojny uważa trzeba za polityczne dla sprawy polskiej. Każdy karabin w rękach wydłwiczonoego żołnierza był dla nas słutem smodliwiałącym ostateczne zwycięstwo. Ody obchodzimy w roku bieżącym poraz siedemnasty rocznicę 11-go listopada, dobrze jest to wszystko sobie uświadomić. Wróćmy więc myślą do roku 1914. Hak armat wstrząsnął posiadani świata, wybuchła wojna światowa, na którą przez cały szereg lat czekał Polacy, licząc, że ona przyniesie wyzwolenie Polsce. Zaraz w początkach wojny Wielki Książę rosyjski Mikołaj Miko

łagawcz, chcąc sobie zjednać Polaków we wszystkich trzech zaborach, wydał pisaną odezwę do narodu polskiego, w której głosząc zjednoczenie ziem polskich w autonomiczną całość pod berłem rosyjskiego cara wyzwał do wspólnej walki z potęgami Krzyżaków. Podobne odczyty pełne obietnic wydały do polaków Austria i Niemcy. Naród polski w pierwszych latach wojny znalazł się w bardzo przykrych warunkach. Wierząc, że wojna o światową musi się zakończyć zwycięstwem krzyżowej dziejowej, jaką był rozbiór Polski, nie chcieli Polacy by rozstrzygnięto o tem bez ich udziału. Culi, że potrzeba ją czynić, podziło się jednak pytanie po której stronie stanąć. Zwyciężyło zrazu zdanie, by zwrócić się najpierw przeciwko Rosji. Już wiele lat przed wybuchem wojny jak w Galicji jak i w Królestwie pracowało szeregiem młodych nad przygotowaniem zbrojnych zastępów do walki z Rosją. Tak powstały drużyny strzeleckie, tworzone przez nieugiętego szermierza wolności Józefa Piłsudskiego. Na pierwszy odgłos o wybuchu wojny Józef Piłsudski nakazał mobilizację drużyny strzeleckiej do Krakowa, a w dniu 6 sierpnia 1914 r. pierwsze oddziały strzelców przekroczyły granicę Królestwa, by podjąć walkę z Moskalami. A tymczasem na ziemiach polskich toczył się Krwawy bóg. Ciągłe bitwy, częste przemarsze wojsk niszczącej ziemię z wielu miast i wsi pozostawiając jedynie ruiny i żelazca. W sierpniu 1915 r. zajęta została przez wojska niemieckie stolica Polski — Warszawa. Na ziemiach polskich pomimo, iż on doszły się pod ciężką ręką okupacji niemieckiej, budził się cząstka jyszczelostroma praca twórcza.

W roku 1915 założono polski uniwersytet i po liceum, zaczęto intensywnie rozwijać szkolnictwo polskie. Pod wpływem niepowodzenia wojennych państwa centralne i z Niemcy i Austrii chcąc przyciągnąć sobie Polaków, których mestwo tak naszytylnie zaczęły się w walkach legionów z Rosją ogłosiło w dniu 3 listopada 1916 r. niepodległość Polski nie określając narazie jej granic; główny nacisk położono natomiast na tworzenie wojska. Państwa centralne nie miały szczególnej nadziei na przetrwanie Polski. Chodziło im bowiem tylko o pozyskanie sobie nowych sił do walki. Niczem plany Niemców przejął Józef Piłsudski, i począł tworzyć konspiracyjną Polską Organizację Wojskową skierowaną przeciwko Niemcom a jednocześnie wstrzymywał młodzież od wstępowania do organizowanych przez okupantów polskich oddziałów wojskowych. Istniejące już wojsko polskie — legiony — na skutek zakazu Piłsudskiego odnawiało złożenia przysięgi na wierność mocarstwom centralnym. Wtedy rząd niemiecki uwieźlił Piłsudskiego i osadził go w twierdzy w Magdeburgu, legionistów, którzy nie chcieli złożyć przysięgi rozbrojono i osadzono w obozie jeńców w Szczepiornie. Ważnym krokiem naprzód w sprawie polskiej było ogłoszenie przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona 1. zw. 14 punktów, które zawierały zasady przyszłego trwałego pokoju i uporzędkowania świata na podstawie wolności i sprawiedliwości. Jedną z najważniejszych jest 1. zw. zasada „samostanowienia narodów“ orzekająca, iż w przynależności państwową każdego kraju ma decydować wola jego mieszkańców. Jako niezbędny warunek zaprowadze

nia stałego i trwałego pokoju ogłosił Wilson utworzenie Niepodległej Polski z dostępem do morza. General Haller, który zdołał się przedostać z Polski do Paryża, zaczął tam tworzyć wojsko polskie. Armia polska zorganizowana przez generała Mianowskiego w Rosji do Polski przebiec się nie zdołała i w krótko pod naporem Niemców musiała złożyć broń. Tymczasem Państwa centralne wyczerpane wojną zaczęły ponosić klęskę za klęską i w końcu musiały uznać się za zwyciężone i prosić o pokój. — Na wiadomość o tem Rada Regencyjna, utworzona jeszcze przez okupantów wydała manifest dnia 8 października 1918 r., ogłaszając Niepodległość Państwa Polskiego, zjednoczone z wszystkich ziem polskich zamieszkanych przez polaków i żądając z wzięcia komendanta Piłsudskiego i więzionych z nim oficerów.

Akt ten wywołał niebywały entuzjazm. Od dziesiąt młodzieży, wspólnie z oddziałami wojska polskiego, zmusiły Niemców do opuszczenia Królestwa. Wkrótce powrócił z wzięcia Józef Piłsudski i objął godność tymczasowego Naczelnika Państwa. Nie dałem jednak było polakom po wielkiej niewoli, po latach krwawych zmaganiach w wojnie światowej, zażywać spokoju. Od pierwszych chwil wstrząszenia Niepodległej Ojczyzny przelewać musiał żołnierz polski krew w obronie swych kresów. Najdłuższ trwały walki z Rusinami, którzy chcieli opanovać Lwów i odebrać go wraz z częścią Galicji od Polski. Ale Lwów, który w ciągu długich wieków niejednokrotnie składał dowody, że twarzą umie stać na straży krajów Rzeczypospolitej, tym razem nie uległ wstrząsł bohaterstwo wszystkich stąki wrota i po pół roku trwającego oblężenia doznał się odzyskać. — Wielka wojna europejska wstrząsnęła do głębi podstawami bytu narodów i państw, wywołała ogromny przewrót w różnych dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Runęły dotychczasowe, zdawałoby się niezniszczalne porządky — a do życia powołane zostały nowe twory państwowe. Do tych ostatnich należą i nasza Rzeczypospolita Polska. Wyłoniona z burz wojemnej, łącząca za sobą zaledwie siedemnaście lat samodzielnego istnienia, nie zdołała jeszcze zapomnieć burzami wojny światowej, który zniszczył okrutnie naszą ziemię gniebioną tyle lat. Nie wszystko jest tak jakbyśmy pragnęli, ale pamięć należy, że zorganizowanie do brze rządzącego państwa na gruzach trzech od różnych organizmów to rzecz niemiernie trudna i trudniejsza niż wryła w życie naszem głębokie porażki, dlatego też trzeba całego szeregu wysiłków i pracy, aby te ślady niewoli wypalić, aby te bliźni i rany, zadane wojną światową wycisnąć i naprawić braki i luki, jakie się wytworzyły w naszym życiu i organizmie państwowym. Życie państwowe toczy się wariatem prądem, wciąż naprzód — stwarza ono coraz to nowe wartości i zadania i zagadnienia, od których należyżycie wyuczenia i rozsądnego rozważywania zależy normalny bieg tego życia.

Wielki Budowniczy Polski, zmarły w bieżącym roku śp. Marszałek Józef Piłsudski powiedział „Idą czasy, których zmianami będzie wysięć pracy, jak przedtem był wysięć żelaza, jak przedtem był wysięć krwi. Kto w tych zawodach bardziej przygotowany będzie, kto w tym wysięciu większe do-

wody wytrzymałości słony — ten potrafi utrzymać to co uzyskał, albo odrobęć to, co utracił. — Te wyjątki prace widzimy w całym świecie, we wszystkich państwach i narodach, każde z nich bowiem dąży, aby osiągnąć czołowe stanowisko i wyścisnąć ten wygraż.

My państwo młode winniśmy w wysiłku tym zająć nieposiadane miejsce, aby podążyć za tym rowacym natokiem odrędnego rozwoju i postępu. W naszych bowiem rękach jest dobro Naszej Ojczyzny i tylko od nas samych zależy jej stan, rozkwit, jej siła materialna i moralna. Na naszych

berkach spoczywa olbrzymi smach państwa, dlatego też musimy stać się twardo, aby stworzyć epokę granitową, o którą rozbiłyby się wszelkie zakusy na szkodę naszej Ojczyzny. Stańmy więc do wysiłku pracy, przystojmy się do niego aby „odrobić to co straciłamy”, skutkiem alternatywnego biegu naszego rozwoju historycznego. Ale do pracy musimy wyłożyć wszystkie siły, do wysiłku musi stać się cały Naród, bo tylko wtedy możemy mieć szanse zwycięstwa, możemy być pewni, iż wysiłek nasz wydać zdrowe plony i owoce.

## Dział Urzędowy

### OKÓLNIK nr. 597.

#### T II. 3/P. 2. W sprawie stosowania podwozi samochodowych „Polski Fiat” 621 I. i 621 R

Wobec licznych zapytań odnośnie podwozi samochodowych typu Polski Fiat stosowanych obecnie w postrzeczności, niniejszym wyjaśniamy, że firma „Polski Fiat” produkuje dwa typy podwozi 621 I i 621 R o masie własnej brutto 3000 kg., które mogą być karosowane jako wozy strażackie.

Dla zorientowania Druhów w zasadniczej różnicy zachodzącej między tymi dwoma typami podwozi, podajemy krótkie opisy każdego z nich.

**Podwozie typu 621 I** posiada ramę nieco wyżej umieszczoną nad ziemią, a co za tem idzie również tylny most znajduje się wyżej (22 cm.). Nadaje się więc do jazdy po drogach polnych i wybitych. Ma natomiast mniejszy rozstaw osi.

**Podwozie typu 621 R**, posiada ramę nieco niżej nad ziemią, wskutek tego środek ciężkości karosowanego wozu znajduje się niżej, a zatem stateczność jego jest większa. Ma jednak tylny most tylko o 16 cm. odległy od ziemi. Pomimo to, tak wykazały ostatnie próby zastosowania ich na znanym ze złego stanu bruków m. Łodzi może również chodzić po takich brukach, lecz z rezultaty winno być stosowane w miejscowościach i okolicach, posiadających lepsze drogi. Posiadając niżej położoną ramę oraz większy rozstaw osi daje się dużo ładniej i wygodniej skarosować.

Wybór jednak typu podwozia pozostawiamy Okręgom Wojewódzkim i Oddziałom Powiatowym strażackim. Cena tych podwozi wraz z osobami wykonawcami (niepełni SS 32%6, ładunek kołem z przodu) wynosi 12-woltowa, tablica rozdzielcza, z szybkościomierzem, licznikiem kilometrów i oszłonkami pomiarowymi, kompasem narzędzi, 2-ma świecami, 2 mtr. kabla, 1 krawędziem taśmy, izolacyjnej z umieszczeniem fabrycznym oraz z przednim błotnikiem wynosi o mniej niż 10.000. Cena wyposażenia dodatkowego w skład którego wchodzi zderzak przedni, pokrywka na chłodnicę i maskę, reflektory ruchome (bez zmontowania) 10-tysięcy przedzielone, 1 ban-ki o 25 litr. benzyny, 1 banka na 4 litr. oliwy, 10 mtr. linki stalowej, 1 akumulator zanowony — wynosi 750 zł.

Według oświadczenia firmy „Polski Fiat” obydwa typy firmi zawsze posiada na składzie

Podwozie prosimy w możliwie krótkim czasie, podać wszystkim zainteresowanym strażakom do wiadomości.

Jednocześnie zamajają się okólniki Nr. 454 i II 3/P? Obużka cen podwozi „Polski Fiat”

### OKÓLNIK nr. 598

#### Awizo.

Podajemy do wiadomości Właśc. Okręgowi Wojewódzkim i Oddziałom Powiatowym i prosimy o podanie skłoni do wiadomości strażki pożarniczej ze zakładem Wydawnictwa Wydawniczego Związku wydane zostały ostatnio następujące wydawnictwa:

1) „Marsz Strażacki” na okładce dotychczas napisany specjalnie dla orkiestr strażackich przez autora kompozycyora prof. Ludomira Różyckiego. Cena sprzedaży wynosi zł. 3,30 (z przesyłką)

2) Nowelka p. t. „Sztetyn Florian Nadołny pióra red. K. A. Czapowskiego, osnuta na die działalności śląskich strażki pożarniczej. Cena sprzedaży wynosi 80 gr. za egz. (przesyłka 90 gr.).

Wydawnictwa powyższe nabierać można w Administracji Przeglądu Pożarniczego i „Gazety Strażackiej” — Warszawa, ul. Pomska 11 m. 33 — konto P. K. O. Nr. 235.

### OKÓLNIK nr. 599.

#### A I 30 W sprawie abonowania wydawnictw L. O. P. P.

Zarząd Główny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w celu zapoznania najszerszych warstw społeczeństwa z zagrożeniem mu na wypadek wojny niebezpieczeństwem lotniczo-gazowym wydaje dwutygodnik p. t. „Lot i Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa Polski”, oraz miesięcznik p. t. „Przegląd Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej — Biletyn Gazowy”.

Wspomniane wydawnictwa szerzą wiedzę z dziedziny obrony przeciwlotniczo-gazowej, zapoznają ogół społeczeństwa ze środkami zapobiegawczymi i sposobami przygotowania obrony Kraju.

Uznając, że czasopiisma te ze względu na swój cel i charakter powinny znaleźć wśród strażaków (niekwalifikacji) czytelników, Zarząd Główny Związku zwraca się z wezwaniem do wszystkich Oddziałów

Powiatowych i Straży Pożarnych, aby w mare  
możliwości zaprenumerowały i popierały wspomnianie  
wydawnictwa Ligi.

Roczny koszt prenumeraty „Ligi” i „Prze-  
wid” wynosi zł. 16—, które należy wpłacić na kon-  
to Ligi w P. K. O. Nr. 20.090.

#### OKÓLNIK nr. 394.

J. W. III—2/9/35. W sprawie wykorzystywania  
kursów opłg. III kat.

Wobec stwierdzenia, że kursy opłg. III kat. są  
słabo wykorzystywane przez jednostki organizacyjne  
Związku, komunikujemy, że ogólny kurs OPLG.  
III kat. należy jaknajbardziej wykorzystywać, celem  
wyszkolenia szefów służby przeciwpożarowej w  
opł. mniejszych maszt. ich zastępców, dowódców  
plutonów opłg., kierowników połączonych służby  
łączności lub odkażania, referentów opłg. mniej-  
szych straży pożarnych.

Ukończenie tych kursów jest warunkiem przy-  
jęcia na odpowiednie kursy opłg.

Podobnie należy wykorzystywać kursy opłg.  
III kat. dla służby odkażającej, które stanowią pod-  
stawowe wyszkolenie sekcji odkażających.

#### OKÓLNIK nr. 595.

J. W. III—1/21/35. W sprawie zakupu węgla  
chlorowanego.

Celem uniknięcia płacenia nadmiernych cen za  
węgla chlorowane, nabywane do szkolenia sekcji  
odkażających, podajemy dla informacji, że istnieje  
możliwość takiego zakupu węgla chlorowanego,  
za pośrednictwem L. O. P. P.

Okręg Wojewódzkie L. O. P. P. nabywa  
węgiel chlorowany w Zjednoczonych Fabrykach  
Azotowych w Mościcach i Chorzowie w cenie:

Za 100 kg. łącznie z opakowaniem, loco fabry-  
ka wysyłająca, stacja Tarnów, Jaworzno lub Zab-  
kowice:

przy odbiorze w beczkach:	250 kg.	150 kg.	100 kg.	50 kg.
poniżej 5 ton	32,80 zł.	33,60 zł.	34,60 zł.	35,60 zł.
od 5 ton wwyż	30,60 zł.	31,60 zł.	32,60 zł.	33,60 zł.

Przy przesyłkach drobnicowych dolicza się za  
odwóz towaru do stacji nadawczej:

zł. 3.— od beczki 250 kg.
zł. 1,50 od beczki 100—150 kg.
zł. 1,00 od beczki 50 kg.

Okręg Wojewódzkie, Oddziały Powiatowe  
Związku oraz Straże, nieposiadające własnego źró-  
dła zakupu węgla chlorowanego, winny w tej sprawie  
węgiel w kontakt z oddziałami Okręgi Wojewódzkiej  
L. O. P. P.

## Jubileusz 25-cio letniej pracy na polu obrony przeciwpożarowej

Na dzień 11-ty października br. przyniósł okres  
ukończenia ćwierć wieku bezinteresownej pracy dla  
dobra bliższych jednego z najbardziej zasłużonych na  
naszym terenie działaczy pożarniczych — Wice-  
przewodniczącego, Przewodniczącego Oddziału Powiatowego  
i Naczelnika Straży drh. Ignacego Richtera w Kościanie.  
Samą postawianą niestawianą stano-  
wisk świadczą o wszechstronności pracy na odcin-  
ku strażackim i głębokim umiłowaniu tej pracy  
przez znanego wszystkim i cenionego jubila.

Niedługo jest okres 25-cio letnia dla tych, którzy  
spokojny wiodą żywot, nie nie wykręcając poza  
swojeim zajęciem zwykłym. Odbymy natomiast!  
długość zdołać ten czasokres u człowieka czynnego.  
Wtedy dopiero uwierzyłoby się ogrom pracy i samą  
stawiłbyśmy pytanie, czy możliwym jest, żeby je-  
den człowiek przez taki długi okres mógł brać do-  
browoltnie i bezinteresownie na swoje barki takie  
obowiązki, zwłaszcza wtedy, gdy tyle jest wokół  
nas obojętności, a często i niechęci wśród tych, któ-  
rych staramy się bronić od nieszczęścia. Ten tylko  
kto zra służbę strażacką i wie, jak jest ciężka  
i niebezpieczna, ile wymaga samozaparcia się sta-  
bow, ile poświęcenia majątku i czasu, umie ocenić  
i uznać pracę dokonaną w ćwierć wieku.

To też druhowie z ochotniczej straży pożarnej  
w Kościanie powzięli inicjatywę do zarządzenia uro-  
czystego obchodu tego Jubileuszu.

W niedzielę, dnia 13 października br. o godz.  
16-tej odbyło się w Inkałach zebranie straży u p. Lucra



w Kościelcu nadzwyczajnie zebranie uroczyste owo. Zebranie to zaszczytlił swą obecnością p. wicestarosta Schlingler, p. Dyrektor Naczelny Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych im. Baranowski, radca miejski p. Czajka, inspektor Wojewódzki drh. Busza, delegaci straży z powiatów sąsiednich oraz delegaci wszystkich straży powiatu kościańskiego.

Zebranie razali zastępca naczelnika drh. Zawieja, który po krótkim przemówieniu złożył przewodniczącemu w ręce p. wicestarosty Schlinglera

Przewodniczący podkreślił wybitne zasługi Jubilatów na polu pracy społecznej szczególnie zaś około rozwoju obrony przeciwpożarowej na terenie powiatu i złożył w serdecznych słowach życzenia dla szego powodzenia. Pan Dyrektor Naczelny Baranowski podkreśliwszy walory Jubilatów jako gorliwego należącego społecznika złożył również serdeczne życzenia oraz jako trwałą pamiątkę w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych złożył zegarek z wyrytem napisem „Za zasługi społeczne”. Drugi inspektor Busza podkreślił wyjątkowo zasługi Jubilatów, którzy w okresie 20-letnim od strażnika szeregowego stopniowo wybił się na najwyższy szczebel godności strażackiej, wszędzie szanowany i ceniony i w imieniu Okręgu Wojewódzkiego składł życzenia, by Czciogodny Jubilat jeszcze przez dłużej 25 lat był przykładem i wzorem bezinteresowności i gorliwości na polu pracy społecznej. W imieniu obydwóch miast Kościelca złożył serdeczne życzenia radca miejski p. Czajka. W imieniu władz Oddziału Powiatowego składali życzenia drh. sekretarz Andrzejewski. Następnie kolejno składali życzenia delegaci sąsiednich powiatów, miejscowa straż, druhowie patrolnicy rejonowi oraz delegaci straży. Część z nich składała równocześnie cenne pamiątki i nadawała dyplomy. Wpłynęło również ponad 100 telegramów gratulacyjnych.

Miłą niespodzianką dla Jubilatów było złożenie mu dyplomu z życzeniami, jakie druha sztafety rowerowej zebrały wszystkie 55 straży powiatu kościańskiego. Sztafeta wyruszyła w dniu 12. 10. 35 z Czempina i po przebyciu 250 km. i zebraniu pod gwiazdą przyszyła w dniu 13. 10. 35 o godz. 16-tej do sali obiad. Ten objaw sprawności organizacyjnej najmniej ucieszył Jubilatów, którzy nicomal wszystkie te strażki zorganizował względnie pobodził do życia.

Pamiętają o Jubilacie również straż pożarna z Krzywina miasta rodzinnego drh. Wiceprezesa

Rechtera, która w dowód uznania zasług Jubilatów mianowała go członkiem honorowym i wręczyła piękny dyplom.

Na zakończenie uroczystej części zebrania podziękował Jubilat wzruszony do głębi, dowodząc: uznania jego pracy społecznej wszystkim obywatelom zapewniając, że uroczyste te chwile na zawsze pozostaną mu w pamięci i będą mu bodźcem do dalszej pracy dla dobra Państwa i współobywateli. Chcąc okazać swoje przywiązanie dla straży i uznanie ich sprawności wręczył Jubilat ufundowaną przez siebie nagrodę przechodnią ochotniczej straży pożarnej w Gryźynie, która w roku bieżącym wśród straży grupy IV zdobyła pierwsze miejsce. Piękna ta nagroda w postaci orła stylizowanego ze znakami korporacyjnymi na czarno lakierowanym po słumencie będzie dla zwyciężczych straży tam cenniejszą pamiątką, bo ufundowana została przez jedynego z najbardziej zasłużonych działaczy pożarni czuch.

Umieszczając ten krótki opis z tej podniosłej uroczystości Redakcja „Strażaka Wielkopolskiego” przyłącza się do wszystkich wszystkim obywatelom Jubilatowi składali dowody uznania i życzy Mu jak najlżejszego powodzenia w życiu rodzinnym, w pracy zawodowej oraz w pracy społecznej szczególnie na umiłowanym przez Siebie odcinku pracy nad rozwojem ochotniczych straży pożarnych

## Podziękowanie

Wszystkim Zarządom Oddziałów Powiatowych, Druhom Instruktorom, Naczelnikom Rejonowym, Naczelnikom straży i Zarządom Słownikowych Ochotniczych Straży Pożarnych, którzy mi z okazji jubileusz 25-cio lecia pracy na niwie podziemnej złożyli tyle dowodów życzliwości, składam nie mając możliwości podziękować wszystkim osobom na tej drodze serdecznie „Bóg zapłać”

Szczerze Wasze życzenia Druhowie będą mi zawsze miłą i trwałą pamiątką na dowody uznania i życzliwości zachęta do dalszej pracy nad umiłowaną przez nas wspólną ideę

Ignacy Rechter

## Sprawozdanie z zawodów w Nowym Tomyslu

W dniu 6 października obchodzili Ochotnicza Straż Pożarna w Nowym Tomyslu 10-letnie świętowanie, w związku z czym Oddział Powiatowy urządził w tymże dniu zawody powiatowe.

Po mszy św., odprowadzonej na infancję Jubilatów, odbyła się uroczysta akademija, na której zawodnicy spotyli wspólny obiad. O godz. 15-tej rozpoczęto zawody, w których strażki zajęły następujące miejsca:

W grupie II

- 1) O. S. P. Zbąszyń
- 2) O. S. P. Grodzisk

W grupie III

- 1) O. S. P. Strzyżewo
- 2) Druż. Harc. Poż. Grodzisk pora konkuruje
- 3) O. S. P. Nowy Tomyśl

W grupie IV

- 1) O. S. P. Przyprostynia
- 2) Druż. Harc. Poż. Grodzisk
- 3) O. S. P. Paski

# Wyniki zawodów

W eliminacyjnych zawodach kolejowych straży pożarnej zdobyły poszczególne straż w bieżącym roku następujące miejsca

G r u p a II				
Lp	Kolejowa Straż Pożarna	Ilość zdobytych punktów	Miejsce w rejonie	Zdobyta w nagrodę
1	Gniezno	131	1	50
2	Ostrów Parowozownia	129	1	50
3	Poznań Warsztaty	125	1	50
4	Poznań Parowozownia	112	2	40
5	Mogilno	111	2	40
6	Zbąszewo	111	3	30
7	Gostyń	108	1	50
8	Inowrocław	108	3	30
9	Kępno	107	2	40
10	Ostrów Warsztaty	103	3	30
11	Skalmierzyce	102		—
12	Leszno	94	2	40
13	Jarocin	83		—
14	Rawicz	67	3	—

G r u p a III				
Lp	Kolejowa Straż Pożarna	Ilość zdobytych punktów	Miejsce w rejonie	Zdobyta w nagrodę
1	Pleszew	177	1	40
2	Koźmin	168	2	30
3	Wielka	160	3	20
4	Krotoszyn	136	4	—
5	Sroda	136	5	—
6	Opalenica	135	1	40
7	Czarnków	128	2	30
8	Wolsztyn	128	1	40
9	Września	128	6	—
10	Żnin	126	1	40
11	Kruszwica	125	2	30
12	Ostrzeszów	122	7	—
13	Chodzież	119	3	20
14	Kępnia	118	3	20
15	Srem	118	9	—
16	Seppolity	115	4	—
17	Śrubin	110	4	—
18	Drażewo Młyn	107	5	—
19	Janikowo	104	5	—
20	Wronki	102	6	—
21	Kościan	99	2	30
22	Pniszew	98	7	—
23	Damasławek	96	6	—
24	Wągrowiec	92	7	—
25	Barcin	90	8	—
26	Rogoźno	80	8	—
27	Oborniki	80	9	—
28	Kalisz	74	9	—
29	Mosina	74	3	—
30	Janowice	73	9	—
31	Kobylin	59	4	—
32	Grodzisk	56	5	—
33	Skoki	47	10	—
34	Czempiń	42	6	—
35	Gołańcz	34	11	—

## POWIAT INOWROCŁAW Zawody powiatowe w Inowrocławiu 6 X 1935 r

Uzysk. miejsce	W grupie	Straż Pożarna	Punktów
1	II.	Inowrocław — miasto	121
2	"	Gniewkowo	115
1	III.	Wierzchosławice	177
1	IV.	Przybysław	90
2		Inowrocław druz harc	80
3		Lisewo Kościelne	84
4		Gąsk	83
5		Jacewo	82
6		Zlotniki Kujawskie	75
7		Dąbrowa Biskupa	68
8		Łolewo	61
9		Szymborz	54

## POWIAT, KOŚCIAN Zawody powiatowe w Śmiglu

Uzysk. miejsce	W grupie	Straż Pożarna	Punktów
1	III	Bronkowo	168
2		Czempin	160
3		Wielichowo	145
4		Jerka	140
5		Szczepowice	134
1	IV	Grzyba	126
2		Nacław	123
3		Parzeczewo	115
4		Wolkowo	114
5		Czarkowo	107
6		Puszczkowo	106
7		Kamieszec	105
8		Śniaty	102
9		Lubieczowo	90
10		Leki Wielkie	88
		Druz, Harc, Poz Kościan poza konkursem.	198

## POWIAT ŚRODA

### Zawody powiatowe w Środzie 30 VI 1935 roku.

Uzysk. miejsce	W grupie	Straż Pożarna	Punktów
1	II	O S P Środa	96
2	"	Kostrzyn	61
1	III	Kolejowa Środa	180
2	"	O S P, Nekt	132
3	"	Zamętysł	103
1	IV	Świecin	132
2		I.Z.S.S.P. Kleszczewo	130
3		O.S.P. Wystakowo	125
4		Stupia Wielka	125
5		Kleszczewo	124
6		Lekno	123
7		Szalachcin	118
8		Pięczkowo	108
9		Siekierki Wielkie	78



POWIAT JAROCIN

Zawody powiatowe w Jarocinie w dniu 1 IX 35 r.

Uczk. miejsce	W grupie	Straz Pozarna	Punktów
1	II	Jarocin	101
2		Pleszew	95
3		Jarocin wojskowa p. na koszarach	94
4		Jarocin Kolejowa	63
1	III	Nowemiasto n/W	150
2		Kowalew	142
3		Żerków	131
1	IV	Gola	133
2		Wilkowyja	125
3		Wilaszycy	125
4		Ludwinów	124
5		Biedziadów	120
6		Zakrzew	119
7		Wolica Kozia	110
8		Magnuszewice	108
9		Boguszyn	108
10		Zerzki	103
11.		Dobieszczyno	96
12.		J.Z.S.S.P. Kowalew	94
13		Taczanów	89

POWIAT RAWICZ

Zawody powiatowe w Bojanowie 1 IX 1935 roku

Uczk. miejsce	W grupie	Straz Pozarna	Punktów
1	II	O.S.P. Rawicz	117
2		St. fabr. M.-Góka p. na koszarach	107
3		O.S.P. Miejska Góka	87
1	III	Bojanowo	165
2		Jutrosin	162
1	IV	J.Z.S.S.P. Rawicz	133
2		O.S.P. Golina Wielka	133
3		Jeziory	126
4		Mastowo	124
5		Kotary	124
6		Sakaradowo	124
7		Sierakowo	122
8		Sielec Stary	121
9		Dubin	119
10.		Trzebosz	119
11.		Zakrzewo	115
12		Debno Polskie	114
13		Sowiny	110
14.		Sobialkowo	109
15		Stupa Kapi	98

## Wielka Rewja Strażactwa Inowrocławskiego

Kiedy Władze Oddziału Powiatowego zawiadomy Straże Pozarne, że projektowany w planie prac na rok bieżący Zjazd ćwiczebny odbędzie się w Inowrocławiu w dniu 6 października br., we wszystkich ogniskach strażactwa inowrocławskiego zawrąca emergencja praca przygotowawcza. Zwłaszcza specjalną uwagę na stan sprzętu, umundurowania strażaków, aby być wszędziestronnie wyposażonym i dobrze zaprezentować się w stolicy powiatu. Wszędzie bowiem czasę brakowało do przygotowań wyszkoleniowych. Tu drabiny systemu Szczerbowskię, ówczesne węży, a gdzieś indziej innych jakichś narzędzi. Urządzono częste wycieczki do straży, która je posiada i tam zapamiętała ćwiczenia, były więcej smieć, były być doskonałe wyćwiczone.

Nadszedł dzień 6 października br. — dzień wielkiego święta dla strażactwa inowrocławskiego, którego drużyny zjechały się do Inowrocławia na kilkuletniej przerwie na ćwiczebny zjazd powiatowy. Zjazd rozpoczął się zbiórka uczestników w Parku Miejskim, gdzie o godz. 8.30 przybył instruktor powiatowy dl. Szczepański i odebrał raport od dowódców wszystkich drużyn. Punktualnie o godzinie 9.10 przybywa Wicestarosta inowrocławski p. Śmiebanko przez Rady. Padają rozkazy. — Baczność! — Na prawo otocz! — słowa raportu i liczby 7 sztandarów, 55 oficerów, 314 szeregowych, 8 zastępowych strażackich — lekki uśmiech p. Wicestarosty wystarczył zrozumieć — zadowolenie dobrej frekwencji ilościowej. Przy dźwiękach Pierwszej Brygady p. Wicestarosta przechodzi przed frontem białca zjazdowego, dokonując przeglądu zastępów strażackich, witając ochotników — którzy odpowiedzieli Mu gromiskiem odzewem „Czołom Panie Starosto”. Raport skończony. Oddzia-

ły pod dowództwem Komendanta Zjazdu instruktora Powiatowego maszerują do kościoła Matki Boskiej na nabożeństwo, proszę Boga o błogosławieństwo dla uroczystości i swej pracy w obronie miasta bliźniego. Uroczysta msza św. podniosła niezwykle nastroj uroczystości. Po nabożeństwie od była się defilada. Oddziały przemarszerowały przed emach Magistratu, gdzie p. Starosta Powiatowy Władzek w otoczeniu władz zwłazkowych i samorządowych przyjął defiladę białca zjazdowego. Działarska postawa strażaków i wielki wysiłek ambicji, uczyniły z niej **Wielką Rewję leżyny fizycznej i sił twórczych strażactwa inowrocławskiego**. Wielki korowód antopogotowi wykaźał wielkie unowocześnienie w tej dziedzinie pracy społecznej. Poraz pierwszy wzięły udział w defiladzie oddziały żeńskie z Inowrocławia, Jacowa i Gniewkowa, całkowicie umundurowane. W szeregach widać było najmłodszycy narybek strażactwa — harcerszy, którzy wspaniały postawą wzbudziły zachwyty a patrzącego nań społeczeństwa. Defilada skończona. Oddziały maszerują na zastępowy wspólny obiad do Parku Miejskiego. Przy stołach widać p. Starostę Powiatowego, Władzę Związku, Zakładka Ubezpieczeń i Samorządowe, Przemówienia Władz, toasty na cześć p. Starosty Pow. i Strażactwa inowrocławskiego kończą chwile posiłku. Po przerwie nastąpiła ta część Zjazdu, która strażaków najbardziej emocjonuje, i w którą wkładają najwięcej hołdy swego szlachetnego wysiłku a mianowicie zawody konkursowe. Na boisku trenowały jeszcze drużyny, chcące wrócić do domu z laurem zwycięstwa. Godzina 13-ta — rozpoczęcie zawodów, chwilię losowania kolejności wystąpienia do ćwiczeń. Teren ćwiczeń opustoszał — rozpoczyna grupa IV, dalej III i II. Przewodnictwem sądu konkursowego

objął p. mgr. Radomski z Zakł. Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu. Drżący ćwiczące wykazywały dowody hartu, wytrzymałości i wyrobienia we władaniu sprzętem. Interesujący był przebieg zawodów samarytańskich obejmujących ratowanie zaszczepionego, poparzonego, bandażowanie głowy i wreszcie transportowanie poszkodowanych.

Samarytanka z Gniewkowa pokazały ćwiczenia z sprzętem w grupie IV. Wspomniane ćwiczenia harcerze w grupie IV bez żadnych punktów karanych, wchwały wielki entuzjazm i publiczność, która nagrodziła ich bacznie i długotrwałą ołaskawką. Po ukończeniu zawodów Kolegium Sedziowskie zarządziło przerwę, podczas której nastąpiło

obliczenie punktów. Po wszechstronnych zbliżeniach ogłoszono o godzinie 18-tej wynik zawodów.

Grupa II	1. miejsce	O. S. P. Inowrocław
	2. "	O. S. P. Gniewkowo
III	1. "	O. S. P. Wierchosławice
IV	1. "	C. S. P. Przybysław
		Harcerska Drużyna Strażacka Inowrocław
	3.	O. S. P. Lisewo Kościelne
	4.	O. S. P. Gąsk
	5.	O. S. P. Jacewo
	6.	O. S. P. Złotów Kujawskie.

Wspólną śpiewną wieczorną „Wszystkie nasze dzienne sprawy” uroczystość zakończono.

## Poświęcenie strażnicy

Dnia 27 października 1935 r. odbyła się w Jacewie (pow. Inowrocław) uroczystość poświęcenia nowowypbudowanej strażnicy i sikawki. Na uroczystości zjechały wszystkie straże rejonu Inowrocław - wschód i delegacje innych straży powiatu. Po uroczystym gościnianu Pana Starosty Powiatowego R. Wilczka, Wicestarosty St. Śmietanki i Prezesa Oddziału inż. Mamrotta, ksiądz wikaryusz kościoła Matki Boskiej dokonał aktu poświęcenia. Następnie karne Oddziały straży przedelafowały przed Władzami. Uroczysta akademia była w

sprawozdaniach piękny obraz wyłożonej pracy Ochotniczej Straży w Jacewie. Liczne hołdy złożone przez przedstawicieli władz na cześć miejscowej straży zakończyły akademię. W występnej programie straż rejonu Inowrocław - wschód dokonały pokazu przy współpracy w obronie większego obiektu palącego się. Zebrana publiczność przyjęła ćwiczenia z uznaniem.

Niezwykłą uroczystość zakończyła wspólna serdeczna zabawa tańcowa.

## 50-letni jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieleniu n. Notecią

W dniu 6. X 1935 r. przy uroczystej ścieżce i tak sionej sławie deszczowej jakiej nie pamiętają najstarsi obywatele tej, miasta obchodzili jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej zaszczytną uroczystości 50-letnia istnienia. Mimo nieporady już od samego rana panował w naszym pogranicznym mieście ruch odbywany przez przybyłe z bliskich i dalszych okolic umundurowane delegacje Straży Pożarnych. Uroczystość sama rozpoczęła się wymarszem towarzyszym, organizacyj, przedstawicieli władz i Urzędów i przybyłych mimo siewy i niewygodnej komunikacji okolicznych — Straży Pożarnej na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie nastąpił wymarsz pod piosenką „Wdzięczność”, gdzie nastąpiło uroczyste złożenie wieńca o barwach narodowych. Następnie odbyła się akademia jubileuszowa w sali drh. Cynulka. Prezes O. S. P. p. Burmistrz Szymon Wachowiak witał przybyłych przedstawicieli władz organizacyjnych i urzędów, między innymi: wiceprezesa Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego inż. Richtera z Kościana, wiceprezesa pow. Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych p. Burmistrza St. Ciepłucha z Czarnkowa, czołowych diasuperstery z Wielenia z Ks. prob. Woschikim na czele, sejmików O. S. P. liczenie zebrane strażacko i publiczność wygłosiła przemówienie z zwykłą sobie swobodą dając zebrany pogląd na dokonaną bezinteresowną pracę obywatelską tu, strażacko w okresie 50-letniego istnienia. Przemowę swoją zakończył p. burmistrz okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

i Pana Prezydenta. Z kolei sekretarz kofa asystent miejski p. Rosenau zdał sprawozdanie z działalności 50-letnia z którego wynika, iż O. S. P. Wielień nad Notecią została założona 25. IX. 1885 r. Z organizatorów przybywa na terenie tam, miasta sędziwi panowie Bonetti Jan, Gohlke Gustaw i Giesler Wilhelm, którzy zasiadli przy stole przydajnym. O. S. P. Wielień nad Notecią, jak wymyśli z sprawozdania d. dwóch założenia po dzień dzień zajmuje w pracy społecznej produkując stanowisko na tem odcinku w myśl dewisy strażackiej: „BOGU NA CHWAŁĘ, — BLIŹNIEMU NA POZYTEK”. Deklarację pod tytułem „Pięć Wieku” wygłosił b. ufanie drh. Klamerek Feliks. Następnie odbył się uroczysty dokoronowanie dziesięciu zasłużonych członków przez wiceprezesa Okręgu Wojewódzkiego. Dyplomy i odznaki zastępi otrzymali: Walenty Konkul, Wielebski Franciszek, Wielebski Stanisław, Madkowiak Józef, Klut Jan, Żurkowski Leon, Druż Bolesław, Janak Józef, Kranze Jan, Sesiak Franciszek. Burmistrz p. Ciepłuch wręcza w imieniu pow. Zarządu długotrwałą naczelnikowi miejscowej O. S. P. drh. Konkulowi Walentemu artystycznie wykonany dyplom zasługi. W imieniu Zarządu Miejskiego m. Wielenia prezes p. Burmistrza Wachowiak składa do rąk drh. naczelnika Konkula upominek w postaci srebrnej pamiątki z dydakcją za wybitną pracę około rozwoju miejscowej Straży. Dalej odbyło się składanie życzeń przez poszczególnych reprezentantów władz, urzędów, towarzyszym, organizacyj i t. d. Ks. prob. Fr. Wosch-

ke składając jabiłcie życzenia, wręcza do rąk prezesa dar pieniężny na zapoczątkowanie funduszu na zakup motocykla. Przemawiali jeszcze p. p. wiceprezes Okręgu Wojewódzkiego Richter, burmistrz Cieplice, instruktor pożarnictwa na pow. Czarnkowski Oczaryński, Ks. Prob. Waschke, Kom Strazy Gran. Lopuski, senior m. Czarnkowska Piławski, senior Góhlike oraz drh. naczelnik Konkol, za kończąc akademię drh. prezes Burmistrz Wachwiak wyzwa zebranych do pracy obywatelskiej nad dalszym rozwojem strazy pożarowych, poczem odpiewano wspólnie hymn narodowy.

Wsnólnym obiadem w toku którego wjnoszono toasty na cześć mteobecnego o Starosty Powiatu

wego Wacława Stępnskiego, który stał otaczł troskliwą opieką tą. Straż, oraz prezesa Powiatowego p. Klasy Inaczego, cieszącym się najlepszym zadaniem i powszechnym praniem miejscowego strażactwa za pełne zrozumienie i poświęcenie ideologii strażackiej — zakończone częścią programu.

Wczorajem odbyła się zabawa taneczną, która uczeloniem cieszyła się wyjątkowo serdecznym nastoieniem, pod wzięciem kasowym jednakoż nie dopisała ze względu na niechętną sławę deszczową połączoną z okropnymi wykładaniami atmosferycznymi i gwałtowną burzą z piorunami, ulice miasta sprawiły widok potoków co przeszkodziło i pływom większej ilości gości.

## Z życia O. S. P. powiatu rawickiego

W dwóch ostatnich latach z ificacywy Naczelnika Powiatowego drh. Janiska, lepszej Oddział Powiatowy zorganizował marsze w maskach przeciw cieżarowym.

Jakiem zainteresowaniem społeczeństwa cieszyły się powyższe marsze świadczy fakt, że Komitet w sprawie zorganizowania Tygodnia O. S. P. P. pragnął również w celach propagandowych zorganizować podobny marsz.

W tym celu zwrócono się do Instruktora Powiatowego pożarnictwa, Z powodu jednak kosztów potoczonych z przejazdem nuszczających strazy do Rawicza, postanowiono dla każdego rejonu zorganizować osobny marsz i to marsz propagandowy, w którym brałby udział nie tylko strażacy, lecz także czeloniowie innych organizacji.

W Rawiczu odbyło się ten marsz dnia 12 maja o godz. 7-mej rano. Już o godz. 5:30 można było zauważyć strażaków strzelców, członków P. C. K. a nawet harcerzy, którzy z maskami przewieszonymi przez ramie z nastrojeniem oczekiwali rozporządzenia marszy.

Wszyscy uczestnicy poddali się badaniu lekarskiemu, ażeby następnie o godz. 7-mej na znak startera ruszyć do walki o pierwszeństwo, do walki, która ma wyznać, która organizacja jest najlepiej przygotowana do przyszłej wojny, bo członkowie się będą umieli nadolat trudnej pracy, pracy nie na swój własny powiew, lecz pracy wśród podających bomb i różnego rodzaju groźw pracy w maskach przeciwcieżarowych.

Całości marszu tem ma był przeprowadzony w myśl regulaminu obowiązującego dla strazy, do którego strażacy już są przyzwyczajeni, bo był to marsz nie zbiorowy lecz indywidualny, strażcy odnieśli wielki sukces, bo na 10 opisywanych miejsc 7 zajęli strażacy, wykazując tem samem przygotowanie do pracy w maskach przeciwcieżarowych.

Podobny marsz zorganizowali w Bojanowo nac. rej. Jaworński, w Miejskiej - Górze Skibicki jednak w tych miejscowościach udział w marszu brał tylko strażacy.

Po południu odbyło się uroczyste odczytanie wyników i wręczenie nagród. Tutaj nastąpiło również wręczenie nagrody przechodniej za strażacki marsz w maskach przeciwcieżarowych z ubiegłego roku.

Przedstawiciel Okręgu Wojewódzkiego drh. asp Teichert, w krótkich słowach przedstawił, dlaczego w kolejności szasły pewne zmiany, a mianowicie dlatego, że straża biorące udział w marszu podzielono na dwie grupy, pierwsza straża, które maszerowały w pełnym umundurowaniu bojowym znowu druga straża która pełno uzbrojenia nie miała.

W grupie pierwszej:  
1 miejsce zajęła drużyna O S P Rawicz  
2 " " " " " Bojanowo

W grupie drugiej:  
1 miejsce zajęła drużyna O S P Kosary  
2 " " " " " Sierakowo  
3 " " " " " Jatrośno  
4 " " " " " Miejska Górka  
5 " " " " " Sielce

Prezes Rady Oddziału n. Starosta Dr Lobos wreczył złoty żeton za zorganizowanie marszu drh. nac. Janikowi, srebrny przechodnią drużynie ra wickiej. Następnie każdy uczestnik otrzymał żeton i drużynowy dyplom.

Pan Starosta wyraził swoje uznanie dla uczestników w marszu i zachęcał ich do dalszej pracy, ażeby nadrodo przechodnią, która od dwóch lat jest w hotejszym Oddziale Powiatowym i nadal w nim pozostała.

Później nastąpiły pokazy obrony przeciwlotniczej i hiejalnej, w których straż Potarna również brała udział.

Publiczność miała możność oraz pierwszy podziwiać działalność drużyny żetkowej, która istnieje dopiero od miesiąca, wykazała jednak wielką sprawnosć i w niczem nie ustępowała drużynom P. C. K., lecz wprost przeciwnie przewyższała je swo ja sprawnosć.

Drechw nasze bardzo szybko przychodziły z pomocą strażakom, czy to pomaganiem przy pożarze czy też ratowaniu.

Należy również podkreślić dobrą postawę naszych strażaków, którzy na zarządzenie szefa służby przeciwpożarowej przystępi do pożaru i pod kierownictwem zast. nac. drh. Zedleria bardzo szybko i sprawnie przystąpi do akcji i pożar powstwy od bomb zapałających zgasli.

Na powyższych ćwiczeniach strażactwo pokazało swoje wyszkolenie i gotowość bojową oraz

ze jest samowystarczalne, mając w swych szeregach nie tylko druzyny przeciwpożarowe, lecz także oddziałowe, samarytańskie i t. p., przez co nie potrzebuje żadnej pomocy ze strony innej organizacji, lecz wszędzie i na każdym kroku jest w stanie przyjąć z pomocą bliźniemu.

Dnia 6-go października 1935 roku z inicjatywy inżyniera Nadleśn. p. Krótkiego, p. Rózka urzędnika adm. dóbr Baszkowskich, przy współdziałaniu naczelnika Rejonu VII drubn. Walkowiaka, sekretarza druba Chudego i wicenaczelnika druba Farmaskiego ze Zduń, założono w **Baszkowie dwór Ochotniczą Straż Pożarną**.

Zebrańni przewodniczył naczelnik rejonowy, wygłaszając referat o znaczeniu straży. Do Straży przystąpiło 68 członków.

Skład Zarządu przedstawia się następująco: prezes — Rózek Kazimierz, naczelnik — Zyto Józef, wicenaczelnik — Morawski Włocenty, członkowie Zarządu — Wojtkowski Jan, Morawski Jan, Ludwiżak Józef, Robakowski Andrzej, Wawrzyniak Szczepan, Komisję Rewizyjną tworzą: Pawlak

Ignacy, Morawski Józef, Wojtkowski Aito i Nowacki Jan, Matecki Antoni, zastępcy.

Następie założono z inicjatywy naczelnika rejonowego Walkowiaka i sekretarza rejonowego Chudego oraz gospodarza Szymnera Teodora w **Rudzie** powiat Krotoszyński Ochotniczą Straż Pożarną.

Zebrańni przewodniczył naczelnik rejonowy sekretarz Chudy.

Po wygłoszeniu referatu o strażnictwie i przyjęciu statutu, przystąpiło do straży 24 członków.

Zarząd tworzą: prezes — Szymner Teodor, gospodarz, naczelnik — Woźniak Józef, zast. naczelnika — Huta Stanisław, sekretarz — Szymner Teodor, zast. sekr. — Biłmeł Otton, skarbnik — Biłski Jan, gospodarz — Scholz Paweł, ławnik — Nagel Otton, Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Kobracalik Michał, członkowie — Mantke Paweł, Wiploch Reinhold, zastępcy — Litsch Reinhold i Walber Bruno.

Naczelnik dziękując za liczny udział życząc Zarządowi owocnej pracy pod hasłem „Boju na chwałę, Bliźniemu na ratunek”.

Chudy, sekretarz

## Kurs 1 stopnia w Stęszewie

W dniach od 18 do 26 października br. został w Stęszewie przeprowadzony kurs 1 stopnia, zorganizowany przez Poznański Oddział Pow. W kursie tym wzięło udział 44 kandydatów na naczelników O. S. P. powiatu poznańskiego. Mimo niezwykłe niesprzyjających warunków atmosferycznych kurs został przeprowadzony całkowicie, dzięki z jednej strony Komendantowi kursu D-howi Podinsp. Bednarkowi, który ze szczególną lubością zaprasza strażaków do hartowania ciała i duszy i z drugiej strony dzięki ochotce iście strażackiej kursistów Ochota ta szczególnie w ścisłej znajomości należyty wyraz; mianowicie ulubiona pieśń kursistów — Chód horza łuszy wokół nas — najchętniej i najgłośniej brzmiała, gdy cały kurs p. ćwiczeniach ze sprzętem, w czasie silnej ulewy ze śpiewem wracał do reżysy. Stęszew był zachwycony, a szczególnie Stęszewianki dziarską postawą strażaków, i może i tem że choć śpiewali: Uderzył grom i bije

dzwoon — w praktyce udawadniali, że pozatem je szcze bije... serce ich do zadobnych Stęszewianek. To też, gdy po defiladzie, która nawiasem mówiąc wypadła doskonale dzięki przytyciu każdego kursisty o kilo tak, że każdem ledwo pasa mógł doistać i ważył nogami co sily, oraz po egzaminie, Draż Komendant stwierdził, że jest zadowolony z poziomu wyszkolenia kursu i z ochoty jaką okazowali mimo bezsłodnej pory. Prezes Zarządu Oddziału Pow. Druh Nowacki z radością wręczył jak to było przewidziane tonr strażacki przynusowi, oraz dwom dalszy kursistom pasy bojowe z zainstalowanymi, zaznaczając, że Oddział Pow., gdziekolwiek gdzie szerzą ochotę i pracę, zawsze tam będzie udzielał jaknajdalszej idącej pomocy moralnej i finansowej.

Szef kursu:  
(-) DUSZYNSKI  
p o Instr. Pow.

Żona Druhona z obemu w Stęszewie le kurka p. Maria Gładychówna przesyła nam poniższy artykuł o ziołach leczniczych, który dla jego słabości zamieszczamy, gdyż racjonalna hodowla ziół leczniczych ma naszym Jednostkom z S. S. P. przysporzyć wiele środków dochođu.

W następnych numerach „Strażnika Wsiela polskiego” będziemy omawiać kolejno inne zioła mające zastosowanie w lecznictwie.

## Parę słów o ziołach

Leczenie ziołami ma jeszcze, niestety, zbyt mało zastosowania w medycynie, chociaż w ostatnich czasach zaznacza się zwrot w tym kierunku — mówiąc nawiasem — bardzo racjonalny, gdyż zioła, absorbując i dostosowując do swego użytku chemikalia pobrane z ziemi i powietrza są jednocześnie

oświetlane żywymi promieniami słoneca, a tem samem szybciej i skuteczniej mogą leczyć niż środki czyste chemiczne.

Najwięcej zastosowania ma to leczenie po wstach, gdzie brak lekarza i apteki, a w obecnych czasach i kryzys musi ludzi do samowystarczal-

ności. W pomoc przychodzą tu ziola. Licznie rosną po drogach, rowach i łąkach, a nieraz i w polach. Zbierane, suszone i odpowiednio stosowane dają bardzo pomyślne wyniki w leczeniu różnych chorób.

Poza leczeniem — ziola ludowane na eksport, w odpowiedni sposób i w korzystnych dla siebie warunkach, mogą przyczynić się do podniesienia dobrobytu gospodarstw rolnych, a tym samym do dobrobytu ogólnego. Dla ważnego użytku można hodować wiele gatunków ziół; jednak przy plantacji na eksport trzeba trzymać się zasady, że lepiej wyprodukować choćby jeden gatunek, ale za to obficie, gdyż tylko duże ilości znajdują chętnych nabywców, i wyższe ceny.

Ziolo zbiera się w dni pogodne i suche, gdyż rośliny mokre tracą znaczną ilość cennych olejków aromatycznych. Łodygi, liście i kwiaty muszą być drobno pokrajane, suszone w cieniu, w miejscu przewiewnym. Korzeń wykopuje się dopiero jesienią dlatego, że, na zimę spływają do korzenia wszystkie żywotne soki rośliny i wskutek tego wartość korzenia znacznie się zwiększa.

Pierwszorzędne znaczenie w znaczeniu dla nięty pieprzowna ze względu na zawartość olejku miętowego i mentolu.

Naparzone liście mięty pieprzowej rozgrzewają, uspokajają ból, działają również wiatropędnie; używa się ich przy bólach brzusznych, rozwoleńniach, wymiotach, kolkach i wzdęciach. Olejek miętowy ma własności dezynfekcyjne i silnie rozgrzewające; podobnie, ale w wyższym stopniu działa mentol, będąc jednocześnie środkiem znieczulającym.

Istnieje kilka gatunków mięty z nich pieprzowna ma największe zastosowanie. Mięta udaje się

na ziemi urodzajnej, wilgotnej, najlepiej w pobliżu stawów, sadzawek; przy większych plantacjach stosuje się specjalny kompost; ziemia torfista oraz gliniasta nie nadaje się do uprawy mięty. Sadzi się miętę albo z rozłożów wprost do gruntu, lub też wysiewa się nasionami do insekta, skąd dopiero po silnym rozkrzewieniu przesuwa się na przygotowane pole.

Zbiór mięty musi być uskuteczony przed kwitnięciem; grubsze liście trzeba odrzucić, drobniejsze i liście suszy się w cieniu, w miejscu przewiewnym. Plantacja na ten sam polu trwać może 2—3 lat, później roślina traci na wydajności olejku i mentolu.

Najwięcej mięty produkują Anglia i Japonia, następnie Ameryka Południowa i Chiny.

Poska — jeśli się może narazie przodować w hodowli zół lekarskich — to przynajmniej nie powinna pozostawać w tyle poza innymi krajami, tembardziej, że warunki klimatyczne i ekonomiczne pod tym względem są sprzyjające. Stosując zasadę: ziarno do ziarnka... a na miarkę napewno nie będziemy mieli powodu narzekać.

## Podziękowanie

Za złożone mi z okazji mieniąc życzenia, składam na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie Zarządom Oddziałów Powiatowych, Zarządom Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Druhom Instruktorom, Naczelnikom Rejonowym, Naczelnikom Straży, Druhom Komendantom J. Z. S. S. P. oraz wszystkim Druhom i Druhom.

Tadeusz Busza

Wojewódzki Inspektor Pożarnictwa

Z Kowalewa (pow. Jarocin)

## Wspomnienia z życia samarytanek

Słońce miało się ku zachodowi, gdy usłyszałyśmy sygnał zwołujący nas na zbiórki. Rzuciłyśmy naszą pracę domową i szybko przebrałyśmy się w mundury rażno ruszając na miejsce zbiórki przy remizie.

Po zebraniu się wszystkich — zbiórka, raport sekcyjny i raport szefa dñ. Komendantce. Potem odśpiewałyśmy pieśń „Pod Twoją Obroną”. Następnie rozpoczęła się dla nas wesoła i żarząca ciężka praca. Trzeba przyznać, że drużyna Komendantka to prawdziwy zuch, gota nas, raz na prawo, to na lewo i w tył... czasem i spocznij usłyszymy. Potem komenda „do sikawki biegnij marsz”. Każda drużyna biegnie na swe miejsce i wnet w górę woda mknie. Z bosakami i drubianami było trochę gorzej, lecz choć wzięły nasze siły, rażno sprawniłyśmy je. Przy linii węzowej taż wesoło drużyny biegały jak zając, gdy go gonią chary. Po odśpiewaniu „Wszystkie nasze dnieme sprawy” rozeszłyśmy się do domu.

Nadszedł wreszcie wyznaczany dzień zawodów powiatowych 1-go września. Wczesnym

rankiem, bo już o godz. 5-tej była zbiórka, a o godzinie 6-tej wyjazd samochodem? nie! kateja? nie! tylko parokomem, wczem drubianiem przebyłyśmy okrągłe 21 km drogi asfaltowej z kocich głów i szabru. Jak zwykło u nas, nie odbyło się bez wypadków — zaledwie wyjechałyśmy 3 km drogi, gębka kłoniła u wozu, lecz woźnica był chłop zuch, szybko wszystko naprawił i po małej przerwie ruszyliśmy w dalszą drogę. O godz. 8,30 dotarłyśmy do celu — to zn. do Jarocina. Brałyśmy udział w nabożeństwie kościelnym i defiladzie. Następnie odbyło się zebranie okolicznościowe, gdzie w bardzo serdecznych słowach powitał nas dñ. prezes Jaksza, jako jedyną Jednostkę J. Z. S. S. P. biorącą udział w zawodach powiatowych. Na zakończenie zebrania dwie drużyny zadeklamowały: „Na ratunek” i „Powitanie strażackie”, za co otrzymały burzę oklasków. Po skończonym zebraniu odbyła się przerwa obiadowa.

O godz. 14-tej rozpoczęły się dalsze zawody grupy IV-tej. Jako ostatnie stawiałyśmy do zawodów, z biciem serca czekałyśmy na sygnał by

węść na plac ćwiczeń. Nareszcie ruszamy z dum-  
nami minami naprzód, i to musiało wywołać efekt  
u publiczności, gdyż usłyszaliśmy barzo oklasków,  
co i nam dało więcej otuchy do dalszych czynności.  
Deszczu ani żadnej ulewy nie było, zato słońce  
piekło zawzięcie. Gdy po ćwiczeniach schodziliśmy  
z placu, wyglądaliśmy jak gdyby z wody wy-  
ciągnięto.

O godz. 18.30 zwołano zbiórkę, celem ogłosze-  
nia wyników. Dł. wiceprezes Zarządu Okręgu Wo-  
jewódzkiego czyta wyniki I i III i nareszcie IV  
grupy, myślałoby, że będziemy pierwsze, jak  
rozrykły kobiety, a tu nas wsadzili na przedostatnie  
za nami stała jeszcze jedna drużyna męska, która  
zyskała mniej punktów od nas. Byliśmy zado-

wulone, że pobiliśmy drużynę męską, a ćwiczyliśmy  
bardzo niedługo. Z racji tej drocizna Komendałka  
przeocliła nam porośnięć na miejscu do godz. 20.30,  
gdzie weselo zabuwaliśmy się — poczem nastąpił  
odjazd do domu. Strudzone fizycznie, ale mocno  
pokrzepione na duchu strażackim, postanowiliśmy  
sobie, że na przyszły rok musimy koniecznie wię-  
cej punktów zdobyć. W domu byliśmy o godz.  
23.00. Po krótkim przemówieniu drużyny Komendałki,  
rozeszliśmy się do domów.

Odjazd regularnie co poświeździak mamy zbiór-  
ki, gdzie wzmacniamy się coraz silniej na duchu  
strażackim.

Czołem

Drużyna z Kowalewa

## Ukaże się w bieżącym miesiącu

Ścienny Kalendarz Strażacki na rok 1936 wykonany w 7-miu kolorach na specjalnym ilustracyjnym papierze, Format 34x50 cm. Rysunki na kalendarzu wyobrażają akcje zmotoryzowanej straży pożarnej przy pożarze miejskim oraz akcje straży przy masowym pożarze wiejskim. Strażom, które chcą zająć się rozsprzedając kalendarza wśród obywateli swego ośiedla umożliwi nabycie kalendarzy oszczędnie funduszy na cele walki z pożarami.

Przy nabyciu 10 egzemplarzy cena z przesyłką wynosi	2,50 zł
20	4,00
50	8,70
100	16,20
200	29,50
500	69,00

Przy zamówieniach w miesiącu listopadzie i przesłaniu pieniędzy na P K O nr 235 dodaje się bezpłatnie 10% ilości zamówionych kalendarzy

Zamówienia wysyłać do administracji Wydawnictwo:

**„PRZEGLĄD POŻARNICZY I GAZETA STRAŻACKA”**

Warszawa, Poznańska 11 P K O Nr.235.

Avizujemy ukazanie się kalendarza oficera strażackiego na rok 1936, jak się ukazuje w druku najpóźniej do 20 grudnia br. Czwarty rocznik „**KALENDARZA OFICERSKIEGO**” będzie zawierał obszernie wskazania niezbędne oficerom strażackim oraz całonocną władzę straży i terytorjalnych ognisk korporacyjnych w wypełnieniu ich odpowiedzialnych obowiązków. Uwzględnione będą w kalendarzu dziedziny sieniobjęte w poprzednich rocznikach. Dla zamawiających i wpłacających należność zgóry do 15 grudnia 1935 r., cena kalendarza będzie wynosiła:

przy oprawie kartonowej	1,00 zł.
przy oprawie płóciennej	1,25 zł.
na specjalnym papierze biblijnym	1,75 zł.

Koszta przesyłki dla jednego egzemplarza wynoszą zł. 0,25.

Przy zbiorowych zamówieniach 10 groszy od każdego egzemplarza

Wskazane wobec tego jest, aby kalendarz zamawiały zbiorowe Oddziały Powiatowe Związku Straży Pożarnych R P



Rok 5

Poznań 20 stycznia 1935 r

№ 1

## Na 5-ty rok naszego Wydawnictwa

Idąc w roku 1930 rozpoczęliśmy druk nasamopierw „Kommunikatów Zwiazka”, z których okazało się 5 numerów, a od roku 1931 wydawanie stałego czasopiśma pod tytułem „Strażak Wielkopolski”, była praca na terenie tej. Wypowiadamy dopiero o stałym rozwoju. Boże ochotniczych straży pożarnych wynosiła połowę dziesiętnej liczby. Tempo pracy było słabsze, ale brak nam było tej starej tradycji strażackiej, którą mają inne tereny Rzeczypospolitej Polskiej, brak było starych doświadczeń i doświadczeń strażackich. Wiekowym zmaganiem i szczerą pracą umiłowaniem idei strażackiej musieliśmy nadrobić stracone lata, aby dorównać poziomem strażom z innych dziedzin.

Szanując należenie powiedzieć, że z chwilą gdyśmy rozpoczęli druk swego „Strażaka”, zakwitła w sobie nowa era w życiu wielkiej rodziny strażackiej. Nowe i jasne Związku Strazy Pożarnych R. P. z Działem Przewodni Wojewoda Twardzi i Drukarni Naczelnej Inspekcji Jaznosławskiej zapoczątkowały ułożenie celową pracę nad nadbudową strażacką ogólnie, której piękne wyniki dziś z dnia na dzień.

Ze w tym wysiłku pracy strażak naszego terenu pozostał oświec, przycwiczenie, że kroczyliśmy w szeregu pierwszych Okręgów Wojewódzkich, o tem przekonani się możemy, gdy wzięliśmy przed siebie karty naszego „Strażaka Wielkopolskiego”. W 55 wycieczkach dotyczących numerach zjednoczenia Drobnowie dokładnie zobrazowanie tego skłoniło do rewizji, który przechrzął obok nas, jak oświeca się samo przez się rozumie.

Tuż skromnie zasługą naszego czasopiśma jest, że przez słabą informację wszyscy członkowie

Okręgu obserwować inną wszelkie przejawy i i tego życia korporacyjnego.

Skąd byćcie Drobnowie wiedzieli, że w roku 1934 odbyła się na terenie Okręgu 38 zjazdów konkursowych, w których 416 ochotniczych straży pożarnych stanęło do zawodów! Kto by Waszemu poinformował o tem, że zjazd powiatowy urządzony z okazji otwarcia Wystawy Rolniczej w Ostrowie, zgromadził w tym mieście 2100 strażaków z 1600 powiatu kępińskiego i że był to najliczniejszy obywatel zjazd powiatowy na terenie całej Polski! Albo może nie zapominał Waszych imienników zjazd półwiojewódzki, urządzony z okazji obrotu kcia O. S. P. w Kościanie, gdzie wyniki w zawodach wśród starych konkurentów były naprawdę imponujące, gdzie strażak nasz ustanowił kilka nowych rekordów, w czasach reorganizacyjnych. Kto by powiedział, że na naszym terenie istnieją zespoły Oddziału samarytański-pożarniczy, gdyby nie byłby o udziale naszych kursorów w obszarze ćwiczeń w Gajkach. A także ważne rzeczy, jak nowy stał Związek, pomagający strażactwu do silniejszego i wyższej nabyteczności, jak nowa ustrawa o ochronie przed pożarami i innymi klaskami, tak wszelkie nowe rezultaty w jaki sposób nam przybliży i ewentualnie, testowałyby się do Waszej władomości.

Muszą być w odbiciu w naszym, ale wtemy, czy to może i jakie to kosztowne, a w dodatku jak słabo wychodzą przez jakie odbiki. Praca oddziału strażacka „Przedział Pożarniczy” i „Zarząd Strażacki”, które również powinny się znaleźć w rękach wszystkich straży, ale niestety (zarazie jeszcze nie docierają wszędzie, iów też nie mogłyby przynieść zbyt dużo materiału z jednego terena

Województwa, bo tylko w całości jest potrzebny wzmocnić na wiadomości lokalne.

„Strażak Wielkopolski” był więc stałym Waszym informatorem, był jednak również przez swoje artykuły fachowe i przez ocenywanie regulaminów i instrukcji zarazem Waszym instruktorem i to w zakresie, w którym na terenie tej Województwa nie było zawodowych instruktorów — członków kursów technicznego, — udzielać kierowano z Okręgu Wielkopolskiego przy pomocy Działu Powiatowych Naczelników Pożarnictwa.

Dziś „Strażak Wielkopolski” może Wam na dalszych stronach fotograficznie członków kursów

technicznego, udzielać Wam zarazem przysyłając współpracowników naszego czasopisma, bo, że ci dłużej z tytułu swoich obowiązków służbowych bliżej będą miały do naszego czasopisma, aniżeli mimo licznych uwolnień mogły z Was Drobnie, o to postara się już nasz „Redaktor”.

Idziemy więc w nową 5-ty rok z tym przeświadczeniem, że w większym aniżeli dotychczas stopniu rozeszczelnienie a wyszkolenie powiatów będzie mogło mieć Wam wadliwość, polecić Waszą wiedzę i krzewić wśród Was ducha korporacyjnego i prawdziwego serdecznie braterskiego współpracy dla dobra kraju i bliźnich.

## Dział urzędowy

Poznań, dnia stycznia 1935

### OKOLNIK Nr. 1

w sprawie kursu dla mechaników obsługujących motopompy.

Okręg ten zamierza w czasie od 25-go lipca do 2 marca 1935 r. wliczenie urzędów i Kościelne wsi, w Inowrocławiu założyć od ilości zgłoszonych kandydatów, kurs dla mechaników obsługujących motopompy. Koszt kursu łącznie z zakwaterowaniem, utrzymaniem i wydatkami obozowymi wynosi za cały czas kursu 25 zł, które należy wpłacić na konto Okręgu I K. O. 203-916 do dnia 25. II. 1935.

Kurs odbywać się według programu ogłoszonego w Instrukcji o organizacji wyszkolenia i obejmie co najmniej 45 godzin ćwiczeń praktycznych i wykładów, przyczem przy większej ilości kandydatów — więcej 30-tn, ilość godzin na ćwiczenia praktyczne zostanie powiększona.

Straże, które posiadają „Strażaka Wielkopolskiego” nr. 1 z roku 1932, mogą w nim znaleźć całkowite szczegółowe programy kursu.

Straże, którym zależy na sprawnym obsłudze motopomp i należycie wyszkoleniu pracy motopomp, winny zgłosić kandydatów za pośrednictwem swoich Oddziałów Powiatowych tak, aby zgłoszenia do 15 lutego wpłynęły do Okręgu Wielkopolskiego. Po tym terminie zgłoszeń przyjmować nie będziemy. Jako kursistów należy wysłać kandydatów, którzy posiadają praktykę warsztatową np. kowalską, ślusarską lub t. p. Zgłoszeń mogą kandydować również także straże, które przewidują w najbliższym czasie nabycie motopomp. „Całem.”

Z a r z y d

Poznań, dnia 30 stycznia 1935

### OKOLNIK Nr. 2

w sprawie kursów dla naczelników rejonowych.

W czasie od 4 do 16 marca rb. oraz w czasie od 18 do 30 marca rb. zamierza Okręg Wielkopolski urządzić w Ostrowie i Gnieźnie kursy II i III stopnia dla kandydatów na naczelników rejonowych, którzy posiadają już wyszkolenie stopnia I-go. Pierwszy kurs odbywać się w Ostrowie dla południowej części Województwa, drugi kurs w Gnieźnie dla północnej powiatów Województwa, przyczem Oddziały Powiatowe mogą wyrazić życzenie, na który kurs chciałyby delegować swoich kandydatów,

Zgłoszenie kandydatów, którzy odpowiadają wszystkim warunkom na naczelników rejonowych i którzy posiadają, czy to poprzednie kursy zawodnicze 6-go stopnia, czy też, którzy zdobyli egzamin z wyszkolenia pierwszego stopnia, należy Oddziały Powiatowe najpóźniej do dnia 20 lutego rb. do Okręgu Wielkopolskiego. Program wyszkolenia II-go i III-go stopnia podany jest w Instrukcji o organizacji wyszkolenia strażak pożarnych.

Zauważamy, że na kurs nie będziemy przyjmowali kandydatów bez wyszkolenia podstawowego, gdyż dla tych kandydatów przewidziane są kursy w czerwcu rb., które trwać będą 3 tygodnie.

W zgłoszeniach kandydatów należy podać: imię i nazwisko, wiek, miejsce zamieszkania i rejon, na który jest przeoświadczony, od ilu lat służy w straży pożarnej i w jakim stopniu, jakie przeszedł kursy przedpożarowe, w którym roku i w których miejscowości.

Kandydaci, którzy przychodzą na kurs, muszą zabrać ze sobą koce, zmianie bielizny, przybory toaletowe, mundur i uzbrojenie bojowe.

Na koszty kursu przekazał Oddział Powiatowy do dnia 25. II. 35 r. zł 150, przewidzianych z początkiem roku budżetowego do wyszkolenia naczelników rejonowych

„Całem.”

Z a r z y d

Poznań, dnia 10 stycznia 1935.

### OKOLNIK Nr. 3

w sprawie premii za zawody kolarskowe.

Komunikujemy, że Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu rozdzielił w grudniu 1934 r. do straż, którym przyznano premie za zawody kolarskowe, odbyte w roku 1934 zaświadczające, w jakiej wysokości straż zdobyła premie.

Premie w wysokości od 20 zł do 65 zł w postaci rzeczowych gratyfikacji otrzymały straż, które zdobyły w zawodach kolarskowych co najmniej połowę punktów, ika otrzymać można w zawodach danej grupy. A mianowicie w grupie II-tiej 75 punktów w grupie III-tiej 90 punktów i w grupie IV-tiej 70 punktów.

Wobec wielkiej ilości straż, które sławędy dla zawodu, przyznane wszystkim strażom premii było niemożliwe, iak również nie otrzymały wyższych nagród straż, które brały udział w zawodach rejonowych i powiatowych. Oczekiwać można nagród przyznanych przez Zakład Ubezpieczeń Wzajem-



z ich wydatki 14.000,00 — w uzgodnieniu tego, że inne Zakłady ubezpieczeń działające na tereniech pozostałych Województw nie wypłacają żadnych świadczeń na nagrody, nawiązeki czy na burloso empy dar.

Zakład Ubezpieczeń przewiduje nagrody zasłużonym na zakupionym sprzęcie lub przeprowadzonym remoncie odpowiednich raclunków. Ze względu że formułnych został w piśmie Zakładu podany termin 1. lutego, do którego muszą być przedłożone rachunki za zakupiony sprzęt wraz z przeprowadzoną reperacją. Strażki, które dotychczas nie przedłożyły rachunków, winny to uczynić natychmiast, aby nie

stracić przyznanej premii. Przy zakupach sprzętu w Składnicy Przeburów Strażackich Okręgu Woj. w Poznaniu wystarczy przesłać mimo o przyznaniu nagrody i podać co strażki zamierzają zakupić, poczem reszta formalności załatwi Składnica sama. Przy zakupach sprzętu w prywatnych firmach oraz raclunkach za przeprowadzony remont musi strażki otrzymać potwierdzenie od (oddziału Powiatowego). Ze zakupionym sprzętem znajduje się na miejscu w ośl, reperacja została przeprowadzona.

„Człowiek”

Za r z y d

WYWIĄZEK STRAŻY POW. R. I

Zarząd Główny

Str. 1 wybitnie ujęto.

Zależki k. do Inst. sp. w f. strażki poe

## Program obowiązującego działu W. F. w strażach pożarnych

(Dokończono)

### Program B

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz z wymachem rąk.
3. Z rozbiegu 3 kroków skok w przód, z wznoszeniem ramion — półprzystaw i postawa.
4. Rozkrok szesnocy, chwyt bioder, skręt tułowia, wymach lewą ręką i odwrotne.
5. Niedźwiedź — zabawa.
6. Szary — zabawa.
7. Marsz w miejscu z kurtkami na.
8. Marsz ze śpiewem.

### II. Skoki w dół i wywół.

Jak na zbiorce 3.

Zb. orka 5 18 28

### I. Gmnastyka

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz z podskokiem na trzech i krok z wznoszeniem nocy w tył.  
Kolumna, ćwiczenia:
3. Skłony głowy w przód i w tył.
4. Rozkrok, ramiona w pozycji skaraz, skręty talowia z wymachem ramion w bok naprzemiennie.
5. Postawa wyprostna i wywudy do rżtych (w prawo i w lewo)
6. Bieg łacuchowy.
7. Trzeciak.
8. Podskokami wykroki w przód.
9. Wymach ramion w przód ze wspaniem.
10. Marsz w tempie wolnem.
11. Marsz ze śpiewem.

### II. Rzut granatem.

Rzuty granatem lub kamieniami z czersem (jak na zbiorce 1)

### I. Gmnastyka. — Program A

Zb. orka 9. 19. 29.

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz z podskokiem na każdy krok z wznoszeniem nocy w przód.
3. Marsz wspaniem w przód ze skuczeniem nocy.  
Kolumna, ćwiczenia:
4. Podpór opadny przodem, skucz i wywudy z ramion ze wznoszeniem nocy naprzemiennie

5. Pelzanie na przetrzasku 10 m
6. Dwójkami z wywudy do siebie — 10 m.
7. Wskazywanie
8. Czarna lód.
9. Rybek.
10. Kamiesz w bok i w tył (10 m) w dół.
11. Marsz ze śpiewem.

### I. Gmnastyka — Program B

1. Marsz ze śpiewem.
2. Ramiona w bok, wywudy do boku w przód i z przodu w bok.
3. Przystawy, ramiona w dół.
4. Dwa kroki przed siebie, spud podparty do ramion skuczonych, powrót do postawy przez szybki wyprost ramion. (Uwaga: łezki ćwiczymy na boisku, ściana zastaje wspanielujący. Nocy 1 i odwrotność).
5. Bieg z paktowaniem trabskim — zabawa.
6. Szary.
7. Przejście przez kładkę (w dół odwrócona ławeczka szwedzka)
8. Walka kogutów.
9. Marsz w miejscu do h. kowca (mały chod)
10. Marsz ze śpiewem.

### II. Bieg krótki

Jak na zbiorce 2

Zb. orka 10 20 30

### I. Marsz 50 km.

Tempo marszu na drodze równej i twardej około 120 kroków na minutę. W lecie odbywać w ubraniu drelichowem, w zimie w ubraniu luźnem (płaszcz, kurtki bez pasów). Z chwilą zmiany marszu tempo marszu wlega również zmianie

### Uwagi ogólne.

Zależnie od zespołu (silny, średni, słaby) regulować szybkość ćwiczeń i liczbę ruchów, w sumie daje nam to wielkość wysiłku. Gdy zespół jest nieznaczny, wielkość wysiłku musi być zastosowana jak dla „słabych” lub „średnich”. Zwracać uwagę na odznakę przemęczenia u strażaków — w wypadku kucz, przemęczenia zwolnić strażaki z ćwiczeń.

Przed przystąpieniem do wypełniania programu z f. referent sport, wspaniem z danym zespołem przez

prowadzić może sprawność, colem ustalania do jakiej grupy (suma, średnia i słaba) należy każdego strażnika.

Przeprowadza się próbie strzelniczej — bieg 100 m., zręczności — skok w przód, skłoty — rzut granatem (w szeregach) wagą 500 gr. lub kamieniem okrągłym wagi około 450 gr.

Próbie należy przeprowadzać w czasie ciepłej pogody, w strachu lekkoatletycznym (o braku tego, bez filcu i czapek, w lekkich trzewikach lub boso) — to bóg wyłebiera się miejsce płaskie, równe, bez dołków, może być porośnięta trawą. Rezerwit sportowy wyznacza startera, który daje sygnał strażakowi na start, sam zaś z sekundomierzem jest na bieżąco i oblicza czas każdego, zapisując go w przewidzianej liście.

Do skoków w przód musi być przygotowana skocznia z dwoma stojakami (sznaki) wбитe po bokach skoczni o 1 krok od miejsca odbicia. Różnica między nimi być twarzą. Skocznią twarzą miejsce 4 x 4 m., w miejsce ziemi wybranej na głębokość 40 cm, daje się piasek.

Do rzutu granatem wyznacza się teren równy od miejsca rzutu zaznacza się 10 m. odległość, następnym zaznacza się każde 5 m aż do 60 m. Linii rzutu (miejsce rzutu) zaznacza się również. Znak odległości tworzą z rzutu.

Podstawa do oceny będzie zestaw minimum (załącznik I, do rozpr. P. O. S., wydanie P. U. W. P. i P. W.). Ocena będzie dla każdego wieku różna. Poniżej podamy tabelkę oceny według każdego oblicza się punkty.

	b. dobry 4 punkty	b. dobry 3 punkty	średnia 2 punkty	niedostateczny 1 punkt	nie określony	0 pkt.	MA
Bieg 20 metr.	15,5"	16,8"	18,0"	19,5"	21,0"	22,5"	M.A.
"	15,8"	16,9"	18,2"	19,7"	21,2"	22,7"	M.B.
"	16,0"	17,3"	18,6"	20,1"	21,6"	23,1"	M.C.
"	16,3"	17,6"	18,9"	20,4"	21,9"	23,4"	M.E.
"	22,0"	23,0"	24,0"	25,0"	26,0"	27,0"	M.F.
"	25,0"	26,0"	27,0"	28,0"	29,0"	30,0"	M.G.

	b. dobry 4 punkty	b. dobry 3 punkty	średnia 2 punkty	niedostateczny 1 punkt	nie określony	0 pkt.	MA
Skok w przód 30 m.	310	300-305	290-295	280-285	270-275	260-265	M.A.
"	300	290-295	280-285	270-275	260-265	250-255	M.B.
"	290	280-285	270-275	260-265	250-255	240-245	M.C.
"	280	270-275	260-265	250-255	240-245	230-235	M.E.
"	270	260-265	250-255	240-245	230-235	220-225	M.F.
"	260	250-255	240-245	230-235	220-225	210-215	M.G.
Rzut granatem 100 m.	45	40-45	35-40	30-35	25-30	20-25	M.A.
"	40	35-40	30-35	25-30	20-25	15-20	M.B.
"	35	30-35	25-30	20-25	15-20	10-15	M.C.
"	30	25-30	20-25	15-20	10-15	5-10	M.E.
"	25	20-25	15-20	10-15	5-10	0-5	M.F.
"	20	15-20	10-15	5-10	0-5	0-5	M.G.

Ocenę ogólną również się sumie punktów z trzech konkurencji dzielić przez 3. — Przykład: strażak z kategorii wieku MA, uzyskał wyniki z biegiem 15,5" (b. dobry, 4 pkt.), z skoku — ze skoku 110 cm (b. dobry — 4 pkt.), z rzutu 35 m (b. dobry — 4 pkt.), razem 12 pkt. : 3 = 4 pkt., czyli ogólna ocena wypadła b. dobra. — Przez ćwiczenia należy dążyć do poprawy wyników, ażeby przy próbie do P. O. S. uzyskać wyniki wymagane przez regulamin P. O. S.

Kierownik sportowy straży winien pamiętać, że:

- 1) zainteresowanie zespołu zależy od sposobu i metody prowadzenia ćwiczeń;
- 2) wzorowy sprzęt w. f. i urządzenie może z łatwością przyniesić sukces;
- 3) wyszkolenie strażackie i sprawność straży w akcji bojowej zależy w dużej mierze od tego samego, albowiem w. f. jest podstawą do wyszkolenia i bojowej sprawności straży;
- 4) odmowa swego spełnienia obowiązków w. f. należy zachować ostrożność, aby nie narazić członków zespołu na okaleczenie nitratem jedynki i t. d.
- 5) przy prowadzeniu ćwiczeń w. f. należy zachować ostrożność, aby nie narazić członków zespołu na okaleczenie nitratem jedynki i t. d.

## Nowy etap w życiu Strażactwa Wlkp.

Pod koniec ubiegłego roku rozpoczęła na terenie tej Okręgu urzędowania instruktorzy ochotniczość — członkowie komisji technicznego Związku Straży Pożarnych R. P. — Jest ich narazie osiem, z z nowym rokiem budżetowym liczba ich wzrośnie niewątpliwie do constanty 15-tu. Tak, że każdy instruktor będzie urzędował na terenie szóstego z trzech powiatów.

Z prawness punktu widzenia stanowić wprawdzie odpowiedzialność instruktorów wykonanie postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z 28 listopada 1933 r. o nadaniu statusu stowarzyszenia „Związek Straży Pożarnych R. P.” (Monitor Polski nr. 298, poz. 331).

Z praktycznego punktu widzenia wprowadzenie instruktorów stanowić będzie niewątpliwie dalsze etapy rozwoju ochotniczości przeciwpożarowej na terenie tej Okręgu. Dotychczas pełnił funkcje instruktorów na terenie tej, Województwa Powiatowej Naczelny Pożarnictwa Ze w większości

wypadków pełnił je z poświęceniem z dobrym wynikiem, o tem świadczy stan straży na terenie poszczególnych powiatów. Ilość straży, odbywane regularnie kursy, odprawy i przeszkolenia, urzędowej zawady konkursowe, w dużej mierze należy przypisać inicjatywie i niezłomnej energii bezinteresownej pracy drubów Powiatowych Naczelników Pożarnictwa. Mógłbyśmy z niejedynego z tych drubów wykasnąć cenne karty działalności bezinteresownej gdzie nie tylko pełnienie funkcji odbywało się bez żadnych kosztów, ale udaje ci drubowie często jeszcze swoje wiadomości na cele organizacyjne. Nie brak było oczywiście i takich drubów, którzy słabszą rozwijał działalność, co odbiło się na strażach ich terenów.

Z biegiem jednak czasu rozróżniły się do tego stopnia, że wymaga stałej systematycznej działalności sił fachowych, któreby się wydłuziły tylko zajmowały tę dziedzinę. Z chwilą zaś wprowadzenia w życie ustawy o ochronie przed pożar-

ram i innym kłóskami nie dopomysłeni jest prowadzone przez bez sił zawodowych. 15 dni pracy wyliczone na terenie jednego powiatu przez instruktora pożarniczego da i musi dać wyniki takie, jakich się od Związku Strazy Pożarnych R. P. i podległych mu komendk spodziewają władze państwowe i społeczeństwo.

Wyniki pracy instruktorów jednak tylko wtedy będą solidne, jeżeli spotykają się oni z żywym przyjęciem i serdeczną współpracą wszystkich działaczy powiatowych. Z dotychczasowych obserwacji możemy stwierdzić, że naogół przyjęcie ich w terenie wszędzie było bardzo życzliwe. Jako szczególną cenę należy uznać objaw, że druhowie Powiatów Naczelny Pożarnictwa w oczach swego obywatela komercyjnego za małym wy-

skazaniem z całą gorliwością zrealizowali swoją współpracę. Objaw to tembardziej cenny, ponieważ instruktorzy nasi, w przeważnej części młodzi, pełni szczerych chęci i pełni wiadomości fachowych, mało jednak mają praktyki, którą stopniowo będą zdobywali w twardej pracy życiowej w terenie.

Wyniki ich pracy zależne więc będą nie tylko od ich własnej gorliwości, ale również od cełki jaką otoczą ich Zarządy Oddziałów Powiatowych i Strazy nowo działające powiatowe, którzy w walce z pożarami „zrobią sędzię”. Wam więc Druhowie ze starej gwardii polecamy być. Mamy przy pomocy i współpracy wszystkich strażaków postawić chęć obrony przeciwpożarową na terenie Lit. Okręgu na najwyższym poziomie.



**KORPUS TECHNICZNY POZNAŃSKIEGO OKRĘGU WOJEWÓDZKIEGO.**

Siedzą od lewej: asp. Słowianski, podłoga, Bednarek, asp. Busza, ref. wagon, Ż. O. S. P. asp. Frankowiak i asp. Czapki.

Stoją od lewej: aspieniacz Koskiel, Grabbarski, Grossakowski, Teichert, Oguzyskiel i Szelelak.

## Z odprawy instruktorów odbytej w dniu 12 stycznia 1935 r. w Poznaniu

Celem ustaloną jednolitego programu pracy dla wszystkich druhow instruktorów urządzających obecnie na terenie zarządów Zarząd Okręgu na dzień 12 stycznia 1935 r. odprawy instruktorów, w której wzięli udział wszyscy druhowie instruktorzy oraz referentki i wojewódzka dla żeńskich oddziałów samarytańsko-pożarniczych.

Odprawa rozpoczęła się o godz. 9-jej i trwała do godz. 19-jej z dwunastogodzinną przerwą obiadową, w czasie której druhowie instruktorzy udali się do Okręgowego Urzędu P. W. i W. P. oraz do wspólnej fotografi.

Po wstąpieniu przemówieniu, w którym dr. inspektor Busza podał do wiadomości wszystkie sporządzone z dotychczasowej działalności instruktorów, przystąpiono do wykonania porządku obrad.

Omówiono nasamogód stan organizacyjny Oddziałów Powiatowych, sprawy biur Oddziałów stępl. druków, planów działalności i sprawozdań.

W dalszym ciągu dr. inspektor Busza i dr. inspektor Bednarek udzielali wskazań w sprawie walnych zromadzeń straż.

Następny punkt porządku omówione sprawy rad powiatowych, programów oraz wylicze-

ni do wykonania posiedzeń. Ustalono, że terminy dla wszystkich Oddziałów zapominają Okręg Wojeński, aby umożliwić delegatom Okręgu udział posiedzeniach Rad.

Referat w sprawie ubezpieczenia strażaków z komisji od wyrobisk oraz w sprawie ubezpieczenia posmiernego wygłosił następnie p. profesor Smolński z Zakładu Ubezpieczeniowego w Poznaniu.

W dalszym ciągu druh inspektor udzielił informacji w sprawie projektowanych w lutym w murcu kursów dla naczelników rejonowych i dla mechaników obsługujących motocykle.

Na zakończenie części przedpołudniowej wygłosił druh inspektor Szefelnik wykład szkolny i umiędziorowemu i uzbrojeniu strażaka.

Po przerwie obiadowej rozpoczął się o godz. 15 min. 30 dalszy ciąg odprawy. Odprawę zaszczepił druh prezes generał Taczak oraz członek Zarządu p. naczelnik Urzędu Wolewodzkiego Szczepanowski. W drugiej części drowskie instruktorzy składowi krótkie sprawozdania z dotychczasowej swojej pracy, charakterystykę stanu w poszczególnych Oddziałach Powiatowych. Druh prezes generał Taczak po skróconych sprawozdaniach wyraził swoją zadowolony z tego, że drowskie instruktorzy udzielił nie napotykali na większe trudności i udzielił wskazówek jak zwałeząć niedomarcania.

Następnie referentka wojewódzka żeńskich od działów sanitaryjno-pożarni, druczyni Frankowa wygłosiła referat o celach i zadaniach żeńskich oddziałów sanitarno-poż., potem druh prezes zachęcił drowskich instruktorów do wydatnego oparcia działalności referentki w tej nowej dziedzinie pracy. Po opuszczeniu o godz. 17-tej odprawy przez druha prezesa generała Taczaka, umawiano w dalszym ciągu sprawę smu na cele pracodawców w budżetach Wydziałów Powiatowych i gmin zbiorowych, sprawę opracowania wykazów sprzętu i zapotrarcia, sprawę czasosmni Związku i Okręgu, sprawę zakupu książek i urzadzania bi bliotek oraz sprawy P. O. S. i O. S.

Następnie druh aspirant Czarnski omawiał sprawę sporządzenia elaboratów straży pożarnych udzielając szczegółowych wskazówek.

Na zakończenie odprawy przedstawił p. naczelnik Szczepanowski w dłuższym przemówieniu uwagę swynie do wszystkich poruszonych za odpra wie tematów, omawiając szczegółowo sprawę opl.

Po ustaleniu terminu następnej odprawy, na sobotę dn. 9 lutego, zamknął o godz. 19,30 dh. inspektor odprawy, dziękując p. naczelnikowi Szczepanowskiemu za udział i cenne wskazówki udzielone drowskim instruktorom

## Sprawozdanie z odprawy naczelników O. S. P. pow. Czarnków w dniu 2. I. 35r.

Godz. 9: Zbiórka.

Od godz. 9-12: ćwiczenia szkolne ze sprzętem (Pb. Ogarczyński, dh. Włodarczak)

Od godz. 12-13: obiad.

Od godz. 13-16: II część odprawy.

- 1) Raport dh. Prezesowi.
  - 1) Powitanie i słowo wstępne dh. Prezesa.
  - 1) Referat dh. v-prezesa p. burmistrza Cięplicha.
- 2) Ustosunkowanie się do gmin. sprawa 2<sup>ta</sup> od ubezpieczenia z tytułu § 61. jak się o te kwoty starać etc. — Nowak.
- 3) Sprawa organizacji rejonów (kurs Nauz Rej) instr. Ogarczyński.
- 4) Współpraca Naczelników w rejonie — instr. Ogarczyński.
- 5) Podstawowa organizacja straży, członkowie wspierający — instr. Ogarczyński.
- 6) Sprawa ćwiczeń i przygotowania się do rwo dów — nac. pow. Włodarczak.
- 7) Sprawa czystości i gotowości bojowej sprzętu i remizy — nac. pow. Włodarczak.
- 8) Prowadzenie kasy i sprawy biurowe w strażach — sekr. Ratajczak
- 9) Wolne w'oski —  
Prezes: Instruktor Powiatowy  
(-) Klessa, (-) Z. Ogarczyński  
Sekretarz: (-) i Ratajczak

W dniu 2 I 1935 odbyła się odprawa Naczelników O. S. P. z powiatu Czarnków. Na odprawie stawili się 26-ciu drowskich.

Od godziny 9-tej rano do 12-tej, na placu przy szkole, obok strażnicy, pod kierownictwem dh. In

struktor Powiatowego Ogarczyńskiego i Naczelnika Powiatowego dh. Włodarczaka, zostały prze prowadzone ćwiczenia szkolne ze sprzętem. Wszyscy przybyli na odprawę, zostali podzieleni na grupy, które objeli Naczelnicy Rejonowi.

Co 1/2 godziny następowano zmianą grup, tak, że wszyscy mogli przeszedzić się w całym sprzęcie zytym do ćwiczeń.

O godzinie 12-tej przybyli na plac, w towarzysztwie v-prezesa Oddziału burmistrza Cięplicha, dh. prezes Klessa, który przyjął raport i powitał Naczelników. Po powitaniu, v-prezes dh. Cięplich, w krótkich, lecz gorących słowach życzył pomyślnie pracy w roku 1935.

Od godziny 12-tej przetrwa obiadowa.

Od godziny 1-szej rozpoczęła się odprawa w sali dh. Pławskiego. Po zapaleniu dh. prezes Klessa omówił sprawę premii na zawody, oraz sprawę umiędziorowania. Następnie dh. v-prezes Cięplich mówił o obowiązkach służby strażackiej. Pb. Instruktor Powiatowy Ogarczyński przedstawił sprawę organizacji rejonów i kursu Naczelników w Rejonowych, oraz współpracę Naczelników w rejonie, jako podstawę organizacji pracy terenowej. Następnie mówił o podstawach organizacji O. S. P. i wciąganiu członków wspierających.

Naczelnik Powiatowy dh. Włodarczak omówił sprawę ćwiczeń i przygotowania się do zawodów, oraz czystości i gotowości bojowej sprzętu i remizy. Sprawy biurowe, prowadzenie ksiąg i kasowości omówił sekretarz Oddziału Pow. dh. Ratajczak.

W wolnych wnioskach wielu drowskich zabrano głos, tak, że wywiałoby się żywa dysputa.

Roztrząsane były sprawy subwencji z Zakładów Ubezpieczalni, programy ćwiczeń i t. d. Po odbywonej dyspacji, dh. prezes Klessa zamknął odprawę hasłem: „Czołem”.



Zdjęcie z udziału delegatów Oddziału Powiatowego Ratowni w powiatowym zjeździe studyjnym strażniczek w Psaunitz dnia 2. IX. 1934.  
Człek k. Powiatowego Kaszubiaka Pod. III. Zjedziału burmistrza m. Psaunitz p. Przemysł

## Służba podczas publicznych widowisk

Aby dobrze wczuć się w ważność zadania służby przeciwpożarowej podczas publicznych widowisk, musimy najpierw zdać sobie sprawę i poznać charakter samych widowisk, oraz rodzaj pomieszczeń, w których się odbywają.

Co się tyczy widowisk, wzięliśmy dwa podstawowe, które nas najwięcej obchodzą, to jest teatr i kino. Aby skutecznie i w odpowiedniej chwili zadziałać na nieprzyjemną, którejś w tym wypadku jest ogień, musimy poznać jego przyczyny, to jest źródło powstania. W teatrach pożar powstaje prawie zawsze na scenie lub za kulisami, w niektórych wypadkach na widowni. A więc musimy przede wszystkim znać punkt czuły ognia. Przejdziemy za kulisami. Widzimy tu masę dekoracji, farb, ozdób wszelkiego rodzaju. Wszystko to materiał łatwo palny, któregoś trzeba tylko małego źródła ognia, by wznicić wielki i szybki pożar. A tych źródeł mamy na niebezpieczeństwo aż za dużo i w ten właśnie kryje się całe niebezpieczeństwo widowisk, które odbywają się wieczorem lub nocą, muszą zatem mieć oświetlenie sztuczne, a prócz tego masę światła wszelkiego rodzaju i pochodzenia, które używa się na tak zwane efekty świetlne. To też jest rodzaj dekoracji wywołany przy pomocy silnych, często barwionych reflektorów. Widzimy z tego, że scena i kulisy to istna zapalnica, która tylko czeka, by być skądś podła iskra, a białym jasnym płomieniem. Tak samo mniej więcej rzecz przedstawia się w kinie. Tylko tu to niebezpieczeństwo przenosi się w inny aspekt, to jest do kabiny, gdzie jest zamieszczona cała orkiestra. Tu też mamy jako źródło ognia silne światła, przewody elektryczne, oraz jako materiał łatwopalny taśmy filmowe. Tak pokrótce scharakteryzowaliśmy lokale widowiskowe z punktu niebezpieczeństwa pożarowego.

Obecnie przedstawimy zadania i sposoby użyte przez pożarnictwo, celem zapobieżenia wypadkom w powyższych lokalach.

Zasadniczo służbę przeciwpożarową w lokalu pełni od 2—6-ciu strażaków, w zależności od rozmiarów i zaopatrzenia lokalu. Na czole takiego pogotowia stoi Komendant pogotowia. Musi to być człowiek dokładnie obeznany z wstępną akcją przeciwpożarową, by mógł w razie potrzeby skutecznie działać. Przed objęciem pogotowia Komendant musi zbadać zdolność fizyczną i stan uzbrojenia swych ludzi.

Następnie do jego obowiązków należy:

- 1) Rozstawienie posterunków i ich zmian.
- 2) Sprawdzenie działania telefonu
- 3) Kontrola wszelkich urządzeń jak: kurtyny przeciwpożarowe, drzewa zapasowe, a w szczególności instalacji świetlnej (przy pomocy specjalisty).
- 4) Sprawdzenie przyrządów gaśniczych i odpowiednie zamstawienie własnych, gdy lokal nie posiada w dostatecznej ilości.
- 5) Nakazanie wszystkim zbędnych ruroci i dekoracji, które byłyby łatwe do zapalenia.
- 6) Sprawdzenie funkcjonowania klapy dymowej nad sceną, oraz wszelkich urządzeń, które by mogły spowodować pożar.

W kinoteatrach pogotowia takie pełni 1—2 strażaków w razie potrzeby. Tu uwagę jest zwrócić szczególnie na kabine, i tu też musi nastąpić sprawdzenie wszelkich instalacji i urządzeń przeciwpożarowych. W kinach władze strażnicze powinny przeprowadzać inspekcje podczas przedstawień. Stra-

jak tak w leńtrze jak w kocu, nie może opuszczać zajętego postawienia, aż do chwili zwołania go przez Komendanta. Na wyznaczone pożaru, by niewywołanie nieomniogi publiczności, strażak winien za pośrednictwem występujących artystów poinformować publiczność o przebiegu i przedstawić i poprosić o swobodne opuszczenie sali, by jednocześnie w tym czasie usłyszeć powstały pożar. Gdy pożar przybrał rozmiar, aby dało, by powołanie miejscowi mogą go silnie, należy telefonicznie zawiadomić straż. Lokal widowiskowy przed przedstawieniem winien być zaopatrzony w: 2 beczki wody 2 krowie, koc, hydrantkę, 4 tłumione, 1 drabina 3 do 5 m. długa, 1 bosał lekki. W palarni powinny

stać popielnice z wodą. Służby posobitowe obieg i je na 1/2 godziny przed rozpoczęciem przedstawienia, a kończy, gdy wszyscy widzowie i artyści wyjdą. Przed opuszczeniem lokalu należy sprawdzić zapalnice, czy coś się nie tli, czy co mu zabrakło zapalenia, następnie Komendantem pogotowia w sprawie raportu do specjalnej księgi.

W miejscowościach, gdzie stałch teatrów nie ma, powyższe wskazówki należy stosować w miarę możliwości i potrzeby, jednakowoż jako minimum trzeba brać tu takie postawienie sprawy, by jednak całkowicie zapewnić bezpieczeństwo przed pożarem.

## Porządek w świetlicy i strażnicy

Strażnica jest budynkiem, o którym w wielu wypadkach koncentruje się życie nie tylko strażnicy, ponieważ nie całego społeczeństwa miejscowego. Ale już nie mówimy o tem, w czym tu tylko o punkcie przynależności do strażnicy. Strażnica budowana według najnowszych wzorów, ma zazwyczaj kilka izb, w których mieszczą się: świetlica, czytelnia i d.

Musimy mieć kandydaciwszy nacisk, by w wszystkie ubikacje były zawsze w jaknajwiększym porządku i czystości, bo one nam odrazu na pierwszy rzut oka uświadniają, jaki ład i porządek panuje w strażnicy. Łeż to nie wystarczy, musi być też porządek przed strażnicą. Plac zawsze utrzymany, w rzędzie różności obsadzony drzewkami. Wzdłuż strażnicy musi stać stajnia, by ten jej budynek, zawsze widać odświeżenie. Różnice winna być zawsze czystości, strażak ustawiony jednostkami bojowymi, powinien się świecić jak słodkie, jakby nigdy nie był przy orniu. Kłoczki od resztek powinny być w ręku gospodarza, który odpowiada za porządek w reżimie. Drzewo remiów powinny być zawsze sprawnie, by się łatwo odzwierzyły, światło, jeśli jest elektryczne, powinien być kontakt jaknajbardziej drzewi, by go nie szukać z zardobn zapalka, by przez to uniknąć pożaru. W wyniku konieczności trzeba się ze światłem obchodzić bardzo ostrożnie (łącznie latarni lub kandelabów).

Sprząt powinieli być zawsze należycie wyżywieni i nasmarowani lekkim wazeliną, by nie rdzewiały. Na zimne sikałki muszą być zabezpieczone przed zamrożeniem. Jeśli to jest niemożliwe, powinni mieć specjalne ubikacje ogrzewane, by woda w chłodnicy nie zamarzała, lub gdy remiwa zimna, woda powinna być spuszczana z wszystkich przewodów.

Do cylindrów sikawek ręcznych można naleć oleju, by nie zamarzały, ale tylko wtedy, gdy nie przeważa węża zimnowych, bo jeśli je niszczy. Można stosować samowolnie cylindrów i tłoków, wazelinę grubo. Węże powinny być zawsze wysuszone dokładnie i dopiero potem zwinięte w kłęski lub na zwinięta, leżąc, niechardzo ściśle, bo przez to się niszczy.

Świetlica powinna nam na pierwszy rzut oka dawać wrażenie czystości i porządku. Ściany jasno malowane, meble jasno czyste, na ścianach obrazki

fotograficzne, które dają dużo wspomnień każdemu strażnikowi (z zawodów lub od pożaru). Zdobycie dyplomy, odznaczenia, osoby na ścianach, tak by całość dawała miłe i przyjemne wrażenie. Na przeciwieństwie ta świetlica jest przeznaczona na wspólne zabrania na pogadanki, czytanie gazet, zapraszamowań przez strażak. Jest to miejsce, gdzie wiele długich wieczorów zimowych można bardzo miło spędzić. Tak jak remiwa na pierwszy rzut oka daje wrażenie bywałe, tak świetlica powinna nam przybliżyć odznaczanie ciała i ducha na wyprzedzającej pracę.

Instruktor Pożarnictwa  
Aspirant Ogara wsiłłi Zdzisł

1. Listy i korespondencja powinna być wyciągnięta z kłoczka i powinna być przeniesiona do Rejonki „Strażnicy Wojskowej” pod adresem strażnika, który odbił, waznie czyszczone, podajemy, że adres Rejonki i Adresatorki „Strażnicy Wojskowej” jest:

**Poznań, ul. Marszałka Focha 19**  
**Biuo Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego**  
**Związku Straży Pożarnych R. P.**

Konto do wpłat pensumatory lub innych: 11 1  
reżim Żołnierski jest

konto P. K. O. 203-916.

Przy tej okazji prosimy, aby strażnicy, które d. systemu nie zapłaciły pensumatory za rok 1934, albo Łożę 3 od przekazywania do pospolitego pożarnictwa.

W sprawie pensumatory za rok 1935 dotychczas 1. numerem numeru gołowa-biankiety P. K. O.

Wszystkim Zarzodom Straży komunikujemy, że „Składnicę Przyborów Strażackich” przy Okręgu Wojewódzkim prowadzimy jeszcze nadal i że pogłoski rozstawiane przez przedstawicieli innych firm konkurencyjnych są nieprawdziwe.

Z chwilą zlikwidowania Składnicy i przekazania jej komuś, który będzie miał całkowite poparcie Zarządu Okręgu zawiadamimy o tem wszystkie Straże.



Rok 6

Poznan, styczen 1936 r

Nr 1

## Na VI-ty rok naszego Wydawnictwa

Minelo 5 lat od chwili, w której zaczęliśmy regularnie co miesiąc wydawać własne czasopismo. Czyniliśmy to mimo, że zakres pracy Okręgu znacznie się rozszerzył tak, że brak często nawet wolnej chwili na prace nadprogramowe, a do takich należą własne czasopisma Okręgów. Wydają je na terenie Polski wgl. wydawali do roku ub. Okręgi Kielecki, Lubelski, Lwowski, Pomorski i Śląski i wgl. na 16 Okręgów tylko 6.

Wydawaliśmy swoje czasopismo w przewidzianiu, że spełniają one przez tyle lat swoje zadanie, że stało się niezbędne dla tych straż i drużyn, którzy myślą o rozwoju swej organizacji. Gdybyśmy jednak sądzili miało Druhowie według gorliwości z jaką uszczelnia przedpłate za Straznika, to powinniśmy — stosowanie do zapowiedzi — wstrzymać wysyłkę do opieszalszych strażi wgl. o wzroście według czynników zeszlenczoicznych nawet zarządzać dalsze wydawanie „Strazaka Wielkopolskiego”.

Wierzymy że Strazy mając swój rok budżetowy do końca marca r. 1936 postarają się do tego czasu o potrzebne fundusze i zaplaca zaległą prenumeratę za rok 1935 oraz za nowy rok 1936. Nie możemy bowiem obecnie przy szczupłości funduszy wydawać chociażby jednego złotego dopłaty do czasopisma, a musimy wszystkie wydatki na nie pokryć z własnych dochodów za to czasopismo. Staliśmy bowiem doświadczeni na stanowisku, że jeżeli wśród strażi, choć mały procent jest takich którzy poczuwają się do obowiązku regularnej o

placi, to jednak ze względu na tych, którzy odczuwają potrzebę własnego czasopisma, ale nie znajdują czasu na uszczelnienie upłaty, warto podtrzymać informatora, który przez tyle lat służył członkom naszych stowarzyszeń we wszelkich poręczach.

Ostatnią więc jeszcze czynimy próbę i do końca marca br. wysyłka będziemy czasopismo do wszystkich Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych. Z dnem 1 kwietnia br. jednak oświadczamy wysyłkę do tych strażi, które opłacą abonentem w sumie zł. 3,— rocznie.

Zastanówcie się więc Druhowie, czy o obecny rok, gdzie każdy miesiąc przynosi nowe zarządzenia, gdzie tyle nowych potrzebnych Wam wiadomości — cięciarski musi do Straży, które dbają o swój rozwój, warto się wyżywiać za nikłą sumę zł. 3,— czasopisma, któremu w ub. latach zawdzięczaliśmy dużo cennych i politycznych wiadomości. Chętnie rozszerzylibyśmy zakres, uściłowilibyśmy czasopismo rysunkami i fotografiami, lecz te rzeczy są wszystkie kosztownie i bez funduszy nie mogą być realizowane. Straznicy się więc Druhowie przy wszelkich okazjach na wszystkich zjazdach, odprawach rozmawiać o potrzebie i konieczności posiadania o pełnego czytania prasy strażackiej a wtedy wydawnictwo Związku „Przebieg Pożarniczy” i „Gazeta Strazacka” oraz czasopismo Okręgu „Strazak Wielkopolski” znajdą dużo szczerze zwolenników i będą mogły należycie spełniać swoje ważne dla całości rozwoju obrony przeciwpożarowej zadanie.

## Dział Urzędowy

### W sprawie tabliczek emalowanych.

Część Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych pragnie wprowadzić tabliczki emalowane członkowskie według ogłoszonego wzoru, które umieszczone na drzwiach mieszkań, biur, sklepów handlowych są widocznym znakiem przynależności do Stowarzyszenia, czy to jako członek czynny czy też popierający.

Tabliczki z białej emalii o wymiarach czworokątnej stanowią jeden ze środków propagandowych, stosowanych również przez inne poważne organizacje społeczne jak L. O. P. P. i L. M. K.

Podczas, gdy cena pojedynczej tabliczki wynosi 1 zł, można przy zbiorowym zamówieniu ponad 100 sztuk obniżyć cenę do 60 gr. za szt. Okręg Wojewódzki zamierza za pośrednictwem swej Składnicy Przyborów Strażackich dostarczyć Stowarzyszeniom takich tabliczek i będzie do końca marca rd. przyjmował zamówienia od tych straży, które takie tabliczki dla swoich członków chcą wprowadzić.

Składnica może również dostarczać tablice emalowane czarnoczerwone z białym pismem o długości 30 cm, i szerokości 12 cm, z napisem **ALARM STRAŻY POŻARNEJ** w cenie po zł. 3,— za szt.

Zęszczenia zapotrzebowania na jedno i drugie tabliczki prosimy kierować pod adresem Składnicy Przyborów Strażackich Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. — Poznań, ul. Marszałka Focha 19

### Komunikat.

Zwracamy uwagę, że nadeszły obecnie przepisy o kwalifikacje dla członków Stowarzyszeń Och.

Straży Pożar., które są do nabycia w poszczególnych Oddziałach Przewodzących Związku Straży Pożarnych.

Również przez Oddziały Powiatowe są do nabycia o cenie po zł. 5 za szt. statuty dla Stow. Ochot. Straży Poż.



## Na 16-tą rocznicę odzyskania morza

Uświadomienie morskie szerokiemi mas społeczeństwa nie należy za konkretni zdobywcami polskiemu na morzu. Mamy tam wciąż duże wyzyski i sąbko idziemy naprzód — szeroki zaś ogół obywateli zostaje w tyle, mało co o tem wie i jest na te sprawy dość obojętny.

Elementarne wiadomości o morzu i sprawach morskich nie d. tarły jeszcze do świadomości przeciętnego obywatela. a nawet tej elity młodzieży, którą gromadziły w dużej już liczbie w licznych organizacjach i placówkach oświatowych.

Mamy stwierdzić niezbity fakt: z jednej strony ogromne znaczenie morza dla Polski, wielkie zadania nasze i potrzeby w tej dziedzinie, duże wysiłki i środki już włożone i dalej stale przez Rząd wkładane, a z drugiej — mało zainteresowanie i minimalny w tem udział, zarówno materialny jak i psychiczny, społeczeństwa polskiego. Z jednej strony oburzynio, jak na nasze stosunki, inwestycje materialne, a z drugiej — nikłe zapiebie inwestycje psychiczne i wychowawcze.

W tym braku równowagi tkwi niebezpieczeństwo. Na dłuższą metę to nie da się utrzymać. Działanie orzutu wykonawczego — Rzada, musi się

czuć o zbiorową świadomość i mocną aprobitę mandatarzysza — społeczeństwa. Urządzenie, ob słuch, należyte wyzyskanie i obrona naszego morza i przymorza — musi się stać świadomością i zorganizowaną funkcją całego organizmu a nie tylko jego organu — Rządu.

Samo, dokonywane tylko przez Rząd i tylko materialnie inwestycje, nie mogą wystarczyć. Obok nich, równocześnie, a nawet przed nimi, muszą być planowe inwestycje psychiczne i wychowawcze. Obok mobilizacji wszystkich sił i środków materialnych — musi być koniecznie stała i powszechna mobilizacja umysłów i uczuć, musi być planowa i organtyczna zbiorowej wyobraźni i opinii całego społeczeństwa polskiego — na rzecz morza i najszybszych spraw morskich.

Samo to się nie zrobi. I nie zrobi tego sama tylko Liga Morska i Kolonialna, choć robi dużo, coraz więcej, coraz lepiej i coraz skuteczniej. Muszą jej pomóc nowoczesny społeczno - oświatowi, którzy przecież także służą i chcą służyć zupełnie konkretnym zadaniom polskiego życia zbiorowego. Propaganda morza, wychowanie morskie — oto jedno z tych pilnych, aktualnych naszych zadań, któ



re szczególnie nam, oświatowcom okręgu pom. rsko. poznańskiego, powinno leżeć na sercu.

Oto zbliża się 16 rocznica wielkiego, historycznego dnia, w którym Polska odzyskała swoje morze.

Myślę, że niema chyba u nas takiej organizacji czy placówki oświatowej, która by potrafiła zignorować tę wielką rocznicę, która by nie wyzyskała tego momentu, jako okazji do dyskusji ważnego aktu wychowawczego, choćby tylko przez urządzenie nowoczesnego obchodu.

Materiałów do urządzania takich obchodów jest już dość dużo. Tu chciałbym tylko rzucić parę myśli i projektów organizatorom propagandy morskiej pod rozważenie, a ewent. też, jeżeli uznają za stosowne i do wprowadzenia ich w czyn.

Nie zamierzam huczniej dawać skróconego programu obchodu rocznicy, choćby tylko dla braku miejsca i dla zasadniczej potrzeby do stworzenia uframingowanych szablonów. Zostawiam to łowcy organizatorów, którzy obarczyć chciałbyms właśnie tęskną o unikanie szablonu i mocno już udeplanych szablonów. Uważam tylko za rzecz już bezsporna, że np. a) raczej będziemy dążyć do urządzania w danej miejscowości jednego wspólnego obchodu publicznego — niż kilku małych i słabych, w poszczególnej organizacji i placówkach (Co nie wyklucza oczywiście osobnych wieczornich morskich we własnych świetlicach), b) wyzyskamy w szerszym zakresie prasę lokalną (przed obchodem — artykuły informacyjne — propandowe, ilustracje, hasła itd., w okresie obchodu — krótkie komunikaty, po obchodzie — sprawozdania z obchodu, Releksja itd.), c) tam, gdzie istnieje Koło Ligi M. i K. inicjatywę i firmę obchodu powierzamy Lidze, d) tam, gdzie Koła Ligi M. i K. jeszcze nie ma, — ostatnim aktem obchodu winno być proklamowanie nowostawiającego (przez radę przygotowawczą), e) ważną rzeczą jest staranna i smielista dekoracja świetlic i wszel. lokali, w którym odbywa się uroczystość, przedewszystkiem motywami morskimi (bandery, sprzęt wioślarski, obrazy i plakaty, moделе, dominujące kolor niebieski i t. p.).

Przedewszystkiem — chciałbym przypomnieć i mocno tu postawić obowiązującą u naszych świetlicach nacelną zasadę: wychowujemy nie przez gadanie lecz przez zespołowe działanie, przez czyn. A zatem, w myśl tej zasady możliwie wszystko przy urządzaniu obchodu wykonuje się wspólnie siłami członków. Jako konkretne zadania specjalne (czyżby obywatelskie?) widziałbym tu na przykład takie:

1. Świeciczenie wykonują sami z napisem duże litery, z których na ścianie zostanie ułożony programowy napis, widoczny i czytelnym dla wszystkich. Może to być jakiejś hasło lub sentencja, np.:

Przybywszy na to słowo wyhrzeże, budujemy portowe palisady, wprawiamy w ruch nowe koleje, prowadzimy po przez błota białe drogi i zbuczamy mieszkańców" (S. Żeromski: "Miedzymorze"). Hasło takie lub sentencja może stanowić punkt wyjścia lub osnowę przemówienia czy referatu, wygłoszonego podczas obchodu.

2. Świeciczenie wykonują i wywieszają u czolewój ścianie tablice honorowa, na której wykazują imiona i nazwiska tych świeciczan, którzy są członkami Ligi M. i K., lub którzy złożyli choć

skromną ofiarę, za P. O. M. Możliwy też ich w różni i inny sposób.

3. Świecicze stawia sobie konkretne zadanie: zdobyć przynajmniej jednego nowego członka dla Ligi M. i K., choćby spośród gości, obecnych na sali (propaganda, apel do obecnych, na miejscu zapisy i pokwitowania z odbioru składki członkowskiej lub ofiary doradczej na P. O. M., — publiczne doradcze ogłoszenie nazwisk nowych członków Ligi lub ofiarodawców i t. d.).

4. Zorganizować na miejscu, w lokalu procy. spółki, lub w miejscowej bibliotece wystawę książek o morzu. Książki wziąć z biblioteki, pożyczyc z księgarń i od znajomych. Połączyć z wystawą obrazów morskich, jeśli się ich znajdzie choć kilka.

5. Wykonać (systemem plakatomym) i wywiesić w świetlicy (w lokalu uroczystości) a także w lokalu biblioteki spis (katalog) książek o morzu, które można wypożyczyć w bibliotece lub nabyć w księgarni.

6. Świecicze napiszą list, odczytają go pod czas uroczystości, podpisują i wysła do marynarzy i ludu z okrętów handlowych lub wojennych lub ludzi podwodni. (Świecicze toruńska oczywiście wysła list do marynarzy okrętu handlowego "Toruń", torzawa — na statek "Tczew").

Oczywiście — to tylko przykłady. Najlepiej będzie jeśli same zespoły coś podobnego omysla same wykonają.

Na koniec zostawię im rzecz najważniejszą. Rzucam hasła:

**Szukajmy "Dzieci Morza Polskiego".**

Zją tu i tam wśród nas, są już w organizacjach i w świetlicach, szesnastoletnie chłopaki, które się urodziły w niektem dniu 10 lutego 1920 r. Również i dziewczynki Morza Polskiego. Wyznacz ich, znajdź się nimi, wrzść ich na uroczystość, obdarowaj ich słowem i uczciami. — Niech się cieszą, niech pokochają morze, niech mają swoją radość w życiu i swoją dumę — oto wiedzienne zadanie dla organizatorów uroczystości morskiej.

Proponuję tak róż.

Wyznajemy tych chłopców z całego miasta, może nawet emigr. i choćby i powiatu — przez przesłanie listów staun cywilnego lub może nawet przez ogłoszenia w prasie ("Szukamy chłopca urodzonego dnia 10 lutego 1920 r."). Biorą oni czynny udział w uroczystości, podczas której zostają obdarowani (lekkiem książką o morzu, gra morską, rocznik pismemata "Morza", album z pocztówkami morskimi, książeczka P. K. O. z kwota, mo trzechna na podróże do Gdyni latem na "Święto Morza" i t. p.).

Zorganizować na uroczystym obchodzie, Koła Ligi M. i K. oraz inne organizacje ochwalają rezerwy, adresowane do Zarządu Głównego Ligi M. i K. w Warszawie, z prośbą odcze: 1) zapożyczyć się tymi chłopcami, możliwie z terenu całego Pomorza (a może z całej Polski?), 2) utworzyć z nich zaden "Dzieci Morza Polskiego", w który bratry chorzenie udział w "Święcie Morza" w Gdyni (bezpłatna podróże, jednolite rozumowanie), 3) ustanowić dla nich bezpłatnie jedno stowienium w Szkole Morskiej w Gdyni, 4) corocznie kilku wybranych (wylosowanych) umożliwić bezpłatny a

dział w wyliczone morskiej zagranicę, a) ułatwić im obrót w zawodzie marynarza i uzyskanie pracy na statkach polskich. Zresztą — szczególnie pozostawiamy Lidze, która niewątpliwie znajdzie właściwe formy i sposoby o ile zechce, uznać samą myśl z godną wagą.

A może już teraz, w tym roku, mogłaby Liga wykonać choćby część tego planu, np. nadesłać u-pominki dla członków (choćby dyplomy — metryki morskie), które byłyby im uroczyste wręczone w czasie obchodu?

Kazimierz Krakowski

## Współpraca samarytańka z Ochotniczą Strażą Pożarną

Mineły już bezpowrotnie te czasy, kiedy to tylko mężczyźni tworzyli warstwę uprzywilejowaną w społeczeństwie. Emancypacja kobiet stworzyła to, że my kobiety równo z mężczyznami mamy te same prawa co i oni. To uprawnienie tożsamości nakłada i na nas takie same prawa i obowiązki względem Państwa, z których wywiązujemy się znakomicie. Przykładem tego jest nakożna liczba żeńskich zastępów, które pracują bardzo żywno. Również i przy strażach organizuje się od kilku lat jednostki żeńskiej służby samarytańska - pożarnicza, prócz których dawała i daje niespodziewane rezultaty.

Wobec tego, że niejednokrotnie słyszy się je szcze nieraz, oż za rolę może spełniać kobieta przy pożarze, zastanowimy się więc, czy wogóle istnieje jakaś współpraca samarytańka z Ochot. Strażą Pożarną, i w jakim stopniu jest ona wydajna. W o świetleńiu podam najpierw sposób przystąpienia do omawianego czynu. Zaznaczyć tu jednak muszę, że wycyzny to nie dotyczy wyłącznie tych straż, przy których już istnieje jednostki żeńskiej służby sam-poż., lecz i także i te straż, które nie posiadają jednostek żeńskiej służby sam-poż., a powinny się o to postarać (w najbliższej przyszłości), aby zorganizować choć jedną sekcję. Dlaczego zaraz usłyszymy. Wiemy przecież o tem, że praca słuźka polega na utworzeniu liczących, karnych i silnych zespołów, uszczepionych jednostkami samarytańskimi. Kierunek pracy wyszkoleniowej idzie ściśle po linii niesienia pomocy bliźniemu w czasie jakiegokolwiek klęski żywiołowej, tak, aby każdy wyczyn znalazł swój oddźwięk, dzieląc te prace na trzy grupy: wychowawczą, wyszkoleniową i bojową.

Przystąpię do wyjądnia grupy pierwszej — wychowawczej — wychowanie w duchu solidarności i wzajemnego poszanowania, wykonywanie rozkazów i poleceń swych przełożonych. Dalej współpraca z braćmi i organizacjami oraz należyte ustosunkowanie się do społeczeństwa. A czyż w tej pracy nad samym sobą, nad poczuciem obowiązku nie pomagają strażniwi samarytańka? Tak! One wpływają mowańie na ustosunkowanie się do obcizna — jed nym słowem — podnoszą ambicję i te wszystkie zalety ducha, które może dotychczas jeszcze nie obudziły się do żywności.

Grupa wyszkoleniowa daje nim zaprawę sprawnia sprzętu w jak najkrótszym czasie podczas pożaru lub powodzi i umiejętnego zastosowania go w czasie akcji i konserwowania go. W tejże samej grupie prowadzi się wyszkolenie ratownicze od wypadków, obratnie cieleśnych, to jest pomoc za marytańska. I tu znowu możemy wykazać prace samarytańka, która jak praktyka wykazała jest bar-

dzo potrzebna i niezbędna. Również w trzeciej grupie — bojowej, która dzieli strażaków na plutony, sekcje, ze współdziałaniem sekcji samarytańskiej dobrze wyszkolonej jako samowystarczającej we wielkiej mierze przyczynić się może dla dobra Państwa i społeczeństwa.

N. p. Jak wybrnąć rolę samarytańka odegrać mogą w czasie akcji ratowniczej, ćwiczeniach oraz w życiu propagandowo - społecznem. Wiemy o tem bardzo dobrze, jak to strażak bezinteresownie i z wielkim zaparciem się siebie dzielnie walczy z pożarem, aby uratować bliźniego. W tym to momencie przecież zapomnia o swym zdrowiu. Ktoż więc jest — ośrokiem i strdłem gdrwia i bezpieczeństwa? Nikt więcej jak tylko jednostka żeńskiej służby samarytańskiej. Ona to śledzi każdy rach walczący z ogniem i w razie potrzeby wstąpiłaby dając pomoc. Więc pytam się czy w czasie ćwiczeń może strażak być pewien, że nie jemu się nie stanie? Czyż pamięta o sobie wówczas, kiedy już zaabsorbowany myślą, że zaprawa jest tem aka techniczna im smielichy, jak to on, wykazywał o ostatnie zawody powiatowe, gdzie przez cały czas zawodów samarytańka była czynna przy opatrunkach, mniej lub więcej groźnych.

Również poważną rolę może samarytańka spełnić w współpracy ze strażą, w życiu propagandowo - społecznem jak: w urządzaniu obchodów, uroczystości, kweszt ulicznych, do których to rzeczy samarytańka jako kobieta ma więcej upodobania czy też przywiązania. Postawię jeszcze jedno pytanie: czy strażakowi wogóle czas pozwoli, aby szerzył ichowe wiadomości wśród swych obywateli? W tej kwestii powiem również nie. Strażak zajęty swoimi obowiązkami — pracą zawodową zabędzie założyć czas na własne dośkolenie się w zakresie obrony przeciw-pożarowej i przeciw-łotniczo gazo wej, i tu właśnie zasługuje go samarytańka. Szko ląc się razem ze strażakami, dzieli się nabytym wiadomościami wśród obywateli swego osiedla, w którym zamieszkuje. Uświadamia o ostrożności obchodzenia się z ogniem a na wypadek potrzeby w jaki sposób zorganizować akcję pomocniczą, szerzy wiadomości z zakresu higieny, jak zapobiegać chorobom infekcyjnym, oraz sposób udzielania pomocy w netych wypadkach. Ponadto prowadzi prace kulturalno oświatowe, obierając także zagadnienia, jakimi zainteresuje się ludność danej miejscowości.

Jeszcze jedną b. ważną rzecz trzeba uwzględnić: mianowicie, że jednostki z. s. p. są jedyną organizacją, która może szerzyć wszystkie wyżej wymienione wiadomości nawet w najmniejszych osiedlach. Tam gdzie może Czerwoną Krzyż nie-

dosięć, Straż Pożarna naprawdę jest, a jeżeli jest, wówczas i jednostka z 2. s. p. powinna być zorganizowana!

Przedstawiając korzystny sposób współpracy samarytanek ze strażami, śmiem twierdzić, że gdy chcemy podjąć ideę pracy strażackiej, to tylko w sposób nadmieniony, a wspólnie siłami powstanie prawdziwe hasło strażackie, które to się

tylko my brać strażacka głosimy i głosić będziemy ale i całe społeczeństwo z nami czynnie wykaże. „Bogu na chwale, a bliźniaczom na ratunek, gdyż zawsze jest sam ten bliźni, który znajduje się w nie-szczęściu.

„Człotem

**Pawłówna Helena**

Komendantka J. 2. s. p. Jarocin.

## W ważnej sprawie

Praca organizacyjna, zapotrzebowania nie ustaje. Przeciwnie, daje się zauważyć pewne zwrócenie usprawienie szeregu strażackich, przeprowadzenie organizacji bojowej strażackiej, oczekiwanie względnie odbieranie sprzętu przyznawanego 2% od składek, przekazanych gminom. Ukazało się w październiku rozporządzenie ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu o rozdzieleniu funduszy centralnego. Każdy z działaczy parafialnych odczekał i wyobraża sobie jutro strażackie piękniejsze, jaśniejsze i tam już myślą stają. Nie chcą wrócić do ferdyndziejności chmurnej i bez odrocznych horyzontów. A jeszcze dzisiaj trzeba dużo jeszcze pracować w polu czola, ażeby ogłądać stonocny dzień jutrzejszy.

Rozumiem, że odpada znora wiecznego kółka tańca do samorządów, przewrócić dość częstych od subwencji i... Rozumiem, że ambitnego strażaka, także asosonkowanie się władz miejskich czy zmianych wręcz od pracy odstraszało.

Przypominam sobie jednak powiedzenie, że strażak powinien się hartować nie tylko w ogniu, ale i w pracy organizacyjnej, w pracy gauptarzewnej, mianem, że na tej drodze oświeceni przeciwień stwa napotyka.

A tyle nas czeka trudów w tym dniu dzisiejszym. Druhowie, zbliża się okres układania budżetów, czy to miast, czy gmin, czy Wydziałów Powiatowych. Zbliża się okres układania naszych budżetów, czy straży, czy Oddziału Powiatowego. Jak bardzo jednak nasze budżety strażackie zależne są od tamtych budżetów. W okresie preliminarzowania budżetów samorządowych musimy wystąpić śmiało i konsekwentnie.

Wiem, że niektórzy Druhowie wzruszą ramionami i wspomną że swych przeżyć niektórzy dzieje niemyślnych subwencji. Hej to jeszcze całkowik nachodzi, tłumaczy i to na nie. Druhowie, my

jesiemy strażakami, my stożymy idei siłności bliźniem. My jednak tą ideę pielęgnować musimy, bo ma to jesteśmy. Jeszcze jedna sprawa. Odrzućmy fałszywy wyśled, odrzućmy chorobliwą ambicję. My nie po ładniejszej lecz po subwencji, względnie zasilek ja sprzet strażacki, do budżetów samorządowych i to co przedstawiamy, słusznie nam się należy. Nie rzy zastadamy w Radzie powiatowej, gminnej czy zromadkiej? Na to powinniśmy specjalnie uważać. Zdajemy sobie sprawę z fatalnego stanu finansowego samorządów i wierzymy, że czasem przy najlepszej woli i chęci nie można większej pozwolić na straż stward. Do budżetów przyszłych umiemy musimy sami podać uwagi i sprostowania.

Uważam, że co do przyszłych budżetów gminnych powinniśmy przystąpić następującą kalkulację. Wiemy, że w roku bieżącym gminy otrzymały z tytułu 2% sumy w różnych wysokościach. Przyjmujemy, że dana gmina otrzymała 850 zł, z tytułu 2% a 100 zł, preliminarzowa w budżecie. Razem 950 zł. W przyszłym roku subwencje będą wyższe, gdyż w wysokości 4%. Przyjmujemy jednak, że w roku przyszłym gmina nie otrzyma więcej jak 850 zł. Należałoby zatem wstawić wniosek do gminy o za preliminarzowanie w budżecie zwyciężającym sumy 950 zł. na pożarnictwo. Wysokość sumy w ostatecznej kalkulacji będzie zależała od wysokości funduszu uzyskanego w roku bieżącym. Może więc suma, która ma być wstawiona do budżetu gminnego, wyższa lub niższa od obliczonej przez nas. Obowiązek wyświadczenia powyższego gminom, ciężko przewidzieć i w usterkach rejonowych jako na tych, którzy w pierwszym rzędzie współpracują z miejscowymi władzami ziemskimi. Jeśli w terenie, na miejscu rzecz będzie dłażawo, nie będzie wątpliwości w jutro naszej pracy

**asp. B. Konkol**

## Z życia Straży i Samarytanek

### Przebieg z uroczystości slobowania O. S. P. rejonu Brenno powiat Leszno z dnia 19 grudnia 1935 r. w miejscowości Brenno

Stawili się szczerze do zbiórki, celem slobowania glosowy O. S. P. z następujących wiosiek: Potrzebnowo 16 strażaków, Wilewo 19 strażaków i Brenno 16 strażaków. O godz. 8-mej nastąpił wyjazd do kościoła na nabożeństwo, podczas którego zo wygłosil okoliczne kazanie do zebranych strażaków ks. major Nowak. Po nabożeństwie nastąpiła przerwa do godz. 13-60. O godz. 13,15 zbiórka

wymienionych oddziałów z Wilewa przed strażnicą, skąd wymaszerowano do Brenna. O godz. 13,45 naczelnik rejonu dh. Miś z Wilewa zadal raport pams Wójtowi Rejosow. Po odebraniu raportu nastąpiło otwarcie uroczystego zebrania, które zgasił dh. naczelnik rejonu Miś. W słowach wstepnych zadal przewodnictwem p. Wójtowi, który powital zebranych gości i strażaków. Pan wójt udzielił glosu

ch. prezesowi Szempczukowi z Wilcza, który owo-  
wił w swym referacie strażakom treścią o obowią-  
zki strażaka. Następnie wygłosił referat dh. nacz.  
reż. Mś pod tytułem „Dlaczego służymy i koma  
służymy”. Pozem w krótkich a treściwych slo-  
wach wygłosił przemówienie kier. szkoły po-  
wzszajnej p. Franciszek Rajewski z Brenna. Rów-  
nież wygłosił obszernie opowiadał sprawy pluto-  
nowy Straży Pożarnej i współpracę z samorządem  
p. wójt Rękoś. Prezem nastąpiło uroczyste słu-  
bowanie na sali. Po komendzie baczności, dh. nacz.  
rejonu odezwał się słuhowania, zebrani strażacy  
rotę powtarzali. Zarazem w poszczególńy pluto-  
nach nastąpiło uroczyste podpisanie akta słu-  
bowania.

Wieczorem odbyło się przedstawienie amato-  
rskie pod tytułem „Miłość strażaka i Nagrodzona  
Dzielnosc”. Wszyscy amatorzy z swych rol wy-  
wiązali się znakomicie. Zebrani wzięli i strażacy  
spędzili w miłym wesołym dalszą część wieczoru na  
zabawie strażackiej bawili się do rana.

Zauważam, że od roku 1932 słuhowanie  
nie jedynie Straż Pożarnej z miejscowości Wilczek.  
Po kilkuletnim okresie zamczka się rotowy O. S.  
P. a powyższym rejonem, co wynika, że pluto-  
w rejonie Brenna są kompletne zorganizowane, w-  
zbrzmie i wyszkolone do zadania doby obecnej.

„Czucim”

Mał Marjan  
naczelnik rejonu

## Oddział Powiatowy Szubiński

Z względu na położenie geograficzne powiatu,  
na znaczna odległość krainic powiatu od Szubina,  
instruktor powiatowy dh. asp. Kozłok, w porozu-  
mieniu z Zarządem Oddziału, zarządził, że odpra-  
wy naczelników strazy będą się odbywały w rejon-  
ach. W Szubinie jedynie będą się odbywały odpra-  
wy naczelników rejonu i odprawy związane z rezu-  
mizacją Tygodnia Strażackiego. W myśl wskazań  
Druha aspiranta Kozkula odbyła się odprawa Rady  
strażkowej i oficerów strazy rejonu I. (Bacina). Na  
odprawie był obecny dh. dyr. Namysłowski prezes  
Stow. Ochot. Straży Pożarnej w Pielichowie i dh.  
asp. Kozłok.

Podzem obecnych na odprawie było 19 naczel-  
ników i oficerów. Odprawę otworzył naczelnik  
rejonu dh. Napieralski. Na wstępie zkomunikował  
o zmianie wicel. o kmierci śp. Druha podinsp. Bed-  
narka. Strażactwo wicel. podinspektora, mianc  
w pamięci zasługi śp. dh. podinsp. Bednarka, trafi  
w nim nierównowagę nauczyciela i kierownika.  
Uczestnicy odprawy przez powstanie oddali hołd  
pamięci i zasłudze zmarłego.

Następnie zabrakł głos dh. asp. Kozłok, który  
z wziętych słowach przedstawił sprawę organi-  
zacji rejonów. Powiat szubiński został podzielony  
na siedem rejonów podinsp. Obszar rejonu  
pokrywa się z obszarem zmiany zbiorowej. Jako  
rejon I. został oznaczony rejon Bacina. Naczelnik  
rejonu dh. Napieralski, zastępca dh. Konefal Wob-

ciech. Rejon II. Chomętowo p. u. naczelnika rejo-  
nu dh. Samieczański Walenty (Szubin). Rejon III.  
Królkowo — naczelnik rejonu dh. Smieczański  
Walenty (Szubin). Rejon IV. Łankowice — nacz-  
elnik rejonu dh. Botłajke Wiktor (Keynia). Rejon V.  
Siniory — naczelnik rejonu dh. Komieczny Kazi-  
mierz zastępca dh. Juzoziński Walenty (Keynia).  
Rejon VI. Samośkieskie Małe — p. u. naczelnika rejo-  
nu dh. Samieczański Walenty (Szubin). Rejon VII.  
Lubiszewo — naczelnik rejonu dh. Szwach Józef (Ła-  
biszewo).

Dh. aspirant wyjaśnił skolei, jak należy ogro-  
wać plan zaopatrzenia w sprzęt, zaopatrzenia wod-  
nego. Plan zaopatrzenia w sprzęt wzięli wszyscy  
naczelnicy strazy ogarnować i przesłać do Oddzia-  
łu Powiatowego. Na odprawie została poruszona  
kwestja ubezpieczenia strażaków i kochi, którą wy-  
jaśnił dh. dyr. Namysłowski i dh. aspirant Kozkula.  
Z uduchodzenia straża zachodzi potrzeba pilniejszej  
konservacji sprzętu. Jak należy konserwować  
sprzęt w zimie wyjaśnił dh. asp. Kozłok. Dh. asp.  
Kozłok wyjął zarządzenie, żeby w każdej straży  
u wejścia do domu naczelnika wozł, przesa przybi-  
ta była tabliczka z napisem: Naczelnik Ochot. Str.  
Pożar. wozł, Prezes Stow. Ochot. Str. Pożar. Ta-  
bliczki te można nabyc w Związku wozł, zrobić so-  
miejsu. Po omówieniu szeroko innych spraw od-  
prawę zamknięto o godz. 15.30.

Uczestnik odprawy

## Z życia Stow. O. S. P. w Żabikowie

Dnia 15. 12. 1935 r. członkowie O. S. P. z Za-  
bikowa brali udział w pogrzebie śp. podinspektora  
Bednarka z dh. naczelnikiem Kosiemem. Dnia uro-  
czystego odbyło się plebiscyt zebranie O. S. P. pod  
przewodnictwem dh. Kosiem. Na samem wstępie  
podał do wiadomości wszystkim zebranyim zmianę  
nowinę, że w dniu 10. 12. 35 r. otrzymał namso życia  
znany i drogi sercu każdego strażaka śp. Dh. podin-  
spektor Bednarek. W swem dalszym przemówie-  
niu przewodniczący wspomina o zasłudach pierw-  
szego pioniera strażactwa Wielkopolskiego miera-  
jącego na posterunku w Bydgoszczy prosząc o ucz-  
czenie przez powstanie z 10 minut w mil-  
czenie. W miejsce wzięcia zamówiono msze św.  
za spokój duszy śp. Zmarłego, na którą zaproszono  
Straż Pożarą z Lubonia. Mszę św. wysłuchało

okolo 50-ciu strażaków oddając w ten sposób o-  
statnią przysługę i przywiązanie do swego przecho-  
dzonego.

W drugie święto Bożego Narodzenia odbył  
się w Żabikowie na sali p. Szukaly wesołe dziele-  
nie się opłatkiem przy zapalanej choince o godz.  
16-tej z następującym programem: 1) Zapalenie  
i powitanie ks. proboszcza, zaproszonych gości  
i strażaków. 2) Referat wygłoszony przez zainicy-  
ci strażnika dh. Rożyka. 3) Deklamacja. 4) Roz-  
danie gwiazdek wszystkim strażakom przez gwiaz-  
dora. 5) Przesłowanie ks. proboszcza Kowalczyka.  
6) Lamenty się opłatkiem. 7) Wspólna kawa z sma-  
luchkami, podczas której były wystopy humoru-

system i mury, Dekoracją i wyposażeniem strażaków i ochotnicy zajęli się całkowicie z żeńskiej służby samarytańskiej z komendantką dr Łęczkowską.

konna. O godzie. ZUO zakończono wspólnie śniadaniem „Wszystkie nasze droższe sprawy”.  
„Czołem”,  
Zarząd

## Wigilia Strażacka w Strzelnie

W niedzielę, dnia 27 grudnia 1935 r. w sali p. Piłkowskiego o godzinie 19 tej odbyła się tradycyjna Wigilia Strażacka pod. O. S. P.

W uroczystości wzięli udział Burmistrz miasta Strzelna p. Słon, Radomski, ks. wikary Czerniak, Jakób Radomski krępiec, Dł. Głosiński lekarz szpitala powiat. w Strzelnie, Marjan Szuk i inni oraz strażacy w liczbie 85.

Przybyłych witał Prezes druhy Dątkowski. Następnie przemówił ks. Czerniak, który w krótkim przemówieniu podkreślił stanowisko tuł. Strazy i wypełnienie obowiązków wobec bliźniego, nałożonych przez Boga. Po przemówieniu nastąpiło tradycyjne humnie oplakanie, przytoczem wszystkie składali sobie wzajemnie życzenia. Wreszcie przystąpiono do wieniec, w czasie której odśpiewano kolendy przy odświeżeniu chochole strażackiej.

Po wieniec przemówił również p. B. imistrz Strzysław Radomski.

Późwiekie uczestników przerywa rozkaz Naczelnika druhy K. Teresińskiego „Zbiórki”. Z dwusieczką wywohły się znależonych strażaków, którzy otrzymują nominacje. Po tem odśpiewano kilka piosenek strażackich. Wzorem lat ubiegłych otrzymali strażacy podarki w formie artykułów spożywczych. Huzag oklasków wywołały podarki ofiarowane przez Zarząd Strazy 2 dostawcom zaprzędów kminnych do sikawek. Podarki te w formie biżuterii z białym zostały przez wyżej podanych bardzo mało przyjęte choć e dostawcy nie przejdą nigdy obok naszych samochodów bez przyzwoitych słów. O godzinie 22.20 druha Prezes Dątkowski zamknął wieczorek Wigilijny, zaś strażacy rozeszli się niosąc miłe wspomnienia do swych rodzin.

## Jednostka żeńskiej służby samarytańskiej - pożarniczej w Mosinie

W drugiej połowie listopada 1935 r. z inicjatywy Zarządu Słow. Ochot. Straży Poż. Mosinie zorganizowano przy tamt. Straży. Jednostkę żeńskiej służby sam.-poż.

W czasie zebrania organizacyjnego, na którym ref. Włodarczyk omówiła cele, zadania i organizację Jednostki z. s. s. p. zapisało się 18 osób — wybrano komendantkę i asystentów dach i podz. zbódek.

Drużyny samychmistrz zabrali się do intensywnej pracy. Wraz z druhami przytomowały swiadczkę dla rodzin strażackich. Dnia 20. XII, 33 r. w niekiesie udekorowanej sali zebrali się rodzice strażackie, delegaci Okręgu Włodzkiego Związku Straży Poż. R. P. i członkinie Zarządu Słow. Ochot. Str. Poż. ażeby wspólnie podzielić się oplakaniem Piękną uroczystość zainicj. dr. Prezes witał je

wszystkimi zebranych. Następnie dręczymy odśpiewały kilka kolend i piosenek strażackich.

Po odśpiewaniu pieśni, nastąpiło rozdzielanie paczek przez wieniecem dzieciom strażaków. Poczki prezentowane przez drużyny sprawiły dzieciom b. dużo radości zawierają pierniczki, cukierki, jabłka, suszycy i ołówki. W czasie rozdawania paczek dzieci wygłaszały piękne wierszyczki, a wieniec dot. wiał się o postawę szkodliwą.

W drugiej części podniosła iroczystości drużyny wraz z druhami odegrały jedno-aktową p. t. „Posel czy komisarz”. Treść b. wesoła wywołała silny śmiech wśród zebranych. Na zakończenie podzieleno się wspólnie oplakaniem życząc sobie wzajemnie zdrowych i wesołych świąt i odśpiewano kilka kolend.

## Odprawa naczelników rejonu pow. szubińskiego

Dnia 17 grudnia 1935 r. o godz. 12-tej odbyła się odprawa naczelników rejonu pow. szubińskiego. Odprawę prowadził dh. aspirant Koskiel. Na odprawie obecny był dh. prezes Oddziału Powiatowego Tomaszewski.

Na odprawę przybyli naczelnicy rejonowej druhowie: Biełke Wiktor (rejon IV Łankowice), Konięczy Kazimierz (V Słupia), Śmietalski Wacław (rejon II Chłopotowo, III Królówowo, VI Samokłowski Mały), Szwach Józef (VII Lubiszewo), Kosiel Wojciech (zastępca naczelnika rejonu I Barcisz).

Dh. asp. Koskiel wydał naczelnikom rejonowym rezolucję rejonu, który został wyjaśniony w czasie użytkowego odczytania.

Następnie przystąpiono do opracowania planów działalności na rok 1935/36. Dh. instruktor wyjaśnił że plan działalności zostanie opracowany dzi-

stał, ażeby na zebranie Rady można go przedstawić już całkowicie opracowany. Po opracowaniu planu działalności, poszczególni naczelnicy rejonowi składali sprawozdania z dokonanych na swoim terenie prac. Ze sprawozdania okazało się, że strażactwo mimo kryzysu gospodarczego, mimo kryzysu moralnego, który objął organizację, postępuje nieustraszenie naprzód. Bez rozkoszy lecz cicho pracują strażki dla dobra bliźniego, które jest ideą strażactwa. Dh. instruktor jasno i zwięźle wyjaśnił sposób przeprowadzania prac w terenie przez naczelników rejonowych i polecił popieranie i wydawanie podległym strażom zarządzeń w sprawie abonentów prasy ślachej.

W końcu odprawy nastąpiło uroczyste wreczenie przez dh. prezes świadectw ukończenia kursu naczelników rejonowych.

Uczestnik odprawy

## Praca w Oddziale Powiatowym Związku Straży Pożarnych w Szubinie

Dnia 17 grudnia 1935 r. odbył się zebranie Zarządu Oddziału Powiatowego w Szubinie o godz. 10-tej. Omawiano sprawy: zapotrzebowania straży w sprzecz z funduszów przekazanych przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, zakupu sikawki dla Dobieszewa, subwencji poszczególnych straży, opracowania budżetu na rok 1936/7, sprawozdania in struktura powiatowego z działalności w terenie.

Odnosnie zapotrzebowania straży w sprzecz d. asp. Kunkol opowiedział wszystkie wnioski straży przesła ne do zarządów samorządów. Zapotrzebowanie wroś ski zostały przesłane do urz. celem zakupienia przez nie sprzętu. Z funduszu przekazanego przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, gminom justowanin no zakupić sikawkę dla Ochot. Straży Poż. Dobieszewa. Sikawkę zakupi się w O. Str. Poż. Nuklo. która posiada sprzęt rzeczy bardzo dobry i niezwy wany, ze względu na zmotoryzowaną straż.

Kasza ponosi Oddział Powiatowy (1000 zł), Zarząd Gminy w Łankowicach (250 zł) i Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych który przysłał subwencję w wysokości 200 zł.

Celem opracowania budżetu, planu działalności na rok 1936/7, postanowiono zwołać zebranie zarzą dów Oddziału w końcu stycznia 1936 r.

W ostatnim punkcie dr. asp. Kunkol zdał spr

wozdanie z instrukcji przeprowadzonych na terenie powiatu. Instrukcja podstawowych przeprowadził dr. Instruktor w ostatnim czasie dwanaście, nie licząc inspekcji, konferencji w zarządach gminnych, wyjazdów zwyczajnych z zapotrzebowaniem w sprzecz i t. d. W gminach została zwinięta Ochotnicza Straż Pożarna w Chomętowie. Na zebraniu konstytucyjnym obecny był dr. Instruktor Kunkol. Odstąpił z funkcji Straży Pożarnych jest obecnie 34, nie licząc 12 prz. m. o. w. c. które posiadają sprzęt strażacki. Zapewniają posiadanie zarząd. dr. przez Tomaszewski stwierdza, że prace postępuje na przed. i oddać znaczenie po zainteresowaniu na czelników i przewoź. którzy w czasie urzędowa nia instruktora w burze, sami w powiatu przyjeżdżają po wskazówki i wyjaśnienia.

Ponadto wskutek błędnej opinii Szubina przez dr. Grupa, i wiceprzewoź Oddziału Powiatowe, który był sprzecznym naczelnikiem rejonu III (Kró. Kowal, Zarząd Oddziału, postanowił do zebrania Rany powierzyć im kraj i wiceprzewoź dr. se. Szycharzewo Ciężko-skiego i rejonu III powierzone dr. Śmiechalskim Walecema, naczelnikowi rejonu II (Chomętowo) i VI (Somokleski Mały).

Wskazano członkiem dr. przez zamknął posiedzenie Zarządu

Zarząd.

## Nasza praca w jednostce Z. S. S. P. w Kleszczewie

Jednostka Z. S. S. P. na terenie fotejszym istnie cie od kwietnia 1935 r. Już na początku swej pracy drużyny wykazały wiele silnej woli, przygo towując się do zawodów powiatowych. Po calodniowej pracy zbierały się codziennie wieczorem i ćwiczyły ochotnie ze sprzętem. To też niemała radość zapawała w jednostce, gdy na zawodach powiatowych w Środzie, my jako jedyna jednostka Z. S. S. P. na terenie powiatu zyskałyśmy 2-gą nagrodę w IV-tej grupie, a zwycięża oklaski mówili nam dość wyraźnie, że spisyaliśmy się dobrze.

W teście wspólne z druhami urzędziłymi za pracę lałow, na której wszyscy bawili się dosko niale.

Dwie drużyny z naszej jednostki brały czynny udział przy ratowaniu dobytku pożarowego, i jako pierwsze były przy pożarze.

W dniu 11-go listopada brałyśmy udział w pi

ciodzie i w uroczystej akademii

Na zbiórkach, które odbywały się raz w tygo dnia staraliśmy się o to, aby jak najwięcej skorzystał z wykładów, odczytów i ćwiczeń, bo wiemy, iż „w tem moc, kto więcej umie”. Przerabiamy obecnie „służbę wojenną” i „służbę samarytańską”.

Jestem w czasie prowadzonych prac kultural no - oświatowych przygotowały drużyny przedsta wienie p. t. „Przebudzenie”, zebrania publiczne przysła je burza oklasków.

Obecnie znowu przygotowujemy nową sztukę p. t. „Nagrodozom drzebieść”.

Praca wice nasza w jednostce jest b. wazch ystniona, i na każdą zbiórkę drużyny przychodzi z prawdziwą przyjemnością, udził zawsze nstysza oś nowego — ciężkiewo.

„Czotem

E. Wawrzyniakowa

Komendantka i Z. S. S. P.

W dniu 17-go i stopudn 1935 r. zm. r. f. w. Ko scianie

### Sp. Druh Jan Primke

dlugoletni gorliwy naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Opalenicy, odznaczony srebrnym medalem zastm. Jako członek Rady Miejskiej i przedsi ętwo jej przewodniczący, przyczynił się do wy budowania nowoczesnej remizy i wspaniałe ofar do zmotoryzowania straży. Jako naczelnik straży przyczynił się wybitnie do rozwoju Ochotniczej Straży Pożarnej w Opalenicy.

Pożreb odbył się 21-go listopada 1935 r. w Ko scianie. Ostatnią przysługę oddał Zmarłemu O. S. P. z Opalenicy i Kosciała.

Część namieci Zmarłego Druh

W dniu 27-go listopada 1935 r. zm. r. f. w. Wro nowach pow. Mogiło

### Sp. Druh Stenislaw Fabiszewski

czynny i gorliwy strażnik O. S. P. w Wronowach Śmierć przysposyła siłą przesądzenie podczas picenia obuwiażków przy pożarze w styczniu ub roku. Zmarły był jedynym żywicielem matki i ro dzelstwa.

Ostatnią przysługę oddał Zmarłemu członko wie Ochotniczych Straży Pożarnych ze Strzelina Młynic, Jezior Wielkich, Wojcina, Cięciszka oraz miejscowej, którzy pod ówbiażstwem samelnika rejonu dr. Wikarekajala ze Strzelina przyszyli na po lrzeb.

Część namieci Zmarłego Druh.



Rok 5

Poznań, 20 lutego 1935 r

№ 2

## O nowym statucie Ochotniczych Straży Pożarnych

W Dzienniku Ustaw nr. 7 z 8 lutego 1935 roku, ogłoszony został wzorowy statut Ochotniczych Straży Pożarnych nadany rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 14 stycznia 1935 r.

Fakt ten powitają strażę z tym większą radością, że wprowadził on ujedynolicenie dla wszystkich ochotniczych straży pożarnych. Szczególnie na terenie tej, Okręgu, gdzie obowiązywał dotychczas zupełnie odmienny i przestarzały statut, dawał się odczuwać brak nowego statutu dostosowanego do przemów statusu Związku oraz nowej ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami. Przytoczmy jako jasny przykład, że statut Związku w kilku swoich postanowieniach mówi o przesłach straży pożarnych, podczas gdy dotychczas obowiązujący wzorowy statut dla ochotniczych straży pożarnych wogóle przesłach nie przewidywał. Straże pomagały sobie w ten sposób, że zmieniały odmienne przepisy statutu i wprowadzały przesłach, co jednak było połączone z trudnością, gdyż takie zmiany wymagały zatwierdzenia władz administracyjnych i właściwego przearabiania większej części statutu. Te bolączki zniósł obecnie wprowadzony statut.

Statut straży ochotniczych wprowadzi na te tereny ten, Okręgu zasadnicze zmiany, które w miarę możliwości w następnych numerach naszego czasopisma postaramy się szczegółowo omówić. Ponieważ ze względu na szczupłość miejsca będzie to niezawiesz wystarczające, radzimy wszystkim Zrządom Straży zaprenumerować „Gazetę Strażak

” wydawaną przez Związek w Warszawie, która obecnie ogłasza szczegółowe omówienia ustawy i statutu, obok licznych aktualnych innych spraw. Działaj ogłaszając wewnątrz numeru cały statut, podkreślamy najbardziej charakterystyczne zmiany. Musimy zasadniczo odróżnić „stowarzyszenie ochotniczej straży pożarnej” od samej „ochotniczej straży pożarnej”, pod którą obecnie statut rozumie dawniejszy korpus straży pożarnej. Stowarzyszenie ochotniczej straży pożarnej — taka będzie nowa oficjalna nazwa — będzie miało szerszy zakres działania i należy do niego n. p. organizacja drużyn specjalnych, przeznaczonych do wykonywania obrony przeciwpożarowej jak również pełnienia służby przeciwpożarowej-gazowej bierniej i samarytańsko-pożarniczej, udział w zmierzających komisjach przeciwpożarowych, organizowanie sekcji i klubów sportowych, świetlic, bibliotek, orkiestr i chórów jak również imprez propagandowo-ochotniczych.

Natomiast ochotnicza straż pożarna ma szereg obowiązków wynikających z ustawy o ochronie przed pożarami, które musi wypełnić i za które ponosi odpowiedzialność przed władzami.

Promień działania straży został ustalony na miejscowość, w której straż ma swoją siedzibę oraz okolice w promieniu 5 km.

Ważne jest postanowienie, że stowarzyszenie posiada osobowość prawną, że protokóły zgromadzenia walnego muszą być w ciągu 21 dni przesłane powiatowej władzy administracji ogólnej.

## Dział urzędowy

Poznań dnia 30 lutego 1935

### OKOLNIK Nr. 4

w sprawie kursu dla mechaników.

W uzupełnieniu okólnika Nr. 1, zawiadamiamy, że projektowany kurs I-go stopnia dla mechaników obsługujących motopompy odbędzie się w Inowrocławiu od 25. 2. do 2. 3. b. r.

Otwarcie kursu nastąpi o godz. 11-tej, dnia 25. lutego o godz. 11-tej w sali Parku Miejskiego.

Straże, które dotyczący nie wpłaciły należnej za kurs w kwocie zł 25 od kandydata, mogą mieć ją na miejscu w dniu otwarcia kursu. Kandydatów na kurs prosimy powiadomić, aby zabrali ze sobą koc i przybory toaletowe. Obowiązuje mundur i ubranie bojowe.

Czołem.

Zarząd

Poznań dnia 30 lutego 1935

### OKOLNIK Nr. 5

w sprawie premii za zawody konkursowe

Uzupełniając okólnik Nr. 3 podajemy, że na prośbę Okręgu, Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu przedłużył termin do użytkowania zdobytych premii do dnia 28 lutego j.b.

Straże, które dotyczący nie przedłożyły do Zakładu rachunków za dokonane zakupy lub przeprowadzenie reperacji winny uczynić to niezwłocznie, gdyż ze względów budżetowo-rachunkowych nie może Zakład dłużej przewlekać sprawy premii.

Zarządy Oddziałów Powiatowych dopłniją przez druków instruktorów pożarniczych, którzy na ostatniej odprawie otrzymali spis straży ze zdobytymi nagrodami, aby straż w terminie przedłożyły odnośne dowody. Niewykorzystanie premii z inicjatywki powodu sądzićbyli bowiem bardzo ujemnie o sprawności odnośnych Zarządów Straży Pożarnych. Wsządzie są braki w przyrządach i przyborach pożarniczych, które straża za pomocą premii mogą sobie uzupełnić.

Czołem

Zarząd

Poznań dnia 20 lutego 1935

### OKOLNIK Nr. 6

w sprawie pochłaniaczy strażackich.

Zarząd Główny L. O. P. P. komunikuje, że po sładzie na składzie „pochłaniacze strażackie” wyrobu krajowego, zatrzymujące gazy bojowe oraz wszelkiego rodzaju dymy.

Do pochłaniaczy tych Zarząd Główny oferuje rury wdechowe dlug. 40 cm i sorby na maskę walcową, pochłaniacz i rurę wdechową (również krajowego wyrobu).

Do powyższych komplet można używać maski „Wszystkie RSC”.

Ceny

1) pochłaniacz strażacki	1 7,20
2) rura wdechowa	3,80
3) sorba	7,65

Ceny na rury i sorby należy uważać za orientacyjne. Mogą one ulec zmianie.

Komunikując o powyższym udzieleniamy, że obecnie nie należy już używać pochłaniaczy przeciwdymowych zagranicznych, które przeszły na droższe i mniej wartościowe. Wyżej wymienione pochłaniacze, rury i sorby, mogą straża nabywać tak jak inne przybory i przybory pożarnicze za pośrednictwem Składowicy Przyborów Strażackich tuł. Okręgu.

Czołem

Zarząd

Poznań, dnia 30 lutego 1935

### OKOLNIK Nr. 7

w sprawie kursu dla komendantek, zastępczyni i sekcyjnych żeńskich oddziałów samarytańsko-pożarniczych.

Od 25 kwietnia do 4 maja 1935 r. odbędzie się w Poznaniu pierwszy kurs dla komendantek (nie-wydziałowych), zastępczyni i sekcyjnych Ż.O.S.P.

W kursie, oprócz komendantek, zastępczyni i sekcyjnych stniących już oddziałów, mogą wziąć udział także kandydatki na ewentualne komendantki w tych miejscowościach, gdzie Oddziały, mają dopiero powstać.

Na kurs należy stawiać się w przepisowym mundurowaniu i obuwiu.

Większe szczegóły dotyczące kursu podamy następnym numerem.

Czołem

Zarząd

## Kurs podstawowy w Mosinie

Szaniem Zarządu O. S. P. Mosina, p. 25 bardzo liczącym poparciem Okręgu Wojewódzkiego, zorganizowano w czasie od 7—11. 1. 35 r. I część kursu podstawowego i stopnia. W kursie tym brało udział 27 strażaków, z Mosiny 13, z Puszczykowa 1, z Krosna 1, z Żabikowa 8, z Żabna 1, Wiry 2, Czempin 1. Komendantem kursu był dh. podinsp. Bednarek, a instruktorem dh. asp. Grzeszkowiak, instr. powiatowy.

O wstroju, jaki panował na kursie, świadczyć należy to, że drukowiec mimo wielkich mrozów i bardzo przymitywnych warunków zakwaterowania kurs ukończyli, dając tym samym dowód wysokiemu poczuciu obowiązku obywatela i strażaka. Podczas kursu przeprowadził inspekcje dh. insp. Buszo. Na zakończenie kursu odbyło się nabożeństwo, a następnie egzamin praktyczny i teoretyczny. Skład kom. egzam. tworzyli: wiceprezes Pozn. Okręgu



Woj. dh. Kichler z Kościana, dh. podinsp. Bednarek, dh. asp. Grzerzkowski, dh. asp. Frankówna, wiodącym wraz z organizatorami i kursistami na odciec.

Dla najlepszego kursysty obdarował prezes OSP, Mosina dh. dyr. Podemski toporek strażacki kłód

tego kursu i przeszkolenie strażaków, co dla miasta jest rzeczą bardzo ważną, gdyż straż pożarna ma wyszkolonych strażaków. Dziękował również p. Burmistrz dh. dh. Bednarkowi i Grzerzkowskiemu za pracę jaką poświęcił dla przeszkolenia strażaków.



zdołał naczelnik OSP, Zabikowo dh. Kwiat, Po egzaminie p. burmistrz Tyliński złożył podziękowanie prezesowi O. S. P. Mosina za zorganizowanie

Kandydaci, którzy okazali zdolność i ukończyli kurs z dobrym wynikiem, odbędą w kwietniu dalsze przeszkolenie i złożą egzamin końcowy i stopnia.

## Gwiazdka strażacka

Poniżej podany opis umieszczony w obecnym numerze, gdyż pismo Sam. Druków O. S. P. Zdun z dn. 10 stycznia wpłynęło do Redakcji po zamknięciu materiału dla poprzedniego numeru. Wpłynęło dlatego później, ponieważ nie zostało skierowane mimo licznych nast. prób i ogłoszenia adresu do biura Okręgu lub do biura drukarni. Niektóre z nich ubolewają druków, za poprzednie sprawozdanie nie zostały ogłoszone, gdyż sprawozdań widocznie zostały fałszywego adresu względnie nie otrzymane.

Apahujemy więc do wszystkich straż, aby wszelkie pisma do Strażaka kierowali pod adresem Okręgu, ul. Marszałka Podin 13

W dniu 6 stycznia 1935 roku urządziła Ochotnicza Straż Pożarna w Zdunach gwiazdkę strażacką, na którą przybyli wszyscy członkowie w liczbie 57, oraz zaproszeni goście. Uroczystość oświetlił swą obecnością naczelnik oddziału dh. Dimke.

Przybyłych gości powitał druż. naczelnik Walkowiak i odczytał życzenia pomyślnego rozwoju i dodatnich wyników pracy, nadesłane przez Starostę Powiatowego p. Wilnowskiego.

Przy oświetlonej choince nastąpiło tradycyjne kampane opatkami, równocześnie odśpiewano pieśń „W Hobie leży”.

Podczas uroczystości wykonał mł. Kolo Spiewu „Harmonii” pod batutą dyrygenta p. Heyduk kilka kolend, które gajęco odśpiewało.

Dziurwa w wieku szkolnym wygłosiła deklaracje i śpiewy.

Następnie obdarowano 99 dzieci skromnej podarkami gwiazdkowym, w tem 65 dzieci członków bezrobotnych. Dzieci, które wyróżniły się deklaracjami, specjalnie obdarowano i to artykułami szkolnymi, zeszytami, ołówkami itp.

Po obdarowaniu przemówił naczelnik oddziału dh. Dimke, wskazując na doniosłość wspólnej gwiazdki i składając życzenia noworoczne dla straży, na ręce naczelnika.

Poem odśpiewano wspólnie kolendę „Mędrzy świata”.

Po uroczystości gwiazdkowej przystąpiono do wspólnej wieszczy, w czasie której przemówił w krótkich słowach naczelnik oddziału druż. Dimke o znaczeniu Ochotniczej Straży Pożarnej, jak i o obowiązkach strażaka.

Następnie odbyła się zabawa w gronie strażackim, gdzie gościom jak i członkowie bawili się ochotczo do godz. 24-tej.

# Z odprawy instruktorów pożarniczych

W dniu 11 lutego odbyła się w Poznaniu II-ga z kolei odprawa instruktorów pożarniczych, w której brali udział wszyscy instruktorzy z terenu Okręgu, referent obrony przeciwpożarowej Dyrekcji Kolei Państwowych p. Ragan oraz referenci D O K VII z Poznania i D. O. K. VIII z Torunia.

Odprawę zainicjował o godz. 9-tej inspektor wojsk oddziału dh. Busza, witając przybyłego delegata Związku dh. podinspektora Mikulę, który z kolei powitał dh. dh. instruktorów w imieniu naczelnej Inspekcji dh. Jaroszewskiego.

Odprawa obejmowała na wstępie omówienie spraw osobistychuczających się instruktorów i o mówieniu stwierdzonych błędów w pracy. Następnie do godz. 10.30 składali instruktorzy sprawozdania z pracy terenowej, podając przy tem liczbę rejonów i straży. Sprawozdania wykazywały znaczny wzrost straży ochotniczych wiejskich tak, że ogólna ilość straży miejskich i wiejskich bez kolejowych i wojskowych przekracza obecnie 900 straży ochotniczych.

W dalszym punkcie omawiano sprawę kursów mechanicznych, który odbędzie się w Inowrocławiu oraz kursów dla uczelników rejonowych.

Jedną godzinę poświęcono na szczegółowe omówienie planów działalności i budżetów oraz sprawozdań oddziałów. Przy tej okazji przewidziano odbycie Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej w czasie od 26 maja do 2 czerwca.

Uchwalono również ze względu na propozycję wycel urzędów na dzień 19 marca kilka sztafet do Poznania, a mianowicie sztafety samochodowe: Kępy, Ostrów, Jarocin, Środa, Poznań, sztafety Rawicz, Leszno, Kościan, Poznań, sztafety motocyklowe z Oddziałów Czarnków, Międzybóż, Szamotuły, zorganizowaną przez dh. asp. Ogarczyńskiego, sztafety rowerową zorganizowaną przez Oddział Powiatowe Wyrzysk, Szubin, Wągrowiec przez dh. asp. Konkola oraz sztafety z sprzętem konnym i sztafety piesze organizowane przez Oddziały Powiatowe najbliższej południe Poznania.

W dalszym ciągu wygłosił referat o Ubezpieczeniu od wypadka p. prof. Smoliński z Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych oraz sprawy dot. ubezpieczeń ogólnych, sprawy premii, akcji prewencyjnej, ilości pożarów p. Mag. Radomski z Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Po wspólnym obiedzie rozpoczęto o godz. 15.30 dalszy ciąg odprawy, na której nasamprze wygłosił interesujący wykład o wykrywaniu podpałów i organizowaniu współpracowników z policją delegat policji śledczej p. Samit z Poznania.

W następnym punkcie omawiano sprawę współpracy na terenach kolejowych i wojskowych, przy czem odnośni referenci przedstawiali projekty co do planów działalności i współpracy.

Dalszy punkt odprawy stanowił zapoznanie się z aparatem tlenowym Draeger model 130, sprawozdaniom przez Okręg Wojewódzki. Druhowie instruktorzy przez praktyczne zrzucenie przekazywali się o dobrym wykonaniu i niezawodności działania aparatu oraz o ulepszeniach wprowadzonych w ostatnim modelu.

Dalszym przedmiotem odprawy był wykład młd. instruktora dh. Stawoskiego na temat: Jak przygotowywać się do egzamina na młd. instruktora. Wykład ten dał nowozamianowanym dh. dh. aspirantom wskazówki, w jaki sposób całoroczną pracę przygotowywać i natłuszczać sobie egzamin.

Na zakończenie dh. aspirant Grzeszkowiak wygłosił referat szkolony na temat „Charakterystyka zjawiska palenia się i cechy gaśnicze wody”, dh. którego dh. inspektor Busza w krytycznej uwagach wskazywał dh. dh. aspirantom, jak unikać należy błędów i jak dostosowywać referaty do poziomu słuchaczy.

Po omówieniu spraw podniesienia czytelnictwa, czasopiśm fachowych, normalizacji sprzętów i wymiany łączników oraz innych spraw będących zamknął dh. inspektor o godz. 19.30 odprawę.



W dniu 30 stycznia 1935 r. zmarła niespodzianie, po krótkich cierpieniach

sp.

## Marja z Sitków Raganowa

żona referenta przeciwpożarowego Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu p. Antoniego Ragan.

Zmarła, która była wzurową matką i żoną, odeszła z tego świata o kwiecie wieku, mając lat 35. Pozostawiła męża i pięciu chłopców, przepłacone życiem wydanie na świat ostatniego syna. Do ostatniej chwili zdrowa i wesela niespodziewała się sama śmierci, niespodziewał jej się zapracowany mąż ani osieroczone dzieci.

Pogrzeb sp. Marji, który odbył się dn. 3 lutego rb. w Suchym Lesie pow. poznańskim, był pięknie świadectwem, jakie serce żywej dla Zmarłej, mieszkającej i parafijnej oraz dowodem sympatii, jaką cieszyła się sp. Zmarła oraz jej mąż w imieniu kolegów dyrektorskich i zastępczych. Druhowie straży kolejowej i ochotnicy okół wioski dali dowód współczucia dla swego zwręcznika i współpracownika, biorąc udział w ostatnim obiedzie. Z druhami inspektorem Buszą, podinspektorem Bednarzkiem, dowódcami rejonowymi kolejowych straży pożarniczej na czele kroczyło mimo niedogodnej komunikacji kilkudziesięciu strażaków w pochodzie żałobnym, nosząc złożone orzech Okręg i straże kolejowe wiance.

W imieniu wszystkich uczestniczących w Okręgu straży pożarniczych, składamy naszemu współpracownikowi dh. Raganowi serdeczne wyrazy współczucia, które niech Mu będą skłonieniem w tych ciężkich chwilach

§ 11. Zarząd Stowarzyszenia botwiniany jest zwany Radą Zgromadzenia Walnego.

a) raz do roku, najdalej w ciągu trzech miesięcy po zakończeniu roku budżetowego;

b) w przypadku świątecznej powiatowej władzy administracyjnej ogólnej, Zarządu Oddziału Powiatowego Związku, Komisji Rewizyjnej bądź 1/3 ogólnej ilości członków Stowarzyszenia z głosem decydującym;

c) w razie koniecznej potrzeby, twierdzonej przez Zarząd.

W przypadkach, wymienionych w punkcie b), zwane Radą Zgromadzenia Walnego powinno nastąpić w ciągu 21 dni od daty ogłoszeniawołania.

§ 12. Zarządzenie Rady Zgromadzenia Walnego wraz z propozycjami porządków obrad przekaże Zarząd członkom do wiadomości co najmniej na 14 dni przed terminem. W razie zwolnienia Zgromadzenia Walnego z przyczyn, wymienionych w pkt. b) § 11, niejęta (czy zwolnienia Zgromadzenia Walnego obowiązani są przewodniczący Zarządowi przekazywać porządki obrad.

O terminie i porządku obrad Zgromadzenia Walnego Zarząd Strazy zastąpienia katorżowego Zarząd Oddziału Powiatowego Związku oraz powiatowi władze administracji ogólnej.

§ 13. Zgromadzenie Walne zgroma i otwiera Prezes Stowarzyszenia, który przewodniczy obradom aż do chwili wyboru przewodniczącego. Przewodniczący po objęciu przewodnictwa porusza do Prezydium Zgromadzenia 2ch do 4ch asesorów, zależnie od ilości członków Zgromadzenia Walnego oraz sekretarza. Członkowie Zarządu nie mogą wchodzić w skład Prezydium Zgromadzenia Walnego. Obrady odbywają się według za twierdzonego porzątku obrad. Przewo przemawiania przez kolejność służby delegatów władz administracji ogólnej, Oddziału Powiatowego Związku oraz zarząd gminy.

§ 14. Obrady Zgromadzenia Walnego są ważne przy obecności co najmniej 1/3 ogólnej ilości członków Stowarzyszenia, z wyjątkiem Zgromadzenia, mającego sędę cyfrową z rozmiarem Stowarzyszenia. Uchwały są podjęte zwykłą większością głosów, z wyjątkiem uchwał dotyczących zatwierdzenia całokształtów finansowych oraz kupna i sprzedaży nieruchomości; do ważności uchwał, zapadających w powyższych sprawach, wymagana jest większość 1/2 głosów obecnych w Zgromadzeniu Walnem członków Stowarzyszenia.

Głosowanie odbywa się zasadniczo jawnie, jednakże, na żądanie 1/3 obecnych przewodniczący zarządza tajne głosowanie. Wybory odbywają się tajnie; w razie braku sporej dopaszaney jest wybór przez aklamację.

Jedną Zgromadzenie Walne nie odbyła się z powodu nieprzybycia dwudziestego liczbę członków a w zwyczajnych z Zgromadzenia Walnego nie został wyznaczony drugi termin, który może być wyznaczony co najmniej w jeden miesiąc po pierwszym terminie, Zarząd powinien wnieść do powiatowej władzy w terminie 14 dni, z tym samym porządkiem obrad. Zebranie, wyznaczone lubwołane z drugim terminie, jest ważne bez względu na liczbę obecnych członków.

§ 15. Do ad res przewodni Zgromadzenia Walnego należy:

a) wybrać prezesa, członków Zarządu, kandydata na Naczelnika Strazy oraz Komisji Rewizyjnej;

b) uchwalenie wniosków Zarządu z nadaniem całej kwoty finansowego Stowarzyszenia;

c) uchwalenie planów działalności i budżeta rocznego;

d) stwierdzenie sprawozdań z działalności i kasowych Zarządu oraz sprawozdań Komisji Rewizyjnej;

e) uchwalenie zwolnień a zabrania i zmiany niemu obecności oraz obowiązku ich zobowiązaniom;

f) decydowanie z nagrodzie w ramachowych zapisów i dotacji;

g) wystrzygnięciu skarg na działalność Zarządu;

h) ustanawianie wysokości składek członkowskich;

i) decydowanie w sprawach, wnoszonych przez Zarząd pod obrady Zgromadzenia Walnego, a dotychczasowych wykonania postanowień statutu niniejszego;

j) decydowanie w sprawie Stowarzyszenia.

§ 16. Prezydent i uchwały Zgromadzenia Walnego wysyła się do ogólnej księgi protokółów i opatrzyć podpisami przewodniczącego i sekretarza Zgromadzenia. Księga protokółów przechowywa się w lokalu Stowarzyszenia lub u Prezesa Zarządu. Odpis protokółów przesyła Zarząd w ciągu 21 dni powiatowej władzy ad ministracji ogólnej oraz Zarządowi oddziału powiatowego Zarządu.

## Zarząd.

§ 17. Zarząd Stowarzyszenia składa się z Prezesa Naczelnika Strazy, 2ch do 6ciu członków Zarządu, na lenie od ilości członków Stowarzyszenia, oraz przed stawiciela miejscowej gminy delegowanego przez jej przedstawicieli.

Zarząd jest wybierany na okres 3-letni. W roku wstąpienia członka Zarządu, w ciągu tego okresu Zgromadzenie Walne wybiera na jego miejsce innego członka, którego kadencja trwa do końca 3-letniego okresu uwzględnienia całego Zarządu.

Zarząd może kooptować nowego członka na opróżnione miejsce, jednakże obowiązują jest kandydatury jego przedstawicieli na najbliższym Zgromadzeniu Walnem do zatwierdzenia.

Czynności swe Zarząd obejmuje po zatwierdzeniu „o proz Zarząd Oddziału Powiatowego Związku.

Zatwierdzenie, podlega również kandydatom członków kooptowanych.

§ 18. Jeżeli Zarząd nie przewidywa działalności, na własnej proz statutu, nieprawidłowo prowadzi gospo darską, działa na szkodę Związku, albo też nie stosuje się do uchwał i zarządzeń władz i organów związku, może być dyscyplin Zarządu Oddziału Powiatowego Związku rozwiązany.

W tym przypadku Zarząd Oddziału Powiatowego zwołuje najdalej w ciągu 3ch miesięcy ad daty rozwiązania Zgromadzenie Walne w celu dokonania wyboru nowego Zarządu.

Do czasu ukonstytuowania się nowego Zarządu władze wykonawcze w Stowarzyszeniu sprawuje Komisja Zarządowa w składzie 3ch osób, wyznaczona przez Zarząd Oddziału Powiatowego. Nie może ona jednak w tym czasie wykonywać ani zbierać majtku Stowarzyszenia ani też obciążać go jakimikolwiek zobowiązaniami.

Wzajemności Zarządowi Stowarzyszenia przesyła gołe prawo odwołania się z ciągu 21 dni do Zarządu właściwego okręgu wojewódzkiego Związku.

W razie rozwiązania Zarządu Naczelnik Strazy pozostaje na swem stanowisku do czasu zatwierdzenia przez władze jego następcy.

§ 21. Przewodniczący Zarządu reprezentuje Stowarzyszenie ustawowo, osobiście lub pełnomocnikiem jego przebie, przy udziale na powołaniach Zarządu oraz podpisuje wraz z sekretarzem lub Naczelnikiem wszelkie korespondencje. Przewodniczący jest zwierzchnikiem wszystkich członków Stowarzyszenia. Uprawnienia swoje może on powołać zwać Wiceprzewodniczącego i urzędnika jego Naczelnik Strazy. Wiceprzewodniczący Preseca w razie nieobecności lub choroby.

Zarząd powołuje z pomocą siebie sekretarza, skarbnika i gospodarza, a także potrzebny mu Wiceprzewodniczącego.

Urządności szczegółowe w trybie wyznaczonych okoliczności ogólnie wystrępnym.

Podstawą Zarządu zostaje Przewodniczący, powołany z wyjątkiem i powołany powiaty być powinien co najmniej na 3 dni przed terminem oraz powinien gospodarować porządek obrad. Podstawą jest wyznaczenie przez obecności Przewodniczącego i Naczelnika, w razie ich nieobecności lub choroby -- ich zastępców, oraz co najmniej 3-ech członków Zarządu, którzy posiadają większość głosów; a także również głosów przynajmniej głos przewodniczącego obrad.

Przedmiot obrad i ich uchwały spisuje sekretarz z listą uczestników.

§ 22. Wszelkiego rodzaju umowy, ubezpieczenia, akty i pełnomocnictwa podpisują w imieniu Stowarzyszenia: Przewodniczący lub w zastępstwie Wiceprzewodniczący oraz 3-ech członków Zarządu.

Czeki bankowe podpisuje Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący lub jeden członek Zarządu, upoważniony do tego przez Przewodniczącego.

§ 23. Do zakresu uprawnień Zarządu należą:

- a) przyjmowanie i zwalnianie osób w imieniu członków Stowarzyszenia;
- b) określanie na wniosek Naczelnika Strazy liczebności Ochotniczej Strazy Pożarnej zgodnie z obowiązującymi zasadami, oraz wyznaczanie członków czynnych Stowarzyszenia do tejże Strazy;
- c) opracowywanie i ustalanie wszelakich na Zarządzie Walne, a w szczególności planu prac i budżetu oraz sprawozdań z działalności i kosztów;
- d) przyjmowanie bezwarunkowych darowizn i testamentów;
- e) decydowanie w sprawie zapoznaczenia i gospodarki Strazy Pożarnej oraz zatwierdzanie na wniosek Naczelnika Strazy planów wyeksploatowania i przebie Strazy;
- f) wykonywanie budżetu określonego przez Zarząd w imieniu Walne;
- g) wyznaczanie delegatów na zjazdy konkursowe, pałazy itp.
- h) przedstawianie Zarządowi odmiennie powołanego Związku na wniosek Naczelnika Strazy kandydatury na jego zastępcę oraz imiennej dowodów planów;

i) imiennej i wyznaczenie planów pracownikom Strazy oraz ustalanie dla nich warunków pracy i wynagrodzenia;

k) udzielanie nagród i kar, a także oszczędności kom Stowarzyszenia;

l) zwolnienie Zarządów Walnych i układanie ich porządku obrad oraz wykonywanie uchwał tych Zarządów;

m) informowanie i wykonywanie wszelkich innych prac, wyeksploatowanych z postanowień statutu niniejszego oraz regulaminu wojewódzkiego, jak również wyznaczenie kierowników tych prac.

## Ł u z e c e

### Organizacja Ochotniczej Strazy Pożarnej.

§ 24. Ochotnicza czynna Stowarzyszenia, wyrażona przez Zarząd w art. 9 i 4 pkt. a) statutu niniejszego, stanowią Ochotniczą Straz Pożarną w . . . . .

Niepełnozletni członkowie Stowarzyszenia mogą na jej obradach Ochotniczej Strazy Pożarnej tylko wówczas, jeżeli ukończyli 18 lat, wyłącza się ich stanem obywatelstwa, a niepełnoletniością rodziców. Osoby te biorą czynny udział w pracach Stowarzyszenia, kony stają z zarządów Stowarzyszenia zgodnie z jego uchwałami oraz podlegają obowiązującym regulaminom w n strażnicach.

§ 25. Bezpośrednim przełożonym Strazik jest Naczelnik Strazy, a w razie jego nieobecności -- Zastępca Naczelnika.

Naczelnik Strazy ma do pomocy dowódcę plutonu oraz w razie potrzeby adiutanta, wyznaczonych z pomocą członków Strazy.

Zależnie od liczebności i zapoznaczenia w sprawie Strazy składają się z jednego lub więcej plutonów lub drużyn specjalnych. Pluton nie może liczyć mniej niż 10 ludzi.

Ustrój szczegółowy Strazy oraz organizację służby określają obowiązujące regulaminy i instrukcje.

§ 26. Naczelnikiem Strazy oraz Zastępcą Naczelnika Strazy może być tylko osoba odpowiadająca jego warunkom, określonym ustawowo.

Naczelnik Strazy, a w razie jego nieobecności Zastępca Naczelnika jest odpowiedzialny przed władzami właściwymi administracyjnymi oraz przed Zarządem Stowarzyszenia za stan organizacji i wyeksploatowania Strazy oraz za działalność Strazy przy wykonywaniu i przebie nie jej obowiązków.

Kandydatury Naczelnika Strazy i jego Zastępcy podlegają zatwierdzeniu przez Zarząd właściwego Oddziału Powiatowego Związku, który przedstawia je wraz z swoją opinią do zatwierdzenia przez władze określonej powiatu. Czynności swe wyjątkowo wykonują obejmują się stale po zatwierdzeniu ich przez władze.

§ 27. Naczelnik Strazy służy państwu i obywateli;

a) bezpośredniego kierowania szkoleniem członków Strazy i zapoznaczeniem jej w sprawie oraz za zapoznaczenia w ramach właściwego przez Zarząd Stowarzyszenia planu służby, określonej alacją, kursów zapoznaczenia i t. p.

b) wchodzącego dowodzenia Strazy lub jej części podlega poboru oraz we wszystkich innych przy padkach, w których Straz lub jej część wykonuje obywatelstwo oraz statutowo obowiązki;

f) kierownictwa czynnościami innych osób i organów samorządowych, biurowych udział w akcji ratowania, prowadzonej przez Straż;

g) udzielanie pomocy i ratunku w razie pożaru lub innych klęsk za polecenie władzy lub gdy tak samo i ratunek się kończy;

e) odwybywania się do służby administracyjnych i samorządowych, w udzielaniu Straży pomocy przy prowadzeniu akcji ratowniczej oraz wykonania swoich zadań i wyjątków w sprawie zapobiegania pożarom na obszarze działalności Straży;

f) utrzymywanie w Straży ładu i karności, udzielenia regularnym ogrodom i kar za do za złamania członka Straży, niekarnego podlega-łątki;

g) przedstawianie Zarządowi Stowarzyszenia kandydatów na zastępcę i dowódcę plutonów oraz zmianowanie podoficerów Straży;

h) składania Zarządowi Stowarzyszenia sprawozdań z pracy Straży.

§ 28. Wyżej wymienione prawa i obowiązki Naczelnika Straży przebiega w razie jego choroby lub uobecnosci Zastępcy Naczelnika.

Za czynności, przekazane Zastępcy na stałe, Naczelnik Straży ponosi odpowiedzialność przed Zarządem Straży oraz przed władzami administracyjnymi.

Zastępcę Naczelnika, dowódcę plutonów oraz adiutantów Straży może zastąpić jako organ doradczy Naczelnik Straży w sprawach, związanych z wyszkoleniem i wyposażeniem Straży.

§ 29. Obowiązki Straży są obowiązkiem:

a) posiadać się karze rozkazom i zarządzeniom Naczelnika Straży, jego Zastępcy oraz innych stanowczych przełożonych;

b) być czynny udział w sądownych działaniach i przesłuchaniach Straży oraz współpracować z obowiązującymi instytucjami i przesłaniami;

c) w razie alarmu przybywać niezwłocznie na oznaczone miejsce zbiórki w zadbany i umiarkowany i ubrojeniu oraz nie opóźniać wyjazdu zgodnie postępując bez względu na bezpośrednie przebiegnię;

d) wykonywać powierzone mu obowiązki przewidziane, ujednolici i rozkazy Straży wykonanie do czasu uzbiorczy.

§ 30. Obowiązkiem Straż Polarna obowiązana jest udzielić niezwłocznie pomocy i ratunku na obszarze jej działania w razie pożaru lub innych klęsk, jak również w akcji obrony biurowej pracowniczej i przeciwzładowej, w innych zaś przypadkach – na polecenie władzy lub gdy potrzeba jest zorganizowanie pomocy przy udziale sprzętu ratowniczego, a w innych brak jest odpowiedniej organizacji, przeznaczony do takich celów.

W szczególności Straż obowiązana jest posiadać obowiązkowo wyposażenie okręgowego w zapewnieniu ustawowemu, jeżeli obowiązkowo jest rozkazem przy powołaniu przez władze zgodnie z obowiązującymi przepisami, oraz podlegać dowodzeniu się ustalonemu zasadom współdziałania z innymi Strażami i organami podlegającymi do ratunku i pomocy.

§ 31. W razie zagrożenia w czynnościach Naczelnika Straży jego Zastępcy lub innego samodzielnego kierownika powołanego do służby Straży w trybie przewidzianym ustawowo, Zarząd Stowarzyszenia obowiązany jest przeprowadzić na miejsce władzy nadzoru swojej dochodzenie, proszwickie zarządzenie oraz wyznaczyć jego zastępcę, jeżeli to jest konieczne.

§ 32. Celokształt Straży posiadać być przez Zarząd Stowarzyszenia obejmujący od wypadków lub śmierci podczas pełnienia obowiązków służbowych – w instytucjach, wykonanej przez Związek Straż Powiatowych Dzielnic Powiatowej.

Obowiązek ten należy z dnia uregulowania tej sprawy w drodze postępowania obowiązującego lub też jeżeli przynajmniej na siebie zarząd niniejszej gminy lub przedsiębiorstwa, prowadzonego Straż.

## C z e s t a

### Fundusze Stowarzyszenia i Komisja Rewizyjna.

§ 33. Fundusze Stowarzyszenia tworzą się:

a) ze składek członkowskich;

b) ze składek mieszkańców gminy . . . . . wypłacanych w razie ich dobrowoli wzwwały

c) z obywateli, przewidzianych ustawowo na cel miejscowej obrony przeciwpożarowej;

d) z zapisów, darowizn i umówień instytucji oraz zakładów i товариств ubezpieczeniowych;

e) z dochodów od majątku, prezentów, przedmiotów biurowych oraz innych, wymienionych na cele Straży.

Fundusze mogą być używane w trybie, ustalonym statucie niniejszym, wyłącznie na cele w nim określone z stanowiska wykonania zadań Stowarzyszenia.

§ 34. Fundusze Stowarzyszenia powinny być lokowane w instytucjach finansowych publicznych, bądź też wymienione na papierze wartościowym, posiadające bezpiecznictwo państwowe. Za straty, wynikające wskutek ubezpieczenia od tej zasady, winny obywateli Zarząd odpowiedzialnym osobistym majątkiem.

Zarząd obowiązany jest sporządzać corocznie sprawozdanie kasowe, które przedstawia Zgromadzeniu Walnemu do zatwierdzenia. Sprawozdanie to powinno być wykonane przez Zarząd w wiadomości tej stry do przesłania wójtem gminy członkom Stowarzyszenia, ró najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia Walnego. Sprawozdanie Zarząd przesyła również do powiatowej władzy administracji ogólnej oraz Zarządowi Oddziału Powiatowego Związku.

§ 35. Do sprawowania gospodarki, ksiąg kasowych i rachunkowości, prowadzonej przez Zarząd powołuje Zgromadzenie Walne osobom Komisja Rewizyjna w składzie Przewodniczącego, 2-ech członków i 2-ech zastępców. Do Komisji Rewizyjnej nie mogą być wybrani członkowie Zarządu.

Komisja Rewizyjna obowiązana jest badać stan majątku, ksiąg i rachunkowości Straży z własnej inicjatywy, na żądanie Zarządu Stowarzyszenia, Zarządu Powiatowego Oddziału Powiatowego Związku oraz powiatowej władzy administracji ogólnej. Wniosek ten je przedstawia Komisja na piśmie Zgromadzeniu Walnemu oraz zainteresowanym stronom. Protokoły i wnioski Komisji muszą być podpisane przez ich ogłoszeniem przez przewodniczącego i 2-ech członków lub też członka i jednego z zastępców, jeżeli drugi członek nie może wziąć udziału w pracach Komisji.

Dowody i akta kasowe oraz księgi uwzględnione powinny być okazane Komisji Rewizyjnej oraz organom nadzorczym władz zwyczajowych na ich żądanie.

Jżeli Stowarzyszenie korzysta z pomocy pieniężnych miejscowej gminy, w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi jako jeden z dwóch członków przedstawiciel gminy, wyznaczony przez jej przełożonego. Jeżeli gmina nie deleguje swego przedstawiciela na jego miejsce wchodzi jeden z zastępców.

#### Ł z e s t VI

##### Rozstrzygnięcie sporów.

§ 26. Spory i zażalenia, wynikłe pomiędzy członkami Stowarzyszenia, jeżeli dotyczą spraw kasowych, rozstrzyga oddział Zwyczajowego Sądu Honorowego, istniejący przy Oddziale Powiatowym Związku.

Spory i zażalenia dotyczące spraw organizacyjnych, wnoszone Zarząd Stowarzyszenia, od którego zależy służy prawo odwołania się w ciągu 14 dni do Zgromadzenia Walnego.

Sposób odwoływania i w d. 40-ty określa jego regulamin.

#### Ł z e s t VII

##### Rozwiązanie Stowarzyszenia.

§ 27. Rozwiązanie Stowarzyszenia może nastąpić o sposób, ustanowiony w obowiązującym prawie o stowarzyszeniach, bądź uchwałą Zgromadzenia Walnego

zawierdaną przez Zarząd Oddziału Powiatowego Związku.

Zawieszona z terninie Zarządzenia Walnego, na którym nie był głoszone wniosek o rozwiązaniu, powinna być zwołana wraz z porządkiem obrad co najmniej na 4 tygodnie przed terminem. Wniosek o rozwiązanie, jeżeli nie wybrzdzi od Zarządu, powinien być ogłoszony na jego rze piśmiecie i podpisany po najbliższej prwe pilnowe ogólnej listy członków, a następnie być do udziału w Zgromadzeniu Walnym z głosem decydującym. O formie powołania zarządzenia Zarząd Stowarzyszenia również Zarząd Oddziału Powiatowego Związku.

§ 28. W razie zatekowania uchwały o rozwiązaniu Stowarzyszenia likwidacja jego może rozpocząć się najwcześniej po upływie 6-ciu miesięcy od daty zatwierdzenia. Likwidację przeprowadza Komisja Likwidacyjna, wyznaczona przez Zgromadzenie Walne w składzie przewidzianym w 4-tych członków.

Majątek będący własnością Stowarzyszenia, przechodzi na rzecz Związku do dyspozycji Zarządu Oddziału Powiatowego Związku, który po pominięciu z powołaną władzą administracji ogólnej powiatu w której go nie może zastępować w siojskości, w której Stowarzyszenie posiadało lub też w miejscowej gminie. Majątek, będący w posiadaniu Stowarzyszenia o stosowny własność może trzech, przechodzi do trzech osób do ich dyspozycji.

## Sprawozdanie z odprawy naczelników O. S. P.

POW. CHODZIEŻ, W DNIU 10 STYCZNIA 1935 R.

W dniu 10-go stycznia 1935 r. odbyła się Odprawa Naczelników O. S. P. z powiatu Chodzisz. Na odprawę stawilo się 16-tu Druhów.

Od godz. 9-tej do 12-tej na placu przed remizą pod kierownictwem dh. Instruktora Powiatowego Ogarczyńskiego i Naczelnika Powiatowego dh. Wolffa, zostały przeprowadzone ćwiczenia sakońe ze sprzętem. Następnie cały oddział przemaszrował na obiad, który został zamówiony w kuchni przy Starostwie. Od godziny 1-szej rozpoczęła się odprawa. Druh Instruktora Ogarczyński omówił: sprawę organizacji rejonów, wyszkolenia Naczelników Rejonowych, pracy w rejonie i współdziałanie ze sobą Naczelników, podstawową organizację straży, wciągnięcie członków wspierających, srawe no wogo statutu straży, ubezpieczenia strażaków i korzyści z nich płynące, sprawę prac nad wyszkoleniem w strażach w stopniu I-szym, prowadzenie biera strażackiego i obowiązek reagowania na wszelką korespondencje Oddz. Pow. i Okręgu Wojewódzkiego.

Naczelnik Powiatowy dh. Wolff, omówił sprawę ćwiczeń i przygotowania się do zawodów, oraz sprawę konserwacji sprzętu zimą i latem.

Przy wziętych wnioskach druhowie zamtywali się w wielu sprawach aktualnych, na które to pytania dawał szczegółowe wyjaśnienia dh. Instruktor Ogarczyński lub dh. Wolff.

Odprawę zakończył Instruktor Powiatowy a hasłem: „Człolem”

## Czytajcie i rozpowszechniajcie

organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Strazy Pożarnych R P

„STRAŻAK WIELKOPOLSKI”



Rok 6

Poznań, luty 1936 r.

№ 2

## Sprawozdanie Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. za rok 1934/35

Rok 1934 stał pod znakiem całkowitej reorganizacji. W dniu 28. 11. 1933 został uchwalony przez Radę Ministrów statut Związku Straży Pożarnych R. P. uchwalony w Monarchie z dnia 30. 12. 1933 i nastąpiło zmianie Związku Straży Pożarnych R. P. za Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności. Uchwalony to podjętą za sobą konieczność całkowitego reorganizowania z dniem 1 stycznia 1934 władz i organów Związkowych. Chciał nowe przepisy statutowe głęboko wprowadzić zmiany, to jednak przeprowadzono je łagodnie, sprawnie i bez większych wstrząsów. W czasie od 19 stycznia 1934 do 27 lutego 1934 odbyły się w powiatowych powiatkach zebrań konstytucyjne Oddziałów Powiatowych, które powstawały w miejsce istniejących dotychczas Oddziałów Powiatowych. Na zebrań tych przeprowadzono reorganizację władz Oddziałów Powiatowych. Udział delegatów straży w powiatowych powiatkach był bardzo liczny i na 27 Oddziałów Powiatowych tylko 5 powiatów wyka zało brak około 1/3 ilości delegatów, z istniejących straży pożarnych. Były to przede wszystkim powiaty, które powstawały przez połączenie dawniejszych 2-3 samodzielnych powiatów, jak Ostrowo-Gólczańsk, Jarocin-Pleszew, Kępno-Ostrzeszów. Przyczyniły się do mniejszego udziału w posiedzeniach konstytucyjnych dalekie odległości i słabość komunikacji. Wszędzie posiedzenia odbywały się w jak-

najlepszej harmonii, a w wyborze nowych władz przeprowadzono szeroko, bez najmniejszych walk o miejsca w Zarządach. We wszystkich powiatkach brał udział delegat Okręgu Wojewódzkiego dr. inspektor Busza, referując szczegółowo przepisy nowego statutu oraz cele i zadania Oddziału Powiatowego i Związkowych straży pożarnych w nowych warunkach.

W odbytych posiedzeniach Rad Oddziałów Powiatowych w roku 1934 wybrano na prezesów Rad w 25 Oddziałach Powiatowych pp. starostów, w 16-ku Oddziałach wicestarosty oraz w 1 Oddziale inspektora samorządu gminnego. Na prezesów Zarządów Powiatowych wybrano 10 pp. burmistrzów, 7 innych urzędników 6 przedsiębiorców przemysłowych i handlowych oraz 4 z wolnych zawodów.

Największe zmiany organizacyjne wprowadziły te przepisy statutu Związku, które przewidują ustalenie przy poszczególnych Oddziałach Powiatowych instruktorów pożarnictwa — członków Komitetu Technicznego Związku. Zaczęto dążyć do ustalenia tych przepisów konieczność wprowadzenia w miejsce urzędniwej do 1933 r. Powiatowych Naczelników Pożarnictwa — pracujących niezawodowo-urzędniwej instruktorów. Brak środków własnych i trudność w uzyskaniu kredytów ze strony samorządu powiatowych uniemożliwiały Okręgowi stworzenie tych przepisów sta-

tu w całe pełni. Sprawy realizowano stopniowo przyjmując od sierpnia 1934 r. dwóch instruktorów, oraz od grudnia 1934 dalszych 4-ich instruktorów. Pod koniec roku spewnowadzano w lutym i marcu 1935 r. przystąpił Okręg do dalszego przygotowania sobie kadry instruktorów, szkoląc na kursach podstawowych I—III stopnia, oraz na kursie mechaników obsługujących motocykły kandydatów na instruktorów, tak, że z dniem 1. 4. 1935 można było obsadzić 12 dalszych powiatów, a, o, instruktorami. Ich Powiatowi Naczelniemu Bożomierza, zaskolnik utrzymali zaszczytne mandaty, w związku z wynikami konkursów, nie są celowo do swoich miejsców, co świadczyło o głębokim zrozumieniu potrzeb nowoczesnego strażactwa i wysokiej karności społecznej.

Pod koniec roku sprawozdawczo w lutym 1935 r. ukazał się nowy statut dla stow. O. S. P., wobec czego przystąpiono przygotowania do rejestracji tych stowarzyszeń i schwalenia nowego statutu. Wykoszenie tych prac przypada 204 na następny okres działalności 1935/36.

#### Prace organizacyjne

W okresie sprawozdawczym odbyły się 2 posiedzenia Rady Okręgowej, dnia 14 marca 1934 oraz udział 70 delegatów oraz w dniu 29 marca 1935 r., w którym wzięło udział 61 delegatów.

Zebrań Zarządu odbyło się 7 i to: 16. 1. 34, 6. 3. 34, 10. 4. 34, 26. 6. 34, 17. 10. 34, 5. 1. 35, i 14. 3. 35.

Posiedzeń Komisji Rewizyjnej odbyło się 2.

Na terenie Okręgu Wojewódzkiego działają 27 Oddziałów Powiatowych, których obszar działania pokrywał się z granicami administracyjnymi powiatów. Około 1/3 funkcjonujący oddziały wykazywały słabą działalność, wykazując zapyty brak zawodów konkursowych wzd. bardzo słabe wyniki na zawodach, bądź słabe wyniki w pracach ogólnych z Tygodnia Obrony Pracy i Pożarnictwa.

Z odznaczeń przyznano 39 listów pochwalnych oraz 318 znaków za wysługę lat, w tym 215 za X-lecie, 22 za XV-lecie, 26 XX-lecie, 22 za XX-lecie, 11 za XXX-lecie, 18 za XXXV-lecie, 3 za XL-lecie, i za XLV-lecie przyznano do strażni pożarniczej. Do Głównego Zarządu zgłoszono 121 wniosków o przyznanie medali zasługi, z czego 86 brązowych, 29 srebrnych, 4 złote i złożył znak Związku i Dyplomy uznania dla O. S. P. W 22 o wypadkach dłużej odznaczeń.

Nadto stwierdzono o terenie, że strażni brały żywy udział w wszelkich próbach społecznych i narodowych o charakterze ogólnym i społecznym.

#### Prace wyselekcjonowe

W dziele wyselekcjonowym odbyło się w okresie sprawozdawczym 16 kursów, obejmujących razem 117 dni z 660 kursistami. Okręg zorganizował w czasie od 4—16. 3. 1935 dla kandydatów na uczelniczków rejonowych oraz kandydatów na instruktorów w Ostrowie kurs II i III stopnia, w którym brało udział 41 kursistów. W dniu 25 marca 1935 rozpoczęto kurs I—III stopnia dla kandydatów na uczelniczków rejonowych w Kościanie przy udziale 25 kandydatów. Celem przeszkolenia odbył motocyklowo w strażni zmotoryzowanych odbył się specjalny kurs mechaników w czasie od 25. 2. do 2. 3. 1935 w Inowrocławiu przy udziale 85 kursistów. Był to drugi kurs zorganizowany przez Okręg celem usprawnienia strażni zmotoryzowanych, Opcję

tego Okręg delegował swoich instruktorów na kursy w Lesznie, Gołęb. w Gostyniu, w Kępnie, Rawiczu, Wyrzysku, Szubinie, Strzelcu, Krotoszinie, Gnieźnie, Wałczu, Mosinie, Wierznie i Stronie (szkolenie mechaniczne).

Dnia 20. 8. 35 odbyła się odprawa byłych uczelniczków w powiatowych osiem oddziałów programu Tygodnia Obrony Pracy i Pożarnictwa i prac bieżących. Z chwilą wypowiedzenia instruktorów zarządzone odprawy teoretyczne. Odprawy takie odbyły się 3 i to: 7. 12. 34, 12. 1. 35, i 11. 2. 35 w biurze Okręgu. W odprawie dnia 11. 2. 35 wzięł udział delegat Zarządu Głównego dla podsektorów Miłucha, Odprawy powołując na osobne były ludzi wykazujących pracę, bądź też pracami społecznymi 194 opz. P. W. i W. F. sm. poź. itp.

#### Prace W. F. i P. W.

Urzadzone przez Okręgowy Urząd W. F. i P. W. kursy przodowników gier sportowych w Szerokości w lipcu 1934 i w Poznaniu we wrześniu 1934, które były obsługane przez poszczególne Oddziały Powiatowe w słabszym stopniu niż w poprzednim roku sprawozdawczym, dały 30 nowych kierowników sportowych strażni pożarniczych. Zdolności 1200 P. O. S. i 950 O. S. przez członków strażni Świdwicy i omaz oświadczeniem za racjami i magi, przez Zarząd Strażni na zaproszenie wszystkich członków do akcji bojowej. Na terenie Okręgu działają 3 sekcje strzelecko - łucznicze, 4 sekcje siarkówki, 3 sekcje koszykarki, 2 sekcje kolarskie i 1 sekcja piłki nożnej, co jest dowodem, że absencja kursów przodowników gier sportowych pomogła im prace w terenie. Brak własnych funduszy w strażni i szczupłe fundusze Okręgu oraz Oddziałów Powiatowych uniemożliwiły prowadzenie prac w szerszym zakresie, co szczególnie w oddziale strzeleckim posiadającym wydatki na amunicję daje się dotkliwie odczuć. Pamiętać do strażni wstąpienie coraz więcej młodzieży w wieku przodobowości w rozwinięciu prac wychowawczych i fizycznych i strzelectwa jest bardzo pożądanym.

#### Dział służby sam-poż.

Prace nad organizacją zespołów służby sam-poż. przy strażniach pożarniczych rozpoczęły się od propozycji w Strażniku Wielkopolskim nr. 3/34 r. Wynikiem tego było zgłoszenie i wysłanie na kurs do Górczyna w sierpniu 34 r. 15 kandydatów na komendantki i funkcyjne jednostek ż. s. s. p. Kurs organizowany był przez Pomorski Okręg Wojskowy Związku Straży Pożarniczych i P. W. który otrzymał nam gościny. Kandydatki nasze miały możliwość zetknięcia się na tym obozie z druchami z Pomorza, które prowadziły prace już od 2-ich lat miały już pewne doświadczenie. Wynik obozu był pozytywny, gdyż wykazano dreszczem na powrocie z kursu przystąpiły do organizowania jednostek ż. s. s. p. w miejscach zamieszkania.

W czwartym kwartale 1934 zorganizowano następujące jednostki ż. s. s. p. w Inowrocławiu, Kościanie, Kobylnicy, Śremie i Wyrzysku. Systematyczne prace nad organizacją i wyszkoleniem jednostek żeńskiej s. s. p. na terenie Województwa Poznańskiego rozpoczęły się z chwilą zorganizowania referatki Wojewódzkiej ż. s. s. p. 1. od 15. 12. 1934 r. W pierwszym kwartale 1935 r. położono przedewszystkiem nacisk na uformowanie wyselekcjonowania w jednostkach ż. s. s. p. zorganizowanych w 4 kwartale 1934 r. i dalsze propagowanie idei pracy



kończąc w szeregu strażackich przez wygłoszenie referatów programowych o celach, zadaniach i organizacji jednostek 2, 3, 4, 5, a na posiedzeniu Rady powiatowej, odprawach naczelniczych, kursach wyszkoleniowych i zebraniach walnych stow. O. S. P. Równocześnie przystąpiono do przemięszczenia nowych jednostek 2, 3, 4, 5. Jednostki zorganizowane w czasie od 1. I. 35 do 1. 4. 35 nie urosły do jeszcze wyszkoleniowej szkodliwej przemięszczenia, lecz prace o charakterze ogólnym, udzieli komendantów jednostek były niewyszkolone. O kurs wyszkoleniowy został zorganizowany w kwietniu 1935 r., na którym uzyskało 34 członków, 1, 2, 3, 4, 5, wyszkolenie w zakresie I stopnia).

Zorganizowano w tym czasie jednostki 2, 3, 4, 5, a w okresie wyżej wymienionym z instrukcją o organizacji żelazkiej służby sam-poż. w strażach powiatowych, statucie stow. O.S.P. i regulaminem służby wewnętrznej. Obecnie leżą prowadzono prace kulturalno - oświatowe, misje i śpiewy. W licznych strażach działają aktywnie różne przemięszczenia dla prac jednostek żelazkiej służby sam-pożarnej i służby ochotniczej służby pomocniczej wyszkoleniowych nowo zorganizowanych jednostek. Jedynie w niektórych strażach było przez odwołanie, drobnie bądź zupełnie nie wykonywały prace drobnymi samopomocami o tem, że jednostka żelazkiej służby sam-pożarnej jest częścią składową stow. zarządcy O. S. P. i podlega bezpośrednio naczelniczej strażi, której obowiązkiem jest czuwać nad pracą wyszkoleniową.

Do 1. 4. 35 zorganizowano na terenie Województwa Poznańskiego 20 jednostek żelazkiej służby sam-poż. i to w następujących powiatach: Inowrocław, Jarocin, Kępno, Leszno, Poznań, Rawicz, Śrem, Wągrowiec, Wyrzysk i Wronów.

#### Prace na kolejach.

Jak w latach poprzednich Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu ustosunkowała się również w okresie sprawozdawczym zwołując do prac nad obroną przeciwpożarową obiektów kolejowych. Wszelkie prace w dziedzinie podarunkowej przeniesiono Dyrekcji w samodzielnym Okręgu Wągrowickim. Na kolejach państwowych dokonano 12 historycznych przedsięwzięć przy tem 8 alarmów dziennych i nocnych. Pożarem uratowano 15 przesyłek jednostkowych strażi, dogodnym odprawie dwadzieści rejonowych. Zorganizowano kurs dla dwudziestu rejonowych w Lesznie oraz udzielono pomocy technicznej w kursie kolejowych straż pożarniczych w Bydgoszczy. W dniu 29. 1. 35 przedstawiciel Okręgu brał udział w Ostrawie przy przekazaniu wspomnianej przez tam, kolejową straż pożarniczą. Dwa dni i strażce kolejowych strażi pożarniczych brał udział w kursie dla mechaników obsługujących stosownie zorganizowanym przez Okręg w Inowrocławiu, a kolejowa straż pożarna Jarocin wzięła udział w szóstym samodzielnym, w dniu 19. 3. 35 z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Straże kolejowe brały udział w zawodach konkursowych i organizowanych przez poszczególne Oddziały Powiatowe Związku Straży Pożarniczych R.P., w zawodach rejonowych i zawodach powiatowych. W okresie sprawozdawczym miało na terenie Okręgu 51 kolejowych strażi z czego na terenie należącem do Dyrekcji Kolei Państwowych Poznań 40 strażi.

#### Zawody konkursowe.

W tym czasie należy zwrócić uwagę na dwa powstanie w tym zakresie zainteresowania i aktywności Oddziałów

Powiatowych, które niekolektywne założone dopiero z początkiem okresu sprawozdawczego nie udzielały pracy i na przeł Okręg przystępowały do organizowania zawodów. Często trzeba było nakonywać trudności finansowe i organizacyjne, lecz zawsze okazało się, że dla chętnych nie ma trudności, których by nie można było pokonać. Wyniki samych zawodów świadczy o zamierzonym do pracy i solidnym odrodzeniu i umocnieniu zawodów. Zawody konkursowe urządzono w roku sprawozdawczym 21 Oddziałów Powiatowych w 37 miejscowościach. Oddziały Powiatowe Jarocin, Kępno, Śrem i Wągrowiec urządziły zawody rejonowe i powiatowe, Oddziały Powiatowe Poznań, Śrem i Wągrowiec same zawody rejonowe.

Oddziały Powiatowe Głogówiec, Czarnków, Gniezno, Gostyń, Kościan, Krotoszyce, Leszno, Miedźbórz, Mogilno, Nowy-Tomyśl, Oborniki, Rawicz, Środa i Wyrzysk urządziły zawody powiatowe. W zawodach powiatowych uczestniczyło 48 strażi w grupie II, 81 strażi w grupie III i 240 strażi w grupie IV. W zorganizowanych zawodach rejonowych brało udział 15 strażi w grupie III i 134 strażi w grupie IV. Żadnych zawodów nieorganizowały Oddziały Powiatowe Bydgoszcz, Inowrocław, Ostrowo, Szamotuły, Wronów i Znin. Z półrocz wszystkich strażi stających do zawodów było 149 strażi osiągnęły wyniki poniżej połowy maksymalnych do osiągnięcia punktów, a 38 strażi tylko poniżej 80 pkt. W zawodach zdobyły strażce pewni przemięszczenia przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu na sumę 21.140.— w postaci sprzętu przeciwpożarowego, przez co bardzo wydatnie zasłone zostały kasy strażi głównie w niektórych uboższych w strażi.

Wieloletni zjazdów konkursowych odbył się w miastach powiatowych zwłaszcza byłych powiatowych, wszystkie inne zjazdy odbywały się w miasteczkach lub wiejskich wsiach, aby w danych ośrodkach zainteresowało społeczeństwo o obronę przeciwpożarową i równocześnie wykazać współwzajemną uwagę członków pracy strażi. Okazało się w praktyce, że strażi w miejscowościach, gdzie odbywały się zawody konkursowe mają szatyniowa prace własnej dłoni, że miejscowe przywiązanie przez miłośników porównania pracy własnej strażi z pracą innych, udziela jej szlachetnego porażki, aby zaspościć własną ambicję i doprowadzić swoją straż do przedostania stanowiąca. Na podkreślenie zasługuje zawody konkursowe w grupie II, urządzane z okazji 60-ciu lecia istnienia strażi w Kościanie. Straże grupy II miały zastąpić do miłośników porównania swoich sił tylko na wiejskich zawodach, w których stawiają do konkursu strażi z różnych powiatów. Dzięki się to zaryzykował na zawodach wojewódzkich. Powołany Okręg Wojewódzki w 1934 r. ze względu na wysoce kosztowność zjazdu wojewódzkiego nie mógł wyliczyć o urządzaniu zawodów wojewódzkich zorganizowano z okazji imieniny końcowego zawodów dla strażi grupy II, do których stanęło 9 strażi, a mianowicie: Strachon, Kościan, Miejska-Oleka okrzyknia, Gostyń okrzyknia, Gostyń miasto, Gostyń, Gniezno, Gniezno, Jarocin i Zbaszyn. Na zjazd ten przybył z ramienia Zarządu Głównego dr. inspektor Pazowski.

W okresie sprawozdawczym, zorganizowano również pierwsze na terenie Polski zawody harscerskiej drużyny pożarniczych w Śrebrzynie, na które z ramienia Zarządu Głównego przybył dr. mgr. Pawłowski i dr. nadinspektor Makiła. Zawody te, na które

również z ramienia władz harcerskich przybyli do kon. Chorągwi i harcmistrz mgr. Czarniecki oraz delegaci z sekcjach chorągwi, dążyli początkowo do silniejszego zorganizowania harcerskiej drużyny mianowicie na terenie Chorągwi i Polski.

Z zawodu powiatowych zastępców na wyróżnienie zasłużyli w Ostrzeszowie i Koźminie. Na pierwszą Oddział Powiatowy z Kępna zgromadził 200 strażaków, i 51 drużyn do zawodu, na drugą Oddział Powiatowy z Krośnice zgromadził 121,5 strażaków i 49 do zawodu, Oddział Powiatowy z Gostyni wysłał ok. 750 strażaków i 29 drużyn do zawodu. Oddział Powiatowy w Maszynie również ok. 800 strażaków i 30 drużyn do zawodu.

Podżej umieszczona tabela wykaże jak przedstawiał się w poszczególnych Oddziałach Powiatowych udział straży w zawodach konkursowych.

Odciał powiatowy	Udział w zawodach konkursowych			
	przy udziale		przy absencji	
	w zawodach	straży	w zawodach	straży
Chodzież			1	7
Czarnkówa			1	18
Gniezno			1	11
Gostyni			1	29
Jarocin	1	1	1	21
Koźmin			1	27
Kępno	6	7	1	51
Krośnice			1	43
Leszno			1	10
Międzybóże			1	5
Mogilno			1	30
Nowy-Tomyśl			1	7
Oborniki			1	4
Poznań	2	71		
Rawicz			1	1
Srem	1	3		
Sroda			1	11
Szubin	4	25	1	71
Wągrowiec	4	26		
Wolsztyn	1	6	1	11
Wyrzysk			1	13
<b>Łącznie</b>	<b>13</b>	<b>149</b>	<b>18</b>	<b>340</b>

#### Dane statystyczne.

Na terenie Okręgu Wojevodzkiego działały w roku sprawozdawczym 570 ochotniczych bez poborów, 2 z poborowcami, 2 sąsiednie, 23 przemyślne, 51 kulkowców, 11 w ogniu, 6 harcerskich i 3 strażki wjeżdżające wzdłuż zakładowo. Razem 979, co stanowi wzrost w stosunku do roku ub. o 175 nowych straży. Wszystkie powiaty wykazywały dążenie do zapoczątkowania sieci straży na swym terenie, aby wzmocnić obronę przeciwpożarową. Zapoczątkowanie straży w sprzeczności z tym nastąpiło słabo, chociaż strażki w wielu miejscach funkcjonowały niezależnie wzrost zapoczątkowania na nowy stan. W dziedzinie historycznej nastąpiła dalsza praca bo w ciągu roku sprawozdawczego zostało całkowicie amputowanych dalszych 7 straży oraz częściowo 8 straży.

Łość pożarów w poszczególnych powiatach zgłoszonych w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w roku 1934.

I ydziej	39
Chodzież	70

Czarnkówa	29
Gniezno	171
Gostyni	43
Jarocin	75
Inowrocław	89
Kępno	60
Koźmin	70
Krośnice	90
Leszno	38
Mogilno	225
Międzybóże	25
Nowy-Tomyśl	38
Oborniki	42
Ostrów	64
Poznań	78
Rawicz	24
Szamotuły	52
Szubin	60
Srem	51
Sroda	49
Wolsztyn	29
Wągrowiec	85
Wyrzysk	65
Znin	72

#### Tabela Strażaków.

W roku sprawozdawczym urządził Okręg Wojevodzki raz drugi Tydzień Obrony Przeciwpożarowej w czasie od 17 do 24 czerwca 1934, który był następujący wynek.

Lp	Powiat	Ilość straży biorących udział w Tygod. Obrony	Całkowity rynek
1.	Bydgoszcz	4	165,37
2.	Chodzież	16	254,44
3.	Czarnkówa	9	91,85
4.	Gniezno	28	459,41
5.	Gostyni	25	784,11
6.	Inowrocław	48	674,14
7.	Jarocin	25	372,11
8.	Kępno	85	639,77
9.	Koźmin	26	619,50
10.	Krośnice	82	714,80
11.	Leszno	12	298,78
12.	Międzybóże	8	65,—
13.	Mogilno	28	527,86
14.	Nowy-Tomyśl	13	788,41
15.	Oborniki	6	432,06
16.	Ostrów	12	279,13
17.	Poznań	7	650,—
18.	Rawicz	17	238,40
19.	Srem	8	289,76
20.	Sroda	14	457,19
21.	Szamotuły	16	628,69
22.	Szubin	11	206,86
23.	Wągrowiec	25	648,54
24.	Wolsztyn	18	215,66
25.	Wyrzysk	16	283,37
26.	Znin	15	785,80
27.	Znin	15	173,11
<b>Łącznie</b>	<b>355</b>	<b>12.667,60</b>	

#### Strażak Wielkopolski.

Rok 1934 był czwartym rokiem wydawnictwa naszego własnego czasopisma. W roku sprawozdawczym ukazało się 8 numerów pojedynczych

# Składnica Przyborów Strażackich

Poznańskiego Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarnych R. P.

Tel 66 16

Poznań, ul. Marszałka Focha 19

Tel 66-16

## CENNIK PRZYRZĄDÓW I PRZYBÓRÓW POŻARNICZYCH na rok 1936

**UWAGA:** Na wszelkie narzędzia i przybory pożarnicze nie podane w niniejszym cenniku prosimy żądać specjalnych ofert

**Sławkia** ręczna przenośna, dwucylindrowa ze zwijadłem i skrzynkami na narzędzia, z całkowitem wyposażeniem, w tem 8 mtr. węża ssawnego i 30 mtr. węża tłocznego łączniki, smok i prądowica oraz narzędzia z opakowaniem loco stacja koł odbiorcy zł 930.—

### Węże tłoczne i ssawne

	1 1/2"	2"	2 1/2"	3"
Srednica wewnetrzna w calach ang	4 1/8	5 1/8	6 1/8	7 1/8
Srednica wewnetrzna w milimetrach	40	53	64	76
Srednica w milim. w spłaszczeniu	43	56	67	79
	Cena w złotych za mtr b			
<b>Węże parciane</b>				
na wytrzyma 10 atm (gat. T. I)	2 50	3 10		
15 (gat. T. II)	2 50	3 45		
20 (gat. T. III)	3 65	4 10		
Węże są badane i stemplowane przez Komisję Techniczną Związku. Przy wysyłce dołączamy przepisy o prawie reklamacji.				
<b>Węże ssawne sprężne z 3-ma przekładkami</b>				
nieowinięte sznurem	3 30	8 30	10 50	12 50
owinięte sznurem	3 35	9 30	10 50	14 50
<b>Armatura do węży</b>				
Łączniki żelazne „Storza” mosiężne polerowane — za parę	11 50	1 50		
Łączniki redukcyjne „Storza” 1 1/2" na 2"	12 50			
Łączniki gwintowe do węży ssawnych	10 50	12 50	14 50	16 50
Prądowice miedziane owinięte sznurem z połączeniem „Storza”	19 50	30 50		
Kosze ssawne z łuski miedzianej z tuleją do węża	10 50	12 50	14 50	16 50
Uszczelniacze gumowe do łączników Storza	0 35	0 55		
<b>Podpinki do węży tłocznych</b>	zł 2 50			
<b>Bandażo</b> gumowe	1 20			
gorsetowe sznurowane	2 90			
Klej „Cyklop” do naprawy węży parcianych Nr. I, i II, najmniejszy komplet	7 70			
do naprawy węży gumowych Nr. I, II i III, najmniejszy komplet	10 40			
<b>Hydronetki</b> ze zbiornikiem ocynkowanym bokiem mosiężnym, wężykami tłoczonym i wyłotem:				
o pojemn. 20 litr.				zł 62,—
o pojemn. 25 litr.				68,—
<b>Trójniki</b> z zamkniętym wyłotem				od 65 —
<b>Botaki</b> podręczne całozelazne				7 —

<b>Maski</b> gazowe typu wojskowego z pochł. złoczernem zwykłym i dyminym	21	75—
<b>Syreasy</b> ręczne pneumatyczne „Alarmo wlec”	1,35	—
<b>Trąbki</b> alarmowe, zwykłe (półkieszyc) kręcone	8—	—
<b>Apteczki</b> sanitarne na nos skórzane z 16 kasetami bez lekarstw	17—	—
<b>Pochodnie</b> stearynowe, makuszewowe	18—	—
wałdowskie	0,90	—
iniedziatne	0,60	—
węglowe	18—	—

### Uzbrojenie.

<b>Helmy</b> mosiężne polerowane na podszewce brązowej	10—	—
niedłowne oficerskie z rzeźbiestem zwykłym	22—	—
blaszane czarno lakierowane szarecowa na podszewce brązowej	11—	—
skórzane z odznaką na helm (odznaka na helm zł. 1,50)	26—	—
<b>Łuski</b> do helmów mosiężne para	5—	—
<b>Pasy</b> bojowe skórzane	1,50	—
bojowe parciań, czarne czarne na podszewce	5,50	—
zwykłe parciańe czarne o - czarni na podszewce	2—	—
zwykłe skórzane typu wojskowego - koalicyjne	4,50	—
<b>Topory</b> żelazne dwuręczne	9,50	—
lekkie stalowe z połtkową skórzana	9—	—
<b>Liwy</b> rulantowe, długie od 10 do 25 metr. od zatrzaśnik	7—	—
zrzeszki wę do link 110 mm	2,50	—
<b>Zatrzaśniki</b> gruszkowe do pasów bojowych dł 200 mm	6—	—

### Umundurowanie.

<b>Brezent</b> czarny nieprzemakalny 90 mundury bojowe, szeroki 69 cm, za mtr.	3,20	—
mundury bojowe brązowe	17—	—
spodnie bojowe brązowe	9—	—
<b>Rogatywki</b> szeregowe z wyszukanowaniem nieślódkującym obliciem	4—	—
oficerskie z swarantowaniem nieślódkującym obliciem	5—	—
<b>Sukno</b> anarantowe na wypaski 7 5 cm od zł. 0,80 do zł. 3—	—	—
<b>Petki</b> sakienne dla szeregowych z haftem czerwonym:	—	—
seksyjny para	0,70	—
plutonowy	0,80	—
sierżant	0,90	—
aksambie dla oficerów z haftem srebrnym:	—	—
dowódca oddział para	1,30	—
zast. naczelnika	1,60	—
naczelnik	2,10	—
zast. naczeln. rejon.	2,30	—
naczelnik rejonowy	2,70	—
członek zarządu straży	2,10	—
prezes straży	2,50	—
<b>Odznaki</b> dla specjalistów szeregowo oficerskie	0,50	—
1,70	—	—
<b>Opaski</b> strażackie, alpakowe maszynowe duże	0,12	—
małe (również dla J. S. S. P.)	0,09	—
<b>Emblematy</b> na naramienniki P.Z. i P.M. para	0,45	—
na rogatywki	0,20	—
<b>Orzełki</b> na rogatywki	0,45	—
<b>Odznaki</b> samarytańskie	0,60	—
<b>Sznury</b> do zwieszka szeregowo czar wose	0,40	—
oficerskie srebrne	1,20	—

Ceny wyżej podane prosimy rozumić jako Składnica w Poznaniu za ołówkę bez zadajch pociągów. Za opakowanie i przesyłkę dołączamy koszty własne.

### Zastrzegamy sobie prawo zmiany cen

Przy zamówieniach prosimy o szczegółowe podanie rozmiarów wszelkich wielkości weży, łączników, helmów, rogatywek itd., jak również o podanie dokładnego adresu (noczty, stacja kolejowa).

Wysyłkę i skateczniami zasadniczo zaliczeniem. Celem uniknięcia kosztów zaliczenia prosimy o przedpłatę należności na nasze konto P. K. O. 207 886 względnie odpowiednio zobowiązanie się do zapłaty, po porozumieniu się z nami.

Na wszelkie inne przyrządy i przybory przeciwpożarowe nieobjęte cennikiem prosimy żądać szczegółowych ofert.

## SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

POZNAŃ, ul. M. Focha 19, m. 3. Tel. 60-16, Konto P. K. O. 207-886.



# Sprawozdanie kasowe za rok 1934/35

Dochód		Rozchód
Składki członków rzeczywiste . . . . .	426.— zł	Składka d. Szczeporowski 96.— zł
Składki członków, wspierających wpisowy, od kursistów . . . . .	1 790,75	Wyjazdy służb, Zarządu 11 74,14
zasilki od Zakładu Ubez. Wzaj. . . . .	90 000,—	Fundusz dyspozycyjny Zarządu 71,14
zasilki od Wydział. Powiatow. . . . .	1 621,—	premierata pism fachowych 39,—
Zakład Ubez. Wzaj. na kursy z Tygodnia Strażackiego . . . . .	4 597,80	Ubez. od odpow. cywil. praw. . . . .
za materiał z Tygodnia Strażackiego . . . . .	329,15	Za druk Strażaka Wielkopolskiego 1 797,73
za materiał z Tygodnia Strażackiego . . . . .	1 318,93	Uposażenie inspektorów . . . . .
masz. sprzęt przeciwgazowy . . . . .	934,70	Świadczenia społeczne ogółem 4 525,00
procenty . . . . .	286	dotadek na umiędzianie inspekt 300,—
ze sprzedaży odznaczeń, druk . . . . .	1 900,77	Ubezpieczenie wypadk 390,75
ze Strażaka Wielkopolskiego . . . . .	978,51	Uposażenie instruktorów 14 087,80
pozostłość z l. br. 1934 . . . . .	3 993,31	Ubez. w wypadk. rodzim. sektora 390,75
od Składnicy Przędz. Borów. . . . .	8 000,—	dotadek na umiędzianie 1 800,—
dochód przech. z Zakł. U. z l. 11 990.—	12 631,24	posażenie referentki sam.-poż. . . . .
	<hr style="width: 100%;"/>	dotadek na umiędzianie 105,—
	71 861,04 zł	mosażenie maszynistki 1 970,05
		czasow. za lokaj bart. w. i w. datok 1 032,07
		opał i światło . . . . .
		28,80
		umieszczenie osob. . . . .
		2 231,20
		Świadczenia społeczne woźnego 121,14
		materiały biurowe 546,58
		opłaty pocztowe 695,74
		urządzenie biurowe . . . . .
		18,35
		wyjazdy kontrolne biura . . . . .
		11 828,56
		kursy . . . . .
		1 248,50
		druk. wyc. manewry zawady 630,97
		zakup pomocy naukowych 183,—
		zakup podręczników fachowych 29,15
		prace ogół. organizacyjne 2188,1
		kursy, odprawy alacny, zawody 11,59
		prace w drużynie żeńskiej sam.-poż. 78,75
		kurs mechaników . . . . .
		791,28
		zakup pomocy naukowych . . . . .
		80,60
		zakup druków, odznaczeń z Tyg. Straż. 2 401,50
		przechoinnie (z Zakł. Ubez. 11 990.—, materij. z Tygod. i inne przecho.) 13 912,15
		<hr style="width: 100%;"/>
		70 744,15 zł

### Zestawienie

Dochód	71 861,04 zł
Rozchód	<u>60 744,15 „</u>
pozostłość:	<u>11 116,89 zł</u>

# Projekt budżetu na rok 1936|37

Dochód		Rozchód	
Składki członków rzeźni wsielnych	3000.—	Obiady Zwiniękowc., (składka, omie opłaty)	1000.—
Składki członków wsielratickich	4 000.—	Zarząd: wyjazdy studbowe, uromaszala pisan fachowych firmidse dyw., Zarząd. Ubezpie. od odpow., cyw., praw.)	1 952.—
Wpisowc od karstosw	5 000.—	Uposażenie inspektorow., 2-ich instruktorów i ref. Ż. S. S. P	16 811.—
Fu dżiowc Czarobnego	33 000.—	Uposażenie, maszynowski i d. druki	2 334.—
Ż Tygodnia Strażackiego	500.—	Utrzymanie biura: czynsz, opał i światła, uposażenie emble., świadczenie socjalne i dodatki na immdiarozwanie, przewozy karczynijne, porfirn, telefony, urządzanie biurn.)	6 450.—
Żc zabolechyl składow	1 000.—	Prace kontrolne: wyjazdy inspektora, 2 instruktorów i referenta) Ż. O. S. P.	1 600.—
Procenty	100.—	Prace wyszkoleniowc: Kursy, odprawy, manewry, zawody	
Żc sprzedawczy druków	2 200.—	rozgody na zawody, pisan, bankowc, zakup podręczn.	8 250.—
Żc sprzedawczy odziasow	500.—	Prace obrony przystosowanie - uszowci; organizacja, kursy, odprawy, alarmy, zawody, zakup sprzętu, zakup pomocy naukowych	2 300.—
Żc sprzedawczy wdarwniche wlasnych	1 400.—	Prace wychowawca fizycznego	1 000.—
Imo.	100.—	Prace drużyn żeńskich sam.-pob.: organizacyjne, kursy, odprawy, zawody, zakup sprzętu, zakup pomocy nauk.	2 000.—
Os Składnicy, Przewodow Strażackich	5 000.—	Prace wychowania obywatelskiego i kult.-osobist., . . .	600.—
Nieprzewidziane	700.—	fechizacyjny; organizacyjne kursy, meczników, zakup pisanu cy matematycznych	1 200.—
	<u>56 000.—</u>	Różne Zakup	
		Druków	2 100.—
		Odziasow	550.—
		Materiałów do Tygodnia Strażackiego	1 500.—
		Wydawnictw. wlasnych (czasopism lokalnych)	1 800.—
		Nieprzewidziane:	167.—
			<u>56 000.—</u>

# Opisowy plan działalności na rok 1936|37

## Poznańskiego Okręgu Wojew. Związku Straży Pożarnych R. P.

Rok 1936|37 będzie okresem dalszego realizowania i wprowadzenia w życie przepisów ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami.

Wobec obniżenia stanu nadrezerwacji wykonawczych a również funduszu przeciwpowodziowego, aktywnie będzie szukano sposobów realizowania planu finansowego i zapewnienie na podstawie tego planu straż w sprawach. Jedną z zasadniczych trudności na jaką przebiegamy spotykamy będzie brak funduszy własnych w gminach zbiorowych. Tę trudność z terenu wskazać na to, że gminy zbiorowe zorganizowane dopiero od roku są przewidziane do ustawy i przewidziano w nich budżetach często tylko, że poradzają przewidzieć budżet gromada. Są to sumy tak ułame że nie starczą nawet na najbardziej potrzebne. Z drugiej strony również Powiatowe Zarządki Samorządowe zmuszone do zmniejszania swoich budżetów, ograniczają wydatki na obronę przeciwpożarową, co w okresie sprężynowania wplynie niekorzystnie na rozwój organizacji obrony.

Okręg jest zdecydowany, mimo tych warunków budżetowych, nie dopuścić do zahamowania tempa pracy i będzie wytykał wszelkie słabe zamierzone prace w wszelkich kierunkach zostawiając wykonanie.

Wysokie znaczenie obawiać i silnie przywiązać do ideał organizacji u poszczególnych członków nieufajność władzy Okręgowej wykonanie odpowiedzialnej pracy.

### DZIAŁ OGÓLNY

#### Prace: Rad, Komisji Rewizyjnej i Zarządu Okręgu

W myśl statutu Związku Straży Pożarnych R. P. przewidziano są 2 posiedzenia Rady Okręgu, 4 posiedzenia Zarządu oraz 2 posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

#### Łączność z Oddziałami Powiatowymi

Władztwo siebie kontakt Okręg z podległymi komendami organizacyjnymi Związku jako rzecz podstawową i najważniejszą znaczącą kwestię, będzie Okręg na wysyłkę posłanników Rad Oddziałów Powiatowych, zarządy i zarządy powiatowe oraz na wzmocnienie posiedzenia Zarządów Powiatowych, konferencje i odprawy oficerów straży dekuracji, wycieczki i odprawy przedstawicieli. W tym celu przewidziano zostają poszczególnym członkom Zarządu po kilka Oddziałów Powiatowych i w końcu będą zawsze w ściślejszym kontakcie.

#### Prace wewnętrzne.

W związku z rozporządzeniem wykonawczym do Ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami, które odnowiło utworzenia centralnego funduszu jest się okazało, a odnowiło innych zarządzeń sprzyjające są w możliwości przystąpienia, wkomponowania w porządek i z innymi Władztwami, z Zarządkiem Ubezpieczeń Wzajemnych i Oddziałami wszelkie prace przewidziane przepisami. Najpilniejszą będzie racjonalny podział funduszu przeciwpożarowego, to też tej sprawie poświęcić Okręg najwięcej uwagi.

#### Współpraca z Dyrekcją Kolei Państwowych i Władztwami Wojskowymi.

Z władztwami kolejowymi i wojskowymi utrzymany będzie ścisły kontakt. Okręg udzielać będzie wszelkiej pomocy w zakresie wyeksploatowania oraz wydelegacji swoich przedstawicieli na listy i wycieczki objazdowe, jak również na zawody i imprezy sportowe. W poszczególnych Oddziałach Powiatowych kolejowych i wojskowych straż pożarna będą brały udział zjazdach i zjazdach powiatowych.

#### Współpraca z kierownictwem organizacyjnym.

Z uwagą na udział prowadzonych prac, przewiduje Okręg współpracę z władztwami P. W. i W. P. oraz instytucjami L. O. P. P., P. C. K., Związkiem Harcerzy i Polskim Związkiem Pracejstwa Sportowego.

#### Korpus Techniczny.

Obecnie istnieje na terenie Okręgu 6 instruktorów i 12 p. u. instruktorów, a czego 2-ech w biurze Okręgu. W roku bieżącym uisali Okręg zabiegać do funduszy samorządowych jednego instruktora na jeden Oddział km. odno Powiatowy Związek Samorządowy uchwalił w budżecie wydzierżawienie kredytu. Według dotychczasowych warunków takich instruktorów będzie mniej niż ilość oddziałów Powiatowych. W niniejszym Oddziale Powiatowych będzie jeden instruktor sprawował funkcję na dwóch powiatach. Powiaty, które, jako deficytowe nie mogą przewidywać na instruktora wycieczającego kredytu, będą obsługiwane centralnie przez Okręg, przez co nie mają instruktorów ograniczyć się tylko do spraw najpilniejszych i niecierpiących zwłoki że względu na bezwzględność kraja. Kwestia kadrowa delegacji instruktorów do takich powiatów będą wybierane od zainteresowanych powiatów. Celem jednoczenia prac w Oddziałach Powiatowych oraz usprawnienia, udzielanych instruktorów i p. u. instruktorów przesłać się 6 odprawy jednorazowych. Oprócz tego w biurze Okręgu urządzą jedną referencję żół skiej służby sam-oz.

#### Prace administracyjne

Przebiegać się natężenie, akt biura Okręgu Oddziałów Powiatowych. Silny nacisk położony się na usłanie w poszczególnych Oddziałach Powiatowych własnych biur, eliminacji niekorzystnych warunków. W strażach dekuracji się wprowadzenia jednolitej korespondencji i racjonalności po myśli instrukcji Związku.

W dalsze statystycyżony prowadzone będą stałyki niezbędne dla władz administracyjnych i zoipowych.

W dziale kontroli organizacyjno - gospodarczej prowadzona będzie kontrola wykonania uchwały Rad i Zarządów Powiatowych sprawozdania ogólnych i kasowych Oddziałów Powiatowych oraz prac Oddziałów Powiatowych i straż.

#### Prace czynne - organizacyjne.

Okręg dopilnuje, aby u poszczególnych Oddziałów Powiatowych uszczelnienie ukierunkować prace nad



organizacja rejonów, które są mierzalne do przeprowadzenia w stałym czasie na wyszkoleniowych i instrukcyjnych oraz do utrzymania ich służby w stałej gotowości bojowej.

### Propaganda.

Okręg złożył większą uwagę na poprawienie ideał patriotycznych i służbowych w czasie kolumnowych „Strzałów Wielkopolskich” i „Kolumn Strzeleckich”, ale również w czasie kolumnowych tak zwanych „spokojnych” i lokalnych poszczególnych strzelców Oddziałów Powiatowych. W tym celu wzięto udział w Radio Pionierskim czasu na wygłoszenie krótkich audycji, wykreślając się w tym czasie w szeregu mierzalnych.

Wieloletni Okręg Przewodniczący jako najważniejszy środek propagandy polaryzacji w roku bieżącym posiadał zorganizowany w tym zakresie.

### Udział w Zjazdach innych Okręgów.

Celem utrzymania kontaktów i porozumienia oraz, przewidując się udział delegatów Okręgu w zjazdach i zjazdach wojewódzkich innych Okręgów.

### Prace wydawnicze.

Okręg będzie nadal wydawał własne czasopiśmiwo „Strzał Wielkopolski” i „Kolumn Strzelecki” w formie urzędowej, wyszkoleniowej, technicznej, służby, sportowej, ogólnej, kulturalno-sportowej, oraz z życia Oddziałów strażnicy.

## DZIAŁ INSPEKCYJNO WYSZKOLENIOWY

### 1. Dział inspekcyjny.

Zgodnie z instrukcją o pracach bojowych, Okręg przeprowadził inspekcje podległościowo w Oddziałach i zespołach wszystkich Oddziałów Powiatowych oraz pewnej ilości oddziałów strażnicy bojowych i rejonów. Podczas inspekcji szczególną uwagę zwrócił Okręg na wykonywanie planów dyktanda i budżetu.

### 2. Dział wyszkoleniowy.

Celem podniesienia stanu wyszkolenia naczelników i strażników przewiduje się zorganizowanie dwóch kursów IV stopnia dla tych, którzy posiadają już wyszkolenie w zakresie III stopnia oraz 2 kursy II do III stopnia dla kandydatów, którzy w tym roku w takim kierunku udziału nie wzięli. Okręg dotychczas, aby w poszczególnych Oddziałach Powiatowych urzędowali tylko strażnicy rejonowi, posiadał wyjątkowo wyszkolenie. Pomocem zwrócił Okręg uwagę, aby w czasie Oddziałów Powiatowych organizowały się oddziały kursów dla naczelników i strażników strażnicy wojewódzkiej i rejonowej oraz, aby poszczególnie strażnicy wojewódzkiej i rejonowej w zakresie I stopnia. Okręg w dalszym ciągu będzie prześledzał zasady, do czego do udziału w kursie wyższego stopnia dla kandydatów, którzy się wykazali ukłonięciem i wulkaniem pomysłami w swoim bezpośrednim miejscu służby. Celem utrzymania strażnicy w stałej gotowości bojowej na terenie wszystkich Oddziałów Powiatowych zostaną zorganizowane kursy rejonowe i rejonowe i inne oraz, w tym celu, za strony Akademickie rejonowe i powiatowe. Strażnicy i rejonowe zostaną do zjazdów na własne własne zjazdy powiatowe, gdzie są odpowiednio warunki terenowe. Jeden taki zjazd zorganizował Oddział Powiatowy w Lesznie w dniu 28 i 29 czerwca z udziałem 70-ciu ludzi strażnicy, drugi w Inowrocławiu w dniu 5 lipca. Zawodów wojewódzkich w roku 1

Okręg nie przewiduje z udziałem 10-ciu wielokrotności związane z organizacją zjazdu.

### III. Dział wychowawczy fizycznego i sportowy.

W związku z wprowadzeniem w życie instrukcji o organizacji wychowawczego i sportowego w strażach Okręg zarządził, aby Oddziały Powiatowe skierowały uwagę na organizowanie w strażach sekcji sportowych. Kandydatami na rejonowych sportowych w strażach zostaną w tym roku przedstawiciele sekcji sportowych organizowanych przez Okręgowy Związek P. W. i W. F.

Z uwagi na to, że w ub. r. Związek Straży Powiatowych Okręg Wojewódzki z Oddziału Powiatowego przewiduje zjazd do samodzielnego przewodniczącego przez P. O. S., przewiduje w tym czasie w zaproszeniu stałego do P. O. S., wśród członków strażnicy. Naczelniczo od przewodniczących przez P. O. S. w poszczególnych strażach, należy także przewidzieć się przedmiotowo na wszystkich kursach.

W dziedzinie strzelectwa sportowego przewiduje się nawiązanie kontaktów na terenie sekcji strzeleckich w strażach, oraz przewiduje się, aby strażnicy konkursowo o tytuł mistrza formacji technicznej mistrza strzeleckiego O. S. P. oraz strażnicy w strażach o tytuł strzeleckiego.

### IV. Prace samopomiarowe.

#### 1. Z zakresu organizacyjnego.

W roku 1936/37 Pionierski Okręg Wojewódzki Związek Straży Powiatowych R. P. przystąpił do zorganizowania jednostki rejonowej służby samarytańskiej i pomiarowej w tych powiatach, gdzie dotyczyło się nie w tym, ale w tym kierunku, a więc w powiatach: Bydgoski, Czarnkowsko-Guzowski, Kościan, Ślesin, Wąsełki i Żelazno.

W każdym z tych powiatów, nowo w powstaniu w związku z 2-imi jednostkami, s. s. p. W powiatach w których jednostki zostały już zorganizowane przewiduje się, aby pod koniec roku 1936/37 strażnicy rejonowej i oddziałów samarytańskich.

#### 2. Z zakresu wyszkolenia

W czasie od 16 IV, do 30 IV, przewiduje Okręg organizację kursu I-go i II-go stopnia w Poznaniu, dla kandydatów, posiadających i posiadających, które nie posiadają żadnego wyszkolenia i dla tych członków, które ukończyły kurs I-go stopnia.

W celu podniesienia Okręg zorganizuje oddziały, aby w tym czasie przez wydział kurs I-go i II-go stopnia dla kandydatów I-go i II-go stopnia. W okresie organizowania oddziałów Okręg przewiduje wydział organizacyjny, aby licencjatów tego działu pracy w Oddziałach 2, 5, 8, 9.

Przewiduje się udział kolumny rejonowej służby samarytańskiej w zawodach konkursowych i rejonowych i dla w zawodach konkursowych ze służby pomiarowej według programu IV-go stopnia, oraz w zawodach z zakresu służby samarytańskiej.

Udziałem: W roku bieżącym przewiduje się do tego odprawy kolumny rejonowej i rejonowej. Czas i miejsce odprawy ustali Okręg w najbliższej przyszłości.

#### 3 / zakresu zapobiegawczego.

W dalszym ciągu Okręg będzie utrzymywał i uszczelniał jednostki w całkowitej prze-

biowe i uniaerowanie, w spręż. pomocy naukowy i biblioteczki. W tym celu zostały przeprowadzone i będą przeprowadzane odpowiednio konferencje z władzami Oddziałów Pow. i Stou. O. S. P. w kierunku wystawienia sum na te cele do budżetów.

We wszystkich jednostkach żeńskiej służby sanit.-poż. musi się wyrazić zaistnienie czynny udział samaritanek w życiu straży, przez wzniesienie i organizowanie i przeprowadzanie prac kulturalno - oświatowych i przeprowadzenie świetlic, bibliotek i t. p. w wysposowaniu natomiast przeprowadzanie wszelkich imprez wroczystościowych i dochodowych.

Do realizacji wyznaczonej prace Okręg będzie się posługiwał: w dziedzinie referencji wojewódzkim, wydawnictw instrukcyj i zarządzeń ze pośrednictwem oddziałów i przeprowadzaniem odpowiedniej propagandy przy pomocy czasopiśm, ulotek i poradników.

#### V. Prace wychowania obywatelskiego i kult.-oświat.

W Oddziałach Powiatowych Okręg zwróci uwagę, aby przede wszystkim w strażach, gdzie istnieje jednostki żeńskiej służby sanit.-poż., przez realizację strażackich słowno-wybitu świetlic do prowadzenia prac kulturalno - oświatowych.

Ponadto w strażach przewidziano jest stosowne zapoznanie w bibliotek strażackich, przypisanie czasopiśm fachowych z rozmaitych dziedzin pracy.

#### VI. Prace obrony przeciwlotniczej i gazowej.

Z prac tychże przewidziano się zwołanie posiedzeń przeciwpożarowych obiektów oraz u

świadczanie społeczeństwa o skutkach i skutkach zapalających bomb zasilańskich na wzniesienie nalogu nieprzynależności.

Podczas Tygodnia Obrony Przeciwlotniczej, przewidziane są przeprowadzanie w Oddziałach Powiatowych propagandowe marsze w maskach i nagrody.

Przewidywany jest również liczny udział straży w Tygodniu Przemysłowym L. O. P. P.

#### DIAL TECHNICZNY

##### Wyszkolenie oficerów i mechaników straży zmotoryzowanych.

Celem usprawnienia obsługi sprzętu zmotoryzowanego przez kadrę się zorganizowanie kursu dla oficerów straży zmotoryzowanych oraz jednego lub 2 kursów dla mechaników obsługujących motopompy. Przewidziana jest również instruażja straży zmotoryzowanych polaczonej z alarmami oraz dział tych straży w mundurach strażackich.

##### Prace nad zapoznaniem z wodnem.

Przewidywane są opracowanie planu zapoznania wodnego na terenie wszystkich Oddziałów Powiatowych i przystąpienie do stopniowego realizowania planów.

##### Prace zapoznienia straży w spręż.

Dokonany zostanie zwołanie z plenum finansowym Okręgu zwołanym przez pana Włodarczyka zgrupowania normalizacyjnego i budownego przez Komisję Techniczną Załazki.

## Z życia Oddziałów i Straży

### KONFERENCJA

W czesów, uczestników i sekretarzy rejonu VII, które się odbyły dnia 2 lutego 1936 r. o godzinie 14.30 w Zdunach, w lokalu dralu Teleca.

#### Porządek obrad:

1. Zapalenie.
2. Stwierdzenie obecnych.
3. Odczytanie protokołu.
4. Wykład o wyszkoleniu bujownic.
5. Somwa w wkładów teoretycznych i praktycznych przez pomocy stolu plastycznemu.
6. Sprawa administracyjna:
  - a) budżetowa.
  - b) planu działalności.
  - c) rocznych walnych zebrani.
7. Sprawa ubezpieczenia strażaków od w. nadków.
8. Komunikaty.
9. Wnioski i wnios. d. w.
10. Zakonczenie.

Ad I. Konferencje zwołaj naczelnik rejonowy v dnosi Walkowski hasłem „Członem”.

Ad 2. Stwierdzono obecność i fak:

- z O. S. P. Chudobini, naczelnik druż. Małos,
- z O. S. P. Perzycze przez Koszciak, naczelnik Kazubek, sekretarz Płonki,
- z O. S. P. Komarzewa Gronada przez Palmazczak i sekretarz Kubiak,
- z O. S. P. Komarzew. dwór, naczelnik Hoffmann i zastępca Osęcinik.

z O. S. P. Baszków dwór, naczelnik Żyło i w. kretarz Wawrzyniak.

z O. S. P. Herwin, prezes Sałdra si i naczelnik Żyło.

z O. S. P. Ruda przez Szwetna I i sekretarz Szwetna.

z O. S. P. Zduny, prezes Kaczmarek, zastępca naczelnika Firnański, sekretarz Claude, gospodarz Szewski i oddziałowy Piliński. Nieobecni bez usprawiedliwienia członkowie O. S. P. Baszków-Gronada.

Przed rozpoczęciem obrad podał naczelnik rejonowy zebraniom do wiadomości o śmierci podinspektora Śp. dr. Biedarba i przez powstanie i d. w. omówione milczenie oddano część uczestni Śp. przełożonym, następnie przeczytano nekrolog z gazetki „Strażaka Wielkopolskiego” z dnia 10. 12. 35 r. str. 12. Równocześnie podał naczelnik do wiadomości, że ze względu na krótki termin urzędowania i pogrzebie nie zdolało zwołać zebrania w celu wysłania delegacji, jednakże O. S. P. Zduny wysłało delegację ze składem i temsamem zastąpił rejon przy oddaniu ostatniej przysługi. Blizsze specywowanie u nrzebieg uszczęśliwienia zaobserwacji na czci Śp. podinspektora Biedarba zebrał przez O. S. P. dnosi Kaczmarek ze Zdun.

Ad 3. Sekretarz druż. Claude odczytał sprawozdanie z odpraw z dnia 29. IX, 1935 r.

Ad IV. Druż. naczelnik wycofał wykład o obywatelskich strażaka v czasie alarmu, podczas pożaru i po pożarze.

Ad 5. Naczelnik rejonowy oznajmił, że miejsce wa O. S. P. urzędów co 1 i 3 sobotę w miesiącu o godzinie 19-tej w sądzie powiatowym przy ulicy Sienkiewicza wykłady teoretyczne i praktyczne przy pomocy stołu plastycznego wydoszconego dzieki żywcilnoej drahu Drobkiego z Krótoszyna oraz lekcje snieawa pod dyktando draha Heyduk'a h. organisty, jak również o wykładach gazowych i pracownicznych oraz wykładach historycznych.

Zebrańi przvzekli w miarę możliwości wziąć udział w powyższych wykładach.

Ad VII. punkt a, b i c. Sprawa budżetu referował mierzalnik rejonowy, dając praktyczne wskazówki z prośbą o staranne wykonanie i zrównoważenie budżetu, wspierające o planie działalności i wykazywające całkowitą czynnosc. Dalej omawiał sprawę walnych zebrań i ustalanie terminu, aby w razie potrzeby powiadomić jezo w czasie, nabyły uczestniczyć mości na tychże zebrańiach.

Ad VII. W sprawie ubezpieczenia strażaków jak i koni, naczelnik rejonowy przeczytał statut Wojskówek Kasy Ubezpie. Strażaków, zalecając, ażeby zarządy, dbające o dobro strażaków jak i koni, Małli naciski i przestrzegali wszelkie domagali się ubezpieczenia strażaków jak i koni od wywatków. W dyskusji ułniali się naczelnicy, że Zarządy gmin nie wybrakują się zadośćuczynić ubezpieczeniu i wszelkie interwencje naczelników są przeważnie ignorowane.

Zebrańi podnoszą i proszą naczelnika rejonowego, ażeby sprawie te przedstawił na odprawie Oddziału Powiatowego względnie zebrańiu Rady Odziału Powiatowego.

Ad VIII. W komunikatach przeczytano znanie wzenie Tow. Powiatowego i Wojsków na uroczystość w dniu 6. 3. 1936 r. poświęconu ku czci poległych bohaterów pod Zdaniami w czasie powstania.

Ad IX. Uchwalono zarządzić uroczystość wstroniu św. Florjana, połączenia ze ślubowaniem, wyznaczając termin na dzień 10. 5. 1936 r. w Zdaniam.

W walnych głosach ułniali się prezes oraz naczelnik OSP, Bestwa, ze członkami tymczasowej Straży Pożarnej i czasosm o ochotnikach ignorują zarządzenia budżetu w urzędowych aktach wład. ówczesnych i wszelkie doniesienia kartu za przekroczenia przenisów nie odnosać požądane skutku. Požadaniem jest, ażeby władze nadzorcze zadobily się w ten stan i skierowały sprawę na odpowiedniu drodze. Dalej ułniali się naczelnicy, że Zarządy gmin nie poczynają się do uzupełnienia najmniejszej części sprawozdań strażackich, osobliwie zakresu węży i wszelkie imniamienia naczelników w Zarządach gminnych nie są rozpoznawane, wobec czego konieczne jest, ażeby władze nadzorcze a miorodajnych czynników wyłaczaly wydanie rozporządzenia, wyznamiłac Zarządów gminnym o ciakwym na nich obowiązku przestrzegania przepisów przeciwnozarowych, obwołaniem stanu obecny w strażach pozostawia wiele do życzenia i tłumaczenie się kryzysem w tych wypadkach nie jest usprawiedliwione, tembardziej, że powoła strażu narazem jest na monotrzebie i niewydaty ze strony obywateli. Przedstawiciele O.S.P. Komarzew-gromada, złałali się, że dotąd nie uzyskali szlensu ani należałi się premii za

świąteczne działania i zlokalizowanie nożare; zagnajli się, kiedy wypracowane będą materiały uzyskane na zawodach powiatowych i rejonowych.

Ad X. Po wyczerpaniu i rozprawie odpowiedz, przvzekli naczelnik sprawę poruszyć na odprawie oddziału, zamykając konferencję o godzinie 17.30 hasłem „Czemu!”.

(—) Wolkowik  
naczelnik rejonu VII Zdan,  
(—) Chudy  
sekretarz

## ODPRAWA

Naczelników Rejonowych powiatu kościańskiego która się odbyła w niedziele, dnia 2 lutego 1936 r. o godzinie 14-tej u p. Lurca w Kościusku.

Odprawie znanli Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Zw. Straży Poż. R. P. dlh. Ignacy Richter, stwierdzając, że na odprawie przvbyli druhowie naczelnicy rejonowi:

1. Maksymilian Rodel z Bronikow.
2. Teodor Woźny z Wichelowa.
3. Stanisław Woźny z Kamieńca.
4. Grubelny z Krzywala.
5. Michałowski Stanisław z Jorbi.
6. Jan Sikowski z Kościusku.

Niestawili się: drh. Sobkowicz z Czempim i drh. Dzienwiel z Bestwa.

Pozatem na zbranie obecni byli z Zarządu Oddz. Pow. druhowie: sekretarz Andrzejewski Jan i skarbnik Wacław Spychala.

Odprawa miała u celu irowinim następujących spraw a to:

- 1) budżetowych,
- 2) planów działalności
- 3) siłowych,
- 4) walnych zebrań O. S. P.
- 5) zawodów,
- 6) sądu honorowego,
- 7) lekturmacji,
- 8) ubezpieczenia w Z. U. W.
- 9) sprawu abnowawana „Strażaka Wielkopolsk.
- 10) wolne głosy

ad 1. Sprawy budżetowania ułniali szczegółowo drh. sekretarz Andrzejewski, przyczem odczytał instrukcje o sporządzeniu i ustalaniu budżetów Strzy Pożarnej.

ad 2) Drh. Prezes wyłniali kwartalcie ocenę o wania planów działalności na rok 1936/37.

ad 3) W sprawie siłowych zadali, że wystural się o odpowiednio fundusze na zakup siłowych dla gromady Świnice i Drużdżycze. Siławki w między czasie nadzysły i stąd do dyspozycji wvzły wnie nionych gromad.

ad 4) Odnośnie walnych zebrań O. S. P. wyłniali drh. prezes, że zebrańia poszczególnych Strzy kloszali naznaczone przez Oddz. Pow.

ad 5) Ustalono zawody rejonowe:

a) w Wichelowie, dnia 24 maja 1936 r.

b) w Czempim, dnia 7 czerwca 1936 r.

c) w Bolanowie Starem 14 czerwca 1936 r.

Zawody powiatowe mają się odbyć w Kościusku, dnia 5-go lipca 1936 r.

ad 6) Dłh. prezes wyśnł, że w najbliższym czasie zostanie wybrany przez Radę Oddz. Pow. Sąd Honorowy, który rozstrzygnie każde zadanie honorowe pomiędzy członkami władz i organów związkowych oraz członkami związkowych straży pożarnych w celu pracy w organizacji strażackiej.

ad 7) Dłh. prezes poinformował, że każdy Strażak będzie zaproszony w każdym strażackim klubie można będzie nabyć w Oddz. Pow. za darmo specjalne koszulki.

ad 8) Odnośnie ubezpieczenia strażaków na życie w Z. U. W. wyśnł dłh. prezes, że w sprawie tej doszło w niedzielnym poroziemieniu między Z. U. W. a Oddz. Powiat.

ad 9) Dłh. prezes zwrócił uwagę na

czek postępowanie Straży „Strażnika Włókna-Słodzi” przyznania uczestnictwa tej sprawie dla O. S. P. w tym zakresie Naczelny Rejonowy i to każdy swoim rejonie.

ad 10) W walnych zgromadzeniach strażackich wyśnł nam do dróżek Naczelny Rejonowy i do posiedzenia w Włocławku i do walnych zgromadzeń dla Naczelny Rejonowy z pp. Włocław.

Porozumieniem pomiędzy strażakami Strajk Rejonowy, dostarczając okrężeń, nieczel dla O. S. P. i Naczelny Rejonowy niech są wyśnł dla krajowych.

Pa wyśnł nam się budzących spra zamknięcia, prezes odprawy o godzinie 17.15.

I Andrzejewski krawca ( ) Richter i /

## Krytyczne uwagi

Fatalne słomki gospodarze mają niewątpliwie jedną skutek dłażni. Wzrost otwarcia, dnie dawań z członkami kieliszka odzwiały sobie przynależności kieszonkowych, biorąc wznioły i potrzeby rodziny. Leżących między jest jednakoż kieszonkowe, zwłaszcza wśród młodzieży. Odrę społeczeństwa lokowały w zapędzenie, nie bacząc na to, jak zupełnie bwała skutki zamknięcia do kieliszka dla młodzieży, dla życia rodzinnego i dla życia obywatelskiego. Zazwyczaj ogłsił się tylko o zdrowiu umy. Natomiast mało pamięta się o tem, że alkohol częściej używany, osłabia wole ludzką i wypacza charakter. Zmusza się przyjąć tragedii, rodzime zachodzące nieestety we wszystkich stanażni i zawodach, a wynikające ze tego zniekształcenie stanników i obywateli alkoholowego.

To też czas wstała przynależność zarząd w rzeczywistości coraz częściej będą obawy oddawania się w niewygodę kapitału obcego, zwrócić uwagę żyłowskiego. Taka jest jest nambulająca kieszonkowe, że tracił bierzę tóre nad z członkami bezstronkowo wypróbowania kieliszków.

Wśród przyczyn upadku rodziny dłaższej poważną rolę odgrywa nowoczesny alkoholizm, które- wu nawet krzyż, nie zdola dostatecznie zmniejszyć.

Przez zamknięcie do kieliszka i spożycie z niem nalogi podmagają rodziny, moralnie, majątkowo i fizyczne. Dzieci przynależą na świat nieżywe albo niepełne. Strawę pozostawia lekkożylności matki, które używa namiętności odzwajających w najmocniejszych okresach swych odnowiczkowych żądni macierzyńskiej. Nadmiar tego sikić częściej słu podaje się dzieciom własnym i obcom napoje alkoholowe.

Z takich środowisk, wznajdają ludzie chorwali, myślowo ograniczeni, nieobawieni zmysła moralnego i siły woli, niekierujący wszelkim pokonaniem. Żaludziaki się wznajdują, szpile i przysłoki.

Alk i — ! — smiertelny rób szczęściu r d e i tego

Nieustannie odrodzenia rodzimych bez traciwości! Rodzice! Świadomie odpowiedzialności wobec B i z i mrodni dające swym dzieciom wychowanie

w ducha traciwości! Przec z i okami odzwajanie z dlinów mierzonych z dliną poważniejszą, 150-160 tona zdrowie napoje bezalkoholowe. Sami będąmy wzorem traciwości zawsze i wszędzie.

Niechaj z rodzinnym współpracującą rodzimie k. plnami, naukowcami, zarząd o wszelkich grupach i społecznych, prasie, kinu, teatru i radio. Tylko zdrowy i systematyczny w sposób może sprawniejsze środowiska rodziny przez traciwość i staranność wznajdu pod jasniejszą przyszłości naszej odczynie. Celem naszym są rodzime traciwość — silne moralnie i miasteczko!

„U źródeł naszego ubóstwa”. Główny Polakici i z przyczyną obywateli w Poznaniu Działka cen- tre i niezwykle olężnista nauk ekonomicznych i politycznych St. Własza i wolało mało zmas materiału statystycznego — próczanowcy. Podajemy dla przykłału następujące wykazy:

### Oszczędzonych podobny przywada na głowę?

W Polsce	31 zł
W Czechosłowacji	80
W Włoszech	181
W Szwajczerii	331
W Niemczech	741
W Danii	954
W Belgii	1884
W Szwajcarii	1.000

### Spozycie szaryfina czystego wspania na głowę, ludności:

W Polsce	1,41 l
W Belgii	1,96 l
W Niemczech	1,19 l
W Holandii	1,15 l
W Szwajcarii	1,09 l
W Norwegii	1,17 l

W Anglii 0,72 l.  
Wc Włoszech 0,56 l.

Na Węgrzech 45,1%  
W Polsce tylko 19,8%  
Zamiećmyż! A! Wyciż!

Na ciek, techniczne i przemysłowe zużyciu sok  
alkoholu:

W Niemczech 64,8% całej wydatku  
W Czechosłowacji 51,9%  
W Austrii 30,9%  
We Francji 36,5%

Złote myśli.

Tylko niezapamiętać ludzkości, tylko celować  
we techniki, swoje narodzi i w tym może nie chce  
przylbyć ręk do usowania frakcji alkoholowej.  
Zarówno z użyciu powstaje jak publiczności.  
Prof. dr. Wicherkiewicz — Kraków

## Komunikaty

**Oddział Powiatowy Września** zawiadamia, że  
od 2 marca do 10 marca 1936 r. odbędzie się kurs  
I i II stopnia. Zbiórka 2. III o godz. 7.30 w Sza-  
rzędzu.

**Oddział Powiatowy Szczak** przez  
11-ego marca kurs I-go stopnia

Z powodu brzytwy zapłacił za technicznych d. O-  
kres w sprawie szarżowników i przyrządek dla Stow-  
zyszeń Ochotniczych Strazy Pożarniczych, komuni-  
kujemy, że dotyczący się okazują się rozporze-  
dzenia zatwierdzające powyższe sprawy.

W sprawie leżących dla władz i członków  
Stowarzyszeń O. S. P. komunikujemy, że można je  
zakupić w Okręgu drogi służbowej.

W sprawie formularzy dla rozrębów o pożarach  
donosimy, że można je odebrać w Oddziałach P

wiatowych. Przy czym przypominamy Oddział nr.  
4 z dnia 26. II. 32. „Szarżak. Wielkopolski” nr. 2  
z 1932 roku omawiający sprawy wyspecjalizacji for-  
mularzy, raportów o pożarach i wadłówek o groźbie.  
Każdy raport i wadłówek winien być wypełniony wy-  
stawnym, potwierdzonym przez Zarząd Gminny lub Za-  
rząd Miński i przesłany natychmiast.

**Terminy zawodów powiatowych w roku 1936.**

**Oddział Powiatowy w Rawiczu** ustalił termin  
zawodów na dzień 7-go czerwca br. w Miejskiej  
Górze

**Oddział Powiatowy w Czarnkowie** ustalił 14  
dni zawodów na dzień 21-go czerwca br.

**Oddział Powiatowy Leszno** ustalił termin 14  
dni zawodów na dzień 28-go i 29-go czerwca br.

**Oddział Powiatowy Inowrocław** 11 dni termin  
zawodów na dzień 8-go lipca br.

## Harcerska Drużyna Pożarnicza w Szarzędzu

Było to w roku 1931 w Szarzędzu kiedy do Szw-  
żarżak przyjechał Sp. J. podinspektor Bednarek.  
Przyjechał aby odebrać egzamin z wyszkolenia  
pożarniczego i sformułował Haszercy z Szarzędzia-  
kiej Drużyny Pożarniczej.

Kiedy na odebranie raportu przestąpił przez  
bramę drużyny, natychmiast nam ostrze w oczy, d. szar-  
żownicy uczynili, takoby już z nas wyczałł co innego,  
i co jest to warte. Następnie zwłóznienie a bar-  
stanie egzaminu towarzyszy. Każdy stał się sta-  
żantem przed groźną postawionym wstąpił, bez  
szkolenia i innych rzeczy — wyczałł od nas i o-  
czymś szedł gładko. III. podinspektor natychmiast  
można oskarżeniem natychmiast i Sanitaryjki.  
delikwenta za tak dobre przygotowanie inspek-  
tor z Szarzędzia O. S. P. i tak nasi harczers-  
tażnicy byli na ciele i na drzewo. Młode ich d. szar-  
żownicy natychmiast szczęliwym d. szarżownicy harcz-  
szarżownicy i natychmiast szarżownicy. że jeden z nich  
jest już członkiem Komitetu Wykonawczego Zarządu  
Strazy Pożarniczych, drużyny zaś „kolej” weź, drze  
porobi na wstąpił, z „d. szarżownicy” dawno ka-  
dane na szarżownicy, na wysiłki szarżownicy się na harcz-  
kaci, zlewno się woda podobać szarżownicy i szarż-  
wyczałł jak na ten zalewno, wiek, kol, mołdew...  
aż szarżownicy na strażnicy narzucił — wstąpił — za-  
trzonął serce jakimś wstąpił szarżownicy jak na pier-  
szej randce. — pierwszy pożar. Wstąpił zwłó-  
nił na wysiłki do szarżownicy wyczałł szarżownicy — jakoby  
szarżownicy pałła i dalek zmosił do pożaru, aż się  
stara być strażniczką dziewczą z której tej szarżownicy.

Przeszły zawody — egzamin okazał przyję-  
żarżownicy się wstąpił harczercy i szarżownicy postawili mu  
natychmiast się natychmiast.

Wpadli na szarżownicy jak szarżownicy wstąpił na swy-  
kaci, kaci, kaci z nich wstąpił szarżownicy i szarżownicy

I dopiół szarżownicy. D. szarżownicy roku pracy z bi-  
lem serca wspomniany szarżownicy jednego z wielkich  
przyrządek, jakim był szarżownicy podinspektor Bednarek,  
biorąc sobie za wzór jego postać i życie także po-  
święcenia dla idei strażniczej, a szarżownicy Szarzędzicy  
strażnicy cieni się, widząc w nas swych natychmiast-  
szarżownicy szarżownicy w. szarżownicy szarżownicy szarż-  
pazny materii i wstąpił szarżownicy szarżownicy.

P. Wołciechowski, c. c. 1

## Wrażenia z życia samarytańskich — Jarocin

Niedawno, bo zaledwie parę miesięcy, upłynęło od chwili, kiedy to zamieszaliśmy się w szereg samarytańskich. Ciele i zadania naszej pracy, tak nam się spodobały, że rezultatem ebowidny na zbiorci i z w tygodniu. Bardzo preferencje w składzie z zakresu służby wewnętrznej i służby samarytańskiej przeprowadza drugiego komendantki, Nominacji siole to wszystkie pilnie, aby nie zapomnieć, również z zakresu misyjności nie jesteśmy oszczędni. Za naszą miłość i przywiązanie, drogą Prezes strażki nam mianowała, w których wygadano, bardzo przewożenie. Naturalnie abowidny się w die w dzień naszej precyzacji, to jest w dniu wieczorka, urządził naso przez Zarząd Stos. O. S. P. Jarcina, Drugim komendantka rolno starania, aby zabawa wypadła jaknajlepiej. Prowadzenie było też nadzwyczajne. Sali zapaliliśmy doświadczenie przez tury tańczenie i wzięto w serpużynie — ile można nawet bylin się przedstawił. Nie brakło też humoru i wercy. Nie dawać — uszakłesz poraz pierwszy wystąpiłyśmy tam w naszych mundurkach. A trzeba wiedzieć, że wygadaliśmy imononika, ten wiecie, że nasze słowa znowa wase były kłopotami kósemami emfletu, co dawało więcej urunku i usroju za

bowe. Rozbawiam, nie zapomniałyśmy o swoich obowidkach. Około północy zadaliśmy krótką audycję. Najpierw odśpiewaliśmy „Maledyżanie”, następnie niosono przez nas stano plózon, w której odwarżamy nasze zainteresowanie przez strażki. Jedną z drożych w stroju włośnicanki uduła mato lu, trzecią krótko było jak, ona nad uszytą kocio strażki. Na zakończenie audycji odśpiewaliśmy w wszystkie razem naszą ulubioną piosenkę „Pochylenie wy cywile jak to w strażki słowz mile”. Tak dzielnie się spisałyśmy, dawadim tego było oklaski ze strony naszych miłych gości, metyka Jarcina i to i z kłacie dalszych.

Wieczorek ten dość wspomnieć pozostać i naszych młodocianych dziewcz strażki. W dalszym ciągu zbieramy się co tydzień i pokraczamy się dniczo — wsczęplamy idealy i pokraczamy się ochotawo — wsczęplamy idealy, które u nas ochotawo każdego strażki samarytańskie tak, aby kiedy przylądzie potrzeba wystąpić aż w całoci jak jak przystoi na prawdziwej samarytance.

Członki!

Druchwy z Jarocina

## Jednostka żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej w Wapnie

Jednostka żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej w Wapnie (now. Wągrówiec) jest naliczającą 34 członków — w szczególności mianowicie. Jednostka posiada w łosiu wozową aptekę, a nasze otrzymane w najbliższej przyszłości.

Zbiórki wyszkolenia odbywają się systematycznie raz w tygodniu, na które wszystkie druchwy nioszącej z prawdziwą przyjemnością. Zainteresowanie przez jednostki ze strony członków strażki jest wielkie, szczególnie ze strony dłu, pre-

zosi Marfiska, które niosząca wszystkie zbiorczy.

W styczniu jednostka urządziła wieczorek karuzelowy. Dekoracje sali, balci i różne niespodzianki przyciągały druchwy we własnym zakresie, pod kierownictwem druchwy komendantki. W czasie zabawy bawiono się ochotawo do rana. Czytany zwiak z zabawy w sumie przegłoś 100 zł przeznaczony druchwy na urządzenie własnej świetlicy. Lokaj na świetlicę otrzymały dzięki staraniom druchwy od Dyrekcji kopalni „Solawy”.

## Jak leczyć ziołami?

Kaszel powstałe znowyczaj na skutek przeziębienia, lecz może być również jednym z objawów choroby płuc lub oskrzeli. Występuje więc u zapalenia płuc, opłucnej i oskrzeli, suchotkach płucnych, zakatarzenia płuc i oskrzeli oraz w wszelkich chorobach przewlekłych dróg oddechowych.

Przy kaszlu, chrapce i nosku w głębi nosa, dżwonię lekarstwem jest odwar siemienia lnianego z miodem. Dla przyswojenia odwar należy jedyną łyżką łyżeczkę siemienia i 1/2 łyżeczkę miodu zmieszać w miodniczce maso i włożyć gotować w szklance wody dokoła, aż odwar stanie się słuzowatym. Tak przygotowany płyn należy następnie przecedzić i mieć go 1/2 godziny na łyżce stołowej. Dzieciom daje się go łyżeczką od herbaty.

Również można zalecić odwar z kilku razy

dziennie po 1 łyżeczkę gotowanego siemienia lnianego, zmieszanego z miodem.

Swoje kawałki żywności ukopany na wiosnę, lub na jesień przetrzymać ze świeżym, niesolonym smalcem, przecedzić i przyjmować 3—4 razy dziennie po łyżeczkę od herbaty. Smoček ige jest bardzo skuteczny w wszystkich chorobach płucnych, a nawet astmie. Uśmierza wszelkie kaszle, usora i zapalenia, leczy suchoty płuc w początkowym okresie. O ile świeżego żywności niema, można używać kawałki słoniny, ale trzeba wówczas tak długo je gotować (najlepiej w mleku), aż odwar stanie się słuzowatym. Na szklankę wody lub mleka bierze się 2 łyżeczki smolnych korzeni żywności.

Przy kaszlu, połączeniu z trudnym oddechowaniem lepiej i skuteczniej skuteczną są następujące

ziela: ziół ziomy 40 gramów, korzeni pokrzywy zwyczajnej, korzeni osunu, korzeni lukrecji i nasion anizu po 30 gramów i korzeni waleriany 20 gramów. Po dokładnym wymieszaniu tych ziół należy

wziąć łyżkę stołową i gotować w szklance wody 10 minut, poczem przecedzić i pić parę razy dziennie po 1/2 szklanki na ciepło

## Wiosenne Targi Katowickie

W czasie od 30-go maja do 14-go czerwca 1937 odbędzie się na Śląsku tradycyjnie **Osme Targi Katowickie** przyzwoite staraniem Śląskiego Towarzystwa Wzrostu i Propagandy Gospodarczej (Katowice, Stawowa 14, tel. 306-71).

Targi Katowickie dają od wielu lat do utrzymania w nich rodzimych warsztatów pracy i wzmożoną konkurencję — a społeczeństwu w szczególności przedstawiają gospodarczo, zwiększając obroty i sławę, różną licznę towarów w wielu dziedzinach. Odbijają się one w najwzwyżym stopniu handlowym na Śląsku, a przyczyniły się i kunej biomy w nich udział przygotowały sobie rynek zbytu, który

nie własnym ich interesem mógłby być — a / zorganiz i powiększać.

Jest sprawa wielkiej wagi, by krajowy bazar jaknajbardziej mógł wykazać na tych Targach swą dobrą jakość i zalety nie tylko wobec rodzimej klienteli, lecz również wobec konkurencji i konsumentów z poza pobliskiego kordonu.

Ten właśnie wysiłek społeczeństwa poprzez zwrócenie szczególnej uwagi naszym wytwórców, przemysłowców i kupiectwa, na potrzeby wzięcia przez nich czynnego udziału w VIII. Targach Katowickich, aby w ten sposób przyczynili się do własnym interesie do rozszerzenia przemiany i zbytu towarów krajowych.

## Rady praktyczne

**Skórzaną obróbkę** czynić nieprzemakalną można w sposób następujący: wziąć pół litra oleju 10-gowego, dwójcie litra oleju linowego i razem zmieszać, uwadżając, żeby się nie zapalił, gotować w płycie nacierać obróbkę dopóty, dopóki skóra się nie nasoli i płyn się przeglaśnie wiadko.

**Podszew nieprzemakalną** można zrobić, po cięgnięwszy je dobrze mieszaniną, złożoną z łyżki stołowej pokostu i pół łyżki terpentyny. Smarować tak parę razy, żeby dobrze wsiąkło.

**Patela po smażeniu** najlepiej wyszorować można w sposób następujący: spólknie ją gorącą wodą, poczem wyczyść surowym ziemniakiem, Ziemniak zbiera słusze i momentalnie oprószyć patelnicę.

**Przechowanie jaj.** Jaja konserwują się doskonale nawet przez kilka miesięcy, a nie są pokryte cienką warstwą tłuszczu. Można użyć do tego celu smalec, który lekko się wciera w powierzchnię skorupki. Przy wysyłce jaj trzeba uważać, aby jaja nie stykały się ze sobą, należy je oddzielić od siebie papierem lub też wełną drzewną.

**Tępienie moli.** Gdzie jest dużo dywanów, por

## Czytajcie i rozpowszechniajcie

rgan Poznńskiego Okręgu Wojewódzkiego

Związku Straży Pozarnych R P

„**STRAŻAK WIELKOPOLSKI**”

tyer i miękkiel nochi, zamiasz kładła rzesz zawijać, nacierać lub przewywnie jakimś środkiem antymolowym, wykładaj jest dwa razy do roka, wysarukować cały pokój. Na 1 m<sup>2</sup> słońca leczymy 1 litr, sturki, która wysuszać należy na rozżarzonej patelni, wstawiamy na 2 tygodniach i zamoknąć dzieki i przestawiać na 2-3 godziny, potem obróżyć okno. Inne firmy należy zdjąć, by nie uziębły.

## SPRZEDAŻ SIKAWKI

Miasto Smoleńsk sprzeda jedną czterokolową — dwucylindrową sikawkę używaną i dobrą, stanik za cenę 300.— zł.

Zarząd Miejski.



**DRUKI**

WSZELKIEGO RODZAJU  
GUSTOWNE SZYBKÓ I TANIO

WYKONU E

**DRUKARNIA TECHNICZNA**

POZNAN  
ŚW. MARCIN 28 63

TELEFON 12 12

# Biuro Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego

## Związku Straży Pożarnych R. P.

POZNAN, MARSZAŁKA POLCHA 19 m TEL. FON 46 16

### książki istniejące w wydawnictwa inchoce

I z. Tuliśkowskiego: Istotne zdarzenia i przyczyny pożarów . . . . .	15	I Jędrzejewski: Podstawy teorii	
Inst. Tuliśkowskiego: Środki zapobiegające powstawaniu pożarów . . . . .	211	Statut Związku Straży Pożarnych R. P.	0,2
Inst. Tuliśkowskiego: Środki gaszenia . . . . .	151	Statut St. Olsztyński Straży Pożarnych	0,15
Inst. Tuliśkowskiego: Działania Straży i żarowców przy pożarach . . . . .	395	Legitymacja dla oficerów straży pożarnych	0,2
I z. Tuliśkowskiego: Organizacja i zadania straży pożarnych . . . . .	48	Legitymacja dla członków straży pożarnych	0,15
Inst. Tuliśkowskiego: Czynniki i służby podczas powodzi . . . . .	3		
I K. Zbieraj i Zbelen: Pożary i ich czynniki odbierania . . . . .	2—	<b>Szeregki kontrolne:</b>	
I spektakl Kalinowski: Wychowanie i wykształcenie strażaka . . . . .	0,50	Państwo	11
		Najwyższemu dziełności	1—
		Próbna ogólna	2—
		Miłość strażaka . . . . .	1,90
		<b>Inne podręczniki:</b>	
Wydawnictwo Związku Straży Pożarnych:		Śpiewnik strażacki . . . . .	1
Kalendarz oficera strażackiego na rok 1934	1—	Na święta (Czwórka deklamacyjna)	2,17
Kalendarz oficera strażackiego na rok 1935	1,6	W Plumieku (Czwórka deklamacyjna)	1,51
Kalendarz oficera strażackiego na rok 1936	1,65	Strzał pożarniczy (z otworami Leonilla i 347)	2—
Instrukcja dla ucznia . . . . .	1,05	Opiski na ramie dla ochotników straży	0,50
Instrukcja o organizacji wychowania	1,51	Plakaty wokalno-wizualne - różne przeznaczenia	0,13
Regulamin służby wewnętrznej	0,65	Szeregki strażackie . . . . .	0,13

Komitet Redakcyjny i wydawca: Związek Pożarnych R. P. Okręg Poznański. Redaktor odpow. Inżynier Janusz Bessa. Ciepłota Drukarni Technicznej w Poznaniu, Św. Marcina nr. 63. — Telefon nr. 22-41



# STRAZAK WIELKOPOLSKI

*Wielki z Rzeczy i Jedności*

*Wychodzi 20 gr każdego miesiąca*

*Organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Czwartku Straży Pożarnych P.P.*

Rok 5

Poznań, 20 marca 1935 r.

Nr 3

## ***Strażactwo Wielkopolskie w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego***

W tegorocznych wspólnych obchodach imieninowych Dostojnego Sędziarza Pierwszego Marszałka Państwa, Józefa Piłsudskiego strażacy Wielkopolski wzięli również udział w Poznaniu, dokumencie swoje przywiązanie dla Dostojnego Prorektora i Honorowego Członka Strażactwa.

Szafelaty samochodowe zorganizowane na odłokach Kępno, Ostrów, Jarocin, Środa, Poznań oraz Rawicz, Leszno, Kościan, Poznań jak również Inowrocław, Kruszwica, Sierzeń, Moleszów, Oleszno, Września, Poznań, przywieźli w dniu tym adreśy holdownicze, które w imieniu poszczególnych szafel wczepali drukiem aspiranci wojskowości: Tęchler, Szczęśliwi i Grzeszkowiak Panu Wojewodzie Marzawskiemu, w czasie defilady odbywającej się w Poznaniu.

Niezwykły to był dla ludności Poznania widok, gdy przez zebrane tłumy wyczołgały się 3 samochody strażackie z Kościana, Wrześni i Środy, zby w szeregu stanął przed odbierającymi defiladę r. Wojewoda, gdy po zeskokowaniu obsługi samochodów i usatysfakcjonowaniu jej przed samochodami drukiem aspiranci składali p. Wojewodzie raport, prosząc o przyjęcie adreśów holdowniczych. Zdjęcia wesołymi numerami umieszczone przedstawiają ten krótki, ale jednak wyśmienity w dziedzinie rozwoju pożarnictwa moment.

Adreśy holdownicze, z których reprodukcję adres Oddziału Powiatowego Kępno, złożyli natomiast Oddziały Powiatowe Inowrocław, Września, Rawicz, Leszno, Kościan, Ostrów, Środa oraz kole-

żne strażnice ochotnicze rejonu Ostrów i ochotnicza straż ochotnicza Kąszków, z których kółka wyróżniło się pomysłowością projektu.



Strażactwo Wielkopolskie, które na apel Okręgu w dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego sprawnie wykonało szafelaty, z taką samą sprawnością gotowe jest na każde wezwanie Zwycięskiego Wódza stanąć w obronie całości granic Rzeczypospolitej, a żmudną codzienną pracą społeczną i państwową przyczynić się do wzmocnienia potęgi Państwa Polskiego.

## Dział urzędowy

Poznań, dnia 1 marca 1933.

**OKÓLNIK Nr. 8**

### w sprawie rejestracji Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych.

W związku z zarządzeniem wydanym przez Zarząd Główny w sprawie rejestracji straży, zwracamy Zarządów dotychczasowych Ochotniczych Straży Pożarnych uwagę na konieczność terminowego przeprowadzenia formalności związanych z rejestracją straży.

Wydane zostały przez Zarząd Główny komplety materiałów potrzebnych do rejestracji, zawierające mianowicie:

5 statutów, 4 podania o rejestrację oraz 2 instrukcje o przeprowadzeniu rejestracji.

Komplety zostały rozdane do Oddziałów Powiatowych. Zarządy Straży, które na posiedzeniach Rad Oddziałów Powiatowych, lub na odprawach naczelników wsiel, przez Naczelników rejonowych nie odebrały tych kompletów, zobowiązane są zwrócić się bezwzględnie do Oddziału Powiatowego o przesłanie kompletu. Czas na komplet wynosił 31.03.00 do czego dochodziła kwota przelewki.

Wśród dotychczasowych ochotniczych straży pożarnych należy odróżnić takie, które:

- 1) istniały przed 31.12.33 i miały swoje zarządy zapisane w starostwach (znanotowanie zarządu w Wójtostwie i Zarządach Miejskich nie ma znaczenia prawnego),
- 2) istniały przed 31.12.33 i nie mają zarządu zapisanego w starostwach,
- 3) istnieją począwszy od 1.1.1934 r.

Podstawą stwierdzenia, że część straży podaje podania na stronie I i II co jest błędne, podaje, że straż wyznaczona pod liczbą 1, wpisując podania o rejestrację na stronie I.

Podaje się to podanie przez sekretarz.

Straże wymienione pod liczbą 2 i 3, wpisując podanie o rejestrację na stronie II.

Podanie takie podaje 15 członków straży własnoręcznie. Podanie powinno być drukowane czytelnie. Członek powołany do odbioru zatwierdzonego statutu musi być wymieniony dokładnie z podaniem adresu.

Statuty, które muszą być dołączone do podania w 4-ech egzemplarzach, muszą być składek strażak każda podpisać przez 15 członków.

Dwa egzemplarze podania i 4 statuty należy zaraz po przyjęciu przesłać do Zarządu Oddziału Powiatowego, a nie wprost do pana Wolewody (zł. do pana Starosty Powiatowego).

Do podania należy dołączyć 1 zł na rejestrację. Straże, które chcą mieć jak dowód ogłoszenia rejestracji odnośny numer Monitora Polskiego, dołączają dodatkowo 0,30 za numer Monitora, zawierający ogłoszenie.

Zarządy Oddziałów Powiatowych przez swych członków oraz przez naczelników rejonowych dopilnują, aby Zarządy Straży zgodnie z Instrukcją dla Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych w sprawie rejestracji nowego statutu ogólnego

stanowliwie i terminowo znalazły swoje rejestra-  
cji straży i udzielił strażom wszelkich pomocy  
„Człowiek”.

Z a z i d

Poznań, dnia 20 marca 1933

**OKÓLNIK Nr. 9**

### w sprawie kursu dla kandydatów na naczelników rejonowych.

W ślad za okólnikiem rozesłanym do Oddziałów Powiatowych podany do wiadomości zainteresowanych, że projektowany w Gnieźnie w czasie od 18—30 marca kurs został odwołany. W miejsce tego kursu odbył się kurs od 1—13 kwietnia 1933 r. w Kościanie.

Odśnie dwa kursy 14-to dniowy dla kandydatów na naczelników rejonowych projektowane są w maju i czerwcu t.b. w różnorodnej części Woje-  
wództwa.

Oddziały Powiatowe, które zamierzają wysłać kandydatów do Gniezna winny ich wydelegować do Kościana lub w razie przeszkód do następnego kursu w maju i czerwcu.

„Człowiek”

Z i z i d

Poznań, dnia 30 marc 1933

**OKÓLNIK Nr. 10**

### w sprawie wykonania uchwał z posiedzeń Rad Oddziałów Powiatowych.

Zarząd Oddziałów Powiatowych, w której odbyły się posiedzenia Rad Powiatowych przedłożony zgodnie z przepisami statutu Związku plebiscy-  
tynie:

- 1) odpisy protokołów posiedzenia Rady,
- 2) uchwalone budżety i plany działalności,
- 3) wnioski prezesa Rady o zatwierdzenie nowych wybrańców przez Zarządów i członków Zarządów,
- 4) zgłoszenia do Rady Okręgowej Wolewizki kiego,
- 5) ewentualne spościnalne wnioski w sprawie uchwał wyznaczających dworzecznika Okręgu.

„Człowiek”.

Z i z i d

**OKÓLNIK Nr. 11**

### w sprawie kursu I, stopnia dla członków żeńskich oddziałów samarytańsko-pożarnych.

Zarząd Powiatowski Okręgu Związku Straży Pożarnych R. P. w Poznaniu, chcąc umożliwić tworzenie się dwojgim żeńskim prowadzenie programowych prac wysołotajowych, zarządza w czasie od 25. IV, do 4. V, 35 r. w Poznaniu kurs I, stopnia dla kandydatek przewidzianych w konstytucji i sekcji żeńskich oddziałów samarytańsko-pożarnych, z terenów województwa poznańskiego.

Uczestniczki kursu będą skoszarowane w (Krośka W. F. przy ul. Bolowskiej) 25,

Na kurs należy przebyć w ciągu dnia 24. IV. 3, gdyż od 25. IV rozpoczyna się już normalny tok zajęć.

Oddziały powiatowe nadeślą zgłoszenia na kurs do Powiatowego Okręgu Zarządu Straży Pożarowych w terminie nieprzekraczającym do dnia 8. IV. 1935 r. (Deklaracje b, dokładnie wypełnione, które zostały przesłane Oddziałom Powiatowym).

Na kurs należy stawieć się z następującymi el w punktami:

- 1) Całkowicie przeprowione i amunicjonowanie Z. O. S. P., czarne pomalować i pamalofe, czarnotawa spódniczka, bluza brązowa i czarna, białe białe, można zakupić w Poznaniu w cenie 7.50, pas skórzany, beret czarny z odznaką samarytańską i z orzełkiem.
- 2) Strój gimnastyczny: czarne spodnie i biała bluzka.

## Z posiedzeń Rad Oddziałów Powiatowych

Zgodni z planem nakazowanym przez Okręg Wojewódzki odbywały się na terenie m. Walewicz posiedzenia Rad Oddziałów Powiatowych, które miały na celu ustalenie planów działalności i budżetów na rok 1935/36 oraz wybranie reprezentujących do Zarządu i innych spraw bieżących.

Odbyły się dotychczas posiedzenia Rad oddziałów delegatów Okręgów dla insp. Biszcz:

w Gostyniu	21 lutego
w Rawiczu	22 "
w Inowrocławu	25 "
w Śubiawie	1 marca
w Szamotułach	
w Ostrowie	4 "
w Kępnie	5 "
w Śremiu	10 "
w Wrześni	11 "
w Czarakowie	14 "
w Chodzieży	14 "
w Nowym Tomuszu	17 "
w Kościanie	18 "

W zebrawaniu Rady w Żużynie 28 lutego r. b. wziął udział podinspektor dl. Bezdarek.

Zebrań Rady w dniu 5 marca r. b. w Jarocińcu oraz 14 marca w Międzywielodzie z powodu zarządzonej odprawy inspektorów oraz posiedzenia Zarządu Okręgu odbyły się bez udziału przedstawicieli Okręgu.

Z braku miejsca nie możemy zmieścić sprawozdań z posiedzeń tych Rad. Uczestnicy w w. następnym numerze, podając przytoczone dane, stwierdzać możemy, że na odbytych Radach zebrań delegaci okazali silne zainteresowanie się rozwojem pow. Na Radach omawiano również nowy statut i zarządy dla straży oraz rezerwy straży, które według oznaczonych informacji przeprowadzona będzie w przyszłości terminach

Pod-stałe koszty odbiada się:

w Mielnie	1
w Gnieźnie	21
w Bydgoszczy	22
w Wyrzyski	23
w Środzie	24
w Obornikach	24
w Wągrowcu	25
w Lesznie	26
w Poznaniu	26
w Krotoszynie	27

3) Pościel, i duszka, koc (Hodra) przeciwradjo,

4) Bielizna osobista.

5) Przybory do jedzenia: miska — lub dwa talerze, nóż, widelce, łyżka.

6) Przybory do mycia: mydło, szczotki kubek i szczotki do zębów.

7) Przybory do pisania, kilka zeszytów, ołówek, chemicyz.

Opłata za kurs wynosi 5 zł. Uczestniczący kursu korzystając będą ze zniżki kosztów przejazdu kolej w obie strony, na skutek czego koszt przejazdu wyniesie tylko 20% ceny biletu normalnego.

O zniżki należy starać się w powiatowych Komendach WP, i PW. W tym celu każda z uczesniczek kursu otrzyma legitymację, które wzięliśmy Oddziałom Powiatowym celem wystąpienia się o zniżenie na zniżkowy przejazd.

„Czołem”

## W sprawie prenumeraty

### ZA STRAZAKA WIELKOPOLSKIEGO.

Do naszego umińskiego załączamy drukowany bilet na P. K. O. i prosimy o wpłacenie prenumeraty za rok 1935.

Prosimy o rychłe przekazanie kwoty 2/3 — za pomocą tego blankietu.

Straż, które nie zapłaciły dotychczas jeszcze prenumeraty za rok 1934 winny złożyć blankiet na przekazanie zaległej prenumeraty, gdyż w razie niezapłacenia prenumeraty do 20 kwietnia r. b. zamieszki byłoby wstrzymanie tym strażem dalszą wysyłkę naszego czasopisma.

Straż, które zapłaciły już prenumeratę za rok bieżący, mogą złożyć czek za rok 1935.

Apealujemy do wszystkich Straży, aby się punktualnie wywiązywały ze swych obowiązków, gdyż silna trudność finansowa nie pozwala nam na wykładanie pieniędzy za opóźnionych się z opłatą. Drukowisko widzi, że w roku bieżącym dajemy lepszy papier oraz w każdym numerze zdjęcia. Staraniem naszym będzie, żeby w następnych numerach dawać zdjęcia fotograficzne z ćwiczeń strażackich, aby tysiącami wykazać jak prawidłowo wykonywać należy poszczególne tempa przy ćwiczeniach.

Przy tej okazji podajemy do wiadomości, że mamy jeszcze pewną ilość roczników „Strażaka Wielkopolskiego” za rok 1933 i 1934. Obidwa roczniki oprawione w czerwonej okładce ze złocistym napisem możemy oddać w cenie 2/3. — Osobne roczniki nieoprawione możemy oddać po cenie 3/4 — za rocznik. Roczniki z innych lat nie są już kompletne.

# Fragmenty z udziału Strażactwa Wielkopolskiego w obchodzie Imienin Marszałka Piłsudskiego

1, 2. Motocykle strażackie w do-  
falnie  
3 Samochód  
kościelny w  
dołkołnie  
4. Przewo-  
zowiec  
5, 6. Re-  
port i wy-  
miarze admi-  
nistracji  
7. Drogow-  
cy z auto-  
mobi-  
li  
8. Samo-  
chody z ko-  
ścielny i do-  
łkołnie



# Z odprawy naczelników i prezesów Ochotn. Straży Pożarnych w Wyrzysku

na sali Sejmiku Powiatowego dnia 13. 2. 35 o g. 8.35.

Odprawę zajął prezes dl. Skwierczyński. Następnie uczczono pamięć kł. Starosty Piotrowskiego.

Porządek obrad odgromy odczytał dr. ms. K.) kot:

- 1) Zwołanie.
- 2) Sprawy i listy obecności.
- 3) Czytanie listów od gdz. 9—10.
- 4) Cwiczenia strukturalne boskami, drabinkami przystawami, łaskówkami i sikawką od godz. 10—12.
- 5) Przerwa obiadowa od godz. 12—13.30.
- 6) Wykłady: statut związku od 13.30—13.40.
- 7) Przerwa od godz. 13.50—14.
- 8) Statut zarządy Ochotn. Str. P. Żarnych od godz. 14—14.50.
- 9) Przerwa od godz. 14.50—15.
- 10) Wyjaśnienia co do statutu zarządy od godz. 15—16.
- 11) Przerwa od 16—16.05.
- 12) Sprawy bieżące: Zmotoryzowana — zmienie składki ubezpieczeniowych. Podanie do Z. U. W. w sprawie 2% ze składek ubezpieczeń socjalnych z danej umowy, zażycia w kasie strażackiej. Plany depletionis budżetu — wniebie zgłoszenia, zawiad. oddziału pow. Ubezpieczenie transportu. Koszyki. Premie wpływają do kas gminnej — na cele straży. Ciężelnictwo faktywne. Oddziały — konkursowo-techniczne. 1% dania pax. rel. do Poznania.

## 1) Współpraca L. O. P. P. z Str. P. i Pożarni

Pan referendarz Wesce n. o. starosta mówił na temat organizacji i współpracy L. O. P. P. z władzami na podzielnicy i stowarzyszenia o celach i zadaniach. Po przedwzięciu n. rel. Wesce, dl. Kunkol sprawdził listę obecnych, która wykazała 35 obecnych. Dl. Lewicki udzielił kilku najważniejszych pytań i wyjaśnił na podstawie owej ustawy o ochronie przed pożarami. Prezes dl. Skwierczyński dodał od siebie do ustawy kilka uwag i cennych uwag, mianowicie m. m. mówił, że ustawy polskiej ochronie przed pożarami jest przeważnie wada do ustawy angielskiej, gdzie straż śmia na wszystkich podzielnicy, jak we Francji, Anglii i Skandynawii. Rząd idąc na linii tradycji Ochotn. Str. P. w Polsce, w nowej ustawie wprowadził strażnik samuradz, jednak pod kontrolą Państwa.

Z powodu słabego zajęcia, prezes wywołał sprawę, oddając przewodnicztwo w ręce p. hrab. Jagodzińskiego z Wyrzysku, Dl. hrab. Kunkol w związku z kursami dla reż. naczelników, podniósł przysługę naczel. reż. i kandydatom warunki i terminy zgłoszenia do Okręgu. Również w sprawie kursu instruktorów dla instruktorów podniósł, że zgłosił się 3 kandydatów z Nakiła.

O zadaniach Och. Str. Poż. i współpracy z L. O. P. P. mówił hrab. Wyrzyski w podnie, omawiającym referat. Hr. Jagodziński podzielił się o obszarnej artykul i zaprosił o kandydatów idących współpracy w mieście doła ogólnie. Od godz. 11 do 12 przy strażu Och. Str. Poż. Wyrzysk odbyły się ćwiczenia z boskami, drabinkami i łaskówkami pod kierownictwem dl. instruktora.

Na przerwie obiadowej statut Stow. Och. Str. Poż. referował dl. instr. Kunkol, wykazując poszczególne paragrafy wznoszącego statutu odpowiedniemi aktualnymi pytaniami, jak również wyjął sprawę rejestracji stowarzyszenia. Odpowiednie dane na zamówie Zarząd Odd. Powiat. i następnie za zgodą komisji skierował do zarządów Och. Str. Poż. Poznań dl. instruktor pomógł sprawie organizacji Przymusowej Straży Pożarnej na podstawie ogpn. ustawy p. Waleczny Pożni z dn. 24. II. 1923 r.

Sprawy grup ubezpieczenia na życie referował p. instr. Kiedzik, Och. Str. Poż. Wiele było się, że nie otrzymała rozrody z 1931 r. na osobę wzmianki dl. Kosciński, że nie jest to wim zarządu powiatowego, gdyż rozrody nie wywołali Wydział Powiat. Hr. burmistrz Jagodziński przebiecał sprawę zaliczyć z Wydziałem Powiatowym.

Naczelnik straży w Paterku żali się, że nie otrzymał należnych premii przysługujących przez Zarząd Ubezpie. Wzajemn. Sprawę oświadczył dl. instr. Gosiol.

Pod koniec zebrania dl. instruktor pomógł sprawę cwiczeń powiatowych, żejskich oddzi. samar. oniarz, wychowania fizycznego i odznaki sportowo-sportowowzrostalności i budżetu oraz ustalił na terminach Walnego Zebrania pow. Zarząd Oddziału Powiatowego.

Hasła „Czystość” i „Mił” amkol odprawy o godz. 17.30

## Sprawy bieżące z odbytych odpraw naczelników rejonowych oraz naczelników Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu Jarocińskiego

Na terenie powiatu odbyły się 2 odprawy, ze względu na rozległy teren, a mianowicie jedna w dniu 17 lutego w Jarocinie, druga zaś w Pleszewie w dniu 24 lutego r.

Odprawę w Jarocinie zajął instruktor powiatowego dl. insp. Czapski i głosił przybyłemu Prezesowi Rady w Starostwie Powiatowym w Jarocinie, wznoszącym raport. Następnie p. Starosta i krótkich i treściwych słowach podkreślił wagę i celowość pracy w organizacjach ochotniczych straży pożarnych, zachęcając przybyłych do dalszej wytrwałej pracy na niwie poźniactwa.

Odprawy w Pleszewie zajął także swą obecnością prezes Zarządu Oddziału Powiatowego dl. Jarosław z Pleszewa, który również w kilku sentencyjnych słowach zachęcił przybyłych do dalszej intensywnej pracy.

W jednej kł. i w drugiej odprawie dl. instruktor Czapski przedstawił w słowach zarysach prace, jakie czekają strażę w okresie najbliższym, a szczególnie prace dot. reorganizacji rejonowej, w następstwie tegoż słowach od szanownych rejonowych oraz w dalszym ciągu sprawę przygotowania strażę do przyszłych zawodów.

Drugi naczelnik L. Chwieralski, podał obecnym do wiadomości wkrótce w życie nowego statutu ochotniczych straży pożarnych, cytując przytem najważniejsze w nim zmiany, wpływające z ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami.

Dałej omawiano konieczność promieniowania i korzystać przez strażę z pism fachowych L. Przeważała Puławyjszczyzna, Guxery Strażackiej i Strażaka Wielkopolskiego jako głównych źródeł poustawowych wiadomości z dziedzin: pożarnictwa, Sposoby i konieczność sporządzania planów działalności i budżetów oraz przedkładania tychże Oddziałów Powiatowym do zatwierdzenia refero- i dh. naczelnik Chwieralski.

W dalszym ciągu dh. asp. Łazpki znanymi i naczelników z ważniejszymi artykułami ustawy o ochronie przed pożarami jako obowiązującej na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej, wynte-

niuje podane prawa i przywileje strażnikom równie i nowe obowiązki jakie spadają na strażę. Z tych też względów podniósł konieczność rozszerzenia działalności promogadających i wyszkoleniowych jak w dziedzinie D. P. L., gaz, W. P., i P. W., a szczególnie ważność zorganizowania drużyn sam. lasniko-pożarniczych.

O uszczególnieniu administracji w ochotniczych strażach pożarnych, a to dokładnym prowadzeniu ewidencji członków, zapisywaniu protokołów zebrani, prowadzeniu rachunkowości i kasowości jako najważniejszej potrzeby strażnicy, podaje również praktyczne wskazówki, referował dh. naczelnik Chwieralski.

Odprawy trwały po 4½ godzin, z przerwą obiadową. Udział w odprawach wzięło ogółem 80 naczelników.

## Co słytać w Kępińskim Oddziale Powiatowym

W miesiącu styczniu a lutym odbyły się odprawy naczelników rejonowych, prezesów i naczelników Ochotniczych Straży Pożarnych terenów powiatu kępińskiego.

Odprawy naczelników rejonowych połączono z udziałem owobokami ustawy o ochronie przed pożarami, reorganizacji rejonów, regulowaniu rejonu, czynnościach fachowych, pracy historycznej N. R., książkowości dh. N. R., przydziału lasników, kasy dh. N. R., sporządzaniu planów działalności, kasy dh. N. R., kwartalnych N. R., zmagazynowania wód, prób P. O. S. i O. S., oraz wytycznych do urzędzenia odpraw naczelników i wójtów zebrań O. S. P., Rady Stałowej N. R., planów działalności N. R. i organizacji Z. O. S. P.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono tak na odprawy naczelników rejonowych, tak prezesów i naczelników O. S. P. sprawom sporządzania planów działalności, budżetów, czynnościach fachowych, książkowości, planów zmagazynowania i wyszkolenia, oraz organizacji Z. O. S. P.

Namówi stwierdzano, że tak naczelnicy rejonowi jak i prezesi i naczelnicy O. S. P. wiele wykazali zainteresowania do spraw odpraw, oraz, że w ostatnim roku, praca nad ulepszeniem obywateli przy wypaleniowej znacznie postąpiła w przód.

Znamat drobniejszego sprawowania, które musi być być bardzo obszarne, potrzebne muszą na scharakteryzowania ważniejszych tematów, które na wspomnianych odprawach były omawiane.

Podczas odpraw naczelników rejonowych a dh. 27. I. 1935 r. w Kępnie, Odprawy prezesów i naczelników O. S. P. omówiły w osobistej wzięciu. Praca naczelników rejonowych prowadzona była bardzo intensywnie.

Oddział Powiatowy był podzielony na 16 rejonów pożarniczych, co powołało N. R. wskazać do najbliższych zakatków powiatu i porządkować należycie prace strażackie ochotniczo i przymusowe. Praca naczelników rejonowych posiadała się po większej części prawdziwo, według otrzymanych wytycznych z Oddziału Pow. Naczelniczego Rejonu nie natrafiając na trudności ze strony władz, przetoż, władze wydanie pomierze ich wysiłki. Celem ściślejszej współpracy z władzami sa-

morządze emianem przetrzymadano reorganizację rejonów, tak, że z dnia 1. IV. r. l. rejon rejonu Podzie się pokręwał z terenem gminy, historycz. Naczelnicy Rejonu dali wyraz zdania, znowu od nowym odnowi strażackich na terenie K. P. przez słowo o ochronie przed pożarami.

Ze szczególną uwagą wysłuchali N. R. objaśnień dotyczących sporządzenia planów działalności, które wytyczkami objaśniono, a tymi akcyjnymi wytycznymi przez Oddział Pow. Dla zmagazynowania N. R. z praktycznym i przeprowadzonym sporządzeniem planów działalności i budżetów O. S. P., zostały podane plany działalności i budżety O.S.P. z ubiegłych lat do korekty, przetoż zmagazynowania N. R. z instrukcją o sporządzaniu planów działalności. Celem przeprowadzenia jednolitej książkowości i sposobu zabowania spraw przez N. R. zostanie wydane z dnem 1. IV. r. l. jednolite instrukcje o książkowości oddziału naczelników rejonowych. Podnoszono konieczność przeprowadzenia kursu dla N. R. w 2 terminach, a to z uwagi na to, że pewną część N. R. przenie w szkolenie i samorządze umiędzy i w kursie narowno w samorządowaniu N. R. udział brać nie mogą, z powodu niemożności i przeprowadzenia z dn. 1. IV. r. l. w gmin zbiorowych. Abonament pisma fachowego, jak „Przewodnik Pożarniczy” przetoż z bardzo wielkim zdaniem, z równoczesnym wnioskiem, że ostateczny abonament winien przejść Oddział Powiatowy.

W związku z mawianym się oraz silnie akcją organizacji Z. O. S. P., wygłoszono referat o planie z zadowoleniem i satysfakcją organizacji wspólnymi oddziałami. Bardzo dobre wrażenie wywarło na N. R. zarządzenie Oddziału Pow., o dysktabowaniu N. R. przez przyznawanie się wyznaczonych N. R. do wysłuchania referatów na odprawach Podnoszono również, że prace, czyli opracowane referaty winny być obszarne w Strażaku Wlkp. jako materiał dyskusyjny.

Na odprawie zostały wygłoszone referaty przez dachów i naczelnika rejonu Radkieszno Leona z Markowa na temat: „Administracja naczelniczego rejonu”, nac. refer. Legiona Władysława z Plusków na temat: „Organizacja Ochotniczej Straży Pożarniczej”

Pracując trzeba, że referaty były starannie opracowane i należyte wygłoszone.

Dałej omawiano przygotowane O. S. P. do robót P. O. S. i O. S. w referatach, oraz szeregi aktów

aktowych spraw związanych z całokształtem pracy naczelnictwa rejonowych. Odprawa trwała od godz. 9.45 do godz. 15-tej bez przerwy obiadowej.

## Dotyczy odpraw prezesów i naczelników O. S. P. w dniu 2. II. br. w Kępnie i 3. II. br. w Ostrzeszowie

Na wstępie należy podkreślić bardzo wielką dowcipność prezesów i naczelników O. S. P., że mimo bardzo zgieł pogody wzięli w odprawie udział około 90% prezesów i naczelników O. S. P.

Na odprawach zostały omawiane następujące sprawy jak: ustawa o ochronie przed pożarami, reorganizacja rejonów, wytyczne do zarządzenia walnych zebrań O. S. P., Izda Szlachy a O. S. P., normalizacja łączników, plany zapobiegawcze w sprawie plim w wodzie, wytyczne do planów działalności budżetowej, oraz szczegółowe omówienie sposobów sporządzenia budżetu, wytyczne do sporządzenia planów wyszkolenia i zaprzeczeń, gwałtowność faldrowe, sporządzenie Jednostki kwalifikacji, sprawy P. O. S. i O. S., oraz zostały wygłoszone referaty na temat: „Organizacja Żeńskich Oddziałów Służby - Pożarni.”

Program odprawy został w zimełności wyzerpnięty, z którego jak prezesi, tak naczelnicy wzięli udział do dalszej pracy nad uźwierczeniem stanu obrony przeciwpożarowej na terenie Oddziału Pożarniczego.

Podawiając program odprawy naczelników rejonowych i prezesów i naczelników O. S. P. obniżył waf dafu wzdolnych maków, które już zostały scharakteryzowane przy odprawie naczeln. re. po-

przedstawiają outówienia referatów wygłoszonych na temat: „Organizacja Z. O. S. P.”

Referat na wspomniany temat wygłosił na odprawie w Kępnie o. dn. 2. II. br. dh. Felice Gerard praktykant w Korp. Techn. zas na odprawie w Ostrzeszowie w dn. 3. II. br. dh. Drewicz Otton, naczeln. z Sekcji Myśli. Referaty były dobrze opacowane. Wygłoszenie referatów to wspomniany temat zostało duzo सरुता na potrzeby organizacji Żeńskich Oddz. Samar.-Pożarni. i wafuło na zimne zapłatywań dotychczas nieprzeżytego ustasankowania się do organizacji Oddz. Żeńskich niektórych prezesów i naczelników.

Naczelnicy zobowiązali się poźniej prace sępsie do organizacji Z. O. S. P.

W outuie dyskusji podnoszono sprawy jak: nieorganizowania mamo prenumeracji „Strażaka Włky”, oraz sprawy zafu utrudnionego następowania Zdziału Izbom, Wafuam, w Poznaniu w rażie nieuczestniwego w wydziale Główna Ictarska Podamio rżownik do wafułości wszystkich Naczelników, że na następie odprawy, zafu w wyznaczem niektórych naczelników do wygłoszenia wykładowe na onafy wyszkoleniowe.

Odprawom przewodniczył Instruktor 3 wafu wy Stawijuga Edward z Kępsa.

## Odprawa naczelników rejonowych i naczelników straży w pow. Ostrowskim

W dniu 20. 2. 1935 r. odbyła się odprawa naczelników rejonowych i naczelników ochotniczych straży pożarnych powiatu ostrowskiego, w której wzięło udział 58 uczestników. Odprawa odbyła się w świetlicy O. S. P. Odprawa rozpoczęła się obecnością p. starosta Elbert, kierownika dh. instruktora pof. Czapski złożył raport z listy przybyłych naczelników.

Następnie p. Starosta zafu odprawy krótkim programem, w którym podkreślił ważność pracy straży pożarnych.

Z kofei dh. instruktor omawiał erazującą re. mufu, tworzenie rad sechowych, sporządzenie planów działalności. Dałej informował jak należy wypełniać arkusze rekrutacyjne, podkreślił konte-

lność absonantni pism łączowych jak „Przedział Pożarniczy”, „Izdeci Strażacka”, „Strażaka Wielkopolskiego” oraz innych pism związanych ściśle z pracą strażacką.

W cześci dradaf na przerwie obiadowej onafu wafu szczegółowo statuf wzorowy dla straży, podając jednocześnie instrukcje jak należy przeprowadzić Wafu Zebranie, sposób prowadzenia wzorowej ksechowości w straży. Dałej pofuzał dh. instruktor o sposobach urządzania wszelkiego rodzaju imprez, konieczności propagowania sportów, strzelectwa sportowego.

Po podaniu wszelkich ważniejszych informacji zakończył dh. instruktor odprawę hasłem „Czołom!”

## Odprawa naczelników rejonowych i naczelników straży pow. Krotoszyńskiego

W dniu 15 lutego rb. o godz. 10-tej odbyła się odprawa naczelników rejonowych i naczelników straży z jednej części powiatu w Krotoszyńskie, która rozpoczęła się obecnością p. Starosty Wilimowski. W odprawie wzięło udział 35 naczelników straży.

Praca odprawy dla pozostałej części powiatu odbyła się w Kieśomiu w dniu 18 lutego rb. W odprawie wzięło udział 32 naczelników straży.

W outuie odprawach uczestniczyli dh. instruktor pożarnictwa Czapski oraz dh. naczeln.

Dhmk, którzy w swych referatach omawiali szczegółowo sprawy organizacji rejonów i rad sechowych, statuf i plan działalności, sposób prowadzenia ksechowości w strażach, organizacji znowdów, ksechów, sportów i życia świetlicowego. Dałej pofuzał o sposobie układania budżetów, prowadzenia ewidencji oraz apelował do podniesienia cywilizmu łączowego przez absonowanie „Przedziału Pożarniczego”, „Izdeci Strażackiej”, „Strażaka Wielkopolskiego” oraz wszelkich pism związanych z pracą strażacką

#### UWAGA:

Na zbliżający się okres świąteczny proszę o pomoc w nabywaniu książek instrukcyjnych, o mianowicie:

Kalendarz Oblegania Strażackiego z 1935 w jednym tomie	zł 1,-
zbiórka 125 w sprawie karnościowej, czy w sprawie płacowniczej	zł 2,-
Instrukcje Świąteczne Wyszukaniem kopiec	zł 1,-

Proszę o zwrócenie uwagi na zachodzący wypadek, że strażki Wielkopolskiego" pod adresem drukarni, która odbija nasze szanowne, podajemy, że Adres Redakcji i Administracji „Strażki Wielkopolskiego" jest:

**Poznań, ul. Marszałka Focha 19**  
**Biuro Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P.**

Konto do wpłat prenumeraty lub innych wpłat na rzecz Związku jest

**konto P. K. O 203-916.**

Przy tej okazji przypomniemy Strażom, które do tychczas nie spłaciły prenumeraty za rok 1934, aby kwotę 3 — zł przekazały na powyższe podane konto.

W sprawie prenumeraty za rok 1935 dołączamy do następnego numeru gotowe blankiety P. K. O.



## Składnica Przyborów Strażackich

**Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego**

ma stałe na składzie względnie dostarcza wszelkiego rodzaju przyrędy i przybory pożarnicze. Ostatnio sprzedano większą ilość ręcznych letenik karbidowych, jakich używa służba kolejowa. Cena za taką letenkę wynosi zł 18.— Jako nowość polecamy również hydronetki powierzchnio-pianowe „Maxima" w cenie zł 150

Koszt P. K. O. Składnicy nr 207 856

**Poznań, Marszałka Focha 19, tel 66-16.**



Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Stow. Pożarnych i Ratowniczo-Leczniczo-Technicznych R. P. Okręgu Poznańskiego. Redaktor odpow. Inspektor



†

Dni. 11 marca rb. zmarł w Wolsztynie  
**s. p. Druh ANTONI SMOCZYŃSKI**

b. długoletni Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Wolsztynie, b. powiatowy Naczelnik Pożarnictwa powiatu Wolsztyńskiego, b. członek Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego.

Śmierć, spowodowana zabiłymi znowu w szeregach strażkierstwa Wielkopolskiego zasłużonego długoletniego strażaka-ochotnika.

Pozrzeb odbył się w dniu 13 marca rb. przy udziale wszystkich ochotniczych straży pożarnych powiatu Wolsztyńskiego, którym Zmarły przez długie lata działalności Swojej na polu pożarnictwa był wieloletnim i dobitnym opiekunem.

„Cześć Jego pamięci!”

†

Dni 11 i 12 marca rb. zmarł w Czarnielesku

**s. p. Druh JÓZEF MUTKE**

długoletni naczelnik ochotniczej straży pożarnej w Czarnielesku powiatu Gnieźnieńskiego oraz ostatnio wiceprezes Zarządu Oddziału Powiat. Związku Straży Pożarnych R. P. w Gnieźnie.

Pozrzeb odbył się w dniu 4 marca r. b. był do w ośmiu jak druhowie strażacy czczonego kolegi, który długie lata poświęcał na pracę w szeregach straży.

„Cześć Jego pamięci!”

†

Dni 3 marca rb. zmarł po długiej chorobie

**s. p. Druh FRANCISZEK BIELAWNY**

członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Ligocie pow. Krотоszyńskiego. W Zmarłym straciła Straż dzielność i gorliwego strażaka.

W potrzebie Zmarłego zastąpić ją straż z Ligoty w komplecie oraz przybyły również cztery strażki z sąsiednich miejscowości z naczelnikiem ze Jonowem.

„Cześć Jego pamięci.”

**Ochotnicza Straż Pożarna  
Ligota**



Za oddane ostatniej usługi sp. zome miej Marj. jak również za okazane dowody współczucia, składamy tą drogą Okr. Wojew. Związku Straży Pożarnych R. P., Panu Inspektorowi T. Baszy, Panu Podinspektorowi Bednarkowi, Dowódcom rejonowym kolejowych straży pożarnych pp. J. Lisowi A. Andersewi i H. Folbrychtowi oraz wszystkim druhom serdecznie „Bóg Zapłać!”

Referent Pożarnictwa D. O. K. P. Poznań  
**Ragan z synami**



Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Stow. Pożarnych i Ratowniczo-Leczniczo-Technicznych R. P. Okręgu Poznańskiego. Redaktor odpow. Inspektor

Techniczny R. P. Okręgu Poznańskiego. Redaktor odpow. Inspektor

Poznań, ulica 27-go Grudnia nr 5 — telefon nr 22-40





Rok 6

Poznań, marzec 1936 r

Nr 3

## Protokół

**z posiedzenia Rady Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. odbytego w dniu 4-go marca 1936 r. na sali Starostwa Krajowego w Poznaniu**

**Obecni: Panowie:**

Dzielnik Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. prezes Okręgu Pomorskiego p. starosta Kalkstein z Wąbrzeźna

**Prezes Zarządu general Taczak.**

**Członkowie Zarządu:** radca Kasprzak, sędzia nik Zielński, Richter i Busza.

**Członkowie Komisji Rewizyjnej:** burmistrz H. Iland i Bedyś.

**Delegat Zakładu Ubogopieczonych Wzajemnych p. mgr Misierek.**

**Przedstawiciele Wydziałów Powiatowych:** wicestarosta Śmietanko Inowrocław, starosta Rożankowski Jarocin, starosta Świątkowski Leszno, starosta Zapłotek Międzyzdroń, starosta Skoczko Nowy-Tomyśl, członek Wydziału Powiatowego p. Mikołajczak Wągrowiec.

**Przedstawiciele Oddziałów Powiatowych i hucie:**

Będziszów — prezes Żgierski i Bełziński.  
Chodzież — prezes burm. Maron i Wolff.  
Czerków — prezes budw. Klessa Nowak i Włodarczyk.  
Gniezno — prezes Heliński burm. Km e necki i Czajkowski.  
Gostyń — prezes Kochowicz i Kwiatkowski Inowrocław — prezes inż. Matuszewski i Lapiński.  
Jarocin — prezes budw. Janiak Jaksu i Szymalski

Kępno — prezes budw. Wiloszek, burm. Seydak, Kościelny i Wróblewski.  
Kościan — burm. Pieli i Jasicki.  
Krotoszyce — Dintke, Kubiński i Kotczak.  
Leszno — Łagoda i Kabza.  
Międzyzdrój — prezes burm. Skrzypczak i Maciejewski.  
Mogilno — prezes burm. Borowski Młyń i Kisicki.  
Nowy-Tomyśl — sekret. Bykowski.  
Oborniki — prezes burm. Kuchni i Koliński.  
Ostrów — wiceprezes inż. Matuszewski.  
Poznań — burm. Laneyz i Cieszyński.  
Śreń — dyrektor Podemski i Ławicki.  
Środa — prezes burm. Polski i Krzyżaniak.  
Rawice — prezes burm. Ślawiński i Janiak.  
Szamotuły — prezes burm. Bartkowski i Tomaszewski.  
Szubin — prezes burm. Tomaszewski, Wierzniecki i Radomski.  
Wągrowiec — prezes Dąbek i Merksz.  
Wolsztyn — Michalski.  
Września — prezes Dzięciuchowicz Zi nystowski  
Wyrzysk — burm. Jagodziński  
Znin — burm. Łuczak.

**Jako goście:** inż. Ciesielski z Dyrekcji Kolei Państwowych, inspektor Pomorskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. dr. Roszczyk. Nieobecność usprawiedliwił dr. Pałkowski Inowrocław

claw, Nowacki Labon Lloch Poznan  
Wschód.  
Razem obecnych uprawiono 3,11 do 10  
sowania 71, kości 2.

#### Porządek obrad

1. Zapowiedzenie
2. Stwierdzenie listy obecnych
3. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia
4. Sprawozdanie Zarządu z czasu od 1 I do 31 do 31. III. 35
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6. Zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej
7. Uchwalenie planu działalności na r. 1936/37
8. Uchwalenie budżetu na rok 1936/37
9. Wybór uzupełniającego do Zarządu
10. Wybór Komisji Rewizyjnej
11. Wybór delegatów do Rady Naczelnej
12. Wybór członków Sądu Dyscyplinarnego
13. Wybór członków Sądu Honorowego
14. Wolne głosy
15. Zamknięcie.

Z powodu wyjazdu na urlop zdrowotny prezesa Rady p. Wojewody Maruszczyńskiego zapła posiedzenie o godz. 11,15 przez Zarząd d. gen. Taczak, podając do wiadomości, że p. Wolewoda polecił członków Rady zapowiedzieć, że sprawa pożarowa była bardzo ciężka dla serca i szczerze się nią interesuje oraz żywi jaknajwłaściwiejszy obrad.

Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego posiedzenia, na którego wybrano przez aklamację p. generała Taczaka. Dzieląc się na wybór d. gen. przystępuje do wykonania porządku o brad, witając nasamprzód przybyłych gości, preza za Okręg Pomorskiego p. starostę Kalkstein z Wabrza, który równocześnie występuje jako delegat Zarządu Głównego Związku Strajk Północnych R. P., inspektora tegoż Okręgu d. Rószczyka, przed stawiając Dyrektora Kolei p. inż. Ciesielskiego, Za kładzie Ubezpieczeń Wzajemnych p. mag. Misterka oraz wszystkich przybyłych członków Rady. D. gen. Taczak wyraża następnie zadowolenie z przybycia tak znacznej ilości delegatów Rady, co świadczy o wielkim zainteresowaniu się zamierzonymi obradami i niewątpliwie przyczyni się do dalszego usprawnienia obrony przed pożarami na terenie Okręgu.

D. gen. Merksa stawia wniosek, by program obrad rozszerzyć przez dodanie punktu „Sprawa instruktorów w powiatach, w których dotyczący instruktorów niema”. Na wyjaśnienie d. gen. preza Rada wyraża zgodę, by te sprawę omówić przy obradach nad planem działalności i budżetem.

Następnie zabrad głos d. gen. Kalkstein, składając w imieniu Zarządu Głównego oraz równocześnie w imieniu Okręgu Pomorskiego życzenia pomyślnych obrad. Następnie do weselej w życie ustawy przeciwpożarowej stwierdza że pożarnictwo przez ustawę wzniosło się na nowe tory. Praca na polu pożarnictwa w zachodnich województwach jest trudna, gdyż samorządy powiatowe dotychczas więcej zainteresowania okazywały innym dziedzinom jak budowie dróg, szkolnictwu itp. a mało pracowali nad obroną przeciwpożarową. Działacze strażacy nie zrażają się trudności trudności w tej dziedzinie pracy społecznej, gdyż stały rozwój organizacji można stwierdzić wykazując

jej sprężystość, znaczniejszy niż doborek świadczy o sile organizacji i ofiarności jej członków.

Uarto się już bowiem zdanie, że im strażak ma większe trudności do pokonania, tem chętniej pracuje i tem lepsze osiąga rezultaty, dlatego też śmiało możemy patrzeć w przyszłość na tym odcinku pracy społecznej. W dalszym ciągu podkreśla wielkie znaczenie współpracy Okręgu Poznańskiego i Pomorskiego, które mają równe zrozumienie wartości pracy pożarowej jak i również pokonywanie warunków terenowe. Na pierwszy plan wysuwa przedewszystkiem rozwój motoryzacji na terenie tych dwóch Okręgów.

D. gen. Taczak dziękując d. gen. prezesowi za serdeczne słowa, podnosi również wielkie znaczenie współpracy dwóch sąsiadkich Okręgów, gdyż wspólnie pokonywanie trudności, wspólnie wysiłki i szlachetne współzawodnictwo przynosić muszą wielkie korzyści sprawie.

**Punkt 2.** Lista obecnych wykazała kończącą do prawomocnych uchwał ilość członków Rady.

**Punkt 3.** Ponieważ protokół z ostatniego posiedzenia przestano przed posiedzeniem w odbitej cyklistycznej wszystkim członkom Rady, nie odczytano protokołu, gdyż Rada jednomyślnie wyraża zgodę na przyjęcie protokołu bez odczytania

#### UCHWAŁA NR. 1.

**Punkt 4.** Ponieważ sprawozdanie Zarządu za czas od 1. I. 34 do 31. III. 35 zostało wydrękuje w „Strażaku Wielkopolskim” i rozeseane również przed posiedzeniem Rady do wszystkich członków Rady, prosi d. gen. Taczak, by ze względu na wielką jego objętość nie odczytywać sprawozdania, na co członkowie Rady wyrażili jednomyślnie swą zgodę.

#### UCHWAŁA NR. 2

**Punkt 5.** Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożone przez p. burmistrza Holbana, stanowiące załącznik do niniejszego protokołu, Rada Okręgu przyjęła do wiadomości.

**Punkt 6.** Rada przynajmniej do zatwierdzenia władności sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za czas od 1. stycznia 1934 do 31 marca 1935 i udziela Zarządowi absolutorjum.

#### UCHWAŁA NR. 3

**Punkt 7.** D. gen. preza Taczak podaje do wiadomości, że plan działalności na rok 1936/37 oraz projekt budżetu został również ogłoszony w „Strażaku Wielkopolskim” i przeczytany członkom Rady, otwierając jednak nad punktem tym dyskusję, ażeby Zarząd Okręgu mógł wszelkie uwagi jak i życzenia delegatów odnośnie tego punktu rozpatrzyć i poczynić konieczne poprawki, tak w planie działalności jak i budżecie. Równocześnie d. gen. preza Taczak, stwierdza, że plan działalności jest bardzo obfity, jednakże Zarząd uważa go za realny i będzie się starał wszelkimi siłami wykonać go.

Ponieważ wydrękuje budżet Okręgu obejmujący tylko ogólne działy, referuje d. inż. inspektor Busza jego szczegóły objaśniając poszczególne pozycje. W dalszym ciągu d. gen. preza omawia pewne pozycje budżetu, wyjaśniając dotyczące na dział 2. J. S. S. P. przedliminowano obecnie większą kwotę. Na tym bowiem odcinku tut. Okręg zapoczątkował dopiero prace i musi zrównać się z innymi Okręgami Polski. Drużyna żeńska bardzo ważną rolę odgrywa w pracy społecznej, a przedewszystkiem ważną jest rola ich na wypadek wojny. Dintego też O

kiec tuż, będzie się starał wszelkimi siłami powiększyć liczbę istniejących już oddziałów żeńskich Jednostek. Dalej wyjaśnia dl. prez., dlaczego w pozycji „zawody” przeznaczono większą kwotę na narady. Odnośnie sprawy instruktorów dl. prez. stwierdza ich konieczność, bowiem przekonał się sam, będąc na Radach Oddziałów Powiatowych w poszczególnych powiatach, że tam, gdzie istnieje instruktor, gotowość bojowa w poszczególnych strażach jest znacznie lepsza, tam zaś, gdzie brak instruktora plany działalności zostały dobrane opracowane, lecz brak fachowości wśród członków Zarządu uniemożliwił zrealizowanie tego planu, przy dzisiejszych wymogach jakże się stawia strażom. Tam, gdzie z powodu braku funduszy w Wydziałach Powiatowych na utrzymanie instruktora nie będzie można utrzymać instruktora wyłącznie na jeden powiat, Okręg zamierza przydzielić jednego instruktora na dwa powiaty.

Następnie zabrał głos p. burmistrz Polski, podnosząc naszerzalnica się coraz więcej w strażactwie biurokracja. Biurokracja ta wysypka się również w budżecie Okręgu i prosi p. generała Taczaka, by był łaskaw i na ten moment zwrócić uwagę w Zarządzie Głównym w Warszawie. W odpowiedzi dl. prez. stwierdza, że Zarząd Główny sam doszedł do przekonania, że rozwinięta się już zbyt wielką biurokracja i wyłoniona została specjalna komisja, której zadaniem będzie ograniczenie biurokracji do minimum. Dh. Wilaszek poniera zdanie p. burm. Polskiego, jest jednak zdania, że biurokracja dla się również zmniejszyć, a że każdy powiat będzie miał swego instruktora. Uwaga również, że byłoby dobrze, odbyć Okręg jedynie z znajdujących się w biurze Okręgu instruktorów przydzielonych do biudekt Oddziału, a prace biurowe mogłaby zająć referentka z. l. s. s. p. Szczegółowych wyjaśnień udzielił dl. inspektor Busza, podając do wiadomości, że urzędnicy w Okręgu inspektorzy przeznaczeni są właśnie do prac w terenie, przy czym jeden z nich wyłącznie służy do wyjazdów w powiaty, które instruktorów nie ma. Referentka z. l. s. s. p. musi wyjechać 15 dni w miesiącu i w treści jest czynny przy pracach biurowych Okręgu.

Dh. Kochowicz stwierdza, że chciało widziałby instruktorów w swoim powiecie, lecz, będąc członkiem Wydziału Powiatowego zna słaby stan finansowy Wydziału Powiatowego, konieczność więc wymaga obwój się lic instruktorów wyliczonego dla jednego powiatu. Dalej nastąpiło do sprawy promil za pożary, uwaga zgłoszenia ich za spechazczenie dla zwła ograniczać strażactwie. Uwaga, że Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych winien zastąpić się, czy sam nie zrobi sobie krzywdy zmieszeniem nazród. przeważem naznacza, że nie ten szary strażak woła o nagrody, gdyż jest on więcej wyrobiony społecznie, lecz często właściciel majątku, na którego terenie znajduje się straż i który jest właścicielem szerszy. P. Starosta Świątłowski podnosi brak możliwości pracy społecznej i obywatela, że na cele kulturalno - oświatowe przeznaczone się w budżecie tak niżej kwotę. Wskazuje dalej na wielkie znaczenie drańwa samarytańskich, uwaga bowiem, że tam, gdzie kobieta wchodzi w życie społeczne, wkrędy można w dobrym kierunku. Sprawa zwiększenia ilości jednostek żeńskich powinną być w wszystkich na sercu.

Dh. sekretarz Koliński pójnme przerosł instruktorów więcej. Każda organizacja na swego instruktora, każdy związek chce mieć swego instruktora, stawia więc wniosek by instruktorów skomulować i ożebę Zarząd Główny za sprawą przedłożył w Ministerstwie. P. burm. Sławiński prosi, by w przyszłości budżet Okręgu więcej wyspecyfikować, podać sumy prelimitnowanowe w ob rok równocześnie wykonanie budżeta.

Dh. generał stwierdza, że zrobi się to o się uwaga.

P. naczelnik Zieliński z Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych w obecnym referacie wybiłmą sposób subwencjonowania chrony przeciwpożarowej przez tą instytucję na rzecz centralnego fundusza przeciwpożarowego i prosi wtemu delegatów Rady, by mieli do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych to zaufanie, jakimi do dotychczas darczyli, gdyż Zakład będzie się starał wszelkimi siłami, aby dotychczasowe fundusze utrzymać.

P. burm. Soltysiak stawia wniosek, aby dyskusja się zakończyć, wobec czego przewodniczący prosi o przyjęcie planu działalności i budżetu w brzmieniu przedstawionem przez Zarząd.

Wniosek dl. prezesa przyjęto i tym samym budżet zatwierdzono w dochodach i rozchodach na 56,000 zł, oraz przyjęto plan działalności na okres 1936/37.

#### UCHWAŁA NR. 4.

W dalszym ciągu dl. prez. stwierdza, że ponieważ został zaakceptowany wybór jego na przewodniczącego Rady, nie wspominał na początku o brań o zmarłym w ubiegłym roku p. Marszałku Piłsudskim, któremu zawdzięczamy, że Polska jest o bencie potęgą mocarstwową i prosi obecnych o użeczenie Jego pamięci przez powstanie z miejsc i krótkie mówienie.

Następnie dl. prez. prosi o użeczenie pamięci zmarłego za postarania naczy podinspektora Okręgu sp. dl. Bednarka i zmarłych od ostatniej Rady działaczy strażackich.

**Punkt 9.** W sprawie p. naczelnika Szerepanowskiego wybrano jednogłośnie na wniosek Zarządu Okręgu na sozostale 2 lata dh. Wilasza, prezesa Oddziału Powiatowego w Kępnie.

#### UCHWAŁA NR. 5.

Ustępniących przez insnowanie 2-ich członków Zarządu p. radce Kasprzaka i naczelnika Zielińskiego zgłoszono do ponownego wyboru. Powołał wysunąć jeszcze 3 dalsze kandydatury na członków Zarządu, a mianowicie dl. burm. Bartkowskiego z Szamotuł dh. burm. Sławińskiego z Kanięża i dl. Kłossy z Czarnkowa. zarządził dh. prez. głosowanie tajne kartkami.

Wybrano większością głosów na radcę Kł sprzaka i naczelnika Zielińskiego

#### UCHWAŁA NR. 6.

**Punkt 10.** Prononowanych przez Zarząd Okręgu doleżeczazowych członków Komisji Rewizyjnej i zastępców Rady Okręgu wybrał jednogłośnie powołać.

#### UCHWAŁA NR. 7.

**Punkt 11.** Jako delegatów do Rady Naczelnej wybrano jednogłośnie ponownie p. radcę Kasprzaka i dh. Richtera.

#### UCHWAŁA NR. 8.

**Punkt 12.** Sad dyscyplinarny wybrano na propozycję Zarząd i Okręgu jednogłośnie przez skłama-

Na kurs palczy, stawie się z następującym ekw. -  
 pulcjąm:

- 1) całkowicie przepiśsiowc umundurowanic, czar-  
 ne pofczochy, pastofle na niskim obcasie,  
 granatowa spodniaczka, biała granatowa z  
 przepiśsiowcimi odzinkami organizacyjnymi,  
 pas skórzany, beret granatowy z odznaką  
 samarytańska i orzełkiem;
- 2) strój gimnastyczny: granatowe spodnie i  
 biała koszulka, pastofle gimnastyczne, (po-  
 żądane dżgto granatowe spodnie zimna  
 styczeń);
- 3) białona osobista;
- 4) przybory do mycia: mydło, czajnik, kubek  
 i szczytko do zębów;
- 5) przybory do jedzenia: miska lub dwa i ty-  
 laczka, nóż, widelec, tyżka;

C) przybory do pisania: kilka zeszytów i od-  
 nek chemiczny.

Okładki w sprawie kursów i deklaracje zosta-  
 ją przesłane do Oddz. Powiatowyj i jednostek  
 z, s. s. p.

#### Terminy kursów i zawodów.

Kurs w Swarzędzu I-go i II-go stopnia od 11 do  
 marca do 20-go kwietnia 1936 r.

Kurs w Opalenicy I-go i II-go stopnia od 25-go  
 marca do 31-go marca 1936 r.

Kurs w Obornikach I-go stopnia od 11 i 12  
 do 18-go maja 1936 r.

Rawicy — termin zawodów — 14-go czerwe-

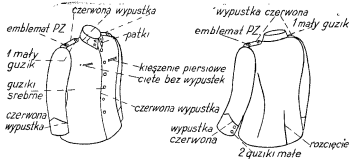
## Przepisy mundur strażacki

### DLA OFICERÓW STRAZY, CZŁONKÓW ZARZĄDÓW I SZEREGOWYCH

Umundurowanię wycięte dla strażaków składa  
 się: z mundura, płaszczu, spodni długich ze strze-  
 miączkami, kamazy, pasa skózanego i czapki. Rę-  
 kawiczki brązowe, białe rękawiczki dopuszczalne  
 są tylko na balach. Mundur koloru ciemno-gran-  
 atowego, jednorzędowy o 6 srebrnych guzikach wy-  
 pukłych z emblematami strażackimi. Mundur wycię-  
 ty z tyłu rozcięty, z kołnierzem stojąco - wykład-  
 anym. Brzozi mundura, naramienników, kołnierza i u-  
 kośne ściecia mankietów obszyte są czerwona wy-  
 puszką. Mankiety spite dwoma srebrnymi ma-  
 łymi guzikami. Naramienniki z tego materiału co  
 mundur obszyte wypuszką, szpity są jednym ma-

w zęb. Na pasku paski czerwone 5 x 45 m/m. Sek-  
 cyjny - pasek, plutonowy 2 paski, sierżant 3 paski  
 czerwone.

Dla oficerów paska aksamieta koloru munda-  
 ru, wycięte w zęb. Wycięcie w zęb obszyte sre-  
 brem na szerokości 5 m/m. Na pasku gwiazdki pię-  
 cioramiennie o średnicy 12 m/m. Dowódca plutonu  
 i adiutant jedna gwiazdka, zast. naczelnika i gospo-  
 darz dwie gwiazdki, naczelnik straży 3 gwiazdki.  
 Dla oficerów strazy mają wydziałonych obok gwia-  
 zdek podwójnie obszyte w zęb. Dla członków zar-  
 zządu Stow. O. S. P. paski aksamieta koloru munda-  
 ru z obszytym srebrnem pojedynczym w zęb, na



tym srebrnym guzikiem. Na naramiennikach w  
 środku srebrny emblemat strażacki PZ. Kieszenie  
 piersiowe cięte bez kłapek i bez wypustek. Mun-  
 dur strażacki nie posiada kieszeni bocznych. Paski  
 na kołnierzu noszą p. oficerowie, oficerowie  
 i członkowie Zarządu. Szeregowi nie noszą patek,  
 mają natomiast wypuszkę czerwona w odległości  
 patek. Dla podoficerów paska z tego materiału co  
 mundur zakończona wypuszką czerwona wycięty

patek strażacki emblemat srebrny. Prezes Stow.  
 O. S. P. posiada paskę z podwójnem srebrnem ob-  
 szyciem oraz srebrny emblemat.

Od lewego naramiennika do lewej piersiowej  
 kieszeni zwisa sznurzek pocięty do gwiazdki — pod-  
 oficerowie noszą czerwony sznurzek, oficerowie  
 i członkowie Zarządu srebrny sznurzek. Adju-  
 tant noszą od lewego naramiennika do 3 guzika munda-  
 ru białe pojedyncze akselbany.

## Kurs I. i II. stopnia

W czasie od 2 do 10 marca br. został we Wrześni przeprowadzony kurs I i II stopnia dla Naczelników O. S. P. zorganizowany przez Oddział Powiatowy. W kursie wzięło udział 33 naczelników O. S. P. Prócz tego wzięło udział 8 podoficerów i 45 strażaków z 68 p. p. Ogółem kurs liczył 93 uczestników, z czego 24 kandydatów do II stopnia. Na intencję kursu odprawiła się msza św. w kościele parafialnym we Wrześni. Na otwarcie kursu przybyli p. p. Starosta Pow. Kowalewski, plk. Mazurkiewicz, burm. m. Wrześni Softysiak i członkowie Zarządu Oddz. Pow. Komendantem kursu był druż. Grzeszkowiak, który zaprowadził strażaków i harciarzy ciału i ducha. Społeczeństwo wrzesińskie było zdumione tak licznym kursem. Ochota znajdowała

się gotowanie czynnie przy nocnym pożarze w Wrześni, który tylko dzięki szybkiemu przybyciu pogotowia nie przybrał większych rozmiarów. W czasie kursu odbyły się 2 alarmy. Pierwszy odbył się w m. Gutowo - Wielkie i druż. w koszarach 68 p. p., które wypadły dobrze. Chcąc uprzyjemnić chwilę na kursie, uczestnicy kursu udali się do kina na film z Kiepską p. t. „Kocham wszystkie kobiety”. Wszystkie wrzesianki nie dawały spokoju kursantom, bo każda strzelała oczkiem już nie na jednego, ale na kilku strażaków. W dniu 10 bm. na zakończenie kursuści poszli na mszę św. Po mszy św. rozpoczął się egzamin, na który przybyli p. generał Taczak i druż. inspektor Busza. O godz. 14.30 nastąpiło rozdanie świadectw i zakończenie. Kurs I stopnia ukończył z wyróżnieniem strażacy Kaddecki i Banuszek z Wrześni, 3 strażaków ukończyło z wynikiem b. dobrym, 17 z wynikiem dobrym, 9 z wynikiem dostatecznym. — Na kursie II stopnia prymasem został druż. Górniak, 8 strażaków ukończyło z wynikiem bardzo dobrym, 12 z wynikiem dobrym i 4 z wynikiem dostatecznym. Na zakończenie przybyli pp. Starosta Pow. i Burmistrz m. Wrześni. Świadectwa wręczył kursystom p. Starosta. Prymas stopnia II dr. Górniak otrzymał z rąk p. Starosty hełm oficerski sfinansowany przez Oddział Powiatowy. Dwóch strażaków stopnia I awansowano zostali do stopnia selekcyjnego, a jeden z nich prymus otrzymał medal sznur i gwiazdek. Na zakończenie druż. prezesa dziękował pp. Starostę i generałowi Taczakowi za opiekę, dr. inspektorowi Buszy i instruktorom Grzeszkowiakowi i Jandemu za wyszkolenie, drużonem strażaków za pracę, zaznaczając, że Oddział Pow. będzie opiekował się strażami, udzielał pomocy, gdzie widział pracę i wykład jej.



wyraz w pleśniach strażackich śpiewanych przez uczestników kursu. Podczas kursu wyznaczone były codzienne pogotowie przeciwpożarowe na strażnicy. Na czas kursu trąbki nie alarmowano. Już w pierwszy dzień, pogotowie zmuszone było wyjechać do pożaru w okolicy Wrześni. Od chwili alarmu pogotowie wyjechało z strażnicy w ciągu 2 minut. Złamanie na wsi było bardzo wielkie, bo jeszcze nie zdążyło się rozpaść, niż pogotowie było na miejscu. Dzięki szybkiej decyzji d-cy pogotowia, zabudowanie zostało całkowicie uratowane. Również w ostatnim dniu kursu było

W dniu 20-go lutego 1936 r. o godz. 7.30 zasnął w Bogu nasz druż. popierający, mistrz komitarski na otwóć Zdony śp. Kwiatkowski Wojciech, który zaszkodził sobie powszechnie uznane Stewarsystynia.

Pogrzeb śp. dr. Kwiatkowskiego odbył się w niedzielę, dnia 24-go lutego przy współudziale cechu Komitarskiego i miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego przez miejscowego ks. prob. Pewnaśna, eksportowano zwłoka przy dość licznej udziale miejscowego ohywatelstwa do granicy niemieckiej, skąd autobusem ciężarowym przewieziono zwłoki do Kołomyi, gdzie złożono je w grobie rodzinnym.

Zaznaczyć wypada, że dwóch synów Zmarłego znanych jest na terenie powiatu gostyńskiego jako wybitni działacze pożarnictwa.

W sprawie opłaty za „Strażaka Wielkopolskiego”.

Do najbliższego numeru dołączamy blankiet P. K. O., za pomocą którego prosimy wpłacić przedpłatę za rok 1936.

Przypominamy, że Oddziały Powiatowe i Stowarzyszenia O. S. P. płać 3,— zł, skoro abonują i egzemplarz. Jeżeli abonują więcej, płać za pierwszy egzemplarz 3,— zł, za następne natmiast po 1,50 zł.

Druhowie Naczelnicy Rejonowi płać za egzemplarz przeznaczony dla nich osobście 1,50 zł.

Ufamy, że nasz apel nie przebrzmi bez echa, i że wszyscy odrobinę sudełki przededytę na konto P. K. O. 203 916.

# KĄCIK HARCERSKI

## Druhowie!

Oddając Wam w naszym czasopiśmie kącik dla Waszych spraw, chcemy rozszerzyć dział obrony przeciwpożarowej na wszystkie Wasze drużyny. Pomorski Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych R. P. rozpoczętował w 1934 r. współpracę z Wielkopolskim Okręgiem Związku Harcerstwa Polskiego. W tym samym roku odbyły się z inicjatywą harcerskiej drużyny w Swarzędzu pierwsze w Polsce zawody konkursowe harcerskich drużyn pożarnych. W roku 1935 ustanowił Pomorski Okręg Wojewódzki specjalnego referenta dla spraw obrony przeciwpożarowej w harcerskich drużynach pożarnych w osobie asenanta dh. Jana Teichertta, który równocześnie pełni funkcję referenta dla drużyn pożarnych w Komendzie Chorągwi Harcerzy.

Taka współpraca dała już pewne wyniki w postaci kilku drużyn harcerskich dobrane wyszkolonych w dziedzinie obrony przeciwpożarowej. Jest to jednak mało, skoro uwzględnia potrzeby naszego Kraju w przyszłości. W przyszłej wojnie znajdą szerokie zastosowanie bombki i środki zapalające jako broń skuteczną i tania. Dlatego straż pożarna zorganizowana w postaci samodzielnych placówek, wobec masowych pożarów nie będzie w stanie opóźniać zbrojnego żywiołu, który może zniszczyć wszystkie nasze osiedla zabudowane. Do obrony musi stanąć cała ludność. Dlatego Pomorski Okręg Wojewódzki chwycił się współpracy Komendy Chorągwi Wielkopolskiej. Harcerstwo małe po miastach i wsiach zorganizowane kęsem, i chętnie drużyny, owoce szczerymi chęćmi obrony Kraju, może przyczynić się do wyszkolenia kilkadziesiąt harcerzy - obywateli i może dopomóc Związkowi Straży Pożarnych R. P. do przetrwania konieczności organizowania dostatecznej obrony przeciwpożarowej.

Chcielibyśmy, aby przez połączone wysiłki Związku Straży Pożarnych R. P. i Związku Harcerstwa Polskiego dotarli do każdego obywatela iasto:

**Czwaj** — również w tym uzemieńcie ważny dla obrony Kraju odcinek pracy.

### T. Busza

Wojewódzki Inspektor Pożarny.

## Harcerskie Drużyny Pożarne.

Następujące drużyny harcerskie zafosły swój charakter pożarniczy:

- 1-sza Drużyna Harcerska w Tad Kościuszki w Swarzędzu;
- 1-sza Drużyna Harcerska w Grodzisku;
- 1-sza Drużyna Harcerska im. Jana Sobieckiego w Kościanach;
- 3-cia Drużyna Harcerska i St. Żółtego w Inowrocławiu;
5. Hulec Srem;
6. Harcerska Drużyna Raszków.

Drużyny Harcerskie z Grodziska, Raszkowa i Srebra nadesła w tenisie jaknajkrótszym meldunek, wg wzoru podanego Rozdziałem Kom. Chor. I. 1. III (1).

Wszystkie przelajwy z życia drużyny, z ćwiczeń, działań w akcji p-pożarowej itp. proszę nadsyłać pod adresem Redakcji „Strażaka Wilk” do Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P., Poznań, M. Pochta 19.

## OKÓLNIK nr 1/36 Harc

Komenda Chorągwi Wielkopolskiej organizuje wspólnie z Pomorskim Okręgiem Wojewódzkim Związku Straży Pożarnych R. P. 2-tygodniowy obóz w Sierakowie pow. Międzybórz, połączone z przeszkolaniem I i II stopnia pożarniczym. Kurs odbyć się w miesiącu lipca (termin zostanie podany nastp. okólnikiem). Opłata wynosi 15 zł za cały kurs od członka. Przejazd kolejną za taryfą specjalną. Zgłoszenia kandydatów na kurs w terminie do dnia 30 kwietnia. Warunki przyległa na kurs:

1. Zgłoszenie rodziców (dla wieletroch)
2. Wiek od 14 lat.
3. Zobowiązanie złożenia opłaty 15 zł na kurs. Zgłoszenia należy kierować do Biura Okręgu Wojewódzkiego — Poznań, M. Pochta 19 m. 3. Referat Harc. Druż. Poż.

## CZUWAJ!

Kochani druhowie, dzięki życzliwości dla sprawy harcerskiej naszego dh. redaktora, otrzymaliśmy w „Strażaku” swój kącik, który pod względem swego rozumia jest nawet dżyn „kajent”. W kąciku tym zapewne się wszyscy poniesimy i dobrze nam to razem będzie. Będziemy dużo pisać o sobie i o ten sposób porozumiewać się wzajemnie. Dh. referent Kom. Chorągwi będzie tu pisał swe komunikaty, aż pewnego razu wezwie nas wszystkich na jedno miejsce i tam już uściłowany się jak starzy znajomi.

Już w zeszytym numerze „Strażaka” dot słyszeć o sobie Swarzędz, tylko nie dopisał tek ważnej rzeczy jaką były nieraz na terenie Polski zawody harcerskich drużyn pożarniczych w Swarzędzu, na które z ramienia Zarządu Głównego przybył dh. mgr. Pasulowski i podinspektor Mikuta. Nawet przybył dh. Komendant Chorągwi harcni, mgr. Czarniecki oraz delegaci innych chorągwi. Napisal też Swarzędz, że otrzymał w zawodach porażkę od Kościana, ale swarzędzianie podobnie chcą sobie to powtórzyć byle tylko była sposobność. Brak było na zawodach naszego dzielnego Grodziska, słychać od tajemniczego o łow roclawia — przedstawiciele się nam druhowie w naszym „kąciku”.

Zobaczcie sobie kochani druhowie jak to w zeszłym numerze „Strażaka” przedstawiali się o sobie strażackimi drużynami przemysłowymi i strajkując się druhowie brać je sobie za wzór bezinteresownej pracy społecznej dla dobra bliźniego i Kraju, ale nie starajcie się druhowie czasami podkładać w nadobytach samarytańskich, bo musielibyście do czynienia z władzą za lekniymiśne wzięciem pożarów.

Harcerz jest zawsze pogodny.

„Trumhol”.

# STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok 4

Poznań, 20 kwietnia 1934 r

Nr 4

## Na dzień Św. Florjana

*Czwarty maja... Ziemia dąży radośnie  
Upojona pocałunkiem słońca,  
Pod obłoki płynić wieje z wiosną  
W srebrnych tonach szarego skoszoną  
Toną w białej owocowej drzewna,  
Brzęczą ratno pracowite pszczołki,  
Słowiak w krzakach przed miłozną śpiewa  
Pod niebiosz asfaltują jaskółki...  
Wszędzie nastroj panuje radosny,  
Dochoła brzmi hymn na cześć wiosny.*

*Czwarty maja... Wszystkie polskie straż  
Od Tatr śnieżnych po Bałtyku brzegi,  
Uformują się jak zwycięży kosa,  
W kolumny rzędy i zwarty szereg...  
Zabrzmią wszędzie podniosłe fanfary  
I melodjo w niebiosz popłynię  
Pochłuj się strażniczkę standardy  
Ku caci Polski, co „nigdy nie spintę”  
— Już jej przymoc obca nie odbierzeł.  
Powtarzają florjański rycerze.*

*Czwarty maja... Na wieńcu świętym  
Święty Florjan w swej glori się jawa  
I strażniczej odbrzmień drużyn  
W tym dniu święta szczerze błogosław  
Przy nim widać poprzez błaski stożek  
Hufiec straż w bojowym wyposażeniu  
Taki liczny, że zda się bez końca...  
Zaskoczyła ich śmierć przy ratunku  
Jak rycerze poległi w potrzebie,  
Węc przy Wodze swym ścisli są w wiebie*

*Czwarty maja... Od wczesnego rana  
Przygotowani odświętnie strażacy  
Spieszą nosić Patrona Florjana  
Co im zawsze oręduje w pracy.  
O! to widać do walki z żywiołami  
On dodaje zapala i męstwo  
On kieruje strażniczkę zespołem  
I przystraja huf w luncy zwycięstwa  
On wkochał te słociste kaski,  
Święty Florjan Patron z Bożej łaski.*

*Czwarty maja... Brzmą kościelne dzwony  
Pomad wieńca polskie orny wioski,  
A w świątyniach wśród rozmaitości  
Kornie błaga, aby Patron Bożki  
Strzeżł okół naszych przed zrogiu żywiołami,  
By je okronił od potaru klęski.  
By wzięt chwiał nad strażą zespołem,  
By miał w pirozy ten hufiec zwycięski...  
Płyną wonne dymy z trybunarzy  
Ku caci wodza niebieskiego strażcy*

## Dział urzędowy

### OKÓLNİK Nr 2

#### w sprawie kursów pożarniczych i terminów zawodów konkursowych

Dotychczas zgłoszyli o terminie podaniem jedynie Oddziały Powiatowe Gostyń i Wyrzysk kursy powiatowe, przewidziane na rok bieżący. Ponieważ ustalając terminy kursów musimy poprzednio wiedzieć daty wszystkich projektowanych kursów celem delegowania swoich instruktorów, wzywamy Zarządy Oddziałów Powiatowych do podania do dnia 4 maja br. daty projektowanych kursów.

Oddziały Powiatowe nie informują nas, również o kursach z obrony przeciwgazowej, jakie odbywają się w poszczególnych strażach pożarnych. Należy wobec tego do dnia 13 maja r. b. złożyć sprawozdanie, jakie kursy w roku bieżącym w tej dziedzinie odbyły się w ogół, odbywają się i zamierzają, jakiego rodzaju to jest kurs i kto go przeprowadza, oraz jaki jest cel i ilość uczestników.

Celem ustalenia warunków zawodów konkursowych dla całego Okręgu, należy również do dnia 15 maja b. r. nadać terminy instalujących już ogół projektowanych zawodów konkursowych. Na dzień 1 lipca b. r. projektem jest z okazji obchodu rocznicy strażackiej większy zjazd straż i zawody straż z całego powiatów w Koszalinie, wobec czego nie jest wskazaniem instalowanie na ten dzień innych większych zjazdów.

Czołem!

Zarząd

### OKÓLNİK Nr 3

#### w sprawie kursu dla przedowników gaz sportowych w strażach pożarniczych

W roku bieżącym odbyła się jak w ub. rok kursy dla przedowników sportowych i to w obozie w Sierakowie kurs 14-dniowy prawdopodobnie o lipcu s. b. oraz od 2 do 15. września b. r. w Okręgowym Ośrodku W. P. w Poznaniu.

Warunki udziału w kursie: wiek od lat 20—30, stan zdrowia dobry, ukończenie 3 klasy gimnazjalnej lub równoważna 7-mio klasowa szkoła powszechna, zobowiązanie się do 2 letniej pracy bezinteresownej w strażach pożarnych. Zakwaterowanie i wyżywienie na kursie jest bezpłatne, przewidziano jednak opłatę 30 groszy dziennie jako dopłatę za wyżywienie.

Przebieg na kurs i z powrotem za zaliczną 80%. Każdy uczestnik musi zabrać ze sobą kosztownicę i spodełki gimnastyczne oraz pantofle gimnastyczne, przybory do jedzenia i zmiany bielizny, noc oraz przybory toaletowe.

Do dnia 25 maja b. r. zgłoszą Zarządy Oddziałów Powiatowych po 2-ch kandydatów na wspomniane kursy i podadzą, w którym kursie kandydaci zamierzają wziąć udział. Pożądane jest bliższe i bezpłatne kursy w Poznaniu. Wybierać należy zasadniczo kandydatów natomiast w stopniu

inacera strażackiej. Pożądany udział wczelników rejonowych  
Czołem!

Zarząd

### OKÓLNİK Nr 4

#### w sprawie „Tygodnia Strażackiego”

Zarząd Okręgu na posiedzeniu w dniu 10 b. m. uchwalił urządzić w roku bieżącym „Tydzień Strażacki” na terenie całego Województwa w czasie od 17—24 czerwca b. r. W zasadzie będzie obowiązywał jednolity zeszlórcozony o organizacji „Tygodnia Strażackiego” ogłoszony w nr: 7 „Strażaka Wielkopolskiego” z roku 1935. Zarządy Oddziałów Powiatowych ściągają obecnie od Zarządów straż zapotrzebowanie na poszczególnie druk (naklepi na okna, zmoczą na kwesle, listy skład kwesle na kwesle po domach, cegielki, plakaty programowe oraz ulotki programowe. Ulotki programowe rozdawane byłyby w roku b. bezpłatnie przez poszczególnie strażę wszystkim obywatelom w rejonie straży. Powinny zamówienie i zapłacenie całkowitego materiału propagandowego przez Zarząd Okręgu Wojewódzkiego nie będzie możliwe, muszą uzyskać Zarządy Oddziałów Powiatowych złożyć zaliczki w wysokości 50% kosztów zamówionego materiału (od 75—150 zł) do dnia 15 maja r. b. Według uchwalonego budżetu Okręgu Wojewódzkiego są Oddziały Powiatowe zobowiązane przekazać w roku bieżącym 10% czystego zysku na rzecz Okręgu Wojewódzkiego.

Z programem przewidzianym w zeszlórcoznej instrukcji przeprowadzą strażę posiadające maski przeciwgazowe bezwarunkowo muszą w maskach według instalowanego regulaminu. Jeden dzień „Tygodnia Strażackiego” poświęcić strażę polanie na propagandę tworzenia żeńskich oddziałów samarzańsko-pożarniczych.

Ufamy, że wszystkie Zarządy Oddziałów i Zarządy Straży duma starają aby „Tydzień Strażacki” pod względem owoców przewyższal znaczenie zeszlórcoznej wzniki

Czołem!

Zarząd

### OKÓLNİK Nr 5

#### w sprawie zawodów konkursowych

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego na posiedzeniu w dniu 10 b. m. uchwalił urządzić w roku bieżącym zawody rejonowe na podstawie dotychczasowego regulaminu z tą zmianą, że w grupie III i IV przywrócone zostaną ćwiczenia na czas, dla ćwiczeń sikawką oraz ćwiczeń z linką węzlową. Przy ćwiczeniach sikawką jak w programie poprzednim musi nastąpić użycie linki węzłowej z 3-ch kawałkami po 15 mtr. Ćwiczenia z linką węzlową muszą być przeprowadzone przez 4-ch strażaków, a nie 5-k w roku ub. przez 7-miu strażaków.

Dla przypomnienia i uniknięcia pomyłek po dalszym w niniejszym numerze czasopiśma program zawodów dla poszczególnych grup.

Program zawodów powiatowych i okręgowych zostaną podane osobnym zarządzeniem

Czołem!

Zarząd



# Program zawodów dla grupy II.

## Cwiczenia szkolne obejmują:

- a) marsz wzdłuż następującego porządku:
  - 1) drużyna, 2) w dwuszerą zbiórkę, 3) spocznik, 4) odlicz, 5) buczyniec, 6) w prawo zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo zwrot, 9) w tył zwrot, 10) spocznik, 11) do dwóch odlicz, 12) w czwórki w prawo zwrot, 13) kierunek na wprost, drużyna marsz, 14) dwójki w tył, 15) kierunek w tył na prawo, 16) czwórki wprzód, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 21) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszerą w lewo front, 24) drużyna wó!.

I waga: w marszu każdy następuje komendą wykomanda innymi, a szkieł dopiero po wykonaniu przez cała drużynę poprzedniej komendy.

- b) sprawienie 3-ech drabin hakowych sposobem łączuchowym do 3 piętra i napowrót.
- c) odliczenie linii węzłowej pozostawionej z 4-ech od cinków węży Hoenzych 2" po 15 metr, każdy z trójnikiem i łącznikami szerepuemu na 2 prądowicze przez 4 sztabków.
- d) sprawienie drabiny trzyrzęśowej drążkowej lub francuskiej na całą wysokość.
- e) sprawienie przyrzędu ratunkowego (wóde, płótno lub Koenig) i uratowanie 3-ech ludzi z 3-go piętra wspinania.
- f) sprawienie drabiny mechanicznej na całą wysokość, przy czym wszystkie strażki ćwiczą jedną i tą samą drabiną.

**Cwiczenia taktyczne** wykonana przez całą drużynę obejmują:

Sprawienie 3-ech hakówek ze sobą łączuchowo w tym do 3 piętra wspinania.

Sprawienie drabiny rozsuwanej do drugiego piętra, zaś drabiny mechanicznej wysuniętej na całą wysokość i skierowanej ku wspinaniu.

Sprawienie siłowni ręcznej lub motorowej na dwie linie węzłowe, przy czym jeden prądownik wchodzi na drabinę mechaniczną, zaś drugi na drabinę rozsuwaną.

Droga przez łączniki hakówek odbywa się na 3-cim piętrze ratownicy, sprawiąją wóde, płótno wagi, przyrzęd ratowniczy i ratują jednego człowieka z 3-go piętra wspinania.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 25 minut.

## Uryskuje się:

- a) punktów 30, jeżeli marsz wykomanda bez błędów w 60 sek. Za każdą przekroczoną sekundę odlicza się 1 punkt. Jeżeli więc marsz wykomanda w 70 sek, uzyskuje się 10 punktów, jeżeli w 80 sekundach nie uzyskuje się żadnego punktu.

- b) punktów 20, gdy wykomanda w 50 sek., punktów 10, gdy wykonano w 58,3 sek punktów 1, gdy wykonano w 90 sek.

- c) punktów 20, gdy wykomanda w 15 sek., punktów 10, gdy wykonano w 20 sek punktów 1, gdy wykonano w 35 sek.

- d) za drabinę francuską: punktów 20, gdy wykonano w 10 sek punktów 10, gdy wykonano w 15 sek., punktów 1, gdy wykonano w 30 sek.; za drabinę drążkową czas: 14 10 i 34 sekund.

- e) za wóde, punktów 20, gdy wykonano w 110 sek., punktów 10, gdy wykonano w 118,3 sek., punktów 1, gdy wykonano w 150 sek.; za aparat Koeniga czas: 95 103,3 i 135 sek.

- f) liczy się 478% przeciętna

Cwiczenia taktyczne, liczy się czas przeciętny

# Program zawodów dla grupy III.

## Cwiczenia szkolne obejmują:

- a) musztre według następującego porządku: 1) drużyna, 2) w dwa szeregi zbrojka, 3) spoczynki, 4) odlicz, 5) buczność, 6) w prawo zwrot, 7) w tył zwrot, b) w lewo zwrot, 9) w tył zwrot, 10) spoczynki, 11) do dwóch odlicz, 12) w czwórki w prawo zwrot, 13) kierunek na wprost, drużyna marsz, 14) w dółki w tył, 15) kierunek w tył na prawo, 16) czwórki w przód, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 21) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszerze w lewo front, 24) drużyna stój, 25) rzucenie się.

Uwaga: W marcu każda następują komenda wykomanda trzeba wykonać dopiero po wykonaniu przez osł drużyny poprzedniej komandy.

- b) równoczesne sprawienie dwóch drabiny przy stawnych ciężkich.
- b) sprawienie dołżnego przęsu drabiny Szczerbowskiego jako swobodnie stojącej.
- d) równoczesne sprawienie 2-óch bosaków lek kiego i 1 ciężkiego.
- c) ułożenie linii węzłowej poziomej przez 4 ch strażaków z 4 odcinków węza (tocznego Z' po 15 m każdy z trójnikiem i łącznikami zaczepnemi na dwie prądownicze
- f) sprawienie sikawki czterokołowej lub motorowej z trzema odcinkami węza (tocznego Z' po 15 m każdy z łącznikami zaczepnemi ze zwijadła i węzłem stawnym 3 m z pół łącznikiem srebrowym
- e) sprawienie drabiny Szczerbowskiego jako zestawianej albo francuskiej na całą wysokość, przystawionej wierzchołkiem do wspinalni z wejściem po niej strażaka, za czepienie się zatrasznikiem o ostatni szczebeł i wyrzuceniem rąk w bok
- b) wejście 2-óch strażaków po jednej hakówce na drugie piętro, uratowanie jednego czło wiska przy pomocy lin i pasa ratunkowe go, poczem samoratownictwo się pierwszego z ratowników po linie na zatraszniku oraz zejście drugiego z hakówką na ziemię.
- j) sprawienie łańcucha wodnego przy użyciu całej drużyny ćwiczebnej zmarkowanym podaniem wody przez całą długość łańcucha.

## Cwiczenia taktyczne

Sprawienie dwóch hakówek sposobem łańcuchowym do drugiego piętra wspinalni, sprawienie drabiny Szczerbowskiego jako zestawianej lub francuskiej na całą wysokość przystawionej wierzchołkiem do wspinalni. Sprawienie sikawki na 2 prądy. Wejście jednego prądownika po hakówkach na drugie piętro wspinalni, drugiego prądownika po drabinie Szczerbowskiego lub francuskiej

Ógólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 20 minut

## Użytknie są:

- a) punktów 10, jeżeli musztra wykonano bez błędów w 60 sekundach. Za każdą przekroczoną sekundę odlicza się 1 punkt. Jeżeli więc musztra wykonano w 70 sek. uzyskuje się 10 punktów, jeżeli w 80 sek. nie uzyskuje się żadnego punktu
- b) najwyżej 5 punktów, jeżeli wykonano w 2 sekundach
- c) 20 punktów, jeżeli wykonano w 6 sekundach, 1 punkt, jeżeli wykonano w 12 sekundach.
- d) najwyżej 5 punktów, jeżeli wykonano w 3 sekundach
- e) 20 punktów, jeżeli wykonano w 15 sek., 10 punktów, jeżeli wykonano w 20 sek., 1 punkt, jeżeli wykonano w 35 sek.
- f) 20 punktów, jeżeli wykonano w 20 sek., 10 punktów, jeżeli wykonano w 25 sek., 1 punkt, jeżeli wykonano w 40 sek.
- a) 20 punktów, jeżeli wykonano w 45 sek., 10 punktów, jeżeli wykonano w 52,6 sek 1 punkt, jeżeli wykonano w 75 sek
- b) 20 punktów, jeżeli wykonano w 90 sekundach, 10 punktów, jeżeli wykonano w 98,3 sek 1 punkt, jeżeli wykonano w 130 sek
- i) 20 punktów, jeżeli wykonano w 6 sek., 10 punktów, jeżeli wykonano w 7,3 sekundach 1 punkt, jeżeli wykonano w 13 sek

# Program zawodów dla grupy IV.

Cwiczenia szkolną obejmują

- a) masztę według następującego porządku:  
1) drużyna, 2) w dwuszeręgi — zgorńka,  
3) spocznij, 4) odlicz, 5) łączność, 6) w prawo — zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo — zwrot, 9) w tył — zwrot, 10) spocznij 11) do dwóch odlicz, 12) w czwórki w prawo — zwrot, 13) kierunek na wprost, drużyna marsz, 14) w uwłogi w tył, 15) kierunek w tył na prawo, 16) czwórki w przód, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 22) w tył zwrot, 23) kierunek na lewo, 24) w dwuszeręgi — w lewo iromi 25) drużyna stoj 26) rozbież się.

U waga: W starcie masztę następują komendę ry kankaza masztę wydać dopiero po wykonaniu przez ca lą drużynę poprzedniej komendy.

- b) sprawienie sikawki czterokołowej z 11 gema odcinkami węża tłoczego 2' po 15 m każ dy z łącznikami zaczepnymi ze zwijadła i 3 m wężem ssawnym z połączeniemiem szrubo wym  
c) równocześnie sprawienie dwocu drabin przystawnych ciężkich  
d) sprawienie dolnego przęsla drabiny Szczer bowskiego jako swobodnie stojącej  
e) równocześnie sprawienie 2 ch bosaków lek kich i 1 ciężkiego.  
f) ułożenie linii wężowej poziomej przez 4-ch strażaków z 4-ch odginków węża tłoczego 2' po 15 m każdy, z trójnisłem i łącznika mi zaczepami na dwie prądownice

- g) sprawienie łańcucha wodnego przy udziale całej drużyny ćwiczebnej z markowaniem podaniem wody przez całą długość łańcucha

**Cwiczenia taktyczne:** sprawienie dolnego przęsla drabiny Szczerbowskiego jako swobodnie stojącej.

Sprawienie sikawki ze 45 m węża tłoczego ze zwijadła i wejście prądownika na drabinę Szczerbowskiego

Sprawienie drabiny przystawnej ciężkiej i wej scie po niej przynajmniej 1 strażaka z tłumnicą na dach drugiego z wiadrem wody.

Ogólny czas cwiczen nie moze przekroczyć 12 minut

Uwaga i skł trzy cwiczeniach w grupie III

## U W A G A

Czas przy poszczególnych cwiczeniach liczy się.

- 1) dla masztu od chwili wydania przez dowódcę drużyny komendy „w dwuszeręgi szóstka” do chwili wydania drużynie końcowej komendy „rozbież się”

Normalny czas na wykonanie masztu 65 sekund

2) dla pozostałych cwiczen od chwili wydania przez dowódcę drabiny komendy „opusz” do chwili ukończenia cwiczenia, przytem cwiczenia wznia się ze ukłosem przy sprawnieniu linii wężowej po kolejnym podaniu przez wszystkich sprawnia jących poszczególne odcinki hasła „gotowe” oraz przez prądownika hasła „woda naprzód”. Przy sprawnieniu sikawki ręcznej lub motorowej po pe daniu przez prądownika hasła „woda naprzód”. Przy sprawnieniu łańcucha wodnego po marko waniu wylania pierwszego wiadra wody przez ostatniego w szeregu strażaka. Przy cwiczeniu ratowniczym z chwilą dotknięcia ziemi nogami przez ostatniego z ćwiczących strażaków. Przy pozostałych cwiczeniach po wykonaniu cwicze nia zgodnie z instrukcją

# Program wyszkolenia w zakresie I. stopnia (strażaka szeregowego)

## Lekcja IX

Powtórzenia ćwiczeń zakończonych ze sprzętem wyszczególnionym w poprzednich lekcyjach 15 minut.

Konserwacja sikawki ręcznej — 20 minut, czyszczenie sikawki, zwijanie węży mokrący zmazniętych, suchych.

Służba wywiadowcza w ogniu i służba wywiadowcy wodnego — 50 minut. — (Charakterystyka wywiadu ogniowego) dostęp, dotarcie do źródła ognia, określenie co się pali, oznaczenie ognia i co jest zagrożone. Sposób prowadzenia wywiadu w piwnicy, w pokoju na parterze, na piętrze, na strychu w obiektach fabrycznych, w magazynach i w tworzących naterjalama, w miejscach zagrożonych. Ekwiwipunek wywiadowcy, Zachowanie ostrożności. Meldunki.

Służba wywiadowcy wodnego. Cel wywiadu i obowiązki wywiadu wodnego, sposoby mierzenia zbiorników i obliczanie ilości wody. Sposoby szukania. Ekwiwipunek wywiadowcy wodnego.

Spiew „Marsz strażacki” — 20 minut

## Lekcja X.

Ćwiczenia polowy teoretyczny i praktyczny z przedmiotów i ćwiczeń zawartych w poniższej 6-ciu lekcyjach — 3 godz.

## Lekcja XI

Ćwiczenia formalne ze sprzętem sekcji złoże szym na wozach — 75 minut.

Zbiórki, marsze, zachodzenia.

Wózki strażackie i składanie sprzętu na wózki — 30 minut — dwukolewo podrażony i sikawki — wozы rekwizywowe konne i samochodowe. 1) służba wywiadowcy placu, 2) służba topornika — 30 minut

1) Cel wywiadu szukania dojazdów miejsc na wozы rekwizywowe

2) Stanowiska toporników w ogniu oraz ich praca z prądownikiem Praca w dymie, zrywaniu dachów, plotów, żrębów, wysiwanie belek.

Spiew „Marsz strażacki” — 20 minut

## Lekcja XII

Zdajmowanie sprzętów z ozwozów i układania sprzętu na wozach — 75 minut. Uzbrojenie osobiste strażaka — 50 minut. Zastosowanie, konserwacja, przechowywanie. Hełm, pas bojowy, czapka z pochwą, zatrzaśnik linki (zwijanie) kwadrant, gwizdek, rękawice.

Służba prądownika — 30 minut. Zasady prądownika. Własności gaznicze wody. Rodzaje prądów i właściwości ich sycenia. Materiały, których nie należy gasić wodą. Stanowisko prądownika. Płomienie gęste. Atakowanie prądem. Sposób gaszenia materiałów strąpiastych i wpyklich. Obrona zagrożonych obiektów. Zbliżanie się do gnia. Oszczędność wody i skutki nadmiernej u

życia. Zachowanie środków ostrożności, ostrzeżenia siebie i kolegów, współdziałanie z innymi prądownikami oraz topornikami. Zalewanie urządzeń. Ekwiwipunek prądownika. Meldunki.

Spiew „Marsz strażacki” — 10 minut

## Lekcja XIII

Ćwiczenia w zajmowaniu stanowisk ze sprzętem pojedynczym bez złożeń — 75 minut. — Siłkawa z linką wyjąwa, z drabinami, boskami.

Służba prądownika — 30 minut — dołowy ciąg / lekcy XII.

Zwierzenia władza strażaków posarnych - 75 min. Oddziały Powiatowe, Okręgi Wojewódzkie, Związek Straży Pożarnych R. P. Wskazania na P. znańska II, Charakterystyka tych władz.

Spiew „A kto chce rozkoszy użyć” — 15 min

## Lekcja XIV.

Ćwiczenia w zajmowaniu stanowisk ze sprzętem sekcji bez złożeń — 75 min. Sprawienie naczynia na oznaczonych miejscach, następującego sprzętu: a) sikawki z linką na drabinie, b) sikawki z linką na drabinie oraz bosaków, c) sikawki z dwoma linkami, jedną na dachu, drugą na drabinie, d) sprawienie przyrządu ratowniczego.

UWAGA: Ćwiczenia powyższe należy powadzić z obsługą 5-ciu, następnie 6-ciu, 7-ciu itd. strażaków aż do ośmiudziestu wszystkich stanowisk przy sprzęcie, mające na celu wyszkolenie strażaków do sprawienia labora jednej sekcji przy różnym stanie ludzi.

Służba osłonowego, łącznika porządkowego — 30 minut. — Służba osłonowego gaszenia pożaru otwartego. Sposoby osłudzenia dachów. Ekwiwipunek służby osłonowej. Współdziałanie z osobami cywilnymi

Służba łącznika. Charakterystyka tej służby i zadania.

Służba porządkowego. Obrona inwentarza u ratownego, tworzenie kordonu, zabezpieczenie miejsc zagrożonych wybuchem.

Obowiązki strażaka na wypadek alarmu po przybyciu do rezerwy — 60 minut. Sposób przybycia do rezerwy. Obowiązki pierwszego przybyłego strażaka (otwieranie bram, objęcie dowództwa), sprawdzanie sprzętu, podział czynności pomiędzy strażaków kolejno przybywających do rezerwy. Obowiązki innych strażaków, wyłączenie sprzętu i zakładanie kosa. Zdalanie dowództwa starszego stopnia na wypadek przybycia tegoż

Spiew „A kto chce rozkoszy użyć” — 10 min

## Lekcja XV

Wymiana i przedłożenie linki węzowych rozwiązanie link w terenie — 75 minut. Sprzęt zaostrzenia wodnego — 20 minut. — Właderka (ku bly) beczkowozu, hydrofozy. Sposoby organizowania łufaczów wodnych zapomocą powyższego sprzętu

Chorągiewki do oznaczenia sytuacji pożaru  
wzrost — 20 minut.

Obowiązek służbisto na wypadek alarmu po  
przybyciu do rezerwy — 40 minut. — Ciąg dalszy  
z lekcji XIV-ej.

OPGaz Charakter przysięgi wojny gazowej.  
Metody prowadzenia walki gazowej. Rola samo-  
lotów. Komiczność obrony — 30 minut. — (Kata-  
stroficznie - informacyjnie) Spis. Nie może być  
strazaka - 20 minut.

### Lekcja XVI

Alarmowe ubieranie się i zabezpieczenie 75 minut —  
(funkcjennie maski, aparaty tlenowego itp.)

## Sprzęt pomocniczy do oznaczania sytuacji pożarowych oraz funkcji podczas ćwiczeń bojowych

1. Fachowo i umiejętnie wyszkolenie oddziału  
strazy pożarnej do akcji podczas pożaru należy  
przygotowywać przez praktyczne ćwiczenia boja-  
we w terenie.

Celem osiągnięcia jaknajlepszych rezultatów  
w wyszkoleniu bojowym, należy prowadzić ćwi-  
czenia w warunkach możliwie zbliżonych do fak-  
tycznego pożaru. Do odzwierciedlenia sytuacji po-  
żarowej służą sprzęt pomocniczy w postaci róż-  
nych znaków barwnych, laków i napisów.

2. Znaki powyższe stanowią:

a) chorągiewki — laków i innych barw;

b) latarnie — laków z światłem i bez  
barwy;

c) tablice z napisami.

Chorągiewki winne być z materji tkanej  
obrotownie o jednolity barwie, wielkości naj-  
mniej 70 cm. x 40 cm. Boki dłuższe winny być  
obrotownie drążkami Ø 2 cm. Końce jednego  
drążka winny być połączone zmniejszeniem do drążka,  
energicznie 1 m. długość, złączonym, o średnicy  
0,7 cm. lub drewnianym Ø 2 cm. Drążek winien  
być na jednym końcu zcięty ostrą, a na drugim  
końcu zaopatrzony w łuski spiralny do zwie-  
szenia w linii chorągiewki.

Latarnie mają być okrągłe (30 x 20 cm. śred-  
nicą) drewniane (nieobrotowe) szkieł kolcowane lub pomal-  
owane farbą przepuszczającą światło (transparen-  
towa). Tablice mogą być z blachy lub z drewna  
w kształcie ówczesnego trójkąta o wielkości  
boku 50 cm., pomalowane farbą cytrynowo-żółtą  
napisy czarno - granatowe.

Do odtworzenia sytuacji taktycznej ustnowo  
się barwy o następującym znaczeniu:

a) czerwona — ognisko pożaru;

b) biała z czerwonymi plamami — ogień lo-  
tący, czyli iskry padające na przedmioty są-  
siednie, jak: dachy, sterty słomy, dre-  
wo i t. p.

d) czerwono - czarna, zawieszona w budynku  
niebezpiecznym — oznacza zagrożenie żywe  
ładzie i sprzętu domowe; zawieszona w  
budynku gospodarczym — zagrożenie by-  
dła i inwentarza gospodarczego;

Sprzęt ratowniczy — 30 minut Zastosowa-  
nie kocioł, płaszcz worków, drabina, linek przycz-  
ków hamulcowych.

Chorągiewki do oznaczania sytuacji pożaru  
wzrost — 20 minut.

Używanie unudnawiania i uzbijania w róż-  
nych wypadkach służbowych — 25 minut. Do po-  
żaru, na zbierki ćwiczenia podczas służby we-  
wnętrznej, w delegacjach, podczas zjazdu, przeje-  
stawań, wizyt itp. Przechowanie jednolitości w  
unudnawianiu (buty, skarpety, rękawiczki, za-  
pinanie kombinezonów, noszenie krawców itp.).

Spis. „Nie może być strażaka” — 15 minut

a) zielona — skład materiałów łatwopal-  
nych;

b) niebieska — zbiornik z dużą ilością wody  
mało sadzawki, studnie itp.;

c) niebiesko - zielona, zbiornik z dużą ilością  
wody, jak: stawy, rzeki, hydrocenty.

Chorągiewki pod 1 i z dużą równoważnością do  
oznaczenia miejsc posterunków wodnych, ślad  
pożaru ćwiczeń należy czepać ostate;

b) czarna - niebieska, które grozi runięciem  
(na litaniu czarny pasek skośny);

c) zielono - czarna, niebezpieczeństwo wy-  
buchu materiałów łatwopalnych, którego  
nie da się opóźnić ani zabezpieczyć;

k) biała — duży dopływ powietrza;

l) białe - brązowe — mały dopływ powietrza;

m) brązowa — gazy trujące;

n) czerwono / umiemi planama — pożar i  
minowy

Na tabliczkach winny być napisy z nazwą róż-  
nych przedmiotów jak: słoma, nafta, spirytus,  
karchid, smoła, wygiel, mąka, tarczyn i t. p. Do  
oznaczenia kierunku wiatru służą strzałki, w zamię-  
tu z laki lub blachy, wielkości 50 x 10 cm., po-  
malowane farbą czerwono - czarną i osadzone na drąż-  
ku odcinającym 3 cm. długość.

4. Sposób podglądania się powyższymi zna-  
kami do ułożenia zadań taktycznych w terenie  
wykazują niżej przytoczony przykład:

Na jednym z budynków zawieszona się chora-  
giewki czerwone (środko pożaru). To miejsce na-  
leży obrotować ze wszystkich stron. W niedo-  
kładnej odległości lub na sąsiednim budynku zawieszona  
się chorągiewki żółta (pożarzek zapłonienia).  
Gdzieś tam zawieszona się jedna lub dwie chorągiew-  
ki niebieskie (mała ilość wody), zaś gdzieś indziej  
zielona - niebieska (duża ilość wody). W niedo-  
kładnej odległości zawieszona się chorągiewki zielono  
(materiały łatwopalne) a tabliczka o napisie „ben-  
zyna”. Na sąsiednich dachach i budynkach, po-  
łożonych w kierunku wiatru, zawieszona się chora-  
giewki białe z czerwonymi plamami (ogień lotący).  
Na drzewach lub wewnątrz budynku, na którym  
jest chorągiewka czerwono lub żółta, zawieszona  
się chorągiewki czerwono - czarna, (zagrożenie  
żywe ładzie) Gdy do powyższego zbudania tak

tycznego wskazuje się kierunek zapomnienia strażnika oraz przyjęcie się faktyczny gutanek materiałów, z których wykonano są budynki, otrzymuje się sytuację podobną do prawdziwego pożaru.

Przez połączenie chorągiewek z odpowiednim napisem należy tworzyć różną sytuację, np.: gdy kolo chorągiewki o barwie czerwonej (stróżko pożaru) napisem są tablicy z napisem „karbid”, wówczas oznacza to pożar karbidu. Gdy kolo chorągiewki (materiały łatwopalne), napisem się tablicy z napisem „benzyna” — oznacza to skład z benzyna; jeżeli zaś dochodzi do tego chorągiewki biały z czerwonymi smugami (ognień lotny), będzie to oznaczać, że skład benzyny jest niebezpieczny ogniem lotnym i t. d.

Do ćwiczeń bojowych w nocy należy używać latarki o barwie światła według powyższego podziału.

5. Podczas ćwiczeń taktycznych kierownik ćwiczeń spotyka się z szeregiem z poważnymi trudnościami nad kontrola pojedynczych strażaków co do ich zachowania się i nad sposobem wykonania ich pracy. Kontrola ta jest a wiele trudniejsza, gdyż Oddział jest jednolicie umundurowany.

Dla łatwiejszego zapamiętania poszczególnej funkcji przydzielonych strażakom oraz możliwość dokładniejszego kontrolowania ich pracy według przydziału — służą znaczki w postaci opasek o różnych barwach, szerokości 6 cm., wykonane z materiału tkanego. Należy je nosić na lewym przedramieniu.

Opaski te oznaczają poszczególne funkcje według niżej podanego zestawienia:

- czerwona — czarne — ratowniczy,
- czerwona — topornicy i wywinięci ogniowi niebiesko — czerwone — prądownicy,
- niebiesko — zielone — wywinięci wodni,
- niebiesko — wązkiej (obrotu) linii wązkiej sikawki
- biało — porządkowa
- niebiesko — służba przeciwgazowa,
- biało z czerwonymi centkami — ratowanie topornicy przeniesieni do zabezpieczenia dachów i przedmiotów przed ogniem lotnym
- biało — sółta — Asystent sółta,
- biało niebiesko — dowódca plutonu,
- biało — czerwona — kierownik akcji.

Strażacy bez opasek stanowią rezerwę. Powinno się oznaczyć miejsca do dyspozycji kierownika akcji.

6. Praktyczny sposób podległowania się opaskami: Przed wyjściem lub podczas jazdy do miejsca markowanego zapomoc chorągiewek kierownik akcji przeprowadza przydział funkcji, mianowicie: ratowników, toporników, wywinięci i t. d. i rozdaje im jednocześnie opaski właściwej, które należy natychmiast założyć.

Naznaczony uprzednio przez kierownika ćwiczeń, kierownik akcji przy rozdawaniu taktycznych nakładów opaskę biało — czerwona.

Jeżeli ćwiczenia bojowe prowadzone są w ten sposób, że część strażaków przybiega bezpośrednio na miejsce pożaru markowanego, to pierwszy z przybyłych przeprowadza przydział funkcji dla kolejno przybywających strażaków i rozdaje im opaski, przy czym sam nakłada opaskę biało — czerwona.

Z obawy przybiecia starszego stopniem oddaje mu komendę i opaskę, sam zaś nakłada opaskę według przydziału, który wskazuje mu nowy kierownik akcji.

Podczas inspekcji, alarmów i manewrów rejonowych należy, o ile to jest możliwe, stosować wyżej ustalony znaczki zarówno do oznaczania ludzi jak i poszczególnych funkcji bojowych.

Przy zakończeniu należy wprowadzić chorągiewki o opaski stopniowo, zaczynając od najważniejszych, a to celem łatwiejszego zapoznania się z wyznaczkami ustalonymi znakami.

7. Do oznaczenia miejsca setki kierownika akcji — służą czerwony proporzeczek bojowy w kształcie równoramiennej trójkąta o wymiarach: wysokość 35 cm., podstawa — 25 cm., przynajmniej do drążka długości 1,75 metra, o średnicy 3,5 cm., pomalowanego na czerwono.

Na proporzeczku należy wypisać adresostanowisko do drążka nożyc straż. np. „O. S. P. Złoczów”. Wysokość liter — 3-5 cm., barwa liter — biała.

Podczas ćwiczeń bojowych, straż. która przybyła pierwsza, oddaje swój proporzeczek do dyspozycji kierownika akcji.

## SWARZEDZ:

Dnia 11 marca r. b. urządziła w tutejszym mieście Och. Straż Pożarna koncert chórowy. Składowo wzięli udział p. hurm. Stanisławski, przez teże Straży. Bardzo dobry i obszerny referat wygłosił p. A. Zawita. Wykonali bowiem szczególnie życiowo k. p. Fr. Szopena i jego działalność na niwie muzycznej. Program został wykonany przez miejscową orkiestrę symfoniczną Ochot. Straży Pożarnej, składająca się z 20 muzyków i zawierał średnio trudne utwory. Wyreżyrował p. Maks Tietz. Bezustannie „bis” i liczne oklaski świadczyły o wielkim zadowoleniu i uznaniu dla orkiestry i Straży Pożarnej w Swarzędzu i niech one będą zachętą do dalszej pracy na niwie muzycznej.

Czysty zysk przeznaczono na zakupienie na miasteczko k. p. Fr. Szopena i utrwalenie ich w muzeum Szopenowskim w Warszwie.

Do numeru najbliższego załączamy blankiety na P. K. O. z wydrukowaną kwota zł 3.—, przeznaczona na regulowanie prenumeraty za „Strażaka Wielkopolskim” za rok 1934.

Prosimy o rychłe uregulowanie prenumeraty do 15 maja r. b. Dla straż. które prenumeraty nieiszcza, zniżenie byłoby, wstrzymać wysyłkę czasopiśma

1934  
-01-1001

# STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POŻARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH, WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 4

Poznań 20 maja 1934 r

№ 5

BOGU NA CHWALE!

BLIŹNIEMU NA RATUNEK!

## Poznański Okręg Wolewódzki Związku Straży Pożarnych R. P.

urządza w czasie od 17—24 czerwca 1934 r

# Tydzień Obrony Przeciwpożarowej.

Szerzy się klęska powstałych przez nieuwagę i przez zły stan urządzeń pożarów. Itony wyrządzają miljonowe straty w majątku jednostek i majątku ogółu.

Dobry pożarowa i szkody wyrządzone przez nie możemy uniknąć jeżeli zjednoczymy się w skuteczną obronę.

## Zorganizowani w karnych szeregach straży ochotniczej

zwracają się z gorącą prośbą do całego społeczeństwa o poparcie ten wysiłków w kierunku postawienia obrony na takim poziomie, by szkody wyrządzone przez pożary umniejszone zostały jak najbardziej.

**Musimy zorganizować w równym stopniu obronę zapobiegawczą i obronę doradczą!**

**Musimy podjąć walkę z podpalaczami, których nieuczynne czyny wyrządzają tak ogromny szkodę całemu społeczeństwu!**

**Musimy wyposażać straż pożarnie w sprzęt nowoczesny, aby mogły skutecznie gasić pożary, które powstają dziś i które w czasie ewent. wojny szerzyć się mogą w zaskarżających sposób podczas ataków lotniczych na nasze osiedla.**

## Nie szczydźmy więc poparcia moralnego i finansowego organizacjom Ochotniczych Straży Pożarnych!

MYSL O SWOJEM BEZPIECZEŃSTWIE!

ORGANIZUJ OBRONĘ PRZECIWOPOŻAROWĄ!

## Dział urzędowy

Poznań, dnia 21 maja 1934

### OKOLNIK Nr. 6

#### w sprawie Tygodnia Obrony Przeciwożarowej.

Zawiadamiamy, że w pierwszych dniach czerwca otrzymają wszystkie ochotnicze strażki pożarne (miejskie, wiejskie, kolejowe, fabryczne i handlowe) za pośrednictwem Oddziałów Powiatowych materiał propagandowy do Tygodnia Obrony Przeciwożarowej.

Ponieważ z powodu krótkiego czasu, od czasu Powstania nie zbiorą od wszystkich strażki zapotrzebowania na materiał, rozszary zostanie odnośnie materiału według planu Zarządu Oddziałów wraz z rachunkiem. Cena za poszczególne materiały liczona po kosztach własnych jest bardzo niską, wobec czego ewent. niesprzedany materiał nie będzie odebrany z powrotem, a pozostanie w straży do następnego roku.

Jeszcze przed odebraniem materiału winny Zarządy Straży przystąpić do tworzenia Komitetów, powołując do nich najliczniej wpływowych obywateli miejscowych i z najbliższej okolicy. Komitety winny ustalić program obchodu Tygodnia i po jego ukończeniu przystąpić do sprawozdania kasowego. W skład Komitetów wchodzić wszyscy członkowie Zarządu Straży. Ponieważ Tydzień Obrony Przeciwożarowej przypada w okresie przedmiejscowym, należy w czasie Tygodnia przeprowadzić również wszystkie demonstracje na terenie należącym do straży, przeprowadzając przytem równocześnie jak najszerszą propagandę akcji zapobiegawczej przez oświadczenie ludności. We wstąpić miękko krytycz. zwrócić uwagę na konieczność utrzymywania przed każdym domem beczki sanepitowej wodą. Przestrzec przed pozostawianiem dzieci bez nadzoru w czasie, gdy wszyscy zajęci są pracą w polu.

Zarządy strażki zobowiązane są do dnia 30-go czerwca z. b. złożyć sprawozdanie kasowe do Oddziałów Powiatowych. Zarządy Oddziałów Powiatowych zaś złożyć do dnia 10-go lipca r. b. szczegółowe sprawozdanie z wykosania Tygodnia na terenie powiatów.

Jaknajwzrostlejsze przeprowadzenie Tygodnia oraz dotrzymywanie terminów jest obowiązkiem korporacyjnym wszystkich komitek Związku. Zezwolenie na kwotę, udzielone przez pana Wojewodę drukujemy poniżej.

„Czołem!”

Z a i z a d

WOJEWODA POZNAŃSKI

L. dz. Nr. BP 1 4032.

Poznań, dnia 12 maja 1934 r.

Wniosek od opłaty stampowej z uł. art. 14 ust. 1 i art. 100 Ustawy stampowej z dnia 1. 7. 26 (Dz. U. R. P. Nr. 417) poz. 417)

Do

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH  
OKRĘG WOJEWÓDZKI

w POZNAŃU.

W uwzględnieniu prośby z dnia 21 kwietnia 1934 r. zezwalam niniejszem na zasadzie przepisów art. 2 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiorach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 162) na urządzenie zbiórki publicznej do puszek na cele Związku Straży Poznańskich — Okręg Wojewódzkiego

w Poznaniu w czasie od 12 czerwca do 24 czerwca 1934 włącznie po ulicach, placach i w lokalach publicznych na całym terenie Województwa Poznańskiego.

Zbierający ubary winni być zaopatrzeni w od powiednie upoważnienia Związku, w legitymacje osobiste z fotografiami oraz w paski opieczekowane i skonstruowane w ten sposób, aby osoba niepowołana nie mogła paski otworzyć bez naruszenia pieczęci.

Zgodnie z postanowieniem Ustawy o zbiorach publicznych, osoby przeprowadzające te zbiórki, nie mogą za swe czynności pobierać wynagrodzenia, a wynik zbiórki i sposób użytkowania zbiorczych ulam winno być podane do wiadomości Urzędu Wojewódzkiego oraz ogłoszone w prasie w czasie trwania od ukończenia zbiórki. Po nadto należy dopełnić warunków, przewidzianych w art. 8 powyższej na wstępie Ustawy.

WOJEWODA

W J. (—) KAULKI  
Wicewojewoda.

WOJEWODA POZNAŃSKI

Nr. BP 1 4037

Poznań, dnia 28 maja 1934.

Wniosek od opłaty stampowej z uł. art. 14 ust. 1 i art. 100 Ustawy stampowej z dnia 1. 7. 26 r. (Dz. U. R. P. Nr. 417) poz. 417).

Do

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH  
OKRĘG WOJEWÓDZKI

w POZNAŃU.

Przychylając się do prośby z dnia 24 maja br. N. dz. A. 1/34 Z. oraz w uzupelnieniu pozwolenia z dnia 12 maja 1934 r. Nr. BP. 1. 4 a/57 zezwalam niniejszem, ażeby zbiórka publiczna na terenie Województwa Poznańskiego w czasie od 17 czerwca do dnia 24 czerwca 1934 r. urządzone do puszek, na li sty składkowe pomniejszowane i potwierdzone przez Starostwo Grodzkie w Poznaniu oraz przez 102 sprzedaj. czołek i następcę na okna

WOJEWODA:

W J. (—) KAULKI  
Wicewojewoda

### TYDZIEŃ OBRONY PRZECIWOŻAROWEJ.

dy właściciele wyników propagandowo i finansowe jeśli:

wszystkie ochotnicze strażki pożarne wezmą w nim udział;

wszystkie strażki włożą w ta pracę maksimum wysiłku;

wszystkie strażki unikać będą wielkich kosztów na orkiestry, przedstawienia i zabawy, a ograniczają się do zbiorów publicznych;

społeczniwmo zrozumie konieczność dobrej obrony przeciwożarowej;

społeczniwmo daryć będzie ochotnicze strażki pożarne uznaniem i udziałem im będzie wszędzie moralnego i finansowego poparcia.



## OKOLNIK Nr. 7

## w sprawie harcerekich drużyn pozararycznych.

Z inicjatywy harcerekich drużyn przedsięwziętych w Swarzędzu odbyła się z okazji 10-cio lecia istnienia Oddziału Harcerskiego w dniu 10-go czerwca 1934 r. w Swarzędzu pierwsze zawody konkursowe pomiędzy istniejącymi na terenie Województwa harcerekich drużynami pożarniczymi. Przez Komendę Chorągwi zostały płażówki Czarnków, Grodzisk, Kościan, Krobica, Leszno, Raszów, Września i Wronki, które stały zorganizowane pozararyczne drużyny wzornie do tych zawodów. W zawodach tych wzięła udział harcerekich drużyna z miasteczka Wojewódzka, która zapoznania się z tem rodzajem zawodów.

Wzywamy Zarządy Ochotniczych Straży Pożarnych wymienionych miejscowości do udzielenia pożarniczym drużynom harcerekim wszelkiej pomocy tak co do przeszkolenia jak również co do ułatwienia na wyjazd na zawody.

Czotem<sup>1</sup>

/ 37744

— 0 —

## OKOLNIK Nr. 398

J. B. I. 238/32

## W sprawie Regulaminu Sekcji Strzelecko-Luczniczej Straży Pożarnej.

Poniżej podpisany „Regulamin sekcji strzelecko-luczniczej Straży Pożarnej” zatwierdzony uchwałą Zarządu Miastowego Związku Str. Poż. R. P. z dn. 23. IV. 34 i decyzją Państwowego Urzędu Wych. Fiz. i Przem. Wojsk. z dn. 23. IV. 34 r. Nr. 035-198Spol, do użytku Straży Pożarnych. Z dniem ogłoszenia niniejszego regulaminu wszystkie istniejące na terenie Straży Pożarnych sekcje strzelecko i lucznicze obowiązane są przyjąć go za podstawę swojej działalności.

W związku z powyższymi i zgodnie z par. 4 b. niniejszego regulaminu wszystkie istniejące na terenie Straży Pożarnych sekcje strzelecko i lucznicze zgłaszają swoją przynależność do odpowiedniego Zarządu Okręgowego P. Z. S. S. lub P. Z. Luczn. najdalej do dnia 30 czerwca 1934 r.

Nowo-organizujące się sekcje strzelecko i lucznicze straż pożarnych Związku obowiązane są przyjąć jako podstawę niniejszy regulamin.

Warszawa, dn. 23 kwietnia 1934 r.  
sł. Myśliwiecka 33.

Ministerstwo Sprawy Wojskowej  
Państwowy Urząd Wychowania  
Fizycznego i Przemysłowego  
Wojskowego  
tel. 9-47-46

N. 103-19/Spol.

Zatwierdzalne i j. d. d. d. d.

Zatwierdzono zgodzonym z Z. S. regulaminu sekcyj Strzelecko-Luczniczej Straży Pożarnej.  
DYREKTOR PAŃSTWOWEGO URZĘDU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZEMYSŁOWEGO  
W. S.

/ / Pesel 1000, 1934.

/ / Kiliński, 26. 4. 34

J. T. 378.

## Regulamin

## Sekcji Strzelecko-Luczniczej Straży Pożarnej

I.

§ 1. Celem niniejszej i poprzedniej spłaty strzelecko i luczniczej sekcji Straży Pożarnej może służyć na swoim terenie sekcje strzelecko-luczniczej. Sekcja powstaje na skutek uchwały Zarządu Straży Pożarnej, bądź też za jego zgodą za udziałem większości 5-tu członków Straży. Nazwa Sekcji brzmi: „Sekcja Strzelecko-Lucznicza Straży Pożarnej w ...”.

składowe S. S. I.

II.

§ 2. Zakładem sekcji jest: a) uprawianie regularnego treningu strzeleckiego i luczniczego.

b) propagowanie i popieranie sportu strzeleckiego i luczniczego wśród członków Straży Pożarnej. c) urządzenie zawodów i imprez strzeleckich i luczniczych. d) brania udziału w zawodach konkursowych trenerów-luczniczych.

III.

§ 3. S. S. S. I. prowadzi swoje sprawy na podstawie niniejszego regulaminu zatwierdzonego przez P.T.W.P. i W.P. oraz statutów Polskiego Związku Strzelecko-Sportowego (P.Z.S.S.) i Polskiego Związku Łuczniczego (P. Z. Luczn.).

§ 4.

§ 4. S. S. I. jest częścią składową tej straży, przy której istnieje i podlega Zarządowi Straży w sprawach ogólnie administracyjnych.

§ 5. W sprawach w zakresie sportu strzeleckiego i luczniczego podlega P.Z.S.S. i P.Z.Luczn., stojąc się do ich przepisów i rozporządzeń. W myśl statutu P. Z. S. S. i P. Z. Luczn. kadra sekcji winna zgłaszać swoją przynależność do odpowiedniego Zarządu Okręgowego P. Z. S. S. lub P. Z. Luczn. (zwaga 3), wypełniając „listy członków” oraz wpłacając swoją składkę.

IV.

§ 6. Uchwałą S. S. I. mogą być członkami Straży, bądź inne osoby pracujące w straży, które zostały przyjęte do sekcji i uprawiające sport strzelecki lub lucniczony jako amatorzy. Sekcja może być też składowe 5 członków.

§ 7. Obowiązkowi członkowi S. S. I.

a) Kładzie obowiązek S. S. I. obowiązany jest: a) mieć a) osobistą spłatę strzelecką i luczniczą przez czynne jego angażowanie w sekcji. b) podlegać obowiązkowi obywatela regulaminu i w. oraz angażowaniem władze sekcji. c) występować na zawodach i konkursach jedynie w barwach sekcji.

b) ogłaszać regularnie ustalona składkę członkowska.

§ 8. Każdy członek Sekcji ma prawo:

a) brania udziału w pracach sekcji, oraz korzystania z jej sprzętu i urządzeń. b) brania udziału w głosowaniu i w sekcji ustalonych i pomocy urzędniczych przez Sekcję dla innych członków.

§ 9. Członkami Sekcji mogą być wyłącznie: a) występujące zgłoszone na piśmie po użyczeniu najmniej 5-letniej kadencji.

b) wykreślenia przez kierownika Sekcji z powodu niezamierzenia składowe 5 miesięcy, lub nieprzebranie zarządzeń i przepisów sekcji.

7) wykazała z Sekcją z powodu działania z 1 do 10, lub poprzednio raz na osobistym, w. W wypadkach śmierci lub przeważającej choroby, lub z innych przyczyn, Sekcja może wyśledzić zdrowie Sekcji choroba, lub też do chwili ogólnego zdrowia Sekcji.

#### V.

§ 9. Władza Sekcji jest:  
 a) Zarząd Straży Polarnych.  
 b) Główny Zebrański Sekcji.  
 c) Kierownik, asystent, Kasjer Sekcji.  
 § 10.  
 d) Kierownikiem Sekcji zebrań ogólnych Zarząd Sekcji.  
 e) W miarę potrzeby ogólnie zebrań może posiadać zastępcę Kierownika i asystentów, którzy jest również zastępcę skarbnikiem. Kierownik, asystent i zastępcę skarbnik stanowią zarząd Sekcji.  
 Władze kierownicze, asystent i zastępcę muszą zatwierdzić przez Zarząd Straży.

§ 11. W zakresie działania kierownika (Zarząd) Sekcji należy:

- a) nadzór nad pracą i sprawozdaniem Sekcji.
- b) wydziałem zarobków, przepisy, porządków.
- c) sprawozdanie o stanie i rozwoju Sekcji.
- d) zwołanie w zbiórkę, zebrań i z wyjątkiem o treści i asystentów.
- e) prowadzenie banki, rachunków, ksiąg i statystyk.
- f) organizowanie reprezentacji Sekcji zwołań, wyjazdów i kasjerów.
- g) opieka nad majątkiem Sekcji, oszczędzanie.
- h) dostarczanie herbat, asystentów i herbat i statystyk.

§ 12. Zarząd Sekcji członkowskich.

§ 13. Fundusze Sekcji tworzą się z składki członkowskich, zbiórek, Straży Polarnej, oraz z imprez i zwołań organizowanych przez członków Sekcji. Fundusze Sekcji mogą być użyte tylko na potrzeby Sekcji. Kontrolę nad gospodarką i kasjerem Sekcji sprawuje Komisja Rewizyjna Straży Polarnej.

#### VI.

§ 14.  
 a) Ogólnie zebrań Sekcji odbywa się raz do roku, lub w razie pilnej konieczności Kierownik (Zarząd) Sekcji może zwołać nadzwyczajne ogólne zebrań Sekcji, a na żądanie zażądać ich zwołanie lub Zarząd Straży obywatelski jest to czynić w terminie najdłuższym 4 dniowym od chwili otrzymania żądania.

7) o terminie i miejscu zwoływania jest nadzwyczajnie, może ogłosić zwołania Sekcji lub zwołanie zwołać zwołanie najdłuższym 7 dni od chwili otrzymania w dniu Straży.

§ 15. Uprawnia dozwolony wyboru władz Sekcji, kierownika Sekcji, oraz powołania Sekcji podległa zatwierdzić przez Zarząd Straży. Uprawnia Sekcja do powołania, jeżeli Zarząd Straży nie zgłosi sprzeciwu w ciągu 14 dni od chwili otrzymania zwołania.

§ 16. Jeżeli Zarząd Straży niezgodnie Sekcji powoła zwołania się do Władze Zarządzenia Straży.  
 § 17. Na likwidację Sekcji może wystąpić na mocy uchwały zebrań ogólnych, lub też na mocy decyzji Zarządu Straży, przetoż od decyzji tej przysługuje zwołaniem Sekcji prawo zwołania się do Władze Zarządzenia Straży.

§ 18. W razie likwidacji Sekcji, Sekcja jest

§ 19. Majątek, po likwidacji Sekcji są środki wbi Zarządu Straży, które być rozdzielony Sekcji członków ze Straży danego polarnego.

#### VII.

§ 20. Programem materiału zatwierdzony jest zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego z dnia 23 kwietnia 1964 r. do trybuna w Straży Polarnej jako wykazanie obywatelskiej dla Sekcji strażacko-żołnierskiej przy Straży Polarnej.

Warszawa, dnia 23 kwietnia 1964

INSPIERTY, NACZELNY

(-1) Szanowny Jarosław,

PRZEKAZ WIAZANKĘ STR. POL. I P

( ) Ist. 89 Trud

#### ŚWIĘTO MORZA.

Zarząd Główny Logi Morskiej i Kolonijalnej postanowił, że tegoroczny obchód „Święta Morza” odbędzie się w całej Polsce, według ustalonego już wcześniej, w dniu 29 czerwca. Obchód odbędzie się pod hasłem zbieżni do Funduszu Obrony Morskiej, oraz mobilizacji młodego pokolenia dla służby Polskiej na morzu. W Gdyni projektowany jest na ten dzień Wielki Zlot Młodzieży Polskiej wszystkich organizacyj młodzieżowej.

Zarząd Główny przystąpił już do zorganizowania Komisji Honorowego, Głównego Komitetu Wykonawczego, oraz Komitetów Lokalnych.

Program tegoroczny „Święta Morza” będzie podany do publicznej wiadomości w najbliższym czasie.

## Program wyszkolenia w zakresie I. stopnia (strażaka szeregowego)

### Łańcuch XI II

Ćwiczenia sformułowane — 15 minut. Uczestnicy wstępują, pości obieg, karkołozienie do sprzętu i udegięcie. Przeniesienie sprzętu i ułożenie na ziemi. Ułożenie sprzętu na wózku. Zalegnięcie sprzętu z wózkiem i wzdłużnie. Marsz z sprzętem. Oczyszczenie sprzętu: a) samodzielnym się bieżąco oraz z pomocą drugich osób, b) zwołaniem sprzętu Henniga, wósem, półtorem i kowem ratunkowym, drabinami. Sposoby wywołania choroby.

Spręż elastyczny od dynam — 20 minut. Nazwy poręczonych części sprzętu nider wykonionej: gąbki dynamicznej, respiratora, maski, aparatu tlenowego. Obowiązki strażnika na wypadku skrzynu po przybyciu do rodziny — 25 minut. Sposób przybycia do rodziny. Obowiązki pierwszego przybyłego strażnika (otwarcie hamu, objęcie dodatkowymi). Sprawdzenie sprzętu, podział czynności pomiędzy strażnika kolejno przybywających do rodziny. Obowiązki innych strażników, wyłączenie sprzętu i za-

kładanie koni. Zdawanie dowodów starszym stop niemu na wypadek przybrania tegoż.

OPLGaz. Obrona przeciwgazowa: a) indyca dualna, b) zbiorowa, c) pomieszczenia. Pieśń „Jak to w straży służyć mile” — 1' 30

#### Lekcja XI III.

Wytańczenie sprzętu z rezerwy w szybką marszo wym — 75 minut.

Sprzet chroniący od dymu — 20 minut. Aparat Heimga. Zastosowanie, konserwacja, przechowa nie.

Organizacja sekcji bojowej — 30 minut. Stan liczebny sekcji bojowej. Wyjazd. Porządowanie podziału ogniowego, zachowanie się strażaków podczas jazdy. Przyjazd do pożaru i zatrzymanie się. Pieśń „Jak to w straży służyć mile” — 15 minut.

#### Lekcja XIX.

Ćwiczenia szkolne ze sprzętem — 60 minut Podział sekcji bojowej — 30 minut. Ogniowej i udu chłej. Nagrody i kary — 20 minut. Istota służby strażackiej. Poehwały ustne i pisanie przed frontem. Odznaczenia Związku Straży Pożarnych R. P. janki i za to. Kary jakie i za co, kto ma prawo karania. Zaznaczenia na niezapowiedziane wymierzania kary, sposób postępowania.

OPLGaz. Maszka przeciwgazowa I, S. I. a) opis części maszynowych, użycie maski i jej konserwacja — 50 minut.

#### Lekcja XX.

Ćwiczenia szkolne ze sprzętem z poprzednich lekcji — 75 minut.

Sygnalizacja gestowa — 20 minut.

Organizacja sekcji bojowej i podział sekcji bojowej — 50 minut. Powtarzanie lekcji 18 i 19-jej.

OPLGaz. Doposażenie maski do służby. Sprawdzenie szczelności maski, nakładanie, zdejmowanie i sekowanie maski — 30 minut.

Pieśń „Na ćwiczeniach” — 20 minut

8.

#### Lekcja XXII.

Ćwiczenia szkolne ze sprzętem z poprzednich lekcji — 30 minut.

Pieśń „Na ćwiczeniach” — 0 11 30

#### Lekcja XX.

Examina próbny i teoretyczny i praktyczny z przedmiotów z ćwiczeń, zawodowych i lekcyjnych z II-jej do II-jej.

Organizacja stanowiska ogniowego — 50 mi nut, stanowiska pogotowca, toporników i dowódców sekcji bojowej.

Druga służbowa. Istota drugiej służbowej. Zwracanie się do swojego bezpośredniego przełożonego. Zaznaczenia, pochwały itp. Zachowanie się strażaka na zawodach i zawodach. Charakterystyka zawodów. Przestrożenie karneści na zbrodniach, podczas mar szu, dofilacji. Okazywanie służby inspekcji. Od dawanie honorów przez zwłoki oddziały i powito nia. Sygnaly, zbrońki. Bezczność — 20 minut.

Pieśń: „Jak to przy pożarach” — 15 minut

#### Lekcja XXIII.

Ćwiczenia szkolne ze sprzętem — 30 minut.

Sprzet chroniący od dymu — 20 minut. Nazwa sprzętu, sposób użycia. Tarcze, maski i inne niebezpiecz niki, ochrona rąk.

Organizacja stanowiska walnego — 50 minut. Stanowiska wywołania, sikawki i komendanta si kawki.

OPLGaz. Ćwiczenia z nakładaniem i zdejmowa niem maski. Pogotowie gazowe (bez ruchu w szeregu) — 40 minut.

Pieśń: „Jak to przy pożarach” — 20 minut

#### Lekcja XXIV.

Sygnalizacja stanowiska ogniowego i walnego — 30 minut.

Pieśń: „Zachęca strażaka” — 20 minut

## Regulamin Zawodów Marszowych Ochotniczych Straży Pożarnych

### 1) Nazwa Zawodów.

Zawody marszowe Och. Str. Poż. w maskach przeciw gazowych organizowane w ramach „Tygodnia Strażackiego”.

### 2) Cel Zawodów i charakter marszu.

Zawody marszowe noszą charakter drużynowy i mają na celu podniesienie tematu szkolenia w obronie przeciwgazowej w oddziałach Straży Pożarnych, szerzenia propagandy wśród społeczeństwa, ukazywania wykazania sprawności wojakowo - sportowej podczas pokonywania wysiłku marszowego w maskach przeciw gazowych i wykonywania ćwiczeń pożytecznych i go sto pnia (podstawowych).

### 3) Termin i pora zawodów marszowych.

Zawody odbywają się na terenie miast powie rowych Woj. Pomorskiego w czasie „Tygodnia Strażackiego”. Marsz winien się odbyć w czasie od godz. 8. do 11,00 lub poprzedzają od godz. 17,00 do 19,00 cel użyczenia urządzeń szkodliwych.

### 4) Trasa marszu.

Trasa, marszu wynosi 3 km. i powinna przebiegać przez główne ulice miasta. Odległość i trasa powinny

zależeć od możliwości, być rationally ielastyczne w celu możliw marszowi trudniej, i możliwości porównania osobno wych wyników sekcji technicznych jak i organizacyjnych.

### 5) Współzawodnictwo drużyn.

Drużyny wyeliminowane w oddzielnych współzawo dowa z drużynami, biorącymi udział w zawodach z jed nego poziomu.

### 6) Skład drużyny na starcie i mecie

Każda drużyna składa się z 12 zawodników licząc z k-dłem, tworząc jedną drużynę bojową. Cyla trasa drużyna przebywa w pełnym składzie.

### 7) Ekwipunek zawodników.

Każdy zawodnik musi być wyposażony jednoli cie w swojej drużynie w następujące przedmioty: hełm (mask) słomkowy jednego typu, bluza i spodnie kroju przepisowego (ow. dralich typu wojskowego) spodnie długie, albo krótkie z owijaczami, butyworki lub buty, pantofle, piórkówki, buterki sportowe (lub niedzwierzo tona) pas bojowy, topór, linka ratownicza, maska pro siewkowa R 8 C. z podblaszaniem węglowym kom

plama, w stanie nadającym się do użytku bojowego i dobrze dopasowana do tworzy.

#### 8) Kolarna.

Kolarka drużyny startująca w momencie przycięcia z sobą kolarnię, którego odłoża do dyspozycji Kierownika Marzu, ogłaszającego go (zmianę) na składem drużyny.

Na kolarny należy wyznaczyć osoby, najpierw po pierz noszeni, oraz osoby sędziowskiego zawodnika.

#### 9) Noszenie kolarny, drużyny i zawodników.

Każdy zawodnik otrzymuje od Kierownika Marzu na chwile przed startem numer, który nosi w czasie całego marzu od do odpowiadaj na jego stronie blury na pierzy, tak by był zawsze widoczny i zawsze czytelny.

Zawodnik którego podczas marzu zmienił numer względnie go skrywał i obrzucił jego otrzymuje do dnia kontroli, jego dyskwalifikacji. Górna część nr. oznacza nr. drużyny, dolna nr. zawodnika. Nr. z tyłu dolną nr. 3-6 otrzymuje drużyna.

#### 10) Start.

Drużyny startują w odstępach 1 min. czasu poprzednio. Drużyny winny pilnować swą kolejność startu nie powodować opóźnienia. Drużyna która nie wystartowała w swoim czasie, ustępuje miejsca następnym drużynom i startuje na końcu.

#### 11) Zasada marzu.

Marzu odbywa się tylko chodem (krokami). Zakład również się taki marzu, przy którym zawodnik z nogi dotyka ziemi, w czasie ani na chwilę nie traci styku z ziemią. Marzu odbywa się w kierunku dwukierowy z tem, że co najmniej drużyny w głąb nie może przekroczyć 25 m. Zawodnik, który posiadaje w tyle ponad 25 m. odpada z drużyny i podlega dyskwalifikacji. Marzu odbywa się zawodniczo po przeciw stronie jezdni ulicy lub kory.

Należy mieć drużyny na stronie lewej mijanej dla tryny na odległość nie najmniej 1 m. 20 cm. Po wykonaniu i wyprzedzeniu mijanej drużyny o 10 m. może ją opuścić drużyna mijanej swą drogę drużyny mijanej; Drużynie mijanej nie wolno zachodzić w drogę drużynie mijanej.

#### 12) Noszenie ekwipunku i udzielanie pomocy w czasie marzu.

Podczas marzu zawodnicy od startu do mety mają mieć ekwipunek w pozycji. Poprawienie kasku (helmu) jest a tyle dopuszczalne, o ile nie wpływa na prawidłowe prowadzenie lub może spowodować. Dotknięcie maski lub nogawki nie jest dozwolone. Posażnik gotowości ma się znaleźć w pozycji gotowości na pierzy. Poprawienie ekwipunku, lub podjętych czynności zawodnika nie jest dozwolone.

#### 13) Mianowanie celowników.

Mianując celownika winno uważać w jak najlepszym kierunku i wystrzelenie, gdyż sły sily formy marzu na odległości 20 m. powoduje dołączenie odpowiedników (kierunek) karzech.

#### 14) Zwycięstwo.

Zwycięstwo drużyna, która uzyskała najlepszy czas po dołączeniu sw. punktów dodatkich i ujemnych. W razie uzyskania przez dwie drużyny równego czasu zwycięstwo drużyna, która: 1) przebyła celownik w pełnym składzie, 2) uzyskała mniejszą liczbę pkt. karzech lub 3) zmniejsza celownik w lepszej formie. Po przybyciu do mety kładą drużyna winna być słodką przez lekarza, po przybyciu udzielić na plac ćwiczeń i wykonanie ćwiczenia pokazuje się stopnia i-go (skórki). Zamiast hakówek, drabiny poręczyste, najłatwiej samopiętowania się — rozciąganie linij wolowej i czterech odciążek i odciążek i dwie paragonów.

#### 15) Punkty karne.

Drużyny względnie zawodnicy wykonnający w czasie marzu przewidywanym marzu lub regulaminowi zawodników nieuczestniczą powołują naruszenie punktów karzych, które sądząc je kolarna wpisują w swą księgi kontrole i w odpowiednich rubrykach.

Punkty karne składają się:

- a) za pierwsze naruszenie 2 pkt., 1-6 punkt ogólny nie 5 pkt.;
- b) za drugie naruszenie 10 pkt.;
- c) za trzecie naruszenie 30 pkt., po trzecim naruszeniu przestaje zawodnik startować dla siebie sw. Punkty karne odlicza się do ogólnego czasu, uzyskanego przez drużyny.

#### 16) Punkty dodatnie.

Drużyny przekraczające celownik w komplecie lub też w dobrej formie otrzymują punkty dodatnie, które odliczają się do ogólnego czasu.

Punkty dodatnie składają się za:

- a) drużyna mianowana celownik w pełnym składzie otrzymuje punkty dodatnie za jednego zawodnika, które otrzymamy, zgodnie licząc pełnych kilkadziesiąt trzy 10 sek.;
  - b) za zawodnika, który odpadł na drodze, znajdując pełne km. odbyło przez niego przez 10 sek.;
  - c) drużyna mijająca celownik jako odciążki zawodnika którego głębokość (licząc) jest przekroczone:
    - 1) 1 m. otrzymuje od 1 do 10 sek.;
    - 2) 2 m. otrzymuje od 10 do 20 sek.;
    - 3) 3 m. otrzymuje od 20 do 30 sek.;
    - 4) 4 m. otrzymuje od 30 do 40 sek.;
- Jako odciążki zawodnicy, którzy przystąpił do punkty dodatnie, są zwolnieni również się drużyny kompletnie.

#### 17) Dyskwalifikacja.

Zawodnik zostaje dyskwalifikowany:

- a) za dotknięcie i poprawienie maski gazowej,
- b) za noszenie podkoszulka po przekroczeniu punktu startu;

Drużyna zostaje dyskwalifikowana:

- a) jeżeli odpuściła trzech zawodników (oni mają być też drogę dyskwalifikacji);
- b) za udzielanie pomocy zawodnikowi w formie naruszenia jego ubioru lub podległości zawodnika po

#### 18) Warunki przebiegu.

Warunkiem ogłoszenia drużyny do zawodów jest: a) ogłoszenie na 45 dni przed zawodami; b) odstęp między zawodami 5 miesięcy w ciągu 1 miesiąc; c) absencja i potrójnie prace lekarza po trzech-cztery dni marzu drużyny. (Badanie lekarskie dokonywać do ogłoszenia).

#### 19) Kontrola lekarska.

Lekarz bierze na siebie odpowiedzialność za:

- a) chodzenie zawodników przed startem;
- b) zgodność zawodników po skończeniu marzu;
- c) obserwację w czasie zawodów.

#### 20) Komitet organizacyjny.

Komitet organizacyjny składa się z członków Zarządu Strzycz Polonii, który organizuje marzu w danym powiecie, Kierownika marzu i zastępcy, oraz przedstawicieli władz państwowych, Burmistrza, Pow. Inst. LOPP, Gaz, obywateli Polonii Panabrowskiej.

Start może być wybrany w takim miejscu, aby nie było zakłóceń w poruszaniu drużyny, ponieważ dużo trudniej to zrobić lokustem, a nie-trudniej zdobyć więcej prawdziwych zawodników marzu. Na obywateli powołani być lubliwa umiarkowana na 10 m. przed metą, zaś od mety tablica orientacyjna wskazująca na plac ćwiczeń drużyny wykonują ćwiczenia postawę.

### 21) Komisja sędziowska.

Komisja sędziowska składa się z:

- 1) Kierownika zawodów;
  - 2) Zastępcy (liczba kontrolna to zero)
  - 3) Sekretarza i pomocnika;
  - 4) Sędziego Głównego (Sędzia Gł. wyznaczone odrębnie ze sędziów na miejsce startu jako startera, drugiego miejsca na torze jako referentowego);
  - 5) Członków sędziów;
  - 6) Leknera, który ma to dyspozycyjnie sprzęt sędziowski i obłąka;
  - 7) Kolarzy jako sędziów kontrolnych.
- UWAGA: Wszyscy sędziowie i członkowie komisji powinni mieć odznak.

### 22) Obowiązki poszczególnych członków komisji.

- 1) Kierownik zawodów jest odpowiedzialny za sprawną organizację zawodów, za dostarczenie potrzebnych sprzętów i za przygotowanie trasy. Jest odpowiedzialny za należyte funkcjonowanie sędziów mistrzowskich oraz sędziów rezerwy i sekretarza. Od niego otrzymują komisja po skończeniu zawodów obliczenia i potwierdzenie podpisem sędziowskim tem samym kolekcję drużyn.
- 2) Lekner odpowiada z czasami drużyn. Kierownik zawodów obowiązany jest wydzielić się o potrzebną ilość lokum dla komisji sędziowskiej i leknera.
- 3) Lektner kontroler bieżący na trasie czy każdy drużyna na swego sędziego kontrolnego, w razie potrzeby dać następcę.
- 4) Sekretarz i zastępca zadają przedkierować, zdawać do startera ośmiem godzinami czasu odliczenia

drużyn, następuje do sędziów i referentowego celu, a potowienia czasu drużyn przybyłymi na metę.

- 4) Sędzia główny baser, aby matura odbył się ściśle wyc regulaminu, do którego należy ustalenie sędziów do murawa i kierowca, interwencje i rozstrzygnięcia w kwestjach manipulacji lub nieroznych. Do każdej drużyny dodaje jako sędziego kontrolnego koleśka, który obserwuje prawidłowość murawa, tak pod względem muraw jak też i manipulacji przy murawach, aby nie udzielić sobie pomocy przez zawodników. Sędzia kontrolny zdaje na rowerze i robi notatki na protokoły murawa, na przykład na metę oddaje wypełnioną protokół sekretarzowi.
  - 5) Sędziowie mierzący czas na odpowiedzialność z dokładnością czasu i sposobu obliczenia go. Startuje wyprzedzić ustawiłome drużynę na startcie w obliczeniach i min, zaś drugi sędzia stara się ustawić drużynę na startcie przygotowując następną drużynę do wyjazdu.
  - 6) Celowicie ustala kolejność przybyćch drużyn, ich formę i nazwę. Sędziowie przeryły ze startu, pomagają sędziowskim przewidzieć drużyny przybywające.
  - 6) Lekner znajdując się na miejscu startu, wydaje rozkazy obłąka sędziowskiego, są to wystawione w następstwie drużyn, zdaje się na metę swym środkami lokomocji trasy murawa i obserwuje z wadników, czy udzieli pomocy za trasa.
- Następnie będą zawodników przybyćch na metę.
- UWAGA: Celem obliczenia kolejności drużyn zbiera się po zawodach komisja lek w p. 21 ulicowego rozkładu zawodów i punktu.

## Termin Zjazdów i Zawodów

Oddział	Termin zawodów	Miejsce zawodów	Rodzaj zawodów
Inowrocław	27 maja	Wierzchnisławice	zjazd
Srem	3 czerwca	Mosina	regionalne
Leszno	10 czerwca	Leszno	kolejowe
Wyrzysk	17 czerwca	Encheimca	powiatowe
Gostyn	"	Poniec	ciernowe
Chodzież	"	Badzyń	"
Oborniki	"	Murowan-Gołlina	"
Nowy Tomisz	24 czerwca	Zhaszyń	zjazd
Poznań	24 czerwca	Swarzędz	regionalne
"	10 czerwca	"	harcerskie
"	17 czerwca	"	regionalne
Rawicz	24 czerwca	Stęszew	powiatowe
Kodzian	1 lipca	Rewicz	"
Mogilno	8 lipca	Kościan (60-lecie)	"
Oborniki	"	Mogilno (45-lecie)	"
Krotoszyn	"	Oborniki (60-lecie)	"
Nowy Tomisz	3 września	Krotoszyn	"
Keppó	27 maja	Zhaszyń	kolejowe
"	17 czerwca	Mroczeń	regionalne
"	24 czerwca	Doruchów	"
"	1 lipca	Szakarka Mysz	"
"	15 lipca	Grahowo	"
"	15 sierpnia	Marcinki	"
"	"	Ostrzeszów	powiatowe

Pozatem zgłoszły zawody bez podania bliższych terminów następujące Oddziały Powiatowe: Leszno; w Włoszakowicach, Osieczko, Turcynie; w Nowemiejście, Pleszewie, Wolsztynie; w Rakoniewicach, Czarnkowie, Miedzzychód; w Miedzzychodzie, Gnieznie; w Klecku, Szubinie; w Szubinie.

# Zeńskie oddziały samarytańsko-pożarnicze

W szczególności do zadań Ż. O. S. P. należą:

- I. W zakresie służby samarytańskiej
- a) akcja ratownicza przy pożarach oraz innych klęskach żywiołowych;
  - b) akcja ratownicza przewidywania;
  - c) pomoc sanitarna przed przybyciem lekarza w razie nagłych wypadków wśród ludności miejscowej;
  - d) akcja pomocnicza przy zwalczaniu epidemii i chorób zakaźnych na terenie danej wsi;
  - e) rozpoznawanie zasad higieny w celu podniesienia sprawności ludności miejscowej.

Pełnienie tej służby przez samarytanki podno- si ogromne znaczenie społecznie państwu Ż. O. S. P. wiadomo bowiem w jak opłakanych warunkach żyjąciennych żyje ludność wiejska i nie jest rzeczą wyjątkową, że maso oddziały są jedynym oddzia- kiem higienicznym wsi, zwłaszcza bardziej odleg- lych od miast, gdzie oddziały P. C. K. nie dotarają wcale.

II. W zakresie pomocniczej służby pożarniczej:

- a) akcja zabezpieczenia przeciwpożarowa (o miejscowo i odrębne obciążenie się z ogniem i matyjątkami itp.) paleniami, jak mąka, benzyna, spirytus i t. p. Należyte zabezpiecze- nie stołów, stołów słania, słonów, zbiorn. itp.);
  - b) służba pomocnicza przy akcji przeciwpożar- owej:
1. służba porządkowa — (opieka nad porzą- dzaniem, zgłaszania dziećmi, opieka nad ich dobytekiem);
  2. służba wodna — (dostarczanie wody za pomocą t. zw. kuferek wodnego);
  3. służba wywiadowcza — (działa w kierunku zneutralizacji źródła ognia, waga- większego zbiorniczka wodnego, zapobie- żonego się najbliższej okolicy, objętego pożarem);
  4. służba ochronna — (strzeże się o zabezpie- czenie obiektów w pobliżu pożaru).

III. W zakresie o. p. i. gaz:

- a) uzyskanie wykształcenia w zakresie o. p. i. gazowej, ze szczególnym uwzględnieniem o- bawy błyskawicy i piorunów;
- b) uświadomienie miejscowej ludności o nie- bezpieczeństwie wojny lotniczej - gazowej, szerzenie elementarnych zasad obrony indy- widualnej i zbiorowej;
- c) prace pomocnicze przy organizowaniu na danym terenie zbiorowej obrony przeciwzo- rowej;
- d) prace pomocnicze z ludnością oddziały- cych.

Akcja obrony przeciwpożarowej, podlega państ- wu Ż. O. S. P. jest bardzo ważna, gdyż wieś i małe miasteczka zbudowane są pomaloma przez organizo- wanie obrony przeciwpożarowej - gazowej przez L. O. P. P., czy inne czynniki mikrolokalne, bowiem jako miejsce skupienia ludności, należy się należycie na- wiezbierzeć do wojny lotniczej - gazowej. Nie wykluc- za jednak możliwości wystąpienia ognia lotniczego - gazo- wego i na to terenie, gdzie obrona będzie niewodo- wodnie umocniona przez Ochotnicze Straże Pożarne, a więc i oddziały żeńskie.

IV. W zakresie prac kulturalno - oświatowych.

- a) wychowanie obywatelskie — (ogromne zna- czenie ma do obowiązków obywatel- skich, propaganda należytego ich zrozumie- nia i spełnienia);
- b) prace świetlicowe w. wspólnej ze stowarzys- zeniem świetlicy.

Dział tej pracy prowadzonej przez samarytan- ki jest ogromnie pożyteczny, gdyż weźmiemy pod uwagę male upośleczenie naszego społeczeństwa ludzkiego na wsi i jego niski poziom kulturalny. Jeżeli zaś poczynione zostały próby w celu polepsze- nia tego stanu rzeczy, to pod hasłem polityki partyjnej, która ma oświaty, wprowadza rano, znowu i wzmocnienie wydzielenie sobie dają, co w ac- tualnym ogólnym dążeń jest raczej jasnym. Tem bardziej ważne są więc poczynania w tym kierunku organizacji, która, mając na celu dobro ogółu lud- zkości, rozwija pracę oświatową. Dotychczasowe wyko- nanie, w doposażeniu kobiet do tej pracy przy- opo- dło korzyści strażniczo, nie tylko przez to- że nie słabo pomniejszają, ale także w dziedzinie pracy oświatowej, ośdak bowiem samarytanki - gospodyniami świetlic - podniósł się poziom kulta- lny tej społeczności, wyzwał przy odpowied- nim kierownictwie.

V. W zakresie wychowania fizycznego:

- a) nabycie sprawności fizycznej przez sto- wiatyczne uprawianie gimnastyki i sportów;
- b) propagandę wychowania fizycznego wśród miejscowego społeczeństwa ludzkiego.

Jeśli chodziło o organizację Ż. O. S. P., to pokrywa się ona całkowicie z organizacją Straży, oddziały żeńskie bowiem stanowią część składową Straży Oddział żeński, na czele którego stoi ko- mandantka oddziału, podporządkowany jest Naczel- nikowi Straży z zachowaniem kompetencji k-ki w sprawach wyekspedycji i organizacji oddziału. Naj- mniejsza jednostka Ż. O. S. P. jest sekcja, moze liczyć od 5 do 9 druhen. Oddział może najmniej po- siadać 1 sekcję czyli 5 członkiń. Na czele sekcji stoi sekcjona, przewodnicząca jest także zastępczyni k-ki oddziału.

Stosunek organizacyjny w obrębie oddziału zwin- zony są z pełnioną w oddziale funkcją. Członkinia Ż. O. S. P. przysługuje umundurowanie wznornane na umundurowaniu Straży wraz z odznakami sto- pa organizacyjnymi, awersionowymi na trójkąt- nych rękawiczkach koloru błękitnego mundurów.

Wszystkie oddziały na terenie powiatu obje- są przez Oddział Powiatowy Związku Straży Po- żarnych R. P., który sprawuje nadzór nad oddzia- mi żeńskimi przez inspektorów powiatowych.

W każdym Okręgu Wojewódzkim Związku Straży Pożarnych R. P., sprawują Ż. O. S. P. na terenie danego województwa, zajmuje się referen- ka Ż. O. S. P.

Wzrosła w Związku Straży Pożarnych R. P. od 2% lat funkcjonuje referat Ż. O. S. P., którego zadaniem jest ogólnie kierownictwo nad pracami i rozwojem Ż. O. S. P. na terenie całej Polski, orga- nizowanie referatów, instrukcji i programów oraz prace kulturalne.

(Dokończenie w następnym numerze).

# STRZAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 4

Poznań, 20 czerwca 1934 r

Nr 9

## Żeńskie Oddziały Samarytańsko-Pożarnicze

Najnowsze z entuzjazmem i fakty zorganizowaniu pierwszego oddziału samarytańsko-pożarniczego przy ochotniczej straży pożarnej w Inowrocławiu oraz zorganizowanie drugiego oddziału przy ochotniczej straży pożarnej w Wyrzynie. Nie wątpimy, że jechała w ślad za nimi drużyna zpodobnie z zaproszonymi drużynami - pierwszymi na konferencji Oddziałów Samarytańsko-Pożarniczych, tak że również w tej dziedzinie nasz Okręg będzie mógł wykonać się na jedno z pierwszych miejsc.

Artykuł propagandowy oświadczył żeńskie Oddziały Samarytańsko-Pożarnicze przy Związku Straży Pożarnych R. P. dla Skrajniejszych podległości w starych numerach naszego roz-

pisania podaje w dostępnym sposobie i zmiara tych oddziałów.

Chcąc ułatwić pracę organizacyjną podjęliśmy podjęli w ostatniej ogólności dla tych oddziałów i ich wywołanie spotajemy, aby Zarządy Oddziałów Pociąg w celach wyjazdów na kursy jakie się dla komendantek i ochotniczek tych oddziałów odprawia odprawiały kameryfakty. Pierwszy taki kurs od będzie się w drugiej połowie sierpnia w Górzynie na Poznaniu. Oddziały które chcą sobie wypracować wyjazd na konferencję wzięły jaknajwcześniej zgłosić do Okręgu Wajprowadzkiemu odfekt kameryfakty.

## Regulamin

### dla Żeńskich Oddziałów Samarytańsko-Pożarniczych

#### Rozdział I.

##### Cel i zadania Oddziałów

###### § 1.

Celem żeńskich Oddziałów Pożarniczych może być ochotnicze Oddziały Żeńskie, jako jednostki podporządkowane ogólnemu oddziałowi Wzrostu Straży. O utworzeniu przez Straż Pożarną Oddziału Żeńskiego decyduje Zarząd danej Straży.

###### § 2.

Celem działalności Oddziału Żeńskiego jest przede wszystkim dostarczenie dla kobiet nauk, przeszkolenia i statutu Ochotniczej Straży Pożarnych, na specjalny rozpatrzenie zadań służby samarytańskiej.

###### § 3.

W szczególności zakres działania Oddziału Żeńskiego należy:

- 1) szkolenie wycieczek w stosunku z i w oddział samarytańskich.
- 2) przeszkolenie w Strażach przy kulturalno-owskich i kulturalno-owskich bezprzewodnym pożarowym.
- 3) szkolenie w tych oddziałach w celu przetrwania gaszenia.

##### 1) zapewnienie pomocy z dziedziny wychowania i

ogromu i przysposobienia wodosłownu.

4) dostarczenie pomocy oddziałom miejskim w celu kameryfakty przy wywołaniu nadobrze przez policję służby pożarowej, wozów i innych rzeczy.

5) zapewnienie świadczeń pożarniczych akcesji i stępnym dla kobiet.

Zakres ich jest pożarniczych, których zapewnienie dostarczenia jest w Oddziałach Żeńskich oraz sposobich w wykonaniu zadań oddziału konstrukcja, wozów i innych rzeczy.

#### Rozdział II

##### Członkinie.

###### § 4.

Członkiniami Oddziałów Żeńskich są one być osoby które skończyły lat 17 i mogą wykazać się doświadczeniem w służbie. Osoby niepełnoletnie muszą przedstawić pisemną zgodę rodziców lub opiekunów.

O przyjęciu kandydatki do Oddziału decyduje Zarząd Straży Pożarnej na podstawie obowiązującego statutu i regulaminu wojewódzkiego oraz zgodnie z postanowieniami regulaminu niniejszego.

Udzielaniem Oddziału Żelazkiego przysługują wsey stółce prawa zastrzeżone w Statucie i regulaminie Stow. k. Polaków.

W szczególności przysługują prawa komisaryata z narządów i pomocy Stow. k. Polaków, zaś członkostwem pełnoprawnym przysługują czynnio i bierno prawa wyborcze.

## §.

Oddziałem Oddziału Żelazkiego obowiązują się stow. k. w całości do obywatelskich w Stow. k. Polaków, z wyjątkiem przepisów i postanowień, zawartych Władz Stow. k. i Komendanta Oddziału oraz postanowień niżejszego regulaminu.

## I. 1.101 III

### Organizacja wewnętrzna Oddziału i jego władze

## § 7.

Oddział Żelazki stanowi zespół składowy Stow. k. Polaków i jako taki podlega wszelkim rozporządzeniom obowiązującym w Stow. k. w całości z wyjątkiem oddziału niżej wymienionych.

Oddział może się składać z przewodniczącego z 2 członkami; przy większej ilości członków Oddziału może dzielić się na sekcje z 2 członkami w każdej.

## § 8.

Bezpośrednią władzą wykonawczą Oddziału jest Komendański Oddziału. Na razie sekcje sędzi są sekcjami wybierającymi przysługującymi stow. k. plucimowo tym. Komendański przysługują wszelkie przywileje Oddziału; przy dwóch lub więcej sekcjach pierwszą sekcją jest zastępczyni Komendanta, przy jednej sekcji Komendański wyznacza swą zastępczynię.

## § 9.

Komendański Oddziału stanowi Zarząd Stow. k. Polaków na własność Narządu Stow. k. Polaków, który przedkłada do ich uwzględnienia na to stanowisko. Narząd może narodzić wybory ogólnokrajowe; w tym wypadku członkami wybierają dwie kadencje. Obie kadencje mają przedstawicieli Narządu, Zarządu Stow. k. Polaków, członkami ostatniego wyboru.

## § 10.

Komendański Oddziału podlega składowa, zespół wybierani i członki Oddziału w całości w Stow. k. Polaków. Przy sprawozdaniu programów i planów działalności Oddziału — Narządowi komisaryata z 2 jego komendantami, przeszedł on jest uwzględnienie w sprawie uwzględnienia wyrażonej i programy, sprawy w sprawie Oddziału Żelazkiego przez Statute i w szczególności władze stow. k. Polaków, również uwzględnienie dyrektory, udzielono przez instruktorów uwzględnienie instruktorów Oddziału Żelazkiego.

## § 11.

Selekcje niżej wymienionych stow. k. w całości Komendanta Oddziału. Komendański dokonywać podlega całego Oddziału na sekcje i przypada do nich przysługujące kadencje.

## § 12.

Komendański wyznacza z członkami lub zwinięciem powołanych sekcji. Jest ona odpowiedzialna przed narządem i Zarządem Stow. k. Polaków do czasu, aż wyznaczony się i wyznaczenie Oddziału.

## § 13.

Komendański Oddziału wyznacza w skład Rady Referencyjnej i posiedzeniach Zarządu bierno oddział z głosem doradczym oraz jest referencyjną spraw swego Oddziału.

Komendański Oddziału obowiązują składowa i programy i wyznaczenie Zarządu Stow. k. Polaków w myśl prawa uwzględnienie i programów, zawartych w Statucie i regulaminie Stow. k. Polaków Zarządu Stow. k. Polaków i Władz Stow. k. Polaków.

## § 15.

Komendański Oddziału może wyznaczać sekcje i sekcje.

Na koniec sekcji tych mogą być ustanowione sekcje doradcze organizacji i przy Oddziale. O udziale i terenie przedstawia przedstawicieli Komendanta Narządu i Zarządu Stow. k. Polaków.

## § 16.

Zarząd Stow. k. Polaków może wyznaczać lub wyznaczać Komisję Zarządu Stow. k. Polaków na własność Narządu Stow. k. Polaków, jeżeli Oddział nie przedstawia odpowiedzialnej działalności z wice Komendanta lub też w razie uwzględnienia się jej do uwzględnienia przedstawicieli i zastępczyni Władz Stow. k. Polaków.

*§ 17. W tym wypadku Zarząd Stow. k. Polaków może dobrać do siebie jakiegokolwiek personelu zastępczyni i w razie nie powzięcia uwzględnienia co do ich charakteru — odstąpić się do Zarządu Okręgu powołać i instruktorów uwzględnienie instruktorów sekcji.*

## § 17.

Przewodniczący instruktor Komendanta Oddziału i sekcje podlegają Narzędziowi Stow. k. Polaków, w szczególności Narzędziowi Stow. k. Polaków.

Oddział Żelazki może być użyty w szczególności w celu dozwolonego komisaryata, w szczególności z 2 i 3 pkt. r. W wyjątkowych wypadkach członkami oddziału Komendanta Stow. k. Polaków Oddziału Żelazkiego przy braku instruktorów oddziału.

## Pozycja IV

### Wyznaczenie Oddziału

## § 18.

Opowiadaniem wyznaczenia i programów działalności Oddziału zajmuje się Główny Zarząd Stow. k. Polaków R. P., który porozumiewa się w tym celu z powołanymi instruktorami i instruktorami biernymi, a to w celu uwzględnienia sekcji działalności instruktorów powołanych.

## § 19.

Nadaje się wyznaczenie Oddziału wyznaczać Związek Wojewódzki i Okręgowe przy pomocy instruktorów i instruktorów biernych, przy czym powołane ich może być dozwolone w całości z 2 i 3 pkt. r. Zarządu Wojewódzkiego.

## § 20.

Członkami Oddziału obowiązują się przede wszystkim w całości wyznaczenie instruktorów w zakresie dostępnym dla kadencji. Rozwiązanie programy przedstawia i ich uwzględnienie Główny Zarząd Stow. k. Polaków R. P. Po oddziale przedstawicieli przedstawia powołanych powołanych członkami Oddziału, powołanych powołanych, stawiając do uwzględnienia powołanych instruktorów.

Przebiegiem wyznaczenia odbywa się to instruktorów wyznaczenia Stow. k. Polaków Komendanta, ich uwzględnienie i uwzględnienie oddziału na kadencje określonych i wojewódzkiej, organizacyjnych pod nadzorem Zarządu Wojewódzkiego.

Członkami Oddziału przysługują, to uwzględnienie powołanych, powołać do uwzględnienia odpowiedzialności, przewidzianej dla członków drużyny instruktorów.



## § 21.

Ważny program programu oddziału może być wyznaczony Oddziału Zarządu Strazy Państwowej Narodlika Strazy, który oprowadzi on współ z Komendanta Oddziału.

## Rozdział V

### Korpus techniczny

## § 22.

W celu wykwalifikowania Oddziałów Żeńskich z ką i w celu wykształcenia instruktorów.

## § 23.

Instruktorzy Oddziałów Żeńskich stanowią część Korpusu Technicznego Głównego Zarządu Strazy Państwowej i podlegają w sprawie postawienia, awansacji i przeniesienia do podległości oddziałów i powołań członków Korpusu Technicznego, z uwzględnieniem specjalnych właściwości Oddziałów Żeńskich. Szeregowcy w tym oddziale są: 1) B. A. N. A. N. A. N.

## § 24.

Kandydatki na instruktorki podlegają przesłuchaniu i nauce w k. k. podległości instruktorów według specjalnego programu i regulaminu.

## § 25.

- Do najważniejszych zadań instruktorów należy:
- 1) organizowanie Oddziałów Żeńskich,
  - 2) kontrola techniczna nad pracownikami i instruktorami Oddziałów,
  - 3) organizowanie prac pomocy technicznych instruktorów jak P. C. K. i L. O. P. P. oraz męskiego personelu technicznego k. k. w oddziałach i w oddziałach.
  - 4) organizowanie instruktorów, instruktorów i w. k. k. dla Oddziałów Żeńskich.
  - 5) udzielanie Oddziałom rad i wskazówek i instruktorów ich działalności oraz
  - 6) referowanie spraw, dotyczących Oddziałów Żeńskich, władzom zwierzchnim.

## Rozdział VI

### Umundurowanie

## § 26.

Cyfonkacja Oddziałów Żeńskich przysługująca pracownikom mundurowi strażackiego. Na umundurowanie to składają się:

- 1) blona granatowa z wykładziną kulniczną, zapinana pod szyję i zamknięta — wysuwała kieszonki;
- 2) spódniczka granatowa przepiastkowa k. k. z podziałkami i sznurkiem, zamknięta pod kółkami;
- 3) pasy, skórzany pasek 1-4 cm bez podziałki;
- 4) buty białej koloru granatowe, z wkładką od brzoza białej koloru granatowego;
- 5) czarna podszewka i pastofel;
- 6) płaszcz długi na kolanach ciemny z sukienką k. k. z materiału jedwabnego, k. k. z materiału jedwabnego (jak szeregowi P. P.) z podziałką i sznurkiem materiału granatowego 4 cm.

## § 27.

Na oddziałach i na instruktorach noszą czarne kurtki Oddziałów oznaki funkcyjne według przepisów, zawartych w obowiązującej w Gł. Żeńskich regulaminie umundurowania, noszący do służbowej funkcji.

## § 28.

Do ćwiczeń gimnastycznych i sportowych oraz do zajęć w. k. i p. w. mogą służyć Oddziały specjalnych

Oddziałów. W tym wypadku należy przestrzegać tych samych zasad w umundurowaniu Oddziału.

Podlega wyjątkowo na pokazach, zawodach i konkursach poszczególnych Oddziałów mogą nosić od pasa górna kieszeń białej wstęgi szerokości 2-3 cm i długości 8-10 cm z wydrukowaną nazwą miejscowości, z której Oddział pochodzi.

## Rozdział VII

### Fundusze Oddziału

## § 29.

Oddział Żeński Strazy Państwowej ma prawo korzystać z środków i funduszy Strazy Państwowej na równi z innymi Oddziałami.

Celem jest Oddziału uprawnienie przepisów statutowych Oddziału, Ponadto Oddział może wykonać pobieranie od członków Oddziału składki na cele jego działalności i jego działalności. Oddział może również organizować za zgodą Zarządu Strazy Państwowej działalność na stronie pomocy organizacyjnej. W ten sposób granatowa fundusze Oddziału dla k. k. Zarządu Strazy, przy czym może być użyte wydatki na stronie Oddziału.

## § 30.

Sprawy i skargi, dotyczące dla Oddziału z funduszy Oddziału, stanowią majątek Oddziału. Związane się on z funkcjonowaniem Oddziału jest również istniejącym, program Zarządu Strazy Państwowej nie może być wyjątkowo z funkcjami Oddziału i należyte jego organizowanie.

Sprawy i skargi, dotyczące z funduszy po szczegółowych Oddziału, jeżeli nie zostały w sposób wyrażony przekazany na właściwe Oddziału — stanowią własność prywatną członków.

## § 31.

Udzielanie środków Oddziału oraz jego rachunkowość podlega kontroli Komisji Rewizyjnej Strazy Państwowej z całą jej odpowiedzialnością.

## Rozdział VIII.

### Rozwiązanie Oddziału

## § 32.

Jeżeli zarządza Oddział Żeńskiego decyzją Zarządu Strazy, przy czym decyzja ta może być załatwiona przez Zarząd Główny.

Rozwiązanie może nastąpić w razie niedostatecznej ilości członków, braku środków, braku na sukcesję Oddziału lub przekształcenia obywatelskich statutowych regulaminów, rozporządzeń.

Rozwiązanie może również nastąpić wskutek uchwały, przyjętej większością 2/3 wszystkich członków Oddziału na przesiedzeniu zwołanym Oddziałem z obecnością Przewodniczącego i Naczelniczki.

## § 33.

Z chwilą rozwiązania Oddziału, majątek jego po zostaje własnością Strazy, Majątek stanowiący w ten sposób prywatną własność, zostaje im wydany przez Zarząd Strazy — protokółami.

## Rozdział IX

### Przepisy przejściowe

## § 34.

Do czasu wydania instrukcji i przepisów przez władzowe w §§ 3, 18 i 29 niniejszego Regulaminu, po szczegółowych Żeńskich Województwa mogą wydawać tym nazwami własne instrukcje i programy ćwiczeń



## Dział urzędowy

OKOLNIK Nr 7

w sprawie zaangażowania nowego instruktora

Poznań, dnia 20 czerwca 1934

Podajemy do wiadomości, że w dniu 11 b. m. objął obowiązki instruktora pożarniczego druh aspirant Zdzisław Oguzczyński, który narazie pełniuje w biurze Okręgu.

„Czołem”

/ a 1 7 4 d

OKOLNIK Nr 8

w sprawie stosowania regulaminu zawodów marszowych ochotniczych straży pożarnych.

W regulaminie pod pkt. 6 podano, że drużyna składa się z 12 zawodników ięcznie z komendantem najmniej 10 zawodników jak przewidywał nosło rozszy regulamin i formularze ocen do tego regulaminu.

Należy wobec tego również w roku bieżącym przyjąć jako podstawę drużynę złożoną z 10 zawodników.

„Czołem”

/ a 1 7 4 d

## Program wyszkolenia w zakresie I. stopnia (strażaka szeregowego)

### Lekcja XXI

Ćwiczenia formalne ze sprzętem plutonu złożonym na wozach — 30 m. Zbiórka ze sprzętem na wozach. Kolejność sprzętu na zbiórce i w marzu. Kolumna marszowa.

Sikawka ręczna — 20 m. 2 razy za tempa, za tempa bez temp. Zachowanie się pierwszego przybyłego do pożaru strażaka.

Ratownictwo, wywiad i gaszenie środkami podiecznymi. Obowiązki strażaka przybyłego na miejsce pożaru po przybyciu straży — razem 50 m. — Odalenie swego oddziału — znaki straży. Zameldowanie się. Przydział. Noszenie standardu 20 m. — Poczet standardowy, wynoszenie, odprowadzenie. Zachowanie się w kociołce, na pogrzebie, zbiorczak defiladach. Salutowanie standardu.

O. P. Gaz. Ćwiczenia nakładania i zdejmowania maski o marzu — 30 m. Śpiew: „Zabawa strażaka”

### Lekcja XXII

Sygnalizacja gestowa — 20 m. — Jako ponoc tablica sygnalizacji gestowej. Aparaty gaśnicze — 30 m. — Gaśnice płynowe, pianowe oraz zasada ich działania, właściwości gaśnicze. Zachowanie się pierwszego przybyłego do pożaru strażaka — 80 m. — Ratownictwo, wywiad, gaszenie środkami podiecznymi. Objęcie dowództwa nad przybyłymi strażakami. Zameldowanie przybyłemu dowódcy rezultatu wywiadu oraz zmian klęć w danej chwili. — Uroczystość kościelna i pogrzeby — 30 m. Zachowanie się w kociołce, ukrycie głów — poczet standardowy. Asystę i służba pogotowia. Służba przy Bożym Urlobie. Oddawanie honorów

w czasie pogrzebów. Śpiew: „Nasze bogactwo”

### Lekcja XXVII

Ćwiczenia formalne w plutonie — 60 m. — Zbiórka plutonu bez sprzętu, ze sprzętem. Złożenie sprzętu na ziemi, przenoszenie — kolejność. Złożenie na wozach. Kolumna marszowa, odstępy między wozami. Współdziałanie sekcji bojowej ze strażakami przybyłymi bezpośrednio do pożaru — 50 m. Składanie meldunku przez komendanta sekcji. Podział dowództwa, czynności. Organizacja stanowiska: ogniowego i wodnego. — Służba podczas publicznych widowisk — 25 m. — Czynności przed rozpoczęciem. Zadanie strażaka na wypadek pożaru. Scena kultury. Ubezpieczenie i ekipa uk pogotowia. O. P. Gaz. Komora gazowa. Przebywanie w masce. Zmiana pochłaniacza. Oddychanie samym pochłaniaczem — 30 m. Śpiew: „Nasze bogactwo” — 15 m.

### Lekcja XXVIII

Aparaty gaśnicze — 20 m. — Gaśnice duże i olowe i generatory pianowe. Współdziałanie sekcji bojowej ze strażakami przybyłymi bezpośrednio do pożaru — 80 m. (jak w lekcji XXVII). Obowiązki strażaka po pożarze — 20 m. — Dogaszanie, burzenie murów, pogorzelnisko. Służba pogotowia pogrzebowego. Zbiórka sprzętu. Powrót. Czynności w remizie. Porządek w strażnicy i świetlicy — 20 m. — charakterystyka strażnicy. — Czystość. Klucze remizy, sposób otwierania, oświetlenia. Ostrożność z ogniem. Konserwacja sprzętu. O. P. Gaz. — Musztra formalna w masce — 20 m. — zwroty równanie. Śpiew: „Nasze bogactwo” — 20 m.

## Jubileusz 60-lecia ochotniczej straży pożarnej w Kościanie

Kilka dni dzieli nas tylko od rzadkiego jubileusza, jaki w dniu 1 lipca r. b. obchodzić będzie ochotnicza straż pożarna w Kościanie. Za bardzo znana jest owocna działalność tej drużyny oraz liczyliwa jej na polu obrony przeciwpożarowej, za bardzo znane i cenione jest jej sprężyste naczelnik dr. Richter, abyśmy musieli wskazywać na ważność i znaczenie tego jubileuszu. Pragniemy jedynie przed jubileuszem złożyć jako pierwszy ser-

decznie życzenia pomyślnego dalszego rozwoju tej godziwej placówce, która dotychczasowymi wysiłkami na polu obrony przeciwpożarowej wybiła się na czoło ochotniczych straży pożarnych na terenie Okręgu.

Niech duch jaki panuje w tej drużynie promiennie na dółka odczekać, niech budowa do czynu te drużyny, które nie wyszły loszące z loterze i które w zapowalnym tempie do powagi chwili rozwi-

bia sile, tracąc często czas i energię na drobniaki. Niech wreszcie zjazd jubileuszowy uda się jubilatce w całej pełni i głośnie ochem odbije się wśród wszystkich strazy ochotniczych naszej Rzeczypospolitej.

Ze względu na to, iż na apel Okręgu Wojewódzkiego znaczna ilość ochotniczych strazy pożarnych grupy II zgłosiła swój udział do zawodów konkursowych, podaliśmy poniżej program zjazdu i apelujemy do wszystkich drużyn naszego Okręgu, aby na ten zjazd jak najliczniej wysłały swoje delegacje. Niemogąc z powodu znacznych kosztów urządzić zawodów wojewódzkich, chcemy na tym jubileuszowym zjeździe wykazać i liczbowo i przez zawody swoją fizyczną organizacyjną.

#### Program:

W sobotę dnia 30. 6.:

godz. 8 wiecz. powitanie przybyłych gości i pogadanka w lokalu d-lu Larca.

W niedzielę, dnia 1 lipca:

- o godz. 8 — pobiódka,
- o godz. 6—9 — zawody grupy IV, III i II,
- o godz. 9,15 — zbiórka i raport na placu przy Rzeźni Miejskiej,
- o godz. 9,40 — wymarsz na nabożeństwo do kościoła farnego; po nabożeństwie defilada na Rynek,
- o godz. 12 — uroczyste zebranie jubileuszowe w Szkole,

*Od 10,30 do 11 — przerwa obiadowa.*

- o godz. 15 — dalszy ciąg zawodów,
- o godz. 16 — koncert w ogrodzie d-lu Larca, urozmaicony różnymi gatunkami towarzyskiemi,
- o godz. 19 — ogłoszenie wyników zawodów.

Wieczorem zabawa taneczną w salach drana Larca i Hotelu Warszawskiego.

## Obchód św. Florjana w O. S. P. Ostrów Wlkp.

W dniu 4 maja b. r. o godz. 6 rano 15 odczekały się drużba z wioły strażackiej, głosząc hojnie zapamiętowania uroczystości dnia tego, jako patrona swego św. Florjana.

Następnie wyruszyła drużyna strażacka z uctwianą orkiestrą na czele do kościoła parafialnego na uroczystą Mszą św., którą odprawił jeden z księży OO. Pargoniów ze Świdowa.

Wieczorem nastąpił alarm całej miejscowej Ochot. Straży Pożarnej, poczem drużyny w pełnym rynsztunku wyjechały na targowisko i odbyły praktyczne ćwiczenia.

Po powrocie do Strażnicy przy dźwiękach orkiestry udano się do świątliwej, na uroczystą oka-

demję. W pięknie przystrojonej sali, przed odczekał sw. Florjana, który uimnowany był barwnymi światłkami, rozpoczął akademję przemową na czele dnia Dymalski. Na dalszy program akademji składała się deklamacja wa dzień św. Florjana „Czwarty maj — Ziemni drzy rodzenie” oraz piękną wygłoszony referat przez p. Pankowiaka, członka Akademickiego Koła Oskowina, przytoczający wiele faktów z życia wielkiego św., który zmarł śmiercią męczeńską, w obronie winy św.

Na zakończenie akademji przy dźwiękach orkiestry O. S. P. odpiewana została pieśń „Wszystkie nasze dnie sprawy”.

## I. Zjazd harcerskich drużyn pożarniczych

W dniu 10 czerwca r. odbyła się w Świdawie w powiecie poznańskim uroczystość 15-letnia istnienia drużyny harcerskiej, przy której stnieje oddział pożarniczy.



Z tej okazji zostały przez Chórzew Harcerską urządzone zawody konkursowe drużyn pożarniczych, mające służyć jako przykład i nauka dla innych drużyn harcerskich, gdzie idea służenia znajduje powoli sobie popularyzację. Chociaż zjazd

z powodu niefortunnego czasurowania organizowania obchodu nie zapowiedział większej wiości drużyny, a zawody odbyły się jedynie pomiędzy drużyną harcerską Świdawę i Kościan, to już jednak z tego współzawodnictwa i wywołanego poziomu gospodki się zebrani przedstawiciele Chórzewi Harcerskiej i delegaci harcerscy o pożyteczności rozszerzenia programu na ten dziedzinę. Związek Straży Pożarnych R. P. zainteresowany rozwojem ten



cy w tej dziedzinie wydelegował na szkod. dr. podinspektora Mikułę, a jako długoletni harcerz brał w gródhosce udział również zastępcą naczelnego inspektora dla magi, Pawłowki. W zawodach pierw. ser magice uzyskała drugą miejscowość. Pokaz gaszenia pożaru urządzący wspólne przez ob. dwie drużyny wzbudził wielkie zaciekawienie ben. nej publiczności i rywalizację odnoszącą się do młodych poznawców - harcerzy publiczności z miasta i okolicy.

Na odbytych po zawodach konferencji referentów harcerskich drużyn połączonych ustalono wytyczne do dalszej pracy w tej dziedzinie.

Urządzono następną akademię jubileuszową, na której przemówił w bardzo pięknych słowach dr. komendant chorągwi Czarniecki oraz inni przedstawiciele harcerstwa, a z namiem strażar. twa dr. magr. Pawłowki.



Zamieszczono zdjęcia wykonują fragmenty z tego ciekawego zjazdu.

## Uroczystość O. S. P. cukrowni Wierzchosławice

Obchodzona Straż Pożarna cukrowni Wierzchosławice powiatu Inowrocławskim obchodziła w dn. 27 maja t. b. bardzo podniosłą uroczystość poświę. cenia sztandaru i samodzielnego tronu pożarnicz. ego. Sztandar ten pozostał pod kierownictwem sprężystego naczelnika druha Nadobnego zaślona jest do najlepszych drużyn fabrycznych i bardzo

wybitnie współdziałała z miejscowym strażar. ni.

Zamieszczono zdjęcie ilustrujące nowy nabytek straży. Podniosła uroczystość oraz uznane jakim straż cieszy się u przedsiębiorców władz oraz Zarządu Cukrowni niewątpliwie wpłynęło na dalszy rozkwit tej pożytecznej placówki.



## Imponujący Zjazd strażacki w Poniecu

W dniu 17 czerwca r. b. ciekawe miasteczko Poniec w powiecie gostyńskim było świadkiem imponują. cego zjazdu strażackiego, który zgromadził prze. ssło 700 druhów strażaków głównie z powiatu gostyńskiego. Zjazd wyznaczony na pierwszy dzień Tygodnia Honoru Przemysłowców miał na celu współzawodniczenie drużyn strażackich w zawo. dsach konkursowych. Stał się ich pokazem dość ho. szym 29 drużyn do zawodów, z czego 2 straż. ce grupy

II. 3 grupy III oraz 24 grupy IV. Ponieważ prze. prowadzenie zawodów w jednym ciągu nadzre. ciło trudności, podzielono zawody na dwie części i przeprowadzono od godziny 8 — 10 rano pod przewodnictwem dr. inspektora Buszy jako prze. wodniczącego sądu oraz druhów naczelnika Janiak z Rawca i sekretarza Ogarzyńskiego jako sądu w. pierwszej części zawodów, do których stanęło 14 drużyn grupy IV. Po przeprowadzeniu tej części zawodów udały się zebrane straż. ce na nabożeństwo

do kościoła farnego, gdzie z ambony wygłosił i odczytał kaszanie mielibyśmy jeszcze problemem. Następnie odłożyło się na Rynek odwołanie przez dr. inż. prasę Olegę generala Tarcza i zaprosił od komendanta zjazdu dr. nauczelnika Kwiatkowskiego, poczem nastąpiła akrografia i sesja podniosła uroczystość wznowienia pamięci zmarłego tragicznie Ministra Spraw Wewnętrznych ś. p. Bronisława Pierackiego. Po przemówieniu miejscowego harcmistrza p. Langego zarządzone i-mantowe i-mantowe, poczem odczytano i-rtho miejscowej uroczystości pioski i-akabak. Na zakończenie wysłano depeszę kondolencyjną do Prezydium Rady Ministrów w imieniu zjazdu i 30000 armii strażaków oddział k/w Pomorskiego Okręgu Wajewódzkiego.

Po odebraniu przez dr. prasę defilady która wzięła bardzo sprawnie zebrała druhowa udali się na wspólny obiad z kofin, przedstawiciele władz zaś do sali klubu Hajzajnika, gdzie przy wspólnym obiedzie wygłosili toasty dr. inż. prasę Olegę generala Tarcza, dr. prasę Oddziału Ku chwale, p. inżynier Lange oraz inspektor sam. rzędu p. Pannażyński w imieniu p. starosty.

Od godziny 14-tej do 17-tej odbyły się pod przewodnictwem dr. gen. Tarcza i delegata Z. N. W. p. Pannażyńskiego w dalszym ciągu zawody grupy IV, III i II. Pociem wzięliśmy ćwiczenia był bardzo wysoki, a nawet okazyjny założono dopiero przed kilkoma tygodniami wkładali całą swoją

energję. Żeby się dobrze wywiązał ze swego zadania i nie sprawił zawodu swojemu komendantowi powiatowemu dr. Kwiatkowskiemu, który w ostatniej tygodniach codziennie w rannych godzinach przeprowadzał poszczególne miejscowościach ćwiczenia, żeby przygotować oddziały do pracy. Dlatego też było bardzo zadowolony, że drużyny, które u siebie nie posiadają ani działają Szwarcbockiego, ani tujników, i regularnie nawet nie mają siłówek wykonują cały program zawodów bardzo sprawnie i bez żadnych błędów. Ujęty do brym dusem straż i dobrą wynikiem dr. inż. prasę Olegę generala Tarcza podziękował przez zebraniem drużynami druhowi Kwiatkowskiemu za jego owocne wysiłki, co zebrał drużyny przycięty gotowne aplauzem.

Na zakończenie zawodów wygłosił dr. Kwiatkowski drużynie O. S. P. Gosyńską z pokazem wami ćwiczeniami abstrakcyjnymi w maskach przeciwdymaszowych, zyskując potaw listowej żołnierz publiczności i honor strażackiej.

O godzinie 18-tej ogłosił dr. inż. prasę wynik zawodów, zamykając krótkim przemówieniem o i-akabak o-żół w całej pełni udanego zjazdu.

Zjazd ten wyznaczył, że podjęcie energicznych i wysiłków oraz zgodna współpraca władz i korporacjami strażackimi daje w rezultacie wyniki, które złotem i-akabak zapisać się w historii powiatu w ogólnym.

## Program Zjazdu Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu mogileńskiego w Mogilnie

w dniu 8 lipca 1934 r.

Przed południem.

- o godz. 6 — pobudka.
- o godz. 6-7,45 — ćwiczenia próbne na huśtaku sprężynowym oraz początek zawodów grupy IV.
- o godz. 8,10 — zbiórka w wszystkich strażach w plac strażniczym miejskiej.
- o godz. 8,30 — raport na Placu Wolności.
- o godz. 8,40 — wymarsz w pochodzie do kościoła pokaszarzów na nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada na Placu Wolności i poświęcenie teren samochodowego na strażach miejskiej.
- o godz. 12 — wspólny obiad w sali miejskiej.

- o godz. 13,30 — zbiórka strażek pożarnych w. i-akabak strażniczym miejskiej i wymarsz na huśtako.
- o godz. 14 — dalszy ciąg ćwiczeń konkursowych ochotniczych strażek pożarnych miejskiej i wiejskich.
- o godz. 15 — zakończenie ćwiczenia pokaszarzów i powiatu strażek mogileńskiej.
- o godz. 19,30 — wspólna kolacja w sali miejskiej.
- o godz. 20,30 — zbiórka miejskiej strażki pożarnych na plac strażniczy miejskiej i odmarsz na Plac Wolności, gdzie odbyła się ćwiczenia z pociągami pochodzami.
- o godz. 21 — ogłoszenie wyników.
- o godz. 22 — zakończenie odbył się zabawa z taniec i-akabak Dama Kasielakowa w. i-akabak.

## Program uroczystości 60-letn. Jubileuszu Ochotn. Straży Pożarnej w Rogoźnie

w dniu 8 lipca hr

- W sobotę dnia 7. 11.34 — o godz. 7-8 ćwiczenia z pochłonięciem.
- W niedzielę, dnia 8 lipca hr:
  - o godz. 6 — pobudka.
  - o godz. 8,45 — powitanie gości na dworcu.
  - o godz. 9 — zbiórka wszystkich zaproszonych i bratach strażki.
  - o godz. 9,15 — raport.
  - o godz. 9,25 — wymarsz do kościoła na Mszę i poświęcenie sztandaru na nabożeństwie defilady.
  - o godz. 10,45 — rozpoczęcie jubileuszowe zebranie

- 11,45 — przerwa i-akabak.
- 13,45 — Zbiórka bratnich twarzystwa na Nowym Ryuku.
- 14,00 — posied. do programu p. i-akabak.
- 15,30 — popis konkursowe.
- o godz. 16 — ogłoszenie wyników.
- o godz. 17 — zakończenie odbył się zabawa z taniec i-akabak Dama Kasielakowa w. i-akabak.

o członków nabożeństw mogą korzystać tylko członkowie Ligii Morskiej i Koloniaty — gdy chcesz więc być nad morzem — włącz się na zbiórkę w najbliższym Oddziale

## Uroczystość 50-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Koźminie

W niedzielę, dnia 8 lipca r. b. odbędzie się w Koźminie uroczystość 50-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej, połączone z zawodami drużyn strażackich powiatu kwiato-żywieckiego.

### Program:

godz. 6 — hejnał z wieszy strażackiej;  
godz. 6-8 — zawody drużyn grupy IV hej;  
godz. 8,30 — zbiórka wszystkich bawaryzów

plam ćwiczący;  
godz. 9 — nabożeństwo,  
godz. 10 — raport, przegląd i defilada;  
godz. 10,30 — uroczystościowe zebranie i li-  
Grodzkiej,  
godz. 12 — wspólny obiad;  
godz. 14 — koncert róg zawodów;  
godz. 16 — koncert i zabawa w ogrodzie i Grod-  
kiej. Wzajemem zjawia laweczna.

## Na „Święto Morza“

W złąkę ze Świętem Morza, które odby-  
wa się w dniu 29 czerwca r. b. w Gdyni podleg-  
ny został materiał nadesłany nam przez Ligi  
Morskiej i Kolonjalnej. Przy tej okazji komunikam-  
y, że zadaniem z obywateli Związku Głównego  
— Związku Straży Pożarnej R. P. — to, 357  
wydziałki strażackie udające się do Gdyni, mogą  
stracić bezpłatnie kwatery w kwaterach tym-  
straj, natomiast, by skorzystać z idea jejemu opła-  
tami mogą korzystać z usług gospody strażackiej  
Blizkich informacyj oddział kwaterowania Kom-  
sariatu Rzeczy w Gdyni.

Przypominamy, że takie ułatwienie łączymy z  
umieklami kolejowymi, jakie w sezonie letnim ob-  
wiazają przy wchodzeniu nad morze, przyciemni się  
do łącznych wyjazdów drużyn strażackich i ich re-  
dow nad Polskie Morze.

## Powszechne obozy nad morzem noleckim

Rok obozów był pełny, organizowaniem obozów  
letnich nad morzem — Ligi Morskiej i Kolonjalnej  
jako inicjatorce pierwszych obozów w Polsce, do  
doświadczenia roku przeszło, a tym roku przy-  
stępuje do tej pracy z dużym doświadczeniem  
praktycznym podjęła się ta sprawa. Cóż to są  
te, z powstaniem obozów nad morzem?  
Wszystkie przynależności, które łączą  
teżorzące (Ligi kraj i w silne wlekanie i warto-  
ściową treść.

Oboje powszechne — to między innymi  
dla wszystkich z rąk wlepkom małych kosztów  
Umiało się szerokość różnorodności ludzi przy-  
kreszając z potrzeb przez lato nad morzem, w  
właściwym uprzednio sportowców, in jednak, dających  
nie zorientowania w sobie, lecz hartujących serce,  
umysł i ciało, będzie znowu J. M. K. niezmiernie  
wprost sprawnie. Celem jest dostarczyć i zmniejszyć  
w barokaniem się z Jednym dnia odrobinem w o-  
bozie nad polskim morzem, wypocząć i nabierz  
tęże hartu duszy i ciała, że solidnością dających  
harykonia się, które no po powrocie czeka, stały  
się nie tak trancem i zmniejszając.

Spędzenie czasu, chociażby nawet tylko jed-  
ni i dwudniowego w obozach, z całą pewnością  
wplynie dodatnio pod każdym względem na ka-  
dżo, kto tam temu roku poświęca. — Tygodniowy  
pobyt z 22 do 30 w w Świętem morskiem nowie-  
tym, z wyżywieniem bardzo, nie błędnym, lecz  
zabawnym i dostatecznym by nastąpił przy-  
tym na wzajemnie coraz to sprawniejszej ruchli-  
o-

ści fizycznej, może przynieść tylko korzyść. Jak-  
ież to często zdarza się, że chociażby w ymiesz-  
kany przebył w obozie w towarzystwie szkół obno-  
wej — wraca pełen siły i zdrowia — Przypuszczal-  
nie należy, że obozy, a jakimi mowa będą prowadzone  
— w wazn wlotowego życia obnożem. — A wiec  
— zamiatł w wlotowej posiadłości posiadłości — będzie się  
półki słońca, tylko pod namiotem, zamiatł w-  
krymowych, lecz rzadko przewidywać fryzjów —  
będzie się mieli 4 razy dziennie prostą, lecz zło zdrow-  
ną strażo. Jeżeli dołamy jeszcze do tego w-  
dziejki po wchodzeniu i morza, wchodzenie fizy-  
czne, naukę pływania i gry ruchome, jakie kierow-  
nictwo obozów stawia za konieczny warunek ob-  
szarowa — da to obraz tak bliski i przemiłny  
Przewidywać i to wszystko za 21 22,50 tygodni-  
wa. — Jedynie tylko takie warunki mogą zapewnić  
powstanie obozów.

Wśród okolicznych, dających w obozach o tem-  
ruchowej obozów nad Blizkiem, jest określenie  
„propagandowe”. — Cóż to ma znaczenie? Spo-  
czelność naszą przez tradycyjną wstrzymywała się  
do wszelkiego co z morzem miało kłopot w spół-  
nego, musi wreszcie zrozumieć, że w dobie obec-  
nej, ten kto chce Polskę widzieć silną, musi stać się  
„włkiem morskim” — in zaczął musi zrozumieć się  
z Ligą Morską, posiadać jasność i niebezpieczeństwa  
morza zrozumieć wielką potrzebę dróg morskich dla  
życia gospodarczego narodów, musi morze pol-  
nieć i zrozumieć.

Obozy więc, poza dostarczeniem przyjemności  
wypoczynku, będą służyć i zaprowadzić jednoznacznie  
nie, jak należy traktować morze i jak należy je wy-  
korzystać dla siebie i całego narodu. — Polecie  
więc określenia „propagandowe” stać się w tel  
ludzi aż nadto zrozumiałym.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej ro-  
stał już no całej Polsce okólniki i instrukcje, do-  
starczając wyjaśniające kiedy, kto i jak może z o-  
bozów korzystać.

Wszelkich informacji, dotyczących warunków  
ych warunków obywatela, udzieli biuro L. M. K  
w Warszawie przy ul. Widok w 10

## Przygotowania kraju do „Świeta Morza“

Według nadesłanych z terenów całej Polski  
wiadomości zbliżają się już ku końcowi prace nad  
organizowaniem miejscowych komitetów „Świeta  
Morza“.

Obok zawziętych w miastach wojewódzkich komitetów „Święta Morza” powstała kilkaset komitetów powiatowych, prowadzących ścisłą dyskusję i planowa ściśle według zęby sławcy i struktury.

Ze specjalnym naciskiem podkreślenie należy międzyliczyć intensyfikację się społeczeństwa do zjednoczenia przez Ligę Morską i Kolonialną brzoś naukowo technicznymi „Święta Morza” charakteru zbuntowej manifestacji narodowej. Świad

czy o ten liczą współdziałal w poszczególnych Komitetach przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacji oraz stowarzyszeń, deklarujących pomoc przy organizowaniu imprez i obchodów.

Praca ujednoliciła już włączono do pracy organizacjami zjednoczenia samorzutnie swój akces czynią to nowe związki i stowarzyszenia, pryncipie ściśle współpracować - miejscowymi komitetami „Święta Morza”.

## Przed powszechnym zlotem młodzieży w Gdyni

Jednym z głównych momentów imprezy jest rozpoczęciem „Święta Morza” będzie wielki zlot młodzieży w Gdyni w dniu 1 lipca.

Jak to było do przewidzenia Zlot wywołal wielkie zainteresowanie wśród młodzieży polskiej. Już dzisiaj napływają do Głównego Komitetu Wykonawczego „Święta Morza” listy zgłaszające szerokie organizacje i stowarzyszenia młodzieży. Miedzy innymi Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej zadeklarowało na zlot 1000 członków organizacji.

W tych dniach bowia w Gdyni delegacja Głównego Komitetu Wykonawczego „Święta Morza”, która odbyła na miejscu szereg rozmów z przedstawicielami edyńskiego Komitetu „Święta Morza” posiadającego pod przewodnictwem Komisarza Rzeczy na m. Gdynie Mgr. Sukiela. Uczestni młodzieży mieli wybór terenów nad obory poszczególnych grup oraz opowiedziano kwestie zaprowadzenia uczestników Zlotu.

Stan prace przygotowawczych do Zlotu każe i dalszą iść, że ciolod obywatelskiej imprezy wy-

pałnie należy wspomnieć, do i że odbędzie się na ku ośmiomu zawodnikom wszystkich uczestników.

W związku z ograniczono do 50.000 liczbą uczestników Zlotu należy zwrócić uwagę na konieczność jak najszybszego zgłaszania poszczególnych grup organizacyjnych bezpośrednio w Głównym Komitecie Wykonawczym „Święta Morza” (Warszawa, Widok, 10) lub też w komitetach wojewódzkich.

Każ jeszcze przypomniemy, że Zlot jest zasadniczo jednodzienny. Dniem dzień pobytu w Gdyni zostanie wykorzystany na wyszedki morskie, zwiedzanie miasta, portu iś. Do uświetnienia imprezy zlotowej w uroczym stopniu przyczyni się obecność Pana Prezydenta Rzeczypospolitej który odbierze w dniu 1 lipca procesję słubowanie młodzieży na wierzniś morza oraz przyjmie wielką defiladę wszystkich uczestników Zlotu.

Zlot w Gdyni jest dla młodego pokolenia wspaniałą okazją zamianifestowania swego stosunku do obłkiego morza.

**Kto jeszcze nie zdał i zapisać się na powszechny obóz nadmorski L. M. K — niech spieszy bo może zabraknąć miejsc**

**Tydzień w obozach nadmorskich to 22 zł 50 gr Tydzień urlopu w mieście to doktor, sierpienia i strata znacznie większej gotówki.**

### W SPRAWIE PRENUMERATY

Wieloletnia, to obywatelska tylko jedna rzecz, którą wspaniałe Stronie przekazuje wcale to rozumieć. Przeważnie od tego porządku zaczyna się, jeżeli w ogóle, ten, który nie chce opisać w sprawie i ten, co też, 1932, opublikował na ten temat i przekazuje tej karcie na P. N. O. nr. 9426.

W następnych numerach „Stronica Włokopodszyci” należna, które Stronie nie wzięła pryncypały.

### NOWY ADRES BRZML

Poznański Okręg Wojewódzki  
Związek Straży Pożarnej R. P.  
Poznań, ul. Marszałka Focha 19 — tel. 66 16  
P. K. O. nr. 983.916.

Materiały damskie  
na płaszcz, kombinezony  
i suknie

Firany,  
stółowana  
i t. d.

W. Drożyński

POZNAŃ  
STARY RYNEK 66  
TELEFON 40-50  
Rok założenia 1917

Nabrać sił, zdrowia i poznać morze potrafi ten tylko — kto pojedzie na obozy.

Poznać i kochać morze — nauczy Liga Morska i Kolonialna w obozach nadmorskich.

Komitet Redakcyjny i wydawnictwo: Zarząd Nadmorski R. P. Okręg Poznański. Redaktor naczelny, Inspektor Tadeusz Busek. Cennikami: Drukarnia Technicznej w Poznaniu, ulica 22-go Grudnia nr 5 — telefon nr. 22-91



# STRAZAK WIELKOPOLSKI

*Jeden - Rzeczywista*  *Obowiązki są Jednym*

*Wydawany 20 w każdego miesiąca*

*Organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Straży Tozarnych P.P.*

Rok 5

Poznań, 20 czerwiec 1935 r.

Nr 6



# Oroędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

DO OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ!

Marszałek Józef Piłsudski, życie zakoczył Wielkim trudem Swego życia budował się w Narodziu, goniszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się opar. Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako Twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armie naszą — sławą zwycięskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii Człowiek z głębi dziełw minionych moc Swego Ducha czerpał, a nadludzkiem wyścieniem myśli drogi przyszłe odgadywał

Nie Siebie tam już widział, ho dawno odznawał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunęła znaczka. Szuwał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skoła miałby spocząć.

Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i polegę Państwa dbał.

Ten Jego Testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udziwiać mamy.

Niech żałoba i ból pogłębia w nas zrozumienie naszej — całego Narodu — odpowiedzialność przed Jego Duchem i przed przyszłemi pokoleniami

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ  
I MOŚCICKI,

Warszawa-Zamek, dnia 12 maja 1935 r

## Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 18 maja 1935 i przed katedrą na Wawelu

Cieniem królewskim przybył towarzyszyć wiecznego smu. Skroni Jego nie okala korona, a dłoń nie dzięrzy berła. A królem był serc i władca woli naszej. Piówtkowim trudem swego życia brał we władanie serce po sercu, duszę po duszy, aż pod parapę królestwa swego ducha zagarnął nie podzielnie całą Polskę.

Smiałością swej myśli, odwagą zamierzeń, polegę czynów z niewolnych rąk kajdany zrzucił, bezbrozonym miecz wykał, granice nim wyrwał, a standardy naszych pułków sławą uwieczzył.

Skażonych niewolą nauczył honoru brońć wiarę we własne siły wskrzeszać, dumne marzenia z orlich szlaków na ziemię sprowadzać i w twardą rzeczywistość zamieniać. Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek.

Czynami swemi budził i wszystkich, po wszystkie krańce Polski iskry tęsknot do wielkości. A miliony tych iskiez i milionów serc wracały rozżarzone miłością do Tego, który je wskrzeszał, aż stał się on jasnością, spływającą na całą naszą ziemię i płomieniem wypalającym kruszec bezcen

ny, który w skarbcu narodowym naszych wartości moralnych pozostanie odjąd na wieki.

Wielkie dziedzictwo pozostawił w spadku po sobie ten potrzebny władca serc i dusz polskich Cześć, jaką otaczaliśmy Józefa Piłsudskiego za Jego życia, wznaga się dziś i połącznił będzie w Polsce z godziwą na godzime coraz stukrotniej.

Niech boly dziś prochom Wielkiego Polaka składane zamieniają się w służbę dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przeszłość przemikających. Niech przekują się w obowiązek sirzeże nia dumy i honoru narodu, niech wole nasze do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawią a serca nasze wielką Jego dla Ojczyzny miłością rozpala.

U bram domostwa naszych postawmy warty bysmy bezcennego kruszaka cnot przez Niego po zostawionych nie uszczupilił, niczego z wielkiego po Nim dziedzictwa nie uronili i byśmy dachywi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonego spokój w wieczności dali.

Do wszystkich Okręgów Wojewódzkich, Oddziałów Powiatowych i Straży Pożarnych Związku

## Rozkaz

Zmarł Wielki Budowniczy Polski Niepodległej, Wódz Narodu, który niezłomnością Swego Ducha i wielkim trudem Swego Życia pozostyl granicowe podskawy pod przyszłość Odrodzonej Ojczyzny!

Strażactwo, jako zwarta gromada obywateli, przejętych Jego Ideą ofiarnej pracy dla Państwa, jest i pozostanie niezawzię wierne wskazaniom, jakie ten Wielki Wychowawca Narodowi wszczepił w serca nas wszystkich

Oddając najgłębszy ból zasługom Zmarłego Wodza i dając wyraz bólowi, jaki przenika cały Naród, nakazuje Zarząd Główny:

1) przed frontem wszystkich straży pożarnych odczytać oroędzie Pana Prezydenta Rzeczypospoli-

tej, wydane z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego,

2) na standardy strażackie należyć uroczystie kokardy żałobne,

3) członkowie Władz Strażackich wszystkich szczebli, oficerowie straży pożarnych i członkowie Korpusu Technicznego Związku należy na mszatory służbowe żałobne opaski

Człom!

PREZES ZWIĄZKU STRAŻY POŻ R P

(—) Inż. St. Twardo

INSPEKTOR NACZELNY

(—) Szymon Jaroszewski



Zalotowały czarne skrzydła nad Polską Ziemią  
Ciężko zapadał ten niedzielny wieczór mały  
w betwederskich kolumnach. Martwiła cieleśna  
powłoka Józefa Piłsudskiego, Ducha w dziejach  
Polski jedynego w Swojej potęgze miłości Ojczyzny  
i straszliwego ogromu wiary, której na Imię ZWY-  
CIĘSTWO

Obrzymia rzesza strazy pożarnych, z malucz-  
kich zebrana, a wykrmiła cząstką Jego krwi ser-  
deczkiej, przysięga w tej godzinie wierność i słu-  
żnych oddanie — Ten, której On służył — Ojczyź-  
nie — aby godnymi być nazwy Narodu, który Go  
wydał, i pomoc w dźwignięciu puścizny, jaką nam  
odchodząc zostawił

Noszącemu brzemie odjął z rannym  
najpierwszy najłagodniejszy anioł;  
wszystek jad, wszystkie trudy, każdy uraz  
świądem stały się, wionęły górą.  
Ogląda się — który niósł krzyż

O najcichsza ze wszystkich Cisza...  
O Zwycięstwo narzeczcie bez krwi,  
O Wiedzę bez kropli łez i krwi  
Ojczyzno Ojczyzno Ojczyzno,  
pokój ci!

Umiosłem Cię ze sobą cięższą niżli cały wszechświat  
a teraz nie ja ciebie, ale ty mnie niesiesz,  
nie jak zwierzę, wysłone, ze zmęczenia mokre  
ale jak z rozpiętymi żagłami najcięższy okręt  
co pewien swej dalekości i gwiazd co go wiodły  
mnie wywiesił na maszcie mnie — Imię mnie — Godło

Niech razem z mym zewłokiem płacz skryje mogiła  
Com przecierpiał — zmieniło twarz, stało się siłą  
furczy motorem, bije młotem tętni jak konnica,  
i to jak Orzeł jawi się wam, to jak Rycerz  
to jak Archanioł. Zaufajcie, — jak moje, temu widmu  
bom mu serce żyjące me włożył pod skrzydło

Ci, którzy mnie kochali, niechaj mi przebaczą  
śmierć i niechaj prowadzą dalej to com zaczął

A ci, których nienawiść pełża za mnie cierniem  
jak śmierć — nieunikniona i jak miłość — wierna  
niech przekują miecz, strzały i noże na lemiesz  
z gdy będą orali nademną, ja w ziemi,  
cieszyć się ich orką, nie powieszę złości,  
nawet gdy plug niebacznie zaczepi o kości,

Po katowniach wężosy, bity przez żołdatów  
stary człowiek — na ziemi, młody duch — za świątym  
opływany, wyszydzany, zdradzany sromotnie  
wódz garski zato Tutaj liczonej stokrrotnie

— proszę was tchu resztkami  
który na wysokościach w Milczeniu zastygł  
o weście na się Sam  
ten cieżar, którym za was dźwigał!  
Weście go razem społem

niech jeden drugiego nie odpycha  
Ażebym mógł po znożu,  
odpoczywając w pokoju  
Od koła Cichości do wyszerego koła  
Coraz radośniej ucichać

KAZIMIERA IŁLAKOWICZÓWNA

# Testament Marszałka dla Wielkopolski i Wielkopolan

Marszałek Józef Piłsudski, bawiac 26 października 1919 roku w Poznaniu, wypowiedział do Wielkopolski słowa, które dziś uważamy za wielki i niezłomny testament tego polskiego Ducha wobec naszej dzielnicy:

„Z chrzości, gdy stanąłem na ziemi Wielkopolskiej, napawały mnie uczucia i wspomnienia tak brzożne, że dotąd wchodząc niemi nie mogę...

I nie dziwnoż!

Wielkopolską i Wielkopolanę są pod niekierownym wzrokiem wybrzmiałam w Polsce. Polskie dziecko, gdy wyślizgnąć dzieje swojej ojczyzny się uczy, swoje oczeta tak łatwo wzrastające się i tak samielow zatrzymuje się wzdziadzieli, jak na tych ziemiach, które wy zamieszkuje. A miłe dzieciom usta, gdy zaszewiają w ymawieł z czcni inie Polski, wywarotnią równie z miłością wasze domne. Każde dziecko polskie, udzie tylko ono rośnie, udzie tylko żyć i emie zaczyna, do was swa pierozna miłość kieruje. A potem? Potem idą lita kłeski, lita niewola.

Staniełicie wobec wrona lali przemożnego, tak silnie zorganizowanego, w faką potego materialnej kultury i organizacji zbrojeni. Ze zdawalo się, że w tej walce wytrzymać niepodobna. Ile razy w przeszłości serca polskie chwytły się w zwaltemiu, gdy myślnio o niemożliwości wytrzymania w piekło walki, która wam narzucano, że razy narzenia ludzi bieleły w budawo przyszłości, cofały się one przed tą żelazną falą mocy i sły, która nad wami czuwała. A w tedy serca polskie i unyśły polskie bieleły do Was. Do was, jako tych, którzy imie polskie reprezentują w najcięższej walce, bo w walce o domę i istnienie w europejskiej cywilizacji.

Moi Panowie!

Gdy mówię o niewoli, to nieraz miłe, tak pewnie jak wam wszystkim mroźnym w niewoli, na myśl przychodzą nasze dzieci, które już teraz szczęśliwie, wolnym płucem oddychają, i może kiedyś sedziam naszymi będą. I jako przyszła li-stość naszych czasów słowa potępienia i sława krytyki rzucad będą. Boję się, że wiele z tego, cośmy w niewoli przeyli, dla nich zrozumiałem nie będzie.

Niewola! Ilek to skrzydeł rozpiętych do lotu złamanich przedwczesnie. Niewola! Ilek to serce rozdkniętych przedwczesnie, chorych a zatem trwałiwych. Niewola! Ilek to charakterów zwicłnitych w lelebo, albo w chwili, gdy umysł kształtował się zaczyna. Tego być może dzieci nasze dzieci w innych warunkach się rozwijające, zrozumieć nie będą w stanie. Ten smutny dorobek niewoli, z którym tak ciężko walczyć nam teraz przychodzi, on jednako i strony jaśniejące.

W nieszczęściu, w walce kształcą się charaktery. W nieszczęściu, w walce człowiek się uczy. Ilek to dorobek wielki. Wy Wielkopolanie, rzuceni zostaliście do walki, którą wam wróg nieubłagany w wypowiedział a tej dzielnicy, w której Polska zawsze w wielkim stopniu najblaszka była. Niemożna o tej dzielnicy przyczyniła się dużo do polskiej wielkości.

Walka została wam narzucana w dziedzinie egzantracji w dziedzinie umiejętności wywrotkowania codziennego, srazego, pelnego obowiązków i pelnego trudów życia. Rozumie to wam wyzwanie przyzwołicie i w tej dzielnicy macie za sobą dorobek niewoli tak wspaniały, że Polska cała przed wami się koryzi. Z dorobkiem tym wchodzicie do wojny i niepodległej Polski. Wchodzicie do niej po ciężkiej, długotrwałej wojnie. Wojna ta wyczerpała serce, wojna ta ludzi zutoczyła a po zwyciężeniu budzi się lalk w Polsce, jak i na całym świecie heksanta do odroczenia.

Ilą czasu, któregoż zmniejszaniem będzie wydzie pracy. Jaki przedtem był wysięc żelaza, jak przedtem był wysięc krowi. Kto do tych zawodów bardziej przyzostowanym będzie, kto w tym wydzio więcej dowodów wytrzymalności zdady, ten w najbliższych czasach będzie zwycięzca. Ten potrafi utrzymać to, co zyskał albo odrobić to, co stracił.

Moi Panowie! Przechodzicie do Polski z wielkimi dorobkiem ciężką walką zdobytym, z uczelwą w drobiażkach smieszna obowiązkowa pracą, to jest wielki dorobek! Gdy mówię o zadaniach, stojących przed Polską, chciałbym wamleć do was, do Polski całą waszą namietność pracy, kłórnby Polskę przemiełła, dala uniejętność zorganizowania pracy smietnial, smietnioność pracy uczelweł'.

## Od święta i na codzień

Marszałek Józef Piłsudski życie zakochał. Te początkowe słowa określa Pana Prezydenta do obywateli Rzeczypospolitej kreski wewnątrz lanki graniczną między Marszałkiem z życia doczesnego, gdy w latach ostatnich nieleżni tylko noweli Go opalają od święta i to od wielkiego święta jedynie, z Marszałkiem z życia wiecznego, kiedy wśród cały na codzień uzysknie nieobronioną duszę do Niego.

Głęboki ból, jaki ożarzał całe społeczeństwo i którego niekłamany wyrazem były dni porzeczbowe, jest dowodem, że serce narodu otworzyło się na Jego przyzwołanie i że w niem Wielki Wychowawca żyć będzie.

W rozpoczętym okresie dziełw odzyskanej Polski stamie się Jego przeznaczaniem w palaca, czy pod strzechą słońca srazę znaczenia tego, o co walczył całe życie i co gwał unmonderabijami: jak honor, enota, mestwo, i wogóle sły wewnątrzne uzłowielką. Opiekunicy duch domowego ogniska ładnej rodziny polskiej — w jej życiu codziennem. — Wychowawca pokoleń, które nadchodzą — nowinin nam być tak bliskim i tak dostępnym, jak owe dobre duchy domowe.

Niech więc, jak Polska długa i szeroka, zostaą zrozumiane wskazania Wielkiego Wychowawcy, niech staną się naszym chlebem podziawym i jakn wyrz najwyższego dla ludu — niech

legnie w naszych charakterach podwalną prawości, wytrwałości i mocy których opierę nasz kraj, dalekiego Wschodu powierzą swoją rodzinę i całą sadybę.

Wielki Człowiek, Wódz Narodu i Budowniczy Państwa, odszedł między krótkie i mocarstwo polskie na Wawel — lecz Wielki Wychowawca i dobry duch Polski współczesny zblżył się do naszych ognisk domowych — a siła Jego została przy nas niewidzialna.

Dziś możemy Go poznać blisko, bardzo blisko; aby się stało, trzeba tylko dzień po dniu przegłądać kartę po kartce dzieła Jego życia i dzieła przez Niego pisane. Rozmyślana Jego o sprawach polskich są przebosnym materiałem wskazań wychowawczych i wybór pism Marszałka winien

stać się pierwszą księgą, udostępnioną każdemu, najuboższemu nawet księgołubowi. Zanim się to stanie, chociaż, aby myśli Jego najostrożniej dotarły pod strzechy nasze strażackie i aby w ten sposób stawały się drogowskazami dla kształcenia charakteru młodego pokolenia — będziemy w każdym numerze „Gazety Strażackiej” na miejscu naszym — przytaczać wyjątki z Jego pism, rozumiejąc, że Mu stawiamy w ten sposób żywy pomnik w sercach wielkiej raczy strażackiej. — a wtedy i Duch Jego naprawdę zagrości wśród nas i stanie się światłem opiekunów ognisk domowych.

inż. St. Twardo.

Prezes Związku Straży Poż. R. P.



Oddział straży pożarnej, który w dniu 18. V wzięł udział w manifestacji z okazji rocznicy założenia za dnia 6 p. Marszałka Piłsudskiego.

### Dział urzędowy

Poznań, dnia 19 czerwca 1935 r.  
OKÓLNIA Nr. 14.

W sprawie obozu letniego w Sierakowie.

Stareniem Zarządu Okręgu Wojewódzkiego w czasie od I. VII do 15. VII, odbędzie się w Sierakowie (pow. Międzybóże) oboz dla członków Z. O. S. P.

Na obozie będzie przeprowadzony kurs I-go i II-go stopnia. Zarządy Oddziałów Powiatowych powinny wydelegować na kurs II-go stopnia wszystkie członków Z. O. S. P., które skończyły kurs I-go stopnia w Górczynie i komendantki oddziałów, które skończyły kurs I-go stopnia w Poznaniu. Na kurs I-go stopnia mogą być delegowane członkowie Z. O. S. P. i kandydatki na komendantki i sekcyjście z tych miejscowości, gdzie w najbliższej przyszłości mają być zorganizowane Z. O. S. P.

Na kursie I-go i II-go stopnia będą przeprowadzone specjalne rodzaje wychowania fizycznego i pływania.

Opłata za kurs I-go i II-go stopnia wynosi 10 zł. Uczestniczką będą korzystały z 80% zniżki

kolonijowej w obie strony.

Zgłoszenia (deklaracje) bardzo dokładnie wypełnione prosimy nadesłać do Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnej — Poznań, ulica Marszałka Piłsudskiego 19, w terminie nieprzekraczalnym do dnia 25. VI. 1935 r.

Bliższe szczegóły w okólnikach przesłanych do Zarządów Oddziałów Powiatowych „Członem” Zarząd.

### KOMUNIKAT.

W sprawie wycofania strażackich komunikatów, że na ankietę rozpisaną w nr. 4/5 „Strażaka Wielkopolskiego” otrzymaliśmy tylko bardzo nieliczne zgłoszenia, wobec czego sprawa zbiorowych wycofania zarząd nie jest aktualna.



Strażak Druhina Odkażajna podczas Tygodnia L. O. P. P. w Chodzieży.

Dnia 5 maja 1935 r. zmarł w szpitalu powiatowym w Inowrocławu

śp. Druh Walenty Folda

członek Komisji Rewizyjnej Ochotniczej straży Pożarnej w Szadłowicach.

Ostatnią przysługę oddał Zwiastemu członkowi Stowarzyszenia

Cześć pamięci Zmarłego Druha.

Ochotnicza Straż Pożarna w Szadłowicach.

## Terminy zawodów

Lp	Powiat	Miejsce zawodów	Data zawodów	
			Powiatowe	Rejonowe
1	Bydgoszcz	Bydgoszcz	14 VII	
2	Chodzież	Chodzież	14 VII	
3	Czarnków	Czarnków	11 VIII	
4	Czarnków	Kruszewo		29 VI
5	Gostyń	Krobiz		14 VII
6	Kenno	Kenno	29 i 30 VI	
7	Kenno	Bralin		14. VII
8	Kościan	Wielichowo		29. VI
9	Kościan	Krzywin		25. VIII
10	Krotoszyn	Krotoszyn	7 VII	
11	Leszno	Ościczna	11 VIII	
12	Międzybóż	Sieraków		
13.	Mogilno	Kreszowice	7 VII	
14.	Mogilno	Pakość		14. VII
15	Ostrów	Raszków		29. VI
16	Ostrów	Skalmierzyce		14 VII
17	Ostrów	Mikstat		21 VII
18.	Ostrów	Sosnia		28 VII
19.	Poznań	Pobiedziska	7 VII	
20	Poznań	Puszczykowo		29 VI
21	Rawicz	Bojanowo	1 IX	
22	Szamotuły	Szamotuły	6 X	
23.	Szamotuły	Koźle		29. VI.
24.	Szubin	Szubin		7. VII
25	Szubin	Parcin		30. VI
26	Śrem	Śrem		25 VIII
27	Śrem	Mosina	15 IX	
28.	Śrem	Kórnik		1 IX
29.	Śrem	Dołek		8 IX
30.	Środa	Środa	29 i 30 VI	
31.	Września	Września	7 VII.	
32.	Wyrzysk	Mrocza	7 VII	
33	Żnin	Żnin	6 IX	
34	Żnin	Rogniżno		22 IX
35	Wolsztyn	Mochy		11 VII

### Kolejowe Straże Pożarne

1	Gniezno	rejonowe		14 VII
2	Leszno	"		21 VII
3	Ostrów	"		7 VII
4	Poznań	"		28 VII
5	Poznań	okręgowe	18 VIII	

## Zmiany w murze w programie zawodów wszystkich grup

(Zobacz „Strażak Wielkopolski” Nr 4  
z dnia 20. IV. 1934 r.)

- |   |                      |     |                                  |
|---|----------------------|-----|----------------------------------|
| 1 | Drużyna.             | 9   | W tył zwrot.                     |
| 2 | W dwuszeręgi zbiórka | 5   | Do dwóch odlicz.                 |
| 3 | Kolejno odlicz.      | 10  | Kierunek na wprost drużyna marsz |
| 4 | W prawo zwrot        | 11. | W dwójki wtył.                   |
| 5 | W tył zwrot          | 12. | Kierunek wtył na prawo           |
| 6 | W lewo zwrot         | 13  | Czwórki w przód                  |
|   |                      | 14  | Kierunek na lewo                 |

15. W lewo zwrot
16. W tył zwrot.
17. W prawo zwrot.
18. W tył zwrot.

19. Kierunek na lewo.
20. W dwostrzeg w lewo front.
21. Drużyna stęg
22. Rozciąć się.

## Kurs samarytańsko-pożarniczy I-go stopnia w Poznaniu

Pierwszy kurs wyszkoleniowy I-go stopnia dla członków Z. O. S. P. z terenu Województwa Poznańskiego został zorganizowany przez Poznański



Ćwiczenia z noszami.

Przygotowano również uroczysty obchód poświęcony Patronowi Strażactwa św. Florianowi.

Do egzaminu z zakresu I stopnia stanęło 34 kandydatów. Egzamin złożyły wszystkie i to: 1 z wynikiem celującym, 19 z wynikiem bardzo dobrym, 11 z wynikiem dobrym i 3 z wynikiem dostatecznym. W czasie egzaminu był obecny dł. prezs Okręgu generał Taczak.

W dzień zakończenia kursu odbyły się pokazy ze sprzętem pożarniczym i z zakresu służby samarytańskiej, które podziwiali członkowie Zarządu Okręgu Wojewódzkiego P. Pałkownik Sokółowski, Kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W., Przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i licznie zebrani goście. Wykazały one, że uczest-

Okręgu Wojewódzkiego w Poznaniu w czasie od 25. IV. do 5. V. 35 r. Uczestnicząc na kursie było 35, wszystkie sfinansowane w Ośrodku Wychowania Fizycznego przy ul. Bukarskiej 25. Dobór uczestników pod względem wykształcenia i wyrobienia społecznego był bardzo wyrównany. Wszystkie wykłady i ćwiczenia wywoływały wielkie zainteresowanie wśród słuchaczy.

W czasie trwania kursu przerobiono: Wyszkolenie formalne 14 godz., Służba wewnętrzna 7 godz., O. P. Gaz 4 godz., Ćwiczenia z zakresu O. P. Gaz 4 godz., Anatomia 3 godz., Higiena 5 godz., Ratownictwo ogólne wykładów 8 godz., Ćwiczeń 6 godz.,



Ćwiczenia z drabiami ciężkimi przytwarzaniem.

Wyszkolenie bojowe 4 godz., Nauka o sprzęcie 4 godz., Akcja zapobiegawcza 2 godz., Wychowanie obywatelskie 5 godz., Wieczorów świetlicowych było 6. Oprócz tego codziennie rano przeprowadzano 30 minutową gimnastykę.

Podczas wieczorów świetlicowych przygotowano uroczysty obchód 3 Maja, który wypadł bardzo dobrze, biorąc pod uwagę krótki okres czasu.



Siłówka była tak ciężka, że...

uczniaki kursu bardzo dokładnie zapoznali się ze sprzętem pożarniczym i pracą z zakresu służby samarytańskiej, oprócz tego uławnyli wielką sprawność w czasie zastosowania wyżej wymienionych prac w życiu codziennem.



Ćwiczenia z musztry.

Dnia I. V. 35 r. wzięto udział kurs referentów Okręgowego Urzędu WF. i PW. w Poznaniu p. Czuchnowiczówna Irena i p. Naczelnik Wydziału Wojskowego Województwa — Szczepanowski.

## Wspomnienia z kursu samarytańsko-pożarniczego w Poznaniu

Stoąc jak swoimi jasnymi promieniami zakrada się przez szyby i niedyskretnie zaskłada do sypialni nr. 20 — mrugając łularnie zachęca do wstania. Lenuwie malował się z postawą i nie otwierając wcale oczu, rzucił się na bok z taką siłą, że anastazie ostrym zgrzyłem głową pod moim ciężarem, rozsyłając śliczny oddech po całej sypialni. Przykrywam się szczelnie kocem, ażeby żaden płomyk słońca nie miał dostępu do mnie, zasypiam nie wiedząc o tem, że me długo odbije się o moje uszy „wstawaj”. I w tej chwili, gdy śni mi się, że przychodzi do mnie moja matka i oznajmia: „śni może druchca, zwróćcie uwagę na to”, daje się słyszeć na korytarzu przastępy głoszek — pobudka. Jak pocentem rążona wyskakuję z łóżka wyprost na głowę meją szaszki, która w tej chwili pochylona, zapisa punktole gimnastyczne Zawstydzenia rzucam tylko „przepraszam” i nieprzytomna spocodam po sali, w której wrze jak w ulu. Gdzie jestem? Skąd się to wzięło? Takie pytania snują mi się po głowie. „Druchno obierajcie się, bo za minutę zbierka na modlitwę”, Głos ten i przypiane usznechy mych współbiesz-

jednój Polkęzgonie na duchu przez modlitwę i ciepłe przez spoczynek i dobre śniadanko poszły mi do goli wykładawcy. Tam, w czasie wykładów



Obiad.

dowiedzaliśmy się dużo nowych i ciekawych rzeczy, które po powrocie z kursu udzielamy koleżankom. Po wykładach — musztra. Ta wzięła nas w swoje „ręce” dl. mistrzostwa. Tworzy licząca, że w czasie służby energia jego wystąpiła w całej pełni. Tu też gdy rozległo się „w dowożeniu zbierka”, wszystkie bieżą co tylko sil strzeliło. „Kolejny — odlicz”, „do dwóch — odlicz”, „prawo — zwrot”, „lewo — zwrot”, „w tył — zwrot”. „Bieg — marsz”, rozległa się ostrą komenda naszego instruktora po bosku. Po kilku łaskach ćwiczeniach padło „w tył — rozegść się”. Z prawdziwą przyjemnością usadliśmy na zielonej trawie, ażeby zatrzymać nowych sal. Po mistrze — ćwicze-



...Dziwaczek w lewo front...

kanek, przyprowadzili mnie do przytomności — jestem oczyszczona i na kurs samarytańsko-pożarniczy. Ledwo zdążyłam się zebrać i znowu stós gwizdka. Wszystkie, jak zima z dzierawej łobki, wysypały się na korytarz. I znowu to same miłe łuski i przystane usznechy, które oglądam od porwano dnia trwania kursu. „W dowożeniu zbierka”, „kolejny — odlicz”, rozległ się stós służbowej. „Raz, dwa, trzy, cztery odpowiadają marowa głosu druchca. „Odmaszczyć — sklepi” dodaje ostatnie. Potem modlitwa — głono „Kiedy razem...”, zapętła mury Osrodka Wychowania Fizycznego. Po modlitwie sprzątanie. He to potu wylądza, zaino moja „kostka” była naprawdę „kostka”, strach pomysł. Jednakże już po trzy dniowym pobycie na kursie dawaliśmy sobie doskonałe rade. Wszystkie „wyjeżdżaliśmy” z swoimi łózkami na środek sypialni i tam mając dostęp ze wszystkich stron, mogliśmy odpowiednio postanie uformować. Następnie gimnastyka, a po gimnastyce śniadanie. „Smaczczyc”, „dziękujemy” i znowu „smaczczyc” rozległo się po sali



Głona samarytańsk z hospicjorem i komendantką, sus ze sprzętem pożarniczym. Sprawaliśmy dryfary — busiki i siławkę. Muszę szczerze przyznać, że ćwiczenia ze sprzętem przypadły mi najcięższą do gustu, a łaskach wodny sprawności i zwalności na tempa i bex, wprost „idealnie”.

Po dziesięciu dniach pobytu na kursie, po trzech pół-śniadaniach, musieliśmy wracać do domów, jednakże wszystkie postanowiliśmy spotkać się na najbliższym obiedzie w Sierakowie.

Wzjęc do zobaczenia Druchy!

Uczestniczka kursu.



# STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 4

Poznań, 20 lipca 1934 r

Nr 7

## Bogu na chwałę -- Bliźniemu na ratunek

Hasło tożsamości — hasło, które cechuje bezinteresowność pracy pełnej poświęcenia bliźniego, poświęcenia o o wiele wypadkach nawet własnego życia. A za tę pracę, za to poświęcenie — przy słowa „Bogu na chwałę”. I właśnie w tym tkwi cała podniosła idea pożarnictwa i ochotniczego — praca bezinteresowna dla dobra ogółu, dla dobra naszej Rzeczypospolitej. Czasie Wam Strażacy Ochotnicy! Czasie Waszej pracy i stalemu czuwaniu na posterunku, stałej walce z żywiołem, który czycha, by zniszczyć dobro ludzkie, a radość życia i dobrobyt zamienić w jeden padół lez i rozpaczy. I jaką radością serca obywateli są wypełnione, jaką wdzięcznością do Was za spokój, który jedynie Wam moża zawdzięczać.

Leżz stokrotnie więcej jeszcze Was cenią teraz, gdy widzą, że nie poprzestacie jedynie na swojej pracy, czy to w dzień czy w nocy, by zapewnić bezpieczeństwo publiczne, ale jeszcze często po dnie znowem, spędzając w ciężkiej walce o był stojące w szeregach, by szkolić się w tym swoim szlachetnym rzemiośle, by osiągnąć jak najlepsze wyniki w walce z żywiołem.

I służąca jest radość ogółu, gdyż przez ten zapal do pracy, który wykazujecie na każdym kroku, zwiększa się procent bezpieczeństwa publicznego.

W roku bieżącym odbyło się już szereg zawodów, o których pisaliśmy na dalszych stronach niniejszego numeru, a które wykazały pełnię sprawności poszczególnych straż. To nie przyszło samo, z tam się człowiek, nawet najbardziej niesłowny nie urodził, to trzeba wypracować.

I doprawdy imponujące wypadły poszczególne zjazdy powiatowe.

Specjalnie cenne były obserwacje zjazdu Kościelnik, na który wezwane zostały ochotnicze straż. pożarne z grupy II, aby zmierzyć swe siły. Okazały się, że dla straż. zmierzających dających o swój poziom nie jest przeszkodą, ani wielka odległość, ani inne trudności. Straż. Gniezno i Strzelno przybyły bowiem z odległości ponad 100 km, chociaż w drodze P. W. odmówiły przejazdu zniżkowego 80%, a ndzieliły tylko zniżki 50%. Straż z Zbąszczyca złożył spókała się z odmową wypożyczenia samochodu ciężarowego, chociaż poprzednio jeden z obywateli przyrzekł jej

samochód. Nie odstąpiła od zamiaru przybycia i pozostałe starannie przygotowała samochód ze sąsiedniego miasta i przybyła na zjazd (jeździł w ostatniej chwili przed rozpoczęciem się zawodów). Nie ufała osobności rozpoznania się zawodów. Nie ufała osobności rozpoznać się ze strażem i przeprowadzić próbnych ćwiczeń, on odbiło się później na jej ćwiczeniach i spowodowało zajęcie przez straż ostatniego miejsca. Niemniej linie drużyny zwałowały trudności finansowe i chętnie wykazywały swoją tężyzną.

Nie możemy jednak pominąć przykrego faktu że własne straż. miast najbliższ. położonych na zjazd nie przybyły, co ujawnie świadczy o kłopotliwie i trudnościach tych drużyn ogarniętej duchem współzawodniczości na zawodach i przybyły, o tem się wamytają.

Zawody wykazały we współzawodnicztwie druż. 831 Kościelnik i Strzelno, które od roku 1924 na różnych zjazdach ze sobą rywalizują. że stałe podtrzymywanie czynnika współzawodniczości i ambicji honoracyjnej utrzymuje drużyny na równym wysokim poziomie.

A jak społeczeństwo żywo się zainteresowało interesami, to mogą świadczyć te tłumy publiczności na każdym zjazdach czy zawodach, że liczo oklaski, gdy drużyny zwyciężym krokiem w takt orkiestry przechodzą przed prezydentem sądu. Oczy wprost się śmieła, a serca radość rozpięta, gdy się patrzy na te marsowe twarze, senlone słowem, pełne siły i energii i zamiłowania do pracy pożarniczej. To żyła pożarnictwa to siła, która pojedynczych obywateli prowadzi w zwarte oddziały w myśl zasady „W Jedności Siła”.

Zawody te i zjazdy były i będą najcenniejszymi sprzedziomem wykształcenia, wykazujące ki ogólnemu zadowoleniu, iż praca, którą wkładają ochotnicze straż. pożarne, nie idzie na marne, a daje rezultaty. Daje nam ludzi sprawnych, zaprawionych do walki z żywiołem, do walki, która jest przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Alc pamiętajmy o jednym, że w rok nie spł. leżz czasu. Codziennie pał się dobro obywateli, ploną zabudowania, a niekiedy całe wioski i miasteczka. A więc i nam spocznać na laurach nie wolno. Nie możemy poprzestać na tym co do tej

nowe zadaniom, trzeba iść z postępowaniem. Jedną chwilą bezczynności może stanowić o przegranej udźwignąć waga się szybko, różnie i poszczególnie jako siły, więc doświadczać imi trzeba w każdej sekundzie.

A więc Druhnow — chodź czynny Wasze już dużo przysporzył Wam chwali, nie wolno się czepić!

Do pracy! — Bądźcie i i cała, Bliźniemu a ratunek!

## Z życia Straży

# Na dzień 60-lecia Ochotn. Straży Pożarnej w Kościanie

Pamiętać chwile czy dni, w których dokonano wielkiej czynu o dawał nam znaczenia na faktem-kolwiek bądź polu — momenty te przechodzą do historii i obchody są je potem urządzić jako rocznicę jubileusz i t. p.

W chwilach takich cofnąć się trzeba myślą w przeszłość, przebiegając ją oczyniając ferazjękzszsz, wspominając przebyte trudy i wówczas znaleźć dymy wiarę i siłę do dalszej pracy.

W dniu 1 lipca obchodzili Ochotnicza Straż Pożarna Kościana jedną z tych właśnie chwil wroczystych, bo 60-lecie swego istnienia.

W styczniu b. r. minęło 60 lat, jak grupa obywateli miasta Kościana, świadomych smyzy i kleski, która może spowodować pożar, powołała do życia Ochotniczą Straż Pożarną, która poświęcając się dla bliźnich wytrwale i ochotniczo spełniała sama własne obowiązki obywatelskie.

Z jakim poświęceniem samopozarcom się siebie mieli organizatorzy wstąpić w szeregi druhnow-ochotników zamierzano do przyjętych na siebie dobrowolnie ciężkich obowiązków, świadczą zapisałe karty historii, świadczą świeżymi odznaczonych strażaków-ochotników i świadczą też ich ofiarność i gotowość, która obserwowana zawsze możemy w walce z niszczycielskim ogniem.

Kiedy wybuchł wycień niszczącym dzieło do walki z straszym żywiołem niszczącym dzieło rak ludzkich, wówczas się bacząc na przemoczenie, na całonocnej pracy, na utrzymaniu najbliższych zrupić się każdy strażak, często z narazem własnego życia na postać bliźniemu.

Praca lecz to ciała myśli o nierzówności społeczeństwa i jako niebezpieczna.

Jubileusz sześćdziesięciolecia Straży — to nie tylko święto strażaków, lecz święto całego społeczeństwa.

## Krótki zarys historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Kościanie

Z uwagi na to, że jednym z największych wrogów ludzkości, niszczycyem nie tylko ciała dobytek ludzki zohybały kilkadziesiąt parę jest pożar, pragnę powołać się do życia Ochotnicza Straż Pożarna, które mają za zadanie bronićmiem zagrożonego życia i mienia bliźniego.

Omówiła Ochotniczą Straż Pożarną założoną została 18 stycznia 1874 r., przyjmując nazwę: „Dobrowolna Straż Ogniowa”. Na członków zapisało się 115 osób. Z grona założycieli wyróżniła się na tymże założeniu komisja dla opracowania statutu. Rozważono opracowany statut w języku polskim i niemieckim przyjęło na robotnic w dniu 7 lutego tegoż roku. Został składował się z trzech członków i to: dyrektora, sekretarza i podsekretarza. Zwolnienie do kasa i robotni odbywało się ów, czasem z powodu zapomniała o wywołania na innych miastach. W drugim roku istnienia otrzymała już Straż własne umundurowanie. Przez następny szereg lat Straż była bardzo mało czynna i praca powołała się bardzo powoli. O pożarach kumika wogóle nie wspomina.

Tak obchodził się rok 1890 ok jubileuszu w 25-letniej pracy.

Z okazji tej uroczystości nadano członkom założycielom dyplomy, następnie złożono w ręce p. Emila Krocha. Pod znakiem wieloletniej działalności upłynął rok 1902, gdyż Straż Ogniowa używana była do 5 dość poważnych pożarów. W roku 1903 obejmują kierownictwo Straży dwuosobny burmistrz p. Stawie. Pod jego kierownictwem i sprężystym zarządkiem Straż znakomicie się rozwija. W tymże roku Magistrat miasta Kościana zakupił

nowoczesną drabną mechaniczną. We wrześniu tegoż roku odbył się w Kościanie 2-gi Zjazd Okręgowy Straży Pożarnej.

Największe pożary, które należałyby zanotować w okresie istnienia Straży były w roku 1904 i tak w maju tegoż roku wybuchł pożar w druczery p. Antoniego Grzechowskiego, gdzie 28 strażaków odniosło wielkie, czy mniejsze okaleczenia, wzięli porażenia. Pożar jednakoż zdołano stłumić, nimin przybyli większe rozmiary. W październiku zaś tego roku wybuchł znacznie groźniejszy pożar w domu Fany M. Pióńskiej który z powodu wielkich rozmiarów i położenia swego zgroził miastu wielkimi stratami. Organel podniemany czystym wybuchami materiałów łatrospalnych przybył wprost katastrofalnie uszarym mitem pomocy okolicznych straży się zdołano opóźnić rozszalonego żywiołu i wreszcie musiano pomóc z Poznania. Straż poznańska stawiła się w ciągu godziny specjalnym porażeniem i dopiero przy pomocy tej straży powolnej zdołano pożar stłumić. Zanim wybuchł, że w rozpalonych piwnicach znajdowało się szesze 4,000 litrów okowity, która nie eksplodowała. Z chwila powstania w naszym mieście wodociągów, gwałtownie pożarów jest w dalszej mierze dla Straży składowane.

Rok 1908 obfitował w 8 pożarów, a między innymi był jeden dość duży rozmiarów w składnicy drzewa i materiałów budowlanych Fany Wacławom. Rok 1910 zapisany jest jako pamiętny, ponieważ w tymże roku z inicjatywą p. Grzymała założona została Kasa Pogrzebowa. Jako

fundusz ofiarował p. Grün 100 marek. Kasę tę w zupełności swoje zadanie spełniła i po dziś dzień jeszcze istnieje. Członkami w tym i w następnych roku odbywały się regularnie w miesiącach letnich. W roku 1912 powstaje w Cukrowni znów pożar o dużych rozmiarach. Paląca się winiarnia, suszarnia owoców i obora cukrowa. Pożar rozszerzył się gwałtownie, powodując wybuch znajdującego się tam spirytusu. Akcją kierował naczelnik p. Striwe z nader pomyślnym wynikiem.

W okresie wojny świąteczny zalega szereg Strażnicy, gdyż członków powoduje się pod bronią przez co wszelka czynność Strazy ustala. Powstałe pożary gaszone przy pomocy wojska.

Po zawieszeniu broni wracają członkowie do swych szeregów.

W czerwcu 1919 r. odbyło się pierwsze walne zebranie w języku polskim, na którym wybrano zarząd w następującym składzie: I naczelnikiem drh. Macieja Prusiewicza, II naczelnikiem — drh. Władysława Sawickiego, sekretarzem — drh. Adama Andrejewskiego, skarbnikiem — drh. Jana Gąsłowskiego, który swój urząd dotąd dzielnie sprawuje. Za długoletnią i owocną pracę mianowano na tymże zebraniu druhów Honorjama Laren i burmistrza Słuskiego członkami honorowymi.

W roku 1922 wybrano grzeszem i pierwszym naczelnikiem druba Ignacego Richtera, który dotąd urząd pierwszego naczelnika zaszczytnie spełnia. Z chwilą objęcia naczelnictwa przez drh. Richtera Straz pobudza się do czynów. Na pulce życia ogólnego wyczuwa się od tej chwili silniejsze tętno. Z dużego mądrego karnego oddziały zorganizowano w kilku latach Straz stojącą na bardzo wysokim poziomie. W ciągu roku 1923 wyjeżdża Straz kilkanaście razy do pożarów i między innymi do fabryki mebli i tartaku „Spółki stolarskiej”. Ogień, znajdując dno młotyni latopalu, rozszerzał się gwałtownie. Pożar powstał w nocy i dzięki energicznej akcji obronnej kierowanej przez naczelnika drh. Richtera po kilku godzinach sfokalizowano. W roku 1924 obchodziła Ochotnicza Straz Pożarna uroczystość

jubileuszową 50-lecia swego istnienia. Z okazji tejże uroczystości odznaczono nastali liczni członkowie medalami. Również w tymże roku odbyły się pierwsze ogólnopolskie Zawody Strażnicze w Poznaniu i Straz tutaj stała do honoru, zdobywając 6-łą nagrodę. W roku 1927 odbywał w Poznaniu Wszczępczka Zjazd Strażactwa, w którym tutejsza Straz Pożarna pod sprężystym kierownictwem drh. naczelnika Richtera zdobyła II nagrodę zwycięstw, a V państwową, z prężną gotówkową 1000 złotych. Za prężną gotówkową zakupiono drabiec Szczerebowskiego i inne potrzebne sprzęty. Również w tymże roku zakupiono z funduszów miejskich silnikową komorę nowszego typu i 3 maski przeciwdymne. W zawodach wojewódzkich, które odbyły się z okazji Powojennej Wystawy Krajowej w Poznaniu Straz Pożarna zdobyła zwycięsko I miejsce.

W roku 1929 prezesem Ochotniczej Strazy Pożarnej wybrany został burmistrz p. Maćkowiak, który urząd do dnia dzisiejszego posiada. Prezes p. burmistrz Maćkowiak mimo swych licznych i trudnych zadań oddaje się z szczerem zaangażowaniem pracy całej Strazy, udzielając swych cennych rad i wskazówek. W ostatnich latach Straz Pożarna dość często brała udział w akcji tłumienia mniejszych, wzgl. większych pożarów.

Dzięki poparciu naszego stowarzyszenia przez p. dyrektora inż. Wł. Parskiego otrzymała tutejsza Straz Pożarna z Dyrekcji Cukrowni używany samochód, który został usterkowany na wóz rekwizytowy i połączony ze zdobytą motocyklą, a zawodach stowarzyszenia komplet taborn samochodowego. Na rocznym walnem zebraniu w dniu 5 lutego 1933 r., p. Starosta Narajewski w imieniu Prezesa Rady Ministrów p. plk. Prystora udekorował naczelnika Richtera srebrnym krzyżem zasługi za prace położone nad rozwojem Strażactwa.

Naczelnik drh. Richter przez czas swego urzędowania sprzęt zdobył i tylko z dwóch starych, edwo do użytku zdalnych silników kocznych przy maksimum energii, doprowadził Straz Pożarna miasta Kościna do zmierzycowania i poziomu jak najwyższego.



Sprężnia pożarnicza Ochotniczej Strazy Pożarnej w Kościniu.

# Imienny wykaz naczelników Ochotniczej<sup>1</sup> Straży Pożarnej w Kościanie

- 1) od 1874 do 1878 — dr. Bogdanowski, lek. med ;  
2) od 1878 do 1899 — Heidrowski, hotelista ;  
3) od 1899 do 1903 — Emil Krol, mistrz ślach. ;  
4) od 1903 do 1919 — Wilhelm Ströwe, bur-  
mistrz m. Kościana ;

- 5) od 1919 do 1922 — Maciej Prusiewicz, mistrz  
fryzjerski ;  
6) od 1922 — Leszcy Richter, mechanik.



*Dykt Naczelnik Ignacy Richter  
Przew. Zarządu Oddziału Powiatowego w Kościanie.  
II wiceprez. Zarządu Powiatowego Okręgu Wajewódzkiego.*



*Katowicki Ochotn. Straż Polarn. Leopolda i De Dian Rostka przy pracy.*

## Przebieg uroczystości

Granatowe mundury strażaków, metalowe, błyszczące łuski, żuśki śpiewy, dźwięki orkiestr, oryginalne i charakterystyczne dla strażackich motopomp sygnały, podniosły, napięty nastrój, oto

znamienia zewnętrzne rzadkiego święta 60-lecia istnienia kościańskiej Straży Pożarnej.

Inż w sobotę wieczorem zaczęły się zjeżdżać drużyny strażackie. Ze Strzelna, czyli z drugiego

końca Województwa, nie zważając na wysokie koszty podróży, przybywa drużyna, aby złożyć swe siły z kościelnymi. Również Gliniecze, Jarocin, Zbąszew, Gostyń oraz Miejska Górka i Ostrołęka przybywają walcząc o nienię pierwszeństwa. W niedzielę ryczą rano, prawie razem ze świątem zjawiają się drużyny na placu ćwiczeń przy rzędnym omieszkaniu, aby zapoznać się z najlepszym sprzętem. Punktualnie o godzinie 6-tej rano zjawia się komisja sędziowska, a komendant zjawia odbierając raport drużyny — zadając krótkie słowa komendy i powitań. — Grupa IV (straża wiejskiej) stacylnie przystępują do losowania kolejności i zawody rozpoczynają się. Na twarzach braci strażaków widnie naprężenie; drużyna staje za drużyną, a każda pragnie wyjść zwycięską. Po skończeniu ćwiczeń grupy IV rozpoczyna zawody grupa III. W tej kolejności walczą między sobą 2 i nast. i 3 wioski. Czas predka odbywa — Już pora na nabożeństwo, więc ustawiają się drużyny i delegacje, a przy dziewczęcych orkiestrach S. M. P. Kościelnik pan Starszy odbiera raport i wita braci strażacką hasłem „Czołwiec”, poczem drużyny udają się na nabożeństwo polowe. Ofiarę ustawiono w bramie fary od strony tyłku i rozpoczyna się cicha msza św., podczas której chór im. ks. prałata Szymonowskiego zanosi piękne dziękczynne pieśni do Królowej Krupy Polskiej oraz Jej Boskiego Syna. Po skończonej mszy św. od stępuł ołtarza w podniosłych słowach przemawia ks. prob. Bednarkiewicz, wskazując na słachające hasło strażackie „Boga na chwale, bliźniemu na ratunek”; wprowadzenie w czyn tego hasła — to spełnianie przykazań Boskich, za które Bóg, Jezus Matka Najświętsza oraz św. Florian, patron strażaków, napewno będą błogosławić pracy straży pożarnych.

Po mszy św. uformował się pochód, złożony z około tysiąca strażaków i graniczący ze sztandarami, a na rynku wobec władz odbyła się defilada zwartych i karanych szeregów strażackich. Pulykiwały w południowym słońcu kaszki, srebrzyły się gromnie metalowe topory, ciężkie laki i inne akcesoria sprzętu strażackiego, silnie i pewnie wderzały o bok nogi, a pierśi masyżnych obrońców przed żywiołami rozpięta słusza duma, nieustraszeni, harda wiera o zwycięstwo i szczerą radość. Było to przecięcie Ich święto — Ich wielkie święto. Kroczyli starsi i młodszy, skupieni w jednej organizacji zjednoczeni jedną ideą: bliźniemu na ratunek!

O godz. 12 odbyło się uroczyste zebranie Ju bienszowe, które zganił drah przez barmistę Mac kowską, witając przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, władz związkowych, przedstawicieli społeczeństwa oraz wszystkich przybyłych gości strażaków. Na przewodniczącym wybrano o radce Czajkę, na sekretarza p. A. Dembińskiego. Radca Czajka powitał wszystkich i podniósł zastąpił Jubilatki, a w szczególności draha Richtera, który przez swe energiczne kierownictwo w ciągu 12 lat doprowadził straż do bardzo wysokiego poziomu, a sprzęt z dwu silnych ledwo zdalnych do użytku sikawek komnych, do najnowocześniejszy wykonywanych dwóch wozów samochodowych z motopompami. Następnie draha Tycewski odczytał obszernie sprawozdanie z 16-letniej działalności tej Straży, z którego wynikało, że nie zawsze Straż stała na tak wysokim poziomie i różnie przechodziła koleje. Draha nac. Richter nawiązując do sprawozdania, w krótkich słowach przedstawił zasługi tych, którzy byli po

nieram i idei strażackiej w Kościanie i wspominał o małym zainteresowaniu obywatelstwa, które tak niebezpiecznie było reprezentowane na zebraniu, poczem dotknął tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do rozwoju tej Straży. Przemawiał również delegat Związku Straży Pożarnych R. P. z Warszawy p. insp. Piągowski informując o uznaniu przez Radę Straży Pożarnych, jako stowarzyszenia o wyższej wyjątkowości publicznej oraz o wydaniu ustawy, regulującej warunki prawne i społeczne Straży Pożarnych. Podniósł zasługi placówek kształcącej dla strażaków i żołnierstwa, zachęcając do dalszej owocnej pracy również na sferze obrony przeciwlotniczo-gazowej. Następnie pan Barmistę jako prezesa wręcza dyplomy członkowi honorowemu p. inż. posłowi Psarskiemu oraz radcy Czajce, Podnosi pozytywne zasługi, jakie odznaczył pobliżyli ośmiu rozwoju Straży. Następnie chwalił uroczystość, kiedy przedstawiciel Województwa p. nac. Szczerbowicki, w imieniu Związku Straży Pożarnych R. P. dekorował następujących członków: dra. Kuchera Ignacego złotym medalem zasługi, dra. Mroka Brunona srebrnym medalem zasługi po raz drugi, dra. Zawięży Kaspra, dra. Milia Teodora, dra. Tycewskiego Zygmunta — srebrnym medalem zasługi, dra. Gatoskiego Jana, Kuliszewskiego Stanisława, Ambraszaka Stanisława, Siatkowskiego Jana, dra. Jacek Kozła, dra. Bednarkiewicza Zygmunta, dra. Redela Maksyma z Brumkowa i dra. Demarebta z Bielowa — brązowym medalem zasługi.

Po uroczystym akcie dekoracji wzniósł p. insp. Basza z Poznania obrzyk na część odznaczonych

Następie złożył życzenia p. reter Schlinder insp. Basza z Poznania, insp. Roszczyk z Związku Pomorskiego, p. Radowski, delegat Zakł. Wzajemn. Ubezpiec. w Poznaniu i cały szereg delegatów Straży Poż., przedstawicieli społeczeństwa oraz Towarzystwa. Również odczytano kilkanaście telegramów z życzeniami. Związek Straży Pożarnych R. P. i Straż na Gostyniu ofiarowały Straży dyplomy

Po zebraniu rozpuściła się przerwa obiadowa.

O godz. 3 po poł. odbyły się zawody drużyny inarcerskiej im. Jana Sobieskiego. Poczem nastąpiły zawody grupy II, do których stanęło 9 straży. W międzyczasie przybył przez Zarząd Okręgu Wojew. dr. gen. Taczak, którym komendant zjazdu zdał raport. Obywatelstwo miasta Kościana z zainteresowaniem śledziło sprawnie wykonywane ćwiczenia, niktakując wykonawców, którzy defilowali przed trybuną sędziowską, gdzie jako przewodniczący sądu zasiadł dr. gen. Taczak. Po zawodach przeprosiły straż jarocińska pokazała ćwiczenia w maskach przeciwgazowych, a straż miejscowa ćwiczenia zbiorowe. W ogrodzie dra. Turca nastąpiło ogłoszenie wyników w grupie II.

Strzelno	I miejsce	126 pkt.
Kościan	II	125 "
Miejska Górka Cakrownia	III	103
Gostyń Cakrownia	IV	98
Gostyń miasto	V	87
Opatowice	VI	80
Gliniec	VII	68
Jarocin	VIII	60
Zbąszew	IX	38



bużetowo. W czasie nabożeństwa przybył prezes Zarządu Okręgu Wojewódzkiego dh. gen. Taczak, który po skończeniu nabożeństwa przyjął raport od komendanta zjazdu dh. Piątkowskiego, a następnie defiladę na Placu Wolności, skąd odjechał przesyła na plac przed strażnicę, gdzie od byłu się uroczyste poświęcenie trena samochodno wago ochotniczej straży pożarnej Możliwa.

Podczas poświęcenia, między innymi przemawiał miejscowy ks. proboszcz, wskazując na ważność rozwoju straży pożarnej i motoryzacji sprzętu strażackiego. Następnie dh. prezes cca. Taczak w krótkich żołnierskich słowach wyraził myśl wzmianki „Hasło”, którejmi winny kołodzów, wszystkie straż. „Kto się idzie z postępem, ten nie tylko że stoi na miejscu, ale cofa się wstecz”.

Po wspólnym obiedzie w Rzeźni Miejskiej o g. 14-tej odbyły się zawody konkursowe. Najpierw zmierzyły się drużyny miejskie grupy II-iej, następnie odbyły się zawody grupy IV-iej. Treba podkreślić, że straż nie ma braku niektórych sprzętów do ćwiczeń, jednak wszelkiekimi silami przetransowały się do zawodów, czego dowodem był

osiągnięcie doskonałych wyników. Zawody zostały uroczyste o godz. 19. Ponieważ kolejność odbytych punktów na zawodach z powodu braku czasu nie została ułożona, podajemy ją poniżej:

#### Grupa II.

1) Strzelno	114 pkt	5) Pakość	78 pkt
2) Moczino	104	6) Gębice	57
3) Kruszwica	93	7) Moczino-koja	47
4) Trzemeszno	78		

#### Grupa IV.

1) Wylatowo	103 pkt.	13) Olszowiec	82
2) Cieciszko	102	14) Wydrzyno	81
3) Trzask	101	15) Kołodziejów	80
4) Polanowice	99	16) Przewy	78
5) Topadły	98	17) Miłnice	72
6) Łąki	94	18) Krzekotowo	72
7) Witowice	93	19) Orzechowo	64
8) Studalno	90	20) Mierczin	63
9) Ostrowo	89	21) Winiatyn	58
10) Kwiciszew	88	22) Pańszlerno	55
11) Sławki		23) Jeziora W.	40
12) Racz.	54 pkt.	Malu	38

## Sprawozdanie z obchodu „Patrona Strażaków św. Florjana”

w Olsztynie

W dniu 4 maja o godz. 8-tej rozpoczęto obchód z okazji Ochotniczej Kolejowej Straży Pożarnej przed strażnicą Kolejową. Raport od komendanta rejonowego dr. Wyrębskiego odebrał przedstawiciel Okręgu Wojewódzkiej Straży Pożarnej inspektor dr. Bednarz. Następnie odmaszerowano do Strażnicy Miejskiej, gdzie w międzyczasie stanęła w oryginale Ochotnicza Straż Miejska. Po odebraniu ogólnego raportu od dowódcy powiatowego dr. Czajkowskiego, udekorował dr. inspektor, poprzedzając ukończeniową przemowę II-u członków kolejowej straży i to: I „za 30-letnią” i II „za 10-letnią” nauce” na tytuł podziuracza. Zarząd Kolejowej Straży Pożarnej w osobach Naczelnika dr. inf. Fijałkiewicza przesyła dr. inf. Karakiewiczowi dokonał wręczenia dyplomów, składając odznaczonym członkom życzenia dalszej owocnej pracy. Podczas dekoracji, raportów i pochodu przyzywała orkiestra kolejowa pod batutą p. Rzetelskiego.

O godz. 8.40 ruszył pochód do kościoła św. Florjána. Msza św. odprawił ks. dziekan Zahłocki, występując do strażaków ukończeniową kaza-

nie, zaś chór fermy wykonał piękne pieśń. Po nabożeństwie wrócono pochodem do strażnicy miejskiej, gdzie wspomniany orkiestra koncertowała, zaś strażnicy spożyli czas przy wspólnej pogawędce.

Obchód zakończono wspólną intygrią straży kolejowej i miejskiej z osobną.

Uroczystość zaszczytlił swą obecnością (oprócz pro wójce omawiających) przedstawiciel polonistywa Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu dh. Ruzan, Naczelnik Oddziału Przemysłowego Gniezno p. inf. Klimka oraz dh. ogólni: straż. Rossa z powiatu Olsztyn, Benewit z Czerwiecowa, Isiel z Doleczek, Grześkowiak z Rzeszowa.

### SPROSTOWANIE

W nr. 6 apelowaliśmy o przekazanie prenumeraty na konto P. K. O. Okręgu, przy czym omówiono podano zamiast właściwego numeru 203.916 — myślny numer 903.916. Prosimy więc o przekazywanie prenumeraty pod numer 203.916

## Zagadnienie zabezpieczenia dostawy w o. p. l.

Objektem walorów niebezpiecznych będą w pierwszym rzędzie duże i gęsto zamieszkałe miasta. Z tego względu przygotowanie środków zapobiegawczych jest zwłaszcza dla dużych miast zadaniem pierwszorzędnej wagi, a wśród środków tych jedną z czołowych miejsc zajmuje w o. p. l.

Jak powszechnie wiadomo, należy przewidywać nie tylko „kombinowane” napady powietrzne, t. j. równocześnie obrzucenie z powietrza bombami kruszącymi, gazowymi i zapalającymi. Skutkiem takiego „kombinowanego” bombardowania może mieć na dostawę wody dwójaki wpływ:

1) z jednej strony niszczyć one ważne części urządzeń wodociągowych, wskutek czego nastąpią za sobą redukcje wad, całkowite przerwanie dostawy wody, niezabudowanej zasrowo dla celów ogólno-żywnościowych jak i dla akcji przeciwpożarowej;

2) z drugiej strony wywołują dużą liczbę jednoczesnych pożarów, których zwalczanie, o ile ma być skuteczne, wymaga wzmożonej dostawy wody.

Obok zatem przymusowego zmniejszenia dostawy wody, występuje ni jednocześnie zwiększone zapotrzebowanie na nią i istnieje jest że skutki po-

zarów będą tym groźniejsze, im mniej wody straż pożarna będzie miała do dyspozycji. Z tego względu nastąpić będzie usiłowań tak uszkodzić bombami instalacje wodociągowe, aby dalsze ich funkcjonowanie stało się zupełnie niemożliwym. Zdota on to osiągnąć albo przez całkowite zniszczenie zakładów wodociągowych (stacje pomp, filtry, zbiorniki), albo też przez liczne uszkodzenia sieci rozległej wielu a zwłaszcza jej głównych przewodów. Postrach w obu wypadkach uruchomienie dostawy wody wymagać będzie dłuższego lub krótszego czasu, z drugiej zaś strony konieczność jak najszybszego wznowienia normalnej wydajności, należy dziś już przewidzieć wszelkie sposoby zaradku.

W miastach posiadających dwa lub kilka zakładów wodociągowych, rozwiązanie tego problemu nie napotyka na większe trudności, gdyż w wypadku zniszczenia jednego z zakładów, drugi musi przejąć pracę. Rzecz jasna, że zarówno pompy jak i rurociągi muszą posiadać zdolność odprowadzania do miasta dwójtętny ilości wody.

W miastach posiadających jeden tylko zakład wodociągowy, w takich jest niestety większość należy zwrócić uwagę przede wszystkim na zabezpieczenie samej sieci, gdyż w razie zburzenia właściwego zakładu dostawa wody i tak zostanie przerwana. Najracjonalniejszym sposobem zabezpieczenia sieci, jest (byłoby) zastosowanie dwóch głównych rurociągów, wychodzących od stacji pomp w przeciwnych kierunkach a łączących się dopiero przy wlocie do sieci miejskiej. W ten sposób, w razie zniszczenia jednego z dwóch głównych przewodów zawsze pozostanie możliwość, po odpowiednim przedstawieniu zaworów, naszczepienia wody drugim.

Celem zmniejszenia wpływu uszkodzeń na sieć miejską, należałoby wszystkie jej przewody powiązać w liczych punktach z sobą, co zresztą stosuje się już w systemie nieracjonalnym budowy sieci wodnej. Połączenia takie umożliwiają wyłączenie uszkodzonych części rurociągu bez większej dla miasta szkody, gdyż woda do odbitych rezerwów czy punktów doprowadzą przewody nieuszkodzone. Dla tych samych celów można by w razie nagłej potrzeby zastosować zastępcze przewody wykonane z lekkiego metalu (alumu lub stopu) i montażu.

Obek obniżenia dostawy wody, zniszczenie lub uszkodzenie sieci wodociągowej spowodować może wylew dużych mas wody na powierzchnię i zarywać tymczasem powożące znajdujących się w danym rejonie schroniono podziemnym i powierzchniowym pomieszczeniom uszczelnionym. Ta możliwość, zdmienić niektórych faktów, podciągają za sobą może konieczność całkowitego zaprzestania pracy zakładów wodociągowego w momencie alarmu lub zreduplikowania jej do minimum. W takim razie niezbędny się będzie w okresie nalotu z zapasami w braku wody czystej, a niewystarczającą jej dostawą, gdyż podcięcie normalnej wydajności na stałoby dopłynę do odwołania alarmu.

Wobec zapotrzebowania na duże ilości wody, wszelkimi do uszczenia pożarów, sytuacja taka może odnieść się poważnie na całkowitą akcję obrony. Według rachunku prawdopodobieństwa można się liczyć z około 400—500 pożarami jako skutkami jednego nalotu. Zawłaszczanie tych pożarów podjęte będzie musiało być prawie równocześnie, przy czym około 350 z nich uważa się za możliwe do silnego-

na a zaradku przez domowe pozostawia przeciwpożarowe. Zapotrzebowanie wody dla tej ostatniej akcji jest stosunkowo nieznaczne i może być pokryte przez przytępowanie urządzeń zapasy w wiadrach, beczkach, wozniach itp. Temsamym nawet całkowite włączenie wody w tych wypadkach nie będzie miało większego wpływu.

Ważną zupełnie przedstawia się sprawa przy bud. rach. których domowe punktów przeciwpożarowa się będą w stanie usatysf. gdyż skuteczność tej akcji zależy włączenie od wielkości mas wody. Jeżeli się przyjąć, że sieć nawet w razie uszkodzeń jej dostarcza jeszcze pewnych ilości wody, to należy liczyć się z tak samem jej ciśnieniem w hydrantach, iż skuteczne zniszczenie większego pożaru okaza się niemożliwem.

Z tego względu wydaje się wskazaniem, by przy rozważaniu problemu zabezpieczenia wody dla celów o. p. i z uwzględniając założenie, że sieć wodociągowa w czasie nalotu zupełnie wody nie dostarcza, Ujmując z tego punktu widzenia kwestię, zastępcze zainstalowanie w wodę musi być tak zorganizowane, aby dla zwalczania pożarów Straże Pożarnej dysponować nieprzerwanie i dostateczną jej ilością.

(Ciąg dalszy nastąpi)

#### ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH R P POZNAŃSKI OKRĘG WOJEWÓDZKI

posiada na składzie następujące książki fachowe.	
Dziennik straży pożarnej przy ogniu	zł 6.00
Gazetki odczytów pożarów	8.—
Czyżność i służba podczas powodzi	3.—
Akcia ratunkowa podczas katastrof żywiołowych	6.—
Pomoc sanitarna dla ludzi i koni	1.50
Sredki gaszące	1.90
Pozatem można zobaczyć w Okręgu: listowniki świeczkowe z tablicą sygnalizacji costowej	zł 2.—
Instytucje o oznaczeniu wysokości O S P	1.20
Wyszkolenie holnowy strażaka	1.50
Legitymacje dla obowiązkowych straży	0.05
Legitymacje dla ochotniczych straży poż.	0.06
Wznowy statut dla ochotn. straży poż.	1.30
Regulamin służbowy dla obowiązk. str. poż.	0.70
Wznowa księgowość dla ochotn. str. poż. (3 ks.)	17.—
Plakaty do rozdania na zabawy przed stawiania	0.30
Plakaty do rozdania na zabawy w przed stawiania kolosowe	0.70
Kalendarz oficera strażackiego w 11 k 1/4	
oprawa kartonowa	1.65
oprawa płócienna	2.—
Na strażnicy	1.80
W plomielach	1.50
Szwak pożar. dla m. pompy typu Leopo lla 1934	2.—
Na przedstawienia teatralne potrzebne sztuki: Pali się, czy strażnicy na dożynkach	zł 1.20
Miljost strażaka	1.50
Nagrozdna dzielność	1.—
Próba ogniewa	1.75
Komitet honorowy	2.—
Śpiewnik strażacki	1.—

Ce y podan. bez kosztów przesyłki.





Rok 5

Poznań 20 lipiec 1935 r

Nr 7

BOGU NA CHWAŁĘ!

BLIŹNIEMU NA RATUNK!

## Poznański Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych R. P.

urządza w czasie od 1-8 września 1935 r

# Tydzień Obrony Przeciwpożarowej

Szerzy się kłeska powstałych przez nieostrożność i przez zbrodnicze podpalenia pożarów które wywołują ogromne straty w majątku jednostek i majątku ogółu.

Dość pożarów i szkody wyrządzane przez nie możemy uniknąć, jeżeli złączymy siły i będziemy obronić.

## Zorganizowani w karnych szeregach strażacy ochotnicy

zwracają się z gorącą prośbą do całego społeczeństwa o poparcie ich wysiłków w kierunku postawienia obrony na takim poziomie by szkody wyrządzane przez pożary unieważone zostały jak najbardziej.

**Musimy zorganizować w różnym stopniu obronę zapobiegawczą i obronę doraźną!**

**Musimy podjąć walkę z podpalaczami** których pięcioro czyni w wyjątkach tak olbrzymie szkody całemu społeczeństwu!

**Musimy wyposażać strażę pożarną w sprzęt nowoczesny**, aby mogły skutecznie gasić pożary, które powstają dziś i które w czasie ewent. wojny szerzyć się mogą w zastraszającym sposób podczas ataków lotniczych na nasze osiedla.

## Nie szcędźmy więc poparcia moralnego i finansowego

### Stowarzyszeniom Ochotniczym Straży Pożarnych!

MYŚL O SWOJEM BEZPIECZEŃSTWIE!

ORGANIZUJ OBRONĘ PRZECIWPÓŻAROWĄ!

## TYDZIEŃ OBRONY PRACUJĄCOWIAROWEJ.

Jej właściwą wymogą rozkazów z finansową

14 811

wszystkie ochotnicze straże pożarne wzmaga w nim udział;

wszystkie straże włożą w tę pracę maksimum wysiłku;

wszystkie straże unikać będą wielkich kosztów na orkiestry, przedstawienia i zabawy, a ograniczać się do zbiorów publicznych; społeczeństwo zrozumie konieczność dobrej obrony przeciwpożarowej; społeczeństwo darczyńcy będzie ochotnicze straże pożarne uznaniem i udziałem im będzie wszędzie moralnie i finansowo popierała.

## Dział Urzędowy

Poznań, dnia 20-go lipca 1935 r.  
OKOLNIK nr. 15.

### W sprawie Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej.

Stosownie do okólnika nr. 12 z dn. 10. 35 ogłoszonego w nr. 45 Strzałki Wielkopolskiego zwiniętego, że na podstawie zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego, które w trybie niniejszego rozporządzenia podjęty został, ustalony został termin Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej na czas od 1. 8 w r. 1935 roku.

Materiał propagandowy poświęcony sprawie Tygodnia Ochotniczych Straż Pożarnych otrzymano do dnia 24. 8. 35 za pośrednictwem Oddziałów Powiatowych na osobnych maczulkach straży. Oddziały Powiatowe zaś materiał ten zostanie dopreparowany przez instruktorów powiatowych, którzy zabiorą go z Okręgu Wojewódzkiego podczas odprawy instruktorów, a dnia 14. 8. 35. Cech zesłane, ponieważ niektórych Oddziałów Powiatowych zamawiają broszki czeleki oraz w ilości po 50 szt., informujemy, że cena 1 broszki bez wzglę-

du na wartość czeleki (50 gr., 1 zł., 2 zł.) zawiera jego 50 szt. takich czeleki wynosi zł. 1.20.

Jeszcze przed odebraniem materiału winny Zarządy Straży przystąpić do tworzenia Komitetów, powołując do nich najbardziej wpływowych obywateli miejscowych i z najbliższej okolicy. Komitety winny ustalić program uchodu Tygodnia i po ukoniecznieniu przyległ sprawozdanie kasowe. W skład Komitetów wchodzić wszyscy członkowie Zarządu Stow. Straży.

Zarządy Stow. Straży zobowiązane są do dnia 15. 9. 35 złożyć sprawozdanie kasowe do Oddziałów Powiatowych. Zarządy Oddziałów Powiatowych zaś złożyć do dnia 30 września 1935 szczegółowe sprawozdanie z wykonania Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej na terenie powiatów.

Jaknajwcześniejsze przeprowadzenie Tygodnia oraz dotrzymanie terminów jest obowiązkiem honoracyjnym wszystkich klubów Związku „Czerwoni”.

Z Zarządu

## WOJEWÓDZI POWIATOWSKI

Nr. 9 P. P. IV. 8043.

Poznań, dnia 20 czerwca 1935 r.

Wobec odwołania strażniczej z art. 141 par. 1 Ustawy o uposażeniu strażniczej z dnia 1-go lipca 1928 roku (Dz. U. P. P. Nr. 4182 poz. 417).

Do

ZARZĄDU POWIATOWSKIEGO OKRĘGU WOJEWÓDZKIEGO  
KIERO DZIAŁU STRAŻY POŻARNYCH R. P.

w sprawie

ol. Marsz. P. 1019

W rozpatrzeniu prosby z dnia 3-go kwietnia 1935 r. zezwalam niniejszym Zarządowi Powiatowemu Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. w Poznaniu na zasadzie przepisów Art. 2 Ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiorach publicznych (Dz. U. P. P. Nr. 22 poz. 162) i części z §§ 1—20 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o sposobach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz kontroli nad temi zbiorami (Dz. U. P. P. Nr. 69 poz. 638) na urządzenie zbioru publicznej w lokalach prywatnych i publicznych oraz pod gołębem niebem na całym terenie Województwa Poznańskiego w czasie od dnia 1-go września 1935 r. do dnia 7-go września 1935 r. włącznie połączonej ze sprzedażą nalepek

na okna w cenie po 10 groszy i 30 groszy i 1 szt. 100 i 1 szt. w cenie po 50 gr., 1 zł., i 2 zł.

Osoby przeprowadzające niniejszą zbiorów, obowiązane są posiadać przy sobie dowód osobisty z fotografią, legitymację upoważniającą daną osobę do przeprowadzenia zbiorów, wydany przez Zarząd Powiatowski Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P., a potwierdzoną przez Starostę terytorjalne oraz w zamilości puszek, zapasowane w otwór do wyznaczenia niemydły, o nazwę Związku, urządzącego zbiorów, numer kolejny i pieczętowane przez tę instytucję. U. j. mają być tak urządzone, by bez otwarcia ich lub widocznego uszkodzenia wyście zapalających się w nich niemydły było niemożliwe wchodzić w książki lub listy (kwitujące) służące do zapisywania ofiar, poświęcone urzędowo przez Starostę terytorjalne, założone oraz prowadzone zgodnie z wymogami §§ 6, 7, 8 i 17 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o sposobach przeprowadzania zbiorów publicznych oraz kontroli nad temi zbiorami (Dz. U. P. P. Nr. 69 poz. 638).

Zgodnie z postanowieniami Ustawy o zbiorach publicznych i 8. 18. powołanego ostanio Rozporządzenia osoby przeprowadzające te zbiorów nie mogą za swe czynności pobierać jakiegokolwiek wynagrodzenia a wysoki zbiorów i sposób użytkowania zebranych ofiar winien być podany do wiadomości Powiatowego Urzędu Wojewódzkiego oraz ogło-

wosny przyrządzonej w jednym czasopiśmie, w celu  
wzajemnego w języku polskim w niemieckojęzycznej  
Poznańskiego Okręgu 1. I. w Poznaniu i to w ciągu  
jednego miesiąca licząc od ogłoszenia zbrodni.

Celem odwołania przeliczenia akcii zbrodniowej,  
oraz jej wyników należy założyć, prowadzić i prze-  
chowywać specjalny rejestr zgodnie z przepisami  
§§ 15, 16 i 17 i 19 powyższego Rozporządzenia.

Nadmieniam, że w urzędach i przeprowadze-  
niu niniejszej akcii publicznej nie mogą brać u-  
działu dzieci i młodzież do lat 18, oraz niebodek  
wzroku z wyjątkiem słuchaczy szkół wyższych.

WOJEWODA

w. z. (—) K a u c k i  
Wiceojewoda.

## Pravo wybierania do Senatu dla członków władz Strażackich

W związku z ogłoszonym w Nr-ze 47 Dziennik  
Ustaw R. P. ustawą o reformacji wyborczej do Se-  
nata u wyjaśniamy, że zgodnie art. 2 ust. 1 przy-  
znaje prawo wybierania do Senatu z tytułu zastu-  
pności obywateli „przewodniczącemu zarządów lub  
miejscowych (oddziałów, organizacji miejscowych)  
stowarzyszeń wyższej organizacji oraz członkom  
zarządów wyższych sekcji lub organizacyjnych tych  
zrzeszeń”.

W odniesieniu do samej struktury organizacyj-  
nej pod określeniem „organizacje miejscowe” (pkt.  
3 lit. c) zamknąć należy związki i ochotnicze stra-  
że pożarne, zaś pod określeniem „zarządy wyż-  
szych sekcji organizacyjnych” (pkt 3 lit. a) — Za-

rząd Główny, Zarządy Okręgowo Wojewódzkich  
i Oddziałów Powiatowych Związku.

Wobec powyższego prawo wybierania do Se-  
natu przysługujące przeto członkom ochotniczych  
straży pożarnych oraz członkom zarządów: Głow-  
nego, Okręgowo Wojewódzkiego i Oddziałów Powia-  
towych Zw. Str. Poż. R. P.

Jednocześnie zwracam uwagę na przepis art.  
2 ust. 2 wyżej cytowanej Ordynacji, który mówi,  
iż prawo wybierania do Senatu z tytułu przewod-  
nictwa w zarządzie „miejscowości” tylko wów-  
czas, gdy zrzeszenie to bądź odpowiednia jednostka  
organizacyjna działała co najmniej trzy lata przed  
zarządzeniem wyborów do Senatu.

### O D E Z W A

Wzywamy wszystkich naszych Druhów Stra-  
żaków, aby wzięli czynny udział w odbędzie się  
obchód letni w wyborach, i to dnia 8-go września 1938 r.  
w wyborach do Sejmu, a 15-go września w wybo-  
rach do Senatu. Wzywamy przytem uwagę, iż pra-  
wo o wybierania do Senatu przysługuje także wszyst-  
kim członkom Zarządów Oddziałów Powiatowych

Związku Straży Pożarnych, oraz przeto sam  
zależny Strażak.

Spełniony więc wszyscy bez wyjątku nasz o  
hwiązek i staśmy jak jeden mąż do urny wybor-  
czej!

(—) G A L Z A K

Generał bryg. w. s. m.  
Prez. Zarządu Okręgu.

## Obchód samarytańsko-pożarniczy w Sierakowie

W czasie od 1. VII. do 15. VII. w Sierakowie  
pow. Miedzychódzki został zorganizowany pierwszy  
obchód letni dla członków Jednostek Żelazkiej Str.  
Sam. - Poż. Na obchód przewodniczący kurs I-go  
i II-go stopnia. Kurs I-go stopnia liczył 17 a kurs  
II-go stopnia 11 uczestników, razem 28.

Komendantką kursu była aspirantka Frankow-  
na Jadwiga.

Zajęcia na kursie było dziesięć 8 godz. (nie wlic-  
zając w to ćwiczenia porannej, kąpiel i kąpiel).

Zajęcia teoretyczne jak i praktyczne przewi-  
dziane programem wykształcenia I-go i II-go stopnia  
wznowiły wielkie zainteresowanie wśród słuchaczy.  
Z szczególnością zainteresowaniem odnosiły  
się słuchaczkę do ćwiczeń z zakresu służby sam-  
arytańskiej i ćwiczeń pożarniczych.

W czasie trwania obchodu słuchaczkę brały udział  
w uczestniczą 50-lecia istnienia Ochot. Str. Poż.  
w Sierakowie.

uczestnikami z zakresu I-go i II-go stopnia wy-  
kształcenia zdawali wszystkie uczestniczkę obcho-  
du. W czasie egzaminu był obecny dowódca D. O. K. VII.  
p. Generał Kmitl - Kowalski, p. genf. Sukulowski,  
delegaci Okręgu Wojewódzkiego i słuchaczkę in-  
nych obchodów żelazkich.

Pokazy wykazały wielką sprawność uczestni-  
czek obcho- du z zakresu ćwiczeń pożarniczych jak też  
z dziedziny wychowania fizycznego.

Szczególność z życia obchodowo uczestniczkę w  
dany w następujący numerze

## Zjazd powiatowy w Kępnie

W dniach 29 i 30 czerwca odbył się zjazd po-  
wiatowy Ochot. Straż. Poż. pow. kępińskiego, po-  
łączony z rocznicą 60-lecia istnienia Ochot.  
Str. Poż. w Kępnie. Ze wszystkich stron zjeżdżały  
się drużyny strażackie ażeby wziąć udział w tym  
zjeździe. Przybyły również straż. z dalszych miej-

scowości, jak z Ostrow. i Jarocina Plesze i Skal-  
niczycze i Szamot.

Pierwszy dzień zjazdu rozpoczęto podjazd  
z wozu strażackiej. W krótkim czasie zebrano się  
na targowisku miejskim 1000 strażaków, formując  
karne szeregi. Komendant zjazdu od. instruktor

Stawomaga złożył raport prezesowi Oddziału Pow. drh. Wilaszowa. O godz. 9.45 przybył prezes Zarządu Okręgu Wojen.ódzkiego drh. generał Taczak i udzielił raport, poczem wyznaczono w podłodzi d kościoła na uczynienie nabożeństwa.

Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilad, którą udzielał drh. prezes general Taczak w towarzysztwie p. starosty Dąbrowieckiego. W defiladzie tej poraz pierwszy wzięli udział oddziały żeńskie sam. poź. całkowicie omundurowane.

Po defiladzie udano się do Strzebielca na roczyste posiedzenie jubileuszowe z okazji 60-lecia Straży kępińskiej. Posiedzenie zjazd p. burmistrz Kokoskiński, który położył kilka wspaniałych słów Zarządcom Wodzowi Narodo w. Marszałkowi Piłsudskiemu, kóbrnego pamięć poświęcono 1000 mułm. wem nabożeństwu. Następnie p. burmistrz powitał p. starostę Dąbrowieckiego, pretesa Okręgu Wojen.ódzkiego drh. generała Taczaka, starostę pow. Ostrow. p. Fikerta, ks. dziekana Nawrockiego oraz wszystkich przybyłych gości i delegację strażacką.

Sprawy udane z 60-letnią działalnością straży kępińskiej zjadł drh. sekretarz Gindelski. Następnie zabral głos drh. prezes general Taczak, wyrażając swe zadowolenie tak z doświelnego jak i z wyszkoleniowego stanu straży w pow. kępińskiej. W dalszym ciągu posiedzenia udzielałom stós odnośnioweli i w wżróżnionych dmbach.

O ludzi. Inwtej rozprzeży się zawody konkur-sowe drzawy w grupie IV-tej. Spowodni dntej dnośe straży sędzioweli dno komplety sędziowskie, jeden pod przewodnictwem mer. Radomskiego Z. Z. U. W., drugi pod przewodnictwem drh. ydzim-pelima Pednarka.

Na zakończenie pierwszego dnia zjazdów wrkno około 350 strażaków, ćwiczenia z poduchotami.

Defiladzie nroczystości rozpoczęli marszem w maskach wspanyeli przez ulicami. 1-sze miejsce zajęła straż Kepno, 2-sze Ostrowska, 3-sze Rychnal. O godz. 9.45 udali się na nabożeństwo, w którem uczestniczyło przeszło 500 strażaków. O godz. 12.15 w podłodze odbyły się na rynku ćwiczenia alarmowe straży kępińskiej. Po obiedzie rozpoczęły się na placu przy domu katolickim ćwiczenia konkursowe w grupie II-ciej i III-ciej. Poraz pierwszy w dno tym wystąpił z ćwiczeniami Oddział żeński. Ćwiczenia zostały wykonane bardzo sprawnie. Żeński Oddział sam. — poź. w Kepnie jest pierwszym na terenie wojen.ódzkiego powiatoweli, który brał udział w zawodach powiatoweli.

Wieczorem na targowisku odbyły się zawody w piłce wodno, do których strażę strażę z Ser. i obal. Ostrowa m. Kepno m. i Kepno kulej.

Po zawodach nastąpiło zakończenie zjazdu. Prezes strażę zaprzęły się rozjeżdżać d wsiach niozwoskiej

## Sprawozdania z zawodów

Dnia 7-go lipca b. odbyły się zawody powiatowe w **Pobiedziskach**. Do zawodów stanęło 10 straży; 3 strażę w grupie II-ciej i 7 strażę w grupie IV-tej. Pierwszą nagrodę w grupie III-ciej u otrzymał Ochot. Str. Poź. Siewsz. drugie Ochot. Str. Poź. Swarzędz. trzecie Ochot. Str. Poź. Pobiedziska. — W grupie IV-tej pierwsze miejsce uzyskał O. S. P. Czerwonek, drugie O. S. P. Jerzykowo trzecie O. S. P. Gruszczyca.

Dnia 7-go lipca odbyły się zawody powiatowe powiatu Wyrzyskiego w **Mroczy**. W zawodach grupy II-ciej pierwsze miejsce zjadła O. S. P. Dąbosińskie, 2-sze O. S. P. Nikla — miasta, 3-cie O. S. P. Nikla — okoliczności; a w grupie III-ciej 1-sze miejsce uzyskał O. S. P. Wyrzysk, 2-sze O. S. P. Wyrzysk, 3-cie O. S. P. Osiek w grupie IV-tej 1-sze miejsce uzyskała O. S. P. Grabimni i, 2-sze O. S. P. Thkomy (pierwsze miejsce pnia konkursom w grupie IV-tej uzyskała O. S. P. Niechylowa-Zakłady).

Do zawodów powiatoweli w **Mosinie** w dniu

7-go b. m. stanęło 11 strażę, z tych 3 do ćwiczeń konkursoweli w grupie II-ciej, 2 w grupie III-ciej i 6 w grupie IV-tej. 1-sze miejsce w grupie II-ciej uzyskała O. S. P. Kościeln. 2-sze O. S. P. Mosin. 3-sze O. S. P. Srem. W III-ciej grupie 1-sze O. S. P. Krosno, 2-sze O. S. P. katejowa Mosin. W grupie IV-tej 1-sze O. S. P. Dalewa, 2-sze O. S. P. Mechlin, 3-cie O. S. P. Noweżeczek.

O. S. P. Kościeln dla zakończenia straży pow. Swarzędzkiej do dalszego współzawodnictwa przystąpiła pierwsze nagrodę na rzecz O. S. P. Mosin, zdobywając je drugą nagrodę.

Dnia 7-go lipca odbyły się zawody powiatowe powiatu międzychodzkiego w **Sierakowie** połączone z uroczystością 60-lecia istnienia Ochot. Str. Poź. w Sierakowie. Po mszy św. defiladę wzięli brał udział żeński oddział samarytański — postarzący i moczysystem zebrania populacji odbyły się zawody konkursowe. Do zawodów stanęło 5 strażę, i to 2 do grupy II-ciej i 3 do grupy IV-tej.

## Fragment z udziału Jednostki Żeńskiej Służby Sam.-Poż. Kepno w zjeździe powiatowym

U stós w Kepno odbył się dnia 29 i 30 czerwieca 1935 r. wielki zjazd powiatowy z Ochotniczych Strażę Pożarniczych, połączony z 60-letnim jubileuszem O. S. P. miasta Kepno.

Przednia doprawa. Zjazd wypadł imponująco. Na zjeździe było można odspiać duże zastępy dróbno, nie tylko z naszego powiatu, ale i z podludnioweli zachodniej Wielkopolski: Ostrowa, Pie

szewa, Jarocina, Skalmierzycy i Szamuln, a na ich czele Drh. Prezes Zarządu Okręgu Wojen.ódzkiego General Taczak.

Na zjazd przybyła również, by oglądać naszą sprawność bojową reprezentacja wojewódzka drh. Praskowa (Komendantka kursu w Poznaniu), która witalnym serdecznie, socyzekielu zaś druchny będzie na kursie w Poznaniu.

Co za zdziwienie wywołało obywateli na zjeździe powiatowym 17 sierpnia, kiedy młodziurawych z dąbrowskiej młotni. Nie chcą się chwalić, ale przynajmniej musimy, że pufizano na nas bardzo przywileje i jesteśmy pewni, że dr. maciejewski Straży wycieczki oszczędności. będą starały się nasze szeroko powiększyć przez aplikowanie L. Z. S. S. P. w swoich miejscowościach.

W dniu 21 sierpnia, przed ćwiczeniami koneserskimi (1-11-12) grupy odbyły się nasze ćwiczenia pokazowe. Nie uklepyjemy się dniami przewodniczącego Sądu Konkarskiego z uwagami "waszym" i ćwiczenia nasze (nie chwalić się) wy-

padły bardzo dobrze, na dowód czego obdarzyli nas "odwzajem" listą oklasków, a także otrzymaliśmy pochwałę od dr. przewodniczącego Sądu Konkarskiego.

Na zjeździe druckim między brały udział i ćwiczeniach, ale także pomaluchy przy wadze-aniu obywateli, przy białych, jednym słowem były masce drobnymi.

**Drucka z Kepna**

Prósłoby Druckim listy Jednostek o przewo-żeniu fragmentów, które mają być Jednostek.

**Redakcja.**

## Obóz propagandowy na Helu w roku 1935

Liga Morska i Kolonialna organizuje w czasie od 21 czerwca do 1 września obóz na Helu dla członków Ligi.

**Opis obozu.** Obóz mieści się w 8 osobnych domkach czarnobiałych i w namiotach ustawionych pod leszczynami w lesie. Odległość od stacji kolejowej 4 minuty, od zjazdu 5 minut drogi i od nabrzeża morza 8 minut. Obóz mieszczący 1000 osób podzielony jest na 2 grupy po 500 osób z oddzieleniem urządzeniami gospodarstwa. Przy wstępie 4-krotnie w ciągu dnia.

**Program obozu** obejmie wykłady teoretyczny, ćwiczenia praktyczne z dietetyki i wychowania morskiego. Obóz wyposażony jest w sprzęt do wioślarstwa, przyrządy do szerm i sportów, wykłady i porady prowadzić będą wykwalifikowani wykładowcy.

**Organizacja obozu.** Na czele obozu stoi Komendant, który kieruje życiem obozowym i ma do pomocy instruktorów wychowania fizycznego i administrację.

**Uczestnictwo.** Zastawiona pobyt w obozie trwać może 10 dni z tem, że w wypadku wlotnych miejsc, przedłużony może pobyt do 20 dni. Do obozu mogą być przyjęci tylko członkowie L. M. K., którzy opłacają składkę od 1. I. 1935 r. i cieszą się dobrym zdrowiem oraz wypokają zezwolenie na od-wisiedlenie formularza.

**Zgłoszenia i opłaty.** Zgłoszenia o przyjęcie należy kierować do Zarządu Głównego L. M. K. w Warszawie. Opłata za 10-dniowy pobyt w wnoszą 12 zł, wplacone w całość przy zgłoszeniu. Uczę-śtnicy korzystający ze żużli kolejowej w wysokości 20%. Każdy zgłaszający się winien zaopatrzyć się w rozmiarach obozu.

### Rozkład dnia obozowego.

- 7. — południa i przed porankiem możliwości podniesienie bandyery.
- 7.15— 7.45 — gimnastyka.
- 7.45— 8. — porządkowanie miejsc i
- 8. — 8.45 — śniadanie.
- 8.45— 9.30 — czas wolny.
- 9.30—11.30 — pływanie, nauka pływania i słowa-nie, gry sportowe.
- 11.30— 12 — obiad.
- 13. — 14 — czas wolny i dysputy i

- 16. — 17. — wykład teoretyczny
- 17. — 18.30 — sport, gry.
- 18.30—19. — czas wolny.
- 19. — 20. — kolacja.
- 20.15 — 20.30 — zbiórka, apel i rozmowy, dziennik wieczorny.
- 20.30—22. — czas wolny i dla b i
- 22. — cisza nocna.

Uczestnicy obozu winni ściśle stosować się do rozkładu dnia i przebieg kursu wykładowego i ćwiczeń, który obejmie następujące tematy:

**Teoretyczne.** a) Staty i działalność Ligi. b) wioślarstwo i wioślarzy (sportach polskich). c) historia polskiego wioślarstwa i floty wojennej. d) geografja wód Polskich. e) praktyczne wiadomości o żegludze. f) zasady ratownictwa i t. d.

**Praktyczne.** a) nauka pływania i wioślarstwa. b) praktyczny kursowania Redarsstwa. c) gimnastyka, gry sportowe, zdobywanie odznaki P. O. S. d) wycieczki, przedanki, śpiewy, tańce.

Wycieczki będą organizowane przez Kierownictwo obozowe, bądź z własnym śmigłowcem — bądź z życzeniem uczestników. Opłata za wycieczki według rzeczywistych kosztów.

### Jakie rzeczy zabrać z sobą na obóz:

1) ciepłe ubranie, 2) kofler lub kore, korek, białe pościelowe i osobisty, 3) koszyk kapeluszowy i szmystyżar i o ile możności mundur członkowski L. M. K., 4) kałok, aparat fotograficzny, instrumnt muzyczny.

Jaknajmniej biżuterji, kosztu w sici ubrań i żywności przedmiotów.

Żądaj deklaracji do zgłoszenia u każdego oddziału L. M. K. i po wypełnieniu przysyłaj do Zarządu Głównego L. M. K. (Warszawa, Widok 10). **Informacje o obozach Ligi Morskiej i Kolonialnej.**

Słońce, powietrze i woda — dają Wam zdrowie i pogodę ducha.

Hasło to realizuje Liga Morska i Kolonialna, organizując obóz propagandowy dla wycieczek członków na Helu i nad jez. Narocz.

Zadaniem tych obozów jest zbliżenie dorosłych członków L. M. K. do morza (Hel) przez naukę pływania i wioślarstwa i wykłady teoretyczne o sportach morskich oraz dla młodzieży (jezioro Narocz) przez kurs żeglarski i teoretyczne przedanki na temat żegluga i wód śródlądowych.

Warunki uczestnictwa w obozie, porządek, wysokość opłat i inne dane znajdują się w załączonym prospekcie.

W obozie na Hela znajduje się w chwili obecnej 400 osób, są jeszcze wolne miejsca na łupież i sierpień, zgłoszenia należy kierować do Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej Warszawa Wilek 10.

Uczestnicy hazardu rekreatywnego są najmniejszych sfer społeczeństwa i obok sadzaka i lekarza znajdującego rzemieślnika i robotnika. Niezno-

śności społeczne niwelowane są w zupełności przy ogólnym jaknajlepszym nastroju, panującym w obozie. Mieszkańca w domkach campingowych i w namiotach, posłame na świeżych siennikach, natrysk i czystość w obozie wznawia 4-kołowy posłaniec i ciężki dół.

W czasie pobytu w obozie każdy uczestnik ma możliwość udziału w wycieczkach zbiorowych do Gdyni i Udanów organizowanych przez Kierownika obozu.

## Czy zachodzi konieczność organizowania Straży Przemysłowych?

Na terenie naszego Państwa szczególnie opieką otacza się strażę ochotniczą, nie zważając natomiast dość swobodnie na strażę przemysłową. Sami wieśmy, że placówki ochotniczej straży pożarnej, składającej się z zespołu obywateli haradziejnie świadomych społecznie, garsteczek się samorzutnie do wypełnienia zastępczego obowiązku publicznego w walce z pożarami, lepiej niż straż przemysłową zadanie swoje wypełnia.

Z drugiej strony jednak nieśwata o celowości przed pożarami kładzie na nas, działaczy przemysłowych, obowiązek należytego zorganizowania i usprawnienia sieci straży pożarnej, są podległym na terenie. Dlatego też i straż przemysłowa musi być podlegająca do pewnego poziomu wyekwipowania, ażeby mogła stawiać do skutecznego walki z pożarami.

Rozporządzenie wykonawcze, które uregulnie zakres działania straży przemysłowych, dotąd nie wszedło w życie. Istnieją natomiast stare rezultaty o organizacji straży przemysłowych, wydane rozporządzeniem Wólkowody Państwowej z dnia 9-go lutego 1925 r. Naszwa jednak pewne warunki art. 6 pkt. 2 ustawy, który mówi: „w razie braku straży ochotniczej lub zawodowej, albo gdy straż takie są niewystarczające do potrzeb miejscowych, gmina obowiązana jest utworzyć przemysłową straż pożarną”.

Wydka więc jasno, że w tych miejscowościach, w których strażi pożarnej ochotniczej niema, musi być zależenie istnieć straż przemysłowa. Tak jednak postąpić w miejscowościach, w których straż ochotnicza istnieje? Czy uwiad straż przemysłową utrzymać, czy ograniczyć się na art. 6 ustawy, straż taka rozwijać. W terenie sprawa najwyższa musi być różna, gdyż kłopoty i niewiadomości odnieć można należytem rozwinięciu. Przedwziętych posatrzyt Działowie na nasz teren.

Mamy bardzo dużo takich straży ochotniczych, które nie mają wysoko kosztów, same wchodzą dopiero na drugą wntsiwej strony strażackiej. Przeważa takie sprzęty, brak zainteresowania i opieki ze strony władz emitynych. Takich straży, jak już podkreśliłem mamy bardzo dużo. Nie można więc o sensie art. 6 te strażi ochotnicze zaliczyć do wystarczających (w sensie) do potrzeb miejscowych). Musimy więc obok nich tworzyć przemysłowe Ki-

zaż muszą do niej należeć określa art. 28 pkt. 1 i 5, który mówi: „Każda osoba w czasie przebywania obowiązana jest udzielić pomocy i do współdziałania przy akcji ratowniczej i zapobiegawczej w wypadkach pożarów, lub innych klęsk. Pomoc i współdziałanie o których mowa polega na (pkt. 5) pełnieniu obowiązków w strażni pożarnej przemysłowych”.

Mamy więc dostateczną podstawę, prawną do utrzymania straży przemysłowej w jednej miejscowości obok straży ochotniczej. Należałoby nawet w tych osiedlach, w których zainteresowanie strażi ochotniczej ogółem mieszkańców jest bardzo małe, przystąpić w porozumieniu z władzą do utworzenia straży przemysłowej. Naszwa się jeszcze pytanie w jaki sposób postąpić w miastach i wiejskich osiedlach, gdzie strażi ochotniczej wntja na wysokości swego zadania i są wystarczające do potrzeb miejscowych.

Jak drukowie wiedzą, statut wzorowy Ochot. Straży Pożarnej uwiadził na te strażi obowiązek zapoczątkowania prac w dziedzinie obrony przeciwpożarowej - lotniczej - ziemnej. Na wypadek wntny szerezi strażi ochotniczej zamieją o 50—70%.

Skąd więc wzięliśmy ludzi, jeśli nie z szeregi strażi przemysłowych. Jeśli zaś chodzi o gaszenie pożarów to w miastach wydzielonych nie mamy poczestki straży zawodowej, tylko ochotniczą, która w wypadku powstania masowego pożaru, może się znaleźć w takiej sytuacji, że nie zdola, ze względu na małą liczebność, zwyciężyć zlokalizować. Potrzeba jest zatem do pomocy strażi przemysłowej, której członkowie biorąc udział w akcji ratowniczej, spełniają zarzatem swój obowiązek, udzielają im nich usłowno.

W jednej miejscowości wnt obok strażi ochotniczej, powstania i musi istnieć straż przemysłowa. Ustawa przeciwpożarowa i troska o całokształt miejsca współdziałania, zagrożonego w każdej chwili pożarem, kładzie na nas obowiązek należytego uszkieienia strażi przemysłowych.

Asp. B. Konkol

I Lato nad morzem — w obozach Ligi Morskiej i Kolonialnej.

# USTAWA o ochronie przed pożarami i innymi klęskami

Ogłoszona w Nr. 47-ym „Dziennika i List Rozpraw” państw. Polskiej” dnia 18-go maja 1904 (40)

## Rozdział I.

### Postanowienie ogólne.

**Art. 1.** Ustawa niniejsza normuje organizację służby przed pożarami i innymi klęskami.

**Art. 2.** (1) O ile ustawa niniejsza nie stanowi inaczej, ochrona ma być zorganizowana według zmi.

(2) Spełnianie zadań, związanych z ochroną przed pożarami i innymi klęskami, w granicach gmin powierza się przełożonym tryb. gmin, jako organom wykonawczym rządowej władzy administracji ogólnej.

(3) Wszyscy w obrębie gminy przebywający obowiązani są współdziałać w wykonywaniu tej ochrony w zakresie w ustawie niniejszej określonym.

**Art. 3.** Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi ministrami władzy jest w drodze rozporządzeń wydawać szczegółowe przepisy o zapobieganiu powstawaniu oraz rozszerzaniu się pożarów i innych klęsk, o zaopatrzeniu osiedli i budowli w urządzenia oraz przyrządy ochrone i gasiwiące, budżet, ustalać postępowanie przy sadzaniu sąd wykonywaniem tych prac.

## Rozdział II.

### O strażach pożarnych.

**Art. 4.** (1) W każdej gminie winna istnieć do stateczna ilość straży pożarnych, odpowiadających pod względem liczebności i zaopatrzenia potrzebom miejscowym.

(2) Straże pożarne mogą być

- 1) ochotnicze.
- 2) przysposob.
- 3) zawodowe.
- 4) prywatne.

**Art. 5.** (1) Gmina miejska, licząca ponad 40,000 mieszkańców, obowiązana jest utrzymywać własną zawodową służbę pożarną.

(2) Wojewoda może zwolnić poszczególne części miejscowości od obowiązku utrzymywania własnej zawodowej straży pożarnej, jeśli w gminie takiej istnieje lub powstanie ochotnicza służba pożarna, odpowiadająca potrzebom miejscowym (art. 4), W. m. st. Warszawa uprawnienie to przysługują Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

**Art. 6.** (1) W gminach, liczących poniżej 40,000 mieszkańców, istnieje zasadniczo służba pożarna ochotnicza. Jeżeli środki na to pozwalają, gmina może utworzyć służbę zawodową. W razie konieczności wojewoda zarządza utworzenie przez gminę utworzenie straży pożarnej zawodowej.

(2) W razie braku straży ochotniczej lub zawodowej, albo gdy straże takie są niewystarczają-

ce w stosunku do potrzeb miejscowych, gmina obowiązana jest utworzyć przysposobioną służbę pożarną.

(3) Przesposobiona Służba pożarna ojama być utworzoną w taki sposób, aby zdolna była do niezwłocznej akcji ratunkowej we wszystkich wypadkach, przewidzianych regulaminami (art. 30).

**Art. 7.** (1) Strażami pożarnymi prywatnymi oznaczono instawy niżej są straże pożarne, do których utworzenia i utrzymania obowiązane są przedsiębiorstwa i inne zakłady i instytucje, zatrudniające znaczącą ilość pracowników lub należące ze względu na swój charakter do znaczonego niebezpieczeństwa pożaru.

(2) Rozporządzenie wykonawcze ustala, jakiego rodzaju przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje i w jakim zakresie obowiązane są utworzyć i utrzymywać straże pożarne prywatne, określa przepisy i tryb zwalnienia w całości lub części od tego obowiązku, jeśli w danej miejscowości istnieje dostatecznie duża służba pożarna, oraz ustala zasady organizacji, utrzymania i działalności straży pożarnych w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach państwowych lub będących pod zarządem Państwa. W odniesieniu do lotnisk użytku publicznego przepisy te wydaje w drodze rozporządzeń Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrami: Komunikacji i Spraw Wąskowych.

**Art. 8.** (1) Zawodowe i przysposobione straże pożarne oraz ochotnicze pogotowia pożarne (art. 9) są służbami położonymi miejscowo i w rozumieniu ustawy niniejszej.

(2) Władza, po wysłuchaniu opinii zainteresowanej gminy i wydziału powiatowego, może również nadać ochotniczym i prywatnym strażom pożarnym charakter miejscowej straży pożarnej, jeżeli straże te odpowiadają warunkom, wymagającym od takiej straży i mają spełniać jej obowiązki.

(3) W razie utworzenia związku straży pożarnych o charakterze wyższej użyteczności, na obszarze gminy mogą istnieć tylko takie straże ochotnicze, które należą do tego związku.

**Art. 9.** (1) W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straże pożarne są nie wystarczające lub gdzie ich brak, gminy mogą się łączyć w celu utworzenia okręgowego pogotowia pożarnego.

(2) Okręgowe pogotowia pożarne mogą być zawodowe lub ochotnicze i mogą także składać się z części miejscowych straży pożarnych. Tam, gdzie warunki miejscowe nie stają na przeszkodzie władza może pozwolić, aby obowiązki okręgowego pogotowia pożarnego pełniła jedna z miejscowych straży pożarnych.

(3) Organizację i zaopatrzenie, techniczne okręgowego pogotowia pożarnego winny być dostosowane do tego zadania i giesienia szybkiej pomocy i wspomagania straży pożarnych.

(4) Okręgowe pogotowia pożarne, utrzymują gminy, na których terenie pogotowie ma swoją siedzibę.

(5) Utworzenie okręgowego pogotowia pożarnego wymaga zatwierdzenia władzy po wysłuchaniu

2 Poznań i ukończonej morze — jadąc do obwodów Ligi Morzkiej i Kolonijowej na Hch.

na opinię zainteresowanego i zainicjował wywołanie.

(4) Jeśli okaragowe pogotowie pożarne jest potrzebne, a zmiany pogotowia takiego nie otworzą wojewoda może zarządzić przywołanie jego sformowania, określając obszar jego działania.

**Art. 10.** Rozporządzenie wykonawcze ustala:  
1) zasady, jakimi winny odpowiadać poszczególne w gminie i liczebność jednostek straży pożarnych w określonych pogotowiu pożarnych oraz straży pożarnych powiatowych, zaliczenie do ich zaplecza, rodzaju, rodzaju szczególnej użyteczności, liczby ich mieszkańców, sposobu zatrudnienia i innych warunków istnienia tych;

2) zasady zaplecza straży i pogotowia pożarnych w sprawie zatrudnienia, jego rodzaju i liczebności, jak również zasady ustalania innych jakich też spraw winny odpowiadać, sposobu stwierdzenia jego sprawności oraz zakresu i sposobu nadzoru i kontroli w celu zapewnienia należytego utrzymania i przechowywania i sprawności tego sprzętu;

(4) zakres i zasady podjęcia obowiązków straży pożarnych jednostkowych i prywatnych oraz pogotowia pożarnych;

(4) warunki, jakim odpowiadać winny straż pożarna ochotnicza i prywatna, aby miał on być wadliwy dla straży pożarnej;

7) sposób i warunki tworzenia straży pożarnej przemysłowych (art. 6).

**Art. 11.** (1) Usługi i obowiązków działania poszczególne straży i pogotowia pożarnych oraz ich szczególne prawa i obowiązki w zakresie współdziałania z organami samorządowymi i innymi strażami i pogotowiami pożarnymi określają ich statuty, i porządek i sposób ich służby wewnętrznej i zewnętrznej — regularny. Statuty zawodowych straży pożarnych mogą przewidywać obowiązki ich członków pełnienia w nich służby przez określony czas lat.

(2) Regulamin, podlegają zatwierdzeniu przez władzę.

(3) Minister Spraw Wewnętrznych władny jest ustalić w drodze rozporządzenia statuty i regulaminy wzorowe, do których statuty i regulaminy poszczególne straży i pogotowia pożarnych tak jak istniejących, jak i nowo powstających, winny być dostosowane, oraz ten sam tego dostosowania. W szczególności wzorowe statuty i regulaminy ustala jednolite nazwy stopni służbowych członków straży pożarnych i przywołanie do stopni funkcje.

**Art. 12.** (1) Naczelnikami straży i pogotowia pożarnych, ich zastępcami oraz samodzielnymi kierownikami poszczególnych jednostek straży pożarnych (pogotowia, drużyny, oddziałów specjalnych), osobami, pełniącymi funkcje instrukcyjne i inspektorat, mogą być tylko osoby, które:

- 1) są obywatelami polskimi;
- 2) posiadają nieograniczone przysiężność;
- 3) posiadają odpowiednie przepracowanie i chęć, przewidziane rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych.

(2) Na stanowiska, o których mowa w ust. (1) należy powoływać osoby, które odbyły czynną służbę wojskową. Pierwszeństwo przy obsadzeniu tych stanowisk posiadają osoby, które odbyły wojskową służbę uśrednioną lub zawodową.

(3) Osoby, karne za zbrodnie przeciw Państwu, nie mogą być członkami straży pożarnych (pogotowia).

(4) Stowarzyszenia i związki członków straży pożarnych podlegają przepisom prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808). Postanowienie powyższe nie wyłącza należności członków straży pożarnych, jako pracowników samorządowych lub prywatnych, do innych związków zawodowych takich pracowników.

**Art. 13.** (1) Wybór lub mianowanie naczelnika straży i pogotowia pożarnych oraz ich zastępcy w tymże zatwierdzenia władzy.

(2) Wojewoda ma prawo zawiesić w czynnościach naczelnika, zastępcy naczelnika oraz samodzielnego kierownika poszczególnych jednostek straży i pogotowia pożarnych, jeśli osoby te nie wykonują należycie swoich obowiązków lub wyrażają przeciwko innym postanowieniom statutowym. Jednocześnie wojewoda wyznacza odpowiednią osobę na miejsce zawieszono, do czasu przywrócenia go do pełnienia czynności, albo wybory lub mianowania nowego naczelnika, zastępcy, względnie kierownika zgodnie z postanowieniami statutu (art. 11).

(3) W strażach pożarnych prywatnych na miejsce osoby zawieszono w urzędowaniu, a jeśli nat. (2) wojewoda wyznacza osobę z pośród personelu przedsiębiorstwa, zakładu lub instytucji.

**Art. 14.** Członkowie straży i pogotowia pożarnych ochotniczych i przemysłowych pełnią swą służbę bezpłatnie.

**Art. 15.** (1) Ważny umundurowanie i odznak członków straży pożarnych (pogotowia) ustala Minister Spraw Wewnętrznych w drodze rozporządzenia jednolicie dla poszczególnych rodzajów straży i pogotowia, może jednak zezwolić na używanie odrębnych odznak dla poszczególnych straży lub pogotowia, jeśli warunki miejscowe lub tradycja zmiany takie narzucają. Rozporządzenie to ustala również, które części umundurowania iniektą do sprzętu technicznego i winny być dostarczane członkom straży lub pogotowia pożarnych bezpłatnie przez gminę, albo przez obowiązane do utrzymania straży przedsiębiorstwa, zakłady lub rolnictwo (art. 7).

(2) Członkowie straży pożarnych (pogotowia) obowiązani są nosić umundurowanie (odznak) w czasie pełnienia służby. Noszenie umundurowania i odznak może służyć regulacją statuty straży pożarnych (pogotowia) (art. 11).

(3) Ważny umundurowania i odznak dla straży pożarnych przedsiębiorstw państwowych ustala właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

(4) Używanie przez osoby, do tego nie uprawnione umundurowania i odznak, ustalonych w trybie, przewidzianym w ust. (1) i (3), lub zbliżonych do nich, jest zabronione.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

3 Ucz się pływać i wiosłować w obrotach Łąki Morskiej i Kolonijach na Helu.





Rok 5

Poznan, 20 sierpień 1935 r

№ 8

## DRUHOWIE!

KIEDY PRZED PIĘCIU NIEPELNA LATY OBYWAŁY SIĘ WYBORY DO SEJMU I SENATU, ROZUMIELISMY WSZYSCY, W JAK WYJĄTKOWYCH OKOLICZNOŚCIACH BYŁY ONE WÓWCZAS PRZEPROWADZANE. ZDAWALISMY SOBIE W SZCZEGÓLNOŚCI SPRAWĘ Z TĘGO, JAKĄ KONECZNOŚCIĄ DLA DOBRA PAŃSTWA BYŁA PODJĘTA WÓWCZAS PRZEZ RZĄD NAPRAWA USTROJU RZECZYPOSPOLITĘ, ABY MOGŁA ONA WYWIĘŚĆ POLSKĘ Z NIEMOCY I BEZSIŁY, W JAKIE ZEPCHNELY JA PRZED LATY PARTJE POLITYCZNE.

DZIS NAPRAWA USTROJU RZECZYPOSPOLITYJ JEST JUŻ RZECZĄ DOKONANĄ

DRUHOWIE! STÓJMY ZNOWU WSZYSCY W OBLICZU KONECZNOŚCI SPEŁNIENIA SWEGO OBOWIĄZKU OBYWATELSKIEGO OBOWIĄZKIEM TYM JEST WYKONANIE CZYNNEGO PRAWA WYBORCZEGO I PRZYCZYNIENIA SIĘ DO WYŁONIENIA REPRÉZENTACJI PARLAMENTARNEJ, NAJLEPIEJ ODZWIERCIAJĄCEJ SIŁY WEWNĘTRZNE NARODU KU ZAPĘWNIENIU MU POTĘGI W TERAZNIEJSZOCI I PRZYSZŁOŚCI.

PRZYSZŁY SEJM I SENAT MAJĄ OSTATECZNIE UTRWAŁIĆ WYTKNIĘTE JUŻ NOWE DROGI USTROJOWE. DLATEGO ZDROWY INSTYKT NARODOWY NAKAZUJE NAM WYBIE RĄC DO ZBIOROWY WSPÓŁPRACY W IZBACH USTAWODAWCZYCH NIE TAKICH LUDZI, KTÓRZY SIĘ LEGITYMUJĄ PRZYNALEŻ-

NOŚCIĄ PARTYJNA, ALE TAKICH, KTÓRZY REALNIE UJAWNILI JUŻ SWĘ WARTOŚCI MORALNE I ZAWODOWE W PRACY SAMORZĄDOWEJ, GOSPODARCZEJ, SPOŁECZNEJ I KULTURALNO - OSWIATOWEJ, BO TYLKO TACY LUDZIE ZDOBNĄ BĘDĄ KONTYNUOWAĆ BUDOWE ŻYCIA PUBLICZNEGO W POLSCE NA NOWYCH I ZDROWYCH ZASADACH

DRUHOWIE! STRAŻACTWO POLSKIE BYŁO, JEST I BĘDZIE ORGANIZACJĄ, WNOSZĄCĄ DO ŻYCIA PUBLICZNEGO REALNE WARTOŚCI GOSPODARCZE ORAZ TWÓRCZE PIERWIASTKI ŁADU, DISCYPLINY ZBIOROWEJ, POZYTYWNEJ PRACY I ZGODNEJ WSPÓŁPRACY. MUSIMY WIEC DAĆ WYRAZ, ŻE ROZUMIEMY NALEŻYĆ ROLĘ OBYWATELA W PAŃSTWIE, A DOBRÓ PAŃSTWA CHCEMY BUDOWAĆ NA ISTNIENIU SIŁNEJ WŁADZY ORAZ ZGODNEJ WSPÓŁPRACY WSZYSTKICH WARSTW SPOŁECZNYCH, KU CZEMU ZMIERZA WŁAŚNIE NOWA KONSTYTUCJA I NOWA ORDYNACJA WYBORCZA.

DRUHOWIE! — STANMY ZATEM WSZYSCY DO URN WYBORCZYCH JAK JEDEN MAŻ! NIECH WSZYSCY WIEDZĄ, ŻE STRAŻACTWO W SŁUŻBIE DLA PAŃSTWA, TAK JAK I W SŁUŻBIE WALKI Z POŻARAMI, ŚWIADOME JEST JAK SPEŁNIC NALEŻY SWÓI OBOWIĄZEK OBYWATELSKI

C Z O Ł E M !

**ZARZĄD GŁÓWNY  
ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

## Instrukcja o organizacji „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“

Zgodnie z uchwałami Zarządu i Rady Związku oraz na podstawie zezwolenia Pana Wojewody Poznańskiego z 30. VI. r. h. S. P. B. VI. 9a/45 zarządza Okręg Wojewódzki w czasie od 1—7 września rb. Tydzień Obrony Przeciwpożarowej\* polączony ze zbiórka publiczną. Zezwolenie Pana Wojewody ogłoszono w nr. 7 „Strażaka Wielkopolskiego“.

Celem jednolitego przeprowadzenia „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“ i udzielenia wyczerpujących instrukcji oraz wskazań praktycznych, zarządza Okręg, aby Oddziały Powiatowe w czasie do 25 sierpnia r. h. zwołały konferencje z drakami naczelnikami rejonowymi, prezesami i naczelnikami ochotniczych straży pożarnych. Na tej konferencji wymienieni otrzymają wyczerpujące instrukcje oraz zabióra za pokwitowaniem potrzebne plakaty, nalepki i inny materiał propagandowy. W ten sposób Okręg Wojewódzki będzie miał pewność, że wszystkie Straże otrzymają na czas potrzebne instrukcje i materiał propagandowy i że żadna ze straży nie będzie mogła tłumaczyć się nieświadomością lub brakiem instrukcji.

### I Prace przed rozpoczęciem „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“.

Oddziały Powiatowe otrzymają instrukcje, aby niezwłocznie przystąpiły do zorganizowania komitetu „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“, do którego należy zaprosić przedstawicieli władz i urzędów, z którymi Oddział Powiatowy pozostaje w kontakcie, przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych, z którymi współpracuje (L. O. P. P., P. C. K. itd.), przedstawicieli duchowieństwa i przedstawicieli powiatowego społeczeństwa. W komitetach powiatowych nie powinno zabraknąć przedstawicieli straży kolejowych i ewent. istniejących straży wojskowych, fabrycznych, zakładowych lub innych. Propagandowy „Tydzień“ ma bowiem objąć i zjednoczyć do wspólnych wysiłków wszystkie strażę zrzeszone w Związku.

Komitet powiatowy, w skład którego powołani wejść cały Zarząd ustali na terenie których miejscowości działać mają poszczególne Stowarzyszenia nie Ochotniczej Straży Pożarnej oraz ustali wzorowy program „Tygodnia“ Komitet powiatowy zajmie się również propagandą prasową w miejscu wój prasy przez zaśnięcie jej odpowiedniemi artykułami Komitet powiatowy zwróci się do dyspasterzy powiatu z prośbą by w czasie „Tygodnia“ wygłaszali podczas kazania kilka słów o akcji straży pożarnej i udzielał strażakom swego poparcia Komitet powiatowy zwróci się do powiatowych władz szkolnych z prośbą, aby miejscowi nauczyciele w jednym dniu „Tygodnia“ poświęcili jedną godzinę na omówienie znaczenia obrony przeciwpożarowej. Komitet powiatowy zwróci się z apelem do właścicieli teatrów, kinoteatrów by w ca-

ści „Tygodnia“ odstawili jedno przedstawienie na rzecz miejscowej straży lub też w czasie trwania „Tygodnia“ pobierali groszowe donaty na rzecz pożarnictwa, Komitet powiatowy zwróci się z apelem do przedstawicieli instytucji kulturalno-oświatowych, społecznych i zawodowych, by przy organizowaniu „Tygodnia“ udzieliłi swej pomocy. Komitet powiatowy zażąda się organizację propagandowego marszu w maskach, jaki w czasie „Tygodnia“ powołeni się odbyć w każdym mieście powiatowym. Powiatowy Komitet wykonawczy dopilnuje, aby wszystkie strażę ochotnicze przed „Tygodniem“ poczynili konieczne przygotowania i wykażaly się z prac przygotowawczych, i. k. z wyboru Komitetów miejscowych i ustalenia programu „Tygodnia“.

### Komitety miejscowe

Każda miejscowość, w której istnieje zorganizowane Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej przystąpi zgodnie ze wskazańkami Powiatowego Komitetu do zorganizowania „Komitetu miejscowego“. Do Komitetu należy zaprosić przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i przedstawicieli tych miejscowości, na których terenie miejscowa straż ma przeprowadzać propagandę.

- 1) Komitety miejscowe opracują dokładny program „Tygodnia“.
- 2) Komitet miejscowy podzieli członków straży na oddziały, którym zleci:
  - a) przygotowanie różnych imprez dochodowych, jak np. sprzedaż nalepek na okna i ulotek propagandowych;
  - b) zorganizowanie kwesty ulicznej przy pomocy sprzedaży znaczków propagandowych
  - c) urządzenie przedstawień w teatrach;
  - d) urządzenie koncertów strażackich, tam gdzie są własne orkiestry strażackie;
  - e) urządzenie wycieczek, zabaw orodowych i zabaw tanecznych;
  - f) urządzenie gier i zabaw sportowych
  - g) urządzenie loterii fantowej.
- 3) Komitet miejscowy zarządzi również na widocznych miejscach afisze i nalepki na okna.
- 4) Zgodnie ze staraniem Komitetu powiatowego Komitet miejscowy porozi miejscowego księdza proboszcza o wygłoszenie okolicznościowego kazania w dniu 1 września rb., w którym to dniu strażę udają się na wspólne nabożeństwo
- 5) Jeżeli urządzona zostanie loteria fantowa, należy się zwrócić do władz skarbowych o udzielenie zezwolenia. Panny zbieracze należy na podstawie listy prawdziwego potwierdzonej przez

Komitet miejscowy.

6. Powołując się na prośbę Komitetu powiatowego, zwrócić się Komitet miejscowy do właścicieli teatrów i kin w sprawie odstąpienia jednego przedstawienia na rzecz straży lub pobierania opłaty na rzecz pożarnictwa.

## II Prace, które należy wykonać w czasie trwania „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej”

Uwagi ogólne:

Przy urządzaniu wszelkich imprez należy pamiętać o tem, aby wydatki nie były nadmierne, muszą uzyskać zbiory muszą być przeznaczane na pokrycie tych wydatków, a dla straży samej nie będzie żadnych korzyści. Odnosi się to przede wszystkim do amatorskich orkiestr, które zazwyczaj są kosztowne i pochłaniają duży procent do chodu. Tam, gdzie nie ma bezpłatnych orkiestr strażackich, należy o ile możności ograniczyć użycie orkiestr lub amatozować je jedynie w najskromniejszych rozmiarach. Capstrzyk przy użyciu skromnej orkiestry szkolnej, harcerskiej, lub in. odniesie taki sam efekt, jak capstrzyk z drogą orkiestrą.

1. W niedziele, dnia 1 września r.b., straża udają się wraz z władzami na specjalne nabożeństwo. Po nabożeństwie urzędy pokazowo ćwicze na taktyczne na jednym z najruchliwszych punktów miejscowości, poczem urzędy defilade.

2. Defiladę należy urządzić na myśli regulaminu z całym oddziałem przy użyciu całego taburu przeciwpożarowego i przeciwgazowego, który w tym celu może być zarezerwowany w odpowiednim rozporządzeniu napisy i objeżdżać następnie po całej miejscowości.

3. W większych miejscowościach można wieczorem urządzić przy pochodnicach capstrzyk orkiestry lub promarszowe pochody.

4. W jednym dniu „Tygodnia” wnieść być wygłoszony odczyt lub popołudnia porządanki o znaczeniu strażactwa i jego zadaniu w dobie obecnej i w czasie wojny.

5. Straże w większych miejscowościach po winny każdy dzień „Tygodnia” wykorzystać na różnego rodzaju imprezy i propagandę według uchwał Komitetu „Tygodnia”.

6. W czasie trwania „Tygodnia” członkowie przeznaczeni do zbiórki i sprzedaży nalepek, winni być czynni w godzinach wieczornego ruchu lub w godzinach ustalonych przez Komitet.

7. Wszyscy członkowie czynni i członkowie Zarządu chodzą w czasie trwania Tygodnia” w mundurach strażackich, oczywiście, że tylko w czasie wolnym od zajęć, żeby nie niszczyć mundurów przy wykonywaniu swojej codziennej pracy. Członkowie strażackich drużyn OPgaz chodzą również z maskami na ramieniu.

8. Jeden dzień „Tygodnia” należy obowiązkowo przeznaczyć na marsz w maskach przeciwgazowych i na ćwiczenie pokazowe OPgaz.

9. Jeden dzień ćwiczeń strażackich powinien być użyty na wspólne ćwiczenia wszystkich straży istniejących w danej miejscowości, a więc, strazy kolejowych, fabrycznych, wojskowych i straży obowiązkowych. Straże te należy zważyć zapomocą alarmu ogólnego. Program tych ćwiczeń praktycznych powinien być zgóry przez Komitet ustalony i podany przybyłym strażom do wiadomości po przybyciu na miejsce. Teżo rodzaja manewry strażackie wykonać społeczeństwu współdziałanie kilku straży pod jednym kierownictwem Kierownictwo w miastach powiatowych obejmą Druhowie Powiatowi Instruktorzy Pożarnictwa, w innych o środkach druhowie Naczelnicy Rejonowi zwł. naczelnicy miejscowych straży pożarnych.

10. Z programu P. W. i W. P. przeprowadza straż w czasie „Tygodnia” strzelanie konkursowe i czołwi. poczyni wysiłki w kierunku zdobycia ognia sportowej.

11. W jednym dniu „Tygodnia” należy poro zamieść się z kierownikiem szkoły i urządzić próby alarm ognowy w szkole, poczem przeprowadzić krótki uświadamiający wykład dla dzieci szkolnych.

## III Prace po ukończeniu „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej”.

1. W dniu 9 września br. Komitety miejscowe w likwidują swoją działalność i składają do dnia 15. IX, dokładnie sprawozdanie na specjalnych formularzach, jeden egzemplarz sprawozdania przesyłać Powiatowemu Komitetowi wraz z 50% czystego zysku zebranego w ciągu „Tygodnia”. Listy składkowe ponumerowane należy równocześnie zwrócić.

2. Drugi egzemplarz sprawozdania wnieść Komitet w lokalu straży, a równocześnie podać do publicznej wiadomości przez miejscową prasę w ulku finansowy „Tygodnia”.

3. Komitety Powiatowe złożą do dnia 20 września r.b. sprawozdanie z wyniku „Tygodnia” w całym powiecie do Starostwa Powiatowego, równocześnie zaś ostateczny dokłądy wynik według miejscowości w prasie miejscowej. Zarząd Oddziału Powiatowego złożony do dnia 30 września r.b. dokłądnie sprawozdanie do Okręgu Wojewódzkiego z podaniem, czy i jakie kwoty otrzymał od poszczególnych straży i jaka kwota po odciążeniu kosztów pozostaje na ucie Oddziału Powiatowego.

4. Komitet stwierdza równocześnie protokół larnie jesti zapas poszczególnych materiałów necessary do przyszłego roku i podaje to w sprawozdaniu do Oddziału Powiatowego.

5. Dotrzymanie terminów jest warunkiem korporacyjnym wszystkich komórek naszej organizacji, która jako Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności musi wyróżniać się sprawnym przeprowadzaniem Tygodnia” i złożeniem na czas Władzom Pań słowym końcowego sprawozdania

### OKÓLNIK nr. 501.

W związku z wprowadzeniem nowego statutu wodowego dla Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych, wyjął się Wdruhom, że wpisły i szłyby na budynkach mieszczących siedziby i na strażnicach dozwolone są następującym brzemie ni:

Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej

Stowarzyszenie zarejestrowane

Może powyższą treścią mogą być umieszczane i na szczydach i budynkach jedynie:

- 1) godło związkowe, według rysunku ustalo nego w regulaminie umiastudowania, albo też
- 2) herb miasta, osady, miasteczka, ziemi lub województwa.

Zabrania się umieszczania, poza wyżej wymie nionymi znakami, jakkolwiek znaków i godłał

Powiatowi winni bezwzględnie przestrzeczyć powyższego zakazu.

### OKÓLNIK nr. 507

#### T IV. 0/3 **Załącznik cen na albumy strażnic.**

Często strażnice pożarne, przystępujące do budy wy strażnic, skarżą się, że Oddziały Powiatowe Związku nie udzielają, względnie nie mogą udzielać informacji o projektach strażnic posiadanych przez Wydział Techniczny Związku, a nawet, że nie posiadają albumu strażnic dla ułatwienia strażi wyboru typu.

Wobec powyższego komunikujemy, iż w myśl uchwały Zarządu Głównego, wszystkie Oddziały Powiatowe powinny posiadać albumy strażnic, ceną których na okres trzech miesięcy (do dnia 1 X, br.) została dla Oddziałów specjalnie zróżno do zł. 5.— (pięć) w dowolnej ilości egzemplarzy.

Przypominamy, że dla udzielenia zaintereso wany strażom właściwych informacji należy do kładnie orzeczytać wstęp w albumie oraz w Kalendarzu Oficera Strażackiego na rok 1935, co w zupełności wystarczy ażeby udzielić strażi żądanych informacji, dotyczących budowy strażnicy.

### OKÓLNIK nr. 508

#### T IV. 0. **W sprawie projektu malej strażnicy.**

Wobec licznie wyrażanych życzeń, Wydział Techniczny Związku przystąpił do opracowania projektu malej strażnicy drewnianej, zawierającej w jednym bloku:

- 1) jednowrotną remizę o wymiarach około 5 × 6 m.,
- 2) mały pokój na zebrania o wymiarach około 4 × 4,5 m

3) mały składzik gospodarski,

4) wieżową suszarnię dla woły polączoną z jednopiętrową wspinaczną.

Strażnica ta nadaje się dla strażi posiadającej jeden konny wóz rekwizytowy oraz 2—3 bezkono wozowy (półpilotami) i przy wykonywaniu gospodar czym sposobem nie powinna kosztować więcej od 1300 — 1500 zł.

Gotowy projekt wraz ze ślepym kosztorysem, wykonane w myśl wytycznych w albumie, naby wac można od 15-ko lipca br. po cenie zł. 20.— (dwadzieścia) za całość.

### OKÓLNIK nr. 570.

#### S. 15 W **W sprawie odznaczeń Srebrnym Krzyżem za Dzielność i Odwagę i Złotym Krzyżem za Rat. Głównych.**

Podaje się do wiadomości, że wszędzie wnioski o odznaczenie Srebrnym Krzyżem za Dzielność i Odwagę i Złotym Krzyżem za Ratowanie Głównych nie będą rozpatrywane przez Zarząd Główny, jeżeli okres od chwili dokonania motywowanego czynu, do chwili podania do odznaczenia przekroczył 2 lata.

Wnioski te będą uważane jako przedawnione.

### OKÓLNIK nr. 571.

#### S 15/Zam. **W sprawie znaków sam. poź. na herety**

Nawiązując do okólnika S. 15/Zam. Nr. 526, Zb. Ok. Nr. 34 z dn. 13/IV—35 r. w sprawie cen za znaki sam. poź. na herety, komunikujemy, że Związek Straży Pożarnych R. P. posiada obecnie na składzie tylko znaki emaliowane, a nr. 60 za sztukę. Zaznaczamy jednoznacznie, że znaki te są lepiej wykonywane niż dotychczas i posiadają zamiasł wasów aźrafce.

### OKÓLNIK nr. 572.

#### S 15/Zam **W sprawie odznaczeń.**

Wobec często powtarzających się wynadżeń zamawiania odznaczeń w Centrali bezpośrednio przez strażi, przypomina się, że wszelkie znaki i odznaczenia można nabywać jedynie drogą służ bową za pośrednictwem właściwego Okręgu Wojewódzkiego.

Wszelka korespondencja strażi w sprawie odznaczeń, zarówno zamawiająca odznaczenia, jak i w sprawie wyjążeń co do ich przyznawania nie będzie przez Związek załatwiona i pozostanie bez odpowiedzi.

Jedynym odznaczeniem zażatwinem bezpo średnio przez Związek Straży Pożarnych R. P. są medale X-lecia

## Wrażenia z kursu samar.-pożarn. w Sierakowie<sup>1</sup>

### Gorący dzień lipcowy w obozie!

Zaczęło się od samego rana i było akurat tak jak to mówił piosenka obozowa

„Czoty nieśie z parady  
Inspekcje gromada  
Szefów i komendantek  
Instruktorek i adiutantek

A ze wszystkich oczu błyska

Piorunami na nas cisną

Srogość wielką i nieubłagana

Najpierw Instruktorka Okręgowego Urzędu WP. i PW. słynna na terenie sierakowskich obozów panna „Wandzia” wzięła nas a raczej z ob- srod wicly powołanych, melicznych wybranych

w swe obroty. Wysiłek miął, skupieniem uwa-  
gi zdobywałyśmy P. O. S. Zafidnie miśla już  
emocja, która miła przedzielnym zniechceniu fizyczne.  
Już natarczywe gwizdy służbowej zwolnia nas do  
baraku, by się przebrać w mundury, gdyż przy-  
jechała drh. referatka z Warszawy. Mundur i spód-  
nica do tego buty i pończochy po 10-dniowym cho-  
dzeniu w „kaloryferach” i koszałkach gimnastycz-  
nych to trochę za dużo — to też przy ubieraniu  
słychać pełno utykiwań Biedna dziewczyna biegnie do  
baraku i zdenerwowanym głosem nawołuje do po-  
rządkowania łóżek, półek i t. p. — słowem skutek  
był taki, że wszystkie drahny „biegały, skakały,  
lódka w koszałki składały”... A tymczasem inspek-  
cja zbliżała się coraz bardziej. Już stojąc w dwa-  
szeregu — znaczący się dwiema równoległymi liniami  
na zieleśniu, ubranym stołecem boisku. Już wno-  
si się gromki okrzyk „Czołem drużno referatko”.  
A potem rozkaz w tym reżenie się i powróć do nor-  
malnego zajęć. Ale fatam czy przeznaczenie miła  
zupa sporządza nam niespodziankę. Pantomimowa  
począła działać do obozu wieść o niespodziewanej  
inspekcji p. niagora z Warszawy, któremu i nasz  
obóz podlega. I znowu przy obiedzie ochłodzenie  
stołów — nogadanka na temat kulinarny — potem  
obchudzenie baraków i rozstrzygnięcie kwestii za-  
sadniczej, czy lepiej się śpi na parterze, czy też na  
pietrze. Co do nas zmiła na ten temat są podzi-

lone jedne twierdzą, że takie spanie na „Parnasie”  
ma swój urok, inne, które na własnych kościach  
odczuły, że spadek z tego „Parnasu”, jest tak sa-  
mo bolesny, jak nieoczekiwany spadek ze schodów  
protestują.

Czas ciszy bezwzględnej pozostawia dziś wiele  
do życzenia — gdyż zjechała nas wieczorem ognisko,  
a przedtem marsz do miasta na ćwiczenia ze sprzę-  
tem. — To też artystki tegoż generała próbe.

Oj! dostaliśmy prawdziwy chrząst bojowy P  
O. S., potrzebna inspekcja, marsz na ćwiczenia,  
ognisko i to wszystko w jednym dniu wykazało  
niepełną spójność i zwartość uczestniczek obozu  
jako całości, jak również karność i wyrobienie oso-  
biste każdej z uczestniczek. Kiedy zmęczone wra-  
całyśmy z ćwiczeń zbierając w drodze przez las  
chróst na wieczorne ognisko, dotarła do nas wieść o  
ostatniej w tym dniu inspekcji.

Tak więc na nasze ognisko niespodziewanie  
zjechała się cała starszyna. Naturalnie wobec ta-  
kich okoliczności trema aktorki powiększyła się,  
ale ostatecznie wszyscy poszli dobrze z humorem  
i werwą. Najpracowitszy ten dzień w obozie zo-  
stał najmilsi wspomnienie, bo był stanowia-  
nem naszej sprawności fizycznej i karność.

„Wszystkim jednak dobrze było.

Śkoda, że się już skończyło...”

Uczestniczka kursu

## Sprawozdania z zawodów

W dniu 7-go lipca br. odbył się w **Pofrzebowie**  
pow. Leszno zjazd rejonowy połączony z zawo-  
dami konkursowymi. Na zjazd przybyło 10 straż.  
Do zawodów stanęło 5 straż: 1. miejsce w grupie  
IV. zdobyła O. S. P. Wjawa, II. O. S. P. Potrze-  
bowo, III. Bukowice — (Grzy, IV. Mochy, V. Ka-  
szczow.

W dniu 21-go lipca br. odbył się w **Chodźnicy**  
zawody powiatowe. Do zawodów stanęło 7 stra-  
ży. W grupie II-ciej 1. miejsce zajęła O. S. P. Cho-  
dźnica, II. O. S. P. Szamocin. W grupie III-ciej  
1. miejsce O. S. P. Ujście, 2. O. S. P. Marzowin.  
W grupie IV-tej 1. miejsce O. S. P. Podasin, 2. O  
S. P. Nowawies — Ujska, 3. O. S. P. Ostrówek.

W dniu 21-go lipca br. odbył się w **Krotoszynie**  
zjazd powiatowy połączony z zawodami konkur-  
sowymi grupy III, III i IV. Zjechało się 52 straż  
z terenu powiatu oraz 8 straż z innych powiatów  
i straż z Niemiec. W zawodach brały udział 23  
straże. W zawodach grupy II-ciej 1. miejsce zaję-  
ła O. S. P. Koźmin, 2. O. S. P. Krotoszyn. Grupa  
III-cia 1. miejsce O. S. P. Koźmin kolej., 2. O. S. P.  
Krotoszyn kolej., 3. O. S. P. Zalesie Wielkie 4. O  
S. P. Rzemiechów, 5. O. S. P. Komarzew.

W dniu 28-go lipca br. odbył się w **Obornikach**  
Powiatowy Zjazd, w którym wzięło udział 7 stra-  
ży z terenu powiatu oraz 3 straż z innych powia-  
tów. W zawodach grupy II-ciej 1. miejsce zajęła  
O. S. P. Oborniki, 2. O. S. P. Rogozin. Grupa III.  
1. miejsce O. S. P. Rycyzwół. Grupa IV-tna 1. miej-  
sce O. S. P. Ninim, 2. Bredanów.

W dniu 4-go sierpnia br. obchodzila Straz Po-  
żarna w Koźln pow. Szamotuły 10-letnie swego ist-  
nienia oraz uroczystość poświęcenia remizy. Z tej  
okazji odbyły się zawody rejonowe grupy IV-tej.  
Do zawodów stanęło 5 straż. 1. miejsce uzyska-

ła O. S. P. Koźle, 2. O. S. P. Szczepankowo. W za-  
wodach brały również udział Jednostka Żeńskiej  
Służby Sam. Pog. (Musimy zaznaczyć, że to pierw-  
sza Jednostka Żeńska z terenu pow. szamotulskie-  
go biorąca udział w zawodach)

W dniu 4-go sierpnia odbyły się w **Poznaniu**  
zawody rejonowe kolejowych Straży Pożarnych  
rejonu Oddziału Mechanicznego Poznań 1 Leszno.  
Z rejonu Leszno stanęło do zawodów 9 straż  
z rejonu Poznań 13 straż.

W dniu 11-go sierpnia br. odbył się w **Ossocz-  
nej** pow. Leszno zawody powiatowe. Do zawo-  
dów stanęło 19 straż. W grupie II-ciej 1. miejsce  
zajęła O. S. P. Leszno, 2. O. S. P. Leszno kolej.  
W grupie III-ciej 1. miejsce O. S. P. Włoszakowice,  
2. O. S. P. Ossoczn. W grupie IV-tej 1. miejsce  
O. S. P. Granowo, 2. miejsce O. S. P. Jezierzow  
3. Lasocice.

Dnia 11 sierpnia odbyły się w **Mochach** pow.  
Wolsztyn zawody rejonowe. Zjechało 19 straż  
z powiatu oraz 4 straż z Niemiec. Do zawodów  
stanęło 12 straż. W grupie IV-tej 1. miejsce za-  
jęła O. S. P. Mochy, 2. O. S. P. Kaszczyn, 3. O. S.  
P. Błotnica, 4. O. S. P. Nieborza, 5. Jaromicz.

W dniu 11-go sierpnia br. odbył się w **Wiele-  
nie** pow. Czarnków zjazd powiatowy. Na zjazd  
przybyło 24 straż. Do zawodów stanęło 21 stra-  
ży. W grupie II-ciej 1. O. S. P. Wieleń, 2. O. S. P.  
Czarnków. W grupie III-ciej 1. O. S. P. Brzezno  
W grupie IV-tej 1. O. S. P. Sokolowo, 2. Wrze-  
szczyn, 3. Lubasz, 4. Peckowo.

Dnia 18-go sierpnia br. odbyły się powiatowe  
zawody w **Czarnolewju** pow. Gniezno, połączone  
z poświęceniem wspania. Do zawodów stanęło  
9 straż. W grupie II-ciej 1. miejsce zajęła O. S.  
P. Gniezno. W grupie III-ciej 1. miejsce zajęła O

S. P. Czarniejewo, 2. O. S. P. Klecko, W gronie IV-tej 1. miejsce zajęła O. S. P. Owieczki, 2. O. S. P. Żegnów, 3. O. S. P. Popowo - Tomkowe, 4. O. S. P. Witkowo, 5. O. S. P. Ruchocin, 6. O. S. P. Międzye.

W dniu 18-go sierpnia odbyły się zawody rejonowe w **Wielichowie** pow. Kościan. Zjechało się 17 straży. Do zawodów stanęło 9 straży. W grupie IV-tej 1. miejsce zajęła O. S. P. Wolkowo, 2. O. S. P. Wielichowo, 3. O. S. P. Kamieniec, 4. O. S. P. Łęka - Wielka, 5. O. S. P. Sołaty.

## USTAWA o ochronie przed pożarami i innymi klęskami

(Ciąg dalszy)

**Art. 16.** (1) Celem odznaczenia członków straży pożarnych za wyjątkowe zasługi w działaniu pożarnictwa oraz za czyny, spełnione w wyjątku w trudnych warunkach za narażeniem życia lub zdrowia w obronie życia i mienia oraz akcji ratunkowej, ustanawia się specjalną odznakę państwową.

(2) Odznakę nadaje Minister Spraw Wewnętrznych.

(3) Wzór i statut odznaki ustala rozporządzenie Rady Ministrów.

**Art. 17.** (1) Sprzet techniczny zawodowych i przymusowych straży pożarnych stanowi własność gminy

(2) Sprzet techniczny ochotniczych straży pożarnych stanowi własność gminy; o ile należy został w całości lub przeważnie za subwencję Skarbu Państwa, samorządów lub instytucji publicznych.

(3) Sprzet techniczny okręgowych pogotowi pożarnych stanowi własność powiatowych związków samorządowych.

(4) Rozporządzenie wykonawcze określa sposób ustalania tytułu własności sprzętu technicznego oraz sposób podziału między gminy lub związki samorządowe, o ile straż lub pogotowie pożarne pełni służbę na obszarze obejmującym więcej niż jedną gminę lub jeden powiatowy związek samorządowy.

(5) Sprzet techniczny może być używany do celów innych, niż w ustawie niniejszej określonych tylko za zgodą władzy lub na jej polecenie, a w innych wypadkach za zgodą lub na polecenie przełożonego gminy.

**Art. 18.** (1) Dyscyplina i rozkazodawstwo straży pożarnych (pogotowia) wadze zasad, przyjętych w wojsku, organizacje i sposób pełnienia służby oraz zasad i programy wykształcenia członków straży pożarnych, a w szczególności osób, o których mowa w art. 12, ustala rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

(2) Rozporządzenie to ustala również jednolite, obowiązujące dla wszystkich straży (pogotowia) słownictwo rozkazodawstwa, rozkazodawstwo za pomocą sygnałów oraz inną symbolikę dźwiękową i wzrokową, tak również ustala, które sygnały dźwiękowe i wzrokowe nie mogą być używane przez inne organizacje lub osoby.

**Art. 19.** (1) Straże pożarne obowiązane są niezwłocznie udzielać pomocy i ratunku na obszarze ich działania w razie pożaru lub innych klęsk, tak również w akcji obrony przeciwpożarowej i przeciwrozrywowej w innych zaś przypadkach na polecenie władzy lub gdy potrzeba jest zorganizowana po

moce przy udziale sprzętu ratowniczego, a na miejscu brak jest odpowiedniej organizacji, przeznaczonych do takich celów.

(2) Udzielenie pomocy przez straż pożarną poza obszarem jej działania następuje zgodnie z regulaminem, przewidzianym w art. 30 ust. (2) albo na polecenie władzy.

(3) Okręgowe pogotowia pożarne w przypadkach, o których mowa w ust. (1), obowiązane są udzielać pomocy na całym obszarze ich działania, a poza tym obszarem — na podstawie porozumienia między związkami gmin lub na zarządzenie władzy

(4) Straże pożarne (pogotowia) mogą udzielać pomocy w innych przypadkach, niż przewidziane w artykule niniejszym, tylko za zgodą władzy.

**Art. 20.** Rozporządzenie Ministra Poczt i Tel. grafów, wydane w porozumieniu z Ministrami Komunikacji i Spraw Wewnętrznych, ustala tryb postępowania przy zakładaniu i wzywaniu straży pożarnych (pogotowia) w wypadkach pożaru lub klęsk w drodze telefonicznej, telefonicznej lub radiowej z tym, że zarządzenia takie i wzywania wolne będą od wszelkich opłat oraz będą miały pierwszeństwo przed innymi przysługami tego rodzaju, z wyjątkiem przesyłek koniecznych dla zapewnienia bezpieczeństwa ruchu kolejowego lub lotniczego.

**Art. 21.** (1) Straże pożarne (pogotowia) idące w celu prowadzenia akcji ratunkowej oraz podczas tej akcji, mają prawo korzystać ze wszystkich dróg i przejazdów przywłaszczonych dla przejazdu, posługi i prowadzenia akcji ratunkowej.

(2) Kierownicy pojazdów straży pożarnych, jadących w celu prowadzenia akcji ratunkowej, nie są obowiązani stosować się do przepisów o nakładach doposażeniach szybkości, o ruchu pojazdów na skrzyżowaniach dróg i ulic oraz o wymiarności i wyprzedzaniu pojazdów, a znajdujący się na drodze obowiązani są zawsze ustąpić z drogi lub zatrzymać się i ustąpić miejsce dla swobodnego przejazdu pojazdów straży.

(3) Na sygnał straży pożarnej, idącej w celu prowadzenia akcji ratunkowej, winny być niezwłocznie otwierane wszelkie zapory i rozadzki. Otwieranie zapór kolejowych wymaga przesyłki kolejowej.

**Art. 22** (1) Straże pożarne (pogotowia) przy przejazdach w celu przesłania akcji ratunkowej i z powrotem mają prawo korzystać dla przewozu członków straży i sprzętu technicznego z wszelkich środków przewozowych zarówno osobowych, jak i towarowych, służących do utrzymywania komuni-

kacji publicznej. Korzystanie z kolejowych środków przewozowych regulują przepisy kolejowe.

(2) Miejscowy strażę pożarną w razie, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem, mają prawo zamówić konieczne środki przewozowe, tak publicznie, jak i prywatnie dla przewoźni swych członków i sprzętu technicznego.

(3) Postanowienia artykułów niniejszego nie dotyczą stałków powietrznych.

Art. 23. Członkowie straży pożarnych miejscowych oraz fachowych organów inspekcyjnych i instrukcyjnych w czasie pełnienia służby korzystają z ochrony prawną równową z urzędnikami w rozumieniu ustawy karowej.

Art. 24 (1) Techniczne kierownictwo akcji ratunkowej w jej całości należy do naczelnika tej straży pożarnej (pogotowia), która pierwsza przybyła na miejsce. Jeśli jednak na miejsce przybędzie straż pożarna zawodowa, naczelnik tej straży obejmuje techniczne kierownictwo akcji ratunkowej.

(2) Utrzymanie porządku i zabezpieczenie życia i mienia mieszkańców w miejscowości, nawiedzanej przez pożar lub inną klęskę, należy do państwowych organów bezpieczeństwa publicznego, a w razie ich nieobecności na miejscu — do przełożonego gminy.

(3) Rządowa władza administracji ogłosić może bądź osobiste, bądź przez swego delegata obióg ogólne kierownictwo akcji ratunkowej; w takim razie podlegają jej wszyscy naczelnicy straży pożarnych, organa bezpieczeństwa publicznego i przełożeni gmin w miejscowości lub w miejscowościach, objętych akcją ratunkową.

(4) Każdy jest obowiązany podporządkować się zarządzaniom, wydawanym w związku z akcją ratunkową.

### ROZDZIAŁ III.

#### O obowiązkach gmin i mieszkańców

Art. 25 Gminy są obowiązane, w ramach budżetu

1) zaopatrywać strażę pożarną miejscową, w odpowiedni sprzęt techniczny ratunkowy oraz w środki konieczne do użycia tego sprzętu do akcji ratowniczej;

2) dostarczać pomieszczenia potrzebnych dla pogotowia i stałych dyżurów straży, dla celów jej wyszkolenia oraz dla przechowywania sprzętu technicznego straży;

3) urządzić i utrzymywać urządzenia szpitalne i sławowe;

4) zapewnić dostarczenie dla akcji ratunkowej dostatecznej ilości wody;

5) popierać akcje społeczną w celu tworzenia i utrzymywania ochotniczych straży pożarnych.

Art. 26. (1) Każda osoba, w gminie przebywająca, jest obowiązana:

1) zezwolić na użycie będących jej własnością lub w jej władaniu środków, mogących służyć do alarmu i sygnalizacji dla zaalarmowania o pożarze lub zagrożającym bezpośrednio jego wybuchu albo o innej klęsce, środków przewozowych wszelkiego rodzaju, potrzebnych dla szeregowi straży pożarnych, ich sprzętu technicznego i innych przedmiotów, koniecznych do akcji ratunkowej na miejsce

pożaru lub innej klęski z powrotem — oraz urządzić i przedstawić potrzebnych dla ochrony przeciwpożarowej lub akcji ratunkowej;

2) zezwolić na umieszczenie na należących do niej lub będących w jej władaniu nieruchomościach urzędów i przyrządów ochronnych i zabezpieczających, o których mowa w art. 3, ustanowić umieszczenie tego rodzaju urzędów i przyrządów;

(2) Umieszczanie urzędów i przyrządów ochronnych na nieruchomościach, przeznaczonych dla celów ruchu kolejowego lub żelazni powietrznej, jak również użycie urzędów sygnalizacyjnych i alarmowych, służących do zabezpieczenia ruchu kolejowego i żelazni powietrznej, może się odbywać jedynie z zachowaniem przepisów o bezpieczeństwie i porządku ruchu kolejowego lub ruchu lotniczego.

(3) Właściciele budynków obowiązani są posiadać, przechowywać w tych budynkach i utrzymywać w stanie zdajnym do natychmiastowego użycia narzędzia, potrzebne przy prowadzeniu akcji ratunkowej. Szczegółowy zakres tego obowiązku ustali rozporządzenie wykonawcze.

Art. 27. Każdy jest obowiązany zaalarmować najbliższą straż pożarną lub jednostkę państwowych organów bezpieczeństwa w razie zauważenia pożaru albo innej klęski lub groźby ich powstania.

Art. 28. (1) Każda osoba, w gminie przebywająca, obowiązana jest do udzielania pomocy i do współdziałania przy akcji ratowniczej i zabezpieczalnej w wypadkach pożarów lub innych klęsk.

(2) Pomoc i współdziałanie, o których mowa w ust. (1), polega na:

1) udzieleniu bezpośredniej pomocy przy tłumieniu pożarów i zwalczaniu innych klęsk;

2) udzieleniu pierwszej pomocy i opiece w razie nieszczęśliwych wypadków z ludźmi;

3) udzieleniu pomocy przy ochronie i zabezpieczeniu mienia;

4) pełnieniu wart dziennej i nocnej dla ochrony przed powstaniem pożaru lub innej klęski;

5) pełnieniu obowiązków w strażach pożarnych przyמושowych.

(3) Rozporządzenie wykonawcze ustala szczegółowy zakres obowiązków, o których mowa w artykule niniejszym, oraz sposób ich wykonywania.

Art. 29. (1) Od obowiązków wymienionych w art. 28, wolni są

1) niezdolni do pracy wskutek choroby lub ułomności fizycznych;

2) kobiety ciężarne i karmiące oraz matki dzieci do lat 6;

3) członkowie rodziny korzystający z prawa zakrmowości;

3) nieletni do lat 14;

5) osoby ubojga pła, mające powyżej lat 60

(2) Rząd Ministrów jest władny w drodze rozporządzenia zwolnić od obowiązków, określonych w art. 28, także inne kategorie osób przez wymienionych w ust. (1) artykułu niniejszego oraz ustalić, kiedy i na jakich warunkach wykonanie tych

obowiązków będzie mogła być zamieniona na świadczenia w zakresie lub pełnione zastępczo przez inne osoby.

**Art. 30.** (1) Przełożony zmiany, po zasięgnięciu opinii fachowej szefa oddziału miejscowej straży pożarnej (inspektorów miejscowych straży pożarnych) oraz po wysłuchaniu kolegium zarządu gminy, obowiązany jest sporządzić regulamin zapobiegania i tłumienia pożarów i innych klęsk na obszarze gminy.

(2) W celu współdziałania poszczególnych zmian przy zapobieganiu i tłumieniu pożarów i innych klęsk wydzielają powiatowe, po zasięgnięciu opinii fachowej powiatowego instruktora straży pożarnej, obowiązane są sporządzić regulamin takiego współdziałania dla całego powiatu.

(3) Regulaminy, o których mowa w ust. (1) i (2), wymagają zatwierdzenia władzy.

(4) Wszelkie osoby, w imieniu zamieszkałe lub czasowo tam przebywające, obowiązane są stosować się do obowiązków określonych w regulaminie.

#### ROZDZIAŁ IV.

##### Wynagrodzenie i odszkodowanie

**Art. 31.** (1) O ile ratowanie mienia było bezprezontne od ognia, niebędące odpowiedzialnością ratownika, poniesiona przez ubezpieczającego, zwraca zakład, w którym ratowanie mienia było ubezpieczone. Koszty te łącznie z sumą odszkodowania nie mogą przekroczyć sumy ubezpieczenia. Jeżeli jednak koszty ratowania poniesiono wskutek wskazówek, udzielonych przez organ zarządu ubezpieczeń, to zakład ten zwraca je nawet, gdy wraz z odszkodowaniem przekraczają sumy ubezpieczenia. Gdy poniesiono łącznie koszty dla ratowania mienia, ubezpieczonego w danym zakładzie, oraz innego mienia, wówczas zakład ten zwraca koszty w stosunku wartości ubezpieczonego w zakładzie mienia do ogólnej wartości ratowanego mienia.

(2) Roszczeń z tytułu zwrotu kosztów ratowania, opartych na postanowieniach ust. (1), dochodzi się łącznie z odszkodowaniem i w trybie, przewidzianym dla dochodzenia odszkodowania.

**Art. 32.** (1) Za zużycie, zniszczenie, uszkodzenie lub utratę używanych lub dostarczonych na podstawie ustawy mniejszej (art. 22 i 26) środków przewozowych, inventarza pożarowego i narzędzi, potrzebnych przy akcji ratunkowej, o ile zużycie to, zniszczenie, uszkodzenie lub utrata nie nastąpiła z winy właścicieli tych przedmiotów, wyplaca się odszkodowanie.

(2) Odszkodowanie wypłaca się również za zużycie, uszkodzenie albo zniszczenie imienia mienia w związku z wykonywaniem świadczeń lub wykonywaniem zarządzeń przy akcji ratunkowej, jeśli zużycie to, uszkodzenie lub zniszczenie nie nastąpiło w związku z akcją obrony tego mienia przed pożarem lub inną klęską.

(3) Postanowienia ust. (1) nie dotyczą na szczeblu powiatowym, o których mowa w art. 26 ust. (3).

(4) Za ucieczkę od odpowiedzialności lub w znacznym stopniu zmniejszenie wartości nieruchomości w związku z ujemnym interesem na niej urządzoną i przyrządzoną, o których mowa w art. 26 ust. (1) pkt. 2), wypłaca się odszkodowanie, o ile umieszczenie tych urządzeń i przyrządów nie nastąpiło wyłącznie w interesie zabezpieczenia tej nieruchomości przed pożarem lub inną klęską.

(5) Odszkodowania, o których mowa w ust. (1), (2) i (4), pokrywają zakłady ubezpieczeń, w których ratowanie mienia było ubezpieczone, z sum, o których mowa w art. 30, a jeśli mienia nie było ubezpieczone, odszkodowanie nie pokrywa mienia.

(6) Normy odszkodowań, w zależności od rodzaju świadczeń, ustala rozporządzenie wykonawcze.

**Art. 33.** Rada Ministrów na wniosek Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu Władni jest w drodze rozporządzenia właściwa do gminy, przedsiębiorstwa i inne zakłady i instytucje, wymienione w art. 7, obowiązkiem ubezpieczenia zabudów straży pożarnej od nieszczęśliwych wypadków, związanych z pełnieniem przez nich czynnościami służbowymi.

**Art. 34.** (1) Do orzekania o odszkodowaniach, o których mowa w art. 32, powołane są powiatowe władze administracji ogólnej, przy czym rozstrzygnięcia w tym zakresie w terminie przekazywają trybunałowi dłu.

(2) Od orzeczenia powiatowej władzy administracji ogólnej co do odszkodowania mienia Środka Prawnego w administracyjnym łuku instancji.

(3) Jeżeli strona niezadowolona jest z orzeczenia powiatowej władzy administracji ogólnej w sprawie odszkodowania, może w ciągu trzydziestu dni od daty doręczenia orzeczenia żądać ustalenia odszkodowania przez właściwy sąd. Prawo to nie przysługuje stronie, która przytuliła orzeczenie władzy bez zastrzeżenia dochodzenia recesów, lub która odszkodowanie wypłaciła.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Czytajcie i rozpowszechniajcie

organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Straży Pożarnych R P

„STRAŻAK WIELKOPOLSKI”







Rok 4

Poznań, 20 października 1934 r

№ 10

## W DZIEŃ ZADUSZNY

BOŻELKALI SIĘ KOSMICZNE WIEKI  
 KŁOCHEM DZWONÓW OD SAHARU RANA.  
 PŁYNĄ MODŁY, WESTCNIENIA, PACIERZE  
 POD STROP NIEBOS DO STWORCY I PANA...  
 DO SERC WKRADA SIĘ MORI MEMENTO,  
 BO TO ZMARŁYCH PRZYPADŁA DZIS ŚWIĘTO

PŁONA LAMPKI I ŚWIECĘ GÓRZKI  
 NA NOGILACH, PRZYSTROJONYCH W KWIECIACH  
 TU SIĘROTY LZY ŁAŁORNE LEJA,  
 GWIŹDKI MATKI OPIEKUNE PRZEUCIE...  
 NIEBO WIDAC TAK PRĘDZE JEST ZAŁI,  
 GDYŻ W CHMUR CIEMNYCH ZNIKNEŁO WOLAŁI

NIBY ŚWIĘTOŚĆ W JASNEJ AUREOLI,  
 CMENTARZ W RŁANKU LUNY KRWAWEJ TONIŁ  
 TĘM POGÓRZYCH NAPŁYWA POWOLI,  
 BÓŁ SERDECZNY I ŻAŁ TULĄC W ŁONIE,  
 MIASTO ZMARŁYCH JAŚNIEJ W ODDALI...  
 TO NAIDROBZSZYCH CZĘCA CI, CO ZOSTALI.

UNCIALBYM BÓWNIERZ PRZY TWOJEJ NOCILE,  
 O UMARŁY STRAŻAKU NIEZNAJY,  
 Z PEKIEM KWIAŁÓW PRZYSTAJĄC NA CHWILĘ  
 I W SZNER LICI JESIENNYCH WŚLUCZANY,  
 BOLD MODLIWA DZIS ŻŁOŚĆ CI SZCZERNYF  
 ZĄ TWA ŻYCIE ODDANE W OPIERZE.

POWIAZI... WIOSKA PŁONĘŁA I BOGA,  
 ZARJA CHWYCIŁ W PŁOMIENIE ZDRADZIECKO  
 SŁYCHĄC OKREZYK: — LUDZIE, OJAROGA,  
 TAM W CHALUPIE POZOSTAŁO DZIECKO!  
 JUŻ NADZIEKA, ZDA SIĘ, ŻYŹKA WSZEŁKA  
 DZIECKO ŻYJE. — CIERPIE ZGNIOTŁA BELKA

ALBO WYEDY... PAMIETASZ... NA DACHU  
 LEJĄC W OGIEN STRUMIENIAMI WODY,  
 NINY WYCERZ ODWAJNY, BEZ STRACHU,  
 TY Z RYWIOLEM STANAŁES W ZAWODY,  
 WTEM DACH BUNAŁ...—PRZYGASŁY PŁOMIENIEM  
 TYŚ ŚMIERĆ ZNALAŁ. — OGŁAŁO MIERNE.

IDA! MYŚLA PRZEZ POLSKĘ CJAŁA  
 JAK JEST ONA SZEROKA I DŁUGA,  
 ZNAJDS NOGIL TWYCH, DRUCI, NIENARÓ  
 JUŻ JE WIDZE... OT JEDNA, TAM DRUGA  
 O, JAK DUŻO... NIE STARCZA PACIERZ...  
 TYLES RAZY NIOSŁ ŻYCIE W OPIERZE.

TYŚ NIE PYTAŁ UJZRAWSZY PŁOMIENIE,  
 CZY TO NEDZARZ CIERPI, CZY BOGACI,  
 BATORWALES ZAWSZE BLIENICH MIENIE,  
 WSZYSTKICH MAJĄC ZARÓWNYCH WSPÓŁBRACI  
 WIEC W UMARŁYCH DOBOCZNE DZIS ŚWIĘTO  
 BOLD CI SKŁADAM I SZCZEBE MEMENTO.  
 WL. JUNOSZA SZANIAWSKI

## Dział urzędowy

OGÓLNE SPRAWOZDANIE FINANSOWE Z TYGODNIA STRAZACKIEGO						
l.p.	Oddział Powiatowy	Sprawozdania nadesłało straży	Cyfry dochód			
1)	Bydgoszcz	6	165,37	22) Szubin	11	296,96
2)	Chodzież	16	294,44	23) Wągrowiec	25	648,54
3)	Czarnków	9	93,85	24) Wolsztyn	13	235,06
4)	Gniezno	28	459,41	25) Wrażeń	15	285,37
5)	Gostyn	25	784,13	26) Wyrzysk	19	785,89
6)	Inowrocław	28	674,14	27) Żnin	15	173,11
7)	Jarocin	45	572,12			
8)	Kępno	85	639,77			
9)	Kościan	26	619,50			
10)	Krotoszyn	52	734,80			
11)	Leszno	12	266,78			
12)	Miedzychód	5	65,—			
13)	Mogilno	28	527,86			
14)	Nowy Tomów	13	785,46			
15)	Oborniki	3	432,06			
16)	Ostrów	2	279,13			
17)	Porzecz	17	690,—			
18)	Rawicz	17	238,40			
19)	Srem	8	289,76			
20)	Środa	14	457,19			
21)	Szamotuły	16	628,60			
				Ogółem	12 087 60	

UWAGA: Na skutek umieszczenia w nr. 8 i 9 „Strażaka Wielkopolskiego” listy straży, które załączają z opłatą prenumeraty za rok 1933, wylętno już kilkanaście zaległych prenumerat.

Nieśluszenie umieszczono w tymże zestawieniu strażę z Mroczenia i Konarzewa, które prenumerata te zapłaciły, a zamieszczenie ich powstało tylko wskutek omyłkowego zapisania kwoty bądźto jako zaległej prenumeraty za rok 1931/32, bądź też na koniec odnoszący gminy, gdyż w 1933 r. dostarczaliśmy „Strażaka Wielkopolskiego” również noszące różnym gminom. Obecnie kwoty te zaplacono na właściwe konto i wymienione strażę nie posiadają żadnej zaległości.

Za omyłkę przepraszamy.

## Program wyszkolenia w zakresie I. stopnia (strażaka szeregowego)

### Lekcja XXXIII.

**Sekcja w osłonie,** przydział strażaków do obiektów, współdziałanie z ludźmi cywilnymi oraz zastosowanie podręcznego sprzętu. Przesyłanie maili dźwięku do dowódcy.

**Sekcja w obronie.** — Wyznaczenie terenu działania, organizacji stanowiska obronnego, zastosowanie prądu wody, hańcucha wodnego, nadporętnie na zgłoszenie sąsiedniących z pożarem obiektów — razem 2 godziny.

Charakterystyka pożaru — 40 m Ogólnie o powstawaniu pożarów i przyczynach pożaru w różnych obiektach, wpływy atmosferyczne.

Śpiew: „Marsz strażacki” — 20 minut

### Lekcja XXXIV

**Sekcja w natarciu — 90 m** Natarcie na ogień prądami wody, pomocnicza i samodzielna praca towarzysników, dalszy wywiad, współdziałanie z sąsiednimi sekcjami, zapewnienie odwrotu i łączności.

**Sekcja w rezerwie 30 m.** — stanowisko odwodowe i zachowanie się sekcji, ćwiczenia w służowaniu sekcji w natarciu. **Sposoby obrony przed pożarami — 40 m:** Budownictwo ogniowe, podparcie łatwalnych obiektów, oczyszczenie strychów, ochrona przed porażkami, ciepłota i wykry-

wanie podpalaczy, oczyszczenie strychów, Śpiew: „Strażacy” — 20 m

### Lekcja XXXV

**Ćwiczenia bojowe w ramach sekcji — 2 godziny** — przygotowanie terenu, wybranie obiektu. Przeprowadzić ćwiczenia sekcji w natarciu (ratownictwo) i obronie. **Znaczenie straży 40 min.** — znaczenie w czasie pokojowym przy działaniach przeciwpożarowych oraz z punktu widzenia przygotowania do przyszłej wojny. Straże w obronie przeciwlotniczo-czerwonej.

Śpiew: „Strażacy” — 20 min

### Lekcja XXXVI

**Ćwiczenia bojowe w ramach sekcji — 3 godz.** Ćwiczenia przeprowadzić według z górą przewidzianego założenia z uwzględnieniem natarcia obrony osłony. W natarciu przewidzieć wywiad i ratownictwo.

### Lekcja XXXVII, XXXVIII, XXXIX.

Podstawne programy wyszkoleniowego stopnia I-go z poprzednich lekcji

### XL

Przebieg końca w I-go stopnia wyszkolenia

## Wyniki Zawodów Powiatowych i Rejonowych w poszczególnych powiatach

POWIAT CHODZIĘŻ		Straz	Osiągnięte punkty
Zawody powiatowe w Budzynie 17 VI 1934		2) Marzoleń	103
Grupa II.		3) Chodzież	94
Straz	Osiągnięte punkty	Grupa III	
1) Budzyn	113	1) Uście	125

Straz	Osiagniete punkty
Grupa IV.	
1) Podanin	86
2) Ostrówek	88
3) Nowawies Lepsko	69

### POWIAT GOSTYN.

#### Zawody powiatowe w Peniecu 17 VI 1934

Grupa II	Straz	Osiagniete punkty
1) Gostyn		101
2) Gostyn cukrownia		77

#### Grupa III

1) Poniec	114
2) Krobia	111
3) Piaski	131

#### Grupa IV.

1) Bodzewo	113
2) Kosowo	107
3) Godurkowo	107
4) Czarnkowo	102
5) Szcotajewo	98
6) Krobia St	98
7) Smitowa	96
8) Daleszyn	95
9) Dzieczyna	88
10) Ziolkowo	84
11) Semnice gm	84
12) Zychlowo	81
13) Zytowisko	79
14) Jezewo	77
15) Rokosow	75
16) Czeluzcin	74
17) Chomiatek	71
18) Smulice dw	71
19) Bodzewko	68
20) Wilkowice	66
21) Sulkowice	66
22) Chwalikowo	65
23) Siedka	58
24) Wymyslów	51

### POWIAT GNIEZNO

#### Zawody rejonowe w Klecku 2 IX 1934

Grupa II	Straz	Osiagniete punkty
1) Gniezno miasto		81
2) Gniezno Kot.		69

#### Grupa III.

1) Czarniejewo	89
2) Klecko	71

#### Grupa IV

1) Godzinowo	65
2) Ponowo Tum	64
3) Oudezki	63
4) Rzesnowo	58
5) Skrzetuszewo	57
6) Kiszkowo	43
7) Witkowo	38

### POWIAT IAROCIN

#### Zawody powiatowe w Pleszewie 16 IX 1934

Grupa II.	Straz	Osiagniete punkty
1) Witaszyce cukrownia		126

Straz	Osiagniete punkty
2) Pleszew	95
3) Jarocin kolej	78
4) Jarocin	75

#### Grupa III

1) Pleszew kolej	161
2) Kowalewo	113

#### Grupa IV

1) Slawoszew	129
2) Twardow	128
3) Karmin gm	125
4) Kotlia gm.	104
5) Maguszewice	104
6) Karmin wd.	104
7) Wola ksiazecz	103
8) Wlaczyn	87
9) Kuczkow dw	85
10) Zakrzew	62
11) Tursko dw	59
12) Kuchary	57
13) Gubchów	44
14) Broniszewice	41
15) Pieraszycy	41

### POWIAT KEPNO.

#### Zawody rejonowe w Rychtalu 6 V 1934

Grupa IV	Straz	Osiagniete punkty
----------	-------	-------------------

1) Barnow	103
2) Bealin	100
3) Proszki	82
4) Trebaczew	81
5) Wodziszno	81
6) Nowawies	68
7) Trzebcina	68
8) Laski	67
9) Smardze	67
10) Marcinki	65
11) Piotrowki	64
12) Mischow	42

#### Zawody rejonowe w Mroczeniu 27 V 1934

Grupa IV	Straz	Osiagniete punkty
----------	-------	-------------------

1) Junkowy	124
2) Baranow	111
3) Mroczo	101
4) Mirkow	101
5) Podzamcze	99
6) Shipa	98
7) Onstow	92
8) Teklinow	91
9) Rychtal	84
10) Grabanin	81
11) Donaborow	79
12) Wyszana	75
13) Kuznica Skok	73

#### Zawody rejonowe w Doruchowie 17 VI 1934

Grupa IV	Straz	Osiagniete punkty
----------	-------	-------------------

1) Kierzno	110
2) Doruchow	108
3) Mechnica	99

4) Skaryszew	96
5) Swiba	95
6) Mikorzyń	87
7) Ostrowiec	83
8) Przytocznica	82
9) Myjowice	82
10) Tokarzew	71

**Zawody rejonowe w Szklarcu myślni-wskiel 24 VI 1934.**

Grupa IV. Straż	Osiągnięte punkty
1) Nalimów	115
2) Kuźnica M	105
3) Siedlików	104
4) Myje	101
5) Kobylagóra	97
6) Szklarka M	96
7) Duży	93

**Zawody rejonowe w Grabowie 5 VII 1934**

Grupa IV. Straż	Osiągnięte punkty
1) Grabów	106
2) Mikszat	99
3) Marszałki	92
4) Bukowica	83
5) Kuźnica Bobr.	73

**Zawody rejonowe w Marcinkach 15 VII 1934**

Grupa IV. Straż	Osiągnięte punkty
1) Makoszyce dw.	124
2) Marcinków	100
3) Makoszyce gm	96
4) Borek Wielki	91
5) Rzemio	90
6) Szarka Wiel	87
7) Czermna	86
8) Tabor Wielki	81
9) Słonia	79
10) Melchewice	65

**POWIAT LESZNO.**

**Zawody rejonowe w Włoszakowicach 5 VIII 34**

Grupa III. Straż	Osiągnięte punkty
1) Włoszakowice	132
2) Bonikowo	105

Grupa IV Straż	Osiągnięte punkty
1) Świeciechowa	109
2) Bukowiec	102
3) Nowawieś	94
4) Radomicko	91
5) Potrzebowo	86
6) Wilewo	84
7) Krzycko-wies	82
8) Lasocice	66

**POWIAT MIEDZYCHÓD.**

**Zawody powiatowe w Miedzychodzie 30 IX 34**

Grupa II. Straż	Osiągnięte punkty
1) Miedzychód masto	91
2) Sieraków	45
3) Miedzychód kolej	42

Grupa IV Straż	Osiągnięte punkty
1) Mokrzec	81
2) Mieczyszy	45

**POWIAT NOWY TOMYŚL.**

**Zawody rejonowe w Zbaszynie 24 VI 34**

Grupa II. Straż	Osiągnięte punkty
1) Zbaszyna	107
2) Zbaszyna kolej. II	106
3) Opalenica	42

Grupa III. Straż	Osiągnięte punkty
1) Strzyżewice	99

Grupa IV.	Osiągnięte punkty
1) Nowa Wieś-Zbąska	92
2) Przasnyszynia	77
3) Glibiniec	74

**POWIAT OBORNICKI**

**Zawody rejonowe w Rogoźnie 5 VII 1934**

Grupa II. Straż	Osiągnięte punkty
1) Rogoźno	80
2) Oborniki	78

Grupa III	Osiągnięte punkty
1) Rycerzów	77

Grupa IV.	Osiągnięte punkty
1) Boudonów	31

**POWIAT POZNAŃ**

**Zawody rejonowe w Sleszewie 21 VI 1934**

Grupa III Straż	Osiągnięte punkty
1) Luboń wieś	150
2) Sleszew	142
3) Luboń-Wieśka Lubon	135

Grupa IV	Osiągnięte punkty
1) Puszczykowo	96
2) Komorniki	91
3) Zabikowo	91
4) Wiew	89
5) Tartowo Podgórne	87
6) Oleczewo	71

**Zawody rejonowe w Swarzędzu 6 V 1934**

Grupa III. Straż	Osiągnięte punkty
1) Swarzędz	128
2) Pobiedziska	82

Grupa IV.	Osiągnięte punkty
1) Gruszczyn	116
2) Krzesiny	102
3) Gortatowo	100
4) Zabikowo	95
5) Czerwonak	95
6) Kobylnica	89
7) Jerzykowo	89
8) Promnica	83
9) Kicie	81

**POWIAT RAWICZ**

**Zawody powiatowe w Rawiczu 24 VI 1934**

Grupa II.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Rawicz		118
2) Miejska Górka — cuki.		87
3) Miejska Górka — miasto		66
Grupa III.		
1) Rawicz kolej		130
2) Jutrosin		115
3) Bojanowo		114
4) Sarnowo		108

Grupa IV.		
1) Sieraków		109
2) Szkaradowo		103
3) Trzeboza		90
4) Głina Wielka		85
5) Dehno-polskie		85
6) Sielec Stary		82
7) Dubin		79
8) Konary		77
9) Słupia — kmp		70

**POWIAT SREM.**

**Zawody rejonowe w Mosinie 3 IV 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Mosina		96
2) Krusno		76

Grupa IV		
1) Wiry		83

**POWIAT SZUBIN**

**Zawody rejonowe w Kevnie 2 9 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Kevnia		124
2) Szubin		116

Grupa IV.		
1) Łankowice		68
2) Iwno		29
3) Grocholn		26

**Zawody rejonowe w Barcinie 23 9 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Barcin m		132
2) Łabiszyn		93

Grupa IV.		
1) Peczeln		88
2) Wapienno		81
3) Barcin wieś		74
4) Barcin kol.		59
5) Złotowo		49
6) Wólce		41

**Zawody rejonowe w Łabiszynie 30 9 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Łabiszyn		131

**Strzał**

2) Szubin	Osiągnięte punkty	100
3) Barcin		79

Grupa IV.		
1) Łabiszyn wjes		86
2) Debie nowe		65
3) Łachowo		53
4) Królikowo		49
5) Władysławowo		42
6) Jabłówek		27

**Zawody rejonowe w Szubinie 7 10 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Szubin		155
2) Kevnia		144
3) Łabiszyn		142

Grupa IV		
1) Łabiszyn		88
2) Cieżkowo		80
3) Łachowo		79
4) Królikowo		76
5) Zalesie		67
6) Malice		49
7) Dąbrówka Słup		47
8) Rynarzewo		47

**Zawody Powiatowe w Szubinie 21 X 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Szubin		105
2) Kevnia		90
3) Łabiszyn		75
4) Barcin		69
5) Kevnia kol		58

Grupa IV.		
1) Działewierzewo		76
2) Wapienno		66
3) Łabiszyn		61
4) Dąbrówka St		61
5) Malice		56
6) Królikowo		53
7) Rynarzewo		53
8) Peczeln		52
9) Dąbie Nowe		48
10) Złotowo		47
11) Iwno		47
12) Zalesie		45
13) Złotowo		45
14) Cieżkowo		44
15) Barcin wjes		38
16) Kobylarnia		28

**POWIAT WOLSZTYN**

**Zawody rejonowe w Rakoniewicach 2 IX. 1934**

Grupa III.		
Strzał		Osiągnięte punkty
1) Rakoniewice		77
2) Wolsztyn		45

Grupa IV.		
1) Chobienice		91
2) Kaszczor		74

Straz	Osiagniete punkty
3) Nieborze	67
4) Roztarzewo	65
5) Obrza	59
6) Błotnica	51
7) Niałem Wielki	35
8) Boruja Stara	31
9) Błotisko	28

#### Zawody rejonowe w Kaszczorze 14 X 1934

Grupa IV Straz	Osiagniete punkty
1) Wilewo	97
2) Kaszczor	85
3) Nieborze	75
4) Mochy	64
5) Chobienia	59
6) Niałek Wielki	57

#### POWIAT WAGROWIEC

#### Zawody rejonowe w Wągrowcu 15 VII 1934

Grupa II Straz	Osiagniete punkty
1) Wągrowiec	18

#### Grupa IV

1) Brzezno-Nowe	10
2) Pawtowo Żuń	8
3) Rzętlesko	2

#### Zawody rejonowe w Mielesku 22 VII 1934

Grupa IV Straz	Osiagniete punkty
1) Mielesko	76
2) Golaszewo	69
3) Rabczyn	68
4) Sarbia	59
5) Łonienno	54
6) Miłosławie	48
7) Kurtzejwo	—

#### Zawody rejonowe w Damasławku 29 VII 1934

Grupa IV Straz	Osiagniete punkty
1) Wapno-Nowe	116
2) Niemczyn	76
3) Werkowo	62
4) Mokronosy	59
5) Damasławek	55
6) Grantowice	37
7) Siedleczko	29

#### Zawody rejonowe w Gołaczynie 8 VII 1934

Grupa IV Straz	Osiagniete punkty
1) Gołacz	107
2) Smogulec	73
3) Łęciszewo	71
4) Czesławice	26
5) Łaskowice	24
6) Rybowo	16
7) Morakowo	11
8) Kujawki	8
9) Czerlin	3

## Z życia Oddziałów i Straży

### POWIATOWY ZJAZD STRAŻY POŻARNYCH W MIEDEZYCHODZIE

dnia 30-go września 1934 r.

Powiat Miedzychód, położony na rubieżach naszego Państwa, w dniu 30. 9. br. święcił uroczystość strażacką — zjazd powiatowy Ochotniczych Straży Pożarnych, połączony z zawodami. Henż od granicy zjechała się brać strażacka, by wspólnie spędzić kilka chwil. Przybył też bardzo licznie goście z zagranicy, zaznaczając tem pewne zblizenie pod hasłem współpracy. Po raporcie i defiladzie na rynku, którą przyjął p. Starosta Stępiński, odbył się wspólny obiad, podczas którego przemawiali drobnowie, podnosząc tu znaczenie jednolitości pracy dla dobra Ojczyzny.

Po południu odbyły się pod przewodnictwem p. Starosty zawody, do których stanęło sześć straż z powiatu miedzychodzkiego. Nie jest to liczba pokaźna, ale na powiat graniczny i tak duża, a ma my nadzieję, że w przyszłości Miedzychód po stworzy się o wiele liczniejszym zjednem. Zatem do pracy! — by w roku przyszłym stanął chłob przy chłopcach, oddział przy oddziale i „powstały tysiąc” braci strażaków!

### SPRAWOZDANIE Z ZAWODÓW REJONOWYCH W ŁĄBISZYNIE

W dniu 30 września br. odbyły się w Łąbiszynie w pow. Siedzińskim rejonowe zawody. W zawodach wzięło udział około 200 strażaków. Na zawody przybyli również przedstawiciele władz w

owobach p. starosty Dąbrowskiego i burmistrza miasta oraz liczne miejscowe społeczeństwo, a z ramienia Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych wydelegowany został dl. aspirant Czap ski. Zjazd i zawody uduły się dobrze dzięki dobrej organizacji zawodów, jak również przychylności miejscowego burmistrza i odpowiednio sprzyjającej pogodzie.

Zjazd rozpoczął się zbiórką straży na rynku i godz. 10-tej, poczem nastąpił wymarsz do kościoła. Po nabożeństwie odbyła się defilada, która odebrał delegat Okręgu Wojewódzkiego dl. Czap ski.

O godz. 14-tej wszyscy strażacy biorący udział w zawodach, wyruszyli wspólnie do parku za miasto, gdzie odbyły się zawody. Zawodom przewodził p. Starosta.

Straże biorące udział w zawodach, wykazały dużą sprawność, a swą dziarską postawą i dobrym wykonywaniem ćwiczeń, zyskały sobie poklask i czcnie zebrane publiczności.

W zawodach wzięły udział 3 straża w grupie III i 6 straży w grupie IV.

Po zawodach odbyła się zabawa ludowa w parku, a wieczorem zabawa taneczna, która mile za kończącego te udziału nroczyście strażacka

### POWIATOWY ZJAZD OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W PLESZEWIE

16 września 1934 r.

Z racji połączenia nowo-wybudowanej wsi-pnami, odbył się w dniu 16 9 br powiatowy zjazd

ochotniczych straży pożarnych z powiatu jarcoskiego w Pleszewie połączony z zawodami koniarskimi.

Na placu obok parku miejskiego gdzie została wybudowana wspinalnia trzypiętrowa dzieło pracy i wysiłków O. S. P. Pleszew, w godzinach porannych rozpoczęły się ćwiczenia oddziału straży pożarnych.

O godz. 8.30 komendant zjazdu złożył raport przedstawicielowi Okręgu Wojewódzkiego ds. przesyłki Nowackiemu, następnie oddziały wyma szerowały do kościoła. Po nabożeństwie i defilade na rynku, oddziały wróciły na plac ćwiczeń, gdzie odbyło się poświęcenie wzniało, następnie przerwa obiadowa.

Podczas wspólnego posiłku w krótkim brał

udział przedstawiciele władz administracyjnych przedstawiciele armii oraz przedstawiciele władz strażackich, wywazała sie żywa dysputa na temat ubezpieczenia członków straży oraz wiele innych kwestyj.

O godz. 14-tej rozpoczęły się zawody. Przybyło na plac 22 straż, z których 21 brało udział w zawodach. Jako pierwsze ćwiczyły strażę grupy IV-tej w liczbie 15-tu, następnie 2 strażę grupy III-ciej i 4 grupy II-giej. Zawody odbyły się szybko i sprawnie. W międzyczasie nadeszła wieść o zwycięstwie naszych lotników, na których cześć wszyscy zebrani na zawodach wnieśli okrasz. Zakończenie zawodów przypadło na godzinie 18-20, poczem odbył się pokaz ćwiczeń z wodą motorówkami w parku miejskim.

## Kontrola zarządzeń OPL. w Rzeszy

W Norymberdze przeprowadzono obecne kontrole strychów w tych domach, w których przed niedawnym czasem zostały one dla celów OPL.G. uprzątnięte. Kontrola samą dala dobre wyniki. Tam, gdzie znalaziono strychy zpowrotem zapchaone granatami, policja nakazała właścicielom, ich samym kosztem zrobić porządek.

W obronie przeciwlotniczej, w wszystkich państwach coraz większą wagę kładzie się na dział obrony przeciwpożarowej która będzie stanowić w wielkiej mierze o stopniu przygotowania i bezpieczeństwa miast.

U nas w Polsce pomimo zaopiniacji władz, prac uświadamiających prowadzonych przez organizację Związku Straży Pożarnych i Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, ludność nadal trwa w obojętności i jak można stwierdzić, żadnych kroków nie przedsiębierze, by domy mieszkalne w granicach możliwości odpowiednio przed dalszym oceną w wypadek wojny.

Podniesienie bezpieczeństwa przeciwpożarowego da pozytywne korzyści już w czasie pokoju, gdyż uniemożliwi tak łatwo obecnie w wypadku pożaru przeniesienie się ognia z dachu jednego budynku na sąsiedni. Podniesienie poziomu bezpieczeństwa przeciwpożarowego jest wykładnikiem dojrzałości społeczeństwa w dziedzinie przygotowania obrony przeciwlotniczej, całego państwa. Społeczeństwo nasze winno wrzucić zerwać z marazmem w OPL, przecież to o nas samych chodzi! — Okładanie tyłu prac do jutra może się kiedyś tragicznie zemścić na nas i za dotychczas obojętność na nowotworzenia możemy kiedyś niewspółmiernie drogo zapłacić dorobkiem materialnym i kulturalnym tyłach pokoleń.

W dziedzinie OPL lekkożywność i lekceważenie tych spraw niczem istotnym usprawiedliwić się nie daje — nie tłumaczy nas kryzys, bo świadczymy na cele LOPP, są minimalne i całe tysiące ludzi mających możliwość składania swej ofiary na ten cel uchyla się od tego, nie tłumaczy nas również niewiedza, gdyż niema dnia, żeby prasa nie poświęcała temu miejsca, a Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przez swych instruktorów, wydawnictwa, kursy, odczyty, filmy, pokazy i ćwiczenia sławia przecież przed oczyma

i dąszi jej zadania i obowiązki. Zaczniemy wrzecie wszyscy pracować, nie uchylamy się od tego, żeby nas kiedyś przyzwole czerwiec nie unieważyla pokolemiem obojętnych samobójców.

Obecny stan społecznej organizacji ludności do OPL, zarówno pod względem ilości interesujących się nią ludzi, jak i pod względem dokonywanych przez społeczeństwo prac, jest zaskakujący. LOPP w Wielkopolsce ma prawie dwa i pół miliona mieszkańców, liczy zaledwie około 50 tysięcy członków, a przecież mamy tyle miast i to dużych, sam Poznań ma 250 tysięcy mieszkańców, a z tego członków LOPP, około 71, tysięcy osób, to do 3/4 (trzy procent) ogółem. W Poznaniu na 100 ludzi, zaledwie trzech przystępuje się o obronę na wypadek wojny przed napadami lotnictwa nieprzyjacielskiego, które na swych skrzydłach będzie nam niszczyć i zniszczenie za pomocą bomb zapalających, burzących i innych broni.

### USTAWA O OBRONIE PRZECIWLOTNICZEJ I PRZECIWGAZOWEJ.

W Dzienniku Ustaw R. P. z 11. IX. 1934 roku Nr. 80, poz. 742, ogłoszona została następująca ustawa z 15. III. 1934 r. o obronie ogólna. Dla organizacji strażackich ważne są przepisy art. 5 ustawy, które w połączeniu z ustawą o obronie przed pożarami i innymi kłeskami żywiołami umożliwiają już w czasie pokoju przygotowanie za bezpieczeństwa miast i osiedli przed kłeska pożarów. Rezerwa i zabudowanie osiedli, nowe przepisy budowlane i dostosowanie istniejących budowli, wywra już w czasie pokoju wielki wpływ na akcję zapobiegawczą. Zaopatrzenie miejscowości i obiektyw w wodę, ulatwi akcje ratownicze, Uświadamianie ludności i przymusowe nauki w szkole, ułatwia zapoznanie ogółu ludności o katastrofach niebezpieczeństwa a więc również o niebezpieczeństwie pożarów, co ułatwi strażom pracę i przysporzy im ochotników. Tekst ustawy ogłoszony

## Do czasu całkowitej likwidacji

dostarcza SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH po cenach przystępnych następujące przyrządy i przybory pożarnicze:

### MOTOPOMPY

SIKAWKI

HYDRONETKI

HYDROPULTRY

GASNICZE CHemiczne

DRABINY

WEŻE TŁOCZNE

WEŻE SSAWNE

SZNUR do owijania weży ssawnych

PODPINKI do weży tłocznych

BANDAŻE

gizikowe

gorsetowe sznurowane

STOPIEŁKA

rolkowe

PLYWAKI

korkowe

ŁOBY brzoźonowe dla weźowego

ZWIJADEŁO

do weży

KLEJ do naprawy weży Cyklop

LĄCZNIKI

PRĄDOWNICE

PYSZCZKI DO PRĄDOWNIC

TROJNIKI z zamykaniami wylotami

HYDRANTY wszelkiego rodzaju

RURY stojakowe, miedziane do hydrantów

KOSZE SSAWNE

PIERŚCIENIE GUMOWE do łączników

### NARZĘDZIA

BOSAKI różnego rodzaju

KILOPY

ŁOPAY

SITÓ KOMINOWE

### PRZYBORY RATUNKOWE

MASKI przeciwgazowe

POCHŁANIACZE do maszek różnego rodzaju

APARATY RATOWNICZE TLENOWE

APARATY RATUNKOWE „Kłosec”

OKULARY zwykłe, z gałką

FARCE AZBESTOWE

PARASOLE AZBESTOWE

REKAWICE GUMOWE

NOŻYCE do przecinania przewodów

APTECZKI sanitarne

POCHODNIE

stalowe

magnezowe

walindrowe miedziane

aktywne z bułą

SYRENY ręczne

elektryczne

TRĄBKI ALARMOWE

zwykłe

frezowe

TRZĄBKI ALARMOWE do sikawki

### UZBROJENIE.

CHELMY, mosiężne, niklowe, stalowe

PASY BOJOWE, zwykłe, koalicyjne

TOPORY, LINKI ZATRZAŚNIKI

### UMUNDUROWANIE

MUNDURY BREZENTOWE, SPODNIE

CZAPKI, PATEKI wszelkiego rodzaju

ODZNAKI dla specjalistów

GUZIKI do mundurów

EMBLEMATY na szamizonońki P /

EMBLEMATY na czapki

ORZĘDKI na czapki srebrzone

SZNURY do gwizdka, oficerskie, szeregowe

Na żądanie dostarczyć można również przyrządy i przybory

## Składnica Przyborów Strażackich

Poznań, ul. Marszałka Focha 19

tel 66 66 — P K O 207 886

Jednocześnie zaznaczamy, że nie udzieliliśmy nikomu upoważnienia do przyjmowania zamówień na przybory pożarnicze w związku z likwidacją Składnicy





Rok 6

Poznań, Październik 1936 r

Nr 10

## **Strażactwo a dobrojenie Armii**

Jesteśmy w ostatnich miesiącach świadkami silnego zajęcia się całego społeczeństwa armią naszą i jej potrzebami. Silnie zbrojenia się wszystkich państw sprzytomoty społeczeństwu, że i nasza armia musi być uzbrojona tak, żeby w ewent. przyszłej rozgrywce mogła śmiało stawić czoła armiom nieprzyjacielskim.

Społeczeństwo zrozumiało, że na należyty dobrojenie nie wystarczy siły poświęczone w budżecie wojskowym i dlatego jesteśmy świadkami, że wszystkie odłamy prasy wzywają do ofiarności na dobrojenie naszej armii w sprzęt nowoczesny, szczególnie w samoloty, które w przyszłej wojnie stanowić będą o zwycięstwie lub klęsce.

Jaki powinien być w tej akcji udział nas strażaków ochotników? Nie trudno na to odpowiedzieć. Jako ludzie społeczenie wyrobieni, którzy w swojej pokojowej pracy już myśleć muszą o bezpieczeństwie obywateli w przyszłej wojnie, nie ma dla nas wątpliwości, że jak jeden nutę stanąć mi musimy w szeregach tych, którzy skromnymi chociażby datkami przyczyniają się do wzmocnienia potęgi naszej armii. Ale nie tylko sami musimy Druhowie składać ofiary, lecz musimie również uwadniać innych o tej konieczności i starać się, aby

wśród społeczeństwa polskiego nie zabrakło nikogo, któryby nie doznał tej niezmiernie ważnej akcji. Przy wszystkich więc nadarzających się okazjach, mówcie Druhowie o tej potrzebie i starajcie się, żeby każdy w jakikolwiek bądź sposób złożył ofiarę na jakąś cel. Przy wszystkich zbiórkach, zebraniach, uroczystościach podnoscie tem oponent bezpieczeństwa i naszyliście granicę potęgi Polski.

Podajcie jako przykład, że Strażactwo Polskie jak jedna z pierwszych instytucji zapoczątkowało zbiórkę na autopozogotowie dla armii. Ufundowaliśmy autopozogotowie jako nowoczesną broń dla armii wczasigotowej, żeby zadokumentować wagę tej obrony w przyszłości i wskazać na coraz bardziej rozszerzający się zakres pracy naszej armii.

Chcielibyśmy podnieść również faktia współprac, całego społeczeństwa z armią, gdyż w przyszłej wojnie o zwycięstwo nie będzie decydowała tylko wo armia na frontach, lecz również armia we wnętrze kraju i współdziałający w obronie cywiałe.

Do czynu więc pod hasłem **„STRAZACTWO POLSKIE DLA ARMII POLSKIEJ”**

## Dział Urzędowy

„KOLNIK NR 9.36.

w sprawie instruktorów pożarnictwa

Część Oddziałów Powiatowych, które dotychczas nie mają jeszcze instruktorów pożarnictwa oraz część Oddziałów, w których pracują p. a. instruktorzy, ustaliła na czas obecności tych instruktorów byłych mieszczków powiatowych wzięt. mieszczków rejonowych jako powiatowych instruktorów wzięt. jako p. a. instruktorów.

Zwierzamy wobec tego uwaga na §§ 70, 71, 72 statutu Związku Straży Pożarnych R. P. według których tytuł instruktora pożarnictwa przysługują tylko członkom korpusu technicznego. Tytuł p. a. instruktora mogą używać tylko kandydaci na instruktorów, którzy odpowiadają wszelkim warunkom przewidzianym przez statut Związku i którzy ustaleni zostali za zgodą Zarządu Głównego.

Wszyscy inni dłużej sprawować mogą funkcję tylko jako członkowie Zarządu, Oddziałów Powiatowych uprawnień czasowo do sprawowania funkcji należących do instruktorów.

Korespondencja wysyłana przez tych dłużej w ten sposób powinna być podpisywana „Za Zarząd bez używania pod podpisem tytułu „Instruktor” wzięt. „p. a. Instruktor”.

„Czołom”.

Za Zarząd.

### KOMUNIKAT

Ukazała się nowa książka pożarnicza inż. Józefa Tułkowskiego „Zapoznanie się z wodą”. 116 ilustracji w tekście i obszerna treść traktująca szeroko i jasno kwestję zapożarnienia miast, wsi i osad w różnego rodzaju zbiorniki wodne. Wiele miejscowości cierpiących na brak wody może z książki tej czerpać szereg projektów i praktycznych wskazówek i zasmakować różnicę tak ważne zagadnienie jakim jest zapożarnienie wodne.

Książkę tę polecamy Zarządowi Głównemu i Strażom Pożarnym i działaczom pożarniczym. Nabyć ją można w Poznańskim Okręgu Wojewódzkim Związku Straży Pożarnych R. P. Poznań, ul. Marsz. Pocha 19 konto P. K. O. 203916 za cenę

2,60 zł łącznie z przesyłką. Przy zakupie w biurze Okręgu udzielamy 10 proc. rabatu.

### KOMUNIKAT.

Zbliża się pierwsza rocznica śmierci

ip. Ducha Podinspektora Antoniego Bednarka Pragnielibyśmy w tej pierwszej rocznicy zadokumentować pamięć naszą o serdecznym naszym Duchu na tenże, który przez lat 10 był wychowawcą tysięcy druhów kursistów-strażaków i zasłabiał sobie naszą uwagę pracą pilną i sumienną.

Pragnielibyśmy abyśmy uświadomili narobkom w postaci naszego Patrona Świętego Floriana zadokumentowali wobec społeczeństwa, że zjednoczeni w Związku Strażacy - Ochotnicy tworzą jedną wielką rodzinę, która przeżywa radośnie i smutnie chwile i w której pamięć o współpracownikach którzy odeszli w zażyważy, nie wygasa.

Fundusz na nabróbek zamierzamy zdobyć przez sprzedaż pozostałych na składzie roczników naszego czasopiśma za lata 1930—1935. Pozostała już tylko mała ilość kompletów „Strażaka Wielkopolskiego” za lata 1930—35, tymbaradziej jednak są one cenne dla tych, którzy interesują się rozwojem obrotu przeciwpożarowej na terenie tej Okręgowo na cały komplet ustalono na zł 7,50, za poszczególny rocznik na zł 1,50.

Jeżeli rozsprzedamy cały zapas, wystarczy za brana suma wraz ze składkami członków Korpusu Technicznego i innymi ofiarami na przeżywiście o naszych zamiarach.

Zgłoszenia na rocznici prosimy kierować do Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. Poznań, ul. Marszałka Pocha 19, należność zaś przekazywać albo w znaczkach pocztowych albo na P. K. O. nr. 203916 Poznański Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych R. P. i podać na odwrocie Maniaku P. K. O. za jaki rocznik przekazyuje się sumę. Jeżeli na blankiecie P. K. O. wypisany będzie dokładny adres i podano roczniki, jakie mamy przesłać, nie potrzebne jest osobne pismo.

„Czołom”!

Rudaktor „Strażaka Wielkopolskiego”  
T. Buszo

Wojewódzki Inspektor Pożarnictwa

## Kurs przeciwpożarowy garnizonu bydgoskiego

W „Dniu Bydgoskim” z dnia 12 lipca był ukazał się artykuł o związku z udzieleniem kursu p-poc dla żołnierzy garnizonu bydgoskiego.

Przedmiotem tego kursu są: wiedza i wielkie znaczenie w dziele wykształcenia przeciwpożarowego. Żołnierze ukończący kurs — p. a. wyjechać z wodną przewidywaną teorią i ćwiczeniami i wyszkolenych sławet i strażaków.

Nie potrzeba uzasadniać, że wojsko jest niezastąpioną siłą obrony państwa. Dla wielu jest ono jedyną kieszec jedyną szkołą życiową, dla ogółu zaś — ostatnią szkołą przygotowującą do pełnego, i: miedzielnego życia.

Te względy stwarzają konieczność wszechstronnego kształcenia żołnierzy, przystosowania ich do samodzielnej pracy na wszystkich ważniejszych odciśkach życia społecznego.

Cele te przystąpił obok ujęcia wojskowych Pol sę Biały Krzyż, który z całą świadomością wziętych na siebie obowiązków pracuje na pola oświaty i żołnierza.

Bydgoski oddział P. B. K., którego działalność znikną jest chlubnie odtadom wojskowym i społeczeństwu postanowił ostatnio wznowić żołnierzy naszego garnizonu o nową, ważną umiejętność: po sławet zapoznać żołnierzy z organizacją oddziału

łów strażki pożarowej, tak, by żołnierze ci, po opuszczeniu szeregów armii czynnej w dalekich swoich miejscowościach utworzyć i poprowadzić mogli samodzielnie oddziały strażackie.

Przez szereg tygodni odbywał się pierwszy w Bydgoszczy, a drugi tego rodzaju w kraju kurs przeciwpożarowy dla żołnierzy armii niemieckiej. Wykładowcy wszystkich stacjonowanych w mieście formacji, pod okiem komendanta strażki i jego współpracowników, instruktora strażki pożarnej, przeszli teoretycznie i praktycznie kurs przeciwpożarowy, uzyskując świadectwa oświadczenia kursu strażackiego.

Zakończenie strażackiego kursu dla żołnierzy odbyło się w ub. piątek na dziedzińcu Straży Pożarnej. Z okazji tej odbył się krótki pokaz, w czasie którego żołnierze zademonstrowali najważniejsze, nabyte w ciągu kursu, wiadomości i umiejętności. Pokaz wywrął na uczestników zakończenia kursu imponujące wrażenie. Aż dłużej oczyniali czło-wieku, gdy ci młodzi strażacy, którzy do modawna jeszcze z obawą wchodziłi na niewysoką drabinię

— po kilkunastominowem szkoleniu zadawali za równo odważną, umiarkowaną techniką, a nawet brawurą. Na trzy piętrową wieżę do końca wdrapywali się z szybkością ratowanych strażaków a następnie, bez zmrużenia powiek opuszczali się za pomocą długiego ośrodka na ziemię, lub lądowali przy pomocy przyrządu hamującego na linie.

Uroczystość zakończenia kursu strażackiego dla żołnierzy zorganizowała na dziedzińcu koszar armii przedstawiciel władzy z P. B. K. Przybył o-ta niech, przewodniczący p. płk. Skroczyński, przewodniczący Oddziału P. P. K. p. Stabrowska, proboszcz garnizonowy ks. mjr. Szacki, inspektor Klimesz, p-rceferendarz Blach ze Starostwa, komendant strażki p. Woźniak, przedstawiciele szeregu organizacji społecznych, prasy i t. p.

Wrazem świadectw zakończenia kursu dokonał p. płk. Skroczyński, występując do żołnierzy krótkie przemówienie. Imieniem kierownictwa kursu przemówił przez sekcję oratorską z P. B. K. n. insp. Klimesz, a następnie kmrt. Woźniak.

## Nominacje w powiecie bydgoskim

Uchwałą Zarządu Powiatowego z dnia 19 sierpnia 1936 r. niżej wymienieni drzewnie zostali mianowani:

A. **naczelnikami rejonu z następującymi przydziałami:**

- 1 Marcinjak Jan — rejon IV (Lecina Korostwo) i naczelnik O. S. P. m. Korostowa.
- 2 Grzybowski Andrzej — rejon V (Gmina Osielsko) i naczelnik O. S. P. m. Fordonu.
- 3 Wołak Klemens — rejon VII (Gmina Stesin)
- 4 Leszczyewicz Jan — zastępca naczelnika rejonu V i naczelnik O. S. P. Snukatu (Oniawiec)
- 5 Kościelski Stefan — rejon I (Gmina Bydgoszcz)
- 6 Majerowski Władysław — rejon X (Gmina Mąkowsko) i zastępca naczelnika O. S. P. m. Korostowa.
- 7 Guzenda Franciszek — rejon II (Lm i Dąbrówka Nowa)
- 8 Bochocki Tadeusz — rejon III (Gmina Dobrcz) i naczelnik O. S. P. Barłowo.
- 9 Rokicki Stanisław — rejon VIII (Gmina Wteln).
- 10 Snyk Alojzy — rejon IX (Gmina Wierzbucin) i naczelnik O. S. P. Wierzbucin Królj.
- 11 Weber Henryk — członek Oddziału Powiatowego i p. n. naczelnik rejonu VI (Sołec Kuj. gm.).

B. **naczelnikami z następującymi przydziałami:**

- 1 Gódek Ignacy — naczelnik O. S. P. Mochle
- 2 Lepczyński Bolesław — naczelnik O. S. P. Wierzbucin.
- 3 Hoffmann Akwry — naczelnik O. S. P. Łęgowo.
- 4 Zawrot Antoni — naczelnik O. S. P. N. wydwór
- 5 Gódek Władysław — naczelnik O. S. P. Wilcze.
- 6 Rusalski Franciszek — naczelnik O. S. P. Wteln.
- 7 Stopa Eugeniusz — naczelnik O. S. P. Haty

- 5 Kuczyński Przemysław — naczelnik O. S. i Przykły.
- 6 Nit Kazimierz — naczelnik O. S. P. Łęgowo.
- 10 Żołądźkiewicz Bolesław — naczelnik O. S. P. Trzemiłowko.

C. **Podnaczelnikami z następującymi przydziałami:**

- 1 Mroz Józef — naczelnik O. S. P. Slesin.
- 2 Krowalski Feliks — naczelnik O. S. P. Kra-szyn Krajin.
- 3 Lepczyński Jan — naczelnik O. S. P. Trze-mietowo.
- 4 Andrygiewski Bronisław — naczelnik O. S. P. Kruszyn.
- 5 Malicki Tadeusz — naczelnik O. S. P. Wudziw.
- 6 Dębniński Bolesław — naczelnik O. S. P. Stronia.
- 7 Rudziński Jan — naczelnik O. S. P. Gogolin.
- 8 Müller Władysław — naczelnik O. S. P. Zol-lelawa.
- 9 Kabat Władysław — naczelnik O. S. P. Ły-sko Wilko.
- 10 Kuligowski Alojzy — naczelnik O. S. P. Bi-sakowa.
- 11 Schmidt Jan — naczelnik O. S. P. Sołec Kuj.
- 12 Brudnik Ludwik — naczelnik O. S. P. Ga-mnawiec.
- 13 Tanczyk Józef — naczelnik O. S. P. Chri-sin.
- 14 Żółkowski Bronisław — zast. naczeln. O. S. P. Fordon.
- 15 Janicki Franciszek — zast. naczeln. O. S. P. Sołec Kuj.
- 16 Mikołajczak Józef — zast. naczeln. O. S. P. Wteln.

D. **Młodszy oficerami z następującymi przydziałami:**

- 1 Knap Zygmont — naczelnik O. S. P. Łęko-wiec.
- 2 Gietka Józef — naczelnik O. S. P. Wskitno
- Kuligowski Wojciech — naczelnik O. S. P. Przewibie.

- 4 Wessel Alojzy — naczelnik O S P Trzyszcze.  
 5 Tobolewski Józef — naczelnik O S P Dobrzez.  
 6 Mikulski Feliks — naczelnik O S P Niemce.  
 7 Mrzycki Bronisław — rzec. O S P Łódź.

- 8 Ochłński Jan — zast. aczel. O S P Smółka - Opławiec.  
 9 Zieliński Emil — zast. aczel. O S P Płocznów.

Wyżej wymienieni drabnowie nałożą dystynkcje stosownie do nominacji. Poza wyżej wymienionymi nikomu nie wolno użyć dystynkcji oficerskich

## Wyniki zawodów

**Zawody rejonowe w Jarocinie pow. Jarocin**  
w dniu 7 czerwca 1936 r.:

1	O. S. I	Paułicka	IV grupa	104 pkt.
2		Boguszyń		102 ..
3		Góra		99 ..
4		Cerekwica		93 ..
5		Góra		82 ..

**Zawody rejonowe w Broniszewicach pow. Jarocin**  
w dniu 21 czerwca 1936 r.:

1	O. S. I.	Broniszewice	w IV grupie	120 pkt
2		Pieruszyce		110 ..
3		Czermin		103 ..
4		Kowalew. — Żeliska		102 ..

**Zawody rejonowe w Jarocinie pow. Jarocin**  
w dniu 28 czerwca 1936 r.:

1	O S P.	Zakrzew	w IV grupie	129 pkt.
2		Witaszycze		125 ..
3		Wolica Koźł.		125 ..
4		Wilkowyja		114 ..
5		Chrzan		88 ..

**Zawody rejonowe w Kuczkwie pow. Jarocin**  
w dniu 5 lipca 1936 r.:

1	O S P.	Kowalew. — Żeliska	v IV grupie	133 pkt
2		Karmin II		129 ..
3		Kuczów		113 ..
4		Karmin I		108 ..
5		Czermin		104 ..
6		Tarsko — D. c.		93 ..

**Zawody rejonowe w Raczkowie pow. Jarocin**  
w dniu 12 lipca 1936 r.:

1	O S P.	Dobieszczyzn	IV grupa	134 pkt.
2		Raczków		134 ..
3		Sławoszewo		131 ..
4		Matuszewice		132 ..
5		Koźle		129 ..
6		Twardów		120 ..
7		Lubinia Mała		119 ..
8		Wola Księżca		115 ..

**Zawody powiatowe w Pleszewie pow. Jarocin**  
w dniu 20 września 1936 r.:

1	O S. P.	Jarocin i t.	I grupa	97 pkt
2		Pleszew		83 ..
3		Kowalew.	w III v pu.	161 ..
4		Żerków		154 ..
5		Pleszew-Kolej.		133 ..

1	O. S. P.	Karmin II	v IV grupie	129 pkt
2		Witaszycze-gromada		127 ..
3		Jarocin — Żeliska		124 ..
4		Matuszewice		122 ..
5		Koźle		116 ..
6		Raczków		112 ..
7		Kowalew. — Żeliska		109 ..
8		Wola Księżca		105 ..
9		Dobieszczyzn		100 ..
10		Kuczów		93 ..
11		Twardów		84 ..

**Zawody powiatowe w Opalinie 4 X 1936 r.**

Grupa II				
1	O S P.	Opalinica		121 pkt
2		Grodzisk		86 ..
3		Zbąszew		67 ..
Grupa III				
1	O S P.	Opalenica kol.	(poza konkursy)	136 pkt
2		Huk		96 ..
3		Strzyżewo		88 ..
4		Nowy Tomisl		69 ..
Grupa IV				
1	O S P.	Urbanowo		83 pkt.
2		Przyprostawa		77 ..
3		i. z. s. s. p. Dobieszyn		70 ..
4		Dobieszyn		57 ..
5		Płaski		40 ..

**Zawody rejonowe w Małych Sokolnikach 7 & 36**

Grupa IV				
1	O S. P.	Koźle		145 pkt
2		Sokolniki Mał.		143 ..
3		Brudziszewo		137 ..
4		Otorowo		116 ..
5		Przybarowo		114 ..
6		Kaźmierz		101 ..

Uwagi: 1. Zawody sanitarne: 1. z. s. s. p. Koźle  
2. s. s. p. Szamoty.

**Zawody rejonowe w Dusznikach dnia 12 7 1936**

Grupa IV				
1	O S. P.	Grzebenisko		138 pkt.
2		Dusznki		127 ..
3		Wierzbła		111 ..
4		Podrzewie		108 ..
(poza konkursy)				
1	O S. P.	Koźle		147 pkt.
2		Sokolniki Mał.		135 ..
3		Brudziszewo		138 ..
4		Szacuparkow.		137 ..

Zawody półpowiatowe i finały grupy IV, oraz zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o tytuł mistrza powiatu i nagrodę przechodnią (puha) sfinansowana przez P. Starostę Powiatowego Adama Narajewskiego.

Grupy II	
1 O S P Wrnki	95 pkt
2 Szarnoból	77 ..
Grupa III	
1 O S, P Ostroń	1st pkt

Grupa IV	
1 O S P Szkolniki Mał	133 pkt
2 Kozle	128 ..
3 Szczepanków	114 ..
4 Chojna	114 ..
5 Obryzko	102 ..

W strzelaniu i miejscu zajęli O. S. P. Wrnki z wynikiem 97 pkt. (na 100 możliwych) przed O. S. P. Ostroń — 88 pkt.

## Zjazd powiatowy w Solcu-Kujawskim

W Solcu Kujawskim odbył się 12 lipca r. b. zjazd powiatowy stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnej połączonej z zawodami konkursowymi i z obchodem 100-ty rocznicą Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Solcu Kujawskim. W zjeździe wzięły udział 24 stowarzyszenia OSP oraz miejsca zawodowa straży pożarnej z Bydgoszczy. Na zjazd przybył m. Starosta Powiatowy Stefanowski wicestarosta mgr. Kobakowski, delegat Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku Powiatowego Pożarników K. P. dla prezesa Oddziału Powiatowego Nowacki, delegat Zakł. Ubezpieczeń Wzajemnych mgr. Zaleski, komendant zawodowej straży pożarnej z Bydgoszczy dla Wąziński oraz liczni przedstawiciele instytucji samorządowych, organizacyj społecznych sportowych w liczbie 66. Przybyła również m. i. delegacja z Stowarzyszenia O. S. P. Fabrycznej z Wierzbostawie pow. inowrocławskiego.

Na program zjazdu składała się uroczysta msza św., piękne obchody, śpiewy karante wykonał ks. Hlammerski, nastąpiła defilada, uroczyste jubileusz-

wy posiedzenie podczas którego p. Starosta Stefanowski w przemówieniu swym podkreślał wagę pracy straży, wydatnie przede wszystkim szkolenie się w obronie przeciwpożarowej — podjął też na wypadek niebezpieczeństwa wojny. Ponadto przemawiali delegat Zarządu Okręgu Wojewódzkiego dla, prezes Oddziału Nowacki i liczni przedstawiciele. Wszyscy składali serdeczne życzenia jubilatce, a na zakończenie uroczystości p. Starosta wreczył p. dyr. Czaczo-Rucińskiemu dyplom uznania.

W południe odbył się wspólny obiad, a po południu zawody konkursowe w grupie III i IV. Zawody wykazały dużą sprężystość i opanowanie strażaków. Pierwsze miejsce w grupie III osiągnęła O. S. P. z Solca Kujawskiego, a w grupie IV również miejscowa O. S. P. z Zakładów Imprecacyjnych. Poza konkursem zwyciężyła pokazowa zawodowa miejska straż pożarna z Bydgoszczy — niezwykle imponujące wypadły ćwiczenia alarmowe.

Wieczorem po zawodach odbył się zabawa tańcowa.

## Zjazd powiatowy w Opalenicy

4 października br. Oddział Powiatowy w Nowym Tomuszu urządził w Opalenicy z okazji 40-letniej uroczystości Stowarzyszenia O. S. P. w Opalenicy zjazd powiatowy stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnej połączonej z zawodami konkursowymi.

Na zjazd przybył m. Starosta Błoczeń oraz przedstawiciele miast i gmin. Przed południem odbyła się w kościele uroczysta msza św., po mszy św. defilada, a następnie jubileuszowe zebranie. Po południu odbyły się zawody konkursowe. W zje-

ździe wzięły udział wszystkie strażaki powiatu. — Pierwsze miejsce w grupie III osiągnęła O. S. P. Opalenica, zdobywając 121 pkt., w grupie III osiągnęła O. S. P. Buk, zdobywając 103 pkt.; w grupie IV osiągnęła O. S. P. Urbanów, zdobywając 83 pkt. Poza konkursem w grupie III zwyciężyła kolejno m. i. O. S. P. Opalenica, zdobywając 137 pkt.

Wśród strażaków były 2 orkiestry, jedna z stowarzyszenia O. S. P. Grodzisk, druga z Opalenicy. Sąd konkursowy tworzyli mgr. Słodzikowski i inżynierzy Grzegorzewiak i Teichert.

## Z życia Jednostek Żeńskiej Służby Samarytańsko-Pożarniczej

List urzędowy dla J. Z. S. S. P. w Włocławku...

Obawa, jaką wiadomość przyniesie ten list, czy znowu samowolnie zalecające lub co gorzej, jakas wycieczka, połączone z lekami, jak wypadnie, przemknęło przez myśl Janki — ale nie jeden, ani drugie — tylko dawno oczekiwanej wiadomości — termin obóz. Radość nie była kłosa, tym bardziej, że dla Janki obóz to — jakas rzecz nieznam.

określa niemiem tajemniczości. Wprawdzie słyszała coś niecoś o tych przyjemnych chwilach, ale to nie zaszkodzi jej ciekawości.

Fermy wypadku się zbliża. W domu rwetes, każdy zorientowanie przynajmniej — „a zabralas wszystko? — nie zapomnialas czego? — a może dopakowac co jeszcze grabiów? przygotowanych dla zaproszenia społeczeństwa? — a możebyś zabrala pierzyn-

ko? — odzywa się babcia, nie mówiąc zrozumieć, że dziewczęca młodzież jest zaburzoną i nie bró się ani deszczów, ani chłódów.

Początek rusza, w obłok wspaniały widni różnoma na twarz samarytanki, odjeżdżającej w „Luzonnie”, a na peronie powiewała tylko chusteczki — aż wreszcie wszystkie zaka i czera i tylko żółty smok podaj dalej i dalej... Rozmieszaną brzoja Janki wywołuje na ustach podrzędnych pytanie — czy to są organizacja date tyle radości w życiu, tyle zadawolenia — a Janka z dumą odpowiada im, że ad niedawna ksi samarytanka, a teraz jedzie na obóz, aby jak najwięcej nauczyć się z zakresu służby sam-pożarniczej, aby móc mieć pomoc i sięg najbliższymi obywatelami.

Nareszcie uprzedniy cel p dróż, — Kmdntor wykrykuje: — Sieraków... Janka z zaciętością wchodzi na peron, a tu już szef kursu, zbiera pod swoje okiemieczki skrzydełka zbłąkane ze wszech stron samarytanki i ustawiając w cewirki, każde odmaszerowało do obozu. W drodze następnie zawieranie bliższej znajomości z wszystkimi samarytankami, gdyż każda przenie jak najprędzej poznać swe towarzyszyki i tak w miłym nastrój wkracza na teren obozów.

W tym momencie w każdej głowce powstaje jedna i ta sama myśl: to tutaj mamy przeciwie się dwóch dwa tygodnie i każda ciekawie rozgląda się, obawiając się tego to ją czeka w przyszłości. Ale int serdeczne przywitanie dñ, komendantki rozczowało niepokój w serduszkach samarytaetek i każda uśmiechnęła się rżec swa wolność i swoboda.

Łodwo wbiegły do namiotu, każda zaka sobu najpiękniej przyczw. Stare weterany obozów, wleklają w jak nakładazy kat, żeby tylko ofienię i suspicich nie dopatrzyła się nieporządnie kostki lub co coszta, nie kaszala zbierac smokem i nienierków spod przyczw. Nowicjuszki wyszukują sobie najpiękniejsze sieniutki — nie oledza niechodzą jak bzdzie się z nich noj podziwianie lub no rozpacze karjwym. I tak wszystkie zbudzone podrzędny wycekiwały tylko na rozkaz odmasznić na spozyczw.

... Rano godz. 8.50. Słobhowa wciąga z przyczw no kolej, jak śledzą z bezczki zastany drubczki. Każda się ocłaja, nie może tknąć orzyść do siebie i przysmiałć sobie, udaje się smadzić. Ale słobhowa przynajda i wreszcie w wszystkie udaja się pod barki na modlitwie. Z pierś samarytanki plynie pieśń do słoń Najwyższego. Po modlitwie — zimnastyka.

Niejedna może jeszcze teraz sobie przypomina, jak ją omdleło bolowały no bęch pierścyczek wyczytnych gimnastycznych, ale z czasem doszły do takiego warowia, że z pewnością dostałyby no olimpiadzie złoty medal. Gimnastyka skończona — samarytanki biegnie podaj do luzowa, a każda woieszy się, żeby dostać jak najpiękniej mielciec na pomoście. Pierwsza z namaszaczeniem wkłada palec do wody i oznajmia, że woda możliwie ciepła. Wtęz wszystkie pluszczą się jak rybki w wodzie, gdzie giedzieło słychać tylko biskę. — Oj! moje miodło! — i już jedna ofiaruje murkawę w leżtorze w poszukiwaniu za pielikierem. Ale szef już przynajda do poślichu i wypędza ostatnich maruderów licząc czy która czasem nie wadła nosom do wody i nie trzeba będzie zastępować w praktyce wklada „o ratownia nis tościela”.

Teraz czeka samarytanki naikropniejsza praca d utworzeniem idealnych kostek zaen w najpr-

de przyładnie śniadanie. Ze wszech stron rozleżają się jeiki. „Och! jaka tu wórsa — a u mnie same orzy i uoliry” — ale i te wszystkie wybrki satory zostały wnet zwolnowane i wszystkie z maszczkami i garnuszkami pedza na śniadanie. Adwo zsmoknoly niechodzą swe wltęz apetyty, a już słobhowa zycwa na wklady, — no drugie niedwieksze żporki obowaz noj zdazyły dowiedzieć się, co też tu będzie na obiad, kolacje i bysmamnie nie przejmują się mżem, tylko idź naprzd obłazić się. Za to rozkład zajęć służby sam informacjami w zakresk wklady. Pierwszy O. Gaz, — wszystkie drohny suszczepia nosy na kowate. Po co mamy wiedzieć o tych wszystkich broszkach, stertach itd. i ich wykrywaczach, przelicz i tak w przyszedł wojnie stłży uenrzwicielele iakich innych nieznanych orzów. Ale wnet twarze się rozpozadają na wieśe o wkladych z higieny i ratownictwa, bo przecież każda jest ciekawa jakie sędka nakłyż zberać przy wszelkich dolecejujących cylet swej rodziny. Po doswę barajwym wkladyje na temat chorób, które petają się po świecie, następnje rozogalenie umysłu o godzinach wyszkolenia fizycznego. Szef nie ma mało przeczanaj biedne drubczki, mając nadzieję no wozdaje tylko jedn dobro, bo rozrassanie niejdźj po złyj dżegoj siedzeniu, no i zastawienie apetytu na obiad.

... Nareszcie trąbka... obiad!... wszystkie biegnem podaj do stołów, aby sobie wybrać jak najdelisz kerek, ale słobhowa dżeli sprawiedliwie i nie pozwala nikomu zarzucac wódki. Po obiedzie czwilek... cisza... Słobhowa — biega i szuka rozpozneje owieczki no kolos błada do słodkiego pól gndziniego sam, a raczej jżwaniania na temat smakotyfków obiadowców. „A ptom kapel... nauka pływania, Zebrało się kilka odważnych dziewczetek i pomarla, ale to bardzo wódo (bo woda mokra) zanurza się w hasenie, reszta przynajda się ciekawie, jak też to będą się gżecac nad ich koleżankami. A tu a instruktorika kaže się nolożyć na wodę i zrobić strzałkę. Po dżemim walamin, nareszcie odważny się niechodzą polożyc na wodę, ale jedna ma za ciężko słowz, druga nogi i ani rusz utrzymać się na wodzie, trzecia zaś napila się wody i do reszty straciła ochotę do pływania. Ale po dżemim minutach tak wszystkie strzałki smadły, sekunda tylko, że tak mało czasu przeznaczono na pływanie, bo naprawdę wszystkie nauczyłyby się tej trudnej a niebezpiecznej sztuki.

Po podwieczorniku marsz do wspaniałej, do Sierakowa. Cała droga siałowała drubczki dla dodania sobie otuchy przed trudnym ćwiczeniem ze sprzętem i przywiehacna jżdą w woraku ratownicym. Już w czasie drogi omawiają się, która odważy się zjechać z trzeciego pietra i do tego słowa w dół. Nareszcie widnie plac ćwiczeń... Iakich szóstki nieznajny dokola wspaniała — to drubhwe przystawiają wór ratownicwy. Z biegnim serca wstąpiła pierś samarytanki, sotowych sjeclad „na susz” z oboków na ziemię. Tręclje niepowiawe w kolnatch weszły po drabkach na trzeci pietro, ale za już zupełnie pownie i omdlelicie wladowacy na ziemi.

Po przeciwczeniu IV grupy, poszły drubczki chłocak zmeczony, ale z zwycięskim śpiewem do obozu.

Hajnal! Kolnca! Jak zwróć dwódkami na wietrze. Po drodze dowiadują się, że dają dobra kolacja, tu też w krótkim czasie talerze i kufki świecily nastkami no i chleb zmiekł zę stołów

Po kłótni i decyzyj, rozkaz na dzień następny zstąpił na siebie, modlił się i spoczął.

Po tak znajomym dźwiękom nie chciało się dokazywać, tylko każda czynna przedzieliła słowo do podziękowań i w przeciągu 10 minut rozległa się już tylko z najdalejszych zakątków pamiętna postawienie i chrząknięcie.

I udawały samarytankom jeden dzień za drugim w pracy i znoju, tak że się nawet nie spóźniły chy, kiedy zbliżał się koniec obrotu, a z nim tak sama chwila egzaminów. Najbardziej dręczące serduszek było na trawę, niejedna się zapłakała, że nie

tył się tylko skończył, i b. ciężkim wyrodek miał spodziewanie dobrze.

... Wszędzie z zadowoleniem, z dużą tryścią i humorem i radością, pakowały się do podróży. Ciężkim tylko westchnieniem i ciężko, że trzeba będzie się rozstać i przecieć tak im dobrze razem było.

Ale wszystko co dobre kończy się zębem, niech tak tylko radość parowała wszędzie, a głęboko w sercach zbudziło się postanowienie samarytanczek, że w przyszłości

**Hammerska Helena**  
Wielka pol., Bydgoszcz.

## „Tydzień Przeciwożarowy” w Tucznie

Przeróżny ryk syreny rozdarł szorstą płachtę czoły wieczornej w naszej wiosce. Ludzie stawali przerażeni — „co się stało, czy się pali?” — zapytywali jedni drugich. Jakby w odpowiedzi na liczne pytania ukazywać się zaczęły tu i ówdzie, granatowe mundurki samarytanek i strażaków. Bieśli ci mieli sił, byle być nie wroczym.

W oku ogniska dwie drużyny stały gotowe. Po zapędowaniu dźwięki szacelnikowi z maskami i latarkami rusza pochód po terenie Tucznie przeczucie „Tydzień Strażaków”. Ciekawość ludzi przyciągała się drużynom a z niejednego oka matki płynął łzy szczęścia. — Z dąm patrzy jak jej córka lub syn a może ma spokojnie lecz z cudością maszerują i gotowi są każdej chwili nieść pomoc bliźnim.

Na dźwięk działy drużny i druhowie gomaszowali na masę św. modlą się do św. Floriana o wytrwałość dla siebie a pomysłowość dla straży.

W ciągu całego tygodnia chodzili samarytanka i strażacy w mundurach, aby miejscowa ludność, ratując na nich, myślała i wiedziała, że straż pożarna i drużyna samarytańska czuwają i są gotowe do walki z żywiołem. Poza tym strażacy obchodziłi sąsiednie wioski sprzedając naleśniki, rozdając ulotki i zbierając ofiary na rzecz straży.

Na zakończenie, w niedzielę dnia 30 sierpnia, pomaszzerowało również na masę św., aby nie tylko zupać z Bogiem ale i z Nim zakończyć „Tydzień Strażaków”.

Po pobudni druhowi mieli pokazy ze sprzętem do IV grupy oraz ćwiczenia taktyczne. Po ćwiczeniach druż naczelnik miał przemowę. W krótkich lecz dobitnych słowach mówił o pożarach, które wyrządzają wielką szkodę, o niebezpieczeństwach jakie nas czeka podczas wojny itp.

Następnie wstrząsano nadaw sąsiedni. Niemniej wiele zazakowali teren ierystem, a drużyną przeciwogazową, składająca się z sześciu ludzi, ubranych w buty, ubrania, rękawice i kapuzy przeciwpożarowe, z maskami na twarzy odizolacji miejsca zapierzynowane. Równocześnie druż naczelnik obchodził ludność z czynnościami drużyny.

Ważną nieprzypadkową rzeczą homba, zapalającą się obrotu, obrona stanęła w płomieniach (naturalnie w wyobraźni) a dziełni strażacy zabrali się do walki z pożarem. Podczas akcji strażak sprzął z drużyny i hamie nosu, Tuzi jest pida do drabianka dla samarytanek. Ledwie usłyszały drabnie drabny krzyk nieszczęśliwego, że biegła z oszrami i apteczką. Po zbadaniu nosi — a ponieważ była głębia — samarytanka uszyływały chorob nosu i odniosły na scenie im „krzeselko”, aby publiczność mogła zobaczyć serwowość samarytanek.

Ledwie białe drabny natrzyły ramię jak ratownik wywołał zadowolonego i słyszony krzyk: „zakończony!” Znowu białe drużyny, kładzie zadowolonego na nosu, odnosi go od palącego budynku, bliżej ludności i tam zaczyna swoją akcję. Po przyłączeniu chorogo do przytomności zadowolone samarytanka, że wypelwały wspomnienie swój obywatel, odnosa słabego do domu.

Po ćwiczeniach odbyła się defilada przez dół, naczelnikiem i członkami zarządu, w której brał udział również drużyna przeciwogazowa w swoich obramach.

Ludność z Tucznie i okolicy różnie zapamiętyli się na naszą pracę. Większość jednak była takich, którzy zrozumieli idee naszej pracy i wiedzi, że strażak i samarytanka są niezbędni w naszej wiosce.

Wieczorem samarytanka urządziły ognisko, na które złożyły się nasi strażakcie (znow do propagandy) i różne tańce i inscenizacje. Ognisko udało się nadzwyczajnie, kochaliśmy o tym to, że kilka obrazów na żądanie gości musiano powtórzyć.

A na zadowoleniu, że w ciągu tego tygodnia udało nam się zbudzić tych samarytanek straż i ochotli zabieramy się do dalszej pracy dla dobra ludkości, aby w przyszłym „Tydzień Przeciwożarowy” wykazać jeszcze większą sprawność i aby przekonać każdego obywatela, że straż jest potrzebna, że dążyła dla dobra ogółu. Mamy nadzieję, że za rok nie będzie człowieka w naszej wiosce, któryby przywołanie nie odnosił się do naszej organizacji.

**Jadwiga Kulpkówna**

## KĄCIK HARCERSKI

### O pierwszym harcerskim obozie pożarniczym nad morzem

Nowym dla wielu czytelników będzie nazwa „Harcerski Oddział Pożarniczy” i faktycznie byłym, nie dopiero w kołysce jest ten nowy dział pracy społecznej w gromadzie harcerskiej

Same harcerstwo istniejące w Polsce od dawna rozwija się coraz lepiej. Mamy obok harcerzy zwykłych, harcerzy specjalistów. Do istniejących już harcerskich drużyn lotniczych i żeglarskich do

Chodzą obecnie tworzące się harcerczkie drużyny pożarnicze. Przechylny organizowania tego nowego działa pracy harcerczkiej, jest dła dzisiejsza, która wymaga przygotowania wszystkich obywateli bez różnicy płci i wieku na wypadek wojny. Ze względu na to, że wojna zawsze istnieje, a tem bardziej wie. Wiemy również, że tylko szeroki zastępowanie przyszłej wojny będzie tym tragiczniejszym, im mniej będziemy przygotowani na obcas. Widmo przyszłej wojny to straszne widmo wojny oparów, gazowych i pożarów.

Na wystarczą zatem dostateczną ilość ludzi przygotowanych do obrony przeciwpożarowej, lecz trzeba również przygotowywać dostateczną ilość ludzi do obrony przeciwpożarowej.

Kto jak nie młody i dowy harcercz pomysł praca harcerczkiego niesienia pomocy bliźniemu, i zdaje się do przygotowania się do obrony własnej i społeczeństwa. Młody i chętny na wypadek wojny pozostanie w domu i może niekiedy pomóc nawet starszym od siebie.

To też na pierwszym obcasie harcerczsko-pożarniczym zorganizowanym w lipcu rb. w Rzewnie nad półskim morzem zorganizowano nas, że z inicjatywą Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. ustalono przy Okręgu specjalny referat dla harcerczskich drużyn pożarniczych, obsadzając stanowisko referenta dla tych spraw instruktorem pożarniczym, który jako podharcemistrz prowadzi równocześnie w Chociszewi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu referat obrony przeciwpożarowej. Fundamentem nas, że zastępowana współpraca dała wyniki dodatnie w postaci kilku założeń harcerczskich drużyn pożarniczych. Konieczność zaprzaczenia tych drużyn i przygotowania nas przyszłych kierowników do samodzielnej pracy spowodowała Poznański Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych i Chociszewi Wielkopolski Związku Harcerstwa Polskiego do zorganizowania pierwszego obozu wyszkoleniowego harcerczsko-pożarniczego, i tak znaleźliśmy się w liczbie 29 w Rzewnie na terenie obozów letnich D. O. K. VII, gdzie w 4-ech dwumiesięcznych namiotach rozkwatowano nasz kurs, duma, że jako pierwsi przystępujemy do organizacji nowego działu pracy, który rozszerza pożyteczną działalność harcercz społeczeństwa.

Kurs trwał od 12 do 25 lipca rb., a więc w okresie najmniejszej udy nad morzem i odbywał się pod opieką Wojewódzkiego Inspektora Pożarnictwa dr. T. Buszy, Komendantem kursu był instruktor pożarniczy podharcemistrz dr. Tołczart, szefem kursu instruktor pożarniczy podharcemistrz Laskowski. Znalazło się nas na kursie 29 harcercz z różnych miast Wielkopolski, wydeklarowanych przez drużyny miejscowe, a był z nami jeden z dróhow jak najstarszy, kurs przeprowadzony w ramach jak najrzeczniejszych w zakresie I i II stopnia wyszkolenia pożarniczego. Wykłady teoretyczne przeprowadzane przez dr. inspektora oraz podległych mu instruktorów oraz ćwiczenia praktyczne, przy wszelkiego rodzaju sprzętach pożarniczych specjalnie sprowadzonych do obozu, dały nam niezestymalnym maksimum wiadomości potrzebnych do prowadzenia samodzielnej pracy w swych oddziałach. Tak wykłady jak i ćwiczenia budziły w naszych harcerczskich duszach wielkie zainteresowanie. Głównym w czasie jednodniowej wycieczki do Gdyni zwiedzaliśmy tamte strażnice pożarnicze

i miejską zawodową patrolujemy już okiem fachowców na pokry zimorozowemu sprzet tych strażnic. W pierwszej strażnicy przeprowadziliśmy również ćwiczenia na łabędziach oraz ćwiczenia zaprawy na wozach, których w obcas nie można było z braku budynków metrowych przeprowadzić. Przeprowadziliśmy również ćwiczenia białowosy, promadnie Tupaży, polonajów w bezpożarowym sąpiadacie naszego obozu. Komenda kursu nie darowała nam żadnej godziny i zmaga z nami wielką walkę. Młode nasze sprzętowały się do cudów półskiego morza i obecnie byli bismy się wyrywali nad jego brzegi, nie trójno mieszaliśmy się zadowolnie tymi godami, które przedtwa odstawiamy kamiodo losy, o szóstym był obcasów zdiabyła II stopnia pożarnika i tak melitane dni wrażeń w czasie pobytu na kursie.

Wielką z nas pora, mierzwa, była nad obozem o którym dotychczas tylko uslyszeliśmy i czytaliśmy. Szum morza, jego fale i silny krzącący wiatr od morza, wyczerły nas nas oczekiwaniu. Wyjechałem do Gdyni, zwiedzenie całej obozu, okazało nam, że na półsku naszego Polaśwa, które w tak krótkim czasie nigdy nie odzwiedziło najgłębsze miast Polski ze swoim wielkim portem. Wyjechałem do Kurwi i nad Hłota Karolińską stanowią nam pogodne drzewo wyczerza naszego morza. Zwiedzaliśmy również kurawie miast w Rzewnie, największą na Bałtyku.

Urządzenie przez nas oboziska do całego obozu o Mierzym zebranyim instruktorami przedstawili mi, inspektor Pasza cel naszego wyszkolenia oraz konieczność zorganizowania całego społeczeństwa do obrony i komendant grupy obozów p. kpt. Warczak cel obozów letnich nad morzem pozostanie nam na zawsze w ramieniu.

Ze względu nasze przewidywały do naszego pierwszego kursu harcerczsko - pożarniczego wielką wagę o tem świadczą liczne wycieczki kursu jakie odbyły się w czasie jego trwania. I tak przystępowaliśmy się o poziomie kursu i naszych umiejętnościach ze strony Pożarniczego Okręgu Wojewódzkiego przez Okręg, pas emeral Tadaak oraz wiceprezes Okręgu dr. Richter. Ze strony Związku Harcerstwa Polskiego dr. Hcm. mł. Pruchna z Warszawy. Ze strony Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie p. mgr. Pawłowski. Ze strony Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego p. mgr. Marszałek. Ze strony Okręgowego Urzędu P. W. i W. P. przy D. O. K. VII w Poznaniu p. plk. Skolobski. Dostępnymi naszymi wycieczkami wyrażali nam swoje uznanie i zachęcali do pracy na nowym odcinku służby społeczeństwa, że czas z nich przebywania w naszym obozie ma dnia oczarunku i że wobec tak poważnego obozu musimy się dobrać oczarunku z teorją i z praktyką. Ale ponieważ co harcercz to zuch, raki nie widział i nie uslyszal bępacoj serca, a tylko widział zawodniczką imie tych, którzy zawsze uduca, że wszystko wiedza.

Przebyliśmy szczęśliwie obcas wyszkolenowy i pełną wiadomości i chęci zabieramy się do pracy, zachęcając przede wszystkim innych dróhow harcercz, żeby poszli za naszym śladem i teoretycznie harcerczkie drużyny pożarnicze oraz uczniom społeczeństwa, by wrode nie zastali nas nie przygotowanych.

Czerwiec, 1 r howie i czasie  
Uczestnik Obozu M. Rowada





## Ustawa\*) z dnia 15. marca 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej

Art. 1 (1) W czasie, gdy grozi niebezpieczeństwo ataku lotniczego lub gazowego, Minister Spraw Wojskowych lub wyznaczone przez niego w drodze rozporządzenia władze władni są zarządzać pogotowie przeciwlotnicze i przeciwgazowe na całym obszarze Państwa lub jego części.

(2) Na obszarze wojennym prawo to służy Naczelnemu Wódzowi, lub wyznaczonym przez niego władzom.

Art. 2. Zarządzenie pogotowia powinno być bezwzględnie podane do wiadomości publicznej na obszarze, dla którego zostało zarządzone, przy pomocy środków, zapewniających natychmiastowe jego rozpowszechnienie.

Art. 3. (1) Zarządzenie pogotowia:

1. uprawnia właściwe władze do podjęcia w czasie pogotowia wszelkich czynności i wydawania nakazów i zakazów, potrzebnych do przeprowadzenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, i zapewnienia wykonania ich w razie potrzeby przy użyciu środków przymusowych;

2. powoduje powstanie z mocy samego prawa obowiązku osobistych i rzeczowych świadczeń wojennych oraz służby pomocniczej na czas pogotowia.

(2) Władze właściwe w rozamieniu ust. (1) o-

kreśli w drodze rozporządzenia Ministrowi Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 4. Po ustaniu przyczyny, usadniającej zarządzenie pogotowia, władza, która pogotowie zarządziła, albo Minister Spraw Wojskowych — a na obszarze wojennym Naczelnny Wódz — zarządza odwołanie pogotowia i podaje to do publicznej wiadomości w sposób, przewidziany w art. 2.

Art. 5. Rada Ministrów określi w drodze rozporządzeń właściwość władz oraz zakres i sposób przygotowania w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej tudzież związane z tem obowiązki osób fizycznych i prawnych oraz instytucji i władz w dziedzinach:

1. organizowania, wyselekcjonowania i wyposażenia w sprzęt personelu, powołanego do tej obrony;
2. zorganizowania sieci obserwacyjnej i sygnałowej;
3. regulacji i zabudowania osiedli;
4. budownictwa publicznego i prywatnego
5. maskowania miejscowości, obiektów komunikacyjnych, zakładów przemysłowych, elektrycznych, użyteczności publicznej oraz innych obiektów i urządzeń, mających znaczenie społeczne;
6. dostosowania istniejących obiektów budowlanych i innych nieruchomości do potrzeb obrony jeśli obrona ta ma dostosować się;

\*) Dziennik Ustaw R. P. Nr 80, poz. 742, z dnia 11 go września 1934 r.

7. przez stosowne systemy powiadomień ze-  
wzajemnego miejscowości, obiektów budowlanych  
i innych nieruchomości do potrzeb tej obrony;

8. zapotrzażenia w wodę miejscowości, obiekt-  
ów, zakładów i urządzeń, wymienionych w pkt. 5;  
9. budowy, utrzymania i użytkowania wszel-  
kich linii komunikacyjnych i związków z niemi  
urządzeń;

10. urządzeń technicznych w instytucjach uży-  
teczności publicznej oraz w zakładach przemysło-  
wych i elektrycznych;

11. przeprowadzania ćwiczeń personelu, wymie-  
nianego w pkt. 1, oraz postępowi i alarmów próbn-  
ych ludności, tak również obiektów, zakładów i ur-  
ządzeń, wymienionych w pkt. 8, w obronie prze-  
ciwlotniczej i przeciwgazowej;

12. ratowniczo i leczniczą osób, które padły  
ofiara ataku lotniczego lub gazowego;

13. pokrywania kosztów leczenia i zatrudnie-  
nia na wypadek niezdolności do pracy z tytułu  
szkodzeń, doznanych w związku z przytowa-  
nieniem lub przeprowadzaniem obrony;

14. oświatowienia oraz zorganizowania ludo-  
ści w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej;

15. wprowadzenia w szkołach i zakładach nau-  
kowych obowiązkuwej nauki lub wykładów oraz  
ćwiczeń praktycznych z zakresu tej obrony;

16. systemu zapotrzażenia ludności w przyrządy  
i środki obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Art. 6. (1) Koszty, związane z poczynaniami  
wymienionymi w art. 5, ponoszą:

1. Skarb Państwa w zakresie poczynan, mają-  
cych doniosłość dla całokształtu obrony w gran-  
icach kredytów budżetowych;

2. związki samorządowe w zakresie poczynan,  
mających doniosłość dla całokształtu obrony na ich  
terytorjum;

3. zakłady przemysłowe, elektryczne i użytecz-  
ności publicznej w zakresie mającym na celu ich  
obronę;

4. zakłady ubezpieczeń i instytucje ubezpieczeń  
społecznych w zakresie poczynan, należących do  
ich zakresu działania, lub mających dla tego zakre-  
su doniosłość;

5. organizacje społeczne, zamieszczone w statu-  
cie obrony oraz te, których statuty przewidują współ-  
działanie w obronie przeciwlotniczej i przeciwga-  
zowej — w zakresie poczynan, należących do ich  
zakresu działania;

6. właściciele lub posiadacze obiektów budo-  
wanych i innych nieruchomości — w zakresie,  
mającym na celu obronę tych nieruchomości, alh  
osób w nich zatrudnionych.

(2) Rada Ministrów określi w drodze rozporzą-  
dzenia rodzaje zakładów przemysłowych, obwo-  
dzanych według ust. (1), pkt. 3 do pomieszczenia ko-  
szków, oraz wewnętrzne szacunkowe zakresy i sposób  
pokrywania kosztów, związanych z przygotowaniem  
obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Art. 7. (1) Kto wykracza przeciw nakazom i za-  
kazom, wydanym na podstawie art. 3, ust. (1) pkt. 1,  
podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny lub are-  
stata do lat 2 i grzywny

(2) W przypadkach mniejszej wagi sąd może  
orzec karę aresztu d. miesięcy 6 lub grzywny d.  
5000 zł.

Art. 8. Kto wykracza przeciw rozporządze-  
niom, wydanym na podstawie art. 5, podlega w dro-  
dze administracyjnej karze aresztu do miesięcy 6  
lub grzywny do 5000 złotych, albo obu tym karom  
łącznie.

Art. 9. Wykonanie ustawy niniejszej porucza  
się Ministrom: Spraw Wojskowych, Spraw We-  
wnętrznych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Pu-  
blicznego oraz Opieki Społecznej, każdemu we wła-  
ściwym zakresie działania, w porozumieniu z zain-  
teresowanymi ministrami.

Art. 10. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z  
dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: **I. Mościcki.**

Prezes Rady Ministrów: **L. Koźłowski.**

Minister Spraw Wewnętrznych: **Bronisław Pi-  
rański.**

Minister Spraw Wojskowych: **Józef Piłsudski.**

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Pu-  
blicznego: **W. Jędrzejewicz.**

Minister Opieki Społecznej: **J. Paclorkowski.**

## Dział urzędowy

Poznań, 20 listopada 1934

OKOLNIK Nr 13

w sprawie Ligi Drogowej.

— Ponieważ podajemy do wiadomości okólnik nr  
422 Związku Straży Pożarnych R. P., w sprawie  
drog publicznych w Polsce, zachęcając od siebie  
wszystkie Zarządy Straży Pożarnych do intensy-  
wnej współpracy z organami, które zajmują się spra-  
wą ulepszenia naszych dróg,  
„Czołom”

Za Zarząd

A 1 30

OKOLNIK Nr. 422

W sprawie dróg publicznych w Polsce

Celem prowadzenia wśród społeczeństwa akcji  
propagandowej na rzecz budowy i ulepszenia stan-  
u dróg publicznych w Polsce, powstała specjalna  
instytucja pod nazwą „Liga Drogowa”. Zarząd Ligi  
ci przez poparcie władz i samorządów postanowił

rozpocząć z dniem 11 listopada r. bież. akcję pro-  
pagandową, mającą na celu wciągnięcie społeczeń-  
stwa do współpracy z Ligą Dróg, znajdujących się  
tak w wielu okolicach kraju w stanie czę-  
stokroć bardzo złym — w drodze dobrowolnego  
szarwarka. W ten sposób społeczeństwo własnym  
wysiłkiem dopomogłoby władzom państwowym  
i samorządowym do ulepszenia stanu dróg a tem sa-  
mem wzmocnienia komunikacji osobowej, towarowej  
i turystycznej, co dla ożywienia kraju posiada nie-  
zwyczajnie doniosłe znaczenie. — Dla straży pożarnych  
sprawa dróg również jest sprawą żywotną i pilną,  
bowiem częstokroć niemożność dojazdu do pożaru  
po złej drodze — niweczy w źródku wysiłek stra-  
ży w kierunku opanowania pożaru.

Stąd też Zarząd Główny Związku postanowił  
poprzeć zamierzenia i wysiłki Ligi Drogowej oraz  
wezwać Władze Okręgowe i Oddziałowe, jak również  
wszystkie Straże Pożarne, aby ze swej strony po-  
parły lokalnie wysiłki, podejmowane przez Ligę  
Drogową w zakresie jej zadań, biorąc w miarę mo-

znoceli zorganizowany udział oraz zachęcając ludność do uczestniczenia w podejmowanych przez I i II strażackich.

POZNAŃ, 20 listopada 1934  
OKÓLNIK Nr. 14

w sprawie instruktorów pożarniczych.

Komunikujemy, że zgodnie z uchwałą Zarządu Okręgu z dn. 17 października 1934 r. ustaleni zostali dotychczas jako instruktorzy powiatowy drubnowie aspiranci: Czapski, Oczarzyński, Stawinoga i Szeleńka. Druhów Czapskiego przydzielony został już w bieżącym miesiącu powiat Jarocin, a od grudnia począwszy objęła on jeszcze powiaty Ostrow i Krotoszyń. Druhów Oczarzyńskiemu został przydzielony powiat Czarnków, a od grudnia począwszy jeszcze powiaty Chodzież i Międzybóże. Druhów Szeleńskiemu powiat Mogilno, a od grudnia począwszy jeszcze powiaty Inowrocław i Żnin. Dł. Stawinoga zatrzymuje powiat Kepno. Pozostałe powiaty otrzymują instruktorów w pierwszych dniach grudnia, po ukończeniu kursu instruktorskiego przez druhów aspirantów, którzy się obecnie znajdują na kursie w Lublinie. Otrzymała powiaty Poznań i Gniezno z siedzibą w Poznaniu jednego instruktora, powiaty Leszno, Rawicz i Gostyń z siedzibą w Lesznie jednego instruktora, powiaty Srem, Środa i Wyrzysk z siedzibą w Środzie jednego instruktora, powiaty Wolsztyn, Nowy Tomyśl i Kościan z siedzibą w Kościanie jednego instruktora, powiaty Szamotuły, Oborniki i Wągrowiec z siedzibą w Obornikach jednego instruktora, powiaty Bydgoszcz, Śubin, Wyrzysk z siedzibą w Bydgoszczy jednego instruktora. Razem od grudnia rb. począwszy czynnych będzie na terenie Województwa 10 inspektorów pożarniczych.

Równocześnie ustalony został od grudnia począwszy przez Okręg Woleńskim etat dla instruktorów dla żeńskich oddziałów samaritańsko-siostrzanych. Stanowisko to zostanie obsadzone przez kandydatkę, która z następnym erudacją kończy kurs dla instruktorów w Lublinie.

Czołosek" Za Zarząd

POZNAŃ, 20 listopada 1934  
OKÓLNIK Nr. 15

w sprawie wykształcenia w zakresie I stopnia

Posiłszy wykład z artykułu p. kpt. M. Tarnowskiego ogłoszonego w nr. II Biuletynie Gazowego podajemy ze względu na interesującą wytyknień druhów twórczość.

## Bomby zapalające

przeznacza się do zapalania obiektów, wrażliwych na działanie ognia. Posiadają one skorupę o małej i dużej wytrzymałości. Pierwsze z nich są używane do bombardowania celów lekko osłoniętych, drugie zaś — do bombardowania celów, zabezpieczonych przykryciem mocnej konstrukcji. Do pierwszego rodzaju bomb należy zaliczyć bomby elektrodynamiczne o ciężarze 0.2—1 kg, oraz bomby, zawierające płynne środki zapalające, o ciężarze 10 kg. Drugi rodzaj bomb zapalających stanowią bomby termiczne o wadze 10—15 kg, posiadające mocną skorupę stalową, która umożliwia przebiegnię dachów i stropów o dużej wytrzymałości.

W nr. 10 „Strażaka Wielkopolskiego” ukończyłsi drak podziału programu wykształcenia na 40 lekcji, który to program dawał druhom uuczelnikom straży możliwość prowadzenia programowych ćwiczeń. Ponieważ duża ilość straży komunikowała nam, że w okresie półroczu nie mogła przeprowadzić całkowitego programu, wyjaśniamy na licznym zapytaniu, że wykształcenie może być rozciągnięte na dłuższy okres czasu nieopóźnia jednak do końca marca roku przyszłego. O ile warunki atmosferyczne na to pozwolą, należy zależeć ćwiczenia praktyczne prowadzić nadal, wykłady zaś bezwzględnie przeprowadzić w lutym bieżącego roku, aby do końca marca całkowicie program był wykonany. Zarządy Oddziałów Powiatowych przy pomocy instruktorów pożarniczych przystąpią wówczas do przeprowadzenia egzaminów i wydania świadectw tym druhom, którzy wykazują potrzebną wiadomość.

Czołosek" Za Zarząd

POZNAŃ, 20 listopada 1934  
OKÓLNIK Nr. 16

w sprawie Kalendarza oficera strażackiego na rok 1935 i Kalendarza Sienietego za rok 1935.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie Wydziału Wydawniczego Związku Straży Pożarnych R. P. w sprawie Kalendarza na rok 1935.

Ze względów technicznych i gospodarczych polecamy strażom przedsięwzięciem nabycia Kalendarza oficera strażackiego na rok 1935, gdyż poprzednie wydawnictwa kalendarzy z roku 1935 i 1934 okazały się rzeczami bardzo pożytecznymi i ułatwiające każdemu oficerowi strażackiemu pracę.

Strażom pożarnym, które przez rozsprzedaż Kalendarza Sienietego chcą zdobyć fundusze na cele obrony przeciwpożarowej radzimy serdecznie Kalendarz Sienietego ze względu na jego przynależne znaczenie.

Ze względów gospodarczych radzimy odroczyć zamówienie, gdyż w późniejszym terminie cena kalendarzy jest znacznie wyższa. Radzimy również korzystać ze zbiorowego zamówienia, gdyż obniży to koszty przesyłki.

Czołosek" Za Zarząd

### I Właściwości środków zapalających używanych w konstrukcjach bomb zapalających.

Środki te można podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- 1) ciała samoczynne, przy zetknięciu z powietrzem i trzaskiem.
- 2) ciała palne, wymagające do zapalenia i stałego palenia specjalnego zapala, i

3) mieszaniny składające się z ciał palnych i ciał utleniających, wymagające również zapala.

Do pierwszej grupy należy fosforok węgla  $\text{Ca}_3\text{P}_2$  i fosfor w rozpuszczeniu dwusiarczku węgla.

Do drugiej grupy należą węglowodory nitroceluloza, magnez, elektron i t. p.

Do trzeciej grupy należą mieszaniny, w skład których wchodzi, jako ciała palne: sproszkowany glin, magnez, tlenki żelaza, starczy arsenu i antymonu, stąrk, węgiel, oraz związki organiczne: szelak, pak, smoła, guma, parafina i t. n., jak również i nitrozwiazki, np. trotyl. Do utlenienia ciał palnych są stosowane: azotan barowy, siarka potasowa, nadtlenki ołowiu i baru, oraz chlorany i nadchlorany.

Do zapalenia tych mieszanin używa się zapalnika, którego płomień w razie potrzeby zostaje wzmocniony za pomocą specjalnego zapala.

Do najbardziej używanych środków zapalających należą: fosfor, termity i elektron.

Fosfor pali się przy  $44^\circ\text{C}$ . temperatura wrzenia  $287^\circ\text{C}$ . Na powietrzu świeci się i dymi, tworząc bezwodnik kwasu fosforowego. Przy słabym ogrzaniu zapala się i wydaje ośleniający płomień.

Fosfor biały posiada zdolność samoczynnego zapalenia się przy zetknięciu z powietrzem. W wodzie jest prawie nierozpuszczalny (0,3 mg. na litr), rozpuszcza się w alkoholu i eterze w stosunku 1 : 100 w olejach tłuszczowych 1 : 80, w parafinie 1 : 70, jeszcze leniej w benzolu i terpentynie, natomiast zaś w dwusiarczku węgla, który rozpuszcza 20-krotnie w stosunku do swego ciężaru ilość fosforu. Fosfor rozpuszczony w  $\text{CS}_2$  znajduje się w postaci drobnych cząsteczek i łatwo zapala się na powietrzu. W tej postaci używa się fosforu do ładowania pocisków i bomb zapalających, w przeciwnieństwie do pocisków dymnych zawierających czysty fosfor.

Celem zwiększenia czasu spalania i efektu dymnego dodaje się rowy naftowej lub natfu.

Używa się również fosforu z dodatkowym ładunkiem rowu naftowej i metalicznego sodu. Celem wywołania zapalenia mieszaniny przy zetknięciu się z wodą. Naftowe mieszaniny fosforu są dość trudno zapalne. Jeżeli jednak zmieszają stosunek natfu do fosforu, to można otrzymać mieszaniny, które zapala się albo natychmiast po zetknięciu się z powietrzem, albo po upływie 0,5—2 min.

Najmimo zdolności fosforu do samoczynnego zapalenia się na powietrzu, może on mieć zastosowanie natomiast do zapalenia łatwopalnych materiałów, jak woda w balonach, zbiornikach z benzyną, suchy woszek i t. n. Natomiast nie przedstawiłby żadnej wartości przy zapaleniu: drewna i innych podobnych materiałów, wskutek niskiej temperatury spalania oraz za względu na to, że tworzący się przy spalaniu bezwodnik kwasu fosforowego jest substancją niepalną i wobec tego utrudnia spalanie przegranie zaszkliwanego.

Z powyższego wynika, że fosfor nadaje się jedynie do celów łatwopalnych, jak: sterowce balony, czołowa lub las i t. p. oraz celów zapalających.

Termity jest mieszanina glinu lub magnezu z tlenkami lub tlenami metali o rozmiarem składzie. Zapalenie termity wymaga specjalnych środków o właściwości termodynamiczne ogólnie. W tym celu używa się substancji ośleniających, przedewszystkiem: nadtlenki lub azotany potasu i baru. Przy spalaniu

termity albo wcale nie dają gazów, lub nieznaczna ilość, spalają się z małą stratą ciepła, są bezpieczne w użyciu i dają możliwość regulowania czasu spalania przez odpowiednie ziarnkowanie i prasowanie mieszaniny.

Zapalony termity topi się z dużym wydzielaniem ciepła, przyczem roztopione żelazo jako cięższe od glinu znajduje się na dnie, bieżek glinu zaś pływa wierzchu. Temperatura spalania sięga  $2\ 000\text{--}3\ 000^\circ\text{C}$ . Szybkość spalania jest duża, gdyż 1 kg termity może się spalać w ciągu kilku sekund.

Energia ciepła wskutek znacznej szybkości reakcji szybko rozprzasa się. Wobec tego, zwykle dodaje się do termity osobne ładunki łatwopalnych materiałów. Najbardziej przydatnym do tego celu materiałem są ciężkie wodorowody.

Termity w połączeniu ze stałymi olejami porzwała osłaniać płomień do 4,5 m wysokości.

Do ładowania pocisków i bomb lotniczych używano termity o składzie następującym

Anglia:

- |           |                       |
|-----------|-----------------------|
| 1) 50 cz. | sproszkowanego żelaza |
| 24 "      | glinu,                |
| 26 "      | azotanu barowego      |
| 2) 76 "   | tlenku żelaza,        |
| 22 "      | glinu                 |
| 2 "       | krzemionki.           |

Do zapalenia powyższych termityów stosowano mieszaninę 50 cz. magnezu i 50 cz. nadchloranu potasowego.

Rosja:

- |     |   |
|-----|---|
| 85% | tlenków żelaza ( $\text{FeO}$ i $\text{Fe}_2\text{O}_3$ ) |
| 15% | glinu.  |

Wewnątrz powyższego termity umieszczono mieszaninę zapalną o składzie:

- |     |                         |
|-----|-------------------------|
| 21% | $\text{Fe}_2\text{O}_3$ |
| 14% | glinu,                  |
| 44% | azotanu barowego,       |
| 6%  | azotanu potasowego      |
| 12% | magnezu lub żelaza,     |
| 4%  | substancji łączących.   |

Celem zwiększenia działania bomby, a jedno cześnie celem zmniejszenia jej martwego ciężaru, co jest szczególnie ważne dla lotnictwa, zastosowano w lotniczych bombach zapalających skorupy z magnezu lub elektronu.

Elektron jest stop zawierający 88—99,5% magnezu z domieszką Al, Mn, Si, Cu i Zn. Jego ciężar właściwy ok. 1,8. Temperatura topnienia się wynosi  $650^\circ$ . Temperatura zapalenia ok.  $1000^\circ$ . Wytwarzając na rozwarwie  $10\text{--}21\text{ kg/mm}^2$ . Wydajność  $2\text{--}9\%$ .

Przy zapaleniu się elektron odbiera tlen z powietrza, nie wymaga przeto żadnego utleniacza, a zatem jest wydajniejszy w porównaniu z innymi środkami zapalającymi. Do zapalenia elektronowej skorupy bomby niezbędny jest odpowiedni ładunek termity, zapalny jeżeli zanomca specjalnego rodzaju. Niedostateczna ilość termity może spowodować „zrażliwienie” bomby. Oprócz tego bomba elektronowa funkcjonuje normalnie dopiero w styczności z powietrzem. Z braku tlenu palenie się skorupy elektronowej zanika.

## 2 Działanie bomb zapalających.

Bomba zapalająca w chwili funkcjonowania tworzy jedno lub kilka ognisk. Intensywność spalania bomby, a także temperatura powstałego ogniska, zależą od rodzaju ładunku wewnętrznego

Wszelkie płyny węglowodory o niskim punkcie wrzenia, oraz oleje stałe naogół tworzą ogniska o małej intensywności i o niskiej stopniowo temperaturze. W przeciwieństwie do nich termity i elektron posiadają dużą intensywność spalania i bardzo wysoką temperaturę.

Materiały, spalające się przy niskiej temperaturze, nieprzekraczającej kilkaset stopni, mogą powodować zapalenie tylko przedmiotów łatwopalnych. Proste ich działania zależy od wielkości płomienia i warunków atmosferycznych, w szczególności wiatru. Działanie niszczące tych środków zapalających w głąb materiału jest nieznaczne, ponieważ przez cały czas spalania się powierzchnia zaatakowana przedmiotem pokryta jest warstwą płynu, którego temperatura nie sięga poza punkty wrzenia danego środka.

Natomiast termity i elektron wydzielając w le dnoście coraz duże ilości ciepła, stwarzają ognisko o wysokiej temperaturze, sięgającej 2000—3000° C dzięki czemu umożliwiając zapalenie nawet trudno palnych przedmiotów.

Tworzące się przy spalaniu termity i elektronu ognisko nie posiada dużego płomienia, wobec czego jego działanie niszczące ograniczone jest powierzoną, pokrytą roztopionym metalem. Działanie zapalające przez promieniowanie nie jest duże i nie przekracza kilkudziesięciu cm przy ładunkach jedynokilogramowych.

Jeżeli chodzi o działanie termity i elektronu na drewno, to należy stwierdzić, że ulega ono zwężeniu na całej powierzchni, pokrytej roztopionym metalem. Palenie się drewna w tych warunkach jest niemożliwe przez izolującą warstwę stopionego metalu, a także przez tworzące się warstwy popiołu. Zapalenie dokonuje przedmioty rozpoczynają się z hrzeszów ogniska. Jednak w tych miejscach temperatura metalu szybko się zmniejsza. Równocześnie z tem zmniejsza się możliwość zapalenia. O ile dany przedmiot jest podporządkowany działaniu ognia

lub jest on wogóle trudnopalny, to przy spokojnym stanie powietrza może nastąpić nawet zgaśnięcie niektórych części przedmiotu zapalonego.

Działając na cegle, beton lub żelazobeton, termity i elektron powodują kruszenie tych materiałów na głębokości kilku centymetrów. Wobec tego skutki działania bomb termicznych i elektrotermicznych nie są groźne i w żadnym wypadku nie mogą powodować takiego osłabienia ścian które mogłoby wywołać ich oburzenie.

Celem powiększenia promienia działania bomb zapalających stosuje się sposoby następujące:

- a) umieszczenie wewnątrz bomby ładunku wybuchowego, mającego na celu rozzerwanie bomby i rozrzucone palącego się materiału,
- b) zaopatrzenie bomb termicznych i elektrotermicznych w dodatkowy ładunek stałego oleju, który w chwili działania bomby spada się i rozlewa na znacznej powierzchni.

Pierwszy sposób może być stosowany z powodzeniem przy płynnych materiałach zapalających. Przy materiałach stałych, szczególnie zaś przy termitach, otrzymuje się zbytecznie rozproszenie ładunku, przyczem znaczna ilość rozrzuconych kawałków leci niezapalona palące się zaś kawałki pod wpływem powietrza, oziębiają się i nieraz gasną, zanim spadną na przedmiot zaatakowany.

Dругi sposób może być stosowany tylko przy bombach termicznych, o stosunkowo dużej wadze (10—12 kg), przeznaczonych do grabieżania stróp lub nakładów statków. W tym wypadku ciężka skorupa stalowa pochłania dużo ciepła, wobec czego obniża się wartość kalorymetryczna ładunku termicznego działanie zaś oleju nie rekompensuje tej straty.

Skuteczne bombardowanie osiaga się przez rzućenie na cel dużej ilości bomb małych, zdolnych do wytworzenia całego szeregu ognisk, niebezpiecznych dla przedmiotów łatwopalnych.

## 2 życia Oddziałów i Straży

### 7 OBCHODU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ KOŹMIN.

Ochotnicza Straż Pożarna w Koźminie chcąc zadokumentować ogólnospoleczny i narodowy charakter pracy strażackiej postanowiła wziąć gromadny udział w obchodzie tego święta i dokonać dekoracji zasłużonych członków na akademii, urządzonej przez Komitet Obchodu 11 listopada. Poprosiła w tym celu p. Starostę Powiatowego Wilimowicza z Krotoszyń oraz delegata Okręgu Woje-wódzkiego i Oddziału Powiatowego są to wroczy stność i specjalnie wieczornice urządzonej po akademii. Zehrali się wobec tego w tym dniu jako de legat Okręgu dh. inspektor Busza, jako delegat Od działu dh. prezes mec. Pawłowski oraz dh. naczelnik Duskie, biorąc udział w bardzo podniosłej akademii, jaka zorganizowało miejscowe społeczeństwo. Po występkach orkiestry i chóru i okolicznościowych deklaracjach, wygłosił referat p. dr. Senoradzki oraz burmistrz p. Podlewski. Następnie dokonał p. Starosta w obecności delegatów Okręgu i Oddziału dekoracji brązowymi medalami zasługi dh. dh.: Błaszczyka, Dimkego, Jaworskiego Kobusińskiego i Szycha, oraz medalami za

wysługi lat kilkunastu członków O. S. P. Koźmin.

Na urządzony po akademii wieczornicy, w której z powodu przeszkód stałbowych ani p. Starosta, ani dh. prezes Pawłowski udziału wzięć nie mogli, powital dh. prezes Kaźmierczak wszystkich obecnych, między innymi również delegata Poznańskiego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych p. mgr. Stachowiaka. Drugi inspektor Busza swiatał w dłuższym przemówieniu do znaczenia straży pożarnych w okresie przedwojennym i do znaczenia straży pożarnych w okresie obecnym oraz przyszłym, apelując również do zebranych pań, aby wspomagały wysiłki straży pożarnych w kierunku zorganizowania żeńskich oddziałów i udziałowienia całego społeczeństwa. Podziękowanie i życzenia w imieniu Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych składał p. mgr. Stachowiak.

Odbłyło się następnie wreczenie uroczystości dh. Kobusińskiemu pamiątkowego kasku oficerskiego, za co tenże w serdecznych słowach dziękował zapowiadając o wyścieleńsich wszystkich sił dla dobrej straży i społeczeństwa.

Po dalszych okolicznych przemówieniach i odzewianiu najdelanszych życzeń, nastąpiło zamknięcie oficjalnej części, po której nastąpiła skromna zabawa towarzyska.

**SPRAWOZDANIE Z PROBY P. O. S.  
przeprowadzonej przez Oddział Powiatowy  
Poznański w Żabikowie**

Dnia 28 października r. b. Oddział Powiatowy Poznański zorganizował i przeprowadził jako pierwszy z Oddziałów tut. Województwa próbę do P. O. S. Próba została przeprowadzona przy współdziałaniu Powiatowego Komendanta P. W. i W. P. Jako delegat Okręgu Wojewódzkiego wysłany został dh. aspirant Szeleznik.

Próba, do której stanęło około 30 drabów z rejonu Żabikowa wypadła pomyślnie, ponieważ prawie wszyscy biorący udział zdobyli P. O. S. Do próby stawalo bardzo wielu w wieku starszym i dotrzymywali miejsca młodszym drubom, a nawet w wielu wypadkach wykazywali większą sprawność. Piętno też nie należy szczędzić uznania dla tych drubów, którzy mimo swojej codziennej pracy znajdują czas na uprawę sportową, rozumiejąc bardzo dobrze konieczność utrzymywania sprawności fizycznej nie tylko dla swych potrzeb, ale również w walce z pożarem. Od sprawności fizycznej strażaków bowiem zależy w bardzo znacznym stopniu sprawność całej akcji przeciwpożarowej.

Dobry przykład organizatorów z powiatu no znańskiego powinien być bodźcem dla innych Oddziałów w myśl zasady, że niema strażaka, któryby nie posiadał P. O. S.

**SPRAWOZDANIE Z ZAWODÓW REJOANOWYCH  
W KASZCZORZE.**

W dniu 14. 10. 1934 odbyły się zawody rejonowe w Kaszczorze pow. Wolsztyn. W zawodach wzięło udział około 200 strażaków. W charakterze gości wzięło również udział 30 strażaków z Niemiec.

Na zawody przybył: prezes Rady i starosta Kaczorowski, prezes Zarządu dh. nac. Jarysz, dh. podinspektor Bodnarek z ramienia Okręgu Wojewódzkiego. Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu wydelegował jako swego przedstawiciela i mgr. Radomskiego. Ponadto w obecności

wzięło udział liczne mełcowi, pozamięscowe społ. towarzystwo.

Zjazd rozpoczął się zbiórka na rynku o godz. 13.10. Po raporcie odbyła się defilada. O godz. 14 wszyscy zawodnicy udali się na plac ćwiczeń, gdzie odbyły się zawody. Zjazd i zawody udały się mimo złego pogody. Strażnicy okazali wielki zapał i zespół i ich zwycięstwa w zawodach dosię wv. sną punktację.

Po zawodach wymyśliły wszystkie strażki dr. sal p. Pliczera. Tu nastąpił przemówienie. Pierwszy przemawiał podinspektor dh. Bodnarek, dając wyraz swemu zadowoleniu z udanych ćwiczeń oraz zachęcając do dalszej wytrwałej pracy dla dobra ojczyzny i społeczeństwa. W imieniu Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przemawiał i mgr. Radomski.

Po tych przemówieniach zabrał głos naczelny rejonowy dh. Nowak, dziękując przedmówcom za słowa zachęty oraz za przybycie na zawody. Dalej apelował do zebranych strażaków, zachęcając ich do usilnej pracy i walki z pożarami. W końcu wniósł okrzyk na cześć naszej Rzeczypospolitej Polskiej: *Hej Prezydenta Jena, Mościckiego oraz Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego.*

Na zakończenie zawodów odbyła się u sal p. Pliczera zabawa taneczna.

**Czytajcie i rozpowszechniajcie**

organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Straży Pożarnych R P

**„STRAŻAK WIELKOPOLSKI“**

Do głębi wzruszony dowodami współczucia, jakieś doś. dywał m. Drahówce  
okazil trziciznej śmiereci mojego pasierba

**ś. p. Mieczysława**

który w dniu 1 lipca rb. zginął na Mehu wskutek katastrofy własnym puchtem zakładowym  
kładam w imieniu własnem oraz rodziny nalserdziejście podziękowanie.

Dotknie szczerze tym Drahom z ochotniczych i kolejowych strazy pozarnych,  
którzy w dniu 27. 10. 34 r. wzięli osobisty udział w pogrzebie św. Mieczysława, gdyż  
w tych ciężkich chwilach była mi ukojeniem myśl, że ciężka strata, którą ponieśliśmy, od  
czuwano jest przez wszystkich Drahów po toporze złaczonej w jednej wielkiej rodzinie.

**Inspektor Okr. Zw. Straży Pożarnych  
TADEUSZ BUSZA Z RODZINĄ**

Wzrost i ulepszenia w drukarni w Poznaniu

# **KALENDARZ OFICERA STRAZACKIEGO**

## **NA ROK 1935**

zawierając będzie

### **wszystkie działy zainteresowań strażactwa**

Fakt, że przeszłoroczny „KALENDARZ OFICERSKI” wydany został w czterech nakładach, a tegoroczny już w pierwszym wydaniu osiągnął nakład większy od czterech poprzednich, a powiększony jeszcze został w drugim wydaniu.

### **dowodzi o poczytności tego wydawnictwa**

Tak samo fakt stale jeszcze napływających zamówień na „KALENDARZ” z lat 1931 i 1934 stanowi najwymowniej o tem że

### **nieprzemijająca jest wartość „KALENDARZY”**

Podobnie, jak i w latach poprzednich, cena „KALENDARZA” w przedpłacie wzrosła do dnia 15-go grudnia z. b. jest znacznie obniżona i wynosi za egz.

w oprawie kartonowej zł 1 i gr 15 (z przesyłką zł 1 i gr 40)

w oprawie płóciennej zł 1 i gr 35 (z przesyłką zł 1 i gr 80)

Na życzenie Czytelników wydane będą dla zamawiających „KALENDARZ” zęby czempłarze na specjalnym trwałym a b, cienkim papierze bibułym

### **w cenie po zł 2 (z przesyłką po zł 2 gr 25)**

Po ukazaniu się z druku cena „KALENDARZA” będzie wynosiła za egz.

w oprawie kartonowej zł 1 i gr 65 (z przesyłką zł 1 i gr 90)

w oprawie płóciennej zł 2 i gr — (z przesyłką zł 2 i gr 25)

w oprawie płóc. na papierze bibułym zł 2 i gr 80 (z przesyłką zł 2 i gr 75)

### **Korzystajcie z ustępstwa**

### **i już zamawiajcie „Kalendarz”**

kierując zamówienia do Wydawnictwa „Przegląd Podarmczy” i „Gazeta Strażacka” (Warszawa, ul. Poznańska 11 m 31) oraz wpłacając należność na konto P. K. O. Nr 215

# Tak wygląda Ścienny Kalendarz Strażacki na rok 1935

wydany przez Wydział Wydawniczy Związku Straży Pożarnych R. P.  
w siedmiu kolorach, na ilustacyjnym papierze  
(w formacie 34 cm X 50 cm)



Z lewej strony od góry i z prawej strony od dołu znajdują się tekst kalendarza  
(po 6 miesięcy z każdej strony).

Podobnie, jak i w roku ubiegłym, ŚCIENNY KALENDARZ STRAŻACKI NA ROK 1935-  
pozwoli tysiącom płacówek strażackich zyskać poważne fundusze na cele walki z pożarami  
a znalazłszy się:

pod każdą strzechą wiejską, w mieszkaniu każdego obywatela, w lokalu każdego urzędu i instytucji  
będzie stanowił doskonałą propagandę ideologiczną polskiego strażactwa,

#### CENA „KALENDARZA”

dla Straży, zamawiających „Kalendarz” z góry w miesiącu listopadzie r b

Za 1 egz. z przesyłką . . . . .	0,30 zł	Za 100 egz. z przesyłką . . . . .	15,20 zł
Za 10 „ „ „ „ . . . . .	2,10 „	Za 200 „ „ „ „ . . . . .	27,80 „
Za 20 „ „ „ „ . . . . .	3,90 „	Za 300 „ „ „ „ . . . . .	39,-- „
Za 50 „ „ „ „ . . . . .	8,20 „	Za 500 „ „ „ „ . . . . .	55,-- „

Po dniu 1-ym grudnia r. b. cena „Kalendarza Ściennego” ulegnie zwykłej,

Zamówienia kierować należy do Administracji WYDAWNICTW „PRZEGLĄD POŻARNICZY” i „GAZETA  
STRAŻACKA” — Warszawa, ul. Pomorska 11, wplatając jednocześnie należność na konto w P. K. O. Nr. 75.

Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Straży Pożarnych R. P. Okręg Pomorski. Redaktor odpow. Inspektor  
Tadeusz Bessa. Członkami Drukarni Technicznej w Poznaniu, ul. 9-go Grudnia nr. 5 — telefon nr. 23-43



# STRAZAK WIELKOPOLSKI

*Wychodzi 20 go każdego miesiąca*

*Organ Poznańskiego Okręgu Wojskowego  
Związku Strazy Szarych P.*

Rok 6

Poznań, Listopad 1935 r.

Nr. 11



MARSZAŁEK POLSKI  
EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ

# Pobyt Marszałka Rydza-Śmigłego w Wyrzysku

W dniu 15 listopada br. Naczelny Wódz Armii, Pan Marszałek Rydza-Śmigły w towarzystwie ministra spraw wojskowych, p. generała Kasprzyckiego, p. wojewody Maruszewskiego i generalnego przybłąd do Wyrzyska na uroczystości przejścia przez władze wojskowe broni, ufundowanej przez społeczeństwo powiatu wyrzyckiego.

Na dworcze w Osieku powitał Pana Marszałka zósemdarz powiatu p. starosta Mazzycka, po czym Pan Marszałek udał się samochodem do Wyrzyska, gdzie a bram miasta p. burmistrz Jagodziński wreczył Dostojnemu Gościowi chleb i sól. Wśród nie-milkających okrzyków „Niech żyje!” zająchał Na czelny Wódz są bionia podmiejskie, na których uslawy się oddziały wojskowe, organizacje wojskowe i społeczne i gdzie nastąpiło powitanie przez przewodniczącego powiatowego Komitetu uroczystości p. rom. Dzwonkowskiego.

Po przeglądzie wszystkich organizacji, mszę polową odegrał ks. biskup Luboń.

Następnie odbył się uroczysty akt wreczenia P. Marszałkowi obywatelstwa honorowego 13 gmin powiatu wyrzyckiego oraz przejścia 16 cieżkich karabinów maszynowych z workami amunicyjnymi i 16 granatników oraz 32 kosw w posiadanie przez Armię, przy czym Naczelny Wódz wygłosił następujące przemówienie:

„Szczerni Państwo!

Nie miałem zamiaru i nie było w programie, ażebym przemawiał. Niemniej jednak uroczystość tak wyjątkowa wymaga na mnie wypowiedzenie kilku słów.

Dzień dzisiejszy, który, mimo tak późniejszego sezonu, jednak przybrał tak wielkie i uroczyste rozmiary, sprawdził takie flumy tetaj i doprowadził do tego bardzo serdecznego zbliżenia szerokiego mas społeczeństwa do polskiego żołnierza — jest zakończeniem pewnego dzieła, które trwało dłuższy okres czasu. Dzień dzisiejszy, jak każdy dzień, nie jest bez wczoraj i nie jest bez jutra. Czym było to wczoraj? — Niem doszło do tej realizacji w postaci materialnej tej floty broni, trzeba było rzucić inicjatywę, trzeba było zejść się, porozumiewać, trzeba było zachęcić się nawzajem, znaleźć adekwatne słowa, któreby podurwały do wysiłku, do ofiary. O czymże mówiliśmy? — Mówiono, rzecz prosta, o Armii, o żołnierzu, którego szczęściem dla Polski, tak kochana społeczeństwo polskie. Mówiono, że trzeba, żeby ta Armia była najlepsza, najlepiej uzbrojona. Dlaczego? — Dlatego, aby Polska, aby Ojczyzna nasza, aby państwo polskie było jak najlepsze. Dla tego Państwo, dla tej siły nas

wszystkich trzeba zrobić wysiłek ochotniczy. Trzeba zrobić więcej, aniżeli to, co ogół dotychczas przewidywał się uważać za normę obywatelskich obywatelskich. To, co dziś widzimy, jako materialny wyraz, czymże jest? — Nie jest czynnikiem nakazem, obowiązkiem jak podatek, który trzeba płacić. Jest wolą ochotniczego czynu społeczeństwa towarzyszą, że wszystko jedno, czy kto bogaty, czy biedny, bez względu na możliwości materialne, bez względu na to, co kto posiada, każdy dobrowolnie chciał dać swój wysiłek dla tej właśnie ogólnej sprawy, a nie swego osobistego dobra. Mówię o tym z następujących powodów: oto gdyby trzeba było bronie naszej Ojczyzny, to nie tylko to karabiny maszynowe brodziłyby jej, nie tylko powiski z tych lub lecały, rażyłyby wron, ale przeciwstawiałyby się jemu także te siły moralne, które właśnie rodzą się i wrzawiają przy tego rodzaju akcjach, jak dzień dzisiejszy. Jak te wszystkie dni, które go przyniosły tu wśród ludności powiatu wyrzyckiego.

Dla tego, jako reprezentant wojska i jako ten który ze swego obowiązku musi myśleć właśnie nie o dniu jednym, odprawnym, ale o dalszej meto i wzoraj i jutrze, i nie o swoich sprawach, ale o sprawach nas wszystkich, — serdecznie dziękuję powiatowi wyrzyckiemu za inicjatywę i wysiłek tak duży, który to inicjatywę uwiecznił”.

Na zakończenie uroczystości nadano odznaki pałkowe społeczeństwa powiatu wyrzyckiego, po czym Pan Marszałek odebrał trwającą przeszło godzinę defiladę, którą otwierały formacje wojskowe, następnie kroczyły oddziały Federacji, Weteranów Powstań Narodowych, organizacji P. W., Hallerczyków, Bractw Karkowych, organizacji społecznych z przeszło 100 szatanami, Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów, młodzież szkolna, rady gminne powiatu wyrzyckiego i przy-sposobienie rolnicze. Defiladę zamykało około 500 amundrowanych strażków z powiatu wyrzyckiego i sąsiednich powiatów zgrupowanych w 4 kompaniach. Oddziały strażackie pod dowództwem dh instruktora Grzeszkowskiego, defilowały jak regularne oddziały wojskowe, czym zyskały sobie znacznie najwyższych przedstawicieli władz wojskowych i oklaski kilkanaście tysięcy zbranych widzów.

Na uroczystościach Poznański Okręg Wojewódzki Związku Straży Pożarnych R. P. reprezentowany był przez dh Prezesa g'm Taczaka i dh Inspektora Busze

## Dział Urzędowy

### OKÓLNIK NR. 1036.

Zdarzają się wypadki, że na różne uroczystości lokalne jak np. poświęcenie sztandaru, motopompy, sikawki, remizy itp. Stowarzyszenia Ochotniczych Straży Pożarnych, zapraszają przedstawicieli Władz Państwowych. Często-kroć zaproszenia te bywają

wystosowane w niewłaściwej formie

Przypominamy o wydanych zarządzeniach Zarządu Głównego w sprawie przestrzeżenia przepisanej drogi służbowej, która przy takich okazjach powinna być bezwzględnie zachowana.

Stowarzyszenia Ochotniczych Straż. Poz. Kto

ra na swoje uroczystości zamierzają prosić naboż. Starostów, wnieć do uroczystości przez Oddział Powiatowy. Skoro Stowarzyszenia wzgl. Oddziały Powiatowe zamierzają na swe uroczystości prosić p. Wojewodę wzgl. przedstawicieli wyższej instancji, muszą to ukłonić się przez Okręg Wojewódski. W wypadku niezastosowania się do tego zarządzenia, będziemy pojmali Straż do odpowiedzialności korporacyjnej.

#### Zarząd

#### KOMUNIKATY.

Przypominamy ponownie okólnik nasz nr 836, ogłoszony w „Strażaku Wielkopolskim” nr. 8/9 z roku bieżącego, według którego nie należy obecnie do Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przedkładać żadnych wniosków o subwencję na zakup lub reperację sprzętów, na budowę tuni i na ulepszenie warunków wzdych.

Sprawy subwencji rozstrzygane są bowiem dla poszczególnej gminy i straży w planie finansowym rozdziału budżetu na cele przeciwpożarowe i po zatwierdzeniu tego planu przez Pana Wojewodę zainteresowanemu Zarządowi Gminy i Straży otrzymują wiadomienie.

Wnioski o subwencję, pozostają obecnie bez odpowiedzi.

Przypominamy ponownie, że raporty i pożaraki i wnioski o premie winny być przysyłane do Zarządów Oddziałów Powiatowych, a nie do Okręgu Wojewódzkiego.

Wzorem kłopotliwość dla straży w naszym wydanu będzie gotowa około 15. 12. rb., wobec czego wszelkie zamówienia, które wylądają załatwić o będą dopiero po tym terminie.

Jedną z trywialnych drukarni zwraca się do Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarowych z prośbą o zamówienie kalendarza świątecznych i nowel na odwołanie kalendarza wskazówki, w jaki sposób straże powinny zarządzać zbiórki w związku z wreczaniem tych kalendarzy obywatelom miejscowemu. Pomieważ wskazówki te są sprzeczne z zarządzeniami Związku, a proponowane zbiórki bez zezwolenia władz administracyjnych mogą narazić stowarzyszenia ochotniczych straży pożarowych na nieprzyjemności, przestrzegamy przed nabyciem takich kalendarzy.

Stowarzyszenia, które chcą rozprzedawać kalendarze świąteczne mają możliwość nabycia takich kalendarzy czysto strażackich we Wydziale Wydawniczym Związku Straży Pożarowych R. P., Warszawa, ul. Poznańska 11.

#### STRAŻACTWO, A POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH

W roku bieżącym utworzony został ogólnopolski obywatelski komitet do walki z bezrobociem, na czele którego stanął Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Utworzone zostały w poszczególnych Województwach wojewódzkie komitety oraz powiatowe i miejskie komitety do walki z bezrobociem.

Komitet zwrócił się do wszystkich orzadkach o współprace i pomoc a także z organizacji takiej

współprace nie odmówić, gdyż wszyscy doceniają akcje, która ma na celu zmniejszenie kłopotów systemom obywateli, dostaniem kłosa bezrobocia skutecznej pomocy w okresie zimowym który jest najbardziej do przetrwania.

Jeżeli chodzi o straż pożarniczą to może nie potrzebujemy naszych członków przekonywać o potrzebie wspierania tej akcji. Kto na swoich sesjach wzywa ma hasło „Bocia na chwale — Bliźniemu na ratunek”, kto często podczas pożarów i innych klęsk żywiołowych spotyka się z niedolą biednego, ten nie może być nieczuły na cudze nieszczęście i na nędzę bliźniego i tego o konieczności wspierania tak doniejszej akcji przekonywać nie potrzeba.

Jesteśmy wobec tego przekonani, że wszystkie zorganizowane w Związku stowarzyszenia ochotniczych straży pożarowych wraz z jednostkami żeńskiej służby samarytańsko-pożarniczej wezmą jak najwydatniejszy udział w pracach misyjnych komitetów do walki z bezrobociem, że zaprzestają się do rzetelnej i wydajnej współpracy się zgrupować środków i sił, zebw akcja komitetu odniósł jaknajlepszy skutek.

Od zarządów Oddziałów Powiatowych spodziewamy się takiej samej współpracy z powiatowymi komitetami przy czym Oddziały powinny być również na to, czy wśród naszych strażaków ochotników, która na naszym terenie rekrutuje się przez walkę z rzemieślników i robotników nie ma członków potrzebujących pomocy zimowej i zająć się wtedy lasem przede wszystkim tych członków.

Jesteśmy przekonani, że akcja przeszło 1000 dobrze zorganizowanych stowarzyszeń ochotniczych straży pożarowych odniesie poważny skutek i zapisze się w historii społeczeństwa, które i tak ceną już społeczną pracę straży pożarowych.

#### Wynik składki strażactwa wielkopolskiego na antytopotowo przeciwpożarowe dla Armii Polskiej

Oddział Powiatowy	Budzyszcz	zł	25,—
	Candziej		34,—
	Gniezno		50,—
	Gostyń		56,—
	Jurcin		35,—
	Inowrocław		70,—
	Kościan		94,—
	Kępno		145,—
	Krotoszyn		28,—
	Leszno		25,—
	Mogilno		21,—
	Miedzichód		15,—
	Nowy Tomyśl		58,—
	Oborniki		26,—
	Poznań		56,—
	Rawicz		64,—
	Saubin		89,—
	Szamotuły		15,—
	Środa		42,50
	Srem		14,—
	Września		59,—
	Wolsztyn		40,—
	Wągrowiec		42,—
	Znin		52,—
Dotychczas zebrano	zł	1.156,50	
Składka Okręgowa	A	200,—	

Razem zł 1 356 50

SPRAWOZDANIE FINANSOWE z Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej zorganizowanego w czasie od 23—30 sierpnia 36 r		13	14				
1	Bydgoszcz	20	398,61	296,54	238,35	130,65	
2	Chodzież	16	371,41	309,75	844,90	736,47	
3	Czarnków	6	153,09	84,69	808,46	384,31	
4	Gostyń	28	557,11	469,01	539,70	389,68	
5	Gniezno	12	629,93	513,01	1262,72	1103,61	
6	Inowrocław	28	1381,92	1378,53	1075,46	737,56	
7	Jarocin	35	712,25	449,39	484,16	355,18	
8	Kościan	43	569,26	461,66	744,28	660,64	
9	Kępno	78	788,34	645,67	195,15	182,70	
10	Krotoszyn	27	229,06	194,16	446,06	422,10	
11	Leszno	27	626,88	527,03	1066,20	769,52	
12	Mogilno	23	554,23	455,45	283,66	250,96	
					25	398,42	336,94
					14	351,95	293,75
					21	452,70	348,29
					64 <sup>2</sup>	16.264,12	12.796,63

## Wyniki Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej w miastach woj. Poznańskiego

1	Bydgoszcz	Fordon	107,71	106,44
2	"	Solec Kujawski	17,50	16,23
3	Chodzież	Chodzież	93,97	99,61
4	"	Marzaniec	22,86	21,22
5	"	Szamotuły	59,95	55,14
6	Czarnków	Czarnków	85,90	25,50
7	"	Wielki	34,24	30,24
8	Gniezno	Gniezno	307,66	267,47
9	"	Klecko	84,80	75,43
10	"	Czerwiec	35,90	31,36
11	"	Witkowo	41,91	29,62
12	Gostyń	Gostyń	427,—	86,15
13	"	Poniec	51,14	46,22
14	"	Krobia	40,77	38,02
15	"	Borek	16,46	12,72
16	Inowrocław	Inowrocław	491,66	422,87
17	Jarocin	Jarocin	196,20	153,37
18	"	Zerków	57,10	4,55
19	Kępno	Kępno	58,86	48,21
20	"	Grabów	32,96	26,32
21	"	Ostrzeszów	73,24	60,55
22	Kościan	Kościan	135,86	89,80
23	"	Czempin	18,20	16,15
24	"	Smoleń	84,58	64,90
25	"	Wielichowo	22,45	20,—
26	Krotoszyn	Sulmierzyca	5,40	4,15
27	"	Zduny	26,16	22,66
28	Leszno	Leszno	138,46	125,06
29	"	Osieczna	52,60	43,30
30	Mogilno	Kruszwica	50,54	36,60
31	"	Pałosze	37,10	35,80
32	"	Strzelno	63,84	40,24
33	Miedzzychód	Miedzzychód	161,45	138,06
34	"	Sieraków	41,54	24,—
35	N w y Tomuś	Nowy Tomuś	468,22	404,72
36	"	Łok	29,66	25,26
37	"	Grodzisk	51,85	49,55
38	"	Łówek	26,75	24,45
39	"	Opalenica	58,45	54,98
40	"	Zbąszew	117,58	72,25
41	Oborniki	Oborniki	65,77	26,84
42	"	Rogozno	111,94	82,44
43	"	Mitrowanie, Gołuch	39,40	30,50
44	Ostrów	Ostrów	458,54	91,84
45	"	Odolanów	29,60	14,18
46	Poznań	Pobiedzisz	114,—	111,00
47	"	Swarczew	177,73	156,39

48	Rawicz	Rawicz	350,44	220,73
49		Bojanowo	82,16	12,48
50		Introsin	21,10	17,60
51		Miejska Górka	27,10	26,30
52		Sarnowa	51,—	35,75
53	Szamatuly	Szamatuly	148,05	75,85
54		Pińowy	25,70	18,84
55		Ostroróg	15,20	11,94
56		Wronki	23,27	15,03
57	Szubin	Szubin	175,83	172,38
58		Karcin	26,80	24,65
59		Kcyńca	177,57	164,90
60		Łabiszewo	31,71	19,53
61	Śrem	Śrem	67,80	64,30
62		Kainz	19,67	18,87
63		Mosina	69,43	61,18
64	Śród	Środa	277,98	268,47
65		Kostrzyn	20,80	18,—
66	Wolsztyn	Wolsztyn	76,38	63,43
67		Rakoniewicko	15,60	12,80
68	Wągrowiec	Wągrowiec	112,48	98,55
69		Skole	33,90	31,34
70	Września	Września	85,70	75,74
71		Milosław	22,10	18,34
72	Wyrzysk	Wyrzysk	52,62	39,01
73		Lobżenica	30,10	16,71
74		Minsterzko	39,44	34,18
75		Mrocza	73,39	35,38
76		Nakło	483,14	247,01
77		Wysoka	27,16	23,91
78	Żnin	Żnin	82,15	45,42
79		Janowiec	89,67	35,98
		Razem	7 397,43	5 469,94

## Wyniki zawodów

**WYNIK**  
zawodów rejonowych w Oddziale Pow. Krotoszyń  
W dniu 2 VIII 36 r. w Kobylinie pow. Krotoszyń

Grupa IV		
1	O S P Kobylin Kołej	150 pkt
2	Starygród	112
3	Rzemiechów dwór	106
4	Wyszanów	97
5	Kukulinów	86

W dniu 16. VIII. 36 r. w Perzycach

Grupa IV		
1	O S P Półczno	126 pkt
2	Perzyce	122
3	Bustwin	115
4	Konarszewo	105
5	Krotoszyń Stary	103

W dniu 23. VIII. 36 r. w Orpiszewie

Grupa IV		
1	O S P Roszki	140 pkt
2	Orpiszew	129
3	Swiników	111
4	Jasnepole	100

W dniu 6. IX. 36 r. w Rozdrażewie

Grupa IV		
1	O S P Gnieździew	144 pkt
2	Rozdrażewek	148
3	Kamień	143
4	Rozdrażów	130
5	Grebów	130
6	Dzielica	116
7	Budy	84

Zawody rejonowe w Klecku, pow. Gniezno  
w dniu 15 sierpnia 1936 r.

Grupa III		
1	O S P Klecko	167 pkt
	Grupa IV	
1	O S P Ulanowo	98
2	Karniszewo	82
3	Popowo Tumk	76
4	Mieliszyn	60

Zawody powiatowe w Czarniejevo pow. Gniezno  
w dniu 23 sierpnia 1936 r.

Grupa II		
1	O S P Gniezno	94 pkt
2	Września	75
	Grupa III	
1	O S P Klecko	125 pkt
2	Czarniejevo	11
3	Nakło	91
	Grupa IV	
1	O S P Popowo Tumk	91 pkt.
2	Karniszewo	78
3	Ulanowo	58

Zawody powiatowe w Międzychodzie  
w dniu 13 września 1936 r.

Grupa II		
1	O S P Międzychód	114 pkt
2	Soraków	97
	Grupa IV	
1	O S P Mokrzec	76 pkt
2	Słona	73
3	Lutomicz	40

A. Na zawodach rejonowych (półpowiatowych) dla rejonów: Środa, Zaniemyśl i Krzykosy, które się odbyły dnia 30 sierpnia br. w Środzie, zdobyły następującą ilość punktów oraz zajęły następującą kolejność miejsc:

	Grupa II	
1.	O.S.P. Środa (bez konk.)	124 pkt.
	Grupa III	
1.	K.O.S.P. Środa (bez konk.)	119 pkt.
	Grupa IV	
1.	O.S.P. Sulejów	147 pkt.
2.	" Słupia Wielka	118 "
3.	" Pęciszewo	100 "

Z rejonu Zaniemyśl nie brała udziału żadna straż.

B. Na zawodach rejonowych (półpowiatowych) dla rejonów: Kostrzyn i Niekła, które się odbyły dnia 13 września br. w Kostrzynie, zdobyły następującą ilość punktów:

	Grupa II	
1.	O.S.P. Kostrzyn (bez konk.)	40 pkt.
	Grupa III	
2.	O.S.P. Niekła (bez konk.)	38 pkt.
	Grupa IV	
1.	O.S.P. Kleszczewo (bez konk.)	51 pkt.

Ochotnicza Straż Pożarna Sielborki Wielkie z rejonu Kostrzyn oraz Ochotnicze Straże Pożarne Tarzawagórz i Gieź z rejonu Niekła, udziału w zawodach nie brały.

## Strażak winien w razie nieszczęśliwego wypadku mieć zapewniony byt dla siebie i rodziny

Zdanie strażaka, to zadanie poważne. Jego służba wymaga poświęceń i ofiarności, jest bowiem pełna niebezpieczeństw. Jeżeli zatem strażak ma wykonywać swoje zadanie z całym zapałem się siebie i ku istotnemu pożytkowi społeczeństwa, winien mieć to przekonaną, iż rodzina jego nie pozostanie bez koniecznego zaspokojenia, jeżeli strażakowi, żywicielowi rodziny, zdarzy się wypadek nieszczęśliwy lub nawet spotka go śmierć. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że strażacy to przeważnie ludzie, których zarobek zależy jest ściśle od ilości i jakości wykonanej pracy. Nawet krótka przerwa w zawodowym zajęciu powoduje utratę zarobku. Utrata zaś pracy spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem względnie śmiercią danego strażaka może doprowadzić rodzinę do wedy.

Aby rodzinie jego miała zapewnić byt strażak winien być ubezpieczony w Kasie Strażackiej przez gminę, która odpowiada za wszelkie wypadki nieszczęśliwe, spowodowane czy to akcją ratowniczą przy pożarze, czy też ćwiczeniami strażakami.

Ubezpieczenie strażaka w Kasie Strażackiej jest jednak niewystarczające. Bywaniem Kasa Strażacka odpowiada wobec strażaka czy jego rodziny tylko za wypadki spowodowane służbą strażacką. Natomiast Kasa nie odpowiada, jeżeli dany strażak umrze niezależnie od służby w szeregach straży. Zatem poza ubezpieczeniem w Kasie Strażackiej winien być dany strażak ubezpieczony na życie.

Zakład Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu, Plac Nowomiejski nr. 8, bratnia instytucja wspomaganego ruchu strażacki Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, prowadzi dział t. zw. ubezpieczeń ludowych, dostępnych dla każdego, nawet stosunkowo niezamożnego strażaka. W Zakładzie tym można za minimalną opłatą składek n. p. zł 1 miesięcznie zapewnić na wypadek śmierci pewien zyszek dla pozostałej rodziny, wynoszący kilkadziesiąt złotych. Ubezpieczenie takie jest więc rodzajem oszczędności, które umożliwia każdemu, a więc również i niezamożnym strażakowi, pozostawienie pewnej kwoty jako zasilku dla pozostałej rodziny.

Zarząd Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych zaleca zatem wszystkim strażakom, aby we własnym interesie, a przede wszystkim w interesie swych rodzin ubezpie-

czyli swe życie w wyżej podanym Zakładzie Ubezpieczeń na Życie. Tym sposobem każdy strażak będzie miał pewność, iż w przypadku, gdy śmierć wyrwie go z szeregow strażackich, rodzina jego będzie miała zapewnioną taką samą, która starczy na pokrycie najpilniejszych potrzeb. Zarząd Okręgu uważa także ubezpieczenie za bardzo celowe i zaleca rozpatrzenie sprawy tej wszystkim strażakom.

Wszelkich informacji w tych sprawach udzielają inspektorzy Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i Zakładu Ubezpieczeń na Życie, mieszkający we wszystkich miastach powiatowych województw: poznańskiego i pomorskiego.



Stowarzyszenie Ochot. Straży Poż. w Warne wraz z dh inspektorem wojewódzkim T. Buszą, referentką wojewódzką J. Frankówną i dh prezesem M. Merkuszem.

## Sprawozdanie

z „Tygodnia Strażackiego” w Piskach (pow. Gostyń).

W sobotę, dnia 22, sierpnia 1936 r. o godz. 8-jej wieczorem odbył się najstarszy Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej wspólnie z obowiązkową, na którą stawiło się 35 strażaków z Ochotniczej Straży a z obowiązkowej 195.

Efekt daną pochodowi rześnym oświetleniem pochodziami,

W niedzielę, dnia 23 sierpnia 1936 r. wręcząc i ubiegając zbiórkę na rzecz Straży Pożarnej.

W niedzielę, dnia 30 sierpnia 1936 r. o godz. 14-tej zostały zaplanowane sąsiednie Ochotnicze Straże Pożarnej i to Bodsewko, Seledzewo, Godnowo, Smogorzewo oraz miejscowa straż do pomocy wyruszyć spowodowanego pożaru zapomocą świec dymnych na ratuszu w Piaszkach.

Akcja ratownicza została przeprowadzona bez czoł sprawnie przy udziale o wzięt podanych straży.

Przeprowadzonej akcji ratowniczej przyleżała się z wielkimi zainteresowaniem zgromadzona bardzo licznie publiczność.

Po ugaszenia pożaru sformowały ze wszystkich straży podchód z całym taborem strażackim na którego czoło kroczyli prezes Słow, Oci, Str. Poż. oraz soltys tutej. Gromadzi dróż Miras Stanisław wójt gminy Piaski — Klos.

Po rozwiązaniu pochodu udali się strażnicy do Strzelczerw Bractwa Karłowego, gdzie odbywało się strzelanie o najniższego strzelca gminy — Piaski, o oznakę strzelecką i strzelanie przemianowe 10 strzałów ku chwale Ojczyzny.

W powyższych strzelaniach brali strażnicy gromadnie udział.

S. F.

## Z życia samarytanek

### Po śmierci matki Orkana

W pierwszych dniach października roku bieżącego zmarła w Zakopanem w 90 roku życia Katarzyna Smreczakowa-Smreczewska, matka panny Orkana.

Wielka ta kobieta o przepięknej mocy ducha, bezmiernym ogniem poświęcenia, przejęsiej i przedziwnej miłości, wzrosła do miary wielkiej i cichej bohaterki. Prosta ta góralka urodzona w ubożej chacie na parę morgach jałowej hali, wrosła, żyła i umarła pieknonowana bieda.

Nie zając szkół a mając dziwny i nieprzyparty pociąg do wiedzy, postanowiła dać wykształcenie swoim dwóm synom. To postanowienie dopełnia własnymi siłami, nadziadką wolą, niesłychanym wkładem pracy i bezduszną miłością do dzieci. Zdolała ona z swego biednego gospodarstwa wyciągnąć nędze zrosnąć i za nie wystarała się o przyjęcie swych synów do klasycznej szkoły w Szarym, a następnie w gimnazjum w Krakowie. Kiedy już zaciętością i tradem niemiałym doprowadziła do tego, że obaj chwycili się szkół w mieście — wielek i razy ta choderława babina szła do Krakowa w deszcz, mroź, przy ślizgawicy stosie na piecuch w tobołku żywności dla dzieci.

Chłopcy byli nadzwyczaj zdolni, to też Stam

ślaw otrzymał stypendium i lekcje, co już przy pomocy matki umożliwił im dalszą naukę. Każde wakacje chłopcy spędzając w domu, pomagali ojcu w pracy. Wtedy to przywoził matce książki szkolne i lektury, które Smreczakowa studiowała w dniach swych. Dzięki swej wrodzonej inteligencji, zapoznała się Smreczakowa w ciągu lat z wszystkimi dziedzinami nauk, literaturą naszą i obcą. Pomieć w całej wsi nie było lekarza ani szkoły, ona uczyła dzieci czytać, pisać, religii a leczyła ziołami. Skromnie wynagrodzenie matek w formie prowiantów stanowiło główną część zasobów domowych synom do miasta.

Wczesną śmierć męża zrzuciła na barki jej i córki cały trud pracy. Biedowały wiele lat, nim synowie zaczęli zarabiać, lecz Smreczakowa nigdy nie traciła ufności w pomoc Bożą. I nieczyste ta kobieta doczekała się, że córka wyszła szczęśliwie za mąż, syn starszy Stanisław zyskał imię uczonego profesora, a jej młodszy syn Władek stał się hieratem, sławnym piewca biednego ludu Podhala.

Na ostatnie lata zwróciła swą ojcowską, zamieszkała w Zakopanem blisko kościoła i modlitwa wypełniła pozostałe dni trudnego życia.

## Jednostka żeńskiej służby sam-poż. w Barcinie

Dobrze czujemy się w jednostce żeńskiej służby sam-poż. Wsędnie gawędy, ćwiczenia i prace uszlachetniają duszę człowieka, Pracujemy nie tylko dla siebie, lecz na chwałę Boga i pożytek bliźniemu.

A teraz napiszcie, jak nasza jednostka pracuje. Zorganizowałyśmy się 17 maja 1936 r. Jest nas 14. Od tej chwili „nie ma chwili wolnej, niedzieli spokojnej”. Wykłady pogadanki, ćwiczenia ze sprzętem i gimnastyka urozmaicają wszystkie nasze chwile wolne. Jednak zaznaczam, że chodzimy chętnie na wszystkie zlotyca, zawsze jesteśmy w dobrym humorze i uśmiechnięte.

Z początkiem lipca pojechałyśmy na zawody powiatowe do Szubina. Brałyśmy udział tylko w defiladzie — natomiast w przyszłym roku to napewno już w sunących zawodach. Po zawodach zwiedziłyśmy miasto Szubin. W sierpniu stawałyśmy do P. O. S. i wszystkie druhy zdobyły ją. Szczególnie dobrze spisały się druhy w marszu

na a kilm dystans przebyły wszystkie w czasie 49 min.

Urządziłyśmy także wycieczkę całonocną do Ostrowa. Gospodarze b. chętnie udzielił nam pomocy, więc wszystkie załadowałyśmy się na niego i jarda... Wycieczka ta pozostałi b. miłe wspomnienia w naszych sercach.

W „Tygodniu Strażackim” również brałyśmy udział. Kwestowałyśmy i szerzywałyśmy nalepki wodzie starani się zawsze pomagać druhom.

Wszystkie posiadamy całkowite przebiegowo umundurowanie a obecnie staramy się o własną apteczkę.

Druhy z innych miejscowości, napiszcie coś o sobie. Chcemy dowiedzieć się jak Wy pracujecie?

Z Karaszewski

Komendantka jednostki 2 & s p  
Barcin —, wieś.

## Jednostka Żeńskiej Służby Samarytańsko-Pożarniczej w Różopolu pow. Krotoszyn

W dniu 13 grudnia 1938 r. została zorganizowana w Różopolu przez dh. komendantkę Łąckowską z Orpigozowa Jednostka Żeńskiej Służby Samarytańsko - Pożarniczej. Praca w Jednostce okazała się bardzo miłą, to też zabrałyśmy się do niej z przyjemnością. W dniu 13 kwietnia 1946 r. urządziłyśmy w jednej z sal szkolnych przedstawię wieniec amatorskie p. t. „Próba Oczyszczona”. Za alewielki dochód zakupiłyśmy mundurki samarytańskie. Tworząc zamandorowany zespół począłwśmy występować na zewnątrz. W dniu 3 stajni wzięłyśmy udział w pochodzie zorganizowanym przez Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej. Pochód zakończył wspólnym ogniskiem, na program którego złożyło się: referat p. Urbanjaka, kierownik szkoły o znaczeniu konstytucyj 3 Maja i piosenk

strażackie. Na zakończenie odśpiewano modlitwę „Pod Twoją Obronę”, po czym wszystkie druhy rozeszły się do domu. Dwa dni później brałyśmy udział w uroczystości św. Floriana, którą organizowała Stow. O. S. P. sąsiedniej wioski Koszki.

Ponieważ nie miałyśmy wyszkolonej komendantki wysłano mnie w sierpniu na kurs dla komendantek do Sierakowa pow. Międzybórz. Po kursie, na którym poznałam dokładnie program pracy w Jednostkach Sam.-Poż. zabrałam się z zapałem do pracy. W pracy służę mi zawsze chętnie z pomocą kierownik szkoły p. Urbanjak, naczelnik G. S. P. druh Jan Koj i druh naczelnik Dimka.

„Członem”.

**Helena Olszajnówna**  
kom. J. Ż. S. S. P.

## KĄCIK HARCERSKI

### Na dzień św. Stanisława Kostki

#### Czwarta skupienia...

Będzieś milował pana Boga twego ze wszystkiego sercem twym i ze wszystkiej duszy twą i ze wszystkich sił twych i ze wszystkiej myśli twą i bliźniako twego jako samego siebie.

Sw. św. Łukasz 10:27.

Synonimowie moji, nie miłujmy słowem a nie czynem, ale miłością i prawdą.

List 1 sw. Jana 1:18

Hiłoz z est przyteczny i n est c p moc bliźni.

Ten obowiązek nie spełnić z największym nakładem sił i poświęceniem bez względu na swoją wygodę lub korzyść, nawet na niebezpieczeństwo.

W niepewności co w danej chwili wykonać, zaapytaj harcerz samego siebie, co lepsze dla innych? — i tu tylko swój obowiązek wykonaj.

Harcerz szuka skrzętnie sposobności, by co dziennie wyświadczyc komuś drobną przysługę.

#### PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Zarządom Oddziałów Powiatowych Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych, Jednostkom Żeńskiej Służby Samarytańsko-Pożarniczej Druhom i Druhom którzy mi z okazji imie-

nin nadałi życzenia, składam na tę drogę serdeczne podziękowanie.

**T. Busza,**  
Wojewódzki Inspektor Pożarnictwa

## Čzytajcie i rozpowszechniajcie

organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Straży Pożarnych R. P.

## „STRAŻAK WIELKOPOLSKI”

STOWARZYSZENIA O. S. P., KTÓRE DO  
KONCA ROKU NIE PRZEKAZA OPLATY ZA  
„STRAŻAKA WIELKOPOLSKIEGO” ZA ROK  
1936 — NIE SPEŁNIŁY SWEGO OBOWIĄZKU  
KORPORACYJNEGO



# STRAZAK

# WIELKOPOLSKI

*Dochodzi 20 go każdego miesiąca*

*Organ Poznanskiego Okręgu Dowodczuko  
Związku Strazy Pożarnych P.P.*

Rok 4

Poznań 20 grudnia 1934 r

№ 12

WŁ. JUSZKOWA SZAMIAŃSKI

## WIGILJA

WIGILJA... GWIŁDZ MILIARDY ZDOBIŁ MIEJOSI STROFI  
I ŁSNÍ MIEDZY NIEMI Y.L. KTORA PRZED WINKI  
TRZECH MIOGOW PROWADZIŁ DO TROGIEJ SZOPY  
KŁĘM W DROGOWSKAKEN W PIELGRZYMCIE DILENIEK  
GDY Z DARAMI DĄZYŁ DO KRÓLI I PAJA.  
CO SPOKRYWAŁ W STANIEK NA POSLANIE Z SIAJ.

WIGILJA... MIĄSTO INNY MŁ WYGLĄD, XIŁ COBYŁ  
JAKBY ZIMARMO ŻYĆIE W OLBREZYHGI MIZYNYE.  
JUZ Y.I PUSTYCH CŁIJC'ICH XIE CZRYZEZ PRZECHODNY  
I JERZAJ NIE TRAFIŁ TO WNET W BRAWIE GINK...  
KIEDY DZIS WARBÓD ROZDZINY I WESOLYCH DOJTEK  
SPIESZY SPOZYC WTCZERZE, PRZGLĄM OPLITEK.

WIGILJA... BEZ WYSOKOY STRAŻACKIEJ WIERZY  
CZAJOWNIK ZADNYNY NIKUSTAJNIE KMOZY.  
CZYJNYM WEDZOKIEM SUE MIĄSTO DOOKOŁE MIARA  
CPOC CHWILANI IZŁI XILU ZASZYWAJC OCZY.  
ON TĄ KIEDYS RUDOSNIŁ OCHODZIEL TO SWIĘTO  
IPIZ MI CŁAJ ROZDZINE W BOLSZEWJI BYCIEO

WIGILJA... SAM IZOSTAL ZE SWOJĄ TERKNOTJ...  
MEDIE STRZEGLI LUDZKICH DOMOSTW PRZEZ WÓC CMI I  
PRACNIE BIEZTU STYGROWJC SZCZEWIEZ 7 OCPOJA...  
WIECZ IUNI NIE DĄIS BOWJA... W SZŁIE SZCZESLI TAK WMO  
WIECZ SZCZESIEU PROMIENIE DOH KIEDY I CH IWKJ...  
W TEA WIFCZÓB FROWCZYSTY BIAŁEGO OPLITEK.

PASTERKA... JUZ W SWIĄTYNIACH CZERZYLA DROGNY  
I CHOROZ ZIMUJELY GŁOBYŁ NA CZESC PAJAJ  
CITOWNIK, USŁYSZAWSZY TE PODZIOSŁE TONY,  
YAJ Y.I WIRZY WYSOKO PRZEPADŁ NA KOLIJAJ...  
W TEH ANIOŁ BIAŁEM SKRYZYDEM OSNŁŁGO POWOŁJ  
SZEPZAJ: POKOJ Y.I ZIEMI IZ'DZIOW DOBREJ WOLL.

**Z okazji n. dchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku  
składamy wszystkim Członkom Związku i Czytelnikom  
SERDECZNE ŻYCZENIA**

Poznań dnia 20 grudnia 1934

**OKÓLNIK Nr. 17**

**w sprawie Instruktorów pożarniczych.**

W uzasadnieniu okólnika nr. 14 podajemy, że jako instruktor powiatowy na powiaty: Leszno Rawicz i Gostyń ustalony został aspirant dh. Jar Grabiszewski, na powiaty: Śrem, Środa i Września dh. aspirant Włodzisław Grzeszkowiak, na powiaty: Wolsztyn, Nowy-Tomeś i Kościan aspirant dh. Jan Teichert, na powiaty: Bydgoszcz, Szubin i Wyrzysk aspirant dh. Bronisław Konkół.

Z powodu braku dalszych instruktorów przydzielono powiń Szamotuły dh. Gnarzyńskiemu z Czarnkowa, powiń Wągrowiec dh. Koskolewicz z Bydgoszczy, powiaty zaś Poznań, Gniezno i Obońki aż do odwołania będzie miał z ramienia Okręgu przydzielone dh. podinspektora Budajęka.

Jako instruktorka dla żeńskiej Oddziałów samarytańsko-pożarniczych przyjęta została na ukończonym kursie deuchna aspirantka Jadwiga Frankówna.

Czotem

Zarząd

Poznań, dnia 20 grudnia 1934

**OKÓLNIK Nr. 18**

**w sprawie nabycwania sprzętu i reperacji sprzętów**

Pomował zachodzą nadal wypadki, że strażę zakupił sprzęt nieodpowiedni względnie zlecał reperacje firmom, które orzecznowadziła je szafachowa i po cenach wygórowanych, zarządamy aby wszystkie Zarządy Straży przed zakupem przedkładały Zarządowi Oddziałów Powiatowych wykaz i opis sprzętu jaki ma być nabyty, podając równocześnie jakie firmowe własne sprzęt ma i na jakie inne sprzęt liczy ze strony Zakładu Ubezpieczeń względnie Wydziału Powiatowego. Jeżeli chodzi o reperacje konieczne jest również dołączenie do Zarządu Oddziałów Powiatowych, który przez instruktora powiatowego wzd. upoważnionego członka Zarządu każe stwierdzić jakiego rodzaju naprawy mają być dokonane oraz, czy można przez firmę wysokość kosztów naprawy nie jest wygórowana i czy firma da zwracanie należycie naprawy.

Nieprzestrzegając tego zarządzenia podlegać za sobą strata prawa do zasiłków i podciągnięcie do odpowiedzialności członków zarządu straży.

Czotem"

Zarząd

Warszawa dnia 14 lipca 1934

**ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH R. P.**

Siow wyżej użyteczność.

—

Zarząd Główny

I J W V-300

**INSTRUKCJA**

**O ORGANIZACJI WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTÓW W STRAŻACH POŻARNYCH.**

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27. VI. 1930 r. ustanowiona została dla osób, które wykazują dodatnie wyniki w zakresie sprawności fizycznej — Państwowa Odznaka Sportowa.

Celem Państwowej Odznaki Sportowej (skrót P. O. S.) jest podtrzymanie sprawności fizycznej obywateli przez najdłuższy okres życia, przez uprawianie ćwiczeń i sportów.

Podtrzymywanie sprawności fizycznej przez najdłuższy okres życia ma szczególne znaczenie dla osób naszej organizacji zwłaszcza, jeśli zważymy, że na skutek zmiany w szerokości naszej organizacji posiadamy członków tylko starsi wiekiem, od których fizycznej strony, zależy bardzo skuteczność akcji przeciwpożarowej.

Z powyższych względów Zarząd Główny Związku, uchwałą z dnia 23 kwietnia 1934 r. uosta nowił, że uzyskanie i utrzymanie P. O. S. jest obowiązkem każdego członka naszego związku i stanowi część składową wyszkolenia.

Aby mowa wychowania fizycznego i sporty dały w Strażach Pożarnych należycie rezultaty, muszą być nowoczesne.

W związku z powyższymi Zarząd Główny Związku ustalił na zasadzie decyzji M. S. Wojsk. Państwowego Urzędu Wych. Fiz. i Przem. Wojsk. z dn. 7 lipca 1934 r., Nr. 035-19/Społ., poniższą organizację prac wychowania fizycznego w Strażach Pożarnych. Organizacja ta jest obowiązkowa od chwili nabyczenia niniejszej instrukcji.

**I Podział prac wychowania fizycznego w Strażach Pożarnych.**

Prace wychowania fizycznego i sporty, zmierzające do podtrzymania sprawności fizycznej poszczególń członków przez najdłuższy okres życia, a w wyniku do uzyskania P. O. S. prowadzą na terenie Strażactwa:

- a) Straże Pożarne.
- b) Oddziały Powiatowe Związku

- c) Okręg Wojewódzkie Związku.
- d) Zarząd Główny Związku Straży Pożarnej R. P.

każdy w sposób i w zakresie ustalonym oddzielną instrukcją i według ich postanowień.

### II Zakres działania Zarządu Straży Pożarnej w dziedzinie w. i. i sportów

Do zakresu działania Zarządu Straży Pożarnej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportów należą:

- a) Opracowanie planu i budżetu prac wychowania fizycznego i sportów, w oparciu o instrukcję i wytyczne Oddziału Powiatowego Związku.
- b) Wykonywanie zatwierdzonego przez Oddział Powiatowy Związku planu i budżetu wychowania fizycznego i sportów.
- c) Troska o wyszkolenie podstawowe i uzupełniające kierowników i przedowników wychowania fizycznego i sportów.
- d) Organizowanie zespołów sportowych gimnastycznych i strzeleckich oraz ich pracy.
- e) Przygotowanie pojedynczych członków i zespołów do prób na P. O. S.
- f) Troska o sprzęt, ekwipunek i pomoce naukowe wychowania fizycznego i sportów dla niktów ćwiczących członków.
- g) Troska o fundusze na cele wychowania fizycznego i sportów.
- h) Uświadczanie w najszerszym miarę, o znaczeniu i celach wychowania fizycznego i sportów, P. O. S. wśród członków własnych i społeczeństwa.
- i) Prowadzenie ewidencji ćwiczących członków.
- j) Prowadzenie i widzenia członków posiadających P. O. S.
- k) Składanie wyższymi władzami rozstrzygniętych sprawozdań.

### III Kierownik i przedownicy wychowania fizycznego i sportów w Strażach Pożarnych.

Wyszkolenie kierownika i przedowników odbywa się na kursach wychowania fizycznego, organizowanych przez Państwowy Urząd W. i. P. W. (skrót: P.U.W.F. i P.W.), za pośrednictwem Okręgowych Urzędów W. i. P. W.

O miejscu i czasie trwania kursu zawiadamia Straż Pożarna, Oddział Powiatowy Związku.

Kurs kierowników sportowych trwa 4 tygodnie.

Kurs kierowników sportowych, o programie przedowników gier sportowych trwa 2 tygodnie.

Kursy specjalne: pływanie, bokserskie, narciarskie, trwają po 2 tygodnie (dla przedowników specjalistów).

Uczestnicy kursów, którzy dany kurs ukończyli, jednak do samodzielnego prowadzenia danego działu nie mają się i stopnia przedownika nie uzyskali, uczęszczają do absoluwentów. Mogą oni prowadzić ćwiczenia pod nadzorem kierowników lub przedowników.

Prawa i obowiązki kierownika i przedowników wychowania fizycznego i sportów straży pożarnej, ustali oddzielna instrukcja.

### IV Organizacja zespołów ćwiczebnych i klubów sportowych Straży Pożarnej.

Jak podstawowe danej wychowania fizycznego

go i sportów w Straży Pożarnej winny być prowadzone.

- 1) Gimnastyka.
- 2) Lekka atletyka.
- 3) Zabawy i gry ruchowe (mogą wchodzić w skład gimnastyki).
- 4) Strzelanie.
- 5) Sporty wodne — pływanie, wioślarstwo
- 6) Sporty zimowe — narciarstwo, saneczki.
- 7. Gry sportowe.

Prace działu wychowania fizycznego i sportów takich się na 2 części: obowiązkowa i dobrowolna.

Gimnastyka, przede wszystkim lekko-atletyczne wchodzące do próby do P. O. S., gry i zabawy ruchowe, włączone w tok lekcji gimnastyki, odbywają **obowiązkowo** wszyscy członkowie, należący do kompanii Straży Pożarnej, tworząc zespoły ćwiczebne.

Z gier sportowych, w skład części obowiązkowej wchodzi koszykówka. Koszykowiec posiada wiele walorów wychowawczych, jest łatwa do zastosowania, gdyż nie wymaga wielkich przestrzeni. Wszędzie, gdzie są odpowiednie warunki, należy wprowadzić koszykówkę.

Obowiązkowy dział w. i. i wchodzi w skład programu wyszkoleniowego.

Celem uprawiania innych działów w. i., referent sportowy organizuje sekcje strzeleckie, lekko-atletyczne, sportów wodnych i sportów zimowych z członków, którzy **dobrowolnie** zgłoszą się do danej sekcji.

Organizację sekcji określa oddział z regułą miary.

### V Programy pracy poszczególnych działów w i w Straży Pożarnej

#### Gimnastyka

Gimnastyka przygotowuje nasze mięśnie i stawy, serce i płaca do pewnych wysiłków fizycznych, które w miarę zmagania stają się dla nas coraz cięższe. Wyrównuje braki naszego organizmu, wyrabia jego sprawność i szybkość, pomaga opanować własne ruchy i dostosować je do pracy codziennej. Uczy karności i porządku oraz wyrabia odwagę.

#### Gry sportowe

Gry sportowe rozwijają szybkość, zwinność i wytrzymałość, wyrabiają karność zbiorową i ducha walki, uczą współdziałania w drużynie i łączą pojedynczych wysiłków dla zwycięstwa ogółu.

#### Lekka atletyka

Ćwiczenia lekkoatletyczne przyuczają się do podniesienia i podirzmania tych cech sprawności fizycznej strażaków, które są podstawą sprawności w akcji bojowej. Szczególnie ważne jest wyrobienie w strażaka sprawności w biegnach, skokach rzutach i marszach.

#### Sport strzelecki

Sport strzelecki jest sportem narodowym. Każdy obywatel, który dba o dobroć granic kraju, bez względu na wyznanie, powinien uprawiać ten sport. Wybitnym uprawianiu strzelectwa jest uzyskanie O. S.

## 5. SPRA WODNE.

Wykwalifikowani i wyszkoleni hufce, podporządkowani przez całość chorągwi, dają wiele przyjemności. Oprócz tego odgrywają wielką rolę w sporty dla każdego strzelca w akcji ratowniczej przy powodzi.

## 5.101. A. ZIMOWA.

Jak sporty wodne w lecie, podobnie jak zimą dają nam narty, saneczki i łyżwy. W czasie dużych opadów śniegów często narty powstają dobrym środkiem komunikacyjnym.

Program obowiązkowy części działań w. l. w składzie lekcyjnym, w zależności przy większej instrukcji 100, Nr. 4.

Ramowy program poszczególnych działów i tych działań, w. l. zostaną wydane dodatkowo.

### VI Sprzet i pomoce naukowe wychowania fizycznego w Straży Pożarnej.

- 1) Gimnastykę można prowadzić bez przyrządów.
- 2) Do zabawy i ćwiczeń ruchowych są potrzebne: piłki paluszkowe, 1 linka do pozostawiania, 1 piłka na linie (sznur), Podręcznik: Zabawy i gry ruchowe — Szewliowski i Mierzejewski.
- 3) Do gier sportowych, 1 komplet koszykówki lub siatkówki, Podręcznik w. l. „Szkoła Junaka” — „Wychowanie fizyczne”, Podręcznik ten jest wstępny, i z narazem zakazany. Traktuje o wszystkich działach wychowania fizycznego.
- 4) Do ćwiczeń artystycznych: 2 karimaty, 1 czel i stojaki do skoków wzdłuż.
- 5) Dla sekcji strzeleckiej: 1 karabin, pułka lębrowska z wyciętym 4 tarczami fraz, 50 50 cm obciążeniowe workiem, 1 wąż regim. strzelniczy (Zw. Strzelecki), 1 Odrzeka Strzelecka (Wydanie Zw. Strzeleckie).
- 6) Przy odbywaniu prób na P. O. S., zawody i t. d. potrzebny jest sekundomierz (Stoper).
- 7) Instrukcja „Państwowa Odrzeka Sposobów” wydanie P. U. W. P., i P. W.

Ewidencje sprzętu i pomocy naukowych prowadzi referent sportowy w dzienniku zajęć dził 11-1.

### VII Przygotowaniu do odbywania prób do P. O. S.

Wynikiem pracy w. l. jest uzyskanie P. O. S. przez odbycie próby, t. j. wykonanie pewnych określonych instrukcji P. O. S. ćwiczeń przed Komisją Specjalną (Komisja próby do P. O. S.). Kandydat do odbycia próby do P. O. S. musi być niezbędnie przygotowany do odbywania prób w. l. O. S. obejmują zakres:

- 1) Gimnastyki lub pływanie;
- 2) Skoków wzdłuż i wzdłuż;
- 3) Biegów 60—800 m;
- 4) rzutu granatem ćwiczebnym i 1) linka, piłka paluszkowa lub siatkowa;
- 5) Marszów;
- 6) Strzelania z broni małokalibrowej i t. d. i t. d. i t. d.

W wszystkich ćwiczeniach na P. O. S. jest 75, jednak w VI grup. Poddający się próbie wybiera sobie

licze po jednym ćwiczeniu z każdej grupy. Wybór jest dowolny, ale wolno jednak z poszczególnych grup wybierać ćwiczenia podobnych. Na. jeżeli ktoś wchiera ćwiczenie z 2 grupy k. Inywantu na 100 m, to nie może wchrać ćwiczenia 57, lub 58, z grupy V (pływanie na 200 lub 400 m).

Kandydat do prób na P. O. S. może się na karciezone wędlnie uakni. Dla każdej karczonej są ustanowione odpowiednie minimy, w jest czas, w którym dane ćwiczenie musi się odbyć, lub inne metody, że należy słyszeć, porównać lub przemaszerować, czy przebiec.

Praktyka wykonania, je niedostępnym, a narazem względem siebie różnorodnie są następujące ćwiczenia:

Grupa I, L	zanie 1. zmaszerować,
II	3. skok wzdłuż,
III	10. bieg na 100 m;
IV	21. rzut granatem;
V	58. marsz 10 km, z obciążeniem 12 kg;
VI	43. strzelanie na 50 m z karabinu małokalibrowego.

Po wybraniu ćwiczeń kandydat może ćwiczyć zespołowo, co ma być dodatkową stroną, że w zespoły wchodzi się równocześnie, a narazem słabiej poddaję swoje wyniki do poziomu wyniku lepszy był ćwiczeń.

Kandydatów do prób na P. O. S. zgłaszają od dziesiąt na drukach według wzoru Nr. 1 lub 2 (9) załącznik Nr. 1).

Zgłoszenia nie o niejczy i terminie próby, podaje Komisji próby i jej czynności, określa instrukcją „Państwowa Odrzeka Sposobów — Rozporządzenia i Regulamin”, wydanie P. U. W. P. i P. W.

### WZROSTAK STRZELECKA.

Warunki uzyskania O. S. podaje rozporządzenie z strzelni na każdy rok oddzielnie.

Odrzeka strzelecka została ustanowiona jako wyróżnienie dla osób lub wateł polskości, które pełnią pewne wymagane warunki strzelnicze.

Odrzeka strzelecka dzieli się na cztery 1) me — I. klasy — złota,  
— II. — — srebrna,  
— III. — — brązowa.

Posiadanie odrzeka strzeleckiej zalicza się do prób na P. O. S. w zespole strzelni (grupa VI).

### VIII Ewidencje i sprawozdania z prac wychowania fizycznego.

Sprawozdania przedstawią Straże Oddziałowe i Powiatowe do chorągwi, w terminach do dn. 5-go każdego z miesięcy stycznia kwietnia, lipca i października, według wzoru podanego w niniejszej instrukcji, w załączniku Nr. 3.

Uzyskanie P. O. S. jest skutecznym wynikiem prawnej fizycznej z narazem dowodem obywatelskiego zaangażowania kandydata zaliczenia teżowy społeczny.

Z tego powodu każdy referent sportowy Straży Pożarnej obowiązany jest prowadzić w dzienniku w. l. dokładną ewidencję osób ćwiczących, posiadających P. O. S., jak również O. S. (załącznik Nr. 2).

## IX. Pomocze dla dzieł w. I

Froska o funduszu na prace wychowania fizycznego należy do Zarządu Straży Pożarnej. Należy również poczekać starania przez Oddział Powiatowy w Powiatowym Komitecie W. P. i P. W., o przyznanie pomocy w sprzęcie i gotówce. Otrzymany, czy zakupiony sprzęt, należy zaprzestawać użycia i ująć w ewidencje.

### ZWIĄZEK STRAZY POŻ. R. P.

Stow. wyższej organizacji

Zarząd Główny.

Zakreśl. 4. i. Insty-  
a. str. 5. f. straż. 1938

## PROGRAM OBOWIĄZUJĄCEGO DZIAŁA W. P. W STRAJACZEK POŻARNYCH.

Lekcja w. I, trwa 1 godzinę (przed rozpoczęciem ćwiczeń strażackich), 30 minut gimnastyka, 30 minut lekka atletyka (ćwiczenia wchodzące skład próby do P. O. S.).

Zb. 1 k. 1 i 1 21.

### I. Gimnastyka

Program A

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz ze skurczem nóg.
3. Marsz z wymachem rąk i odziuma.

#### Ustawowe kolony ćwiczebne.

4. Skurcz i wyprost ramion w bok i wzwyż.
5. Podnór leżąc przodem, skurcz i wyprost ramion.
6. Berek ramion.
7. Szczer.
8. Podskokiem kroku naprzód sprężenia prawej i lewej.
9. Podskokiem rozkrok — o skraj.
10. Marsz (ułożenie tempa).
11. Marsz ze śpiewem.

Program B

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz ze skurczem nóg.
3. Kolonna ćwiczebna.
4. Wypad prawa nogą.
5. Wypad lewej nogi.
6. Dwójkolony tyłem do siebie — szeroki rozkrok — wzajemny chwyt za rękę i wymach ramion bokiem wzwyż.
7. Nr. 1 leżą sadywko na ziemi, Nr. 2 za nim stojąc, chwytają Nr. 3 za barki i stawiają je na ziemi, następnie lekko składają na ziemi.
8. Odwrócić, Nr. 2 leżą na ziemi o t. d.
9. Berek zrywki (zabawa).
10. Bieg po kamieniach.
11. Marsz ze śpiewem.

### II. Rzut granatem wagi 500 gr.

Ćwiczenia rzutu wykonuje się z postawy stojecej. Rzut granatem może być z miejsca, lub z marszu. Nie wolno ćwiczyć rzutów na tempa i rozkładać ich na zrywki i rzut. Zrywki dzielą się na 2 grupy. Najpierw rzucają pojedynczo — kolejno z 1 grupy, następnie rzucią w ten sam sposób 2 grupy. Odległość między grupami powinna być ta

sa, aby granaty (kamienie) rzucone przez jedną nie spadały na grupę drugą, lecz usadły na 5—10 m przed grupą. Początkowo należy używać do rzutów lekkich kamieni omyślnej wagi 200 do 400 gr. na późniejszych lekcjach — cięższych. Rzut wykonuje strażak ręką prawą lub lewą stylenem dwurącznym. Ręka prawa (zwykle) powinna być ułożona w lokciu. Jeżeli rżut ręką lewą sprawia trudność, można początkowo przeobrazić rżut ręką wyprostowaną. Kciukowiec sako w rozkroku lewym, lub prawym bokiem do celu, kamień ujmie całą dłonią, trzyma mocno, lecz bez wysiłku. Następnie wykonują całym tułowiem i prawym białym ramieniem odjęciem w lokciu zamyka kąty łokci, zmieniając jednocześnie nogę prawa (lewa). Szybko prostuje nogę zakroczoną, ręką zamyka tułowia do przodu, skret tułowia prawym białym bokiem z równoczesnym wyłączeniem ręki, którą trzyma kamień, wysunięciem ręki i nogi w lokciu do zupelnego jej wyprostowania wzniesia kamień. Odległość rzucić będzie większa, gdy rżuczący wykoną podskok na prawej lub lewej nodze.

Zb. 1 k. 1 i 2 22

### I. Gimnastyka

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz wstępnym.
3. Marsz z uciążliwym biegiem.
4. Marsz z wymachem ramion przodem wzwyż. Kolonna ćwiczebna.
5. Rozkrok, ramiona oddr. skraj, wymachy i mion przodem ze wspięciem na palcach.
6. Kiek podparty, skurcz i wyprost ramion.
7. Szczer.
8. Wznos ramion przodem i wzwyż i post bokiem i
9. Marsz ze śpiewem.

### II. Bieg krótko-dystansowy (na szybkość).

Bięgi 100 do 400 m odbywa się na przedniej części stopy. Kroki powinny być średnio-długie, równow. miarowe, lubo lekko pochylony, bez walki wprzód lub w bok. Długość lekko zwimiera, ramiona poruszają się jednocześnie z naprzecim stronnym ruchem nóg, od tyłu wprzód. Im mniejsza ilość oddechów, tem łatwiej pokonać odległość. Start może być niski, początkowo kroki krótkie, w biegu właściwym średnio wydłużone. Przy dobiegu szybkość zwiększyć.

Najpierw należy uczyć biegu właściwego, a po naukowaniu so dopiero przystąpić do nianki startu.

Zb. 1 k. 1 i 2 23.

### I. Gimnastyka — Program A

1. Marsz ze śpiewem.
2. Marsz krokiem szybkim.
3. Marsz krokiem długim. Kolonna ćwiczebna.
4. Skłon głowy wprzód i w tył.
5. Rozkrok, siad — ramiona wzwyż skłon oddr. łokciu górnymi.
6. Jutoc Indian dwójkolony na prawej i lewej stronie obraty w lewo i w prawo.
7. Tak samo na lewej stronie.
8. Berek zryw.
9. Niedzwiedz.
10. Szczer.
11. Podskokiem rozkrok i d postawy wprzód
12. Marsz ze śpiewem.

## II. Gimnastyka Program B

- 1 Marsz ze śpiewem.
- 2 Wstępie i przysady.
- 3 Ramiona w bok i wymachy przodem z wznoszeniem i w bok.
- 4 Rozkrok i rytmiczne skłony tułowa w lewo z uderzeniem ręką o nogę.
- 5 To samo w prawo.
- 6 Wolny marsz po wyznaczonej linii sali (kreda) linij. ze skaczeniem nogi — postawa prawidłowa
- 7 Lewe ramię w bok, prawe wprzód i zmianą przodem.
- 8 Szczer (zabawa).
- 9 Bieg — w biegu pozbierać o kamyczki. Bieg 30 m co fi na kamik (na sali markować).
- 10 Marsz ze śpiewem.

### Skok wdal.

Skaczący odbija się od belki. Rozbieg wynosi 10—15 m, aby noga odbijająca w wypadku dokładała na belkę, odmierza się 7 kroków od belki, następnie 16 kroków i jeszcze 12. Odmierzone miejsca oznaczają się liniami (ironkami). Linje te dzielą rozbieg na 3 części i pozwalają regulować szybkość i długość kroków w biegu. Im bliżej belki, tem więcej zwiększa się szybkość. Jeżeli skaczący odbija się prawą nogą, ślady lewej stopy powinny być wyjątkowo w rozbiegu na trzech zaznaczonych liniach (rowcach), a prawą stopą po ostatnim kroku na belce i odwrócić. Stopa odbijająca pada na belkę, poruszając od piety i tu następuje odbicie, na które składa się male lecz bardzo szybkie i sprężyste ugięcie, a bezpośrednio potem błyskawiczny wyprost nogi w stawie kolanowym, skokowym i biodrowym, oraz bardzo energiczne odciążenie stopy, które zaczyna się od piety, a kończy się odciążeniem palcami. W chwili odbicia wyrzucić wymachem przodem w górę nogę drugą zgiętą w kolanie oraz wzniesić przeciwległe ramię. W chwili ukończenia odbicia tułów jest wyprostowany. Po odciążeniu się od belki następuje lot, nogę odbijającą szybko dociąga się do drugiej z jednocześnie wymachem drugiego ramienia w górę. W locie tułów jest wyprostowany, ramiona wzniesione, nogi skrzyżowane, kolana możliwie złączone i podciągnięte jaknajbliższej piersi. Doskok odbywa się na obie nogi. Przed dotknięciem ziemi, dla osiągnięcia pełnej długości skoku, prostuje się nogi do poziomu a dla utrzymania równowagi pochyla się tułów wprzód i jednocześnie ramionami wykonany zamach przodem w tył i energicznie posuwają wprzód.

### Skok wzwyz

W skoku wzwyz skaczący odbija się w odległości 1 kroka od poręczki. Od miejsca odbicia odmierza się rozbieg 10—12 m. Kierunek rozbiegu jest skośny do poręczki. Rozbieg początkowo wolny, na ostatnich trzech, czterech krokach przechodzi w szybki i bardzo energiczny bieg. Z ostatniego kroka stopa nogi odbijającej pada sobą wierzchnią, poruszając od piety na miejsce odbicia. Noga jest równie zgięta w stawach, a tułów lekko pochylony wprzód. Tu następuje szybkie wyprostowanie się całego ciała i odciążenie od ziemi. Jednocześnie z odciążeniem stopy i wyprostowaniem się odbijającej wyrzuca zgięte. Odbicie ma być skierowane pionowo w górę. Składając tułów w najwyższym punkcie wzniesienia przelatuje się nad

poręczką i postawie nieco nachylonej ku tył przecze. Po przelocie nad poręczką doskoczyć na nogę wznoszącą, która wskutek wcześniejszego wzniesienia i przejścia nad poręczką przedzieli opada. Noga odbijająca później dotyka ziemi.

Zbiórka 4 14 24

### I. Gimnastyka

1. Marsz ze śpiewem
2. Marsz podskokiem po każdym kroku ze wznoszeniem nogi wprzód.
3. Marsz z wymachem ramion przodem wzwyz Kolumna ćwiczebna.
4. Siad płaski i skłony tułowia wprzód z chwytami za stopy.
5. Zakrok wspięty ramiona w bok waga 1 lewej nodze.
  - 1 To samo na prawej.
  - 2 Wycięcie w przesłoniętych ramionach i rękach
  - 3 Szparzak.
  - 4 Podskoki w miejscu ze skaczeniem nog.
- 10 Ramiona w bok, wzmachy dołem wprzód
- 11 Marsz ze śpiewem.

### II. Bieg granatem

Zbiórka 5, 15, 25

Bieg na przelaz 3 km — prowadzi kierownik ćwiczeń, który reguluje tempo.

Zbiórka 6 16 26

### I. Gimnastyka

- 1 Marsz ze śpiewem.
- 2 Marsz z zaznaczeniem kroku palcami stop Kolumna ćwiczebna.
- 3 Wymach ramion wprzód ze wspięciem skok wprzód.
- 4 To samo i skok wzwyz
- 5 Lis i wesi.
- 6 Podpór leżąc przodem skurcz i wyprost ramion.
- 7 Pożar.
- 8 Berek ranny.
- 9 Wznos ramion przodem wzwyz opierając bokiem
- 10 Marsz ze śpiewem.

### II. Biegi 100 m

Zbiórka 7 17, 27

### I. Gimnastyka — Program A

- 1 Marsz ze śpiewem.
- 2 Marsz długim krokiem (krok równy)
- 3 Marsz z wymachem ramion do poziomu Kolumna ćwiczebna.
- 4 Lewe ramię w poziom — skurcz i wzmachy prawym przodem wzwyz — wyprost lewego
- 5 To samo odwrócić (powtarzać naprzemiennie).
6. Podnoszenie stóp (dwójka podnosi jedynie chwytem pod kark — jedynki mają miejsce upięte).
- 7 To samo odwrócić
- 8 Szczer.
- 9 Berek z pokłonem
- 10 Wymach nogi w bok naprzemiennie z dwoma podskokami na nodze postawnej
- 11 Marsz w wolnym tempie.
- 12 Marsz ze śpiewem.

(Dokończenie nastąpi)

## Z życia Oddziałów i Straży

### KURS I-GO STOPNIA W WĄGROWCU.

W dniach od 20—29 listopada r. b. odbył się zgodnie z uchwałą Zarządu Oddziału Powiatowego w Wągrowcu kurs strażacki stopnia I-go dla komendantów ochotniczych straży pożarnych.

Zgłosiło się na apel Oddziału Powiatowego 40 parntów przez Starostwo Powiatowe 36-ciu kandydatów. Z sboleowaniem podkreślono, że kilka starszych straży nie wydelegowało nikogo. Także brak zrozumienia ze strony tych opiekunów straży pożarnych wstrzymało należycy ich rozwój i planową organizację kursów wyższego stopnia.

Otwarcie kursu dokonał delegat starostwa z obecności druhów inspektora Buszy, nadinspektora Bednarka i prezesa Zarządu Powiatowego Merksza z Wągrowa. Następnie druhowie Buszy i Merksz podkreślali w dłuższych przemówieniach konieczność kursu i korzyści wynikające z nich i apelowali do kursistów o pełną poświęcenia wytrwałość w wspieraniu. Zkolei drh, podinspektor Bednarek biorąc jako kierownik kursu kandydatów w swoją opiekę, zaznajomił ich z obowiązującym regulaminem i planem kursu.

O tom, że słowa wypowiedziane na otwarciu kursu padły na dobrą glebę oraz o wzrastającej liczbie kursu kandydatów świadczą najlepiej fakty, że z 36 osób uczestników wszyscy wytrwali do końca, chociaż warunki były trudne, bo służba trwała od 6-tej do 6-tej wieczorem. Nocleg zbiorowy w sali starej strażnicy na 160-kach połowych wypróbowanych ze seminarjum nauczycielskiego na stołkach pod kocami jak w wojsku. Dotkliwe chłodem noce jesienne tylko w pewnym stopniu łagodził piecyk żelazny, ale nikt się narzekał, bo w ciągu dnia oraz podczas praktycznych tył a bez energii i ciepła, że starczyło im całą noc.

Program kursu obok normalnych ćwiczeń i wykładów przewidzianych instrukcją o wyśzkoleniu przewidywał również zajęcie gimnastykę, zaprawę do P. O. S. i powiększone wykłady i ćwiczenia z druziny obrony przeciwpożarowej, którą przeprowadził instruktor L. O. P. P., a zarządcą członek Zarządu Oddziału drh. Adamczyk. Wykłady i ćwiczenia z druziny przeprowadził prowadził druhowie inspektora Buszy, nadinspektor Bednarek i aspirant Ogarczyński.

Podkreślić należy z pełnem uznaniem, że druh przez Zarządu Merksza, chcąc zapoznać się z całością programu pracy na kursie i równocześnie zapoznać z wszystkimi druhami, z któremi w przyszłości będzie współpracował przez cały czas kursu był obecny na ćwiczeniach i wykładach, co niewątpliwie da w krótkim czasie bardzo dodatni wynik.

W dniu 9 listopada nastąpiło po szóstem nabędęstate w miejscowym kościele parafialnym zakończenie kursu. O godz. 11-tej odbył się samsepięro praktyczny pokaz w obecności prezesa Rudy a, Starosty Rakociszewskiego, p. Jarmistrza Kucharskiego, p. delegata Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych Staalsława Moszczyńskiego oraz członków Zarządu Powiatowego i miejscowej oraz kolewicy straży pożarnej. Wspólną fotografią zakończył ten pokaz, na którym kandydaci zainponowali sprawnym wykonywaniem wszelkiego rodzaju ćwiczeń.

Po pobudim odbył się egzamin z teorii. Kurs ukończył z wynikiem bardzo dobrym 6-ciu kandydatów, z wynikiem dobrym 15 i z wynikiem dostatecznym 18-tu.

### WIGILJA STRAZACKA.

W dniu 30 grudnia r. b. urządziła Ochotnicza Straż Pożarna w Strzelnie tradycyjną wigilię strażacką. Uczestniczyli, na którą przybyli wszyscy członkowie czesni w liczbie 64 uświetnili swą obecnością druhowie: inspektor Busza, instruktor powiatowy aspirant Szeleńskich, h. naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Strzelnie, a obecnie tej honorowy naczelnik Piątkowski, prezes straży Dalkowski, delegat Zarządu Miejskiego p. antekarz Steszewski, powiatowy inspektor Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych p. flakosa i zastawca stacji p. Przybył.

Przybyłych gości powitał druh przez Dalkowski krótkim przemówieniem, po którym nastąpił tradycyjne łamanie opłatkami. Prsyli lady powojnego astraju, jaki dotychczas ustrawiał. Gdy zastaliśmy do stoła wigilijnego przynominamy sobie wszystkie złe i dobre chwile od poprzedniej wigilii. Jesteśmy zwykle poważnie nastroszeni. Z chwilą łamania opłatka nastąpiła chwila wielkiej serdeczności i nastroju braterskiego zblizania się. Wszyscy życzą sobie zdrowia i szczęścia i dużo miłyłności w rodzinie. Ta miła chwila nieczeki od martwych przeszłości jest dla nas strażaków najbardziej znaczącą, albowiem mając stale styczność z niebezpieczeństwem, stale narazając życie dla dobra bliźnich, cieszymy się, żeśmy obowiązani swą wypielnili sumieniem i otrzykamy sobie, że w dalszym ciągu będziemy wykonywać ten słabości obowiązek.

Po wspólnych życzeniach przystąpiono do orkiestry, w czasie której odśpiewano wspólnie kilka kolend przy oświetlonej choince. Druh przez Dalkowski wreczył straży pożarnej zdobyte w zawodach konkursowych w Kościuncie i Mogilnie dyplomy, druhowie Piątkowskiego zaś adresami gratulacji, od wszystkich członków i parnicujących swą jako kumiatę od straży, druh m-cielnik Piątkowski przekazując straży swój portret z dedykacją. Następnie podkreślił druh inspektor Busza w dłuższym przemówieniu nawiązując do historii straży strażackiej, znaczenie społeczne tniecia zwła zbiorowego, jakie rozwijała ochotnicza straż pożarna i znaczenie oświetlow straży strażackich, które doprowadziły do dzisiejszego świetnego rozwoju straży. W intencji miasta składali podziękowanie za owocną pracę i życzenia p. antekarz Steszewski. Przemawiali również druh naczelnik Piątkowski i nowy naczelnik druh Teresowski.

Po przemówieniach odśpiewano parę strażackich piosenek, poczem wzorem lat ubiegłych obdarowano wszystkich biorących udział w wieczorzy skromnymi podarkami, które były serdecznie nagrodą co uznaniem całonocnej pracy połytej poświęceń dla dobra ogółu. Zakończono te pełną miłości nastąpiła wspólna uroczystość odpiewaniem „Wszystkie nasze dzienne sprawy”

# Skorowidz „Strażaka Wielkopolskiego“ za rok 1934

ARTYKULY WSTĘPNE	Str.	DZIAŁ TECHNICZNY I ORGANIZACYJNY	Str.
Od Redakcji	1	1. gram wykształcenia w zakresie:	
Ustawa przeciwpożarowa melioracyjna	9	1 stopnia strażaka szeregow.	22
Na dzień Św. Florjana	9		30
Odłóżka propagandowa na Tydzień (bro- my) Przeciwpożarowej	33		36
Boża na obrazie -- Bliźniak na rannick	43		54
Straż w akcji powodotowej	51		65
W dzień Zaduszny	67		
Ustawa z dn. 15 marca 1934 r. o ochronie przeciwpożarowej i przeciwstraszowej	15	Żeńskie Oddziały Samarytański Poznań.	
Wiersz „Wielka“	83	w nr. 2, 5 i 6 Strażaka Wlkp. str. 4 30 4	
		1 straż zawodowa grupy II	27
		III	28
		IV	29
<b>DZIAŁ URZŁDOWY:</b>	8	Sprawy pomocnicze do ratowania straż- cy pożarowych	31
Obłódky Związku Straży Pożarnych R. P.		1 zbiór literackich drzewek pożarniczy nr. 6 Strażaka Wielkop.	38
nr. nr.: 345, 346, 348, 350, 351	1	Załącznik do zabezpieczenia d. stawy w w. o. p. l.	43-54
nr. nr.: 345, 352, 354	12	Świetlice i formy techniczne świec i ognia zapalające	68
nr. nr.: 334, 339, 341	25	Kalendarz oficera strażackiego 1935 r.	71
nr. 398	35	Kalendarz ścienny na r. 1935	82
nr. 422	76		
Obłódky Okręgu Wojewódzkiego		<b>DZIAŁ OGÓLNY</b>	8
nr. 1	2	Spy przyznawany oberód za r. 193	17
nr. 2-5	26	Urządzenie koncertu przez OSP „Swa- rzędzi“	32
nr. 6	34	Święto Marja	3
nr. 7	35	Imbiensz 60-ty leci G.S.P. w Koscianu	37
nr. 7a, 8, 9 (Str. W)	37	Obchód Św. Florjana przez OSP (Ostrów Na Świętym Murze)	41
nr. 9-12	53	Przed powstaniem zlotu i w dzień w Odw. i	42
nr. 13	76	Obch. Z. O. S. P. w Gierczynie	55-57
nr. 14-16	77	Kontrola zarządzeń OPŁ. w Rzeszcu	73
nr. 17-18	84	Skorowidz	80
Wzrost ze statutu Związku Straży Po- żarnych	2-5		
Sprawy ogólnie za rok 1933	12-15		
Wzrost działalności Okręgu, Wojew. za rok 1934/35	16	Sprawozdania z odprawy walnych zgrupowań Oddziałów Powiatowych z działalności straży z kursów, zjazdów i zawodów na stronach: 5, 6, 7, 39, 40, 44-49, 58-63, 72, 73, 79, 80 i 89	
Z zebrań komisarzy Okręgu, Pow.	19		
Spis członków Zarządu Oddziałów Pow.	19		
Zwołanie Wojewody na urządzenie zlotów publicznych	64		
Regulamin sekcji strażacko-hucarskiej	35		
Regulamin zawodów marszowych	37		
Terminy zjazdów i zawodów	39		
Regulamin dla Z. O. S. P. w (Strażaka Wielkopolskiego)	33		
Wynki zawodów grupy II Koscianu	48		
Terminy zawodów i zjazdów	13		
Wynki zawodów powiatowych i region- owych w poszczególnych strażach	68-72		
1 strona o organizację wychowania fiz- ycznego i sportu w strażach pożarn	8		

Komitet Towarzystwa wydawcy: Zw. Straży Pożarnych R. P. Okręg Poznański. Redaktor odpow. Inspektor  
Tadeusz Busso. Osłonka: Drukarni Technicznej w Poznaniu ulica 27-go Grudnia nr. 5 (telefon nr. 22-6)



# STRAZAK WIELKOPOLSKI

*Wychodzi 20-go każdego miesiąca*

*Organ Poznńskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Strazy Pożarnych P.P.*

Rok 5

Poznań grudzień 1935 r

№ 12

## IDIEMY NA PASTERKĘ

IDIEMY DO KOŚCIOŁA  
I TY I JA I ON,  
BY POŚROD BRACI KOŁA  
ZANUCIĆ W JEDEK TOK,  
BY SPIEWĄC, JAK SIĘ GÓDZI,  
GDY GWIAZDA W NIEBIE DRZI  
KOLENDE „DÓG SIĘ RODZI —  
I ON, I JA I TY

JEŚT SŁODYCZ W NAWZĘJ WIERZE,  
WAJSŁODZIEJ Z WSZYSTKICH WIAR  
CO KARE CZAJERU SZCZERZE  
IRZYNOŚC SERCA DĄB,  
WYJĘDZĄ JEK HERODA  
POPLUMIĆ WASSI CRUC  
I DOZE SŁOWO: ZGODA —  
ZGODNENI WARGI SNUC

NA KADEJ, NA PASTEREC,  
OD TYLU, TYLU LAT  
PRZYBIERA ZGODA SERCI  
I MIŁY CAŁY ŚWIĄT,  
DO PRZEJ SŁODCZKU BOGA  
ŚLAD WSZEKIEI GINIE RŁA  
I KAŻDA MYŚL SŁOWROGA  
GORZEJE, ŻE DO CNA.

GDY PRZYJDZIEM DO KOŚCIOŁA  
DOWKĄJĄC Z SOBĄ KROK  
BŁOGOSŁAW NAS DOKOLA  
I NASZ STRAŁECKI ROK,  
BŁOGOSŁAW NAM I ZIEMI  
I MIEJ W OPIECIE NAS,  
SPRACAMI WIELBIACEMI  
BLĄGAMY-C WSZYSTKI WRAC!

ANTONI BOGUSŁAWSKI



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
i Nowego Roku składamy wszyst-  
kim Członkom Związku Czytel-  
nikom Serdeczne Życzenia





W dniu 10-go grudnia r.h. zasnął w Bogu przeżywszy lat 56

Sp.

## **Antoni Bednarek**

**| Podinspektor Pożarnictwa**

Niespodzianie i na posterunku pracy zeszedł z tego świata jeden z najstarszych członków Korpusu Technicznego, który od marca 1925 r. bez przerwy czynny był na terenie tuł. Okręgu, Wierzył niechciał niki w śmierć tak młoda nieustraszonego urzęownika, który zawsze szczylił się silnym zdrowiem i wytrzymałością. Na wszelkich kursach nawet wśród największej słoty i niepogody przykładem służył jak niezwracać uwagi na takie drobnostki jak niepogoda. Wierzył niechciał przedewszystkiem korzystać na kursie II i III słozenia w Bydgoszczy, który zmarły prowadził jako Komendant kursu. W niedzielę, dnia 8 bm. jeszcze był wśród nich, a w nocy z poniedziałku na wtorek po jednodniowej chorobie wagle zakończył żywot doczesny.

Sp. Druh Bednarek silnie był związany z rozwojem Związku, gdyż jako techniczny kierownik prawie wyłącznie był w terenie, gdzie przeprowadzał kursy, przeszkolenia i odprawy. Samych kursów w ciągu 10-ciu lat przeprowadził

ponad 125, szkoląc kilkutyśniczną armię strażników.

Całą duszą oddany był sprawom obrony przeciwpożarowej i mestrzarsze pracował nad rozwojem Strażactwa Ochotniczego.

To też śmierć Jego bolesnym odbiła się echem wśród druzów strażników. Dowodem uznania i sympatii były uroczystości ekspozycyjne w dniu 11. 12. odbyły się w Bydgoszczy oraz manifestacyjny pogrzeb w dniu 13. 12. 1938 r. w Poznaniu. Rzesza 500 strażników ochotników z pośród straży kolejowych, miejskich i wiejskich wraz z przedstawicielami władz strażackich, 20 szandarów strażackich oraz 42 wieści, niesione przez delegacje strażackie najczestym są dowodem jak cenilo zrzeszone strażactwo zasłużonego Poniera i Wychowawcę.

Nad grobem Sp. Druha Podinspektora Bednarka na cmentarzu sarafalnym św. Węjciecha, Strażactwo Wielkopolskie oddało poraz ostatni hołd umłowanemu Swemu Współpracownikowi na ulwie pożarnictwa.

**„Cześć Jego pamięci”.**

## OKOLNIK Nr. 604

### A 1 1 a W sprawie przestrzegania przepisowego umundurowania.

Ostatnio zauważono, że zarówno członkowie Korpusu Technicznego jak i ochotnicy straży pożarnej nie przestrzegają noszenia przepisowego umundurowania. Tak np. zapraszano noszenia pasa narzucanego przy pasie głównym, gdy regulamin wyraźnie w § 7 powiada o pasie — „**dla odliczów z podpińką**”; zaczęto używać płaszczy jednorzędowych, zamiast jak przewiduje § 3 „**dworzędowych**”, używano się beretów zamiast czapek rotaty i nawet widzieliśmy nawet regionalne kapelusze, a nawet zaczęto używać peleryn zamiast płaszczy i t. p.

Zarząd Główny zwraca uwagę, że umundurowanie ochotników w strażnictwie dotychczas nie zostało zmienione, za wyjątkiem doposażenia w roku 1928 używania na płaszcie spinka kolory ciemno granatowego równorzędnie z spinką kolory „marzeno” —

W związku z tem poleca się członkom Korpusu Technicznego oraz ochotcom straży **ścisłe przestrzeganie** obowiązującego dotąd regulaminu umundurowania i zwracać się że żadne odchylenia nie mogą mieć miejsca.

## OKOLNIK Nr. 617

### T III W sprawie hełmów stalowych.

Różnorodność kształtów hełmów, a szczególnie mała ich wytrzymałość na uderzenia niedbale wykonanie, wywoływały w strażach narzekania oraz powodowały poważne straty finansowe.

Wobec tego zwraca się niniejszym n.w.a.ś. iż z różnych kształtów przedstawionych przez różne firmy, okazał się najwłaściwszy kształt zaproponowany przez firmę „Huta Ludwików”.

Kształt ten, po dokonaniu licznych poprawek został uchwalony przez Komisję Techniczną i zatwierdzony przez Zarząd Główny w dniu 25. X. 35 r. Na tem niedostępnym Zarząd Główny zdecydował, iż kolor biały (błyszczyca) hełma jest praktyczniejszy od ciemnego, oraz zalecił stosowanie hełmów ze stali w tych strażach, które znajdują się w miastach, miasteczkach i większych ośrodkach przemysłowych. W innych strażach mogą być noszone hełmy z białego metalu lub nowego srebra jako tańsze od stalowych.

Dla informacji podajemy, iż ceny tych hełmów w hurtie przedstawia się następująco:

- 1 hełm stalowy, z blachy nierdzewnej, błyszczący (mat. o wytrzymał. 50 kg/mm<sup>2</sup>) — 20 zł.
- 2 hełm z białego metalu, błyszczący (mat. o wytrzymałości 35 kg/mm<sup>2</sup>) — 16 zł.
- 3 hełm z nowego srebra, błyszczący (mat. o wytrzymałości 35 kg/mm<sup>2</sup>) — 15 zł.

Ceny powyższe rozumieją się łącznie z opakowaniem loco fabryka w Kielcach i przy zakupie najmniej 25 sztuk.

Wszystkie zamówienia na blankiety Okręgów lub Oddziałów Powiatowych Związku załatwia sama firma „Huta Ludwików” w Kielcach licząc

ceny hurtowe. Straże zwracające się bezpośrednio do Huty będą kierowane do przedstawicieli i będą płacić ceny detalicznie wyższe, o czem należy je powiadomić. O wszelkich odchyleniach firmy prosimy nas natychmiast powiadomić.

Równoległe z opracowywaniem warunków technicznych dla hełmów normalnych, nie wykluczone jest, że w przyszłości może się znaleźć firma, która by podjęła się produkcji hełmów stalowych po cenach niższych

## OKOLNIK Nr. 615

### T I 15. Normalne nadwozia pożarnicze.

Wobec dużej różnorodności typów nadwozi, co do praktyczności konstrukcji których niejednokrotnie różnicowałyśmy już duże i zasadnicze zastrzeżenia. Wydział Techniczny Związku przystępuje do opracowania dla nowych nadwozi znormalizowanych typów nadwozi, aby narodzić również i te dziedzinie możliwie jednolitą i oraz ująć przepisami wszystkie obowiązujące.

Jednocześnie podajemy Okręgom Wojewódzkim i Oddziałom Powiatowym do wiadomości i dopilnowania, aby wszystkie nowe nadwozia były karosowane w firmach specjalnych, wprowadzonych i obciążonych z budowa nadwozi pożarniczych, w wypadkach wątpliwych prosimy zwracać się do nas po opinie co do firmy względnie toku postępowania.

—o—

## A W I Z O.

### Ustawa o ochronie przed pożarami i innymi klęskami z komentarzami.

Nakładem Wydziału Wydawniczego Związku okazała się w druku „Ustawa o ochronie przed pożarami i innymi klęskami z komentarzami” w opracowaniu o. Jerzego Adelsztajna, naczelnika Wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Komentarze opracowane są przelazycie i w sposób dostępny dla szerszego ogółu strażactwa, przycem treść istotną poprzedzona jest obszernym wstępem ilustrującym stan prawny w zakresie akcji przeciwpożarowej przed wejściem w życie ustawy oraz oświetlającym najważniejsze postanowienia ustawy.

Książka ta znaleźć się powinna w bibliotece każdego Okręgu Wojewódzkiego i Oddziału Powiatowego oraz każdej straży pożarnej, jak również w posiadaniu działaczy pożarniczych, następujących mandatów kierownicze w organach władz związkowych i w strażach pożarnych.

Pozatem władze Okręgów i Oddziałów powinny dolożyć starań, aby rzeczona książka nabywamy była również przez Wydziały Powiatowe, magistratry miast, urzędy gminne oraz przez PP, Inspektory Umiejętności i inne osoby, zainteresowane w akcji przeciwpożarowej i w opamowywaniu innych klęsk żywiołowych.

Cena księgarska książki w oparciu kartonowej wynosić będzie w zasadzie zł. 3.— (z przesyłką zł. 3 gr. 30). Na miesiące: grudzień rb. i styczeń r. p. cena ta dla straży pożarnych i dla urzędów ustalona zostaje w wysokości zł. 2 gr. 40, czyli z uste

stwem 20% (z przesyłką zł. 2 gr. 70). Za egzemplarz oprawione w płótno ze złocionym tytułem dolicza się zł. 1.—.

Dla zakupujących jednocześnie książkę „Prawo o stowarzyszeniach (z komentarzami)” zastosować nie będą dalsze ulgi (o czym niżej).

#### **Książka „Prawo o stowarzyszeniach”**

Jak już o tem zagawadaliśmy (okólnik nr. 33) zakładem Wydziału Wydawniczego Związku ukazała się w druku książka „Prawo o stowarzyszeniach” (z komentarzami) w opracowaniu p. Władysława Czapińskiego, naczelnika Wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Jest to już drugie wydanie omawianej książki, znacznie rozszerzone przez uzupełnienie szeregiem rozporządzeń, wydyktów w miedzy czasie od poprzedniego wydania.

„Prawo o stowarzyszeniach (z komentarzami)” na podstawie którego ustronowiona została organizacja stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych, jest podręcznikiem niezbędnym dla każdego Okręgu Wojewódzkiego i Oddziału Powiatowego, dla każdego członka Komisji Technicznej i dla każdej Straży Pożarnej.

Cena książeczka książki w wynosi zł. 3.— (z przesyłką zł. 3 gr. 30). Dla członków straży pożarnych i członków związków cena ustalona została w kwocie zł. 2 gr. 50 (z przesyłką zł. 4 gr. 50).

Dla zakupujących łącznie „Ustawie o zręczności (z komentarzami)” i „Prawo o stowarzyszeniach (z komentarzami)” cena łączna do dnia 1-go lutego r. n. wynosi za egz. w oprawie kartonowej zł. 4.50 (z przesyłką zł. 4 gr. 50). Za egzemplarz oprawione w płótno dolicza się zł. 1.— od egzemplarza.

#### **Regulamin Związkowego Sądu Honorowego i Regulamin Sądów Dyscyplinarnych**

Nakładem Wydziału Wydawniczego Związku ukazała się ostatnio w druku broszurka n. t. „Sądu Honorowego”. Zawiera ona: Regulamin Związkowego Sądu Honorowego Zw. Str. Poż. R. P. oraz Regulamin Sądów Dyscyplinarnych dla członków Komisji Technicznej Zw. Str. Poż. R. P.

Cena sprzedana egzemplarza wynosi 20 z przesyłką 40. — Okręgi Wojewódzkie i Oddziały Powiatowe otrzymują bezpłatnie jeden egzemplarz tych Regulaminów.

Zamówienia na wszelkie ilości należy składać do Administracji „Przedsiębiorstwa Pożarniczo-Technicznego” w Warszawie, ul. Włodowska 235.

#### **Kalendarz Oficera Strażackiego**

Podajemy do wiadomości władz Okręgowo-Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych i prosimy o podanie składek do wiadomości straży pożarnych, że dnia 20-g. grudnia r. b. ukazuje się w sprzedaży „Kalendarz Oficera Strażackiego na rok 1936-ly”.

Treść „Kalendarza” obejmować będzie około 300 (trzyset) stron druku.

Czwarty numer „Kalendarza Oficera Strażackiego” będzie zawierał obszernie wskazania, niezbędne oficerom strażackim oraz członkom władz straży i terenowych komisji karnacyjnych w wypełnieniu ich odpowiedzialnych obowiązków. Specjalną przysługą waznie postanowiono zwolnić

na wskazania, dotyczące racjonalnego zabezpieczenia przeciwpożarowego różnych obiektów, oraz na te decydujące zadani oficerów strażackich i członków władz strażackich, jakie w poprzednich rocznikach się były wyzlekdione.

Ulgowo ceny „Kalendarza” w przedpłacie do dnia 15 grudnia r. b. oraz obowiązujące po tym terminie podane zostaną w nr. 23 im „Gazety Strażackiej” z dnia 25. XI. rb.

Przypuszczamy, że obecny rocznik „Kalendarza Oficera” spotka się z tak przychylnym przyjęciem, jak i roczniki poprzednie.

#### **„Kalendarzyk Samarytanek”**

Wobec szybkiego rozwoju jednostek żeńskiej służby samarytansko-pożarniczej, Wydział Wydawniczy opracował „Kalendarzyk Samarytanek na rok 1936-ly”, który ukazuje się z drukiem w pierwszej połowie miesiąca grudnia r. b. „Kalendarzyk” zawierać będzie cenne wiadomości i wskazania, niezbędne dla każdej samarytanek w jej służbie strażacko-samarytanskiej i społecznej.

Okręgi Wojewódzkie i Oddziały Powiatowe, zakupić zbiorowo „Kalendarzyk” w terminie do dnia 15 grudnia, cena łącznie z przesyłką następująca: 1 egz. 100 gr. — 10 egz. 1000 gr. — w oprawie kartonowej 20 (z przesyłką 40) — w oprawie płóciennej 1. — (zł. 1.20).

Ze wszelkich miar byłoby pożądaną, aby pierwszy rocznik tego „Kalendarza” znalazł się w posiadaniu każdej samarytanek.

Referentki wojewódzkie oraz powiatowe z. s. p. powinny doliczyć w tym kierunku odpowiednich składek, nie należy jednak w żadnym razie stwierdzać sytuacji przysposobienia kalendarzyka przez te samarytanek, których środki materialne mogą im to nie pozwolić.

#### **„Kalendarz ścienney”**

Podajemy do wiadomości Władz Okręgowo-Wojewódzkich i Oddziałów Powiatowych i prosimy o podanie składek do wiadomości straży pożarnych, że w końcu listopada r. b. ukazuje się w sprzedaży, wydany nakładem Wydziału Wydawniczego Związku, „Ścienney Kalendarz Strażacki na rok 1936-ly”, wykonany w formacie 34x50 cm.

Jak w latach ubiegłych, również i w roku bieżącym „Ścienney Kalendarz na rok 1936-ly” powinien być wykorzystany przez straż w celach propagandowych, przyczem może on służyć również strażom ludności na ich potrzeby.

Podajemy „Ścienney Kalendarz” wraz z podaniem jego ceny zmniejszonej zostały w nr. 21-ym „Gazety Strażackiej” z dnia 10. XI. rb.

#### **Portrety Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych**

Wydział Wydawniczy Związku podjął się sprzedaży portretów Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza Smiętego; Portrety zawierają autograf jednego z cennych obrazów, w wykonaniu przez Generala.

Portret wykonany jest artystycznie, w formacie 50x70 cm.

Ważnikowany portret znaleźć się powinien przedwzrostem w lokalu każdego Okręgu Wojewódzkiego i Oddziału Powiatowego. Pożatem Za

rządy Okręgów i Oddziałów powinny dolożyć sta-  
rań, aby portret znalazł się stopniowo w jaknaj-  
większej liczbie świetlic strażackich. Będzie to wy-  
razem przywiązania żołnierskiego, jakie wnieśli  
obecnie Wodzowi Sił Zbrojnych Państwa.

Cena portretu łącznie z przesyłką wynosi  
zł. 2 gr. 50. Zamówienia nadsyłać należy do Admi-  
nistracji „Przedsiębiorstwa Pożarniczego” i „Gazety Stra-  
żackiej”, wpłacając należność na konto w P. K. O  
Nr. 235.

## Sprawozdanie finansowe z Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej

L. p.	Oddział Powiatowy	Sprawozdanie nadziesiąte straż	Ogólny dochód	Casyty dochód	L. p.	Oddział Powiatowy	Sprawozdanie nadziesiąte straż	Ogólny dochód	Casyty dochód
1	Bydgoszcz	22	439,81	323,99	15	Ostrów	40	575,09	642,25
2	Chodzież	18	315,00	216,70	16	Oborniki	5	264,11	141,93
3	Czarnków	12	106,87	106,87	17	Poznań	34	647,70	477,62
4	Gniezno	20	405,84	323,13	18	Rawicz	16	450,35	382,16
5	Gostyń	30	537,32	434,02	19	Śrem	17	270,69	240,49
6	Inowrocław	31	1139,19	1001,60	20	Środa	13	285,18	258,28
7	Jarocin	29	347,96	221,55	21	Szamotuły	23	452,26	365,40
8	Kępno	88	860,97	670,01	22	Szubin	12	601,08	487,12
9	Kościerzyna	54	945,21	678,61	23	Wągrowiec	28	748,50	670,94
10	Krotoszyn	51	356,29	300,93	24	Wolsztyn	14	288,52	205,82
11	Leszno	33	684,—	482,21	25	Września	16	463,76	383,54
12	Międzybuzze	4	102,57	57,16	26	Wyrzysk	16	943,92	683,69
13	Mogilno	31	725,27	426,13	27	Znin	20	157,01	319,87
14	N. Tomysł	12	638,53	529,24					
							684	14.213,36	10.940,26

## Wyniki zawodów

Zawody rejonowe w Smolcach dnia 11. VIII 1935 r.

1	O.S.P. młodsze Smolce w IV grupie	128 pkt.
2	" Smolce I.	121
3	" Smolce II.	118
4	Siedlec	106
5	Czeluścian	93
6	Pegowo II.	85
7	Wilkońce II.	81

Zawody rejonowe w Krobie dnia 25. VIII 1935 roku

1	O.S.P. Chmińscy	w IV. grupie	147 pkt.
2	" Krobia Stara		144
3	Delegacja		134
4	Solkanice		125
5	Podlaski II.		123
6	Żytkowice II		120
7	Żychlewo		95

Zawody rejonowe w Pleskach dnia 15. IX. 1935 r.

1	O.S.P. Czachorowo II.	w IV. grupie	161 pkt.
2	Bożewice II		156
3	Dusznica II.		152
4	Jeżewo		150
5	Daleszyn		147
6	Czachorowo		145
7	Siedmiogórów II		140
8	Bożewice II.		139
9	Ziółkowo II.		139
10	Kusowo II.		138
11	Szelonowo II		134
12	Zimnowoda		117

Zawody powiatowe w Gostyniu dnia 6. X 1935 r

1	O.S.P. Gostyń - Miasto	w II grupie	118 pkt.
2	Gostyń - Kolce		118

5	Gostyń - Głok		114
4	Pisaki	w III grupie	127
5	Borek		59
6	Bożewice II.	w IV. grupie	130
7	Żytowiecko II.		111
8	Czachorowo II		108
9	Jeżewo		95
10	Smolce I.		83
11	Chmiński		75
12	Siedmiogórów II	pozi konkur.	101
13	Krobia Stara		99

### POWIAT WYRZYSK

#### Zawody powiatowe w Mroczku

1 tyg. niepełne	W grupie	Straż Pożarna	Punkty
1.	I.	O.S.P. Biulowice	86
2.	II.	Nakło miasto	81
3.	III.	Nakło Ciekocin	77
4.	IV.	Wyrzysk	148
5.		Wyszka	126
6.		Osiek	125
7.		Mroczko	110
8.		Miasztyn	104
9.		Nieczychowo Zakł. poza konkurs.	130
10.		Grabionta	174
11.		Tinkow	87
12.		Grabowo	76
13.		Płatek	72
14.		Wiele	53
15.		Wiktorowko	44
16.		Suchary	47
17.		Sodki	42
18.		Drzewianow	60

**POWIAT WRZEŚNIA**

Zawody powiatowe w Wrześni 7. VII 1935 roku			
Uczestnik	Grupa	Straż Pożarna	Punkty
1.	II	O.S.P. Września	79
2.	"	Sroda	66
3.	III	Strzałków	127
2	"	Miloslaw	123
1	IV	Sędziejowice	108
2	"	Siew	107
3	"	Kacznów	105
4.	"	Gutowo Wielkie	100
5.	"	Mikaszewo	98
6.	"	Marzenin	94
7.	"	Brudzewo	86

**POWIAT SREM**

Zawody powiatowe w Sremie 7. VII 1935 roku			
Uczestnik	Grupa	Straż Pożarna	Punkty
1.	II	O.S.P. Kościan	118
2	"	Mosina	76
3	"	Srem	73
1	III	Krosno	68
2	"	Końce	60
1	IV	O.S.P. Wiry	57
2	"	Zabikowo	50
3	"	Dulewo	55
4.	"	Puszczkowo	53
5.	"	Mechlin	73
6	"	Nowitczek	25

**POWIAT WOLSZTYN**

Zawody powiatowe w Mochach 11 VIII 1935 roku			
Uczestnik	Grupa	Straż Pożarna	Punkty
1	IV	O.S.P. Muchy	142
2	"	Kaszczor	128
3	"	Błotnica	121
4	"	Narborze	118
5	"	Jaromierz	100
6	"	Rostarszewo	98
7	"	Ciechobice	82
8	"	Rafaje	81
9	"	Obra	68
1	IV	Poza konkurs	187
2	"	O.S.P. Brenno	126
3	"	Wilowo	126
4	"	Pofrzeczowice	127

**POWIAT SZUBIN**

Zawody powiatowe w Szubinie 15 IX 1935 roku			
Uczestnik	Grupa	Straż Pożarna	Punkty
1	III	O.S.P. Szubin	156
2	"	Labiszyn	122
3	"	Lachowa	126
4	IV	Malice	125
5	"	Barcin Wąs	103
6	"	Labiszyn Wś	96
7	"	Ryszardowo	94
8	"	Dąbrówka Szubka	92
9	"	Wolice	84
10	"	Królikowo	78

## Kurs I. stopnia w Kościanie

Żywy ruch strażacki powiatu kościańskiego taki ze znaczną siłą wywiązał się w ostatnim roku w powstaniu około 20 nowych placówek, skłonił Zarząd Oddz. Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w Kościanie do zorganizowania kursu dla kandydatów na uczestników Straży Pożarnych i ich zastępców od 18 do 25 listopada b. r. w Kościanie. Celem tego kursu było ścisłe podwyższenie poziomu strażackiego kierownictwa placówek strażackich, aby przez umiejętne wyszkolenie swoich podwładnych strażaków mogli dać gwarancję społeczeństwu wykonania dobrowolnie przyjętych na siebie obowiązków niesienia pomocy i ratunku bliżniemu na wypadek klęsk żywiołowych. O zrozumieniu idei pożarnictwa strażaków powiatu kościańskiego świadczy fakt, że mimo ciężkich warunków materialnych, w czasie, gdzie w walce o byt każda godzina jest dla człowieka bardzo cenna, w kursie wzięło udział 60 kandydatów, którzy nie zawahali się dla dobra sprawy opuścić swoich warsztatów pracy na cały tydzień. Komendantem kursu był dr, aspirant Grzeszkowiak, któremu wydatną pomoc w przeprowadzeniu tak liczego kursu ofiarowali bezinteresownie członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kościanie duchowieństwo, Tyczewski i Józefowski. Dzięki praktycznej karności i solidarności koleżeńskości kursu, kurs powyższy spełnił w zupełności swoje zadanie, bo w ciągu 8 dni kursieci - strażacy z rąb przetrzymali się w prawdziwych strażaków. W ciągu tygodnia wzywali kurs drh Inspektor Busza

W przeciągu zamknięcia kursu wzięł udział Prezes Rady Oddziału Powiatowego p. Starosta Kamiński, który z honorami apelem zwrócił się do kursistów, aby nabytą wiedzę na kursie wprowadzili w czyn na terenie działalności swych placówek dla dobra Państwa i współobywateli. Następnie Prezes Oddziału Powiatowego drh. Richter w dłuższym przemówieniu scharakteryzował pracownictwo Straży Pożarnej, zachęcając kursistów do intensywniej pracy nad rozwojem swych Straży. Na zakończenie drh. Prezes Richter pożegnał uczestników z Kościana do Poznania drh. aspiranta Grzeszkowiaka, dziękując mu w serdecznych słowach za pracę przy organizowaniu nowych straży w powiecie. W imieniu kursistów zebrał drh. Grzeszkowiaka drh, szarek Kamiński i Czernioma.

Po odpłynięciu medytowy drh. Prezes Richter zamknął kurs hasłem „Contem”.

### U W A G A

Nadesłane listy i formularze dla członków Straży Pożarnych. Listy i formularze będą wysyłane tylko za załączeniem do oddziałów powiatowych. Dokład należy się na nie złożyć

Inspektor Busza.

## **Strażacy pow. wrzesińskiego czuwają**

W dniach 13 i 20 października odbyły się manewry strażackie w miejscowościach Kołaczekowo i na terenie fabryki Luboń - Staw w pow. wrzesińskim. Manewry zorganizowane zostały przez Zarząd Oddz. Pow. Już miesiąc przedtem zainteresowanie się manewrami było bardzo wielkie. Na temat manewrów mówiono na zebraniach i zbiórkach strażackich, lecz data ich odbycia się, była dla D-lów okryta tajemnicą. Wielkie poruszenie na stało w dniach 13 i 20, kiedy specjaliści goście w ręczyli listy zapieczetowane uczelnikom O. S. P. w których nakazane było zarządzanie alarmu i wyznaczenia trasy jazdy do miejsca przesłuchania. Na zew frakcji spieszyli strażacy do remiz, dokąd stawali się wszyscy. Ponieważ w rozkazie zamieszczano było, że na sikawce wolno wjechać tylko obsłudze,

reszta D-lów udala się rowerami. Akcje w jednej i drugiej miejscowości kierowali uczelnicy rejonowi. W manewrach wzięło udział samarytanka, które otrzymały pewne funkcje jak: węzłowych, wywindowców wodnych, gońców i sanitariuszek. Z powierzonych im zadań samarytanka wywiązała się b. dobrze. Po przeprowadzonej akcji w Kołaczekowie na terenie fabryki Luboń - Staw zastąpił raport i omówienie. Ogółem w manewrach wzięło udział 24 oficerów, 133 szeregowych i 7 sam-poż. Z przeprowadzonej akcji tak członkowie Zarządu Oddz. jak i cała bród strażacka była zadowolona, to też odjeżdżając przyrzekli nadal wytrwale pracować na terenie strażackiej w myśl hasła „Bogu na chwalebę, bliźniemu na ratunek”

Fr. J.

## **Kurs I. stopnia w Śremie**

W dniach od 20 do 27 listopada został przeprowadzony w Śremie kurs I stopnia, zorganizowany przez Oddział Powiatowy. W kursie wzięło udział 18 d-lów uczelników, zast. i strażaków z powiatu śremskiego. Komendantem kursu był drh aspirant Feichert, szefem kursu drh. p. o instr. Stępa. Jako wolne słuchaczy, brały również udział samarytanka z z. j. s. sam-poż. z Śremu. Kurs był wizytowany przez drh. insp. Basze. Na zakończenie kursu przybył drh. Podinspektor, Had-

narek, jako przewodniczący komisji egzaminacyjnej. Przy zakończeniu obecni byli: zast. p. starosty p. referendarz, prezes Oddziału drh. Debiński, komendant pogotowia p-poż. z Szkoły Młodzieńczej samarytanka z Śremu, członkowie Zarządu Oddziału Pow. oraz uczelnik rej. drh. Piuska z Mosina. Prymasem kursu został drh. Walczak Czesław z O. S. P. Mosina, który jako nagrodę otrzymał tonię ufundowaną przez nasz rej. Piuska.

## **Kurs I. stopnia w Chodzieży**

Od 25 listopada do 2 grudnia b. r. odbył się w Chodzieży kurs I stopnia, zorganizowany przez Chodzieski Oddział Powiatowy. Kurs ten ukończyło 16 uczelników, ich zast. i strażaków z terenu powiatu. Komendantem kursu był od 25 do 27 drh aspirant Gzaryński, od 28 XI, drh aspirant Feichert, szefem drh p. o instr. Łada. Wykładow-

czyną z działy stażby sam-poż. i ratownictwa był komendantka z. j. s. p. d-lina Grabka. Na zakończenie kursu obecni byli p. Starosta Powiatowy Siedlceżyński. Prezes Oddziału drh. burm. Maron, członkowie Zarządu Oddziału, oraz samarytanka z Chodzieży. Prymasem kursu został drh Hede-szyński z O. S. P. Rudzyń

**DRUKI**  
WSZELKIEGO RODZAJU  
BUSTOWNIE SZYBKO TANIO  
WYKONAJE  
**DRUKARNIA TECHNICZNA**  
POZNAŃ  
27 GO GRUDNIA 5  
TELEFON 22 40

## **Czytajcie i rozpowszechniajcie**

rgan Poznańskiego Okręgu Wołewodzkiego  
Związku Straży Pożarnych R P

## **„STRAŻAK WIELKOPOLSKI”**

# Skorowidz „Strażaka Wielkopolskiego” za rok 1935.

## ARTYKUŁY WSTĘPNE

<p>Na 5-ty rok naszego Wydawnictwa . . . . . 41</p> <p>O nowym statucie Ochotniczych Straży Pożarnych . . . . . 49</p> <p>Strażactwo Wielkopolskie w dniu Imienii Marszałka Józefa Piłsudskiego . . . . . 70</p> <p>Fotografia Prezesa Rady Okręgu Wojewódzkiego Pana Wojewody Poznańskiego Artura Maruszewskiego . . . . . 56—57</p> <p>Fotografia pp. Marszałka Józefa Piłsudskiego . . . . . 60—68, 72—73, 83—84</p> <p>Jubilej obrony przeciwpożarowej . . . . . 81</p> <p>Odezwą Zarządu Głównego Związku Straż Pożarnych R. P. . . . . 58</p> <p>Dlaczego jestem samarytanką? . . . . . 63</p> <p>Rocznica 11-go listopada 1918 roku Wiersz „Jźmiomy na Pastelkę” . . . . . 67</p>	<p>1</p> <p>9</p> <p>19</p> <p>27</p> <p>39</p> <p>47</p> <p>58</p> <p>63</p> <p>67</p> <p>79</p>
--	---

## DZIAŁ URZĘDOWY

<p>Okólniki Zarządu Głównego Związku Straż Pożarnych R. P.: . . . . . 33</p> <p>nr. nr. 497, 498, 500, 502, 515, 517 . . . . . 34</p> <p>nr. nr. 520, 527, 528, 529, 530, 531 . . . . . 58</p> <p>nr. nr. 501, 567, 568, 570, 571, 572 . . . . . 64</p> <p>nr. nr. 579 . . . . . 69</p> <p>nr. nr. 597, 598, 584 . . . . . 70</p> <p>nr. nr. 594, 595 . . . . . 81</p> <p>nr. nr. 604, 617, 618 . . . . . 2</p> <p>Okólniki Okręgu Wojewódzkiego . . . . . 7</p> <p>nr. nr. 1, 2, 3 . . . . . 10</p> <p>nr. nr. 4, 5, 6, 7 . . . . . 20</p> <p>nr. nr. 8, 9, 10, 11 . . . . . 35</p> <p>nr. nr. 12, 13 . . . . . 43</p> <p>nr. 14 . . . . . 48</p> <p>nr. 15 . . . . . 4</p> <p>Nowy etap w życiu Strażactwa Wlkp. . . . . 13—15</p> <p>Statut Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej . . . . . 21</p> <p>Z posiedzeń Rad Oddziałów Powiatowych W sprawie prenumeraty za „Strażaka Wielkopolskiego” . . . . . 21</p> <p>Z posiedzenia Rady Okręg Wojewódzkiej . . . . . 28</p> <p>Opisowy stan działalności na rok 1935/36 . . . . . 28—31</p> <p>Projekt budżetu Okr. Woj. na rok 1935/36 . . . . . 42</p> <p>Ankieta w sprawie wycieczek krajoznawczych . . . . . 35</p> <p>Oredzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Rozkaz Zarządu Głównego Związku Straż Pożarnych R. P. . . . . 40</p> <p>Komunikat w sprawie wycieczek strażackich . . . . . 45</p> <p>Terminy zawodów . . . . . 44</p> <p>Zerowanie Wojewody na urządzenie zbio rek publicznych . . . . . 48</p>	<p>41</p> <p>49</p> <p>70</p> <p>56—57</p> <p>60—68, 72—73, 83—84</p> <p>81</p> <p>58</p> <p>63</p> <p>67</p> <p>79</p> <p>33</p> <p>34</p> <p>58</p> <p>64</p> <p>69</p> <p>70</p> <p>81</p> <p>2</p> <p>7</p> <p>10</p> <p>20</p> <p>35</p> <p>43</p> <p>48</p> <p>4</p> <p>13—15</p> <p>21</p> <p>21</p> <p>28</p> <p>28—31</p> <p>42</p> <p>35</p> <p>40</p> <p>40</p> <p>45</p> <p>44</p> <p>48</p>
---	--

## DZIAŁ TECHNICZNY I ORGANIZACYJNY

<p>Program obowiązującego działu W P w strażach pożarnych . . . . . 3—4</p> <p>Z odpraw instruktorów . . . . . 5 i 12</p> <p>Służba podczas publicznych widowisk . . . . . 7—8</p> <p>Porządek w świetlicy i strażnicy . . . . . 8</p> <p>Zmiany w murze w programie zawodów wszystkich grup . . . . . 44</p> <p>Odezwą w związku z wyborami do Sejmu i Senatu . . . . . 49</p> <p>Oboz propagandowy na terenie w roku 1935 Czy zachodzi konieczność ograniczenia Straży Przemysłowych . . . . . 52</p> <p>Kalendarz oficerski . . . . . 75</p>	<p>41</p> <p>49</p> <p>70</p> <p>56—57</p> <p>60—68, 72—73, 83—84</p> <p>81</p>
---	---

## DZIAŁ OGÓLNY

<p>Gwiazdka Strażaka w Zdaniach . . . . . 11</p> <p>Fragmenty z udziału Strażactwa Wlkp w obchodzie Imienii Marszałka Piłsudskiego . . . . . 27</p> <p>Program 60-letniego jubileuszu O S P Kępczo . . . . . 36</p> <p>Liga Morska i Kolonjalna . . . . . 36</p> <p>Budujmy — Oszczędzajmy . . . . . 37</p> <p>Wiersz „Na dzień św. Florjana” . . . . . 38</p> <p>Uroczystości pogrzebowe Marszałka Piłsudskiego . . . . . 40 i 42</p> <p>Od święta i na codzień . . . . . 42</p> <p>Zjazd powiatowy w Kępnie . . . . . 49</p> <p>Fragment z udziału jednostki ż. s. s. p Kępczo w zjeździe powiatowym . . . . . 50</p> <p>Wrażenia z kursu samar.-pożarn. w Sierakowie . . . . . 58</p> <p>Z życia samarytanek . . . . . 65 i 77</p> <p>Jubileusz 25-cio letniej pracy na polu obrony p-poż. dl. Richtera . . . . . 70</p> <p>50-letni jubileusz O S P Wieleń : Notecja . . . . . 74</p> <p>Parę słów o ziołach . . . . . 76</p> <p>Zmarli strażacy . . . . . 12, 25, 37, 43 i 80</p> <p>Skorowidz . . . . . 86</p> <p>Sprawozdaniu z odpraw, walnych zgromadzeń z działalności straży, z kursów, zjazdów i zawodów na stronach: 6, 10, 18, 23—25, 45—46, 49, 50, 59, 66, 71, 73—74, 75—76, 84—85.</p>	<p>11</p> <p>27</p> <p>36</p> <p>36</p> <p>37</p> <p>38</p> <p>40 i 42</p> <p>42</p> <p>49</p> <p>50</p> <p>58</p> <p>65 i 77</p> <p>70</p> <p>74</p> <p>76</p> <p>12, 25, 37, 43 i 80</p> <p>86</p>
---	--



# STRAZAK

# WIELKOPOLSKI

*„Pochodzi 20 gr każdego miesiąca”*

Organ Poznańskiego Okręgu Wojewódzkiego  
Związku Strazy Pożarnych R. P.

Rok 6

Poznań, Grudzień 1937

Nr. 12

## Przy wspólnym oplatku...

Druhowie! Oto przy biesiadnym stole  
Zgodną gromadą zasiadliśmy w krąg.  
Iły jaż przed rokiem w kochanym zespole,  
Złączyć w oplatku uścisk bratańskich rąk.

Jako przed rokiem w zastroju serdycznym  
Boża Narodzin witać będziemy cud,  
I jak przed rokiem z wyzycajem odwiedz w m  
W Nim siły czerpać na rycerski trud.

Może nie wszysey ci samę śladzimy  
Może nam kogo zabrał twardej los,  
Może ktoś zeszedł w śmierci calun niemy  
Może ktoś życie dał na chwaly stos.

Może z nas który w bohaterskim trudzie  
Polecił, strażackiej służby pełniąc znoś,  
Może na twardej padzi ktoś czynu grudzie,  
Gdy na zwycięstwo szedł w nożary bój

Więc gdy przy wspólnym zasiadziemy stole  
W cicha, zimowa, wigilijną noc,  
Cześć złożyć najpietw w koleżeńskim kole  
Ofiarnym dachom wietkim w czynu moc.

Bo dowies mamy, że w dzielnym pochodzie  
Wciąż naprzód idziem w bohatetów ślad,  
Ze brać strażacka — to w polskim narodzie  
Synów ofiarnych najpiekniejszy kwiat.

Szymon Czech

Cześć bohaterom — wykrzykajmy spolem  
I Boża prosimy, by dodał nam sił  
Wytrwać w cnej walce z okrutnym żywotem  
„Bo krew ostatniej kropli naszych żył”.

Wytrwać nam pozwól Wszęchpotężny Boże,  
Co Syna zstawsz dziś na padół leż,  
Wytrwać nam pozwól, by jak On w pokorze  
Stał pod Twym znakiem, aż po życia kres,

Bo trud swój znoimy spełniając radośnie,  
Twych to przykazani wypielaliśmy głos,  
A Syna Twego wzorem, w życia wiośnie  
Krew my dać zdolini na ofiarny stos.

A że już mamy, wierol hasłom lwosom  
Iych, którech czyny mieć możemy za wzor  
Cześć bohaterom deis składając swoim,  
Gdzie, tak Boże, chwalam w głosów chor

Druhowie! Niechaj podniosie te chwile  
Zgoda wielki rozbudzą w nas żar  
Do walki w życia codziennego pyłe,  
W którą idziemy śiac swych trudów dar



*Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składamy wszystkim Członkom Związku i Czytelnikom serdeczne życzenia*

## Przed nowym okresem budżetowym

Za kilka tygodni rozpoczyna się prace nad układaniem budżetów Powiatowych Związków Samorządowych i budżetów gminnych. Jest to okres niezmiernie ważny, bo decyduje o tym, jakie zadania zostaną przeznaczane na poszczególne działy pracy. Okres ten zdecydowanie również o rozwoju pracy na odcinku organizacji obrony przeciwpożarowej w roku gospodarczym 1937/38.

Mamy sobie powiedzieć otwarcie, że chociaż dużo zrobiono na tym polu, tak pod względem osobowym jak i pod względem zaopatrzenia straży w sprzęt, to jednak nie możemy sięgnąć obrony przeciwpożarowej na terenie tutej. Województwa uważać za odpowiadającego potrzebom terenu.

Województwo Poznańskie mające na terenie około 2 miliony ludności podzielone jest na 27 powiatów wiejskich i 4 miejskie, ok. 200 gmin wiejskich i 100 miejskich oraz na ok. 4000 gromad. Na tym terenie szerzy się w ostatnich latach rocznie około 3000 pożarów, które wyrządzają rocznie około 15 milionów strat bezpośrednich i pośrednich. Na terenie miast i gromad znajduje się dotychczas 60 straży zmotywowanych oraz ok. 1500 straży posiadających sikawki ręczne, w 95% caterokółowo-skrzyniowe. Około 300 sikawek jednak jest systema przestarzałego, które stopniowo należy wycofywać z użycia.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że stan taki nie może nas zadowolić i że zapotrzebowanie terenu jest jeszcze większe. Obliczając wartość sprzętu przeciwpożarowego bez remizy wszystkich straży miejskich i wiejskich na terenie Województwa na ok. 5 milionów złotych, przewidyując trzebież na utrzymanie tego sprzętu rocznie najmniej 5% czyli 250 tysięcy zł. Pokrywa się taka kalkulacja z planami finansowymi jakie na rok 1937 opracowały Oddziały Powiatowe Związku Straży Pożarnych K. P. tutej. Określa, które zaopatrzenie na wszystkie cele obrony przeciwpożarowej na terenie Okręgu obliczyły na ok. 1 miliona złotych.

Nie można tej kwoty uważać za zbyt wysokiej, jeżeli uwzględnimy nową zadania straży pożarnych i wartość jaką obecnie władze konstytuowane przykładają do należytego zorganizowania obrony przeciwpożarowej.

Dotychczas się coraz więcej niebezpieczeństwo, jakie grozi nam będzie w czasie przyszłej wojny przez coraz skuteczniejsze bomby zapalające. Stądż się wnioskując, że skoro straż już w czasie pokoju będą dobrze zorganizowane i wyszkolone i wyposażone w sprzęt nowoczesny, to wtedy mamy korzyść bezpośrednio dziś w postaci zamulanej straż i to właśnie, możemy ze spokojem myśleć o niebezpieczeństwach w czasie wojny. Mamy nadzieję do odrobienia dużo zaległości, szczególnie jeżeli chodzi o sprzęt nowoczesny i

dziś już nie ma czasu na odkładanie sprawy nabywania nowego koniecznego sprzętu.

Dlatego przy układaniu budżetów na rok 1937/38 wszyscy zainteresowani wspólnie muszą wytyczyć szlak, aby umożliwić już w tym roku nabycie jak największej ilości tego sprzętu oraz przeszkolenie jak największej ilości straży pożarnych.

Według art. 35 ust. 2 ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami z 13. III. 1934 r. pomocą Powiatowe Związki Samorządowe przede wszystkim koszty sil i fachowych zajmujących się organizacją i szkoleniem służby przeciwpożarowej, tj. koszty utrzymania powiatowych instruktorów pożarnictwa. Oczywiście w miarę możliwości subwencjonują całością organizacji obrony przeciwpożarowej zależnie od potrzeb swego terenu.

Gminy miejskie i wiejskie pokrywają przede wszystkim koszty zakupu i remontu przyrządów i przyborów pożarniczych, koszty budowy i remontu remiz strażackich oraz zbiorników wodnych, koszty ubezpieczenia strażaków od wypadków. Poza tym gminy współdziałała w ponoszeniu kosztów wyszkolenia straży, kosztów zawodów, manewrów i odpow. oraz w ponoszeniu kosztów za saccielność rejonowych.

Stowarzyszenia ochotniczych straży pożarnych będą w miarę sił współdziałały w ponoszeniu wydatków na całokształt obrony przeciwpożarowej. Straże zarabia przede wszystkim uwagę na zrewnowanie jak największej ilości członków wspierających celem powiększenia funduszy własnych, któreby mogły być obrócone na usprawnienie straży.

Pozostają nam jeszcze jeden fundusz, który za silni kasy samorządów i straży na zakup sprzętu budowe remiz i ulępszenie warunków wodnych. Będą to kwoty z Centralnego Funduszu Przeciwpożarowego przydzielonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Należy jest to fundusz jak na potrzeby tutej, terum bardzo szczupły, bo w nosi tylko 87 500 zł. na rok 1937. Okręg zabiega wraz z Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych a pa-za Wojewódę o podwyższenie tej kwoty. Musimy jednak przestrzedzać szczególnie zainteresowanie gminy i straż przed zbytnim optymizmem, gdyż nie ma wielkich wśdoków na znaczne podwyższenie tej kwoty z funduszu centralnego.

Liczymy przede wszystkim na własne siły. Storo przez wielkie zainteresowanie własne i do-wojny, że rzeczowo i z głębokim zrozumieniem podchodzą do tej saccielnie ważnej dziedzinie możemy być przekontani, że już w następnym roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeznaczy z Centralnego Funduszu Przeciwpożarowego kwotę znacznie większą i że wspólnym wysiłkiem doprowadzimy obronę i przeciwpożarową do wysokiego poziomu.

## W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Druha Antoniego Bednarka

W dniu 10 grudnia r. b. minął rok od chwili w której na kursie III stopnia w Bydgoszczy zaszedł naigle i niespodziewanie z tego świata

### ś. p. Druh Podinspektor A. Bednarek.

Ponad 10-cio letnią nieprzerwaną pracę w Związku zaskarbił sobie uznaniem wszystkich. Wspominają go szczególnie druhowie, którzy pod Jego kierownictwem kończyli kursy pożarnicze, z których wielką obowiązkowością i umiłowaniem pracy dawał przykład, jak należy końć prace w szereżach strażackich.

Śp. Zmarły opuszcł szereż strażactwa wielko-polskiego w pełni rozkwitu wtedy, gdy Jego nieustraszona praca wydawał zaczęła stać owoc, to też z wdzięcznością wspominać Go ci druhowie, którym w pełni umiłowanie wielkiej idei strażackiej

bezinteresownej współpracy dla dobra bliźnich Kraju.

Wspominamy wszyscy wspaniały pogrzeb śp. druha Podinspektora Bednarka i ufamy, że jak wówczas przed rokiem zrzeszone strażactwo przy było z wszystkich zakątków Wielkopolski, aby od dać ostatnią przysługę Drogiemu Druhowi po to porze, tak też i na npeł ogłoszony w nr. 10 naszego czasopisma z tego roku strażacy mają odpowiedni fundusz, aby w dzień Patrona Strażactwa Polskiego można było ustawić nagrobek. Posławimy wtedy nie tylko w sercach naszych ale i dla oby wateli niezwiązanych z naszą organizacją widomy znak, jak często i kochałj swoich niedoświadczonych strażacy ochotniczy.

Cześć pamięci Drogiego Zmarłego!

## Ze szczytu strażnicy

Wysoko — ponad domostwa — wznosi swe czoło by wieża wartowni strażackiej.

Gdy na dole, u jej stóp rozbrzmiewa czwry przedświątecznego świn, szczyt wieża się już w o kryjącej sięmiej ciemności: wyrasta ponad słow, przechodniów rozbiła się w dramatowej ciennej noc.

Jak żóraw strzegący stadka — rozciąga ona swe niewidzialne skrzydła nad mieniem i dobyt ktem ludności. Samotny człowiek czujnie wypa trzeje, czy gdzieś nie rozkrwawi się luna pożozi.

Poprzez mrok wieczorny przebiła się ku ziemi pierwsza, srebrzysto-biała gwiazdka. Drżące jej promienie przenikają do izb rozkwietlonych, niesąc ku nim powiew świętości. — Betlejemka gwiazda!

\*\*\*

Mrok zapada. — Ostatnie dymy zlewają się z jego całunem i nikną w otchłami ciemności.

Jego jedna miłką odłożył, zasnęła rzucając un-dżennego, szarego życia. Ucisła sięma — miłką ludzie. — W borsze głuchycy Jego szmer polaka; aż przestraszony własnej śmiałości zginę w prze-śniących śnieżnych psuchów. — Złotruchominy sa-motne grasze polne; psichły pała. W atemnym bez-ruchu utafiła natura oddech swych pierśi. Wszyst-ko czeka cudu. Aż rozbiłyła na niebie oczekiwana pierwsza gwiazda

\*\*\*

Gloria in excelsis deo!  
Zbudź się, człowiecze! Wielki siewca nokozi.  
Pun wszechmiłosterdzia. Stwórcza wszechrzeczy.

Wielki — przez swą prostość, królewski Mijotnik ubóstwa — idzie ku nam w gwiazdzista Noc W- gilijna.

— Chociaz królestwo Jego nie jest z tego świa- ta, ale co królewskiego tylko na ziemi — natura rozściela Mu pod stony; zwiastująj tkany szafirowy baldachim rozpiła nad Jego słowia idzie ku nam Pokój tego świata!

Złotego Mijot — Pojeżdżane! Pokój ludziom dobrej woli.

Wydziamy natorzeć. Gościna ziemia polska cościnnie nlemie Piastów — odwróceni jej zospo- darze.

Pragniemy i pokładamy tego Gościa nokoja, bo dusze nasze ogarnął smutek bo w sercach naszych zamigotała się zwątpienie, a na czolach naszych troski i zrzęzoły dala powszedniości wyrwały się łokie brydy.

Otośmy byli zgnani i postłani w domu niewoli Ist szesło sto. W serdecznych bólach, w łach meki okrutni w osun krawawych zmasz i nie- sokietych ciemni — wśród drkiesu szafalów wycia hartowali nas nranice dusze swów i osuków, aby znieprawienie ich nie tknęło abv. edy wchury testem rozpiła na naszej ziemiocy odzłoz złoteco rozi — mieli serca mełne i dusze ofiarne i nie zmioła nas moc wrota!

Aż wylita endziła i rozbrzmiał dźwięk złote- go rozi!

Z północy i południa, od wschodu i zachodu na płynęły szereg łechlickich ryozery. Walerzyłiśmy o

każdą podzi ziemi rozjaśnił; krwawiły pola, zabur-  
wiły się rzeki, lzy ludzkie zrosiły nasze zagony.

I nadeszła chwila radosa, gdy w ziemi, opa-  
rem krwi dyżura, zakłócił się miecz zwycięski  
Z drzewom radośnie, a niepokoi pełnym czeka-  
liśmy chwili, kiedy nad ziemią naszą, Piasta  
prastarą dziedzina, zanajmie radość i spokój Boży o-  
biejnie władanie.

Wiele wysiłku włożyliśmy w uporządkowanie  
naszego domostwa wewnątrz i od zewnętrznej strony,  
a mimo to te trady i starożytna — końca niedoli i  
trudności dożyć nie możemy. I zaczęły się swary,  
sztafa przewrwy i niezgody wdały się pod naszą  
strzechę, rwie nici wysiłków. Kurzy szlachetne za-  
myśli, podrywa wiarę w skuteczność własnych  
wczynach.

Umysł oganiała cięła nienomok kłoni słońce i  
dosnego jutra nam orzysłała.

Niech więc niekiedy i niejednokrotnie zstąpi do  
tych serc w Wzrostku Noc cudu.

A my rozświecimy blask słońca naszych do  
mocy nienomoką nieuczciwej wiary.

Zapłonął żar w oczu dziecięce Rozzwoje  
świecała choinek.

Ze srebrnych promieni Bełżeńskiej gwiazdy  
szona ku nam powiewy radości. I zapomni  
wówczas o troskach codziennych, o bólach ciężkich  
lat minionych. Rozkłada się cienie zwątpienia precz  
odci maza bojaźni i niewiary.

Po w czarowną noc Narodzenia u proci roz-  
dady się władza szatana; bo wraz z pierwszym  
odblaskiem świętej gwiazdy — władztwo nad nią  
wznie obejmie Duch Boży, którego chwilecie zo-  
rądkie urzemiła ziemia i ludzi rozdmuchując ślaccie  
w nich iskierki dobra w ziemi naszem wstęchem  
braci.

\* \* \*

Roziskrzona gwiazdą ot, hłani nieba dumne  
bodzi wierzycia strażackiej wartowni. Na jej szczy-

cie marowo i spokojnie przechadza się wartownik

Z okien strażackiej świetlicy wylewają się na  
białe połacie śniegu strugi światła radośnych. Braci  
strażacka zwartym kołem otaczała płonącą dzie-  
ląkami ogników choinkę. Migocą barwnie lampiony,  
klatki pozostaje ozdoby. — Wśród wesolego  
gwaru lań serca, rozszalała się dusze; nymie po-  
żoga miska pięd modlitewna, przepiorna głęboką  
wiarą.

Wpatrzni w ogień — stoja w zwartej croma  
dzie ci, co się ognia nie boja.

A gromady to liczne i silne, a duch w nich od  
pomy, odwaga — wielka; poświęcenie — bezmier-  
ne.

Zapałilo wlec w Noc Wielkiego swe serca ognia  
mi tych cnot Waszych i wyjdzie z niemi na sze-  
rki gościniec polski witał Gościa Wielkiego.

Niech z serc Waszych czernią moc i otucha ci,  
kiedy błądziś dzień wśród Waszych braci idą lu-  
zem i sił do życia nie mają

Goście pożary mienia — o noc e pożaru wiary  
w serca współbraci.

\* \* \*

Drnął czynny strażak — wartownik na szczy-  
cie wieży jak żdrów widlowe nad bezpiecz-  
stwem bliźnich piecze mający; adż w ciemni  
dalej rozbił krwawy odblask ognia; drnął i kur-  
czowo za sznur od dzwona alarmowego pochwył.  
Lecz nie był to blask pożogi, a jasność w Noc Be-  
łżeńska gwiazdista srebrowa na szereci, rado-  
ści, a gwaro gościniec polskim sąsiedzi.

I braci strażacka wychodzi na spotkanie Bożego  
Dziecięcia.

I rozszalało wielk m ogniem wesoła serce sam-  
tnezo wartownika.

A natura cals w milczeniu składała hotd noc  
Narodzenia

Gloria in excelsis Deo!

H P.

## Kurs VII. stopnia w Łodzi

Od 7 września do 30 listopada br. odbył się w  
Łodzi kurs VII stopnia dla instruktorów powiat-  
owych i oficerów straży zawodowych. Komenda-  
ntem kursu był dr inż. Kalinowski, zastępcą dr  
nadinsp. Sytyński, dowódcami plutonów d-howie mł  
instr. Porzeczkaś z Okręgu Warszawskiego, mł  
instr. Koskiel z Okręgu Poznań, i mł instr. Towar-  
nicki z Okręgu Białostockiego. Szefami kursu byli  
ulst. Schmidt i plut. Baeer z pozostawia zawodo-  
wego straży Łódzkiej.

Uczestników zjechało się 49 z całej Polski.

Z Okręgu Poznańskiego wzięło udział w kursie  
13 p. o. instruktorów. Feralna ta „trzydziestka” nie  
okazała się jednak zębna, gdyż wszyscy kurs u-  
kondycyli z wysiłkiem pomysłowym.

Zajęcia na kursie rozpoczynały się poranna  
o godz. 6-tej. Po krótkiej modlitwie odbywała się  
uczuciowo gimnastyka, która jednak zniesiona  
w końcu września z powodu panującego rano z'  
mraz i chłoności.

Cwiczenia ze sprzętem odbywały się niemal  
codziennie na dziedzińcu koszarowym i Oddziału  
O. S. P. Łódź natomiast ćwiczenia bojowe bardzo

często przeprowadzano na obiektach fabrycznych  
w mieście.

Przez cały czas kurs pełnił pozostawie przeciw  
pożarowe w 1 Oddziale O.S.P. Łódź, przez co kar-  
niści mieli możność b. często próbować swoich sił  
przy pożarach. Pożary zazwyczaj nie były groźne  
i gasiło się je przeważnie za pomocą hydrantek.  
Jeden tylko pożar pozostał w pamięci, gdyż wy-  
buchł w dzień przed egzaminem. Pałła się fabryka  
włókiennicza — roboty było na 5 godzin.

Kurs wyżyłowali członkowie misji fińskiej  
którzy w tym czasie zwiedzała Polskę.

Zakończenie kursu odbyło się bardzo uroczy-  
cie przy obecności członków Zarządu Głównego,  
przedstawicieli Ministerstwa, przedstawicieli Woj-  
wództwa Łódzkiego, delegatów P. Z. U. W. L. O.  
P. P. i wszystkich wykładowców.

Po pokazach, które obejmowały wysokość  
formalne i bojowe, zebrał się wszyscy w świetlicy  
zdecie nastąpiło wręczenie świadectw.

Wspaniałym obładem, podczas którego przema-  
wiali przedstawiciele władz i Związku, zakończono  
kurs.

Uczestnik kursu.

## Okólnik 4—36 Harc.

W r. 1936—37 na terenie Chorągwi Wilk, w Harcerskich Oddziałach Pożarnych przewidywać się przeprowadzenie wyszkolenia I stopnia tj. o zakresie strażaka szeregowego. Wyszkolenię należy przeprowadzać w myśl instrukcji o organizacji wyszkolenia Straży Pożarnej. Wyszkolenie w zakresie I stopnia mają prawo przeprowadzać Straże Pożarne i Harcerskie Oddz. Pożarne o ile mają potrzebę siebie ludzi i przeszkolenię do najmniej II stopnia. W innym wypadku wyszkolenie przeprowadza Oddział Powiatowy lub Naczelnik Rejonowy. Komisje egzaminacyjne na I stopień w H. O. P. ustala każdorazowo referent obow. p. poz. Komendy Chor. Wilk. Należy przeto w terminie do 2 tygodni przed egzaminem zgłosić meldunek do Komendy Chorągwi w celu ustalenia komisji egzaminacyjnej. Warunek dopuszczenia do egzaminu na I stopnia: ukończony 14 rok życia i stopień wywiadowcy. Przed przystąpieniem do wyszkolenia należy przesyłać materiał wyszkoleniowy na poszczególne zbiórki, porosnąć wykładawców, oświadczyć o miejscową strażą kwestie używania sprzętu przeciwpożarowego. W czasie wyszkolenia należy prowadzić kontrolę, obecności oraz dziennik zajęć i wykładów.

Rośliną wykładów i ćwiczeń z zakresu wyszkolenia I stopnia obejmuje:

- godzin wykładowych — 60
- godzin ćwiczeń — 62
- oraz egzamin.

1 **Służbę wewnętrzną** (charakterystyka pożaru: sposoby obrony przed pożarem; znaczenie straży; obowiązki i prawa strażaka; organizacja straży pożarnej; statut Straz. O. S. P.; mundur strażacki, użytkowanie osobiste, odmaki starszeństwa. Używanie umiarkowanego i wzbogacenia w innych wypadkach służbowych. Od dawanie honorów, tytuły, wstanie i żegnanie się przez pojedynczego strażaka. Nastrody i kary. Druga służbowa. Zachowanie się strażaka na zjazdach, uroczystościach. Noszenie standardów. Uroczystości kościelne i uroczeb. Służba podczas publicznych widowisk. Porządek w strażnicy i świetlicy. Sprząt sekcji. Obecna przeciwżagawa w strażach. Prace W. P. P. W.) **razem 15 g. wykładów i 15 g. ćwiczeń**

2 **Sprzęt pożarniczy i pomocniczy** (charakterystyka zjawiska palenia i Ciepły żądanie wody, Siskawki pożarne. Podział części siskawki i ich współdziałanie. Zepsucie się siskawki ręcznej i zacięcia. Konserwacja siskawki ręcznej oraz części pomocniczych. Części pomocnicze do wody, ich zastosowanie. Siskawki podęczne. Aparaty gaśnicze. Drahiny strażackie. Narzędzia burzące i tłumiące. Wózy strażackie i składanie sprzętu na nioś. Ubrzoenie osobiste strażaka. Sprzet zaop. wodnego. Sprzet ratowniczy. Chruszawy od dymu, od żaru, sprzęt do niewidzialności. **Razem 20 godz. wykładów i 5 godz. ćwiczeń**

3 **Wyszkolenie formalne.** (Maszyna formalna, ćwiczenia z linią wodową, z siskawkami, drabiniakami, sprzętem burzącym i tłumiącym ćwiczenia ra-

townicze. Alarmowe ubieranie się i nabieranie. Wyłączanie sprzętu z remizy w szuku marszowym do zbiórki. Zdejmowanie sprzętu z wozów i układanie sprzętu na wozach. Wymiana i przedłużanie linii wodowych, rozwijanie w terenie. Ćwiczenia formalne ze sprzętem sekcji, złożonym na wozach. Ćwiczenia w zajmowaniu stanowisk ze sprzętem pojedynczym bez założenia. Ćwiczenia w zajmowaniu stanowisk ze sprzętem sekcji bez założenia. Ćwiczenia formalne ze sprzętem platformy złożonym na wozach). **Razem 35 godzin ćwiczeń.**

**Wyszkolenie bojowe.** (Służba wodowego, ratownika, wywiadowcy w ogniu, wywiadowcy wodnego, wywiadowcy placu, topniaka, prądowika, osłonowego, łącznika, porządkowca). Obowiązki strażaka na wypadku alarmu po przybyciu do remizy. Organizacja sekcji bojowej. Podział sekcji bojowej na stanowiska. Organizacja stanowiska ogniowego i wodnego. Zachowanie się pierwszego przybyłego do pożaru strażaka. Obowiązki strażaka przybyłego na miejsce pożaru po przybyciu straży. Współdziałanie sekcji bojowej ze strażakami przybyłymi bezpośrednio do pożaru. Obowiązki strażaka po pożarze. Rodzaje pożarów i sposoby gaszenia. Zmiana stanowiska wodnego, osłonowego, Sekcja w osłonie, obecnie, natarcia i reszerwa. — **Razem 25 godzin wykładów i 18 godzin ćwiczeń**

## Strażacy w Betlejem

Wesoła trąskał ogień w „kanonie” (początek) buchnięcie młym ciepłem, w który to „jak w swego wroga uformowanego i przagnącego się wyrwać z niewoli, ustrzywały się oczy dumnych harcerzy strażaków. Lecz wkrótce oczy stały się zamulone i jeszcze szerzej wpatrzony w ogień. To ogień oczy to zahamowywał, duch lasu, letniego obywatela ogniska zaparował w harcówce. Zdziwione w uszach harcerzy hymn na cześć ogniska powtarzany echem lasu, zastopowy skunil się, czuł, że idzie kolej na niego, ma mówić. Cóż tu powiedzieć?... ideologia harcerska, strażacka, świata... Harcerze wpatrzyli się z kole w niegdyś, nie mógł przetrzymywał węższyna, więc zaczął: „Oniż, gdy w Betlejem nadzedł dzień zjścia na świat Syna Bożego, straż pożarna w Jerozolimie została zaalarmowana wielką łuną na niebie”...

Zdziwienie oczy harcerzy patrzyły na zastopowco, on ciągnął dalej: „Ruszyli tedy podem strażacy do Betlejem nad którym luna owa się wznosiła. Druga luna była pieszyszy, przezwicznie naterczy, którzy mimowoli hamowali noszenie strażaków każdy chciał jak najszybciej być przy porazce. Drogomnie zdziwienie ogarnęło strażaków, kiedy wkładano do Betlejem, nie widzieli jeszcze ani plomien ani dymu pożaru. Donęro za miastem przelazł rozpadający się śnieżny cała w promieniach oświeśli gwiazdy, nad którą wznosiły się na skrajkach dwa żółciki, trzymające w rękach woszące z napisem „Gloria in excelsis Deo”. Zrozumiał na-

czelnik strażi, dokąd przywiodła ich ta łuna i strasznie przykra mu było, gdy widział te rzesze nasturzy biedaków, noszących dary dla Pana, on zaś stał z pustymi rękoma. Cóż miał znieść w ofierze? Na cóż zda się darowany helm, pas bojowy, wąż, sikawka... ale... szkapla się rozgada, toż bosak na cóż się przyda... I obok naczelnik z swoimi strażakami Dzieciątkaowi hołd składając, zaś św. Józefowi bosak do podparcia wroczyli. Serdecznie dziękował św. Józef naczelnikowi za ten dar, na stare lata przyda mu się ta podpórka.

I tak źle zrozumiany dar stał się łaską dla św. Józefa; dziś Go jeszcze widzicie na obrazach z bosakiem, tylko malarze zmienili jego grót i małą bosak jako łaskę!

Przykiwneli harcerze głowami, że tak w istocie być musieli i podjęli zainteresowaną przez zasłupowego wesołą rękę, jak to w onym Bedlejem, gdy się Pan narodził wnet młody czy stary niesie Panu dary, nawet i troy króje...

Leż harcerska wiara  
Martwo się i biada  
Bawiem godnych Pana  
Darów nie posiada  
Serca swo w ofierze  
Zaniosa harcerze.  
Hej kolenda, kolenda!

„Trambol

Diugoletna w strzyżni Poznańskiego Zakła  
du Haflu Artystycznego w Poznaniu wyko-  
nacie we własnej pracowni pierwszorzędnie

### artystyczne sztandary

wszelkiego rodzaju. Ceny dotąd niebawale  
niskie od 100 zł do 600 zł. Liczne uzna-  
nia — dogodne warunki. Na życzenia wy-  
słam bezpłatnie rysunki i próby. Wybór  
z adamasców krajowych. Gwarantuję do-  
bra i sumienne wykonanie

**JADWIGA LISIAK**  
Poznań - Św. Marcin 14, m. 9

### Podziękowanie

W rocznicę założenia Żeńskiej Jednostki Stra-  
ży Samarytańska - Podarmicznej w Różopolu przez  
Dłuz Kom. Bączkowską z Orpiszewa — składamy  
jej serdeczne podziękowanie, jak również dzięki  
kniży Stowarzyszenia O. S. P. w Różopolu i tym  
wzrostkiem, którzy starają się o pomyślny rozwój  
żeńskiej służby sam. poż. Czołom

Oleśnickówna Kom z 1 8 8 p

## UKAZAŁA SIĘ NOWA WZOROWA KSIĄŻKOWOŚĆ do prowadzenia administracji w Straży

**NOWY KOMPLET KSIĄŻEK** dostosowany do wymagań obowiązujących obecnie przepisów składa się z 3-ech oprawnych ksiąg, zawierających ogółem 13 działów z do-  
kładnymi wskazówkami jak je przeprowadzić.

**NOWY KOMPLET KSIĄŻEK** ukazuje się w 2-ech wielkościach: normalnej (dla straży miejskich i licz-  
niejszych wiejskich) i małej (dla małych straży wiejskich) zawierającej  
się sama ilość działów lecz różniące się ilością arkuszy drukowanych  
i ceną.

**DO KAŻDEGO KOMPLETU** dodaje się kwitariusz kasowy, 3 teczek (skoroszyty) do dowodów kaso-  
wych, ołówek stramentowy i kalka.

### KOMPLET SKŁADA SIĘ Z NASTĘPUJACYCH KSIĄZEK

- 1 KSIĄŻKA KASOWA I MAJATKOWA**  
działa: 1) kasa, 2) dłużnicy i wierzyciele 3) inventarz 4) członkowie popierający
- 2 KSIĄŻKA KOMENDY STRAŻY**  
działa: 1) członkowie czynni i kontrola wydanego wyekwipowania, 2) przydział bojowy sprzętu,  
3) kontrola obecności członków czynnych na zbiórkach wyszkoleniowych i pożarach, 4) dziennik  
wykładów i ćwiczeń praktycznych, 5) dziennik czynności straży, 6) kontrola władz i organów  
Zw. Straży Pożarnych.
- 3 KSIĄŻKA PROTOKOŁÓW**  
działa: 1) protokoły zebrani zarządu, 2) protokoły zebrani walnych 3) protokoły komisji rewizyjnej

**KWITARIUSZ KASOWY DO WPLYWÓW**  
**ASYGNARIUSZ KASOWY DO WYDATKÓW**

3 teczki do dowodów kasowych (skoroszyty), ołówek ni amesowy i kalka.

Administracja „Gazety Strażackiej” Warszawa, ul. Poznańska 11, wysyłać będzie komplety książko-  
woscí wg kolejnoścí nadsypanych zamówień, po  
tam portu za konto PKO Nr. 235 lub przekazem  
mówień za załączką pocztową, gdyż

# TYLKO STRAŻ NAS OBRONI



Tak wygląda w dużym zmniejszeniu

## Ścienny Kalendarz Strażacki do Kwest na rok 1937

który wykonywany jest obecnie  
w czterech kolorach, na specjalnym ilustracyjnym papierze  
(w formacie 35 x 50 cm.)

PODOBNIEM JAK W LATACH UBIEGŁYCH, RÓWNIEŻ I OBECNIE ŚCIENNY KALENDARZ NA ROK 193

### UMOŻLIWI TYSIĄCOM STRAŻY POŻARNYCH

osiągnięcie znacznych funduszków na cele walki z pożarami

Ceny ściennego kalendarza na rok 1937 — znacznie niższe w porównaniu z cenami kalendarza na rok 1936-y — są następujące :

Za 1 egz. — Zł. — gr. 15 (z przesyłką Zł. — gr. 25)	Za 200 egz. — Zł. 23 (z przesyłką Zł. 25.—)
Za 10 egz. — Zł. 1 gr. 40 ( „ Zł. 2 gr. —)	Za 500 egz. — Zł. 50 ( „ Zł. 56.—)
Za 50 egz. — Zł. 6 gr. 25 ( „ Zł. 7 gr. 40)	Za 1000 egz. — Zł. 90 ( „ Zł. 102.—)
Za 100 egz. — Zł. 12 gr. — ( „ Zł. 13 gr. 80)	

ADMINISTRACJA „GAZETY STRAŻACZEJ”, WARSZAWA, POZNAŃSKA 11 m. 47 wysłać będzie „KALENDARZE ŚCIENNE”, po uprzednim wpłaceniu należności łącznie z kosztami przesyłki na konto w P. K. O. Nr. 235 lub przekazem pocztowym. W miarę możliwości uniknąć należy zamówień za zaliczeniem Pocztowym gdyż podwyższy to dodatkowo cenę „KALENDARZA”.

# Skorowidz „Strażaka Wielkopolskiego” za rok 1936.

## Artykuły wstępne

Na VI rok naszego wydawnictwa . . . . .	81
W pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego . . . . .	33, 34
Rowerem na Jasną Górę . . . . .	49—52
Fundusze na cele obrony p.poż. Strażactwo a dozbrowanie armii	61—62
Pobył Marszałka Rydzko-Smigłego w Wy- czysku . . . . .	73
Przed nowym okresem budżetowym	82
	93

Sp. Druh Jan Pemko . . . . .	81
Sp. Druh Stanisław Fabiszewski . . . . .	85
Krytyczne uwagi . . . . .	20—21
Wrażenia z życia samarytanek — Jarecin . . . . .	22
Jednostka ż. s. s. p. w Wapnie . . . . .	22
Jak leczyć złotami . . . . .	22
Wiosenne Targi Katowickie . . . . .	24
Rady praktyczne . . . . .	23
Podręczniki w biurze Okręgu . . . . .	24
Sp. Druh Wojciech Kwiatkowski . . . . .	31
Wrażenia z kursu Sam-poż. w Poznaniu . . . . .	41
Jednostka ż. s. s. p. w Lesznie . . . . .	47—41
Sp. Druh Jan Błaszczak . . . . .	45
Fragment z Wystawy Regionalnej w Ko- ścianie . . . . .	66
Godne pochwały . . . . .	69
Z życia jednostek ż. s. s. p. . . . .	77—79
„Tydzień przeciwpożarowy” w Tucznie . . . . .	79
Po śmierci matki Okocina . . . . .	87
Jednostka ż. s. s. p. w Barcinie . . . . .	87
Jednostka ż. s. s. p. w Krotoszynie . . . . .	88
Przy wspólnym upłata . . . . .	89
Kacik karcerski . 21, 32, 48, 60, 70, 71, 79, 80, 87, 95	91
W rocznicę śmierci sp. Druha Bednarka . . . . .	91
Z szczytu strażnicy . . . . .	91

## DZIAŁ URZĘDOWY

### Okólniki Związku

Okólnik 662 641 . . . . .	str.
	34, 35

### Okólniki Okręgu

Okólnik Nr 1 . . . . .	str.
2 3 . . . . .	29
4 5 6 7 8 . . . . .	35
9 . . . . .	62—63
10 . . . . .	74
	82

Komunikaty . . . . .	2, 39, 47 59 74, 83
Sporządzenie Okręgu za rok 1934/35 . . . . .	9—15
Plan działalności na r. 1936/37 . . . . .	16—1b
Protokół z posiedzenia Rady . . . . .	25—28
Protokół Komisji Rew. . . . .	28—29
Terminy kursów i zawodów . . . . .	30
Rozdział sam na cele p.poż. . . . .	29
Instrukcja do zawodów . . . . .	35—37
Wyniki zawodów 57, 58, 59 63, 64, 65 76 77 85, 86	85, 86
Mistrzostwa strzeleckie . . . . .	59
Nominacje w powiecie bydgoskim . . . . .	75, 76
Wynik Tygodnia Strażackiego . . . . .	84, 85
Wynik składki na autopogotowia . . . . .	81

## Dział techniczny i organizacyjny

	str.
Współpraca samarytanek z Ochotniczą Strażą Poż. . . . .	4—5
W ważnej sprawie . . . . .	5
Przepisowy mundur strażacki . . . . .	30
Związek Straży Poż. R. P. jako Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności a praca Samaritanek . . . . .	41—42
Zamawianie weży i łączników . . . . .	77
Strażactwo a pomoc zimowa dla bezrobotnych . . . . .	83
Strażak winien w razie nieszczęśliwego wypadku mieć zapewniony byt dla sie- bie i swojej rodziny . . . . .	86

## Dział ogólny

Na 16-tą rocznicę odzyskania morza Jednostka ż. s. s. p. w Mosinie . . . . .	str. 2—4
Nasza praca w jednostce ż. s. s. p. w Kle- szczewie . . . . .	7
	8

Sporządzenia z odpraw, walnych zgromadze- nia i działalności straży, z kursów, zjazdów i za- wodów na strażach: 5, 6, 7, 8, 18—20, 31, 39, 40, 43—47, 54—60, 63—69, 74—77, 85—86, 86—87, 92.	
--	--

